

**PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY
we Wrocławiu**

Ks. mgr lic. **Tobiasz Matkowski**

**Struktura i kierunki działań Kurii Administracji
Apostolskiej Dolnego Śląska w latach 1945-1951**

Rozprawa doktorska napisana na seminarium
naukowym z historii Kościoła
pod kierunkiem Ks. prof. dr. hab. Mieczysława Koguta

WROCLAW 2021

Nie wolno nam traktować tej pracy, jako tylko tymczasowej, przejściowej, ale trzeba oddać się jej z całym zapalem i poświęceniem. Tylko tacy kapłani zasłużą sobie na nazwę prawdziwych pionierów polskości i katolicyzmu na odzyskanych terenach, a imiona ich zapisane będą po wieczne czasy w pamięci i sercach potomności, przede wszystkim zaś w Księdze Żywota.

Rozmyślanie na Dzień skupienia. Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 12-13.

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	9
WSTĘP.....	11
I. ADMINISTRACJA APOSTOLSKA ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH	21
1. Archidiecezja Wroclawska w powojennej rzeczywistości	23
A. Tworzenie nowych władz na terytorium Polski.....	23
a. Utworzenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego	24
b. Władze administracyjne na Ziemiach Zachodnich w relacji do Kościoła	31
c. Duchowieństwo gwarantem stabilizacji łączności z rodakami	34
B. Zmiany terytorialne i ludnościowe.....	36
a. Nowe granice terytorium Polski	38
b. Działania przesiedleńcze	40
c. Charakterystyka przybywającej ludności	44
C. Władza kościelna w powojennych warunkach.....	49
a. Organizowanie polskich struktur (ks. Kazimierz Lagosz)	56
b. Ks. bp Stanisław Adamski i jego troska o duchowieństwo i wiernych.....	60
c. Przejęcie władzy przez wikariusza kapitulnego	67
2. Utworzenie nowych kościelnych jednostek administracyjnych na Ziemiach Zachodnich	74
A. Nadzwyczajne pełnomocnictwa ks. kard. Augusta Hlonda	74
a. Rozmowy ks. Kard Hlonda z przedstawicielami urzędów Kurii rzymskiej	75
b. Dokument Kongregacji do Spraw Nadzwyczajnych Kościoła (specialissime facultates)	79
c. Problem interpretacji określenia „in tutto il territorio polacco”	83
d. Powrót ks. kard. Augusta Hlonda do Polski – rozeznanie sytuacji w kraju.....	88
B. Przejęcie jurysdykcji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych.....	94
a. Wizyta w Kurii Wroclawskiej	94
b. Rezygnacja bp. warmińskiego.....	96
c. Prałatura pilska, wikariat branicki, wikariat kłodzki	97
d. Przejęcie władzy na Pomorzu.....	98
3. Administrator Apostolski Dolnego Śląska.....	100
A. Życie i działalność Ks. Karola Milika przed objęciem Administracji Apostolskiej 101	
a. Posługa kapłańska	104
b. Działalność społeczna	111
B. Kanoniczne przejęcie władzy przez Administratora Apostolskiego	116
a. Wskazówki prymasowskie i przywileje administratorów.....	117
b. Upublicznienie informacji o ustanowieniu administratorów apostolskich	120
c. Przyjazd ks. dr. Karola Milika do Wrocławia.....	124
C. Przejęcie władzy przez ks. Milika w Hrabstwie Kłodzkim.....	128
D. Przejęcie jurysdykcji w parafiach diecezji miśnieńskiej	130

E. Wizytacje kanoniczne jako przejaw troski o duchowieństwo i wiernych.....	132
II. ORGANIZACJA KURII	146
1. Trudności w powojennych początkach działalności organizacyjno-duszpasterskiej	147
2. Kuria Administracji Apostolskiej i jej struktura	155
A. Siedziba kurii.....	155
B. Personel administracyjny kurii	159
a. Wikariusz Generalny.....	160
b. Kanclerz Kurii	164
c. Notariusze oraz inni posługujący w kurii.....	168
C. Kanoniczne komisje i zespoły kurii	172
a. Proboszczowie-konsultorowie (parochis consultoribus)	174
b. Egzaminatorzy synodalni i posynodalni (Examinatoribus synodales, pro-synodales)	175
c. Rada Administracyjna (Consilium administrationis)	178
d. Komisja do spraw Seminarium Duchownego	178
e. Cenzorzy ksiąg o treści religijnej (Censores).....	179
f. Członkowie Rady tzw. Consilium a Vigilantia.....	181
g. Wizytatorzy księży dziekanów	182
h. Komisja do Spraw Organizacji Kościelnych	182
i. Komisja Egzaminacyjna dla Katechetów i Katechetek	182
D. Prasowy urzędowy organ Kurii Administracji Apostolskiej „Wiadomości Kościelne”	183
E. Masa majątkowa kurii.....	190
3. Organizacja referatów Kurii Administracji Apostolskiej	196
A. Wydział do spraw duszpasterskich.....	196
B. Wydział do spraw zakonnych i majątkowych	205
C. Wydział do spraw katechetycznych	216
a. Powołanie do istnienia referatu szkolnego	217
b. Wizytatorzy szkolni	219
c. Biuletyn katechetyczny – Instrukcje dla Księży Prefektów	223
d. Ośrodek szkoleniowy dla kadry katechetycznej	224
e. Kursy katechetyczne	228
f. Ośrodek Metodyczny Nauczania Religii	235
4. Powołanie do istnienia Sądu Duchownego	240
A. Pierwszy Oficjał polskiego sądu kościelnego we Wrocławiu	241
B. Pierwszy skład Trybunału Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska	244
C. Ustanowienie Trybunału II Instancji	245
D. Ustanowienie Trybunału III Instancji.....	246
E. Posługa Sądowa we Wrocławiu w powojennej rzeczywistości	247
III. GŁÓWNE KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI KURII.....	250
1. Formacja ascetyczno-pastoralna kleru.....	253

A.	Przepowiadanie Słowa Bożego	254
B.	Dni skupienia dla duchowieństwa.....	256
a.	Kapłan sługa składający ofiarę ze swojego życia	256
b.	Troska o świętość osobistą w kontakcie z Najświętszym.....	258
C.	Listy Administratora do duchowieństwa.....	260
a.	Troska o unikanie podziałów.....	260
b.	Znaczenie posługi kapłańskiej dla wiernych	261
c.	Upodobnienie do Chrystusa gwarantem owocnego posługiwania.....	262
D.	Konferencje dekanalne.....	264
E.	Rekolekcje dla kapłanów.....	269
2.	Troska o powołania kapłańskie	271
A.	Modlitwy o powołania do służby w Kościele	271
B.	Zbiórka funduszy na tworzenie struktur formacyjnych	273
C.	Krzewienie powołań zakonnych	275
3.	Formowanie wśród wiernych postaw religijno-moralnych.....	279
A.	Rekolekcje parafialne.....	281
B.	Misje święte	288
4.	Stowarzyszenia kościelne i grupy parafialne.....	306
A.	Parafialne związki Caritas.....	306
5.	Duszpasterstwo specjalistyczne	308
6.	Nadzwyczajne akcje duszpasterskie.....	309
A.	Poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Maryi w roku 1946.....	309
a.	Poświęcenie Parafii	310
b.	Poświęcenie Administracji Apostolskiej.....	311
c.	Poświęcenie Sercu Maryi narodu i Rzeczypospolitej	312
B.	Poświęcenie się Sercu Jezusowemu w 1948 roku.....	313
a.	Wskazania Konferencji Episkopatu.....	313
b.	Wytyczne Kurii Administracji Apostolskiej	315
C.	Rok Jubileuszowy 1950	318
a.	Zarządzenia Stolicy Apostolskiej	320
b.	Zarządzenia i wskazania Administracji Apostolskiej.....	323
7.	Odbudowa obiektów sakralnych	330
A.	Zniszczenia wojenne	330
B.	Organizowanie pomocy	333
	ZAKOŃCZENIE.....	341
	STRESZCZENIE	347
	SUMMARY	349
	PEZİOME.....	351
	BIBLIOGRAFIA	353

I. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE	353
A. Dokumenty Stolicy Apostolskiej	353
B. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu.....	354
C. Archiwum Kurii Wrocławskiej.....	356
D. Archiwum Sądu Duchownego we Wrocławiu.....	359
E. Akta Referatu Szkolnego	359
F. Archiwa Stolicy Apostolskiej, diecezjalne, parafialne i państwowe	360
II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE.....	362
A. Dokumenty kurii publikowane w „Wiadomościach Kościelnych”, prasowym organie kurii.....	362
B. Wykorzystana Literatura	379
C. Słowniki i encyklopedie.....	401
D. Strony internetowe	402
ANEKS.....	407

WYKAZ SKRÓTÓW

- AAW– Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu
AK – Ateneum Kapłańskie
AKMW– Archiwum Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej
AMSDW – Archiwum Metropolitalnego Sądu Duchownego we Wrocławiu
APK – Archiwum Państwowe w Katowicach
ADK – Archiwum Diecezjalne w Katowicach
ADO – Archiwum Diecezjalne w Opolu
ASKG – Archiv für schlesische Kirchengeschichte
ChS– Chrześcijanin w Świącie
EK– Encyklopedia Katolicka
GN– Gość Niedzielny
KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego
NP – Nasza Przeszłość
NŻ – Nowe Życie
PZ – Przegląd Zachodni
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
SB – Służba Bezpieczeństwa
SPTK – Słownik polskich teologów katolickich
STHŚO – Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego
ŚKHS – Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”
TC L – Towarzystwo czytelników Ludowych
TP – Tygodnik Powszechny
UB – Urząd Bezpieczeństwa
WK – Wiadomości Kościelne
WWK– Wrocławskie Wiadomości Kościelne
ŻM – Życie i Myśl

WSTĘP

15 sierpnia 2020 roku minęło 75 lat od ważnego wydarzenia w historii Kościoła rzymskokatolickiego na Dolnym Śląsku, jakim było wyselekcjonowanie z przedwojennej, bardzo rozległej Archidiecezji Wrocławskiej, nowej jednostki administracji kościelnej, określonej, zgodnie z brzmieniem dekretu Prymasa Polski ks. Augusta Hlonda, mianem „Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska” z siedzibą we Wrocławiu. Wydarzenie to doprowadziło do zmiany terytorialnej Archidiecezji Wrocławskiej, zatwierdzonej ostatecznie przez papieża Pawła VI bullą „Episcoporum Poloniae” z 28 czerwca 1972 roku. Od tego czasu, na mocy postanowienia papieskiego, następcą ks. kard. Adolfa Bertrama na stolicy Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego został ks. abp dr Bolesław Kominek.

Nowy metropolita wrocławski objął w zarząd Archidiecezję Wrocławską w jej nowym, polskim kształcie. Rozpoczynając swoją posługę biskupią już w 1956 roku, jako specjalny delegat Prymasa Polski z uprawnieniami biskupa rezydencjalnego we Wrocławiu, mógł wypełniać swoje zadanie przy pomocy osób i organizacji wspierających go w podejmowanym trudzie. Jednak droga do wypracowania struktur diecezjalnych wspierających ordynariusza w wypełnianiu jego kanonicznego zadania nie była łatwa. Mając na uwadze warunki powojenne, w tym zmiany geograficzne, polityczne i społeczne, a co za tym idzie, trudności na gruncie gospodarczym, administracyjnym i duszpasterskim, trzeba stwierdzić, że niełatwe było zorganizowanie samego centrum zarządzania diecezjalnego, jakim była i jest ze swoimi instytucjami i referatami kuria biskupia.

W powojennej rzeczywistości, w warunkach niezmiernie trudnych, bo na gruzach Wrocławia, trzeba było dokonać bardzo angażującego i wyczerpującego zadania stworzenia wszystkiego od nowa. Administracja

Apostolska Dolnego Śląska nie miała swojej Kurii, nie było zaplecza personalnego wspierającego ordynariusza w zarządzie, z powodu zniszczeń nie było budynków i pomieszczeń służących wcześniej ks. kard. Adolfowi Bertramowi, brak było dokumentacji potwierdzającej stan posiadania, bo ta albo bezpowrotnie została utracona w wyniku bombardowania Wrocławia, albo w celu ocalenia przed zniszczeniem została wywieziona w głąb Archidiecezji Wrocławskiej w jej przedwojennym kształcie.

Autor niniejszej pracy dąży do przybliżenia kontekstu historycznego powojennego czasu w celu ukazania ogromu wysiłku, jaki został włożony w organizowanie Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska i wypracowanie kierunków działań tego urzędu ordynariusza. Potrzebę podjęcia tej problematyki wskazał, zatroskany o upamiętnianie ważnych wydarzeń i działań historycznych, obecny Arcybiskup Metropolita Wrocławski Józef Kupny, zwracając uwagę na brak źródłowych opracowań na ten temat.

Rzeczywiście, na przestrzeni 75 lat pojawiały się nieliczne artykuły publikowane w różnych czasopismach oraz kilkanaście opracowań prezentujących trudności powojennego czasu, które w sposób ogólnikowy przybliżają przez swój charakter biograficzny osobę, a przy tym działalność ks. infułata dr. Karola Milika – rządcę Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska¹. Wśród publikacji opisujących historię Archidiecezji Wrocławskiej

¹ O wyjątkowości i trudnościach powojennego czasu pisali ks. bp Wincenty Urban [*Archidiecezja wrocławska w latach 1945-1965*, w: „Nasza Przeszłość”, t. 22, 1965, s. 15-66; *Jubileusz 60-lecia kapłaństwa ks. infułata dra Karola Milika, obchodzony w katedrze wrocławskiej dnia 26 lipca 1975 r.*, w: „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” (30) 1975, nr 7-9, s. 218.]; ks. prof. Józef Swastek: [*Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika, administratora apostolskiego Dolnego Śląska (1945-1951)*], w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989. Studia i materiały*, red. S. Bogaczewicz i S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. 32-46; *Funkcja integracyjna Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, „Dolny Śląsk” (2) 1996, s. 269-270; *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998; *Wznowienie działalności WSD we Wrocławiu*, w: *50 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu*, red. I. Dec i K. Matwijowski, Wrocław 1997, s. 15-24.]; Jerzy Pietrzak, [*Miles Christi. Śp. Ks. Karol Milik 1892-1976*], w: „Kierunki” (39) 1976, s. 3; *Ks. inf. dr. Karol Milik*, w: „Chrześcijanin w świecie” (3) 1975, nr 4, s. 20-27; *Ks. Karol Milik – administrator apostolski Dolnego Śląska i władze państwowe w latach 1945-1951*, w: *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej w 30-lecie śmierci Kardynała Bolesława Kominka*, red. I. Dec, K. Matwijowski i J. Pater, Wrocław 2005, s. 29-45; *Ks. Karol Milik (1892-1976)*.

w jej powojennym kształcie na szczególną uwagę zasługuje praca ks. prof. dr. hab. Józefa Patera² pt.: „Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządca archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1951”. W swej publikacji, będącej owocem rzetelnej analizy materiału źródłowego, ks. prof. Józef Pater nie tylko szczegółowo przybliży sylwetkę pierwszego powojennego polskiego rządcy

Odnowiciel Towarzystwa Czytelni Ludowych, w: „Życie i Myśl” (37) 1987, nr 9/10, s. 124-143; *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1-2, Poznań 2009.]; Kazimierz Bobowski, [*Działalność ks. infułata dra Karola Milika jako administratora apostolskiego we Wrocławiu w l. 1945-1951*, w: „Chrześcijanin a Współczesność” (6) 1985, s. 20-29; *Pierwszy rządca diecezji wrocławskiej*, w: *Kościół katolicki na Dolnym śląsku w powojennym 50-leciu*, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996, s. 68-74; *Sylwetka pierwszego rządcy diecezji wrocławskiej księdza infułata Karola Milika*, w: „Dolny Śląsk” (4) 1997, s. 137-144.]; ks. Stefan Wójcik [*Ks. K. Milik i rozwój Archidiecezji Wrocławskiej (1945-1951)*, w: „Chrześcijanin w świecie”, (16) 1994, nr 1, s.158-172]; Ks. Józef Mandziuk [*Bolesław Kominek*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, red. L. Grzebień, t. 6. Warszawa 1995, s. 484-487].

² Ksiądz Profesor dr hab. Józef Pater „Urodzony w 1944 roku w Rumnie. Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych przyjął w 1969 roku święcenia kapłańskie. Pełnił obowiązki wikariusza i katechety parafii św. Piotra i Pawła w Świebodzicach (1969-1972) i w parafii Świętej Rodziny we Wrocławiu (1972-1974). Na PWT we Wrocławiu w 1976 uzyskał doktorat z teologii na podstawie pracy *Nauka Abrahama Bzowskiego o prymacie papieża*. W 1976 roku odbył podróż naukową do Francji, a w 1981 roku wykorzystał roczne stypendium naukowe w Paderbon. W 1984 roku został wicedyrektorem, a 2004 roku dyrektorem Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu. Od 1982 roku należał do kurialnej komisji ds. sztuki sakralnej, w 1987 mianowany przedstawicielem kurialnym w Obywatelskiej Radzie Rewaloryzacji i Odbudowy Starego Miasta we Wrocławiu, w 1989 – członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Sztuki Sakralnej. Należy do Towarzystwa Miłośników Historii we Wrocławiu i Polskiego Towarzystwa Teologicznego. W 1998 roku odbył kolokwium habilitacyjne w oparciu o dorobek naukowy i przedstawioną rozprawę habilitacyjną pt. *Wrocławska Kapituła Katedralna w XVIII wieku*. W 1999 roku otrzymał stanowisko profesora uczelnianego PWT we Wrocławiu. W latach 2001-2004 pełnił obowiązki prorektora, a w latach 2004-2007 rektora PWT we Wrocławiu. [Był] wykładowcą i kierownikiem Katedry Historii Kościoła w Starożytności i Patrologii – PWT, [jest] autorem 685 artykułów i rozpraw, w tym 10 książek, m.in. *Z dziejów wrocławskiego Kościoła* (Wrocław 1997), *Święci w dziejach Śląska* (Wrocław 1997), *Wrocławska Kapituła Katedralna w XVIII wieku* (Wrocław 1998), *Pfarrbücherverzeichnis für das Erzbistum Breslau*” (Regensburg 1998), *Poczet biskupów wrocławskich* (Wrocław 2000), *Protokoły wizytacyjne dekanatu bytomskiego z lat 1792-1793* (Wrocław 2003)”. Zob. nota biograficzna, J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...* Ks. Prof. dr hab. Józef Pater przybliżył działalność ks. inf. dr. Karola Milika w następujących pracach: *Dzieło ks. Karola Milika. Na przekór trudnościom*, w: „Gość Niedzielny” (72) 1995, nr 32, s. 11 i 14; *Milik Karol (1892-1976)*, w: „Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku”, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 278-281; *Ks. Infułat dr Karol Milik (1892-1976)*, w: *Kalendarz Wrocławski 1992*, Wrocław 1992, s. 99-102; *Milik Karol*, w: *Chorzowski słownik biograficzny*. Edycja nowa, t. 2, red. Z. Kapała, Chorzów 2008, s. 273-277; *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych, jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski i Z. Osękowski, Warszawa – Poznań – Zielona Góra 2001, s. 33-52.

kościelnego Dolnego Śląska, ale również ukazuje bogactwo życia ks. Milika, kształtowane od domu rodzinnego, przez formację seminaryjną i posługę kapłańską, aż po czas pełnienia posługi pasterskiej w Administracji Apostolskiej. Wspomniana praca stanowi ogromną pomoc w poznawaniu wyjątkowości powojennego czasu, między innymi ze względu na liczne cytaty wzruszających wspomnień księdza Milika, obrazujących grozę powojennych zniszczeń i cierpienia Polaków, w większości pozostawiających swoje mienie na wschodzie II Rzeczypospolitej i przybywających na Dolny Śląsk.

Do tej pory jednak nikt nie przygotował opracowania opisującego strukturę i kierunki działania Wrocławskiej Kurii Administracji Apostolskiej. Z racji pełnionego urzędu notariusza, a następnie sędziego w Metropolitalnym Sądzie Duchownym we Wrocławiu, a także aprobacie i wyraźnej zgodzie Księdza Acybiskupa Metropolity, autor miał dostęp do obszernych materiałów dotyczących historii powstawania Kościoła na Ziemiach Zachodnich. Bogactwo materiałów źródłowych stało się inspiracją do niniejszej pracy, która jest w dużej mierze pionierska, gdyż wiele z tych materiałów nie zostało upublicznionych, a przedstawia niezastąpiony dowód działań pierwszych organizatorów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Są to treści, które nie mogą być zamknięte wyłącznie w archiwum, żeby nie została zatracona pamięć o działaniach, postawach, zmaganiach konkretnych osób duchownych zaangażowanych w to wielkie dzieło. Jest to szczególnie istotne również dla współczesnego Kościoła, w którym potrzebne są konkretne wzorce osobowe, ukazujące kapłaństwo żywe, zaangażowane, całkowicie oddane Bogu i ludziom, pomimo piętrzących się trudności i kryzysów. Celem niniejszej pracy jest ukazanie ogromu wysiłków, jakie zostały włożone w stworzenie Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, a także zaprezentowanie kierunku działania, zmierzającego do objęcia troską duszpasterską wiernych przybywających na teren Dolnego Śląska.

Temat pracy brzmi: „Struktura i kierunki działań Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w latach 1945-1951”. Nazwa administracyjnej

jednostki kościelnej użyta w temacie pracy wyznacza ramy czasowe opracowania. Od symbolicznego dnia 1 września³ 1945 na mocy specjalnych pełnomocnictw prymas Polski ks. August Hlond powołał na urząd Administratora Apostolskiego *ad natum Sanctae Sedis*⁴ ks. inf. dr. Karola Milika, który stał się pasterzem tej przedwojennej części Archidiecezji Wrocławskiej, która po ustaniu działań militarnych stanowiła część terytorium Państwa Polskiego, a która to została nazwana Administracją Apostolską Dolnego Śląska. Urząd Administratora Apostolskiego był pełniony do dnia 26 stycznia 1951 roku, kiedy to nastąpiła tzw. „likwidacja stanu tymczasowości na Ziemiach Zachodnich”. Wtedy to, na skutek interwencji władzy świeckiej, usunięty został z urzędu Administratora Apostolskiego ks. inf. dr. Karol Milik, zastąpiony przez wikariusza kapitulnego ks. inf. Kazimierza Lagosza. Od tego momentu we wszystkich dokumentach Administracja Apostolska Dolnego Śląska zostaje nazwana Archidiecezją Wrocławską⁵, a urzędowe pismo kurii nazwano „Wiadomości Kościelne, organ Archidiecezji Wrocławskiej”. Ramy czasowe pracy obejmują zatem czas posługi ks. inf. dr. Karola Milika, na którego barkach spoczął ciężar wskrzeszenia w nowej powojennej rzeczywistości struktur diecezjalnych z centrum zarządzania, jakie stanowiła wtedy i stanowi dziś w każdej diecezji Kuria. Chronologiczny zasięg pracy, to czas najbardziej intensywnego i decydującego o duszpasterskim ukierunkowaniu całej działalności Kurii Wrocławskiej.

³ Prymas celowo wybrał taką datę jako symboliczną, tego właśnie dnia (1939) miała miejsce zbrojna napaść Niemców na Polskę.

⁴ *Ad natum Sanctae Sedis* – „Na skinienie Stolicy Apostolskiej” - oznaczało to, że Stolica Apostolska w każdym czasie – po odzyskaniu łączności – mogła odwołać w taki sposób powołanych administratorów apostolskich bez podania przyczyn.

⁵ Archidiecezja Wrocławska w tym czasie jest rozumiana jako kościelna jednostka administracyjna na terytorium Państwa Polskiego, jako dawna Administracja Apostolska Dolnego Śląska. W tamtym kontekście historycznym na gruncie prawa kościelnego istniał problem, ponieważ przedwojenna Archidiecezja Wrocławska obejmowała znacznie obszerniejsze terytorium, z którego w późniejszym czasie decyzją Stolicy Apostolskiej zostały wyodrębnione inne diecezje. Należy pamiętać, że „likwidacja stanu tymczasowości” dokonana została przez władzę świecką, a nie władzę kościelną; tym samym to władza świecka, a nie kościelna dokonała również zmiany w określaniu jednostki administracyjnej. Administracja Apostolska Dolnego Śląska stanowiła część przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej.

Na podstawie posiadanego materiału historycznego starano się ukazać drogę rozwojową problematyki, szukając odpowiedzi na pytanie, jaka była generalna idea, generalna koncepcja w działaniu Kurii. W dysertacji zatem przeważają elementy opisowej analizy historycznej materiału źródłowego, na podstawie którego można było podjąć próbę syntetycznej interpretacji faktów, według klucza chronologiczno-problemowego. Na tę metodę wskazuje nie tylko sam podział pracy, ale także sposób prezentowania poszczególnych zagadnień.

Praca opiera się przede wszystkim na źródłach archiwalnych znajdujących się w Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej. To one zdecydowały o kierunku oraz rozmiarach poszczególnych rozdziałów, punktów i podpunktów dysertacji. Niektóre problemy dzięki wystarczającej ilości materiału źródłowego mogły być omówione szerzej, inne niestety tylko pobieżnie. W tym miejscu należy wspomnieć, że podczas kwerendy przeprowadzonej w Archiwum Kurii napotkano na trudności związane z dotarciem do materiałów. Wynikały one ze sposobu archiwizowania dokumentacji w powojennym czasie. Po ustaniu działań militarnych i utworzeniu urzędów kurialnych, z powodu braku dostępu do materiałów biurowych, dokumentację porządkowano tematycznie przez jej chronologiczne gromadzenie w poniemieckich segregatorach, których ilość była niestety ograniczona. Po wypełnieniu segregatorów⁶ notariusze z konieczności wyjmowali ich zawartość, łącząc ze sobą dokumentację różną tematycznie (zawartość kilku segregatorów), a następnie owijali ją w papier pakowy. Tak przygotowane paczki były numerowane, a do sygnatury został przygotowany katalog z – niestety, nie zawsze kompletnym – opisem zawartości. Wiele dokumentów analizowanych przez autora, a przechowywanych w magazynie kurialnego archiwum, niestety nie posiada sygnatury i w dalszym ciągu czeka na jej nadanie.

⁶ Z powodu braku miejsca na wpinanie kolejnych dokumentów, zgodnie z opisaniem na segregatorze tematem.

Z powodu (takiego) opisanego powyżej archiwizowania dokumentacji, a co za tym idzie, konieczności uporządkowania całości zasobów archiwalnych, autorowi nie udało się dotrzeć do wszystkich materiałów omawianego okresu. Obecni notariusze Kurii⁷ od lat dokonują starannej pracy zgodnie ze sztuką archiwizacji, przez właściwe tematyczne i chronologiczne porządkowanie dokumentacji znajdującej się w magazynie Kurii. Rzecz jasna ze względów praktycznych w pierwszej kolejności uporządkowane zostały dokumenty niezbędne do obecnej pracy administracyjnej, dlatego też wiele cennych materiałów źródłowych powojennego czasu czeka jeszcze na odkrycie i uporządkowanie.

Wielką pomocą w przygotowaniu dysertacji posłużyły „Wiadomości Kościelne”, będące urzędowym organem prasowym Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, w których systematycznie były publikowane zarówno dekryty i zarządzenia, jak również komunikaty i przypomnienia Administratora Apostolskiego. W czasie badań i porządkowania materiału źródłowego autor przygotował alfabetyczny oraz rocznikowy wykaz dokumentów zamieszczonych w omawianym periodyku, umieszczony w aneksie dysertacji, co w zamyśle autora ma ułatwić przyszłym badaczom dotarcie do poszczególnych dokumentów Kurii publikowanych na łamach „Wiadomości Kościelnych”.

Materiał źródłowy dotyczący organizacji Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska oraz jej działalności zdecydował o podziale pracy na trzy zasadnicze części. Na samym początku – organizowanie rzeczywistości diecezjalnej i samej Kurii należało osadzić w kontekście historycznym; w tym celu w pierwszej części dysertacji opisano zmiany polityczne, ale też terytorialne i ludnościowe, ukazując trudności związane z organizowaniem polskich struktur kościelnych na Dolnym Śląsku. Przybliżone zostały

⁷ Autor wyraża wdzięczność pracownikom Kurii Metropolitalnej: Ks. dr. Ireneuszowi Bakalarczykowi – kierownikowi notariatu oraz Siostrze M. Barbarze Nawojskiej CSSE odpowiedzialnej za ewidencję dokumentów – za pomoc w poszukiwaniu materiału źródłowego, życzliwość i niezwykłą cierpliwość.

nadzwyczajne pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej przekazane powracającemu do kraju prymasowi ks. kard. Augustowi Hlondowi. Opisano utworzenie nowych jednostek administracji kościelnej, jakimi stały się Administracje Apostolskie Ziem Zachodnich. Pierwszy, obszerny rozdział wieńczy przybliżenie sylwetki Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska, opis kanonicznego objęcia jego urzędu oraz przejęcia władzy nad tą częścią Archidiecezji Wrocławskiej, jaką stanowiła Administracja Apostolska Dolnego Śląska.

Ukazanie kontekstu politycznego, społecznego i kościelnego badanego czasu wprowadza do prezentacji ogromu wysiłków, jakie zostały włożone w celu utworzenia od podstaw Kurii, stanowiącej zespół osób i instytucji wspierających ordynariusza w wypełnianiu jego zadania. Przy opisie Kurii autor, uwzględniając normy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, obowiązującego w czasie powołania do istnienia Administracji na Ziemiach Zachodnich i Północnych, za ks. Ignacym Grabowskim zastosował jej podział na dwa główne wydziały. Najpierw opisano tzw. konsystorz (lub ordynariat), który służył wszelkim sprawom administracyjnym. Przedstawiono obowiązkowe urzędy, komisje i zespoły ordynariatu, a także jego poszczególne referaty. Następnie opisano tzw. oficjalat, a więc wydział do spraw sądowych, ukazując zabiegi służące powołaniu do istnienia Sądu Duchownego we Wrocławiu w nowej powojennej i polskiej rzeczywistości. Ostatnia z trzech części pracy stanowi opis głównych kierunków działania duszpasterskiego Kurii.

Zaprezentowane zagadnienie nie wyczerpuje, rzecz jasna, całej złożonej problematyki związanej z tematem, ale wręcz stanowi swego rodzaju zachętę do podjęcia uzupełniających dalszych badań nad wieloma prezentowanymi kwestiami, czemu służy – w koncepcji autora – rozbudowany często może zbyt skrupulatnie aparat przypisów. Mając na uwadze zaprezentowany opis trudności związanych z dotarciem do dokumentów powojennego czasu, należy stwierdzić, że potrzeba jeszcze kilku lat ofiarnej pracy obecnych pracowników

notariatu Kurii, ażeby można było skorzystać z bogactwa materiału źródłowego, oczekującego w dalszym ciągu na uporządkowanie, opisanie i odkrycie.

Prezentowana praca, będąca odpowiedzią autora na apel Metropolity Wrocławskiego o opisanie pionierskiej posługi duchowieństwa, na którego barkach, po ustaniu działań wojennych, spoczął obowiązek organizowania życia duszpasterskiego na Dolnym Śląsku, ma stanowić wyraz hołdu i uznania wobec pierwszego Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska ks. infułata dr. Karola Milika za jego nieprzeciętną pracę duszpastersko-organizacyjną, podczas której na żadnym odcinku swego działania, nigdy nie traktował swej posługi jako tylko tymczasowej, przejściowej, ale oddał jej się z całym zapałem i poświęceniem, przez co zasłużył sobie na nazwę prawdziwego pioniera polskości i katolicyzmu na Dolnośląskiej Ziemi, a imię swoje zapisał *w pamięci i sercach potomnych, a nade wszystko w Księdze Żywota*⁸.

Szczególne słowa wdzięczności należą się wspomnianemu już wcześniej Metropolicie Wrocławskiemu Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Kupnemu za życzliwość i wielką pomoc wyrażającą się najpierw w zasygnalizowaniu problemu, następnie udostępnieniu materiału źródłowego znajdującego się przecież w urzędowych pomieszczeniach posługującej Kurii, a także za nieustanną mobilizację i pomoc w przygotowaniu dysertacji przez zdjęcie jarzma obowiązków wynikających z pełnionych przez autora zadań w Archidiecezji tak, aby więcej czasu móc poświęcić na pracę naukową.

Słowa wdzięczności należą się również ks. prof. dr. hab. Mieczysławowi Kogutowi za dzielenie się doświadczeniem, cenne sugestie i uwagi dotyczące pracy na materiale źródłowym oraz nieustanne mobilizowanie do wyteźonej pracy badawczej oraz p. mgr Małgorzacie Tomczyk-Jadach, za życzliwe przejrzanie dysertacji, korektę i niejedną cenną wskazówkę, co w efekcie dało obecny kształt merytoryczno-edytorski pracy. W poczuciu wdzięczności autor

⁸ Zob. *Rozmyślanie na Dzień skupienia. Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 12-13.

składa swoje podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczyli w trudzie powstania tego naukowego opracowania.

I. ADMINISTRACJA APOSTOLSKA ZIEM ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH

Jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej władze w Polsce przejęli komuniści wspierani przez ekspertów sowieckich. Nowe władze tworzyły struktury administracji, aparatu bezpieczeństwa, milicji, które opierały się na działaczach PPR, Związku Patriotów Polskich, Wojska Polskiego, a zwłaszcza Armii Czerwonej oraz specjalistach radzieckich, wprowadzanych w pozornie polskie instytucje. W tej nowej rządzonej przez komunistów rzeczywistości, po zakończeniu działań wojennych, zgodnie z decyzjami podjętymi przez tzw. Wielką Trójkę, tereny przydzielone Polsce musiała opuścić ludność narodowości niemieckiej wraz ze swym duchowieństwem.

Wysiedlenie oraz negatywne nastawienie władz komunistycznych do duchowieństwa niemieckiego sprawiły, że niemożliwe było wykonywanie jurysdykcji kościelnej na terytorium Państwa Polskiego przez hierarchów przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej. Na miejsce wysiedlonych Niemców, będących w większości protestantami, przybyła polska ludność katolicka, co z kolei doprowadziło do tego, że na Ziemiach Północnych i Zachodnich nastąpiła zmiana wyznania.

Wiernych napływających na dolnośląską ziemię trzeba było objąć opieką duszpasterską, kierując do posługi polskich kapłanów, czego przybywający sami się domagali i o co usilnie zabiegali. Bez utworzenia nowych struktur kościelnych w bardzo rozległej Archidiecezji Wrocławskiej niemożliwe było sprawowanie posługi wobec tak licznie przybywających katolików.

Zatem obok trudności politycznych, wyrażających się w fizycznej niemożliwości wykonywania jurysdykcji, pojawiały się również problemy w wymiarze kościelnym, których wyrazem był brak możliwości koordynowania zadań duszpasterskich w tak bardzo rozległej i odmiennej, bo

przeważającej katolickiej rzeczywistości. W tym trudnym dla Kościoła położeniu na włączonych do terytorium Państwa Polskiego Ziemiach Północnych i Zachodnich zaistniała konieczność ustanowienia nowych jednostek administracji kościelnej, jakimi były Administracje Apostolskie.

Wielką rolę w trosce o wiernych przybywających na Ziemię Północne i Zachodnie odegrał ks. kard. August Hlond posiadający przekazane w Rzymie pełnomocnictwa, dzięki którym przejął władzę kościelną na terenach włączonych do terytorium Państwa Polskiego. Ksiądz Prymas powołał rządców kościelnych, którym przekazał jurysdykcje celem organizowania życia duszpasterskiego na Ziemiach Północnych i Zachodnich, wybierając pośród nich na rządcę Administracji Apostolskiej we Wrocławiu, ks. dr. Karola Milika. Ogrom trudności tego czasu, poczynając od zmian politycznych przez ludnościowe, aż do kościelnych, przybliży niniejszy rozdział.

1. Archidiecezja Wrocławska w powojennej rzeczywistości

Po zakończeniu działań wojennych na terytorium Państwa Polskiego w roku 1945 rządy w Polsce objęli komuniści, a działo się to z mandatu Józefa Stalina, wielkorządcy⁹ Związku Sowieckiego. Komuniści wykonywali swoją władzę za pomocą emisariuszy przysyłanych z Kremla, których wspierali doradcy oraz specjaliści sowieccy¹⁰.

A. Tworzenie nowych władz na terytorium Polski

Przejęcie władzy przez komunistów po zakończeniu działań wojennych w Polsce następowało stopniowo, a jego początków można upatrywać w Polskiej Partii Robotniczej, która została powołana do istnienia przez przybyłych z ZSSR polskich komunistów, 5 stycznia 1942 roku w Warszawie, jeszcze podczas trwającej niemieckiej okupacji. Nazwę partii sugerował sam Józef Stalin, wskazując sekretarzowi generalnemu Międzynarodówki Komunistycznej, że określenie „partia komunistyczna” nie stanowiłoby zachęty dla nowych działaczy, a wręcz przeciwnie - sama nazwa miałaby formę odstraszącą i zniechęcającą potencjalnych aktywistów¹¹. Jeszcze podczas trwania II wojny światowej Polska Partia Robotnicza powołała do istnienia Krajową Radę Narodową, co miało miejsce w nocy z 31 grudnia 1943 roku na 1 stycznia 1944 roku. Nowo powołana Krajowa Rada Narodowa była samozwańczym ciałem politycznym

⁹ Wielkorządca Związku Sowieckiego – określenie powtórzone za ks. Prof. Józefem Swastkiem. Por. J. Swastek, *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998, s. 9.

¹⁰ Por. tamże, s. 9.

¹¹ Por. P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2006, s. 73; Gontarczyk cytuje dziennik Georgi Dymitrowa za Georgi Dymitrow, *Tagebücher 1933–1943*, Berlin 2000.

„polskiego parlamentu”¹². Członkowie Krajowej Rady Narodowej nazwali siebie reprezentacją polityczną narodu polskiego, uznając się za upoważnionych do występowania w imieniu narodu oraz do kierowania jego losami, aż do momentu wyzwolenia Polski spod okupacji niemieckiej. Krajowa Rada Narodowa została powołana do istnienia w celu przejęcia władzy w Polsce, co miało nastąpić w chwili wkroczenia na terytorium Polski Armii Czerwonej. Nie uznawała ona ani organów Polskiego Państwa Podziemnego¹³, ani też prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie¹⁴.

a. Utworzenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego

15 sierpnia 1944 roku w Moskwie między innymi przedstawiciel Krajowej Rady Narodowej Edward Osóbka-Morawski¹⁵ oraz Wanda Wasilewska z ramienia Związku Patriotów Polskich, wystąpili z memoriałem w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Polskiego. Po

¹² Por. Jan Ciechanowski, *Powstanie warszawskie*, Pułtusk-Warszawa 2009, s. 104. Por. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-2004*, Wyd. X, Warszawa 2004, s. 127-128; P. Wiczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935-1945*, Wyd. II, Warszawa 2006, s. 374-375.

¹³ Polskie Państwo Podziemne (PPP) – były to tajne struktury polskiego państwa podległe Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, istniejące podczas trwania II wojny światowej. Struktury te były systemem władz działających w imieniu Rzeczypospolitej w czasie okupowania terytorium narodowego przez III Rzeszę i ZSRR. Polskie Państwo Podziemne istniało od dnia 27 września 1939 roku do dnia 1 lipca 1945 wycofaniem uznania międzynarodowego dla Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, a tym samym do dnia samorozwiązania Rady Jedności Narodowej i Delegatury Rządu. Armia Krajowa Zob. *Szkice z dziejów Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego*, red. K. Komorowski, Warszawa 1999, s. 27. Zob. także M. Karaszewicz-Tokarzewski, *U podstaw tworzenia Armii Krajowej*, w: *Zeszyty Historyczne*, zeszyt, 6, Paryż 1964, s. 33. Zob. także J. Garliński, *Polskie Państwo Podziemne*, w: *Zeszyty Historyczne*, zeszyt 29, Paryż 1974, s. 6.

¹⁴ Por. E. Duraczyński, *Między Londynem a Warszawą. Lipiec 1943 – lipiec 1944*, Warszawa 1986, s. 101.

¹⁵ Ze wspomnień Edwarda Osóbki-Morawskiego: „My podajemy, że PKWN powstał w Chełmie i że 22 lipca tam drukowaliśmy Manifest. To takie małe niewinne kłamstwo. Chodziło o to, żeby ładnie wyglądało, że to na polskiej ziemi powstał Manifest PKWN. Nawet co roku pokazują drukarnię i drukarza, a ja się śmieję w kułak. Najlepszy dowód, że w tym pierwszym Manifestie popełniony jest błąd. I w moim nazwisku jest zwykle *u*, bowiem w rosyjskiej pisowni nie istnieje *ó*. Ten pierwszy Manifest drukował drukarz sowiecki”. Zob. *Ogłoszenie Manifestu PKWN* <http://teatrnn.pl/wydarzenia/wydarzenie/ogloszenie-manifestu-pkwn/>, dostęp z dnia 20 lutego 2020 roku.

czterech dniach została podjęta pomyślna dla delegatów decyzja o utworzeniu Delegatury Krajowej Rady Narodowej dla Terenów Wyzwolonych¹⁶, która miała organizować administrację cywilną na zachód od tzw. linii Curzona¹⁷. W czasie posiedzenia delegatury ustalono, że będzie posiadała ona organ prasowy wydawany pod tytułem *Rzeczpospolita*¹⁸. Jedną z powołanych komisji miała zająć się przygotowaniem Manifestu¹⁹ oraz dekretu Krajowej Rady Narodowej²⁰. 22 lipca 1944 roku Władysław Mołotow²¹ zauważył

¹⁶ Zob. Terytoria kontrolowane przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego we wrześniu 1944 roku, załącznik 3.

¹⁷ Linia Curzona – linia graniczna „zapropozowana w 1920 przez ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Georęa Curzona, na konferencji w Spa jako linia demarkacyjna pomiędzy Polską i Rosją bolszewicką. Miała ona bieć wzdłuż granicy byłego Królestwa Polskiego, od granic Prus Wschodnich, na północ od Suwałk do źródeł Pregoty i Szczary, na wschód od Sejn i Grodna, a następnie wzdłuż Bugu. Dzięki zwycięstwu Rzeczpospolitej w wojnie polsko-bolszewickiej rzeczywistą granicę II RP na mocy traktatu ryskiego przesunięto o 200 km na wschód i Linię Curzona uznano w Jałcie w 1945 roku za wschodnią granicę Polski”. Zob. dz. cyt. <https://historia-polski.klp.pl/sl-330.html>, dostęp dnia: 20 lutego 2020 roku. Por. także W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944-marzec 1947*, Warszawa 2007, s. 14.

¹⁸ Pierwszy numer ukazał się dnia 23 lipca 1944 roku, podczas trwania działań wojennych. *Rzeczpospolita* był to organu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Na pierwszej stronie wydanego pisma znajdował się dekret Krajowej Rady Narodowej, a także manifest PKWN. (Zob. załącznik nr 1 oraz nr 2). Twórcą oraz redaktorem naczelnym z ramienia Polskiej Partii Robotniczej był Jerzy Borejsza, który w okresie międzywojennym był działaczem komunistycznym a także publicystą; zaraz po rozpoczęciu działań wojennych podjął współpracę z Rosjanami zanim jeszcze wkroczyli na terytorium Polski. Teksty pierwszego redaktora były analogiczne do działań Sowietów. Organ PKWN zajmował się krytyką AK, w tym jej decyzji o wybuchu powstania warszawskiego. Zob. Biblioteka Cyfrowa UMCS, <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=10933&from=public+ation>, dostęp z dnia 25 kwietnia 2020 roku; Załącznik nr 4. Zob. także więcej na temat Jerzego Borejszy: E. Krasucki, *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza - biografia polityczna*, Warszawa 2009; Zob także J. Centkowski, *Jerzy Borejsza (1905–1952)*, w: *Materiały Pomocnicze do Historii Dziennikarstwa Polskiego Ludowej*, red. J. Centkowski i A. Słomkowska, z. 4, Warszawa 1974. Zob. także B. Fijałkowska, *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów stalinizmu w Polsce*, Olsztyn 1995. Zob. także Z. Gregorczyk, *Działalność Jerzego Borejszy w okresie lubelskim*, w: *Prasa lubelska: tradycje i współczesność*, red. J. Jarowiecki i inni, Lublin 1986; K. Koźniewski, *Rogatywki Jerzego Borejszy*, w: *Zostanie mit*, Warszawa 1988. Zob. także E. Krasucki, *Ujmując w dłoń skalpel materializmu. Wizja kultury socjalistycznej w publicystyce Jerzego Borejszy z „Lewara” i „Sygnałów” (1934–1939)*, w: *Społeczeństwo - polityka - kultura. Studia nad dziejami prasy w II Rzeczypospolitej*, red., T. Sikorski, Szczecin 2006.

¹⁹ Treść dekretu dostępna jest na stronie Rządowego Centrum Legislacji, [online:] <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/1944/s/1/1>, dostęp dnia: 20 lutego 2020 roku. Zob. załącznik nr 1.

²⁰ Por. K. Kersten, *Powstanie PKWN – mówią dokumenty*, w: Tygodnik Solidarność, wydanie z dnia 24 lipca 1981, s. 4.

²¹ Władysław Michajłowicz Mołotow (ros. Вячеслав Михайлович Молотов), właściwie Władysław Michajłowicz Skriabin (ros. Вячеслав Михайлович Скрябин) urodził się dnia

i zaproponował konieczność utworzenia Narodowego Komitetu Wyzwolenia. Ogłoszenie konsultowanego ze Stalinem²², a następnie zatwierdzonego przez niego Manifestu, nastąpiło na falach radia moskiewskiego 22 lipca 1944 roku o godz. 19.45 czasu polskiego. Tego dnia podano kłamliwą informację, że na terenie Polski, a dokładnie w Chełmie, powstał PKWN, i że tam 22 lipca został wydrukowany Manifest. „Chociaż nie z Chełma, ale z Moskwy wiadomość ta powędrowała w świat, to zaistniał fakt dokonany – Stalin kreował rząd polski. Jeżeli nawet nie był to rząd, a jedynie quasi rząd (komitet), początkowo o uprawnieniach administracyjnych, to teraz radziecki dyktator mógł go reorganizować względnie ulepszać”²³.

Józef Stalin tworząc Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego miał zajęty w sposób właściwy pozycję w stosunku do Polski w dialogu z Anglią i USA, ale równocześnie pozbawił innych możliwości podnoszenia alarmu o wprowadzeniu sowieckiego rządu okupacyjnego na terytorium Polski²⁴. Nikita Chruszczow²⁵, wspominając utworzenie PKWN, ukazał tym samym prawdziwy cel powołanego do istnienia tego ciała: „Mówiło się w tym okresie, że tymczasowy komitet (PKWN) utworzono z inicjatywy ludności polskiej. W rzeczywistości jednak skład komitetu zatwierdzało nasze kierownictwo – to znaczy Stalin. Komitet utworzono bowiem na naszym terytorium, myśmy go

25 lutego lub 9 marca 1890 w Kukarce w guberni wiackiej. Był rosyjskim działaczem komunistycznym, a także politykiem radzieckim. Zmarł dnia 8 listopada 1986 w Moskwie. Zob. cała biografia na rosyjskiej stronie *герои страны* http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=9009. Zob. dostęp z dnia 25 kwietnia 2020 roku.

²² Por. W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”*..., s. 14.

²³ Por. A. Skrzypek, *Mechanizmy uzależnienia. Stosunki polsko-radzieckie 1944–1957*, Pułtusk 2002, s. 34; także Por. Ł. Kijek, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie*, Por. także <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/polski-komitet-wyzwolenia-narodowego-w-lublinie/#P1>, dostęp dnia 20.02.2020 roku.

²⁴ Por. W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”*..., s. 15.

²⁵ Nikita Siergiejewicz Chruszczow (ros. Никита Сергеевич Хрущёв) urodził się dnia 3 kwietnia lub 15 kwietnia 1894 we wsi Kalinowka w guberni Kurskiej. Był on radzieckim politykiem, a także działaczem partyjnym. Był I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W latach 1953–1964 był premierem ZSRR, a następnie Generałem porucznikiem Armii Czerwonej (1958–1964). Zmarł dnia 11 września 1971 w Moskwie. Więcej na temat Nikity Siergiejewicza Chruszczowa zob. R. G. Pichoja, *Historia władzy w Związku Radzieckim*, Warszawa 2011. Zob. także S. Sebag Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego cara*, Warszawa 2014.

finansowali i bez naszej pomocy byłby bezradny. Leżało w naszym interesie stworzenie polskiego kierownictwa, które składałoby się z ludzi wartościowych – sojuszników, którzy mieli te same cele co my i byliby potem nam wierni”²⁶.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że przedstawiciele PKWN jeszcze przed dotarciem do Lublina podpisali dwie tajne umowy, które były owocem prowadzonych w Moskwie dialogów z sowietami. Pierwszym dokumentem, podpisanym 26 lipca 1944 roku, była umowa dotycząca relacji pomiędzy sowietami i administracją polską na ziemiach wyzwolonych. W dokumencie wyraźnie stwierdzono, że po wkroczeniu na terytorium Polski wojsk sowieckich, w czasie niezbędnym na prowadzenie zabiegów wojennych, cała władza i odpowiedzialność za prowadzone operacje spoczywa w rękach Stalina²⁷. Trzeba wspomnieć, że pominięcie zasięgu terytorialnego w zapisach umowy dawało Stalinowi władzę na całym terytorium Polski zajętym przez Armię Czerwoną. W kolejnym artykule wspomnianej umowy określone były zadania PKWN, do których należało powołanie do istnienia i kierowanie organami administracyjnymi, formowanie i administrowanie Wojskiem Polskim, wspieranie dowództwa Armii Czerwonej w czasie jej działań oraz zaspokojenie jej potrzeb. Zgodnie z treścią umowy PKWN przejmowało całkowite kierownictwo dotyczące administracji cywilnej po zakończeniu bezpośrednich działań militarnych²⁸.

27 lipca 1944 roku przedstawiciel PKWN Edward Osóbka-Morawski i minister spraw zagranicznych Wiaczesław Mołotow podpisali drugą umowę wyznaczając granicę polsko-sowiecką. Trzy pierwsze artykuły tego dokumentu

²⁶ Zob. dz. cyt. J. Wrona, *Lublin w okresie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, w: *Lublin w dziejach i kulturze Polski*, red. T. Radzik, A. A. Witusik, Lublin 1997, s. 368. Por. także Ł. Kijek, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie*, Por. <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/polski-komitet-wyzwolenia-narodowego-w-lublinie/#P1>, dostęp dnia 20.02.2020 roku.

²⁷ Por. H. Adalińska, E. Basiński, *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8, Warszawa 1974, s. 156.

²⁸ Por. Ł. Kijek, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie*, Por. także <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/polski-komitet-wyzwolenia-narodowego-w-lublinie/#P1>, dostęp dnia 20.02.2020 roku.

jasno określały przebieg granicy²⁹, natomiast w czwartym rząd ZSSR wyraził poparcie wyznaczenia zachodniej granicy Polski wzdłuż Odry i Nysy, pozostawiając po stronie polskiej tak Świnoujście, jak i Szczecin³⁰. Nie można zapomnieć, że PKWN, będąc rządem powołanym przez komunistów, był konkurencyjny do uznawanego na forum międzynarodowym Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, zatem nie posiadał upoważnienia do zawarcia takiej umowy, która tym samym nie miała skutków prawnych.

Kolejnym jednostronnym, autonomicznym manewrem, jakiego dokonał Stalin, było przekształcenie PKWN w Rząd Tymczasowy, który formalnie został powołany przez Krajową Radę Narodową³¹. W odróżnieniu do PKWN Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej został oficjalnie uznany nie tylko przez ZSSR, ale również przez Czechosłowację i Jugosławię i trzeba wskazać, że wymienił swoich przedstawicieli z Francją. 1 lutego 1945 roku rząd przeniósł się z Lublina do Warszawy, a na jego czele stanął dotychczasowy przewodniczący PKWN Edward Osóbka-Morawski, wicepremierami

²⁹ „Artykuł 1 - Przy ustalaniu granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich przyjąć za podstawę tak zwaną linię Curzona. Przy tym Rząd ZSRR zgodził się na następujące poprawki do wymienionej linii, na korzyść Polski, ustępując Rzeczypospolitej Polskiej: a) obszar położony na wschód od linii Curzona do rzeki Zachodni Bug i rzeki Sołokija na południe od miasta Kryłów; b) część obszaru Puszczy Białowieskiej na odcinku Niemirów-Jałówka, położonego na wschód od linii Curzona, pozostawiając Niemirów, Hajnówkę, Białowieżę i Jałówkę po stronie Polski. Artykuł 2 - Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i Rząd ZSRR umówiły się, iż północna część terytorium Prus Wschodnich wraz z miastem i portem Koenigsberg odchodzi do Związku Radzieckiego, cała zaś pozostała część Prus Wschodnich oraz obwód gdański z miastem i portem Gdańsk odchodzi do Polski. Artykuł 3 - Granicę państwową między Rzeczypospolitą Polską z jednej strony a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich z drugiej strony stanowi linia nakreślona na załączonej do niniejszego porozumienia mapie w sposób następujący: a) od rzeki San na wschód od osiedla Myczkowce, dalej na wschód od Przemyśla, na zachód od Rawy Ruskiej, do rzeki Sołokija, stąd zaś wzdłuż rzeki Zachodni Bug na Niemirów, Jałówkę, pozostawiając po stronie Polski wymienioną w artykule 1 część obszaru Puszczy Białowieskiej, a stąd do punktu zbiegu granic Litewskiej SRR, Rzeczypospolitej Polskiej i Prus Wschodnich, pozostawiając Grodno po stronie ZSRR; b) od punktu zbiegu granic Litewskiej SRR, Rzeczypospolitej Polskiej i Prus Wschodnich w zachodnim kierunku – na północ od Goldapa-Braunsberga do wybrzeża Zatoki Gdańskiej”. Zob. dok. cyt. H. Adalińska, E. Basiński, *Dokumenty i materiały do historii...*, s. 158–159; także Ł. Kijek, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie*. Zob. także <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/polski-komitet-wyzwolenia-narodowego-w-lublinie/#P1>, dostęp dnia 20.02.2020 roku.

³⁰ Por. W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”...*, s. 16.

³¹ Por. P. Wiczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935–1945*, Warszawa 2005, s. 459.

zostali Władysław Gomułka z PPR i Stanisław Janusz z koncesjonowanego SL³². Kłamstwem było podkreślane przez komunistów twierdzenie, że Rząd Tymczasowy jest rządem koalicyjnym, ponieważ ważniejsze resorty były kontrolowane przez nich samych.

Zważywszy na powyższe należy wskazać, że na konferencji jałtańskiej w 1945 roku dokonano ustaleń, zupełnie nie uwzględniając istnienia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na emigracji. Ustalono, że Polski Rząd powstanie przez uzupełnienie Tymczasowego Rządu – przypomnijmy, komunistycznego - przez wprowadzenie w jego skład konkretnych osób polskiego pochodzenia z kraju i zagranicy³³.

Niestety wbrew sprzeciwom Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, powołany przez komunistów Rząd Tymczasowy uznano na Zachodzie. Swoje protesty przeciwko podporządkowywaniu Polski przez ZSRR wyrazili Winston Churchill oraz Franklin Delano Roosevelt, a przede wszystkim opinia publiczna Anglii i Stanów Zjednoczonych. Również Stolica Apostolska tego rządu nie uznała³⁴. W proteście, zatwierdzonym przez prezydenta i Radę Ministrów, czytamy: „Rząd Polski oświadcza, że decyzje Konferencji Trzech dotyczące Polski nie mogą być uznane przez Rząd Polski i nie mogą obowiązywać Narodu Polskiego. Oderwanie od Polski wschodniej połowy jej terytorium przez narzucenie tzw. linii Curzona jako granicy polsko-sowieckiej, Naród Polski przyjmie jako nowy rozbiór Polski, tym razem dokonany przez sojuszników Polski. Zamiar trzech mocarstw utworzenia *tymczasowego rządu polskiego jedności narodowej* za pomocą uzupełnienia narzuconego Polsce Komitetu Lubelskiego przez bliżej nieokreślonych przedstawicieli *demokratycznych partii politycznych polskich i osobistości z emigracji* doprowadzić może jedynie do zalegalizowania mieszania się

³² Por. M. Łatyński, *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Wrocław 2002, s. 122. Por. także E. Osóbka-Morawski, *Dziennik polityczny 1943–1948*, Gdańsk 1981, s. 48.

³³ A. Gella, *Zagłada Drugiej Rzeczypospolitej 1945-1947*, Warszawa 1998, s. 52–53.

³⁴ Por. P. Raina, *Kościół – państwo w świetle akt Wydziału do Spraw wyznań 1967-1968*, Warszawa 1994, s. 14. Por. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego na przykładzie Administracji Dolnego Śląska w latach 1945-1961*, Wrocław 1995, s. 28.

Sowietów w wewnętrzne sprawy Polski. Dopóki ziemie polskie będą okupowane przez wojska sowieckie, tego rodzaju Rząd, nawet w obecności dyplomatów angielskich i amerykańskich, nie zabezpieczy prawa do swobodnego wypowiedzenia się społeczeństwu polskiemu”³⁵.

21 lutego 1945 roku parlament Polski Podziemnej, czyli Rada Jedności Narodowej uznała ustalenia jałtańskie pomimo tego, że zdawała sobie sprawę, że oznaczają one nowe, ciężkie i krzywdzące ofiary. Tak powołany do istnienia Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej szybko został uznany przez stolice europejskie, cofające równocześnie uznanie dla Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. 28 czerwca 1945 roku rząd ten został przekształcony w Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej³⁶.

Powyżej opisane wydarzenia doprowadziły do tego, że w Polsce nastąpiły rządy oderwane ideowo od dziedzictwa narodowego. Nowa władza była po prostu narzędziem zniewolenia narodu polskiego przez Związek Sowiecki. Władza ta od samego początku była nastawiona negatywnie wobec Kościoła katolickiego oraz Stolicy Apostolskiej, która była określana jako ostoja zachodniego bastionu³⁷. Tak powstawały nowe struktury administracji, aparatu bezpieczeństwa, milicji, które opierały się na działaczach PPR, Związku Patriotów Polskich, Wojska Polskiego, a zwłaszcza Armii Czerwonej oraz *specjalistach radzieckich*, wprowadzanych niestety w wyłącznie pozornie polskich instytucjach³⁸.

³⁵ Zob. *Dziennik Polski, Dziennik Żołnierza* nr 34, 14 lutego 1945, s. 1. Zob. także M. M. Drozdowski, *Reakcja prezydenta Władysława Raczkiewicza na Układy Jałtańskie*, w: „Palestra” 1995 39/3-4 (447-448), 132-142, s. 136.

³⁶ Por. *Rząd Polski na Emigracji Upadek idei*. Zob. on-line http://www.sww.w.szu.pl/index.php?id=polska_upadek_idei, dostęp dnia 20 lutego 2020 roku.

³⁷ Por. J. Kopiec, *Kościół w Polsce po 1945 roku*, Opole 1999, s. 10-11. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 35.

³⁸ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 28.

b. Władze administracyjne na Ziemiach Zachodnich w relacji do Kościoła

Na Ziemiach Zachodnich pierwsze powstające władze administracyjne były tworzone z przedstawicieli Wojska Polskiego podległego Armii Czerwonej i przepełnionego dowódcami radzieckimi. Nadzór nad administracją pełnił Urząd Bezpieczeństwa, ze strony sowieckiej – NKWD. Z czasem władzę w poszczególnych miejscach przejmowała cywilna administracja państwowa, ale należy zaznaczyć, że i ona była kierowana przez partię komunistyczną³⁹.

Na samym początku w tak organizowanej administracji władze komunistyczne nie utrudniały Kościołowi realizowania jego misji na ziemiach, które na podstawie układów jałtańsko-poczdamskich zostały wcielone do Polski⁴⁰. Dokumenty przechowywane zarówno w Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej, jak i Archiwum Archidiecezjalnym, bardzo wyraźnie wskazują, jak bardzo w tym wyjątkowym, pionierskim czasie władzom byli potrzebni kapłani⁴¹. Stanisław Piastowski, który był pełnomocnikiem rządu na okręg Administracji Dolnego Śląska, podczas spotkania z Administratorem Apostolskim ks. infułatem Karolem Milikiem⁴² prosił o przysyłanie księży, powtarzając: „Więcej księży, ale dobrych księży”. Piastowski podkreślał przy tym, że podlegający mu urzędnicy zwracają się z prośbą o przysyłanie kapłanów, ponieważ ludzie przybywający na te tereny w pierwszej kolejności pytają o kościoły i księży⁴³.

³⁹ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 28.

⁴⁰ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządcą archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1951*, Wrocław 2012, s. 35.

⁴¹ Zob. *Prośba organizacji społecznych i politycznych oraz władz świeckich z Brzegu n/Odrą o duszpasterza*, Załącznik nr 20. Zob. także *Prośba Zarządu Miejskiego miasta Wrocławia o duszpasterza dla Wrocławia-Leśnicy*, Załącznik nr 21.

⁴² Ks. dr Karol Milik - na temat osoby ks. Milika ukazało się kilkanaście opracowań, głównie o charakterze biograficznym, ich autorzy są wymienieni w przypisie 1 oraz 272, natomiast życie i działalność ks. dra Karola Milika opisują strony od 98 do 143 tego opracowania.

⁴³ Por. K. Milik, *Archidiecezja Wroclawska (1949-1951)*, w: „Tygodnik Powszechny”, 1970 nr 17, s. 2, Por. także: *Archidiecezja Wroclawska 1945-1951* (wspomnienia pierwszego ordynariusza), w: „Kościół na Ziemiach Zachodnich”, Wrocław 1971, s. 45-52. Por. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wroclawskiej w latach 1945-1972. Rola duchowieństwa i wiernych*, Rzym 1975, s. 54-65. Por. także: S. Wójcik, *Katechizacja*

Prasa z roku 1945 przedstawia reportaże z życia społecznego, w tym również religijnego. Tygodnik *Wiadomości Świdnickie* przedstawia bolączki społeczności tęskniącej za kapłanami i sprawowanymi przez nich nabożeństwami: „(...) powiat świdnicki liczy w danej chwili już około 20 tysięcy Polaków w miastach i po wsiach, a pracę duszpasterską prowadzi jeden tylko kapłan Polak z Częstochowy. Co niedzielę binuje, trinuje, wyjeżdża do wiejskich parafii, ale to wszystko za mało, gdyż sama Świdnica około 7.000 dusz potrzebuje koniecznie dwu kapłanów”⁴⁴. Wiernym brakuje również dewocjonaliów, a pośród nich wizerunku Jasnogórskiej Madonny, który jest najbardziej znany, a równocześnie jednoczący wszystkich, niezależnie z której części Polski przybywają. „Brak tu zupełny śpiewników, książek do nabożeństwa, różańców, szkaplerzy, a co najważniejsze obrazów Matki Boskiej Częstochowskiej. Większość Polaków w Świdnicy przy otwarciu sklepów i lokali prosi o uroczyste ich poświęcanie i na czołowym miejscu umieścić pragnie Jasnogórską Panią. Życie towarzyskie miejscowych Polaków osnute jest na zasadach katolickich. Kto chce widzieć piękne śluby Polaków a potem nauczyć się staropolskiej gościnności, powiadają w okolicy, niech jedzie do Świdnicy. W niedziele i święta precudna katedra świdnicka o godzinie 11-tej wypełniona bywa samymi Polakami. Są tam obecni Prezydenci, Starostowie, Prokuratorzy, Wojsko i cała elita świdnicka, poza tym chłopci z okolicy. Śpiewa pieśni polskie kościół cały, a na zakończenie *Boże coś Polskę*, nasz hymn

w warunkach systemu totalitarnego..., s. 28. „Obecność kapłana była rzeczą istotną dla osiedleńców i repatriantów. Dlatego też do wszystkich kurii nowo utworzonych administracji apostolskich dochodzi z terenu wołanie o kapłanów, których brak daje się początkowo dotkliwie odczuwać. Poszukiwano ich wszędzie. Z prośbą o kapłanów do administracji apostolskich zwracały się władze administracyjne wszystkich szczebli, a sporadycznie nawet i funkcjonariusze radzieccy. Biskup Nowicki, pierwszy administrator apostolski w Gorzowie, opowiadał, że w kilka dni po nominacji odwiedził go komisarz radziecki z dzisiejszych Ślubic. Powiedział, że ludzie zaczęli mu uciekać z miejscowości, gdzie nie było księży, i tych trzeba natychmiast im dać. Przywiózł też ze sobą kilka butelek wina gronowego i naczynia liturgiczne (skąd je wziął, pozostanie na zawsze jego słodką tajemnicą). Księża jednak nie było, w tej sytuacji ks. Nowicki został niemal zmuszony, by wraz z komisarzem objechać okolice Ślubic, z apelem do ludzi, by pozostali na miejscu. Obiecywał przysłanie duchownych, gdy tylko zaistnieje taka możliwość. I ludzie pozostali”. Zob. M. Kogut, *Udział Kościoła katolickiego w procesie integracji ziem zachodnich*, w: „Wrocławski Przegląd Teologiczny” (14) 2006 nr 1, s. 76-77.

⁴⁴ *Duszpasterstwo na Dolnym Śląsku*, w: „Wiadomości Świdnickie” (5) 1945, s. 2. Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 34.

narodowy krzepi naszego ducha, a u niejednego cicha łza pokazuje się w oku (...). Liczba kapłanów się zwiększa, ale jest ona w porównaniu z napływem Polaków mała i dla załatwienia potrzeb religijnych mieszkańców niewystarczająca. Tu spełniają posługi religijne Polakom kapłani niemieccy. Odprawiają osobne nabożeństwa dla Polaków, śpiewane są polskie pieśni i hymn polski, ale ewangelię czyta się po niemiecku i po niemiecku głoszą Polakom kazania (...). Lud nasz polski żyty od dawna z kościołem i z kapłanem, tęskni tu za Polskim nabożeństwem, polskim śpiewem i swoim proboszczem (...). Nierzadkie już są wypadki, że Polacy licznie przybywają na msze niemieckie, słuchają ich pieśni, a wreszcie znecierpliwieni czy też powodowani zazdrością lub tęsknotą za polskim nabożeństwem zaczynają pieśń *Serdeczna Matko*, lub hymn narodowy *Boże coś Polskę*”⁴⁵.

Akta parafii w Żarach⁴⁶ zawierają prośbę Alojzego Króla, będącego pełnomocnikiem rządu w obwodzie Żarów, obecnie Żary, który 15 grudnia 1945 roku w takich słowach zwracał się do Administratora Apostolskiego: „Odczuwając dotkliwy brak księdza na terenie powiatu Żarów, ośmielam się zwrócić z prośbą o możliwe najrychlejsze wysyłanie duszpasterzy, którzy pragnęliby objąć probostwo wśród osadników Polaków. Proszę skierować wielbnych Księży do Starostwa Powiatowego w Żarowie, skąd odwiezie się ich na wymienione placówki. Na miejscu zabezpieczy się księżom urządzone plebanie i wedle możliwości znośne zaprowiantowanie”⁴⁷.

⁴⁵ *Duszpasterstwo na Dolnym Śląsku*, w: „Wiadomości Świdnickie” (5) 1945, s. 2. Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 34.

⁴⁶ Żary (niemiecki *Sorau*, dolnołużycki Żarów) jest to miasto położone w zachodniej Polsce. Należy do województwa lubuskiego, siedziba powiatu żarskiego. Zob. T. Jaworski, *Żary w dziejach pogranicza śląsko-łużyckiego*, Żary 1993. Zob. także J. P. Majchrzak, *Encyklopedia Ziemi Żarskiej w jej historycznych i współczesnych granicach*, Żary 2002.

⁴⁷ Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 54; Akta Parafii Żarów przechowywane w Archiwum Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej. Diecezja świdnicka.

c. Duchowieństwo gwarantem stabilizacji łączności z rodakami

Nie tylko przedstawiciele władz zwracali się z oficjalnymi pismami do Administratora Apostolskiego, ale również przybywający wierni kierowali swoje prośby. Pośród wielu warto wspomnieć błagalny ton mieszkańców Brunowa⁴⁸, obecnie diecezja legnicka, którzy 16 listopada 1946 roku pisali: „(...) jest tu zamieszkałych chrześcijan z trzech setek a kościoł i dobra parafialne mamy w miejscu, prawie że w należywym stanie, tylko obrządku ewangelickiego (...), przeszło cztery miesiące my jak owce bez pasterza, co nas jako chrześcijan boli...”⁴⁹. W podobnym tonie, zatroskani o wychowanie katolickie swoich dzieci, z prośbą o kapłanów zwracali się również mieszkańcy Wielkiego Borowa⁵⁰, położonego w dekanacie Kozuchów na terenie obecnej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. W swej pisemnej prośbie osadzający się tam podkreślali: „(...) boimy się, aby nie popaść w oziębłość. Mamy dzieci, które chodzą do szkoły, one także częściej potrzebują się ćwiczyć w praktykach religijnych. Chcemy, abyśmy mogli codziennie słuchać Mszy św. Parafia Wielki Borów liczy 9 wiosek, najdalsza z nich Domaradz od Nowego Miasteczka oddalona jest o 16 km”⁵¹.

Kontakt wiernych z duchowieństwem miał niesamowite znaczenie w procesie integracji przybywających do nowego miejsca ludzi, niezależnie od tego w jakim oni byli wieku, skąd przybywali, jakie profesje wykonywali, czy też jakie wykształcenie zdobyli. W dokumentach kościelnych z tego okresu znajduje się relacja ojca Ernesta Białka należącego do zakonu świętego

⁴⁸ Brunów (niem. Braunau) jest to wieś położona nad Bobrem, 3 km na północ od Lwówka Śląskiego, znajduje się w województwie dolnośląskim, w powiecie lwóweckim, w gminie Lwówek Śląski.

⁴⁹ Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 54. Zob. Archiwum Lubin Legnicki – diecezja legnicka.

⁵⁰ Borów Wielki jest to polska wieś położona w województwie lubuskim, w powiecie nowosolskim, w gminie Nowe Miasteczko. Zob. więcej: T. Andrzejewski, *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2007, s. 17. Zob. także T. Andrzejewski, *Miejscowości powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2004, s. 35-38.

⁵¹ Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 54. Zob. Archiwum Wielki Borów - obecnie zielonogórsko-gorzowska diecezja.

Franciszka, który podejmował posługę duszpasterską w Lubinie⁵². W swoim piśmie datowanym na dzień 25 czerwca 1946 roku jasno zaznacza: „Praca duszpasterska na tutejszym terenie wymaga więcej księży. W Rudnej⁵³ po przyjeździe Księdza na stałe – radość ogromna. Jest to trzeci ksiądz w powiecie lubińskim. Rekolekcje w Lubinie odbyły się. Do spowiedzi przystąpili prawie wszyscy (...). Caritas⁵⁴ funkcjonuje i zaczyna się ruszać coraz bardziej”⁵⁵.

Treść powyższych dokumentów jasno wskazuje, że rządzący, poniekąd przeciw swoim ideologicznym założeniom, nie tyle zwalczali Kościół, co podejmowali współpracę, tak z władzami kościelnymi, jak i poszczególnymi duchownymi. Bardzo dobrze odbierano obecność duchowieństwa pośród ludności przybywającej z różnych miejsc i ziem na zupełnie nowe dla siebie tereny. Kapłan pośród społeczności lokalnej dawał poczucie stabilizacji oraz łączności z resztą ziem polskich. To poczucie stabilizacji i łączności torowało z kolei drogę rządzącym na szczeblu cywilnym, w pracy tak administracyjnej, jak i społecznej oraz w dużym stopniu przyspieszało osiedlanie nowych miast i miejscowości na Ziemiach Zachodnich⁵⁶. Należy jednak zaznaczyć, że ta otwartość władz komunistycznych wobec duchowieństwa, a także podejmowana współpraca, nie miały na celu wspierania Kościoła w jego misji zbawczej. Działanie władzy na tym etapie było zakłamanie i podstępne, a miało doprowadzić do osiągnięcia celu, jakim było nadanie mocy prawnej, a więc legitymizacja rządów komunistycznych w Polsce⁵⁷. Działanie komunistów było celowe, a jego rzeczywisty charakter zaprezentował Bolesław Drobner⁵⁸,

⁵² Lubin (niem. *Lüben*) - miasto położone na Dolnym Śląsku, które jest siedzibą powiatu lubińskiego i gminy Lubin. Leży nad rzeką Zimnicą. W Lubinie swoją siedzibę ma założony w roku 1961 KGHM Polska Miedź, producent miedzi i srebra. Zob. więcej: S. Tokarczuk, *Lubin. Dzieje Miasta*, Wrocław 2003.

⁵³ Rudna (niemiecki *Raudten*) wieś położona w powiecie lubińskim na Dolnym Śląsku.

⁵⁴ Caritas jest to katolicka organizacja charytatywna realizującą swoje dzieło na całym globie. Nadzór polskiego oddziału pełni Konferencja Episkopatu Polski. Caritas powstała w 1926 roku.

⁵⁵ Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 54. Zob. Archiwum Lubin legnicki – obecnie diecezja legnicka.

⁵⁶ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 35. Por. także: W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 64.

⁵⁷ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 35.

⁵⁸ Bolesław Drobner – Zob. Nota biograficzna w przypisie nr 125.

będący pierwszym pełnomocnikiem rządu na miasto Wrocław. Wyznanie przybywającego w roku 1945 do Wrocławia w tak zwanej grupie operacyjnej Drobnera odnotował w swym pamiętniku ks. inf. Karol Milik, rządcą Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska: „Ziemie Odzyskane miały być najpierw skomunizowane i stać się wzorem przykładowym dla reszty kraju. Praca duchowieństwa będzie z początku potrzebna, niepotrzebna jest jednak organizacja hierarchii kościelnej na tych ziemiach”⁵⁹. Czas pozornej współpracy był jasno określony, a działania komunistów nie zmierzały do faktycznego wspierania duchowieństwa w jego posłudze pośród wiernych, ale do realizowania swoich zamiarów. Po zintegrowaniu ludności przybywającej na Ziemię Zachodnie i po stworzeniu właściwych konstrukcji administracyjnych na tych terenach, struktury kościelne i sami duchowni nie byli komunistom do niczego potrzebni, co jasno zostało zademonstrowane w postaci represyjnych działań ujawniających się coraz bardziej dobitnie w późniejszym czasie.

B. Zmiany terytorialne i ludnościowe

Przed rokiem 1945 Archidiecezja Wrocławska obejmowała rozległy teren, co doskonale przedstawia schematyzm opracowany w czasie przedwojennym, a dokładnie w 1929 roku⁶⁰. Była w większości zamieszkała przez ludność wyznającą protestantyzm⁶¹. Zgodnie z danymi, jakie zawierają Akta Archidiecezji Wrocławskiej na dzień 1 stycznia 1945 roku, na terenie

⁵⁹ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 16. Zob. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 30.

⁶⁰ *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1929, s. 484-489.

⁶¹ I. Statystyka kościelna Dolnego Śląska przed dniem 1 września 1945 roku Na podstawie: „Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942”, „Verzeichnis der Pfarreien, Kuratien und Ordensniederlassungen in der Grafschaft Glatz den preussischen Anteil der Erzdiözese Prag 1941” Archidiecezja Wrocławska obejmowała obszar 24.504.04 km². W tym czasie na terytorium diecezji było: 42 dekanaty, 525 parafii; teren zamieszkiwało 850.122 katolików, aż 2.103.901 protestantów i innych wyznawców, posługiwało 818 kapłanów było 392 klasztorów żeńskich, a 26 męskich. Zob. *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i charytatywnej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska za czas od 1 września 1945 do 31 marca 1948 roku*, w: AAWI A 26 a 11; Zobacz także załącznik nr 16.

powojennej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska wśród 2.032.492 ludności niekatolickiej mieszkało jedynie 923.635 katolików. Były i takie powiaty, które zamieszkiwali wyłącznie protestanci. Od 85 do 100% protestantów zamieszkiwało teren powiatów Lubań Śląski i Szprotawa. Od 60 do 85% ludności protestanckiej mieszkało w takich powiatach jak: Brzeg, Namysłów, Niemcza, Oleśnica⁶². Już w roku 1948 rzeczywistość na Ziemiach Zachodnich była zupełnie inna⁶³. Zgodnie z treścią rozporządzenia Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska powołującego do istnienia Dekanalne Komisje przygotowujące nowe geograficzne i formalno-prawne ramy organizacji kościelnej: „W roku 1939 było na Dolnym Śląsku 1200 000 protestantów, a 800 000 katolików - dziś zaś zamieszkuje tu 1600 000 katolików. Rzymsko katolickie parafie obejmowały teren wielu gmin wykazujących małą liczbę katolików, dziś te gminy są zamieszkałe przez ludność wyłącznie katolicką, domagającą się samodzielnej organizacji parafialnej”⁶⁴.

⁶² Akta Archidiecezji Wrocławskiej, IA 28a 26, s.1-2. Zob. W. Urban, *Archidiecezja Wroclawska w latach 1945-1965...*, s. 15. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wroclawskiej...*, s. 29.

⁶³ Rozwój pracy duszpasterskiej i organizacji kościelnej w ujęciu statystycznym w dniu 1 lutego 1948 roku przedstawiał się następująco: Administracja Apostolska Dolnego Śląska obejmowała obszar 24.504.04 km², licząc 42 dekanaty, 548 parafii. W tym czasie było 548 kościołów parafialnych, 388 kościołów filialnych ze stałą obsługą, 253 kościołów pozostawało uszkodzonych, 118 już było odbudowanych, do kultu katolickiego przejęto 93 zbory protestanckie. Na terenie Administracji Dolnego Śląska mieszkało: 1.600.000 katolików narodowości polskiej, 31.000 katolików narodowości niemieckiej; Posługiwało duszpastersko 617 księży polskich, 10 księży niemieckich, formowało się do kapłaństwa 38 kleryków, a w mniejszym seminarium było 82 chłopców. Jeśli chodzi o zgromadzenia zakonne, to na terytorium podległym ks. Milikowi było 27 domów zakonnych męskich, a w nich 231 księży zakonnych (benedyktyni, bonifratrzy, franciszkanie, franciszkanie czarni, jezuici, karmelici, lazaryści, misjonarze Św. Rodziny, oblaci, pallotyni, redemptoryści, salezjanie, salwatorianie, cystersi), 337 domów zakonnych żeńskich. Zakonów i zgromadzeń zakonnych ogółem było 35, a siostr zakonnych 2173. Działały również organizacje kościelne: Parafialnych Oddziałów Caritas było 308, Żywy Różaniec istniał w 435 parafiach, było 181kół ministrantów oraz 82 Sodalije Mariańskie, w parafiach było 39 wspólnot należących do III Zakonu św. Franciszka oraz 70 Krucjat Eucharystycznych. Zob. *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i charytatywnej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska za czas od 1 września 1945 do 31 marca 1948 roku*, w: AAWI A 26 a 11; Zobacz także załącznik nr 16.

⁶⁴ Zob. Reorganizacja Administracji Apostolskiej - Komisje Dekanalne. WWK rok 1948, s. 67-68. Warto wspomnieć jak bardzo w czasie początkowej działalności ks. Milika na Dolnym Śląsku zmieniała się rzeczywistość. Mając na uwadze statystyki z roku 1948 warto sięgnąć do badań z czasu objęcia zarządu nad Administracją. Zatem statystyka kościelna Dolnego Śląska po objęciu władzy przez administratora apostolskiego Dolnego Śląska

a. Nowe granice terytorium Polski

Po zakończeniu trudnego doświadczenia dla świata, Europy i Polski, jakie stanowiła II Wojna Światowa, w wyniku umowy szefów rządów: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, nastąpiły zmiany granic przedwojennej II Rzeczypospolitej, które odbyły się na podstawie umowy teherańskiej⁶⁵ (1943 roku), na której Związek Radziecki zaproponował Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii wyznaczenie zachodniej granicy Polski na linii Odry. W przeddzień zakończenia wojny szefowie mocarstw spotkali się na konferencji jałtańskiej⁶⁶ (4-11 lutego 1945 roku), która służyła ustaleniu powojennego światowego porządku. Na tym spotkaniu stwierdzono: „Trzej szefowie rządów uznają (...), że Polska musi otrzymać znaczne nabytki terytorialne na północy i zachodzie”⁶⁷. Konferencja poczdamska trwająca od 17 lipca do 2 sierpnia 1945 roku wyznaczyła zachodnią granicę Niemiec. Zgodnie z poczynionymi tam ustaleniami, zostało zmienione terytorium Polski. Do Rzeczypospolitej Polskiej zostały dołączone Ziemie Zachodnie, a ich granice

w chwili powołania Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska przedstawiała się następująco: na tym terytorium było już 200.000 katolików Polaków, około 600.000 katolików Niemców; posługiwało tylko 45 Księża Polaków oraz 700 Niemców. Około 150 kapłanów niemieckich zginęło w wojnie i podczas bitew na terenie Dolnego Śląska. „Praca organizacyjna administratora apostolskiego Dolnego Śląska rozpoczęła się w chwili wielkiego ruchu ludności. Przybywała ludność polska i odjeżdżała ludność niemiecka. Był to stan ciągłej fluktuacji, w którym całe parafie i dekanaty zmieniały swój skład ludnościowy i wyznaniowy często w ciągu jednego dnia. Katedra zburzona, pałac biskupi i kanonie w gruzach”. Zob. *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i charytatywnej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska za czas od 1 września 1945 do 31 marca 1948 roku*, w: AAWI A 26 a 11; Zobacz także załącznik nr 16.

⁶⁵ Zob. A. Klafkowski, *Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r. Podstawy prawne likwidacji skutków wojny polsko-niemieckiej z lat 1939-1945*, Warszawa 1985; G. Labuda, *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974; M. Orzechowski, *Odra – Nysa Łużycka – Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej*, Wrocław 1969. Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 31.

⁶⁶ W konferencji wzięli udział: Józef Stalin, Franklin D. Roosevelt i Winston Churchill.

⁶⁷ Zob. *Polskie Ziemie Zachodnie i Północne. Fakty i problemy*, oprac. Zesp. Red. ZAP, Poznań 1959, s. 8. Zob. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 20.

wyznaczała Odra i Nysa Łużycka, północne granice Państwa Polskiego wyznaczał Bałtyk od Szczecina aż po Zalew Wiślany⁶⁸.

Zmiany granic Polski pociągnęły za sobą zmianę polityczną i administracyjną terenów Archidiecezji Wrocławskiej⁶⁹. Dawne ziemie pruskie, a dokładnie ich segment (cały Śląsk), stały się częścią Państwa Polskiego, którego granice zachodnie wyznaczały Odra i Nysa⁷⁰. W ten sposób oddano Polsce prastare ziemie piastowskie znajdujące się przez stulecia w administracji niemieckiej. W wyniku tej decyzji Dolny Śląsk znalazł się w granicach Państwa Polskiego⁷¹. Niestety porozumienie tzw. Wielkiej Trójki, dokonujące się bez udziału Polaków, doprowadziło do przeniesienia wschodnich granic II Rzeczypospolitej Polskiej tak, że znaczna część terytorium Polskiego (w skład którego wchodziły utracone w części lub całości diecezje: sejneńsko-augustowska, mińska, łucko-żytomierska, lwowska)⁷² została wcielona do Związku Radzieckiego, co było zresztą zgodne z porozumieniem, paktem Ribbentrop-Mołotow, zawartym jeszcze w 1939 roku⁷³.

⁶⁸ Tekst umowy Poczdamskiej, w: „Zbiór dokumentów 1946”, s. 3-33. Zob. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 21.

⁶⁹ „Na terytorium dotychczasowej archidiecezji wrocławskiej po roku 1945 powstały nowe jednostki administracji kościelnej najpierw w charakterze Administracji Apostolskich, a następnie Ordynariatów. Podział ten przeprowadził ksiądz Kardynał August Hlond na podstawie specjalnych upoważnień Stolicy Apostolskiej zawartych w dekreście Kongregacji dla Spraw Nadzwyczajnych z dnia 8 lipca 1945 roku. Administracja Apostolska w Opolu objęła tereny głównie Opolszczyzny z diecezji wrocławskiej i niewielki okręg z ołomunieckiej; we Wrocławiu zaś głównie Środkowy i Dolny Śląsk, Hrabstwo Kłodzkie należące do archidiecezji praskiej oraz kilka parafii z diecezji miśnieńskiej. Część diecezji wrocławskiej pozostała w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Administracja Apostolska w Gorzowie Wielkopolskim przejęła tereny biskupstwa berlińskiego i prałatury w Pile, które przypadły Polsce”. dz. cyt. Zob. W. Urban, *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław, 1962, s. 16-17.

⁷⁰ Zob. A. Klafkowski, *Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r...*; G. Labuda, *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974; M. Orzechowski, *Odra – Nysa Łużycka – Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej*, Wrocław 1969. Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 31.

⁷¹ S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 21.

⁷² Por. Z. Czernicki, *Schematyzm Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1925, mapa.

⁷³ Zob. T. Denatka, J. Lubojańska, *Ziemie Zachodnie i Północne Polski. Fakty – liczby*, Poznań 1965, s. 7-10. Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 31.

16 sierpnia 1945 roku, a więc dwa tygodnie po zakończeniu konferencji w Poczdamie – gdzie postanowienia miały charakter propedeutyczny i doraźny – Stalin, dla którego przesunięcia przedwojennych granic Rzeczypospolitej Polskiej był bezdyskusyjny i rozstrzygnięte, zawarł z Polską porozumienie dotyczące nowej granicy polsko-radzieckiej, tym samym dokonując ostatecznego odcięcia przedwojennych wschodnich terenów Polski na rzecz Związku Radzieckiego⁷⁴.

b. Działania przesiedleńcze

Nowe władze jeszcze przed oficjalnym objęciem przyznanych terenów rozpoczęły przygotowania do zasiedlenia Ziemi Zachodnich ludnością polską. Akcje przesiedlania rozpoczęła uchwała Rady Ministrów z 16 marca 1945 roku, która zobowiązywała Państwowy Urząd Repatriacyjny, powołany do istnienia 9 października 1944 roku, do utworzenia właściwych placówek i organizowania akcji przesiedleńczej. Podstawą prawną podjętego działania dla nowych władz były układy zawarte przez PKWN (w dniach od 9 do 22 września 1944 roku) z poszczególnymi rządami republik radzieckich (Ukraińskiej, Białoruskiej oraz Litewskiej)⁷⁵.

Działania wojenne, a następnie zmiany terytorium Polski doprowadziły do najgwałtowniejszego przesiedlenia ludności, jakie dotąd znała historia⁷⁶. Jeszcze przed zakończeniem wojny, po porażce poniesionej przez oddziały niemieckie na wschodzie oraz pod wpływem informacji o energicznym zbliżaniu się armii radzieckiej, kilkumilionowa grupa ludności niemieckiej, w trudnych zimowych warunkach atmosferycznych niesprzyjających podróży

⁷⁴ A. Hanich, *Czas przelomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945-1946*, Opole 2008, s. 78-79; K. Kersten, *Przymusowe przemieszczenia ludności – próba typologii*, w: *Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenia*, red. H. Orłowski, A. Sakson, Poznań 1997, s. 26-27.

⁷⁵ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 21.

⁷⁶ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 32.; K. Kersten, *Jalta w polskiej perspektywie*, Londyn 1989; A. Klafkowski, *Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r...*, s. 129-134; J. Kokot, *Logika Poczdamu*, Katowice 1961.

(przy temperaturze spadającej i utrzymującej się do minus 20 stopni Celsjusza), uciekała w głąb Rzeszy z obawy przed nadciągającymi sowietami⁷⁷. Większość uciekających zmierzała pieszo w kierunku granicy czeskiej, przechodząc przez Legnicę czy Kąty Wrocławskie, w dużej części były to kobiety z dziećmi, które - zważywszy na pokonywane odległości i utrzymujące się zimowe temperatury - były skazane na śmierć, będącą skutkiem tak trudnej i wyczerpującej ucieczki⁷⁸. Zgodnie z zamysłem i propozycją złożoną przez przedstawicieli Anglii i Stanów Zjednoczonych, miało dokonać się przesiedlenie ludności niemieckiej z tych ziem, które miały zostać przyznane Polsce po zmianie jej przedwojennych granic. Nowa granica zachodnia miała opierać się o Odrę i Nysę⁷⁹. Od października 1945 roku ludność niemiecką wysiedlano w sposób zorganizowany tak, że w ciągu trzech miesięcy do Niemiec skierowano 225 transportów, w których podróżowało 421 446 osób⁸⁰.

Zanim zorganizowano przesiedlenie ludności polskiej na Ziemię Zachodnie, przybyło na nie około 200 tysięcy uciekających przed nacjonalistami ukraińskimi⁸¹. Natomiast po wysiedleniu ludności niemieckiej na jej miejsce przesiedlono Polaków ze wschodniej części przedwojennej II Rzeczypospolitej. W pierwszej kolejności, niemalże zaraz po froncie, na

⁷⁷ H. Ahlfen, *Der Kampf um Schiesien. Ein authentischer Dokumentenbericht*, Muncen 1961; Szerzej na temat walk o Wrocław i ewakuacji ludności niemieckiej pisał: P. Peiken, *Kronika dni oblężenia Wrocławia 22 I – 6 V 1945*. tłum. z niem., Wrocław 1972. Por. także: S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 21.

⁷⁸ K. Dola, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej i jej ustrój za rządów arcybiskupa ks. kardynała Adolfa Bertrama (1914-1945)*, w: *50-lecie śmierci Kardynała, Janowa Góra 3 lipca 1945 roku*, w: STHSO t. 15, 1995, s. 200-201. Podobna fala uchodźców ruszyła w dniach 19-23 stycznia 1945 roku najpierw z całego obszaru Śląska prawobrzeżnego, a potem także z miast zachodniego Śląska w stronę Łużyc, Saksonii i Sudetów, popędzana lękiem przed zbliżającym się frontem. Jesienią 1945 roku pozostało na całych Ziemiach Zachodnich (brak precyzyjnych danych statystycznych, a i te są inne w Polsce, a inne w Niemczech) z 8-10 milionów Niemców zamieszkujących wcześniej te obszary zaledwie kilka milionów – cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 32.

⁷⁹ Por. W. Urban, *Archidiecezja Wroclawska w latach 1945-1965...*, s. 10.

⁸⁰ Por. B. Pasierb, *Początki przesiedlenia Niemców z Dolnego Śląska*, SKHS (19) 1964, s. 260. Por. także B. Pasierb, *Migracje ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w latach 1944-1947*, Wrocław 1969, s. 151. Por. także P. Lippóczy, T. Walichnowski, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z Polski po II wojnie światowej w świetle dokumentów*, Warszawa 1982. Por. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 22.

⁸¹ M. Olechowicz, *Akcja Zaludniania Ziemi Zachodnich*, w: „Przegląd Zachodni” (3) 1947, s. 220.

wysiedlone, opuszczone przez ludność niemiecką tereny przychodzili osadnicy wojskowi w liczbie 2991 osób; do 1 marca 1946 roku było ich 85 803⁸². Przed umową poczdamską przybyli ludzie z Polski centralnej, ale także z Wielkopolski oraz Pomorza⁸³. Kolejną grupę zasiedlającą Ziemię Zachodnie stanowili, określane w sposób cyniczny i obłudny *repatriantami*, ci, którzy zostali przesiedlani ze wschodnich granic Polski, tam zostawiając wszystko⁸⁴, a których tak naprawdę z ojczyzny wyrzucono, a nie ojczyźnie przywrócono. W ramach akcji, z dawnych terenów polskich, które po zakończeniu działań wojennych pozostały w granicach ZSSR, przemieszczono 1 240 000 Polaków, którzy w tamtym czasie zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów i mieszkań, a także gospodarstw, nie mając nawet możliwości zabrania własności ruchomej. Majątki, ziemie i domostwa po Polakach w większości przejmowała ludność ukraińska. Pozostawione dobra ziemskie i pamięć o nich rodziła nadzieje powrotu do własnych domów pozostawionych na wschodzie, dlatego wielu towarzyszyło poczucie tymczasowości, przynajmniej w początkowym okresie⁸⁵. Jeszcze jedną grupę przybywających na Ziemię Zachodnie stanowili reemigranci, dla których została stworzona możliwość zamieszkania razem z rodakami; przybywali oni z Francji, ale także z Niemiec, Jugosławii, Rumunii oraz innych krajów europejskich⁸⁶.

W tym miejscu należy wspomnieć wszystkich tych, którzy przybyli na te ziemie, a nieśli na sobie bagaż trudnych doświadczeń wynikających

⁸² Por. L. S. Styś, *Powstanie i działalność grup operacyjnych osadnictwa wojskowego na Dolnym Śląsku*, SKHS (18) 1963, s. 462. Por. także: J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 32.

⁸³ Por. L. Dulczewski, *Spoleczne aspekty migracji*, Poznań 1964, s. 67.

⁸⁴ Por. W. Urban, *Archidiecezja Wroclawska w latach 1945-1965...*, s. 11. Por. także: B. Kozielski, *Mozaika na Opolszczyźnie*, w: „Tygodnik Powszechny” (71) 1946, s. 58. Por. także K. Kersten, *Osadnictwo wojskowe w 1945 roku. Próba charakterystyki*, w: „Przegląd Teologiczny” (55) 1964, s. 640-659.

⁸⁵ L. Dulczewski, *Spoleczny aspekt migracji*, Poznań 1964, s. 116.

⁸⁶ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 31; M. Jakubczyc, *Akcja osadnicza we Wroclawiu w 1945 i na początku 1946 roku*, w: „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” (dalej: SKHS) (9) 1964, nr 3-4, s. 274-301; J. Kokot, *Logika Poczdamu*, Katowice 1961, s. 57-59; M. Olechnowicz, *Akcja zaludnienia Ziemi Zachodnich*, w: „Przegląd Zachodni” (dalej: PZ) (3) 1947, nr 3, s. 219. Zob. także M. Kogut, *Udział Kościoła katolickiego w procesie integracji ziem zachodnich...*, s. 72.

z konieczności przebywania w sowieckich łagrach, na Syberii, w obozach koncentracyjnych (w tym ocaleni z holokaustu Żydzi), przymusowych robotach. Teraz nie mieli domów, do których mogli powrócić, albo po prostu na Ziemiach Zachodnich było im bliżej⁸⁷. Część mieszkańców tworzyli również miejscowi, którzy czuli się Polakami, a wobec których podejmowano zabiegi służące repolonizacji⁸⁸.

Zasiedlanie nie następowało miarowo. Najpierw przywożono Polaków na tereny północno-wschodnie, czyli do Milicza, Góry, Sycowa, Trzebnicy, ponieważ te tereny w pierwszej kolejności były opuszczane przez Niemców. Dla przybywających na Ziemię Zachodnie zaludniany obszar nie był rajem, ponieważ teren ten był energicznie grabiony przez Armię Czerwoną, wywożącą dosłownie wszystko, począwszy od wiejskiej zwierzyny hodowlanej, przez maszyny produkcyjne, wyposażenia domów i mieszkań, aż po sprzęt medyczny i sanatoryjny. Nie brakowało również szabrowników pragnących się wzbogacić, zagarniając jak najwięcej pozostałości. Zadomowienie na nowych ziemiach, gdzie dostrzegalny był zupełnie inny krajobraz, panował odmienny klimat, brakowało sprzętu, narzędzi i budynków, nie było łatwe i wymagało czasu. W sposób umowny określa się, że rok 1970, w którym nastąpiło podpisanie traktatu pokojowego pomiędzy Polską a RFN, jest rocznikiem prawdziwego poczucia zadomowienia na tych ziemiach przez ludność tu przybyłą⁸⁹.

⁸⁷ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 22-23.

⁸⁸ Por. M. Orzechowski, *Z dziejów polskiej ludności autochtonicznej na Dolnym Śląsku. Weryfikacja narodowościowa (1945-1949)*, w: SKHS (12) 1957, s. 513-550.

⁸⁹ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 25.

c. Charakterystyka przybywającej ludności

Wnikliwą analizę poszczególnych grup wiernych pod względem ich pochodzenia i stopnia religijności, a także przywiązania do wartości katolickich oraz ofiarności, dokonał na podstawie badania akt Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, jak i ankiet w nich zawartych, ks. bp Wincenty Urban. Wnioski z przeprowadzonej analizy zostały ukazane w artykule zatytułowanym *Archidiecezja wrocławska w latach 1945-1965*, który został opublikowany w czasopiśmie „Nasza Przeszłość” w roku 1965 w Krakowie. Ksiądz Biskup zaznaczył, że na tereny, które w większości do przesiedlenia zajmowali protestanci, przybył polski lud przywiązany do Kościoła katolickiego. Dokonano szczegółowej analizy dokumentów pochodzących z konkretnych czterdziestu dwóch dekanatów⁹⁰. Badania prowadzone przez księdza biskupa Wincentego Urbana wykazały zróżnicowanie przybywającej na Ziemię Zachodnie ludności pod względem religijnym. „Widoczne jest wśród niej stopniowanie, począwszy od szczerzej gorliwości i żarliwości religijnej a niekiedy do obojętności...”⁹¹. W relacji tej kapłani posługujący na Ziemiach Zachodnich jasno stwierdzili, że do najbardziej religijnych należy uznać przybywających na te ziemie z byłych

⁹⁰ Charakterystyka ludności została zaczerpnięta z akt dekanatów: Wrocław-Północ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (skrót AAW), I A 28 a 289; Wrocław-Zachód – AAW I A 28 a 290; Wrocław-Wschód – AAW I A 28 a 290; Bolesławiec – AAW I A 28 a 290; Brzeg nad Odrą – AAW I A 28 a 290; Bystrzyca Kłodzka – AAW I A 28 a 291; Dzierżoniów – AAW I A 28 a 291; Głogów – AAW I A 28 a 291; Góra Śląska – AAW I A 28 a 291; Jawor – AAW I A 28 a 292; Jelenia Góra-Wschód – AAW I A 28 a 292; Jelenia Góra-Zachód – AAW I A 28 a 292; Kamieniec Ząbkowicki – AAW I A 28 a 292; Kamienna Góra – AAW I A 28 a 293; Kłodzko – AAW I A 28 a 293; Koźuchów – AAW I A 28 a 293; Legnica – AAW I A 28 a 293; Lubań Śląski – AAW I A 28 a 294; Lubin Legnicki – AAW I A 28 a 294; Lubomierz – AAW I A 28 a 294; Milicz – AAW I A 28 a 294; Namysłów; – AAW I A 28 a 295; Nowa Ruda – AAW I A 28 a 295; Oleśnica Śląska – AAW I A 28 a 295; Oława – AAW I A 28 a 295; Polanica Zdrój – AAW I A 28 a 296; Sława Śląska – AAW I A 28 a 296; Strzegom – AAW I A 28 a 296; Syców – AAW I A 28 a 296; Szprotawa – AAW I A 28 a 297; Środa Śląska – AAW I A 28 a 297; Trzebnica – AAW I A 28 a 297; Wałbrzych Południe – AAW I A 28 a 297; Wałbrzych Północ – AAW I A 28 a 298; Wiązów – AAW I A 28 a 298; Wołów – AAW I A 28 a 299; Ząbkowice Śląskie – AAW I A 28 a 299; Zgorzelec – AAW I A 28 a 299; Ziębice – AAW I A 28 a 300; Złotoryja – AAW I A 28 a 300; Żagań – AAW I A 28 a 300; Żary – AAW I A 28 a 300. Zob. W. Urban, *Archidiecezja Wrocławska w latach 1945-1965...*, s. 13-14.

⁹¹ Zob. tamże, s. 12.

miast i miejscowości położonych w województwach wschodnich oraz Wielkopolski, a także części ludności z Górnego Śląska⁹².

Kapłani przygotowujący sprawozdania z posługi duszpasterskiej pośród powierzonego sobie ludu za głęboko wierzących uznali repatriantów z Archidiecezji Lwowskiej, a także Jugosławii oraz Rumunii. Ludzie ci odznaczali się w ich ocenie wielką religijnością, a przy tym zostali opisani jako angażujący się i interesujący się sprawami Kościoła. Cechami charakteryzującymi przybywających z wyżej wymienionych terenów były: uczuciowość, ofiarność oraz serdeczna pobożność; ich dusze kryją wielki mistycyzm a religia w życiu codziennym odgrywa decydującą rolę. Ludność z kresów wschodnich, zwłaszcza zaburzenie, jednogłośnie zostali okrzyknięci przez swoich duchownych jako najbardziej wartościowi wierni, którzy troszczą się o swoje dusze nieśmiertelne, a przy tym odznaczali się miłością wobec Kościoła i wiernością jego nauce. W podobny sposób zostali ocenieni przybywający z diecezji Łódzkiej, Pińskiej i Wileńskiej. Ludność przybyła z terenów wschodnich wyróżniała się wśród pozostałych osadników, a ich dominującą cechą był patriotyzm. Charakterystyczne dla kresowiaków było również skromne wyposażenie domów i mieszkań oraz ubiór, co wynikało z doświadczenia okupacji sowieckiej oraz rabunku dokonanego przez Rosjan⁹³. Przybywając na nowe ziemie ludność z terenów wschodnich musiała nauczyć się posługiwać sprzętami pozostawionymi przez Niemców w gospodarstwach rolnych, przyzwyczać się do korzystania z murowanych domów oraz ich wyposażenia⁹⁴.

W ocenie własnych proboszczów reemigranci z Jugosławii dzięki szczególnemu nabożeństwu do Najświętszej Maryi Panny, czczonej w wizerunku Jasnogórskim, zachowali w swych sercach, przebywając poza ojczyzną, wiarę katolicką oraz miłość do ziemi rodzinnej. Nabożeństwa

⁹² Por. tamże, s. 12.

⁹³ Por. L. Dulczewski, *Spoleczne aspekty migracji*, Poznań 1964, s. 116.

⁹⁴ K. Żygulski, *Stara i nowa ojczyzna repatriantów*, „Przegląd Socjologiczny” (13) 1959, s. 87.

Maryjne były siłą łączącą ich ze sobą jako tych, którzy należą do narodu polskiego⁹⁵. Kościół stanowił dla nich instytucje narodową, która nie tylko utrzymywała język ojczysty na obczyźnie, ale również pomagała zachować zwyczaje narodowe. Przybywający z Jugosławii w większości byli rolnikami, powrócili do ojczyzny po 50 latach pobytu poza nią, gdzie potrafili zachować swoją tożsamość. Bez większych trudności umieli się zatem przystosować do nowej i odmiennej, tak pod względem społecznym, jak i gospodarczym, rzeczywistości. Najczęściej zajmowali domostwa w okolicach Bolesławca, Lubania i Dzierżoniowa⁹⁶.

Pod względem rzetelności i obowiązkowości wyróżniali się na tle innych przybywający Poznaniacy i Górnolązacy. W tej grupie dostrzegalna była duża wiedza religijna, a przede wszystkim liturgiczna, oraz systematyczność w życiu sakramentalnym⁹⁷.

Pośród trudności zauważanych przez duszpasterzy, w sposób szczególny wśród osiedleńców z Poznania, a także Warszawy, była mała ofiarność. Warszawiacy do tego dawali się poznać jako ludzie zarozumiali. Inną bolączką dla posługujących kapłanów był brak poczucia wspólnoty parafialnej pośród katolickiej inteligencji, która cechowała się subiektywizmem. Większość intelektualistów, poza wyjątkami, była zlaicyzowana oraz nastawiona na konsumpcję dóbr materialnych. Pośród najczęściej pojawiających się wad duszpasterze wymieniają skłonność do pijaństwa, z bólem serca zauważają wielość rozbitych małżeństw, a także skłonność do kłótni a przy tym mściwość, rozrzutność i nieuczciwość⁹⁸.

Przybycie na Ziemię Zachodnie dla wielu nie zamknęło procesu migracji, ponieważ od zakończenia działań wojennych do roku 1950 miała miejsce tak zwana migracja wtórna, a więc przemieszczanie się poszczególnych rodzin czy

⁹⁵ Por. W. Urban, *Archidiecezja Wrocławska w latach 1945-1965...*, s. 12.

⁹⁶ Cz. Buczek, *Z badań nad procesami adaptacji i integracji społecznej na wsi dolnośląskiej*, SKHS (20) 1965, s. 118-151.

⁹⁷ Por. W. Urban, *Archidiecezja Wrocławska w latach 1945-1965...*, s. 12.

⁹⁸ Por. tamże, s. 12.

grup do innych miast i miejscowości znajdujących się nie tylko na terenie Dolnego Śląska, ale także poza nim. Osłabienie procesu przemieszczania się ludności, a tym samym pewną stabilizację w tym względzie zaobserwowano po roku 1950. W swoim pamiętniku wyraźnie zaznacza ten fakt Administrator Apostolski Dolnego Śląska w słowach: „Niepokój repatriacji Niemców minął, wędrówka narodów osłabła prawie zupełnie, lud dotykał ziemi nie tylko fizycznie nogą i ręką, ale i duchem – począł ją jako gospodarz nazywać swoją, nadawał wsiom i osiedlom polskie imiona, przestawiał się świadomością i wolą z krótkiej fali wędrówek na długą falę osiedlenia”⁹⁹. Ostatnim etapem akcji zaludniania Ziemi Zachodnich był powrót zesłańców z Syberii oraz Żydów polskiego pochodzenia, którzy zgodnie z porozumieniem pomiędzy Gomułką¹⁰⁰

⁹⁹ K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 112. Zob. dz. cyt. za: J. Pater, *Książdz infułat dr Karol Milik...*, s. 35.

¹⁰⁰ „Władysław Gomułka, pseudonim Wiesław, urodził się dnia 6 lutego 1905 roku w Białobrzegach Franciszkańskich (obecnie część Krosna), zmarł dnia 1 września 1982 roku w Warszawie, działacz komunistyczny i państwowy, z zawodu ślusarz. Od 1922 roku w związkach zawodowych; od roku 1926 w KPP (1931-32 członek Centralnego Wydziału Zawodowego); 1932-34 i 1936-39 więziony; 1934-35 przebywał w ZSRR. Po wybuchu II wojny światowej 1939-42 w Białymstoku i Lwowie, od 1941 członek WKP. W 1942 wrócił na Podkarpacie, skąd przeniósł się do Warszawy; od 1942 w PPR, członek KC, później Sekretariatu KC, 1943-45 sekretarz, następnie sekretarz generalny KC, 1944-48 członek Biura Politycznego KC; 1944-49 I wicepremier, 1945-49 minister Ziemi Odzyskanych; 1944-47 poseł do KRN, od 1947 na sejm. W 1948 oskarżony o tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne, usunięty ze stanowiska sekretarza generalnego KC i członka Biura Politycznego; 1948-49 członek KC PZPR; 1949-50 wiceprezes NIK; 1950-51 dyrektor Oddziału Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie; 1951 uwięziony, usunięty z PZPR i pozbawiony immunitetu poselskiego. W 1954 zwolniony z więzienia; VIII 1956 przywrócono mu prawa członkowskie PZPR; od 21 X 1956 I sekretarz KC i członek Biura Politycznego KC PZPR; od 1957 członek Rady Państwa i poseł na sejm. Początkowo cieszył się znacznym poparciem społecznym (przeciwstawił się naciskom sowieckim) i realizował politykę umiarkowanych reform systemu politycznego i gospodarczego (stopniowo je ograniczając); 1968 zwolennik interwencji państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Odpowiedzialny za represje w okresie marca 1968 w Polsce i użycie broni wobec uczestników grudniowego buntu robotniczego 1970 w Polsce; zmuszony 20 XII 1970 do rezygnacji ze stanowiska I sekretarza KC i członka Biura Politycznego KC PZPR, 1971 odwołany z innych stanowisk, przeniesiony na emeryturę; Pamiętniki (tomy 1-2 1994)” Zob. dz. cyt. *Gomułka Władysław*, w: Encyklopedia PWN [on-line] https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Gomułka_Władysław;3906616.html?utm_source=TradeTracker&utm_medium=display, dostęp z dnia 25 kwietnia 2020 roku. Zob. także D. Matelski, *Działalność Stowarzyszenia „Poznański Czerwiec '56” w latach 1989-2008. Książka dedykowana prof. Edmundowi Makowskiemu (1931-2000)*, Poznań 2008. Zob. także M. Rakowski, *Przesilenie grudniowe*, Warszawa 1981, s. 63-65. Zob. także A. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1945*, t. 2. Warszawa 1987, s. 61-64.

a Chruszczowem¹⁰¹ po 1956 roku mieli możliwość powrotu do ojczyzny, między innymi na tereny Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska¹⁰². Po

¹⁰¹ „Nikita Chruszczow urodził się dnia 17 kwietnia 1894 w Kalinówce (Ukraina). W roku 1908 rozpoczął pracę jako ślusarz w Juzowce (obywatel Donieck); od 1918 w RKP(b); 1919 wstąpił do Armii Czerwonej i do 1920 uczestniczył w wojnie domowej w Rosji; 1925 został etatowym pracownikiem partyjnym na Ukrainie; przeniesiony 1931 do Moskwy, został 1933 II sekretarz, a 1935 I sekretarz tamtejszego komitetu obwodowego WKP(b); od 1934 członek KC; od 1938 zastępca członka (od 1939 członek) Biura Politycznego i I sekretarz KC KP(b) Ukrainy; w latach 30. uczestniczył w przeprowadzeniu czystek politycznych. W czasie II wojny światowej. Od IX 1939 zajmował się integracją z sowiecką Ukrainą wschodnich ziem Rzeczypospolitej zajętych przez Armię Czerwoną; współodpowiedzialny za represje wobec ludności polskiej; po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej 1941 wchodził w skład rad wojennych kilku frontów, m. in. Stalingradzkiego, Woroneskiego i 1. Ukraińskiego; 1943 awansowany do stopnia generała. Po wyzwoleniu Ukrainy został 1944 jej premierem (początek destalinizacji). W roku 1949 wrócił na stanowisko I sekretarza moskiewskiego komitetu obwodowego WKP(b); po śmierci J. Stalina (III 1953) Chruszczow, powołany na sekretarza KC, przystąpił do walki o władzę po dyktatorze; VI 1953 doprowadził do aresztowania ministra spraw wewnętrznych, Ł. Berii, we wrześniu tego roku został, po G. Malenkowie, I sekretarzem KC, a II 1955 pozbawił go stanowiska premiera. W II 1956 na XX zjeździe KPZR Chruszczow wygłosił tajny referat O kulcie jednostki i jego następstwach, demaskujący m. in. zbrodnie Stalina wobec aparatu partyjnego; wystąpienie Chruszczowa (wkrótce powszechnie znane w Polsce i świecie) zapoczątkowało w ZSRR proces destalinizacji; z łagrów zaczęto zwalniać więźniów politycznych; zapoczątkowana przez Chruszczowa *odwilż* dotarła także do krajów satelickich. W VII 1957 ostatecznie pokonał w rozgrywkach wewnątrzpartyjnych Malenkowa i przejął pełnię władzy (od 1958 był także premierem), co ułatwiło mu prowadzenie polityki zagranicznej i wewnętrznej; jeszcze 1955 załagodził spór ze Związkiem Komunistów Jugosławii, później zgodził się także na pewną autonomię partii komunistycznej w krajach bloku sowieckiego; stłumił jednak powstanie węgierskie 1956. (Współinicjator pokojowego współistnienia) Na XX zjeździe Chruszczow wystąpił z doktryną pokojowego współistnienia; mimo wzniesienia muru berlińskiego (1961) i kryzysu kubańskiego 1962 doprowadził do podpisania układu moskiewskiego 1963, który ograniczył próby z bronią atomową; odprężenie sowiecko-amerykańskie popsuło jednak na kilkanaście lat kontakty z Chinami. W polityce wewnętrznej nie udało się Chruszczowowi rozwiązać podstawowego dla ZSRR problemu samowystarczalności żywnościowej; próby zagospodarowania nowych ziem, zwłaszcza na Syberii i w Kazachstanie, zakończyły się niepowodzeniem. Z powodu złej sytuacji aprowizacyjnej dochodziło do strajków, tłumionych (jak w Nowoczerkasku 1962) z całą bezwzględnością; po prześladowaniach B. Pasternaka (1958) Chruszczow stracił poparcie sowieckich środowisk naukowych i kulturalnych; od wznowienia 1961 destalinizacji uległy zaostreniu stosunki Chruszczowa z popierającym go po śmierci Stalina aparatem partyjnym; 13 X 1964 na posiedzeniu Prezydium KC zmuszono Chruszczowa do złożenia dymisji, a następnego dnia pozbawiono go stanowisk partyjnych i państwowych. Zmarł 11 IX 1971 w Moskwie”. Zob. dz. cyt. *Nikita Chruszczow*, w: Encyklopedia PWN [on-line] https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Chruszczow-Nikita-S;3886077.html?utm_source=TradeTracker&utm_medium=display, dostęp z dnia 25 kwietnia 2020 roku. Zob. więcej: S. Sebag Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego cara*, Warszawa 2014. Zob. także R. G. Pichoja, *Historia władzy w Związku Radzieckim*, Warszawa 2011. Zob. także R.A. Miedwiediew, *Chruszczow*, Warszawa 1990.

¹⁰² Por. A. Smołański, *Szkolnictwo podstawowe na Dolnym Śląsku w latach 1945-1965*, Wrocław 1970, s. 66-67. Por. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 25.

roku 1956 migracja stała się wyraźnie ograniczona, w przypadku Ziemi Zachodnich, do miejscowości, w których powstawały i rozwijały się znaczne inwestycje industrialne, zwłaszcza w Lubinie¹⁰³ i Turossowie¹⁰⁴.

C. Władza kościelna w powojennych warunkach

W tak bardzo zróżnicowanej na wielu płaszczyznach rzeczywistości powojennej Ziemi Zachodnich niełatwe było zadanie Kościoła. Po pierwsze kierował się on zbawczym posłannictwem zleconym przez Chrystusa Pana, ale również spotykał się z oczekiwaniem wiernych przybywających na te tereny, szukających w nim oparcia i namiastki stabilizacji, poczucia bezpieczeństwa. Władza sowiecka natomiast, co prawda stopniowo, ale dążyła do

¹⁰³ „Lubin wiosną 1945 roku wita pierwszych Polaków - a byli nimi najpierw żołnierze II Armii Ludowego Wojska Polskiego (przez te tereny m. in. prowadziła jedna z tras przegrupowania jednostek przed operację budziszyńsko-praską), a później, już od maja, osadnicy z różnych stron kraju - ruinami i resztkami niskiej, typowej dla miasteczek tej wielkości, prowincjonalnej zabudowy (...). Przybywającym do Lubina w okresie pionierskim repatriantom i osadnikom zniszczone miasto niewiele mogło zaoferować miejsc pracy. Dopiero 25 stycznia 1947 roku zostanie oficjalnie powołana do życia - Fabryka Mechanizmów Pianinowych, dzisiejszy DEFIL, czyli Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych, jedyny tej branży producent w kraju. Zakład zatrudnia początkowo 37 pracowników, a w roku 1960 aż 2001 - i do momentu inwestycji miedziowych pełni wiodącą rolę w życiu miasta i powiatu. Odkrycie na wiosnę 1957 roku złóż rud miedzi, a następnie ich zlokalizowanie między Sieroszewicami a Lubinem pozwoliło na rozpoczęcie wielkich inwestycji związanych z utworzeniem nowego okręgu przemysłowego. Lubin staje się miastem budowniczych LGOM. Do Lubina ludzie po roku 1960 przybywali z całego niemal kraju, zachęceni możliwościami atrakcyjnej pracy i stosunkowo szybkiego otrzymania mieszkania. W tym czasie jest to miasto młodych”. Zob. *Gospodarka komunalna i mieszkaniowa*, w: „Lubin 1945-1985”, red. T. Rollauer, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Legnicy, 1986, s. 9-19.

¹⁰⁴ „Pierwsza grupa polskiej ludności cywilnej przybyła do kopalni, pierwotnie zwanej *Graniczna*, 1 października 1946 roku. Byli to strażnicy z kopalni *Dębieńsko* z Górnego Śląska (...). Następnymi byli powracający z robót przymusowych z Zachodu i przesiedleńcy zza Bugu. Kolejne liczniejsze grupy stanowili osadnicy II Armii Wojska Polskiego, m. in. demobilizowani żołnierze z 37 Pułku Piechoty stacjonującego w Rychwałdzie od maja 1945 roku oraz reemigranci powracający z Francji, Belgii i Niemiec. W dniu 23 lutego 1947 r., w Turossowie, podpisana została prowizoryczna umowa dotycząca odstąpienia do wyłącznej dyspozycji i sprzedaży polskiemu zarządowi kopalni Turów ustalonych ilości węgla brunatnego (...). Wielu przyświecała myśl osiedlenia się, zdobycia mieszkania, założenia rodziny. Dzisiaj, patrząc na domy rodzinne na osiedlach przy ul. Kościuszki i Okólnej, na budynki mieszkalne osiedli *Centralne* oraz *Zachód* w Zgorzelcu, na osiedla energetyków i górników w Bogatyni, przyznać trzeba, że większości przybyłych na wielką budowę udało się cele te osiągnąć”. Zob. H. Izydorzycy, *Historia brunatnego Turowa*, w: „Węgiel Brunatny”, 2 (99) 2017, s. 17-20.

podporządkowania sobie zarówno poszczególnych duchownych, jak i całej struktury hierarchicznej Kościoła. Nie był to łatwy dla duchowieństwa czas, tym bardziej, że przybywający tu kapłani wraz z ludnością z różnych miejsc w pierwszej kolejności musieli uzyskać jurysdykcję do sprawowania posługi na nowym terenie, odbudować zniszczone budynki kościelne przechodzące stopniowo w ręce polskiego duchowieństwa i wiernych, jak również utworzyć na nowo polską administrację kościelną¹⁰⁵.

Kościół katolicki w Polsce rozpoczął na Ziemiach Zachodnich i Północnych swoją posługę w momencie przybycia na te tereny i osiedlenia się na nich ludności polskiej. Podstawą podejmowanego działania były budynki kościelne, stanowiące centrum modlitwy, ale również integracji. Zadanie, jakie stawalo przed duchowieństwem, było na tyle trudne, że po zakończeniu działań wojennych nie istniała na Ziemiach Zachodnich i Północnych polska hierarchia kościelna, a na terenach tych w wielu miejscach pozostawali niemieccy duchowni wraz z kapitułą katedralną¹⁰⁶. Zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego z 1918 roku głównym zadaniem Kapituły Katedralnej¹⁰⁷ jest

¹⁰⁵ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 30-31.

¹⁰⁶ Pojęcie kapituły kanoników oraz jej podział, a także zadania, prawa i obowiązki oraz funkcje kanoników regulował Kodeks Prawa Kanonicznego (dalej KKK) obrządku łacińskiego promulgowana dnia 27 maja 1917 roku przez Benedykta XV bullą *Providentissima Mater Ecclesia*, a który wszedł w życie dnia 19 maja 1918 roku. (Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Praefatione Fontium Annotatione et Indice analitico-alfabetico ab emo Petro card. Gasparri. Tipis Poliglottis Vaticanis 1918, kan. 391, KPK z 1918 roku. Por. Kan. 391 KPK z 1918 roku.) Obowiązywał on do dnia 27 listopada 1983 roku, kiedy to wszedł w życie nowy Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany 25 stycznia 1983 przez Jana Pawła II konstytucją apostolską *Sacrae disciplinae leges*. Zob. Codex Iuris Canonici. Auctoritate Joannis Pauli pp. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Pallotinum 1984. (dalej: KPK z 1984 roku).

¹⁰⁷ Kapituła Katedralna - Od starożytności biskup cieszył się wsparciem w zarządzie swej diecezji oraz radą i pomocą, która była mu udzielana, zgodnie z zapisem IV Synodu w Kartaginie, przez złożone zazwyczaj z dwunastu prezbiterów i siedmiu diakonów kolegium. Od IV wieku duchowni wchodzący w skład owego kolegium zaczęli prowadzić życie wspólnotowe zgodnie z pewną regułą. Ten rodzaj wspólnego życia nazwano *vita canonica*, a więc życiem kanonicznym, natomiast członków tego kolegium nazywano kanonikami. Nazwa kanonik wywodzi się zatem albo od kanonu, a więc listy, na którą poszczególni duchowni byli wpisywani, albo od kanonów prawa kościelnego, w oparciu o które kanonicy prowadzili codzienne życie różniące się od życia zakonnego, regulowanego z kolei regułą zakonną. Powaga Kapituły Katedralnej przybrała na zaznaczeniu w wieku XII, kiedy to zyskała osobowość prawną oraz cieszyła się przyznanym jej prawem wyboru biskupa. – Por. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla*

wspieranie biskupa w zarządzie diecezją. Kapituła zatem stanowiła swego rodzaju senat, radę, a w razie wakatu stolicy biskupiej przejmowała zadanie zastępczego zarządu diecezją¹⁰⁸. Od 8 września 1914 roku ordynariuszem diecezji wrocławskiej był ks. kard. Adolf Bertram¹⁰⁹, który pełnił ten urząd aż

duchowieństwa, Opole 1957, t. I, s. 540-541. Kanonicy kapituły wspierali biskupa w administrowaniu diecezją, a w chwili wakansu na stolicy biskupiej tymczasowo zarządzali diecezją przez wybranego przez siebie wikariusza kapitulnego, aż do czasu objęcia rządów przez kolejnego biskupa diecezjalnego. Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Praefatione Fontium Annotatione et Indice analitico-alfabetico ab emo Petro card. Gasparri. Tipis Poliglottis Vaticanis 1918, kan. 391, KPK z 1918 roku. (dalej: KPK z 1918 roku).

¹⁰⁸ Por. Kan. 391 KPK z 1918 roku.

¹⁰⁹ Adolf Bertram – urodził się dnia 14 marca 1859 w Hildesheim w rodzinie kupieckiej Jana Franciszka i Karoliny z Milllerów. Teologię studiował w Würzburgu, gdzie dnia 31 lipca 1881 roku przyjął święcenia kapłańskie. Studia specjalistyczne odbył w Innsbrucku i Rzymie. W roku 1883 uzyskał doktorat z teologii na uniwersytecie w Würzburgu, a w rok później zdobył w Rzymie drugi doktorat z prawa kanonicznego. Po powrocie do rodzinnej diecezji w roku 1884 został zatrudniony w wikariacie generalnym w Hildesheim. W roku 1894 mianowano go kanonikiem gremialnym. W 1905 roku został wikariuszem generalnym, po śmierci ordynariusza wikariuszem kapitulnym. Kapituła katedralna wybrała go dnia 24 kwietnia 1906 na biskupa Hildesheimu. Zob. J. Pater, *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2002, s. 121. Po śmierci kard. Koppa, zgodnie z obowiązującym prawem, dnia 14 maja 1914 roku Kapituła Katedralna wybrała na ordynariusza diecezji wrocławskiej bp. Adolfa Bertrama, który dnia 8 września 1914 roku objął rządy za pontyfikatu Benedykta XV. Papież Benedykt XV, doceniający walory pasterza nadodrzańskiej diecezji, mianował go w dniu 4 grudnia 1916 roku, a więc zaledwie pod dwóch latach rządów we Wrocławiu, kardynałem in petto. Z powodu warunków politycznych nominacja ta została ogłoszona dopiero dnia 15 grudnia 1919 roku. Uroczysty ingres do katedry odbył dnia 18 października 1914 roku. Dnia 13 sierpnia 1930 roku, na mocy bulli *Pastoralias Offici* kardynał Adolf Bertram został pierwszym metropolitą nowej prowincji kościelnej ze stolicą we Wrocławiu. W jej skład weszły: diecezja warmińska, berlińska i utworzona w 1923 roku apostolska prałatura w Pile, która powstała z terenów diecezji chełmińskiej i archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej, po I wojnie światowej znajdujących się w granicach Niemiec. Zob. J. Swastek, *Jubileusz 75-lecia powstania metropolii wrocławskiej zwraca naszą uwagę na osobę naszego pierwszego metropolity, kard. Adolfa Bertrama (1859-1945), jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Kościoła w Niemczech i wielce zasłużonego pasterza biskupstwa wrocławskiego*, w: „Nowe życie” 9/2005 (372), s. 4-7. „Podobnie jak w Hildesheim, bp Bertram troszczył się o odpowiedni poziom życia religijno-moralnego wiernych i właściwe wychowanie duchowieństwa, popierał działalność Caritasu i Akcji Katolickiej, wspierał budowę nowych kościołów, erygował nowe parafie. W roku 1925 oraz 1935, po 272 latach, zwołał synody diecezjalne. Patronował rozwojowi sztuki i nauki. Bolesnie przeżył wydzielenie z biskupstwa diecezji katowickiej w roku 1925 oraz terenów czechosłowackich w roku 1922. Na mocy konkordatu z 1929 roku diecezja wrocławska została podniesiona do rangi metropolii (...). Po śmierci kard. Hartmanna w roku 1920 został jako najstarszy biskup przewodniczącym Konferencji Episkopatu Niemiec (...). Na początku 1945 roku, kiedy Wrocław ogłoszono twierdzą jako 86- letni metropolita udał się do Janowej Góry. Tam doczekał się zakończenia wojny i daleko idących zmian na Ziemiach Zachodnich. Zmarł dnia 6 lipca 1945 roku w Janowej Górze; pochowano go na cmentarzu w Jaworniku. Dnia 8 listopada 1991 roku doczesne szczątki kard. Bertrama przewieziono z Jawornika do Wrocławia i po uroczystym nabożeństwie z udziałem episkopatu polskiego, czeskiego i niemieckiego pochowano dnia 9 listopada 1991 w podziemiach katedry wrocławskiej”.

do 6 lipca 1945 roku, czyli do dnia swojej śmierci, która nastąpiła na zamku w Janowej Górze¹¹⁰.

Kończąca się wojna oraz ogłoszenie Wrocławia twierdzą¹¹¹ spowodowało przymusowe wysiedlenia wrocławskiej ludności niemieckiej przez władze nazistowskie. W tym czasie Wrocław opuściło około siedmiuset tysięcy osób narodowości niemieckiej. Decyzja o ewakuacji ludności doprowadziła również do tego, że Wrocław opuścił ordynariusz archidiecezji oraz spora część duchowieństwa niemieckiego. Ks. kard. Adolf Bertram wyjechał z Wrocławia 21 stycznia 1941 roku, udając się na południe swojej archidiecezji do letniej rezydencji biskupów wrocławskich, która znajdowała się w zamku usytuowanym na górze wznoszącej się nad Jawornikiem, około 10 km od Paczkowa na Śląsku Opawskim¹¹². We Wrocławiu zostało około stu tysięcy mieszkańców, a wraz z nimi grupa 40 kapłanów sprawujących opiekę duszpasterską. W grupie pozostających w mieście duchownych był posługujący się językiem polskim bp pomocniczy Archidiecezji Wrocławskiej Joseph

Zob. J. Pater, *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2002, s. 121. Zob. także P. Nitecki, H. Gulbinowicz, w: „Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999”, Warszawa 2000, s. 28–29. Zob. także M. Pater, *Bertram Adolf*, w: *Słownik Biograficzny Katolickiego Duchowieństwa Śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 25. Zob. także M. Piel, *Na straży Nauczycielskiego Urzędu Kościoła – zmaganie się kard. A. Beltrama z organizacjami wrogimi chrześcijaństwu w okresie Republiki weimarskiej (1918–1930)*, w: „Wrocławski Przegląd Teologiczny” (1.21) 2013, s. 149–166. Zob. także *Handbuch der Kirchengeschichte*, tom VII, *Die Weltkirche im 20. Jahrhundert*, red. H. Jedin i K. Reppen, Freiburg 1985, s. 550. Zob. także M. Sadowski, *Korespondencja kardynała Adolfa Bertrama z Adolfem Hitlerem*, w: „Ludzie śląskiego Kościoła katolickiego”, Wrocław 1992, s. 116.

¹¹⁰ Zamek w Janowej Górze - Johannesberg jest to zamek górujący nad miasteczkiem Jawornik, oddalony o około 10 km od Paczkowa, w obrębie niemieckiego (do dnia 9 maja 1945 roku) Sudetenlandu na terenie przedwojennej Czechosłowacji, został wzniesiony na fundamentach średniowiecznej warowni ok. 1509 roku przez biskupa wrocławskiego Jana Turzę (1506–1520), a na przełomie XVIII i XIX wieku powstały tu także ogród oraz park, co sprawiło, że od tego czasu miejsce to stało się letnią rezydencją biskupów Wrocławia. Zob. A. Sabisch, *Dokumente zu den Reisen des Kattowitzer Bischofs Adamski in ober-schlesischen Teil des Erzbistums Breslau im Mai und Juni 1945*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 1972 Bd. 30, s. 172. Zob. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, s. 239.

¹¹¹ Por. P. Peikert, *Kronika Dni oblężenia (Wrocław 21.01.-6.05.1945 roku)*, red. K. Jonca, A. Konieczny, Wrocław 1964.

¹¹² Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 37. Por. także A. Sabisch, *Dokument zu den Reisen des Kattowitzer Bischofs Adamski in ober-schlesischen Teil des Erzbistums Breslau im Mai und Juni 1945*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 1972. Bd. 30, s. 172.

Ferch¹¹³, a także ks. kan. Ernst Lange¹¹⁴, ks. kan. Franz Niedzballa¹¹⁵ oraz ks. dr Joseph Kramer¹¹⁶, któremu na początku lutego 1945 roku wikariusz generalny archidiecezji ks. dr Joseph Negwer¹¹⁷ zlecił pełnienie w zastępstwie

¹¹³ Ks. bp Joseph Ferche urodził się dnia 9 kwietnia 1888 roku. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 22 czerwca 1911 roku. Sakrę biskupią przyjął dnia 29 września 1940 roku. Od roku 1940 do roku 1945 był biskupem pomocniczym w Archidiecezji wrocławskiej. Po zakończeniu działań wojennych został wysiedlony do Niemiec. Zmarł dnia 23 września 1965 roku w Republice Federalnej Niemiec. Por. J. Pater, *Ferche Józef (1888-1965)*, w: „Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku”, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 98-99. Por. także *Schlesische Priesterbilder*, hrsg. J. Gottschalk, Bd. 5, Allen/Württ 1967, s. 29-36. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 23, przypis nr 26.

¹¹⁴ Ks. kan. Ernst Lange urodził się dnia 8 grudnia 1876 roku. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 21 czerwca 1904 roku. Od dnia 28 września 1920 roku był kanonikiem kapituły wrocławskiej. Po wojnie wyjechał do Niemiec. Por. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława...*, s. 239.

¹¹⁵ Ks. kan. Franz Niedzballa (Franciszek Niedźbała) urodził się dnia 28 listopada 1897 roku w Raciborzu – Stara Wieś. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 2 maja 1924 roku we Wrocławiu. Po przyjęciu kapłaństwa posługiwał jako wikariusz w parafiach: w Berlinie-Tempelhof, św. Sebastiana i św. Michała w Berlinie, od dnia 24 kwietnia 1933 roku w par. św. Piotra i Pawła w Opolu, od dnia 14 lutego 1935 roku pełnił urząd proboszcza w Komprachcicach, od 13 listopada 1940 roku do roku 1945 był kanonikiem gremialnym kapituły wrocławskiej. W roku 1952 został wybrany dziekanem-infulatem tejże Kapituły. Zmarł dnia 19 października 1952 roku. Zob. AAW, *Księga protokołów posiedzeń Kapituły Metropolitalne we Wrocławiu*, s. 48. Zob. także *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942*, s. 7. Por. także *Schlesische Priesterbilder*, hrsg. J. Gottschalk, Bd. 5, Allen/Württ 1967, s. 211-215. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 24, przypis nr 37.

¹¹⁶ Ks. dr Joseph Kramer urodził się dnia 15 lipca 1892 roku. Na kapłana został wyświęcony dnia 20 czerwca 1920 roku. Był kanonikiem kapituły wrocławskiej od 1939 roku. Przed zakończeniem wojny został wikariuszem generalnym archidiecezji wrocławskiej *de mandate speciali*. Po zakończeniu działań wojennych wyjechał do Niemiec. Zmarł w Niemczech dnia 6 kwietnia 1956 roku. Por. *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942*, s. 7. Por. także *Schlesische Priesterbilder*, hrsg. J. Gottschalk, Bd. 5, Allen/Württ 1967, s. 202-203. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 30, przypis nr 6.

¹¹⁷ Ks. dr Joseph Negwer urodził się dnia 9 sierpnia 1882 roku, a święcenia kapłańskie przyjął dnia 23 czerwca 1906 roku. W roku 1938 został mianowany wikariuszem generalnym archidiecezji wrocławskiej. Po wojnie został wysiedlony do Niemiec. Zmarł w Niemczech dnia 14 lutego 1964 roku. Por. *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942*, s. 7. Por. także *Schlesische Priesterbilder*, hrsg. J. Gottschalk, Bd. 5, Allen/Württ 1967, s. 43-45. Jedyny Wikariusz Generalny Archidiecezji Wrocławskiej wraz z grupą duchowieństwa oraz częścią kanoników kapituły katedralnej opuścił miasto i schronił się w klasztorze Sióstr Magdalenek w Lubaniu Śląskim. Por. K. Dola, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej...*, s. 20. Por. także A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego...*, s. 240; Ks. Joseph Negwer urodził się dnia 9 sierpnia 1882 roku a święcenia kapłańskie przyjął dnia 23 czerwca 1906 roku. W roku 1938 został mianowany wikariuszem generalnym archidiecezji wrocławskiej. Po wojnie został wysiedlony do Niemiec. Zmarł w Niemczech dnia 14 lutego 1964 roku. Por. *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942*, s. 7. Por. także *Schlesische Priesterbilder*, hrsg. J. Gottschalk, Bd. 5, Allen/Württ 1967, s. 43-45.

władzy biskupiej¹¹⁸. Z powodu działań wojennych i wynikającej z nich utraty łączności oraz rozproszenia duchowieństwa, w tym ordynariusza, wikariusza generalnego, a także kanoników kapituły katedralnej, władza kościelna nie miała możliwości swobodnego działania i wypełniania swojej misji. W tym miejscu należy zaznaczyć, że na czas zbliżającego się upadku III Rzeszy nie było przygotowanych specjalnych wytycznych dla kleru. Nie przekazywano pełnomocnictw szerszemu gronu duchowieństwa¹¹⁹, tak aby wyjść naprzeciw zbliżającym się powojennym zmianom.

Z końcem stycznia 1945 roku część terytorium Archidiecezji Wrocławskiej, jaką stanowił Śląsk Opolski, została objęta interwencją zbrojną. Działania militarne trwały do początku maja, a następnie teren ten został zajęty przez Armię Czerwoną. Po przejściu władzy przez administrację polską na Ziemiach Zachodnich doszło do maksymalnego pogorszenia się sytuacji, w jakiej znajdował się Kościół Archidiecezji Wrocławskiej. W tym czasie nie istniała możliwość kontaktowania się z Kurią Metropolitalną z powodu zniszczenia łączności telefonicznej, pocztowej oraz drogowej, co prowadziło do jeszcze większego chaosu i dezorientacji duchowieństwa śląskiego, zupełnie bezradnego w chwili napływu ludności

¹¹⁸ Przekazanie władzy zastępczej, jaką posiadał wikariusz generalny ks. kard. Adolf Bertram, usankcjonował formalnie dnia 14 lutego 1945 roku, udzielając ks. kan. J. Kramerowi, jako zastępcy wikariusza generalnego, wszystkich pełnomocnictw przysługujących według prawa wikariuszowi generalnemu na terenie całej archidiecezji. Por. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego...*, s. 240.

¹¹⁹ Proboszczowie na czas wojny otrzymali specjalne uprawnienia duszpasterskie, które dotyczyły jedynie uproszczenia przepisów eucharystycznych, udzielania abszolucji generalnej oraz dyspens do zawarcia małżeństwa. Specjalnie uprawnienia, które zostały przekazane proboszczom, były poszerzone najpierw dnia 13 stycznia 1945 roku o możliwość udzielania dyspens od kolejnych przeszkód małżeńskich, a po raz drugi dnia 25 stycznia 1945 roku o możliwość przyjmowania do Kościoła katolickiego konwertytów, udzielenia warunkowo sakramentu chrztu świętego, w tym również udzielania chrztu w domach prywatnych. Dla parafii na terenach ewakuowanych, w których znajdowała się większa liczba osób niemieckiego pochodzenia, udzielono również zgody, aby trzy razy w tygodniu miała miejsce binacja, czyli możliwość sprawowania w ciągu dnia dwóch Mszy św., a w niedziele i święta wyrażono zgodę na trynację – czyli możliwość sprawowania przez jednego kapłana trzech Mszy św. Por. Archiwum Diecezjalne w Opolu (dalej ADO), Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego, Seelsorgische Vollmachten während der Kriegszeit – dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej.

polskiej wraz z własnym duchowieństwem¹²⁰. Dochodziło do sporów pomiędzy duchowieństwem śląskim, zabraniającym kapłanom z Kresów Wschodnich sprawowania liturgii na terytorium swojej parafii. Poważny problem stanowiła jurysdykcja kościelna. Przybywający kapłani prosili o udzielenie pozwolenia do sprawowania posługi, ale nie mogli otrzymać zezwolenia, ponieważ mógł go udzielić tylko ordynariusz wrocławski, z którym był utrudniony kontakt. Wielu kapłanów z Kresów Wschodnich przybywało do bezradnego ordynariusza diecezji katowickiej, który z kolei odsyłał księży do dziekanów, ponieważ teren Archidiecezji Wrocławskiej nie podlegał jego władzy. Również dziekani nie posiadali specjalnych uprawnień, co pogłębiało chaos i rodziło konflikty¹²¹, w tym również niechęć duchowieństwa śląskiego do kresowiaków¹²².

Podczas nieobecności ks. kard. Bertrama we Wrocławiu, zaraz po przyłączeniu do Polski Śląska Opolskiego, 18 marca 1945 roku, doszło do spotkania Bolesława Bieruta – a więc prezydenta Krajowej Rady Narodowej, któremu towarzyszył premier Rządu Tymczasowego Edward Bolesław Osóbka-Morawski – z księdzem biskupem Stanisławem Adamskim¹²³,

¹²⁰ Por. A. Hanich, *Czas przełomu: Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945-1946*, Opole 2008, s. 158.

¹²¹ Por. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego...*, s. 242.

¹²² O wyraźnej niechęci do przybywającej ludności ze strony duchowieństwa śląskiego świadczą skargi, jakie były kierowane na adres Kurii Katowickiej. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach w Aktach Rzeczowych sygnowanych numerem 704 zawiera między innymi skargę z dnia 2 czerwca 1945 roku przesłaną przez Panią Zofię N., która, będąc nauczycielką, katoliczką i Polką czuła się w obowiązku poinformować władze kościelne o zdarzeniu, którego była świadkiem. W swym liście Zofia N. opisuje przykrość, jakiej doświadczyła przybywająca ze Wschodu Antonina Miklaszewska, która przychodząc do miejscowego proboszcza prosiła o udzielenie posługi umierającej matce. Zarówno służba kościelna, jak i prywatna służba proboszcza nie zezwoliła na spotkanie Antoniny z duszpasterzem informując, że proboszcz jest chory, a pozostali kapłani są zajęci. Inny proboszcz, tym razem parafii św. Teresy, do którego udała się Miklaszewska, wyraźnie odmówił posługi tłumacząc się, że obóz dla repatriantów nie znajduje się na terenie jego parafii. W relacji Zofii, Antonina Miklaszewska *odeszła bez świecy* (o którą prosiła dla umierającej matki) *i bez księdza, ale z obolałym sercem*.

¹²³ Ks. bp Stanisław Adamski urodził się dnia 12 kwietnia 1875 roku. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 12 listopada 1899 roku, a święcenia biskupie dnia 26 października 1930 roku. W latach 1930-1967 był ordynariuszem diecezji katowickiej. Od dnia 28 lutego 1941 roku do dnia 5 lutego 1945 roku przebywał poza własną diecezją (katowicką) z powodu wysiedlenia przez Niemców. Ponownie musiał opuścić diecezję i przebywał poza nią od dnia 7 listopada 1952 roku do dnia 5 listopada 1956 roku, tym razem został usunięty przez władze PRL. Dopiero pod koniec 1956 roku mógł powrócić do swojej diecezji. Zmarł 12 listopada 1967 roku. Zob. S. Szymecki, R. Rak, *Biskup Stanisław Adamski jakiego nie znamy*, Katowice 2003.

ordynariuszem diecezji katowickiej. Podczas spotkania biskup katowicki otrzymał informację o postanowieniach, jakie zostały podjęte zarówno na konferencji w Teheranie, jak i Jałcie; przedstawiono mu również propozycję objęcia władzy nad tą częścią Archidiecezji Wrocławskiej, której terytorium będzie stanowiło część Państwa Polskiego. Biskup Adamski odebrał również czytelny i jednoznaczny komunikat, że po zajęciu tych ziem Rząd Tymczasowy nie będzie uznawał zarówno niemieckich struktur, jak i władz kościelnych¹²⁴.

a. Organizowanie polskich struktur (ks. Kazimierz Lagosz)

Po kapitulacji wojsk hitlerowskich, 10 maja 1945 roku do Stolicy Archidiecezji Wrocławskiej przybyła z Krakowa pierwsza grupa Polaków. Jej zadaniem było ratowanie uczelni wrocławskiej oraz stworzenie warunków dla organizowania nowego uniwersytetu, a także życia społecznego¹²⁵. Na czele przybyłych stał pierwszy prezydent dr Bolesław Drobner¹²⁶, a pośród

Zob. także *Encyklopedia katolicka*. Red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. I, Lublin. 1973, kol. 77-78; A. Grajewski, *Adamski Stanisław*, w: „Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989. Pomordowani – więzieni – wygnani”, t. I. red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 3-6; *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski. wyd. 2. Warszawa-Poznań 1983, s. 19-20; *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. I. red. R. Bender, Warszawa 1991, s. 2-3; *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 6-11. Zob. także *Stanisław Adamski* w bazie catholic-hierarchy.org (ang.) <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/badamski.html>- dostęp z dnia 26 marca 2020 roku.

¹²⁴ Por. J. Pietrzak, *Pełnia Prymasowa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t 2, s. 603. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 37.

¹²⁵ S. Kulczyński, *Mowa uroczysta*, w: „Odra”, 1946, nr 22, s. 1. Polacy przybywający, aby organizować nowe życie społeczne, zastali miasto leżące w gruzach. Wszędzie było widać płonące domy oraz świątynie, przy płomieniach wybuchały miny, które powodowały nowe pożary, resztki wypalonych budynków waliły się a na ulicach, przy zbudowanych barykadach leżały ciała zabitych oraz zniszczone pojazdy. Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 31. Najcenniejsze zabytki architektury sakralnej leżały w gruzach lub były w większym czy mniejszym stopniu zniszczone. Były to m. in. takie kościoły znajdujące się w centrum miasta jak: katedra pw. św. Jana Chrzciciela, św. Idziego, św. Krzyża, św. Marcina, św. Piotra i Pawła, Najświętszej Maryi Panny na Piasku, św. Anny, św. Wincentego, św. Macieja, Imienia Jezus, św. Wojciecha, św. Krzysztofa, św. Marii Magdaleny, Bożego Ciała, św. Stanisława i św. Doroty, św. Elżbiety, św. Maurycego oraz św. Jakuba i Krzysztofa. Ocalały i wyszły z pożogi wojennej bez większych zniszczeń jedynie niezabytkowe świątynie: św. Bonifacego w pobliżu dworca kolejowego Nadodrże i św. Antoniego na Karłowicach. Zob. Archiwum Parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu, *Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Bonifacego we Wrocławiu*, s. 16-17.

¹²⁶ Bolesław Drobner urodził się w spolonizowanej rodzinie żydowskiej dnia 28 czerwca 1883 w Krakowie. Studiował na politechnice w Berlinie oraz we Lwowie. Był polskim działaczem

dwudziestu pięciu przybyłych byli również duchowni, ks. kan. Kazimierz Lagosz¹²⁷ oraz ks. Wiktor Niemczyk¹²⁸. W ramach delegatury Ministerstwa Oświaty we Wrocławiu utworzono pięć wydziałów¹²⁹, a wśród nich wydział

socjalistycznym. Dnia 13 stycznia 1906 roku uzyskał doktorat z chemii na uniwersytecie w Fryburgu. W roku 1944 został kierownikiem Resortu Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia PKWN. W 1945 roku został pierwszym powojennym prezydentem Wrocławia. Zmarł dnia 31 marca 1968 roku w Krakowie. Zob. M. Łatyński, *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Wrocław 2002, s. 92, 201, 425, 434, 935, 987, 990. Zob. także *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2001, s. 158. Zob. także Drobner Bolesław (1883-1968). w: *Parlamentarzyści* [on-line]. Biblioteka Sejmowa. https://bs.sejm.gov.pl/F?func=findb&request=000004095&find_code=SYS&local_base=ARS10, dostęp z dnia 18 marca 2020 roku.

¹²⁷ Ks. Kazimierz Józef Lagosz – urodził się dnia 29 lutego 1888 roku w Krośnie. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 2 lipca 1911 roku we Lwowie. Posługiwał jako wikariusz parafii w Monasterzyskach, Jagielnicy i Trembowli. Podczas I wojny światowej był sekretarzem *Centralnego Komitetu Opieki nad Ludnością Ewakuowaną z Galicji*. Posługiwał również jako wikariusz w parafii katedralnej we Lwowie. Był prefektem w szkole w Horodence, Kałuszu i Złoczowie. W latach 1945 – 1951 był dziekanem, a także proboszczem parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu. Od dnia 26 stycznia 1951 roku został wikariuszem kapitulnym we Wrocławiu. Od roku 1952 był prepozytem kapituły wrocławskiej. Zmarł dnia 20 września 1961 roku. Zob. W. Urban, *Archidiecezja Wroclawska w latach 1945-1965...*, s. 28-29. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wroclawskiej...*, s. 54-65. Zob. także S. Wójcik, *Życie i działalność księdza infulata Kazimierza Lagosza (1888-1961)*, w: *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, Wrocław 1996, s. 74-99. Zob. także R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec ziem zachodnich i północnych 1945-1948*, Szczecin-Warszawa-Wrocław 2015, s. 102-106. Zob. także J. Pietrzak, *Pełnia Prymasostwa...*, s. 604. Zob. także B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008, s. 184-185, 393, 419. Zob. także J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997, s. 97-104. Zob. także J. Swastek, *Rządcy Archidiecezji Wroclawskiej...*, s. 52-68. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wroclawskiej...*, s. 31, przypis nr 9.

¹²⁸ Wiktor Niemczyk – urodził się dnia 20 listopada 1898 roku w Bystrzycy, był polskim duchownym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej w roku 1920. Bibliista, w latach 1954-1965 był pierwszym rektorem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Zmarł dnia 18 listopada 1980 roku w Warszawie. Por. E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen. Ein biographisches Pfarrerbuch mit einem Anhang*, Eging 1967, s. 141. Zob. także J. Szturc, *Niemczyk Wiktor ks.*, w: *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX w.*, Bielsko-Biała 1998, s. 215. Zob. także *50 lat Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej 1954-2004*, red. Marek Ambroży, Warszawa 2005 s. 110.

¹²⁹ W ramach delegatury Ministerstwa Oświaty we Wrocławiu stworzono następujące wydziały: 1. Wydział ogólny podzielony na następujące referaty: kwaterunkowy, aprowizacyjny, bezpieczeństwa, transportowy, administracji ogólnej. 2. Wydział personalny z oddzielnym referatem dla pracowników polskich. 3. Wydział planowania z następującymi referatami: referat domów profesorskich i studenckich, referat Uniwersytetu, Politechniki, muzeów, archiwów historycznych, bibliotek, zabytków architektonicznych. 4. Wydział techniczny odbudowy z referatem technicznym i zakładów przemysłowych oraz 5. Wydział wyznań religijnych, obejmujący referat Kościoła rzymsko-katolickiego i ewangelickiego. Delegat Ministra Oświaty, prof. dr Stanisław Kulczyński, oprócz ogólnego kierownictwa delegatury objął wydział planowania i wydział wyznań religijnych. Referat Kościoła

wyznań religijnych, obejmujący referat Kościoła rzymskokatolickiego i Kościoła ewangelickiego, których to powyżsi duchowni byli reprezentantami¹³⁰.

Ks. Kazimierz Lagosz po przybyciu do Wrocławia stawiał się w kurii metropolitalnej i prosił o udzielenie prawa do wykonywania posługi na terenie diecezji. Wikariusz generalny ks. Josef Kramer udzielił ks. Kazimierzowi jurysdykcji i wyraził zgodę, aby to on zajął się duszpasterstwem Polaków w Archidiecezji Wrocławskiej¹³¹. Ks. Lagosz po przyjeździe do Wrocławia zamieszkał najpierw w domu niemieckich sióstr skrytek przy ul. Matejki 4, ale wraz z przybywaniem do miasta coraz większej liczby polskich katolików złożył propozycję zorganizowania duszpasterstwa dla napływającej ludności, na co przystała Kuria Archidiecezji Wrocławskiej¹³². Tak ks. Lagosz osiedlił się przy ocalałym kościele pw. św. Bonifacego w tej dzielnicy miasta, która była najmniej zniszczona po bombardowaniu i działaniach wojennych¹³³. Przy kościele św. Bonifacego, mieszkając w prymitywnych warunkach wraz z dwoma kapłanami, ks. Piusem Piętką¹³⁴ oraz o. Marianem Pirożyńskim CSsR¹³⁵, otaczał opieką duszpasterską przybywających i osiedlających się

rzymskokatolickiego prowadził ks. kanonik K. Lagosz (Benderplatz 4) przy kościele św. Bonifacego. – Zob. M. Rakisz, *Z prac delegatury Ministerstwa Oświaty*, w: „Nasz Wrocław”, 10 czerwca 1945, nr 1, s. 4.

¹³⁰ M. Rakisz, *Z prac delegatury Ministerstwa Oświaty*, w: „Nasz Wrocław”, 10 czerwca 1945, nr 1, s. 4.

¹³¹ Por. B. Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz jako rządcą archidiecezji wrocławskiej 1951-1956*, t. 1, Wrocław 2000, s. 40-42.

¹³² Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 106.

¹³³ Zob. Archiwum Parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu, *Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Bonifacego we Wrocławiu*, s. 7; W. Niemczyk, *Listy z uwolnionego Wrocławia* w: „Odra”, 1947, nr 20, s. 5.

¹³⁴ Ks. Pius Piętka – urodził się dnia 18 lipca 1913 roku w Boguszynku, pow. Poznań. Dnia 4 sierpnia 1933 roku wstąpił do zgromadzenia księży salwatorianów. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 21 grudnia 1941 roku w Krakowie. W latach 1952-1957 był prowincjałem salwatorianów. Od roku 1957 pracował w ośrodkach polonijnych w USA. *Archiwum Prowincji Księży Salwatorianów w Krakowie*. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 32. Zob. także A. Kiełbasa, *Salwatorianie w Archidiecezji Wrocławskiej*, w: „Studia Salvatoriana Polonica”, t. 3, 2009, s. 251-279. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 32, przypis nr 16.

¹³⁵ O. Marian Pirożyński – redemptorysta, urodził się dnia 17 października 1899 roku w Lublinie. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 28 czerwca 1925 roku w Tuchowie. W roku 1930 został wykładowcą mniejszego seminarium ojców Redemptorystów w Toruniu, był misjonarzem, publicystą. W latach 1946 – 1950 oraz w 1957 był redaktorem *Homo Dei*.

w mieście wiernych. Jego zadaniem było zabezpieczenie świątyń katolickich oraz troska o nie. Przez lata ks. Lagosz pełnił funkcje w Zarządzie Miejskim jako przedstawiciel Kościoła katolickiego. W tym czasie miał za zadanie troszczyć się o odbudowę kościołów wrocławskich: katedry pw. Św. Jana Chrzciciela i zniszczonego Ostrowa Tumskiego oraz kościoła św. Stanisława, Wacława i Doroty¹³⁶.

Wyżej wymienieni kapłani, troszcząc się o zapewnienie właściwej opieki duszpasterskiej przybywającej do Wrocławia ludności narodowości polskiej, sprawowali swoją posługę nie tylko w kościele św. Bonifacego. Ks. Lagosz jeździł również na przedmieścia Wrocławia oraz sprawował Eucharystię na lotnisku dla żołnierzy. Wraz z ks. Piętką i ks. Pirożyńskim otaczali opieką duszpasterską przebywających w szpitalach oraz organizowali duszpasterstwo w innych punktach miasta, katechizując dzieci oraz przygotowując je do przyjęcia pierwszej Komunii świętej¹³⁷.

Pełniąc zadanie przedstawiciela Kościoła katolickiego w Zarządzie Miejskim, a także będąc znanym władzom Kurii Wrocławskiej, ks. Lagosz był duchownym, do którego byli odsyłani przez Kurię Wrocławską kapłani osiedleńcy. Duszpasterze, którzy przybywali do Wrocławia z różnych diecezji, nie posiadali prawa do sprawowania posługi na terytorium Archidiecezji Wrocławskiej, dlatego też kierowali swoje prośby do kurii metropolitalnej o udzielenie jurysdykcji kanonicznej. Ponieważ przybywający kapłani nie byli znani niemieckiej władzy kościelnej, ta kierowała ich do Ks. Lagosza, który zwracał się z oficjalną pisemną prośbą o udzielenie władzy oraz

Od dnia 16 czerwca 1945 roku przebywał we Wrocławiu, do którego to przybył z polecenia prowincjała Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela w celu otoczenia opieką klasztoru redemptorystów oraz dla posługi duszpasterskiej wobec przybywającej tu ludności. O. Marian był pierwszym polskim duszpasterzem parafii pw. św. Rodziny we Wrocławiu oraz pierwszym referentem polskiej Kurii Wrocławskiej dla spraw charytatywnych. Zmarł dnia 4 maja 1964 roku w Warszawie. *Archiwum Prowincji Polskiej oo. Redemptorystów w Warszawie*. Zob. także A. Przybyła, *Wspomnienia Wrocławskie*, w: „Chrześcijanin w świecie”, 1970, nr 5, s. 34. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 32.

¹³⁶ Por. J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997, s. 97-99.

¹³⁷ Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 33. Zob. także *Gazeta Dolnośląska*, 1945, nr 5, s. 4.

nominacji duszpasterskiej na konkretne stanowisko¹³⁸. Akta Archiwum Kurii Metropolitalnej zawierają wiele dokumentów tej treści firmowanych przez ks. Kazimierza Lagosza¹³⁹.

b. Ks. bp Stanisław Adamski i jego troska o duchowieństwo i wiernych

Po pięciu dniach od przybycia do Wrocławia ks. kan. Kazimierza Lagosza, a tydzień po kapitulacji Niemiec i po zdobyciu Wrocławia¹⁴⁰,

¹³⁸ Przybywający do Wrocławia kapłani otrzymywali jurysdykcję jako wikariusze-kooperatorzy z prawem błogosławienia małżeństw. Przy czym jurysdykcja ich była ważna tylko do końca 1945 roku. Kuria Metropolitalna Wrocławska nie inkarnowała przybywających księży do archidiecezji wrocławskiej. Zob. B. Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz...*, t. 1, Wrocław 2000, s. 40-42.

¹³⁹ Zob. *Akta Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej*. Dokument z dnia 21 sierpnia 1945 roku zawiera prośbę ks. Dionizego Barana, kapłana diecezji łuckiej, o zgodę na wykonywanie posługi duszpasterskiej. Pismo kierowane do ówczesnego wikariusza kapitulnego ks. Ferdynanda Piątka zawiera adnotację Ks. Kazimierza Lagosza proszącego o skierowanie ks. Dionizego do posługi w Brzegu. Zob. Załącznik nr 19. „Ks. Lagosz, mimo iż zastrzegął się, że żadnej władzy nie pragnie ani o nią nie zabiega, często postępował władczo i samowolnie, w czym popierały go wrocławskie władze państwowe, które (...) w sprawach kościelnych pomijały i lekceważyły kurię wrocławską. Zdaniem o. Pirożyńskiego (...) taka postawa referenta dla spraw polskich Kościoła rzymskokatolickiego archidiecezji wrocławskiej przynosiła niestety więcej szkody niż pożytku. Stąd o. Pirożyński, mimo iż doceniał zdolności organizatorskie ks. Lagosza, zwrócił się z prośbą w imieniu ks. Negwera i własnym do biskupa katowickiego jako delegata do spraw śląskich, aby ten przyjechał jak najrychlej do Wrocławia, żeby raz nareszcie zostały uregulowane stosunki duszpasterskie ludności polskiej”. Odpowiadając na list bp. Adamski wyjaśniał, że nigdy nie był delegatem Episkopatu Polski dla spraw Śląska, tylko załatwiał pewne sprawy luźne. „Informował też, że jeszcze w ciągu tego miesiąca zamianowany będzie polski administrator apostolski dla części archidiecezji wrocławskiej, na której rząd polski wykonuje administrację. Nowy administrator obejmie potem władzę ordynariusza, wobec czego kwestia samowładnej władzy księdza Lagosza dozna zlikwidowania. Wypowiedź bp Adamski łączył z powrotem ks. prymasa Augusta Hlonda do kraju i jego planami, o których rozmawiali najpierw w Poznaniu, a następnie w Katowicach”. Dz. cyt. zob. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 43-44. Zob. także AAW IA 26 a 86, List o. Mariana Pirożyńskiego CSRS do biskupa katowickiego z dnia 24 lipca 1945 roku; AKMW, 170 – Protokół z konferencji, s. 1; J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, s. 604 – 605; AAW IA 26 a 86, List biskupa katowickiego do o. Pirożyńskiego z dnia 9 sierpnia 1945 roku.

¹⁴⁰ W relacji ordynariusza diecezji katowickiej Wrocław był miastem, w którym „kościół i budynki były wypalone, a ogień nie był jeszcze wszędzie ugaszony” – *Relatio Episkopi Katovicensi de itinere eiusque Vratislavie mense Maio 1945 gestis*. Kopia dokumentu w tłumaczeniu na język polski znajduje się w Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: Status prawny diecezji opolskiej – okres przejściowy przed mianowaniem administratora Śląska Opolskiego. Dokument został sporządzony w języku łacińskim i przesłany do Stolicy Apostostolskiej. Tekst dokument nr 4 w tłumaczeniu Zob. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego...*, s. 259. polskim s. 273-277.

dokładnie w dniach 15-16 maja 1945 roku, ks. bp Stanisław Adamski zagościł we Wrocławiu. Podczas spotkania w Kurii Metropolitalnej z biskupem pomocniczym Archidiecezji Wrocławskiej Josefem Ferche oraz pełniącym obowiązki wikariusza generalnego kan. Josefem Kramerem przekazał informacje dotyczące zmian terytorialnych i ludnościowych, jakie będą miały miejsce¹⁴¹. Ks. bp Stanisław zaoferował swoją pomoc, informując władze Archidiecezji Wrocławskiej, że Wrocław będzie należał, tak jak Szczecin, do terytorium Państwa Polskiego. Wyjaśnił również, że na te tereny przybędzie około cztery i pół miliona Polaków przesiedlanych ze wschodnich granic II Rzeczypospolitej Polskiej, a ich zadaniem będzie organizowanie w tym miejscu, między innymi, przeniesionego uniwersytetu lwowskiego oraz zagospodarowanie tych ziem¹⁴². Ze strony biskupa katowickiego pojawiła się również sugestia dobrowolnego przesiedlenia się ludności w głąb Rzeszy Niemieckiej¹⁴³. Zaangażowanie duszpasterskie ordynariusza diecezji katowickiej było odebrane z radością. Przedstawiciele kurii, pozbawiani braku

¹⁴¹ Por. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego...*, s. 259. Zob. tamże, dokument nr 4 w tłumaczeniu polskim s. 273-277. Por. także R. Kozłowski, *Administracja kościelna na Ziemiach Odzyskanych po II wojnie światowej (1945-1972)*, w: *Władze Komunistyczne wobec Ziemi Odzyskanych po II wojnie światowej*, red. S. Łach, Słupsk 1997, s. 307.

¹⁴² Wizyta we Wrocławiu wypływała z wdzięczności wobec kard. Bertrama, a także z chęci okazania pomocy. Ks. bp Adamski pragnął odwdziżyć się za okazaną mu troskę o czym zaznacza w swoim sprawozdaniu sporządzonym dla Stolicy Apostolskiej: „Spodziewałem się, że zastanę na miejscu kardynała A. Bertrama, arcybiskupa wrocławskiego. Chciałem mu bowiem pospieszyć z pomocą, aby w ten sposób okazać mu wdzięczność za pomoc wyświadczoną mnie i mojej diecezji w czasie okupacji niemieckiej. Kardynał Bertram umożliwił mi bowiem łączność z Nuncjaturą Apostolską w Berlinie, przesyłał mi wiele informacji i cennych porad, a także wspomagał mnie licznymi interwencjami w urzędach niemieckich, zwłaszcza gdy chodziło o używanie języka polskiego na forum kościelnym na Śląsku, o podział kościołów pomiędzy mieszkańców różnych nacji i o liczne inne ważne sprawy”. Zob. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 255. Por. tamże, dokument nr 4 – Fragment wspomnień bp. S. Adamskiego z 1949 roku opisujący podróż do Wrocławia w maju 1945 roku, s. 273-274.

¹⁴³ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 35. Zob. także 109 J. J. Liszka, *Z działalności Administracji Apostolskiej na Śląsku Opolskim*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich. Ćwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej*, red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 54; A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 255. Por. tamże, dokument nr 3 – Fragment wspomnień bp. S. Adamskiego z 1949 roku opisujący podróż do Wrocławia w maju 1945 roku, s. 271-273.

łączości z duchowieństwem, byli wdzięczni za dostarczenie informacji o stanie diecezji w ich własnym języku – niemieckim¹⁴⁴. Podczas rozmowy ks. bp Stanisław Adamski prosił również, aby w tej nadzwyczajnej sytuacji księża diekani otrzymali władzę udzielania przybywającemu duchowieństwu polskiemu jurysdykcji do sprawowania posługi sakramentalnej, a także do kierowania nowych duchownych osiedleńców jako wikariuszy¹⁴⁵ do pomocy duszpasterskiej w konkretnych parafiach. Ks. kan. Josef Kramer¹⁴⁶, zastępujący

¹⁴⁴ „Bp S. Adamski został przez członków kapituły wrocławskiej radośnie powitany i poproszony o udzielenie najświeższych informacji w trzech kwestiach: aktualnego stanu archidiecezji wrocławskiej z uwzględnieniem duszpasterstwa; zamierzeń i decyzji władz radzieckich i polskich oraz sposobu ich postępowania z Kościołem i Niemcami oraz wreszcie własnych sugestii dotyczących tego, co należało oby uczynić, aby Kościół i ludność ocalić od cierpienia i szkód”. Cyt. - A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 246. Zob. tamże, *Relatio Episkopi Katovicensi de itinere eiusque Vratislavie mense Maio 1945 gestis*. – dokument nr 4, s. 273-277.

¹⁴⁵ W tej sytuacji nie chodziło o formalne przydzielanie polskich księży do parafii w charakterze wikarych, niewątpliwie dlatego, iż byłaby to decyzja zbyt daleko idąca, której skutki rozsadałyby dotychczasowy porządek diecezjalny (oznaczałaby ona bowiem przyjęcie do diecezji na zasadzie zatrudnienia w duszpasterstwie parafialnym naraz kilkuset dodatkowych księży spoza diecezji, co stworzyłoby trudne do przewyciężenia problemy natury politycznej, jak np. kwestia zatrudnienia w diecezji na masową skalę duchownych – obywateli innego państwa – ale i prawnej oraz ekonomicznej, jak np. zapewnienie im odpowiednich beneficjów, co przekraczało możliwości archidiecezji). Jednakże po trzech tygodniach, dnia 6 czerwca 1945 roku, pod wpływem bp. S. Adamskiego, który ponownie przybył do Wrocławia, ks. kan. J. Kramer udzielił dziekanom na piśmie pełnomocnictw także i w tym zakresie. – dz. cyt. Zob. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 250.

¹⁴⁶ Ks. kard. Adolf Bertram, otrzymując informację od wikariusza generalnego ks. kan. Josefa Negwera o zleceniu zastępstwa ks. kan. Josefowi Kramerowi, wystosował dekret, udzielając władzy w zarządzie diecezją: „W dniu dzisiejszym otrzymałem od księdza wikariusza generalnego pismo, datowane 5 bm., następującej treści: «Zleciłem księdzu kanonikowi J. Kramerowi zastępstwo władzy biskupiej. Naturalnie, nie mogłem mu przekazać kanonicznych pełnomocnictw. Mając na uwadze trudności obecnej sytuacji, udzielał niniejszym Wielebnemu Księdzu, jako zastępcy wikariusza generalnego, wszystkich pełnomocnictw w obrębie całej archidiecezji, przysługujących z prawa kanonicznego wikariuszowi generalnemu, także zastrzeżonych biskupowi, z wyjątkiem obsadzania na stałe placówek nieusuwalnych. Deleguję tym samym także te pełnomocnictwa, które wynikają z Quinquennialiów (uprawnienia jurysdykcyjne udzielane rządcom diecezji przez Stolicę Apostolską na okres 5 lat). Tam, gdzie w Quinquennialiach zaznaczono: *mens est, ut episcopus ipse exequatur* (mieć taką myśl, jak tę, jaką ma biskup – chodzi o sprawy wątpliwe, które wikariusz generalny ma tak rozstrzygnąć, jak *myśli biskup*. Czyli w taki sposób, w jaki sam biskup by rozstrzygnął konkretną sprawę), zechce Ksiądz ograniczyć się jedynie do przypadków, gdy niemożliwe będzie zwrócenie się do biskupa bez większej szkody”. Zob. A. Sabisch, *Dokumenten zu den Reisen des Kattowizer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistum Breslau in Mai und Juni 1945*, Archiv für Schlesische

wikariusza generalnego Archidiecezji Wrocławskiej, poprosił z kolei ks. bp. Adamskiego o przekazanie dziekanom wiadomości o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej oraz o poinformowanie o udzieleniu im poszerzonych pełnomocnictw. Po zakończonym spotkaniu ks. bp Adamski otrzymał pismo z Kurii Wrocławskiej, dzięki któremu mógł się legitymować oraz składać wizyty dziekanom poszczególnych dekanatów¹⁴⁷.

Następnego dnia, czyli 17 maja 1945 roku, po opuszczeniu Wrocławia ks. bp Adamski rozpoczął podróż do dekanatów Śląska Opolskiego. Przekazywanie dziekanom informacji Kurii Wrocławskiej trwało, z niewielkimi przerwami, do końca czerwca 1945 roku. Ze swojej podróży po tej części Archidiecezji Wrocławskiej, jaką stanowił Śląsk Opolski, ks. bp składał obszerne i szczegółowe sprawozdania¹⁴⁸, w których informował zastępcę

Kirchengesichte (30) 1972, dokument nr 1 s. 185; Kopia została przesłana do ks. kan. Josefa Negwera przebywającego w Lubaniu Śląskim. Zob. także A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 270.

¹⁴⁷ Wręczony ks. bp. Stanisławowi Adamskiemu dokument datowany na dzień 16 maja 1945 roku we zawierał następująca treść: „Eksceleńco, Najdostojniejszy Księżę Biskupie! W nawiązaniu do dzisiejszej rozmowy przedkładam następujące prośby: 1. Biorąc pod uwagę chwilowe trudności w komunikowaniu się z Wrocławiem, proszę Waszą Eksceleńcę, aby łaskawie zechciał powiadomić przewielebnych księży dziekanów górnośląskiej części archidiecezji wrocławskiej, o tym co następuje, że: – wikariusz generalny ks. dr J. Negwer, pismem z 2 lutego br., zlecił mi objęcie funkcji zastępcy wikariusza generalnego dla terenów zajętych archidiecezji wrocławskiej (zał. 1), – zaś najdostojniejszy Kardynał-Arcybiskup, pismem z Jawornika z 1 lutego br., udzielił wikariuszowi generalnemu (ks. Józefowi Negwerowi) niezbędnych upełnomocnień dla przekazania uprawnień swemu zastępcy (zał. 2). 2. Ponadto proszę Waszą Eksceleńcę, by łaskawie powiadomił księży dziekanów, że pełnomocnictwa, które posiadam, ja im z kolei tymczasowo przekazuję, aby mogli nowo przybyłym do dekanatu duchownym udzielać *nihil obstante – licentia celebrandi* i jurysdykcji *pro foro interno* oraz proszę Waszą Eksceleńcę o przekazywanie poszerzonych pełnomocnictw z 13.01.1945 r. i pełnomocnictw zawartych w piśmie z 25 stycznia 1945 roku (zał. 3) wszystkim nowo przybyłym duchownym (zał. 4). 3. Szczególnie wdzięczny jestem Waszej Eksceleńcy za wyrażoną dzisiaj gotowość usłużenia duchowieństwu na wspomnianym terenie poprzez udzielenie mu wskazówek i informacji. Oczekujemy, że księża dziekani zechcą z kolei księżom w swoich dekanatach pozwolić na skorzystanie z porad Waszej Eksceleńcy”. Zob. Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: *Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego – dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej*. Tłumaczenie z języka niemieckiego. W Archiwum niestety nie zachowały się dokumenty załączone do powyższego pisma. Zob. dokument nr 5 - A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 278-279.

¹⁴⁸ Tych sprawozdań było w sumie cztery. Pierwsze datowane na dzień 6 czerwca 1945 roku (Zob. A. Sabisch, Dokumenten zu den Reisen des Kattowizer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistum Breslau in Mai und Juni 1945, Archiv für Schlesische

wikariusza generalnego o stanie poszczególnych dekanatów, tak w odniesieniu do duchowieństwa, budynków kościelnych, jak i rodzących się trudności, sugerując przy tym, w jaki sposób na bieżąco usprawniać organizowanie duszpasterstwa¹⁴⁹. Jako doświadczony ordynariusz i rządcą diecezji, ks. bp Stanisław Adamski dostrzegał konieczność utworzenia wikariatu generalnego na tej części metropolii wrocławskiej, jaką stanowił Śląsk Opolski¹⁵⁰, co też sugerował podczas drugiego pobytu we Wrocławiu w dniach od 6 do 7 czerwca 1945 roku¹⁵¹.

Kirchengesichte (30) 1972, dokument nr 3, s. 187-190). Drugi dokument datowany jest na dzień 4 czerwca 1945 roku (Zob. A. Sabisch, Dokumenten zu den Reisen des Kattowizer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistum Breslau in Mai und Juni 1945, Archiv für Schlesische Kirchengesichte (30) 1972, dokument nr 4, s. 191-194). Trzeci z dnia 15 czerwca 1945 roku (Zob. A. Sabisch, Dokumenten zu den Reisen des Kattowizer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistum Breslau in Mai und Juni 1945, Archiv für Schlesische Kirchengesichte (30) 1972, dokument nr 7, s. 196-198). Ostatni czwarty dokument sporządzony jest dnia 19 czerwca 1945 roku (Zob. A. Sabisch, Dokumenten zu den Reisen des Kattowizer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistum Breslau in Mai und Juni 1945, Archiv für Schlesische Kirchengesichte (30) 1972, dokument nr 8, s. 198-199).

¹⁴⁹ Bardzo interesującą, choć nie nowatorską (bo praktyka taka była znana i praktykowana w czasie wojny na terenie diecezji katowickiej), była sugestia ustanowienia przy większych ośrodkach komunikacyjnych kilku partykularnych wikariatów generalnych lub komisariatów regionalnych, wyposażonych w szersze pełnomocnictwa – dla sprawniejszego funkcjonowania duszpasterstwa. Posiadałyby one uprawnienia nie tylko do udzielania jurysdykcji księżom, ale i do obsadzania wolnych stanowisk parafialnych, dokonywania przeniesień księży na inne placówki, itp. – Por. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 253.

¹⁵⁰ „Miało to związek z tymczasowym (prowizorycznym) podziałem terytorium archidiecezji wrocławskiej przez władze polskie na trzy okręgi administracyjne: miasto Wrocław z obszarem w promieniu 30 km, województwo zachodniośląskie ze stolicą w Legnicy i śląsko-dąbrowskie ze stolicą w Katowicach, do którego przydzielony został Śląsk Opolski, na terenie którego – jak przewidywał – mogą pojawić się dodatkowe trudności na tle dopasowania się do nowych warunków (np. na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego władze dopuszczały naukę w szkołach tylko w języku polskim) oraz ze względu na to, że napływ ludności polskiej był wówczas na Śląsku Opolskim większy niż w bardziej odległych obszarach zachodnich”. Zob. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 254.

¹⁵¹ Por. J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999 s. 400; A. Rogalski, *Kościół katolicki na Śląsku*, Warszawa 1955, s. 150; A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 254; J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 38. Druga wizyta we wrocławskiej kurii ks. biskupa Adamskiego zaowocowała kolejnym dokumentem wydanym dnia 6 czerwca 1945 roku przez pełniącego obowiązki wikariusza generalnego archidiecezji wrocławskiej, ks. kan. Josefa Kramera, upoważniającym dziekanów do mianowania przybywających duchownych na konkretne stanowiska kościelne. Pismo było następującej treści: „Wielebności Wasze proszę, by

Początkowo dekanalne spotkania duchowieństwa Śląska Opolskiego z ks. bp. Adamskim były przepełnione życzliwością ze strony kapłanów i stały się okazją do zapoznania się z aktualną sytuacją polityczną i kościelną. Jednak przerażanie budził przekaz o nastaniu nowej rzeczywistości, związanej z eliminacją na tych ziemiach wszystkiego co niemieckie, łącznie z koniecznością opuszczenia tych terenów i przesiedleniem ludności. Sugestie i porady bp. katowickiego mówiące o konieczności wypełniania swej posługi bez łączenia spraw Kościoła ze sprawą niemiecką¹⁵² oraz przypomnienie o konieczności wykazania się lojalnością wobec administracji polskiej dla dobra Kościoła spotykały się z niechęcią¹⁵³. Wielu duchownych żyło przeświadczeniem, że podpisanie traktatów pokojowych zakończy dramat wojny i wszystko powróci do stanu poprzedniego. Z czasem podróże

wszystkie osierocone parafie dekanatu były najpierw obsługiwane przez duchownych danego dekanatu oraz proszę, by zatroszczyć się o siły zastępcze i o nich – jak tylko to będzie możliwe – poinformowanie nas jak również o tym, jakie stanowiska są nadal osierocone, względnie które należałoby inaczej obsadzić. Przybyłych tu duchownych z innych diecezji szybko przyjąć, udzielając im potrzebnego zezwolenia na celebrację mszy św. i jurysdykcję do spowiadania, na co udzielam Wielebnościom Waszym pełnomocnictw do przekazania ich kapłanom dekanatu, jak długo poczta do Jawornika nie jest możliwa. Wspomnianych duchownych należy wprowadzić do duszpasterstwa w charakterze wikariuszy współpracowników lub substytutów. O tych sprawach również prosimy o możliwie szybkie i dokładne powiadomienie nas”. Zob. A. Sabisch, *Dokumenten zu den Reisen des Kattowizer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistum Breslau in Mai und Juni 1945*, *Archiv für Schlesische Kirchengeschichte* (30) 1972, s. 196. Zob. tłumaczenie na język polski A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 290.

¹⁵² „Co zatem należałoby uczynić, aby Kościół i ludność katolicką ustrzec od cierpień i strat? W tym względzie udzieliłem następujących porad: a) należy całkowicie oddzielić sprawę niemiecką od sprawy Kościoła katolickiego. Sprawa niemiecka dla rządu rosyjskiego i polskiego została już rozstrzygnięta. Ten, kto będzie usiłował sprawę niemiecką łączyć ze sprawą Kościoła, tak sobie jak i swej instytucji, którą reprezentuje, nada charakter niemiecki i narazi osoby na niebezpieczeństwo wygnania, zaś dobra kościelne na niebezpieczeństwo konfiskaty”. *Relatio Episcopi Katovicensi de itinere eiusque Vratislavie mense Maio 1945 gestis*. Kopia dokumentu w tłumaczeniu na język polski znajduje się w Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: Status prawny diecezji opolskiej – okres przejściowy przed mianowaniem administratora Śląska Opolskiego. Dokument został sporządzony w języku łacińskim i przesłany do Stolicy Apostolskiej. Tekst dokument nr 4 w tłumaczeniu Zob. A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego...*, s. 259; w tłumaczeniu polskim s. 273-277.

¹⁵³ Słowa biskupa z Katowic kojarzyły się im bowiem, w pierwszym rządzie starszym księżom o niemieckiej orientacji i niechętnym do Polski nastawieniu, z retoryką propagandy polskiej okresu powstań Śląskich i plebiscytu w 1921 roku. – dz. cyt. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 201.

bp. Adamskiego były odbierane negatywnie jako ingerowanie w działalności diecezji zachowującej swoją autonomiczność i niezależność¹⁵⁴.

Informacje o wizytach ks. bp. Stanisława Adamskiego we Wrocławiu oraz o jego podróżach do poszczególnych dekanatów Śląska Opolskiego dotarły również do rezydującego w Janowej Górze ks. kard. Adolfa Bertrama, ordynariusza metropolii wrocławskiej. Wielkie zaangażowanie i troska duszpasterska bp. Stanisława zostały odebrane przez schorowanego kard. Bertrama jako bezprawna ingerencja obecnego biskupa w sprawy autonomicznego Kościoła partykularnego. Kardynał nie mógł zaakceptować tego, że obcy biskup bez jego zgody i wiedzy podejmuje kroki, które mocą prawa przysługują tylko jemu samu jako pasterzowi diecezji. Kardynał uznał działanie bp. Adamskiego, nieposiadającego pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej, za zupełnie bezprawne i sprzeczne z obowiązującym porządkiem kanonicznym. W ten sposób odczytując zaangażowanie ks. bp. Adamskiego, ks. kard. Bertram skierował pismo do Kurii Katowickiej, ukazujące wprost oburzenie oraz niezadowolenie z faktu ingerowania w sprawy obcej diecezji. Kardynał sporządził 28 maja 1945 roku komunikat do duchowieństwa diecezji, wskazując w nim na bezprawność postępowania zastępcy wikariusza generalnego¹⁵⁵. Przygotował również, a następnie przesłał oficjalną skargę do

¹⁵⁴ Por. K. Dola, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej...*, s. 205; J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 398-399. Por. także A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studia Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 257; A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 202-203; J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 38.

¹⁵⁵ „Z wiarygodnych źródeł dowiedziałem się, że ks. kanonik J. Kramer z Wrocławia przekazał biskupowi katowickiemu pełnomocnictwa wikariusza generalnego dla terenów Górnego Śląska, należących do archidiecezji wrocławskiej. Mam poważne wątpliwości co do ważności tej delegacji, bowiem ks. kan. Josef Kramer jest tylko zastępcą właściwego wikariusza generalnego ks. dr. Josefa Negwera i to na czas, gdy jest on nieosiągalny. Ksiądz J. Kramer nie posiada zatem zwyczajnej władzy jurysdykcyjnej, lecz tylko delegowaną, gdyż zgodnie z prawem kanonicznym tylko jeden wikariusz generalny posiada *potestas ordinaria vicarii* (zwyczajną władzę wikariusza generalnego). Ksiądz kanonik Josef Kramer nie mógł więc swej delegowanej władzy przekazać komuś innemu bez mojej zgody. Tym bardziej więc wydaje się, że wykonywana przez niego delegacja jest nieważna, gdy ja rezyduję w Jaworniku i jestem od czasu zawieszenia broni osiągalny, podobnie jak właściwy wikariusz generalny, który w swym sprawowaniu urzędu nie został odwołany, a tylko tymczasowo urzęduje w Jaworniku. Zamierzam w najbliższych dniach – w trosce o Górny Śląsk – powołać na zastępcę duchownego, mówiącego po polsku, tak żeby ingerencja obcego ordynariusza okazała się

Stolicy Apostolskiej. Równocześnie ks. kard. Bertram dekretem datowanym na dzień 5 czerwca 1945 roku pozbawił ks. kan. Josefa Kramera urzędu wikariusza generalnego¹⁵⁶. W wyniku trudności komunikacyjnych ks. kan. J. Kramer dopiero 20 czerwca 1945 roku, z chwilą przyjazdu ks. kan. J. Newgera dowiedział się, że został pozbawiony uprawnień. Powracający wikariusz generalny, przejmując zarząd nad diecezją, nie wycofał specjalnych uprawnień nadanych księżom dziekanom za pośrednictwem bp. Adamskiego¹⁵⁷.

c. Przejęcie władzy przez wikariusza kapitulnego

Tymczasem na zamku w Jaworniku obciążony chorobą i przygnębiającymi wieściami, jakie przynosili kapłani informujący o zniszczeniach Wrocławia i budynków kościelnych łącznie z wrocławską katedrą, umiera 86-letni kardynał Adolf Bertram. Trudności komunikacyjne, w tym brak łączności telefonicznej sprawiły, że informacja o śmierci ordynariusza metropolii wrocławskiej została przekazana do kurii¹⁵⁸ z kilkudniowym opóźnieniem. Zatem na mocy obowiązującego

zbędna. Podając powyższe do wiadomości, pozostawiam Waszemu uznaniu zrobienie użytku z tego pisma, czy przekazać go J.E. Ks. Biskupowi Katowickiemu, któremu zawsze będę wdzięczny za łaskawe porady w obecnej sytuacji”. Zob. A. Sabisch, *Dokumenten zu den Reisen des Kattowitzer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistum Breslau in Mai und Juni 1945*, Archiv für Schlesische Kirchengesichte (30) 1972, dokument nr 2 s. 186. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 202-203; J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 38.

¹⁵⁶ A. Sabisch, *Dokumente zu den Reisen des Kattowitzer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistums Breslau im Mai und Juni 1945*, ASKG (30) 1972, s. 171-201; K. Engelbert, *Adolf Kardinal Bertram Fürsterzbischof von Breslau (1914 – 1945)*, ASKG (7) 1949, s. 36; A. Hanich, *Czas przełomu*, s. 202-203; A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego*, s. 257-258; J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 38.

¹⁵⁷ Por. A. Hanich, *Czas przełomu*, s. 202-203; A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego*, s. 203-205; A. Hanich, *Wokół podróży biskupa katowickiego*, s. 257-258; J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 255-256.

¹⁵⁸ Kuria – (łac. curia) urząd składający się z określonej liczby powołanych osób i ustanowionych instytucji specjalistycznych czy specjalizacyjnych, przy pomocy którego to urzędu i ogółu jego pracowników biskup ordynariusz jako zwierzchnik diecezji zarządza swoją diecezją – Kuria, w: *Mała Encyklopedia Teologiczna*, red. M. Rode, Warszawa 1988, t. 1, s. 910.

prawa kanonicznego¹⁵⁹ Kapituła Katedralna przejmowała obowiązek zarządzania wakującą diecezją. Zgodnie z treścią kan. 432 KPK z 1918 roku członkowie kapituły w przeciągu ośmiu dni od śmierci ordynariusza byli zobowiązani do wyboru wikariusza kapitulnego. Władzę w diecezji z chwilą śmierci ordynariusza tracił również wikariusz generalny¹⁶⁰, co sprawiło, że diecezja wakowała, a więc pozostała bez rządcy.

Ceremonie pogrzebowe kard. Adolfa Bertrama miały miejsce w Jaworniku, 11 lipca 1945 roku. Dopiero pięć dni po pogrzebie kardynała Bertrama Kanonicy Kapituły Katedralnej zebrali się¹⁶¹ w celu dokonania wyboru wikariusza kapitulnego¹⁶²; miało to miejsce 16 lipca 1945 roku, a więc dziesięć dni po śmierci ordynariusza diecezji. Zanim zebrani kanonicy przystąpili do dokonania wyboru, został im odczytany list skierowany za pośrednictwem Bolesława Drobnera – a więc prezydenta Wrocławia – przez Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, w którym to pojawiła się prośba o elekcję na urząd wikariusza kapitulnego duchownego narodowości polskiej¹⁶³. Drobner podczas rozmowy z bp. pomocniczym Ferche i prałatem

¹⁵⁹ Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Praefatione Fontium Annotatione et Indice analitico-alfabetico ab emo Petro card. Gasparri. Tipis Poliglottis Vaticanis 1918, Kan. 391 KPK z 1918 roku.

¹⁶⁰ Wikariusz Generalny – jest to kapłan obdarzony władzą zwyczajną, lecz zastępczą, pomagający biskupowi w zarządzie całą diecezją. Musi być obowiązkowo wyznaczony przez ordynariusza, jeśli zarząd diecezją tego wymaga. Jest mianowany i odwoływany w zależności od uznania biskupa. Por. kan. 366 §§ 1, 2 KPK z 1918 roku.

¹⁶¹ Miejscem spotkania kanoników był budynek wrocławskiego klasztoru sióstr urszulanek przy pl. Nankiera 16. W zebraniu kanoników wrocławskiej kapituły katedralnej uczestniczyli: ks. bp Józef Ferche, ks. prałat Ernst Lange, ks. prałat Józef Newger, ks. kanonik Józef Kramer, ks. kanonik Franz Niedzballa, swój głos na piśmie oddał również nieobecny z powodu choroby prepozyt kapituły kanonik Alfons Blaeschke. – Zob. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 206; Por. także J. Negwer, *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende des Zweiten Weltkrieges*, Hildesheim 1964, s. 253-254. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 37.

¹⁶² Zgodnie z obowiązującym Kodeksem Prawa Kanonicznego z chwilą, gdy zawakuje stolica biskupia przez śmierć biskupa diecezjalnego, zarząd diecezji przechodzi na kapitułę katedralną, która w ciągu ośmiu dni od zawakowania stolicy biskupiej ma obowiązek wybrania wikariusza kapitulnego, który w imieniu kapituły zarządza diecezją tak długo, aż zostanie mianowany nowy biskup ordynariusz lub (w wyjątkowych wypadkach) administrator apostolski. Por. kan. 429-444 KPK z 1918 roku.

¹⁶³ Por. S. Holzbrecher, *Weihbischof Joseph Ferche (1888-1965) Seelsorger zwischen den Fronten* Aschendorff Verlag, Münster 2007, s. 65. Por. także J. Negwer, *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende des Zweiten Weltkrieges*, Hildesheim 1964, s. 254. Por. także K. Hartelt,

Newgerem, sugerując wybór polskiego kapłana, miał na myśli ks. Kazimierza Lagosza¹⁶⁴. Nie powinna dziwić prośba zawarta w odczytywanym liście, ponieważ jeszcze przed śmiercią kard. Bertrama w maju 1945 roku na terenie Śląska osiedliło się około trzystu tysięcy Polaków przybywających głównie z dawnych zagarniętych przez ZSRR po ustaniu działań wojennych ziem polskich. Ludności tej towarzyszyło i wśród niej posługiwało stu pięćdziesięciu kapłanów, również Polaków. Liczba przybywających stale się zwiększała wraz z przyjazdem kolejnych transportów¹⁶⁵. Konieczne zatem było uregulowanie zarówno struktur kościelnych, jak i posługi duszpasterskiej¹⁶⁶.

Kanonicy jednak nie byli skorzy do tego, aby wybierać na wikariusza kapitulnego Polaka, ponieważ w ich ocenie w diecezji większość wiernych wraz z duchowieństwem stanowiła ludność narodowości niemieckiej¹⁶⁷. Podejmując ostrożną decyzję, wybrano z grona kanoników nieobecnego we Wrocławiu dziekana kapituły katedralnej ks. prałata dr. Ferdynanda Piontka¹⁶⁸. Ekonomem diecezji zaś został wybrany były wikariusz generalny kard. Bertrama, ks. kan.

Ferdinand Piontek (1878-1963). Leben und Wirken eines schlesischen Priesters und Bischofs, Koln – Weimar – Wien 2008, s. 219-220; także M. Czerwensky, *Schlesien in weiter Ferne. Erinnerungen eines vertriebenen. Priesiers an seine Heimat*, Dülmen 1987, s. 146.

¹⁶⁴ B. Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz...*, t. 1, s. 40-42.

¹⁶⁵ Por. K. Dola, *Kościół katolicki na Opolszczyźnie w latach 1945-1965*, NP, t. 22, 1965, s. 73. Por. także J. Liszka, *Z działalności Administracji Apostolskiej na Śląsku Opolskim...*, s. 53-54.

¹⁶⁶ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 37.

¹⁶⁷ Większość mieszkańców Wrocławia, a także duchowieństwa, była narodowości niemieckiej. W tamtym czasie we Wrocławiu było jeszcze 350 tys. Niemców, natomiast na Śląsku (Opolskim i Dolnym) 3 mln. Zob. Czerwensky, *Schlesien in Erinnerungen eines vertriebenen Priesters an seine Heimat*, Dülmen 1987, s. 146. Por. także J. Negwer, *Geschichte des Breslauer Domkapitels, im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende des Zweiten Weltkrieges*, Hildesheim 1964 s. 253-254.

¹⁶⁸ Por. J. Pilvousek, *Ferdinand Piontek*, w: *Die Bischöfe der deutschsprachigen Länder 1945-2001*, red. E. Gatz, s. 240-242; J. Gottschalka, *Bischof Ferdinand Piontek, (1878-1963)*, w: *Schlesische Priesterbilder*, red. Gottschalka, t. 5, Aalen/Württ 1967, s. 23-28. Ferdinand Piontek – urodził się dnia 5 listopada 1878 roku w Głubczycach. Był kapłanem katolickim archidiecezji wrocławskiej. Po śmierci metropolity wrocławskiego ks. kardynała Adolfa Bertrama w roku 1945 został wybrany na wikariusza kapitulnego archidiecezji wrocławskiej. W roku 1946 po przejściu władzy kościelnej w diecezji wrocławskiej przez administratora apostolskiego wyjechał z miasta do Niemiec. Rok później (a dokładnie 1947) przybył do Görlitz i objął rządy w pozostałej części archidiecezji wrocławskiej. W 1959 roku przyjął sakrę biskupią i został biskupem tytularnym Barca z siedzibą w Görlitz. W 1963 został mianowany asystentem tronu papieskiego. Zmarł dnia 2 listopada 1963 roku w Görlitz i został pochowany przy kościele pw. św. Jakuba w Görlitz. Por. B. Snoch, *Górnośląski Leksykon Biograficzny. Suplement do wydania drugiego*. Katowice 2006, s. 89.

Joseph Negwer, będący protonotariuszem apostolskim i kanonikiem kapituły metropolitalnej¹⁶⁹. Wybór na wikariusza kapitulnego ks. kan. Pionka był swego rodzaju kompromisem, ponieważ pomimo tego, że nowo wybrany wikariusz kapituły był narodowości niemieckiej, to bardzo dobrze posługiwał się językiem polskim¹⁷⁰. Zważywszy na fakt, iż kapituła katedralna w swych szeregach cieszyła się obecnością wielu innych kanoników posługujących się językiem polskim, należy zaznaczyć, że o wyborze kan. Pionka zdecydowała obok znajomości języka (pochodził ze Śląska Opolskiego, urodził się w Głubczycach) umiejętność zarządzania oraz znajomość diecezji¹⁷¹.

Mimo usilnych starań ks. bp. Stanisława Adamskiego, kierującego list do Władysława Kiernika¹⁷² – ministra Administracji Publicznej – w którym tonował negatywne emocje informując, że nowy wikariusz kapitulny jest człowiekiem „polskich przekonań”¹⁷³, wybór dokonany przez kapitułę wbrew zaleceniom polskich władz państwowych był ignorowany i traktowany jako afront¹⁷⁴.

¹⁶⁹ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 r.*, NP. (1974), L XLII, s. 220. Zob. także J. Negwer, *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19...*, s. 254.

¹⁷⁰ Por. J. Kaps, *Die katholische Kirchenverwaltung in den deutschen Diözesen Östlich der Oder/Neisse (1945-1955)*, ASKG, t. XIII, 1955, s. 282.

¹⁷¹ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 37. Por. także G. Thum, *Obce miasto Wrocław 1945 i potem*. tłum. z języka niem. Słabicka, Wrocław, 2007, s. 84-85.

¹⁷² Władysław Kiernik - urodził się dnia 27 lipca 1879 roku w Bochni, był adwokatem i polskim politykiem, działaczem ruchu ludowego. W II Rzeczypospolitej Polskiej był posłem w latach 1919-1933. Po II wojnie światowej był posłem na Sejm Ustawodawczy oraz zastępcą członka, a następnie członkiem Rady Obrony Państwa w 1920 roku. Jako przedstawiciel ruchu ludowego brał udział w konferencji, której owocem było utworzenie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. W rządzie tym pełnił obowiązki ministra administracji publicznej. Dnia 29 grudnia 1945 roku został posłem do Krajowej Rady Narodowej. Zmarł dnia 23 sierpnia 1971 roku w Warszawie. Zob. *Życiorysy nowych ministrów*, w: „Gazeta Lwowska”, s. 2, nr 270 z dnia 22 listopada 1925 roku. Zob. także J. Borkowski, *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 179-180.

¹⁷³ Por. List bp. S. Adamskiego do ministra Administracji Publicznej Władysława Kiernika z dnia 27 lipca 1945 roku, Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego, sygn. VW-1/45.

¹⁷⁴ Prymas August Hlond w sprawozdaniu pisanym dla Stolicy Apostolskiej zaznaczył: „[...] wybrany w lipcu 1945 roku wikariuszem kapitulnym we Wrocławiu zacny ks. Ferdynand Piontek okazał się absolutnie bezsilny wobec nowych niezwykle poważnych problemów istniejących na Śląsku. Władze we Wrocławiu, najbardziej czerwone i zażydzone w całej Polsce, ostentacyjnie pomijały niemiecką kurię wrocławską i burzyły jej prestiż, posługując

Ks. dr Ferdynand Piątek przybył z Litomierzyc do Wrocławia po 42 dniach wyczerpującej podróży, pokonując dystans około 287 km. Po przybyciu do stolicy metropolii dowiedział się o dokonanym wyborze¹⁷⁵ i po złożeniu wyznania wiary oraz sporządzeniu właściwych dokumentów wobec kanoników kapituły, 23 lipca 1945 roku objął urząd wikariusza kapitulnego, stając się rządcą diecezji¹⁷⁶.

25 lipca 1945 roku zostało wydane pismo urzędowe¹⁷⁷, w którym nowy rządcą metropolii poinformował duchowieństwo o śmierci ks. kard. Adolfa Bertrama, a także o kanonicznym wyborze swojej osoby na urząd wikariusza kapitulnego. W treści dokumentu ks. dr Ferdynand Piątek nakazał duchowieństwu, zmuszonemu w wyniku działań wojennych do opuszczenia miejsca posługi, powrót i podjęcie zadań duszpasterskich, do jakich kapłani byli wyznaczeni. Mając na uwadze ogrom zniszczeń, wikariusz kapitulny zobowiązał duchowieństwo pozbawione plebanii do rezydowania w lokalach zastępczych, a w przypadku zniszczenia świątyni – do doprowadzania jej do

się księżmi podejrzanego pochodzenia. Polacy, którzy przybywali na Śląsk w coraz większej liczbie, domagali się polskich kapłanów, których kuria nie mogła im zapewnić. Postępowanie części kleru powodowało wzrost napięcia (...) i reakcje niebezpieczne dla wiary Polaków i tak już krańcowo rozdrażnionych przez hitlerowskie okrucieństwa. – A tymczasem konfiskowano bogate wyposażenie instytucji katolickich, budynki kościelne, dzieła katolickiej pomocy społecznej i pomocy chorym. Komunistyczni starostowie i burmistrzowie sprzedawali organy, paramenty, kielichy; wydzierżawiali na rzecz państwa dobra Kościoła. W tych wszystkich sprawach kuria nie mogła i nawet nie próbowała interweniować”. Zob. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 209. Zob. także A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 265.

¹⁷⁵ J. Gottschalka, *Bischof Ferdinand Piontek (1878-1963)*, w: *Schlesische Priesterbilder*, red. Gottschalka, t. 5, Aalen/Württ 1967, s. 25.

¹⁷⁶ Następnego dnia ks. dr Piątek, wspierany pomocą urzędników kurii (biskupa pomocniczego J. Ferche, proboszcza katedry. Ks. A. Blaeschke oraz ośmiu kanoników kapituły) rozpoczął sprawowanie zarządu nad diecezją. Pomimo trudności komunikacyjnych i ogromu zniszczeń rządu było kontynuowane i bez przeszkód odbywały się posiedzenia kapituły katedralnej. Por. K. Hartelt, *Ferdinand Piontek (1878-1963). Leben und Wirken eines schlesischen Priesters und Bischofs*, Koln – Weimar – Wien 2008, s. 220. Por. także J. Kaps, *Die katholische Kirchenverwaltung in den deutschen Diözesen Östtth der Oder/ Neisse (1945-1955)*, ASKG, t. XIII, 1955, s. 282. Por. także A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 206-207. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 40.

¹⁷⁷ *Kirchliches Amtsblatt des Erzbischoflichen Ordinariates zu Breslau*, Breslau, den 25.07.1945, mps. Zob. Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego – dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej. Z powodu braku łączności i niemożliwości swobodnego przesyłania dokumentów biuletyn nie został dostarczony do większości parafii.

stanu, w jakim można sprawować liturgię. Zniszczone świątynie miały zostać zastąpione przez inne lokale, w których można tymczasowo sprawować sakramenty święte, tak, aby wierni nie byli pozbawieni Eucharystii. Zgodnie z brzmieniem rozporządzenia z 15 maja 1945 roku ks. dr Piontek przypomniał, że głoszone Słowo Boże i nauczanie katechetyczne dzieci i młodzieży¹⁷⁸ miało odbywać się w języku niemieckim¹⁷⁹ i polskim¹⁸⁰. Księża byli również zobligowani do zebrania ksiąg, świadectw i akt parafialnych oraz uzupełnienia ewentualnych braków przez zeznania zaprzysiężonych świadków¹⁸¹. Proboszczowie mieli również otoczyć troską konwertytów porzucających wspólnotę Kościoła katolickiego ze względów politycznych¹⁸², tak, aby przez katechezy powrócili na łono Kościoła. Obok wspomnianych zarządzeń wikariusz kapitulny poinformował, że wszystkie udzielone na czas wojny

¹⁷⁸ Katechizacja miała się odbywać, aby młodzież „która przez fałszywą ideologię została sprowadzona na błędne drogi, aby mogła ona powrócić na drogę życia chrześcijańskiego i kościelnego” Zob. Akta Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej *Kirchliches Amtsblatt des Erzbischoeflichen Ordinariats in Breslau, Breslau, den 25 Juli 1945*. AAW I A 25 k 198. Zob. także *Kirchliches Amtsblatt des Erzbtschöflichen Ordinariates zu Breslau*, Breslau, den 25.07.1945, mps. Zob. Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego – dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej.

¹⁷⁹ Zarządzenie to okazało się spóźnione i przy tym niewystarczające, ponieważ już od niemal dwóch miesięcy obowiązywało o wiele bardziej restrykcyjne zarządzenie polskich władz państwowych (wydane w marcu lub kwietniu 1945 roku, a więc tuż po objęciu przez administrację polską Śląska Opolskiego), które bezwzględnie zakazywało używania języka niemieckiego w kościołach oraz w ramach katechizacji dzieci i młodzieży na Śląsku Opolskim. Jednakże należy zaznaczyć, że zarządzenie to (państwowe) nie dotyczyło posługi w sakramencie pokuty ani prywatnych rozmów duchowieństwa i wiernych z tego powodu, że w tym wypadku niemożliwa była kontrola, a co za tym idzie penalizacja ze strony władzy państwowej. Zob. A. Hanich, *Wprowadzenie języka polskiego do duszpasterstwa na Śląsku Opolskim w roku 1945*, w: „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, t. 28, 2008, s. 237-254; A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 78-79;

¹⁸⁰ W przypadku zakazu posługiwania się językiem niemieckim wydawanego przez władzę, duszpasterze mieli powiadomić Kurię Metropolitalną. Zob. Akta Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej *Kirchliches Amtsblatt des Erzbischoeflichen Ordinariats in Breslau, Breslau, den 25 Juli 1945*. AAW I A 25 k 198. Zob. także *Kirchliches Amtsblatt des Erzbtschöflichen Ordinariates zu Breslau*, Breslau, den 25.07.1945, mps. Zob. Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego – dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej.

¹⁸¹ Zob. W. Muller, *Niemiecka pozostałość arcybiskupstwa Wrocław – diecezja Görlitz*, w: *Dziedzictwo i posłannictwo śląskiego Kościoła*, s. 321; Katalog zachowanych po zniszczeniach wojennych oraz zebranych śląskich ksiąg metrykalnych opracował: J. Kaps, *Handbuch über die katholischen Kirchenbücher in der Ostdeutschen Kirchenprovinz östlich der Oder und Neisse und dem Bistum Danzig (nach dem Stunde vom 8 Mai 1945)*, München 1962.

¹⁸² W dokumencie tym mowa zwłaszcza o osobach, które w czasach III Rzeszy wystąpiły ze wspólnoty Kościoła katolickiego ze względu na wstąpienie do partii nazistowskiej.

nadzwyczajne pełnomocnictwa zachowują swoją ważność do końca 1945 roku¹⁸³. Zawieszono zostało pełnomocnictwo udzielone dziekanom 6 czerwca 1945 roku do mianowania wikariuszy parafialnych zastępczych oraz innych współpracowników duszpasterskich¹⁸⁴. Dokument zawierał również prośbę. Ks. Piontek zwrócił się do dziekanów, aby poinformowali kurie o duchownych, którzy zmarli, byli usunięci z urzędu, bądź zostali ewakuowani. Nowy rządca diecezji chciał pozyskać informację o ewentualnych wakujących urządach duszpasterskich, którym miał przez właściwe nominacje zaradzić¹⁸⁵. Dokument jest zakończony listą dokonanych przez wikariusza kapitulnego zmian personalnych w szeregach duchowieństwa diecezjalnego, jak i zakonnego¹⁸⁶.

Działania podjęte przez wikariusza kapitulnego miały na celu doprowadzenie do uporządkowania funkcjonowania diecezji i scentralizowania władzy diecezjalnej rozproszonej udzielanymi pełnomocnictwami. Zakłócone przez działania wojenne funkcjonowanie urzędów zarówno parafialnych, jak i kurialnych teraz miało być przywrócone do porządku w oczekiwaniu na podpisanie traktatów pokojowych i objęcie władzy w diecezji przez nowego biskupa wrocławskiego.

¹⁸³ W dokumencie tym chodziło również o udzielone w styczniu 1945 roku nadzwyczajne pełnomocnictwa dotyczące dyspens małżeńskich, jak i zezwoleń na przyjęcie konwertytów i udzielania chrztu w mieszkaniu. Udzielona na czas wojny Jurysdykcja również zachowywała swoją ważność.

¹⁸⁴ Ks. dr Ferdynand Piontek odbierał księżom dziekanom poszerzone przez ks. kan. Josefa Kramera uprawnienia; stało się tak ponieważ ustał główny powód ich udzielenia, gdyż nastąpiło nawiązanie zerwanej (na skutek oblężenia miasta i pofrontowego chaosu) komunikacji z Wrocławiem. Nowemu rządcy archidiecezji chodziło o przywrócenie normalnego trybu dokonywania zmian personalnych wśród duchowieństwa (przez kurie biskupią), a tym samym o zapanowanie nad sytuacją pofrontowej żywiołowości na terenie archidiecezji. Zob. A. Hanich, *Czas przelomu...*, s. 208.

¹⁸⁵ Zob. *Kirchliches Amtsblatt des Erzbischoflichen Ordinariates zu Breslau*, Breslau, den 25 Juli 1945. Zob. Akta Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej *Kirchliches Amtsblatt des Erzbischoeflichen Ordinariats in Breslau*, Breslau, den 25 Juli 1945. AAW I A 25 k 198. Zob. także Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego – dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 41.

¹⁸⁶ Akta Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej *Kirchliches Amtsblatt des Erzbischoeflichen Ordinariats in Breslau*, Breslau, den 25 Juli 1945. AAW I A 25 k 198.

2. Utworzenie nowych kościelnych jednostek administracyjnych na Ziemiach Zachodnich

Utworzenie w roku 1945 odrębnej jednostki kościelnej nazywanej Administracją Apostolską Dolnego Śląska¹⁸⁷, zmienionej działaniem Stolicy Apostolskiej w roku 1972 w polską Archidiecezję Wrocławską, wiąże się nie tylko z przełomowymi zmianami na gruncie politycznym, jakie zaistniały po zakończeniu działań wojennych w całej Europie, ale również z drastycznymi problemami duszpasterskimi, jakie niosły zmiany, zwłaszcza na terenach przyłączonych do terytorium Polski.

A. Nadzwyczajne pełnomocnictwa ks. kard. Augusta Hlonda

Powojenne zmiany terytorialne, jakie nastąpiły w roku 1945, przysporzyły władzom kościelnym trudności. Po kapitulacji Niemiec obszar włączony do terytorium państwa polskiego, na podstawie decyzji jakie zapadły na konferencjach w Teheranie i Jałcie, w dalszym ciągu znajdował się pod zarządem niemieckiej administracji kościelnej. Ze względu na brak traktatu pokojowego, a tym samym uregulowań prawnych dotyczących zachodnich granicy państwa polskiego, nie było możliwości ustanowienia na Ziemiach Odzyskanych polskich struktur kościelnych. Stolica Apostolska bez jasnych uregulowań na szczeblu międzynarodowym nie mogła wydać decyzji o powołaniu do istnienia Archidiecezji Wrocławskiej stanowiącej część terytorium Polski. Wielką zatem trudnością było przejęcie władzy przez polską hierarchię kościelną z rąk administracji niemieckiej a bez tego nie było możliwości organizowania struktur kościelnych ułatwiających objęcie troską duszpasterską duchowieństwo i napływającą ludność narodowości polskiej zasiedlającą te tereny¹⁸⁸.

¹⁸⁷ Mapa administracji apostolskiej Dolnego Śląska z 1946 roku. Zob. Załącznik nr 24.

¹⁸⁸ Przesiedla na tereny Ziem Zachodnich ludność przybywająca z różnych miejsc dawnej Polski i świata decydowała się na zamieszkanie tych terytoriów, warunkując to obecnością

Pomimo procesu wysiedlania Niemców i nieustannego napływu reemigrantów i Polaków przesiedlanych z przedwojennych ziem Polski, niemiecka administracja kościelna archidiecezji dążyła do zachowania władzy nad przedwojennym terytorium metropolii wrocławskiej, w skład którego wchodziły Ziemie Zachodnie. Przybywające duchowieństwo polskie nie było inkardynowane do diecezji, a księża nie otrzymywali urzędów proboszczów, lecz tylko tymczasowych wikariuszy współpracowników¹⁸⁹. Kościół w tym czasie doświadczał bardzo trudnej sytuacji¹⁹⁰.

a. Rozmowy ks. Kard Hlonda z przedstawicielami urzędów Kurii rzymskiej

Na początku kwietnia 1945 roku został uwolniony z internowania w Niemczech (Wiedenbrück) ks. kard. August Hlond¹⁹¹, który z końcem

świętyni oraz polskiego kapłana. Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 36-43, 53-80. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 44-45.

¹⁸⁹ Por. J. Myszor, *Kościół na Śląsku w okresie powojennym*, w: *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska*, red. K. Matwijowski, Wrocław 2001, s. 136. Por. także J. Liszka, *Z działalności Administracji Apostolskiej na Śląsku Opolskim...*, s. 54; Źródłem uprawnień i obowiązków wikariusza-współpracownika, zgodnie z przepisem kan. 476 § 6 KPK z 1917 roku są: a) statuty diecezjalne, b) pismo nominacyjne ordynariusza oraz c) zlecenie proboszcza. Prawo powszechne, mimo że urząd wikariusza ujmuje jako *officium ecclesiasticum*, z którym zgodnie z kan. 145 § 1 KPK z 1917 roku związany jest szereg uprawnień jurysdykcyjnych, nie omawia tychże szczegółowo, pozostawiając to prawu partykularnemu. Prawo zaś partykularne jest zazwyczaj zawarte albo w statutach synodalnych, albo w zarządzeniach władzy diecezjalnej poza synodem, albo też w zwyczajach diecezjalnych zgodnych z zasadami ogólnego prawa a zwyczajowego, zawartego w kan. 5, 26 i 27 KPK z 1917 roku. Wikariusz zatem jest dany do pomocy proboszczowi w pracy duszpasterskiej, którą wykonuje pod jego kierownictwem i jest za nią współodpowiedzialny. Ma obowiązek pomagać proboszczowi w zakresie wszystkich prac parafialnych, okazywać mu szacunek i posłuszeństwo. Bez wiedzy i zgody proboszcza nie może wikariusz wprowadzać do życia parafialnego własnych upodobań i pomysłów. Zob. I. Subera, *Prawa i obowiązki wikariusza współpracownika w polskim ustawodawstwie synodalnym*, w: „Prawo Kanoniczne”, 1964 7/1-2, 259-307, s. 259.

¹⁹⁰ „Zarówno okupanci rosyjscy, jak i nowe władze polskie, nie wykazały najmniejszej ochoty do uznania niemieckiej hierarchii i ułatwienia jej jakiegokolwiek wpływu na rozwój wypadków; przeciwnie, odmawiano ordynariuszom niemieckim prawa do objęcia ich jurysdykcją nowej ludności polskiej oraz zdecydowanie dążono do usunięcia ich z tych obszarów. Zagrożone było wszystko: autorytet Kościoła, wykonywanie prawa, świątynie, dobra, budynki. Kler niemiecki nie miał żadnej możliwości, aby zaradzić temu stanowi rzeczy ani jego konsekwencjom”. Zob. *Sprawozdanie Kard. A. Hlonda do Watykańskiego Sekretariatu Stanu*, w: P. Raina, *Kościół w PRL Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945- 1989*, t. 1, s. 46.

¹⁹¹ Ks. kard August Hlond - urodził się dnia 5 sierpnia 1881. Był salezjaninem, biskupem katowickim, arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i poznańskim, gnieźnieńskim

kwietnia przybył do Rzymu, gdzie uczestniczył w rozmowach dotyczących powojennego kształtu Europy, a w tym Polski i konieczności odbudowania w niej życia religijnego¹⁹². W tym czasie podejmowany dialog był oparty wyłącznie na domysłach, ponieważ poprzedzał kapitulację III Rzeszy (8 maja 1945 roku), a co za tym idzie również konferencję pokojową¹⁹³ następującą po

i warszawskim, prymasem Polski, kardynałem. Studiował w Rzymie i Krakowie, gdzie przyjął święcenia w roku 1905. Był przełożonym domu zakonnego w Przemyślu i Wiedniu, a także inspektorem prowincji austro-węgierskiej zgromadzenia. Dnia 7 listopada 1922 roku został mianowany administratorem apostolskim Górnego Śląska, a dnia 14 grudnia 1925 roku pierwszym biskupem nowo utworzonej diecezji katowickiej. Sakrę biskupią przyjął dnia 3 stycznia 1926 roku. Zorganizował życie religijne nowej diecezji, przyczynił się do koronacji obrazu Matki Boskiej Piekarskiej, założył tygodnik *Gość Niedzielny*. Dnia 24 czerwca 1926 roku został mianowany arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i poznańskim oraz prymasem Polski, rządy w obu archidiecezjach objął dnia 2 października 1926 roku. Pius XI mianował go dnia 20 czerwca 1927 roku kardynałem-prezbiterem tytułu *Sanctae Mariae de Pace*. Przeprowadził I Synod Plenarny na Jasnej Górze w 1936 roku. Koronował liczne obrazy Matki Bożej, m. in. w Ostrej Bramie w Wilnie w roku 1927. Był opiekunem emigracji oraz założycielem Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźstwa. W latach 1939-1945 podczas okupacji przebywał na wygnaniu. Został aresztowany przez Niemców we Francji (1944-1945). Po powrocie do kraju ustanowił administrację kościelną na ziemiach zachodnich i północnych. Dnia 3 maja 1946 roku, po uchyleniu unii personalnej archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, mianowany arcybiskupem metropolitą warszawskim z zachowaniem arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Zmarł dnia 22 października 1948 roku. W 1992 roku rozpoczęto jego proces beatyfikacyjny. Zob. P. Nitecki, *Hlond August*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 80. Zob. także W. Ważniewski, *Państwo laickie*, Warszawa 2015, s. 14. Zob. także A. Orczykowski, *Wędrówka ku świętości*, w: „Niedziela”. 44/2008, s. 10–11. Zob. także R. Modras, *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce w latach 1933–1939*, Kraków 2014, s. 130. Zob. także S. Kosiński, *Młodzieńcze lata kard. A. Hlonda*, w: „Nasza Przeszłość”, 1974, t. 42, s. 102. Zob. także M. Męclewska, *Kawalerowie i statuty Orderu Orła Białego 1705-2008*, Warszawa 2008, s. 303. Zob. także Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa, 1970, t. II, s. 193. Zob. także J. Konieczny, *Pochodzenie oraz dzieciństwo sługi bożego kard. Augusta Hlonda*, w: „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 33, 2000, s. 356-365. Zob. także J. Konieczny, *August Kardynał Hlond Prymas Polski*, Dzieła, t 1. *Okres salezjański 1897-1922*; t. 2. *Rządca diecezji śląskiej 1922-1926*; t. 3. *Arcybiskup gnieźnieński i poznański, Prymas Polski 1926-1939*; t. 4. *Prymas rzecznikiem wolności ojczyzny 1939-1945*; t. 5. *Prymas obrońcą zasad katolickich 1945-1948*; Toruń 2003. Zob. także *August Hlond* w bazie catholic-hierarchy.org (ang.) <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bhlond.html> - dostęp z dnia 26 marca 2020 roku.

¹⁹² Archivio della Sacra Congregatio pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis (Arch. CNEE) Polonia 262 I Pismo z 28 VI 1945 (N. prot. 4167/45).

¹⁹³ Jeszcze w maju i początkach czerwca 1945 roku nieznane były szczegóły mających dopiero nastąpić rozwiązań; ponieważ po podpisaniu kapitulacji zakończono działania wojenne, co umożliwiło rozpoczęcie przygotowań do przyszłej konferencji pokojowej w Poczdamie (17 lipca 1945 – 2 sierpnia 1945 roku w pałacu Cecilienhof), która miała usankcjonować nowy porządek w Europie.– Zob. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 208. Zob. także *Konferencja poczdamska*, w: Wielka Encyklopedia Powszechna PWN t. I, 1962, s. 717. Zob. także *Konferencja poczdamska*, w: Encyklopedia Powszechna PWN, t. I, 1973, s. 251. Zob. także M. L. Krogulski, *Okupacja w imię sojuszu*, Warszawa 2000, s. 26. Zob. Także: <http://digioll.library.wisc.edu/cgi-bin/FRUS/FRUS-idx?id=FRUS.FRUS1945Berlinv01->

niej. Jednak spotkania z dostojnikami watykańskimi były okazją do poruszenia problemu uporządkowania życia religijnego Polaków po trudnych doświadczeniach wojny¹⁹⁴. Uczestnicy rozmów obawiali się, że Kościół w Polsce znajdzie się identycznej sytuacji jak Kościół w Rosji po 1917 roku,

United States Department of State Foreign relations of the United States: diplomatic papers: the Conference of Berlin (the Potsdam Conference) 1945 Volume II Washington, D.C.: U.S. Government Printing Office, 1945 – oficjalny zbiór dokumentów wydanych przez Departament Stanu USA – dostęp z dnia 25 marca 2020 roku. Zob. także <http://digicoll.library.wisc.edu/cgi-bin/FRUS/FRUS-idx?id=FRUS.FRUS1945v03> *European Advisory Commission, Austria, Germany Foreign relations of the United States: diplomatic papers, 1945* – oficjalny zbiór dokumentów wydanych przez Departament Stanu USA – dostęp z dnia 25 marca 2020 roku.

¹⁹⁴ „W jednym z załączników do pisma z dnia 28 czerwca 1945 roku [Kardynał August Hlond] zawarł sugestie dotyczące rozwiązania niektórych kwestii administracji kościelnej. Odnośnie do zarządu kościelnego na ziemiach zachodnich i północnych stwierdził, że ordynariusz diecezji warmińskiej bp Maximilian Kaller został ewakuowany przez władze niemieckie, i dodał, że Niemcy opuścili terytorium diecezji, natomiast rząd warszawski rozpoczął jego zasiedlanie polskimi rolnikami. W stosunku do diecezji gdańskiej i diecezji chełmińskiej proponował ich zarząd powierzyć administratorowi apostolskiemu, ponieważ bp Karl M. Splett nie cieszył się dobrą opinią wśród polskich diecezjan. Zwrócił także uwagę, że dla diecezji wrocławskiej do powrotu z tułaczki biskupa Karola Radońskiego również należy mianować administratora apostolskiego, ponieważ większość członków kapituły zginęła podczas wojny i nie można będzie wybrać wikariusza kapitulnego. W przypadku terytoriów należących do archidiecezji wrocławskiej, diecezji berlińskiej i prałatury pilskiej, położonych na wschód od przyszłej polskiej granicy zachodniej, sądził, że powinny być oddane pod zarząd administratorów apostolskich z siedzibami w Opolu i w Pile. Sprawę zarządu kościelnego dla Spisza, Orawy i Cieszyna należało, jego zdaniem, rozpatrzyć na miejscu. Tymczasowy zarząd na terytoriach części archidiecezji i diecezji polskich, położonych w nowych granicach Polski, na zachód od linii Curzona, proponował powierzyć następującym osobom: ordynariuszowi diecezji łomżyńskiej bp. Stanisławowi Łukomskiemu część archidiecezji wileńskiej; biskupowi pomocniczemu diecezji pińskiej Karolowi Niemirze część diecezji pińskiej, ordynariuszowi przemyskiemu bp. Franciszkowi Bardzie część archidiecezji lwowskiej. Wszystkie te propozycje i sugestie, dotyczące odbudowy życia religijnego w Polsce, zostały przedstawione papieżowi Piusowi XII, który [dnia] 3 lipca 1945 roku podjął decyzję o udzieleniu kard. Hlondowi nadzwyczajnych pełnomocnictw (*facoltà specialissime*)”. Zob. dz. cyt. S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, 2013 s. 230-231. Zob. także Arch. CNEE Polonia 262 I (N. prot. 4167/45), *Territori in o presso la Polonia, che hanno bisogno di venir affidati in regime ecclesiastico temporaneo - Terytoria w Polsce lub w jej pobliżu, które należy powierzyć tymczasowej władzy kościelnej*. W odrębnym notach abp. Tardiniego czytamy: *Tutto sembra superato dalle facoltà specialissime* *Wszystko wydaje się rozwiązane dzięki tym nadzwyczajnym pełnomocnictwom* (nota z 1 lipca), *Sua Santità gli ha accordato le facoltà specialissime - Jego Świątobliwość udzielił mu nadzwyczajnych pełnomocnictw* (nota z 3 lipca). Arch. CNEE Polonia 262 I (N. prot. 4167/45). 4 Zob. notę abp. Tardiniego z 8 VII 1945 na minucie pisma do kard. Hlonda. Arch. NEE Polonia 262 I (N. prot. 4167/45). Zob. także S. Wilk, *Nadzwyczajne uprawnienia Prymasa Polski Kard. Augusta Hlonda*, w: „*Studia Prymasowskie*” (5) 2011, UKSW s. 15-27.

dlatego poruszono temat pełnomocnictw, jakimi powinien być uposażony powracający do kraju Prymas¹⁹⁵.

Owoce przeprowadzonych rozmów, również z papieżem Piusem XII, był memoriał, który 28 czerwca 1945 roku Prymas Hlond skierował do ks. prałata Domenico Tardini¹⁹⁶, sekretarza Kongregacji do spraw Nadzwyczajnych Kościoła. Dokument ten zawierał propozycje rozwiązania trudności dotyczących nominacji personalnych na terytorium Polski za wschodnią granicą za Bugiem (na wschód od linii Curzona), jak również dla ziem, które miały być dołączone do Polski zarówno na zachodzie, jak i na północy. Prymas prosił również o udzielenie mu uprawnień niezbędnych do właściwego funkcjonowania poszczególnych diecezji i Kościoła w Polsce¹⁹⁷, które będą mu pozwalały na: restytuowanie kapituł katedralnych, obsadzanie beneficjów zarezerwowanych Stolicy Apostolskiej, wyrażanie zgody na udzielanie bierzmowania przez ordynariuszy nie posiadających sakry biskupiej,

¹⁹⁵ Por. J. Żarny, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997, s. 15. Zob. także J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s.195-249. Zob. także S. Wilk, *Ustanowienie polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako konsekwencja postanowień jaltańskich*, w: *Jalta. Szkice i polemiki*, red. M. Drozdowski, Warszawa 1996, s. 179-184. Zob. także P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 48.

¹⁹⁶ Domenico Tardini – urodził się dnia 29 lutego 1888 roku w Rzymie. Był duchownym Kościoła katolickiego, a także urzędnikiem Kurii rzymskiej, kardynałem i Sekretarzem Stanu Stolicy Apostolskiej. Po przyjęciu święceń kapłańskich w roku 1912 pracował jako duszpasterz diecezji rzymskiej. W roku 1921 został pracownikiem Kurii. Najpierw posługiwał w Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła. Od roku 1923 do 1929 był asystentem Akcji Katolickiej. Od roku 1935 rozpoczął pracę w Sekretariacie Stanu, a za pontyfikatu Piusa XII został mianowany podsekretarzem stanu. W latach 1944-1958 Stolica Apostolska nie posiadała Sekretarza Stanu, ponieważ jego funkcję pełnił sam papież. Jan XXIII ogłosił Domenico szefem watykańskiej dyplomacji, kreował go kardynałem oraz osobiście udzielił sakry biskupiej. Tardini angażował się w przygotowanie Soboru watykańskiego II. Jego zadaniem było korespondowanie z biskupami katolickimi świata, w tym przesyłanie im ankiet, które sygnalizowały problemy konieczne do poruszenia podczas soborowych obrad. Zmarł w Rzymie dnia 30 lipca 1961 roku przed rozpoczęciem obrad soborowych pochowany został w Viterbo. Zob. S. Miranda, *Domenico Tardini* w: *Słownik biograficzny kardynałów w bazie catholic-hierarchy.org* (ang.) <http://web.archive.org/web/20131224110132/http://www2.fiu.edu/~mirandas/bios-t.htm#Tardini> – dostęp z dnia 25 marca 2020 roku. Zob. także C. Felice, *Domenico Tardini (1888-1961). L'azione della S. Sede fra le due guerre*, Roma 1988. Zob. także N. Giulio, *Il cardinale Domenico Tardini*, Padova 1980.

¹⁹⁷ „Wykaz *facultates* obejmował więc czynności i sprawy niezbędne dla funkcjonowania diecezji, oraz relacji między duchownym ordynariuszem a głową Kościoła powszechnego, które to kwestie w warunkach spodziewanych problemów komunikacyjnych między Polską a Watykanem mogły stanąć na przeszkodzie w pracy duszpasterskiej Kościoła”. Zob. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 212.

dokonywanie zmian na urzędzie proboszcza oraz udzielanie dyspens i zwalnianie z cenzur¹⁹⁸. Kard. Hlond sugerował również utworzenie nowej diecezji na Śląsku Opolskim¹⁹⁹.

b. Dokument Kongregacji do Spraw Nadzwyczajnych Kościoła (specialissime facultates)

W niedługim czasie po konferencji w Poczdamie, 8 sierpnia 1945 roku, a więc dwa dni po śmierci kard. Bertrama²⁰⁰, Stolica Apostolska udzieliła Prymasowi Polski specjalnych pełnomocnictw, które miały służyć uregulowaniu kwestii administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W dokumencie wydanym przez Kongregację do spraw Nadzwyczajnych Kościoła²⁰¹ dostrzegalna jest obawa o niemożliwość swobodnego kontaktowania się hierarchów Kościoła w Polsce ze Stolicą Apostolską. Sekretariat Stanu ziemie Polski zajęte przez Armię Czerwoną w dalszym ciągu traktował jako tereny objęte działaniem zbrojnym, dlatego w pierwszej części dokumentu²⁰² zawierającego *specialissime facultates* zawarta była informacja o utrzymaniu pełnomocnictw udzielonych

¹⁹⁸ Por. J. Żarny, *Kościół a władza w Polsce*, Warszawa 1997, s. 19; Por także S. Wilk, *Watykan, Rząd i Kościół w Polsce w latach 1945-1948*, w: *Słowo*, Berlin 1995, nr 30, s. 18-19.

¹⁹⁹ „Zgodnie z opracowaniem Delegatury Rządu na Kraj sprzed 1944 roku spodziewano się po zakończeniu wojny jakichś nabytków terytorialnych na zachodzie (*ziemie postulowane*), np. obszaru plebiscytowego, czy nawet całego Śląska Opolskiego, jakkolwiek nie było pewne do końca, jak duży obszar przypadnie Polsce, i czy też Dolny Śląsk z Wrocławiem należało brać również pod uwagę. Memoriał został opracowany i wniesiony do Stolicy Apostolskiej jeszcze przed mającą się odbyć konferencją wielkiej trojki w Poczdamie, a ta dopiero określić miała nowy powojenny porządek i granice państw w Europie Środkowo-Wschodniej”. Zob. dz. cyt. A. Hanich, *Czas przelomu...*, s. 212.

²⁰⁰ Kardynał Bertram zmarł w letniej rezydencji biskupów wrocławskich w Johannesbergu dnia 6 lipca 1945 roku. Informacja o śmierci metropolity wrocławskiego do Stolicy Apostolskiej dotarła dnia 7 lipca, a już dnia 8 lipca ks. prałat Domenico Tardini skierował do kard. Hlonda list ze *specialissime facultates* do zwierzchnictwa kościelnego i rozwiązywania nadzwyczajnych sytuacji na całym terytorium Polski. Zob. A. Hanich, *Czas przelomu...*, s. 212-213

²⁰¹ Por. P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 16-17. Zob. załącznik nr 8.

²⁰² Pierwsza część dokumentu opisuje sposób kontaktu poszczególnych ordynariuszy ze Stolicą Apostolską za pośrednictwem Prymasa. Obejmowała ona (ta pierwsza część) krótki wstęp, a po nim trzy punkty, z których ostatni (3) składał się z trzech podpunktów (a., b., c.).

ordynariuszom na czas wojny²⁰³. Na wypadek wymagania innych uprawnień ordynariusze winni kontaktować się ze Stolicą Apostolską za pośrednictwem Prymasa²⁰⁴, który, mając możliwość swobodnej wymiany informacji z Watykanem, miał działać na sposób przedstawicieli papieskich²⁰⁵.

Druaga część dokumentu²⁰⁶ zawierała uprawnienia (*specialissime fakoltà* - *szczególne upoważnienia*), jakie zostały udzielone Prymasowi Polski w przypadku braku możliwości kontaktowania się z Sekretariatem Stanu i poszczególnymi Kongregacjami²⁰⁷, lub jeśli jakaś szczególna delikateszność materii nie pozwala na kontakt (*oppure quando la particolare delicatezza della materia non lo permettesse*), a ewentualne odwołanie sprawy prowadziłyby do niebezpieczeństwa wielkiej szkody (*et simul in mora sit periculum gravis damni*)²⁰⁸.

Ks. kard. August Hlond ze szczególnych uprawnień Stolicy Apostolskiej mógł korzystać na całym terytorium polskim (*tutto il territorio polacco*)²⁰⁹,

²⁰³ Zob. pkt 1 dokumentu Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku.

²⁰⁴ Zob. tamże, pkt 2.

²⁰⁵ Prymas za pomocą łączy telegraficznych, wskazując kompetentną dykasterię, powinien zwrócić się z prośbą o udzielenie potrzebnych uprawnień, określając przy tym ich liczbę i naturę. Po otrzymaniu odpowiedzi miał dokonać zredagowania poszczególnych reskryptów, zgodnie z praktyką Kurii Rzymskiej (W tym celu ks. Prymas otrzymał wzory pism, którymi posługiwały się poszczególne kongregacje). Na zakończenie roku Prymas miał sporządzać sprawozdanie z udzielanych upoważnień i dyspens, załączając oryginał wnoszonych próśb oraz informując o wysokości ofiar złożonych przez proszących. Zob. pkt 2a, 2b, 2c dokumentu Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku.

²⁰⁶ Druaga część dokumentu określa sposób działania Prymasa w sytuacji, w której ma utrudniony, bądź niemożliwy kontakt ze Stolicą Apostolską. Ta część składa się z jednego punktu (4) zawierającego 8 podpunktów (a., b., c., d., e., f., g., h.)

²⁰⁷ Zob. pkt 4. dokumentu Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku.

²⁰⁸ *Simul in mora sit periculum gravis damni* - w przypadku istnienia ryzyka poważnego naruszenia.

²⁰⁹ Zob. pkt 4e. dokumentu Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku. Zob. także Arch. CNEE Polonia 262 I (N. prot. 4167/45), *Territori in o presso la Polonia, che hanno bisogno di venir affidati in regime ecclesiastico temporaneo - Terytoria w Polsce lub w jej pobliżu, które należy powierzyć tymczasowej władzy kościelnej*. W odrębnych notach abp. Tardiniego czytamy: *Tutto sembra superato dalle facoltà specialissime* Wszystko wydaje się rozwiązane dzięki tym nadzwyczajnym pełnomocnictwom (nota z 1 lipca), *Sua Santità gli ha accordato le facoltà specialissime - Jego Świątobliwość udzielił mu nadzwyczajnych pełnomocnictw* (nota z 3 lipca). Arch. CNEE Polonia 262 I (N. prot. 4167/45). 4 Zob. notę abp. Tardiniego z 8 VII 1945 na minucie pisma do kard. Hlonda. Arch. NEE Polonia 262 I (N. prot. 4167/45).

udzielając wszystkich i pojedynczych łask oraz dyspens, jakie Stolica Apostolska miała w zwyczaju udzielać²¹⁰. Zaznaczono, że przy powierzaniu łask w miarę możliwości powinno się przestrzegać zwyczajów Kurii Rzymskiej, tak w kwestiach formalnych, jak również uwzględniając zastrzeżenia i warunki dołączone w poszczególnych przypadkach²¹¹. Wyłączone spod władzy uposażonego w uprawnienia Prymasa pozostało zarezerwowane Stolicy Apostolskiej: 1) dyspensowanie kapłanów od celibatu; 2) dyspensowanie od małżeństwa zawartego, lecz niedopełnionego; 3) dyspensowanie od przeszkody powinowactwa w pierwszym stopniu linii prostej po dopełnieniu małżeństwa (por. kan. 97, §1 KPK z 1917 roku) oraz mianowanie rzeczywistych i własnych biskupów²¹². W przypadku niemożliwości powierzenia lub pozostawienia władzy wikariuszowi kapitulnemu, Prymas zyskał uprawnienia udzielania nominacji na administratorów apostolskich²¹³ „na skinienie Stolicy Apostolskiej”²¹⁴ (*ad*

²¹⁰ Zob. pkt 4a. dokumentu Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku.

²¹¹ W celu zachowania jedności ze Stolicą Apostolską również na etapie formowania właściwych dokumentów do powyższego pisma dołączono właściwe wzory poszczególnych reskryptów. Zob. pkt. 3b, oraz pkt. 4f. dokumentu Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku.

²¹² Zob. pkt 4a, 4b. dokumentu Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku.

²¹³ Administrator apostolski jest to prałat, który z postanowienia papieża, dla ważnych i szczególnych przyczyn, sprawuje rządy w diecezji kanonicznej erygowanej. Przyczyny tego mogą być różne: niezdolność biskupa do rządzenia diecezją wskutek starości, choroby lub nieudolności, nieporozumienia między biskupem a kapitułą, uwięzienie lub wydalenie biskupa, niebezpieczeństwo sporów przy wyborze wikariusza kapitulnego, trudności w uzgodnieniu kandydata z rządem itp. Zob. szerzej i szczegółowo kann. 312-318 KPK z 1917 roku. Zob. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 493-496.

²¹⁴ „Na skinienie Stolicy Apostolskiej” - *ad natum Sanctae Sedis* – oznaczało to, że Stolica Apostolska w każdym czasie – po odzyskaniu łączności – mogła odwołać w taki sposób powołanych administratorów apostolskich bez podania przyczyn.

natum Sanctae Sedis), z powierzeniem władzy²¹⁵ biskupa rezydencjalnego²¹⁶.

4) Kardynał nie mógł również dyspensować od braku wieku do święceń kapłańskich powyżej 18 miesięcy, jak również zezwalać na święcenia kapłańskie przed ukończeniem przepisanych studiów²¹⁷. W dokumencie Święta Kongregacja do nadzwyczajnych spraw Kościelnych upoważniła kard. Hlonda do udzielania osobiście bądź za pośrednictwem ordynariusza miejsca beneficjów zarezerwowanych Stolicy Apostolskiej, ale tylko w sytuacji, gdy nie ma możliwości odłożenia tego udzielania z powodu poważnej niedogodności²¹⁸.

Gdyby Prymas nie miał możliwości wykonywania swojej posługi, te nadane przez Stolicę Apostolską nadzwyczajne upoważnienia (*facoltà specialissime*) mógł w części lub całości subdelegować²¹⁹.

²¹⁵ Biskupi rezydencjalni według kan. 335§ 1 KPK z 1917 roku, mają prawo i obowiązek zarządzać diecezją w sprawach tak duchownych jak doczesnych pod kierownictwem papieża i w zależności od niego; wyposażeni są według zapisów świętych kanonów w następującą władzę: 1) ustawodawczą – wykonują ją na synodzie lub poza nim, w granicach prawa powszechnego; nie mogą więc zakazać tego, na co pozwala prawo powszechne, ani nakazać tego, czego ono zabrania. Sposób promulgacji określa sam biskup (Zob. kan. 335 § 2 KPK z 1917 roku). 2) sędziowską - w swoich diecezjach są zwyczajnymi sędziami pierwszej instancji a władzę tę wykonują według przepisów (Zob. kan. 1572 i następnych KPK z 1917 roku). 3) karną – określoną w piątej księdze (w kan. 2221 i następnych KPK z 1917 roku). 4) administracyjną – ustanawiają niższe urzędy, dokonują ich zmiany, obsadzają je, czuwają nad administracją majątku kościelnego itp. 5) władza nauczycielska – mają się starać o zachowanie wiary, o czystość obyczajów u duchowieństwa i wiernych, o katechizację wiernych, zwłaszcza dzieci i prostaczków, (Zob. kan. 336 § 2, 1381, 1385, 1395 KPK z 1917 roku). Są obowiązani głosić osobiście Ewangelię, o ile nie mają prawnej przeszkody; prócz proboszczów powinni sobie przybrać do pomocy innych kaznodziejów, którzy by z pożytkiem mogli spełniać urząd kaznodziejski (Zob. kan. 336 § 3, 1327 § 2 KPK z 1917 roku). 6) pontyfikalna – wykonywać czynności pontyfikalne znaczy w prawie spełniać takie święte obrzędy, przy których na podstawie przepisów liturgicznych potrzebne są odznaki pontyfikalne, jak pastorał i mitra (Zob. kan. 337 § 2 KPK z 1917 roku). Zob. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 509-510.

²¹⁶ Biskupi rezydencjonalni, którzy rządzą diecezją kanonicznie ustanowioną i są ordynariuszami miejscowymi (rezydują we własnej diecezji), obok nich w poprzednim kodeksie jest jeszcze mowa o biskupach tytularnych, którzy mają sakrę biskupią i tytuł jakiejś diecezji, nad którą nie posiadają jurysdykcji (termin biskup diecezjalny został wprowadzony przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku, gdyż poprzedni kodeks z 1917 używał terminu biskup rezydencjalny). Por. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 503.

²¹⁷ Zob. Dokument Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku, pkt 4c.

²¹⁸ Zob. tamże, pkt 4d. Jednak Prymas lub ordynariusze, którzy na mocy subdelegacji udzielili beneficjów zarezerwowanych, powinni zwrócić się do datarii apostolskiej, aby udzielenie beneficjum zostało potwierdzone.

²¹⁹ Zob. tamże, pkt. 4g. Zgodnie z brzmieniem kan. 197 KPK z 1917 roku, władza rządzenia dzieli się na własną i zastępczą. Władza jest własną, jeżeli ją ktoś we własnym imieniu posiada

Dokument zawiera również zobowiązanie, nałożone na osobę proszącą o konkretną łaskę, do złożenia Stolicy Apostolskiej, w zależności od możliwości, ofiar za udzielone upoważnienia i dyspensy²²⁰. Prymas bądź osoby subdelegowane przez niego były zobligowane do sporządzenia właściwej noty o korzystaniu ze szczególnych uprawnień, przekazywanej razem ze sprawozdaniem rocznym do Stolicy Apostolskiej²²¹.

c. Problem interpretacji określenia „in tutto il territorio polacco”

Ponieważ dokument Świętej Kongregacji do Nadzwyczajnych spraw Kościelnych został przekazany Prymasowi Polski przez ks. prałata Domenico Tardiniego przed konferencją w Poczdamie²²², użyte w nim określenie *in tutto il territorio polacco*²²³ prowadziło do sporów, a także krytyki i oskarżeń kierowanych ze strony niemieckiego duchowieństwa²²⁴ na Prymasa

i wykonuje np. biskupią rezydencjalny (diecezjalny) ma władzę biskupią jako rzeczywisty pasterz i wykonuje ją w swym własnym imieniu, a nie jako zastępca papieża. Zatem kto ma władzę może ją delegować (czyli zlecić, przenieść uprawnienia, przenieść własne kompetencje na inną osobę) w części lub całości o ile tego prawo wyraźnie nie zabrania (Zob. kan. 199 KPK z 1917 roku). Dalsze kanony jasno wskazują, że osoba delegowana przez Stolicę Apostolską może subdelegować (dalej przekazywać otrzymaną władzę) tak do poszczególnych spraw jak i na stałe, chyba że subdelegacja została wprost zabroniona. Por. kann. 196-210 KPK z 1917 roku.

²²⁰ Zob. Dokument Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z dnia 8 lipca 1945 roku, pkt. 4f.

²²¹ Zob. tamże, pkt. 4h. O pełnomocnictwach udzielonych Ks. Kardynałowi Augustowi Hlondowi pisał: J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)* ..., s. 18-37.

²²² Konferencja Poczdamaska, która miała określić powojenny porządek oraz granice państw w Europie środkowo-wschodniej, odbyła się w dniach od 17 lipca do 2 sierpnia 1945 roku natomiast dokument firmowany przez prałata Domenico Tardiniego, był datowany na dzień 8 lipca 1945 roku, a więc 9 dni przed spotkaniem tzw. Wielkiej Trójki.

²²³ *In tutto il territorio polacco* – na całym terytorium polskim.

²²⁴ Pełnomocnictwa kard. Hlonda kwestionowali m. in.: Johannes Kapsis - Zob. J. Kaps, *Die katholische Kirchenverwaltung in den deutschen Diözesen Östlich der Oder/Neisse (1945-1955)*, ASKG, 1955, t. XIII, s. 280-289. Kurt Engelbert - Zob. K. Engelbert, *Adolf Kardinal Bertram Fürstbischöf von Breslau (1914 – 1945)*, ASKG (7) 1949, s. 36; Alfred Sabisch – Zob. A. Sabisch, *Die seelsorgliche Betreuung der katholischen deutschen Bevölkerung in Breslau und der Provinz Niederschlesien seit dem Jahre 1945*, ASKG 27(1969), s. 177-201; Werner Marschall - W. Marschall, *Geschichte des Bistums Breslau*, Stuttgart 1980, s. 178-180; Franz Scholz – Zob. F. Scholz, *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der ostentischen Diözesen, Tatsachen – Hintergründe - Anfragen*, Frankfurt am M. 1988, s. 224-226; Josef Menzel – Zob. G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*, Szczecin 2007, s. 76; R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956 na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków

bezpośrednio do Stolicy Apostolskiej²²⁵. Spory dotyczące właściwego rozumienia użytego w tym dokumencie określenia miały miejsce w czasie, gdy Prymas w oparciu o nie podjął działanie, ale trwają również i dziś wśród wielu historyków²²⁶ analizujących dokumenty z tego okresu, a zwłaszcza sprawozdanie Prymasa przesłane do Sekretariatu Stanu²²⁷. W swym sprawozdaniu bowiem kard. Hlond przyznał, że określenie *in tutto il territorio*

1999, s. 68-70; Konrad Hartelt – Zob. K. Hartelt, *Ferdinand Piontek (1878-1963). Leben und Wirken eines schlesischen Priesters und Bischofs*, Köln – Weimar – Wien 2008, 220-221.

²²⁵ Ks. J. Kaps – przedstawiciel niemieckiej kurii w październiku 1945 roku podczas audiencji u papieża Piusa XII miał informować o wymuszeniu przez kard. Hlonda na ks. F. Piontku rezygnacji z urzędu wikariusza kapitulnego oraz o mianowaniu trzech nowych administratorów na terytorium archidiecezji wrocławskiej. Papież po otrzymaniu tej informacji miał wyrazić swoje zdziwienie a równocześnie niezadowolone mówiąc: *Przecież tego nie chcieliśmy!* - *Das haben wir nicht gewollt!* Zob. W. Marschall, *Geschichte des Bistums Breslau*, Stuttgart 1980, s. 179.

²²⁶ Wielu historyków dokonywało analizy trudnych uwarunkowań tego czasu, tak pod względem trudności związanych z obowiązywaniem zapisów kanonicznych, jak również z uwagi na sytuację międzynarodową i prawną. Zob. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s.195-249; Niemiecki punkt widzenia przedstawia: W. Marschall, *Bistum Breslau von 1945 bis zur Jahrtausendwende*, Kehl 1999. A także F. Scholz, *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der ostentschen Diözesen, Tatsachen – Hintergründe - Anfragen*, Frankfurt am M. 1988. Zob. także Z. Zieliński, *Między rzeczywistością a legendą. Na marginesie książki Frunze Scholza pt.: „Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Trugödie der ostdeutschen Diözesen”*, w: *Więź* (6) 1989, s. 73-90. Zob. także Z. Zieliński, *Epoka rewolucji i totalitaryzmów. Studia i szkice*, Lublin 1993 s. 208. Zieliński w przypisie 8 notuje: „pismo Hlonda (cytowane z dnia 24 października 1946) do papieża robi wrażenie gestu kurtuazyjnego, odciążającego Piusa XII z bezpośredniej odpowiedzialności za zmiany dokonane na dawnych terenach wschodnich Rzeszy. Ułatwiało to papieżowi zachowanie twarzy wobec Niemców, z kolei jednak jeszcze trudniejszą czyniło sytuację Hlonda”.

²²⁷ *Sprawozdanie kard. Augusta Hlonda w sprawie administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych z dnia 24 października 1946 roku*. Zob. P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 46-68. Problem nadzwyczajnych uprawnień ze strony polskiej wyjaśniali sam kard. August Hlond w sprawozdaniu dla watykańskiego Sekretariatu Stanu w 1946 r. - Zob. P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 48., a także ks. infułat Karol Milik – Zob. K. Milik, *Archidiecezja Wroclawska 1945-1951*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich*, Wrocław 1971, s. 55. Jerzy Pietrzak – Zob. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 283; Ryszard Marek – Zob. R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1970; S. Wilk, *Ustanowienie polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako konsekwencja postanowień jaltańskich*, w: *Jalta. Szkice i polemiki*, red. M. Drozdowski, Warszawa 1996, s. 179-184; Jan Żaryn – Zob. J. Żaryn, *Kościół władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997, s. 17-37; ks. Jerzy Myszor – Zob. J. Myszor, *Kościół na Śląsku w okresie powojennym*, w: *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska*, red. K. Matwijowski, Wrocław 2001, s. 134-149; Ks. Antoni Kiełbasa – Zob. A. Kiełbasa, *Dekret Stolicy Apostolskiej z dnia 8 lipca 1945 r. i jego znaczenie dla Kościoła w Polsce*, w: *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga Jubileuszowa Profesora Krystyna Matwijowskiego*, red. B. Roka, J. Maroń, Wrocław 2007, s. 227-241; ks. Andrzej Hanich – Zob. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 211-214.

polacco rozumiał błędnie jako „przywilej przyznany tak dla Polski dawnej (1939), jak i nowej (1945), czyli wliczając zarówno terytoria ustąpione Rosji, jak i terytoria niegdyś niemieckie, a administrowane obecnie (1945) przez rząd polski”²²⁸. Stąd pojawiały się głosy, że nominację administratorów apostolskich dokonane przez Prymasa na Ziemiach Zachodnich i Północnych były nadużyciem.

Dokonując analizy specjalnych uprawnień, jakie otrzymał Prymas, można oceniać jego działania jako nadinterpretację udzielonych mu pełnomocnictw, jeśli nie uwzględni się kontekstu tak bardzo złożonej sytuacji pod względem politycznym i społecznym²²⁹. Mając na uwadze podejście Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej do duchowieństwa niemieckiego oraz nieustanne napływanie wiernych wraz z duchowieństwem narodowości polskiej, konieczne w tamtym czasie było stworzenie warunków dających Kościołowi możliwość wypełniania jego zadań²³⁰. Po zakończeniu działań wojennych nie było wyboru pomiędzy niemiecką bądź polską kapitułą we Wrocławiu. Jedyne wybory, jakie mógł się dokonać w 1945 roku, był wyborem pomiędzy obecnością polskich duchownych na terytorium

²²⁸ *Sprawozdanie kard. Augusta Hlonda w sprawie administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych z dnia 24 października 1946 roku*. Zob. P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 48.

²²⁹ W odniesieniu do określenia *in tutto il territorio polacco* rodzi się pytanie: „Czy uprawnienia uzyskane przez kard. Hlonda dotyczyły terytorium przedwojennego Polski w granicach z 1939 roku, czy też nowego, a więc wymuszonego już ofensywą radziecką w 1945 roku? Stolica Apostolska, respektująca porozumienia konkordatowe zawarte z Polską w 1925 roku, i z Niemcami w 1933 roku, wydając wspomniany dokument, znalazła się w wyjątkowo trudnej sytuacji, tym bardziej że w diecezjach znajdujących się na terenach dotąd niemieckich, które znalazły się teraz pod polską administracją państwową, żyli jeszcze i urzędowali dotychczasowi hierarchowie niemieccy. Nie wchodząc w szczegółowe rozważania, należy stwierdzić, że Prymas Hlond po powrocie do kraju i zapoznaniu się z potrzebami duszpasterskimi oraz aktualnymi możliwościami pracy Kościoła, zmuszony był do podjęcia odpowiednich kroków. Z ostateczną decyzją wstrzymał się aż do ogłoszenia wyników konferencji poczdamskiej, która trwała do 2 sierpnia 1945 roku”. Zob. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 46.

²³⁰ Między innymi dlatego bp Stanisław Adamski mówił niemieckiemu duchowieństwu wrocławskiemu o konieczności wypełniania swej posługi bez łączenia spraw Kościoła ze sprawą niemiecką oraz przypominał o konieczności wykazania się lojalnością wobec administracji polskiej dla dobra Kościoła. Zob. str. 41.

wrocławskim, albo terytorium wrocławskie bez duchowieństwa administrowanego przez władze kościelne²³¹.

Ks. Stanisław Wilk, analizując działania Prymasa Polski cieszącego się pełnomocnictwami Stolicy Apostolskiej zaznacza, że należy zauważyć, do czego przyznał się sam Prymas, że dokonano błędnej interpretacji uprawnień. Prymas mógł przekazać zarząd administratorom apostolskim w wakujących diecezjach, ale wyłącznie w takiej sytuacji, kiedy nie było możliwości przekazania tej władzy wikariuszowi kapitulnemu. Tymczasem Prymas Polski wprowadzał zmiany na terytorium, w skład którego wchodziły diecezje nie dotknięte wakansami i niestety nie od wszystkich ordynariuszy Kardynał Hlond otrzymał zrzeczenie się z pełnionej jurysdykcji.

Słowa Prymasa²³², a także późniejsze działania Stolicy Apostolskiej wyraźnie wskazują, że Watykan miał obiekcje w odniesieniu do autonomicznego działania Prymasa. 4 marca 1946 roku papież Pius XII odwołał przekazane Prymasowi *specialissime facultà*²³³. Stolica Apostolska nie przyznała mianowanym administratorom apostolskim praw, którymi cieszyli się biskupi rezydencjalni, uznając mianowanych przez Prymasa za wikariuszy generalnych arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego, czy też delegatów prymasowskich. Pomimo próśb kierowanych przez Prymasa do Stolicy

²³¹ Por. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 219. Zob. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 46.

²³² Kard. August Hlond sam przyznał w przesłanym do Watykanu sprawozdaniu, że popełnił błąd, sądząc na podstawie przeprowadzonych w Rzymie rozmów z ks. prałatem Tardinim, że jego postępowanie było zgodne z intencjami Stolicy Apostolskiej. „Podczas spotkania z Jego Ekscelencją Sekretarzem do Spraw Nadzwyczajnych, które odbyło się przed moim wyjazdem do Polski, w lipcu zeszłego roku, Jego Ekscelencja mówił mi o specjalnych przywilejach, które Ojciec Święty był łaskaw przyznać mi w celu szybkiej normalizacji życia religijnego w Polsce po straszliwych nieszczęściach ostatniej wojny. Jego Ekscelencja wspominał także o nominacji Administratorów Apostolskich, ja, wiedząc już trochę o ogromnych trudnościach występujących na ziemiach niegdyś niemieckich na wschód od Odry, pozwoliłem sobie zauważyć, że właśnie tam przydałoby się takie rozwiązanie; na co Jego Ekscelencja dodał, na ile sobie przypominam: *ale należałoby przedtem przedyskutować to z zainteresowanymi biskupami*. Jak to mogłem stwierdzić dopiero w kilka miesięcy później, źle wówczas zrozumiałem te słowa (...).” Por. polskie tłumaczenie: *Sprawozdanie kard. A. Hlonda, Prymasa Polski dla watykańskiego Sekretariatu Stanu. W sprawie administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych z dnia 14.10.1946 r.*, w: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 48.

²³³ Tym samym Prymas oraz kard. A. S. Sapieha otrzymali nowe uprawnienia Stolicy Apostolskiej. Zob. S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, rok 2013 s. 133.

Świętej²³⁴ „administratorzy mianowani przez prymasa nie zostali wyniesieni do godności protonotariuszy apostolskich *ad instar participantium*²³⁵, a także nie otrzymywali *facultates quinquennales*²³⁶ bezpośrednio z Kongregacji Konsystorialnej, lecz za pośrednictwem prymasa. W sierpniu 1948 roku odradzono im złożenie wizyty *ad limina Apostolorum*²³⁷. W urzędowej korespondencji Sekretariatu Stanu, dotyczącej administracji i administratorów,

²³⁴ Zob. S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, rok 2013 s. 133.

²³⁵ infułat – W ten sposób od przywileju noszenia infuły (podczas nabożeństw liturgicznych) nazywano potocznie protonotariuszy apostolskich. Urząd ten zapoczątkował papież Klemens I, który to ustanowił siedmiu notariuszy w siedmiu dzielnicach Wiecznego Miasta do spisywania aktów męczenników. Po ustaniu prześladowań ich zadania stawały się coraz szersze. Sporządzali dokumenty papieskie (pisali listy papieskie oraz dyplomy i bulle) także przygotowywali protokoły z konsystorza. Papież Sykstus V zwiększył ich liczbę do 12 i obdarzył przywilejami. W ten sposób od XIV w. określano notariuszy kancelarii apostolskiej, papież Pius X ustalił cztery grupy protonotariuszy apostolskich: 1) Kolegium siedmiu liczbowych *pronotarii de numero participantium* – urzędnicy kurii rzymskiej 2) Protonotariuszy nadliczbowych *supranumerarii* – główni kanonicy bazyliki rzymskiej. 3) Protonotariuszy „na wzór” *ad instar participantium* – honorowi, promowani przez papieża 4) Protonotariuszy honorowych *titulares seu honorarii* – honorowi, promowani przez nuncjuszy. Wszyscy za wyjątkiem protonotariuszy honorowych mogli używać infuły w sposób zgodny z prawem zgodnie z motu proprio *Inter multiplices* z dnia 21 lutego 1905 roku. Zob. kan. 665, 633-647 KPK z 1917 roku. Zob. R. Sobański, *Infułat*, EK, t. 7, Lublin 1997, kol. 200. Zob. także M. Nowodworski, *Protonotariusz apostolski*, w: *Encyklopedia kościelna*, Warszawa 1875, s. 527-528. Zob. także <https://polona.pl/item/encyklopedia-kościelna-podlug-teologicznej-encyklopedji-wetzera-i-weltego-zlicznemi,NDA3Mzg0ODc/539/#info>: metadata, dostęp z dnia 7 kwietnia 2020 roku.

²³⁶ *facultates quinquennales* - łac. uprawnienia pięcioletnie - są to upoważnienia udzielania konkretnych łask, przyznawane przez papieża, za pośrednictwem konkretnych Dykasterii Kurii Rzymskiej, ordynariuszom diecezji (na pięć lat), których udzielanie na sposób stały należy do wyłącznej kompetencji papieskiej. Przywilej ten jest związany nie z osobą, ale z urzędem, jaki konkretna osoba sprawuje, tak więc nie gaśnie w chwili ustania sprawowania urzędu przez konkretną osobę, przechodząc na zastępcę bądź następcę. Zob. kan. 66 § 1-2 KPK z 1917 roku. Zob. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 251-261.

²³⁷ *Ad limina Apostolorum* - łac. do progów (grobow) Apostołów. Jest to regulowana prawnie wizyta, jaką składają ordynariusze diecezji papieżowi. Stanowi wyraz komunii, a zarazem jest środkiem komunikacji pomiędzy biskupami a Katedrą Piotrową. Posynodalna Adhortacja Apostolska Jana Pawła II *Pastores Gregis O biskupie służce Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata* w rozdziale VI *O komunii Kościołów* punkcie 57 opisuje wizytę *Ad limina Apostolorum* ukazując jej potrójne zadanie. 1) „Jest to pielgrzymka do grobów książąt apostołów Piotra i Pawła, która wskazuje na odniesienie do jedynej wiary, o której zaświadczyli w Rzymie swoim męczeństwem”. 2) „Jest spotkaniem z odpowiedzialnymi za dykasteria Kurii Rzymskiej. Rozmawiając z nimi biskupi mają bezpośredni dostęp do spraw, które leżą w gestii poszczególnych dykasterii, w ten sposób wprowadzeni są w kwestie objęte wspólną troską pasterską”. 3) „Wraz z pięcioletnim sprawozdaniem o stanie diecezji, jest skutecznym środkiem służącym potrzebie wzajemnego poznania, wypływającej z samej rzeczywistości komunii pomiędzy biskupami a Biskupem Rzymu”.

pomijano także przymiotnik *apostolski*, zastępując go określeniem *kościelny*”²³⁸.

Poza tym należy zauważyć, że ani papież Pius XII, ani jego następcy nie podważali decyzji podjętych przez kard. Hlonda. Kiedy po 27 latach tymczasowości w roku 1970 nastąpiło ostateczne uregulowanie rzeczywistości poprzez podpisanie układu sankcjonującego granice polsko-niemiecką, papież Paweł VI (1972 rok) w oparciu o podział administratury apostolskiej powołał nowe diecezje²³⁹.

d. Powrót ks. kard. Augusta Hlonda do Polski – rozeźnienie sytuacji w kraju

Ks. kard. August Hlond, po otrzymaniu pisma o przekazanych specjalnych upoważnieniach oraz stosownych dokumentów do niego załączonych, 10 lipca 1945 roku udał się do Polski. Po dziesięciodniowej podróży przybył do Poznania i z powodu zniszczenia prymasowskiej rezydencji zamieszkał u ks. bp. Walentego Dymka²⁴⁰. Kardynał, planując dokonanie zmian w diecezji chełmińskiej, odbył rozmowę z wikariuszem generalnym archidiecezji gnieźnieńskiej ks. Edwardem Blericqem. Na urzędzie

²³⁸ Dz. cyt. zob. S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, rok 2013 s. 234.

²³⁹ Zob. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 46.

²⁴⁰ Ks. bp Walenty Dymek – urodził się dnia 31 grudnia 1888 roku. Był sufraganiem poznańskim oraz arcybiskupem metropolitą poznańskim. Studiował w Poznaniu i Gnieźnie, gdzie przyjął święcenia kapłańskie w roku 1912. Posługiwał duszpastersko jako wikariusz parafialny w Ostrzeszowie. Był profesorem seminarium duchownego, a także kanonikiem poznańskim oraz aktywnym działaczem chrześcijańsko-społecznym. Dnia 10 maja 1929 roku został prekonizowany biskupem tytularnym Madytus i sufraganiem poznańskim. Sakrę biskupią przyjął dnia 26 maja 1929 roku. Po święceniach biskupich został mianowany wikariuszem generalnym oraz proboszczem parafii katedralnej w Poznaniu. Pomimo internowania sprawował rządy w archidiecezji poznańskiej w okresie okupacji. Dnia 3 lipca 1945 roku został mianowany arcybiskupem tytularnym Nicopolis in Epiro, 3 maja 1946 roku prekonizowany arcybiskupem poznańskim. W tym czasie przyczynił się do odnowy życia kościelnego po II wojnie światowej. Odbudował katedrę i seminarium duchowne, rozwinął działalność dobroczynną, spełniał funkcje biskupie w diecezjach pozbawionych biskupów od 1951 do 1956 roku. Zmarł dnia 22 października 1956 roku. Zob. P. Nitecki, *Dymek Walenty*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 53. Zob. także *Walenty Dymek* w bazie catholic-hierarchy.org (ang.) <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bdymek.html> - dostęp z dnia 26 marca 2020 roku. O biskupie Dymku piszą także Gąsiorowski A., Topolski J., *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa – Poznań 1983. Zob. także Suwart A., *Pod lupą bezpieczeństwa*, w: *Przewodnik Katolicki*, 43/2006.

administratora apostolskiego w Chełmnie Prymas widział ks. Andrzeja Wronkę²⁴¹, z którym 22 lipca odbył rozmowę na ten temat²⁴². W tym samym czasie ks. bp Adamski, będący w podróży²⁴³, złożył wizytę prymasowi, informując go przy tej okazji o problemach, jakie pojawiają się na Ziemiach Zachodnich, a szczególnie na Śląsku. Zasygnalizowanie tych trudności miało przyczynić się do podjęcia przez kard. Hlonda decyzji o ustanowieniu na tych terenach administratorów apostolskich²⁴⁴. Po powrocie do ojczyzny, dzięki prowadzonym rozmowom, Kardynał bardzo szybko rozeznał sytuację społeczno-polityczną oraz religijną. „Najważniejszym problemem było zorganizowanie administracji kościelnej na ziemiach niemieckich przyłączonych do Polski, ponieważ na te tereny przybywali Polacy z centralnej Polski i z terytoriów położonych na wschód od linii Curzona. Nieliczni duchowni niemieccy, z których niewielu znało język polski, nie mogli zapewnić im dostatecznej opieki duszpasterskiej. Ponadto niemieckie władze diecezjalne

²⁴¹ Ks. Andrzej Wronka – urodził się dnia 21 października 1897 roku. Był sufraganiem gnieźnieńskim, a także sufraganiem wrocławskim. Był również żołnierzem armii niemieckiej, powstańcem wielkopolskim, działaczem tajnej organizacji patriotycznej pod nazwą Towarzystwo Tomasza Zana. Uczestniczył w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1923 w Gnieźnie. Posługiwał duszpastersko, a także był profesorem w seminarium duchownym oraz pracownikiem w kuriach metropolii w Gnieźnie i Poznaniu. W roku 1938 był rektorem Kolegium Polskiego w Rzymie. Podczas okupacji przebywał w Gnieźnie, uczestnicząc w tajnej pracy duszpasterskiej. Dnia 15 sierpnia 1945 roku został mianowany przez kard. Augusta Hlonda administratorem apostolskim diecezji gdańskiej i chełmińskiej. Dnia 1 lipca 1946 roku przekazał władzę w diecezji chełmińskiej bp. J. Kowalskiemu. Przyczynił się do rozwoju polskiego życia religijnego w diecezji gdańskiej, z której został usunięty dnia 26 stycznia 1951 przez władze państwowe. Dnia 30 maja 1957 roku został mianowany biskupem tytularnym Vatarba oraz sufraganiem gnieźnieńskim, skierowany do pracy duszpasterskiej we Wrocławiu. Świecenia biskupie przyjął 29 grudnia 1957 roku na Jasnej Górze. Dnia 16 października 1967 roku został mianowany oficjalnie sufraganiem wrocławskim. Po przybyciu do Wrocławia został mianowany wikariuszem generalnym archidiecezji. Posługiwał również jako profesor seminarium duchownego we Wrocławiu. Jest autorem publikacji z zakresu liturgii. Zmarł dnia 28 sierpnia 1974 roku we Wrocławiu. Zob. dz. cyt. P. Nitecki, *Andrzej Wronka*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999”, s. 229; O Biskupie Andrzeju Wronce pisał również: A. Szymanowski, *Sylwetka biskupa Andrzeja Wronki (1897–1974) w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Wrocław 2012. Zob. także *Walenty Dymek* w bazie catholic-hierarchy.org (ang.) <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bwronka.html>- dostęp z dnia 26 marca 2020 roku.

²⁴² Por. J. Pietrzak, *Pełnia Prymasowa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t 1, s. 221. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 46.

²⁴³ Wracał z Oranienburga, gdzie miał być więziony jego brat, ks. Walerian Adamski. Niestety po przyjeździe na miejsce okazało się, że bp Adamski został błędnie poinformowany.

²⁴⁴ Por. J. Mysior, *Historia diecezji Katowickiej*, Katowice 1999, s. 400.

niezbyt chętnie przyjmowały polskich księży i nie zawsze udzielały im, jak w przypadku diecezji warmińskiej, wymaganej jurysdykcji. Komunistyczne władze państwowe natomiast, ignorując niemieckie władze diecezjalne oraz ich jurysdykcję, administrowały kościelnymi dobrami ponemieckimi w sposób zupełnie dowolny. Tworzyły i obsadzały nowe parafie oraz deponowały i mianowały rektorów kościołów, popierając ostentacyjnie działalność tych duchownych, którzy opowiadali się za nowym ustrojem. Do biskupów i do prymasa zwracali się księża i wierni z licznymi prośbami o położenie kresu tym nadużyciom. Kardynał Hlond z pewnością wiedział także o rozkazach wydanych jednostkom Wojska Polskiego w czerwcu i w lipcu 1945 roku w sprawie szybkiego i skutecznego przeprowadzenia akcji wysiedleńczej na Dolnym Śląsku. Znał też publikacje prasowe, z których jednoznacznie wynikało, że duszpasterstwo na ziemiach przyłączonych do Polski będą mogli prowadzić jedynie księża Polacy²⁴⁵.

Po zakończonych rozmowach i zrelacjonowaniu sytuacji Kościoła w nowej rzeczywistości powojennej na Ziemiach Zachodnich ks. bp Adamski wracając do swojej diecezji wstąpił do Kurii Wrocławskiej. We Wrocławiu bp Adamski zapowiedział przedstawicielom Kurii kolejność wydarzeń, jakie miały nastąpić w najbliższym czasie, informując o planowanym wysiedleniu wszystkich Niemców oraz o zmianach administracji kościelnej, których ma dokonać Prymas Polski, posiadający specjalne pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej²⁴⁶.

²⁴⁵ Zob. dz. cyt. S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, rok 2013 s. 231-232.

²⁴⁶ Por. A. Sabisch, *Dokument zu den Reisen des Kattowitzer Bischofs Adamski in oberschlesischen Teil des Erzbistums Breslau im Mai und Juni 1945*, „*Archiv für sleschische Kirchengeschichte*”, 1972. Bd. 30, s. 182-183. „Wraz z przybieraniem na sile akcji repatriacyjnej zwiększała się także i akcja wysiedleńcza Niemców, którzy według uchwał poczdamskich mieli przenieść się za linię Odry i Nisy. Od października 1945 roku wysiedlanie Niemców przebiegało już według konkretnego planu. Do 3 grudnia 1945 roku wysłano z Dolnego Śląska 225 transportów, liczących 421 446 osób. Z przeprowadzonego w roku 1946 spisu ludności dowiadujemy się, że na Ziemiach Zachodnich i Północnych przebywało jeszcze 2 036 400 Niemców. Do roku 1949 zostali oni w większości wysiedleni. Akcją wysiedleńczą nieobjęta została ta część mieszkańców Dolnego Śląska, która czuła się Polakami. Wobec tej ludności pozostałej na miejscu, podjęto zabiegi repolonizacyjne”. Zob. M. Kogut, *Udział Kościoła katolickiego w procesie integracji ziem zachodnich...*, s. 71.

W tym czasie kard. Hlond opuszczając Poznań przez Ostrów Wielkopolski udał się do Częstochowy, aby przed Wizerunkiem NMP złożyć dziękczynienie za pomyślne przybycie do Ojczyzny oraz prosić przez Jej wstawiennictwo o siłę i pomoc w podejmowanych działaniach duszpasterskich. Po modlitwach dziękczynno-błagalnych na Jasnej Górze Prymas udał się do metropolity krakowskiego kard. Adama Sapiehy²⁴⁷, z którym omawiał bieżące problemy Kościoła w Polsce²⁴⁸. Po opuszczeniu Krakowa na początku sierpnia 1945 roku Prymas zagościł w Katowicach, gdzie podczas spotkania z ks. Bolesławem Kominkiem²⁴⁹ zaproponował mu objęcie urzędu

²⁴⁷ Adam Stefan Sapieha – był biskupem krakowskim, następnie arcybiskupem metropolitą w Krakowie, został również wyniesiony do godności kardynała. Studiował w Lille, Krakowie i Lwowie, gdzie w roku 1893 przyjął święcenia kapłańskie. Swoją wiedzę poszerzał również podczas studiów w Innsbrucku, a także Rzymie. Posługę duszpasterską pełnił jako wikariusz w Jazłowcu. Był także profesorem oraz ojcem w seminarium duchownym, a także w roku 1896 rektorem seminarium duchownego we Lwowie. W roku 1902 został kanonikiem kapituły metropolitalnej lwowskiej, a w roku 1905 został również szambelanem papieskim w Rzymie. Dnia 24 listopada 1911 roku prekonizowany biskupem krakowskim. Sakrę biskupią przyjął dnia 17 grudnia 1911 roku w Rzymie z rąk papieża Piusa X. Ingres do diecezji krakowskiej miał miejsce dnia 3 marca 1912 roku. Po utworzeniu metropolii krakowskiej, 14 grudnia 1925 roku został pierwszym arcybiskupem metropolitą krakowskim. Jako ordynariusz i metropolita troszczył się o odrodzenie moralne i intelektualne duchowieństwa, rozwinął działalność charytatywną podczas I i II wojny światowej. Wspierał działalność Akcji Katolickiej i polskiego ruchu oporu podczas okupacji. Dnia 18 lutego 1946 roku został kreowany przez Piusa XII kardynałem prezbiterem tytułu Santae Mariae Novae. Piastował również urząd administrator apostolski części terenów diecezji spiskiej i nitrzańkiej, które w roku 1938 znalazły się w granicach polskich. Por. P. Nitecki, *Sapieha Adam Stefan*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 184. Zob. także M. Rożek, *Kardynał Sapieha*, Kraków 2007, s. 5. Zob. także J. Wolny, *Młodość i pierwsze lata działalności Adama Stefana Sapiehy*, w: *Księżę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, red. R. Bogacz, Kraków 2001, s. 84. Zob. także J. Wolny, *Ostatnie lata działalności kościelnej Adama Stefana Sapiehy*, w: *Księżę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, R. Bogacz, Kraków 2001, s. 183–184. Zob. także J. Marecki, F. Musiał, *Niezłomni. W obronie Ojczyzny i Kościoła*, Kraków 2008, s. 10–11. Zob. także A. Baciński, *Akcje organizacyjne arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy na polu charytatywnym podczas okupacji niemieckiej (1939–1945)*, w: *Księżę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, R. Bogacz, Kraków 2001, s. 122. Zob. także J. Wolny, *Biogram kardynała Adama Stefana Sapiehy*, w: *Księżę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, R. Bogacz, Kraków 2001, s. 28.

²⁴⁸ O rozmowach, konsultacjach kard. Hlonda z kard. Adamem Sapiehą metropolitą krakowskim oraz biskupem katowickim Stanisławem Adamskim szczegółowo pisali: B. Kominek, *W służbie „Ziem Zachodnich”*, Wrocław 1977, s. 17-21; także J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 215 oraz A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 214.

²⁴⁹ Bolesław Kominek – urodził się dnia 23 grudnia 1903 roku. Studiował w Krakowie i Paryżu. Święcenia kapłańskie przyjął w Katowicach w roku 1927. Był pracownikiem katowickiej kurii diecezjalnej oraz sekretarzem Akcji Katolickiej. Podczas okupacji prowadził działalność charytatywną na rzecz jeńców polskich oraz więźniów obozów koncentracyjnych. 15 sierpnia 1945 roku został mianowany administratorem apostolskim w Opolu, gdzie

administratora apostolskiego we Wrocławiu. Propozycja ta była zaskoczeniem dla bp. Adamskiego, który to siebie samego widział w tej roli *ex currendo* (z dojazdu)²⁵⁰, jednakże Prymas wyraźnie zaznaczył, że nie należy stosować rozwiązań doraźnych, ale ze względu na wielość działań jakie czekają Kościół, decyzje muszą być planowe i rozwojowe. Prymas zatem, mając na uwadze wysiłek potrzebny do odbudowania struktur kościelnych oraz trud, jaki trzeba włożyć dla dobra Kościoła, dostrzegając potrzebę powołania na urząd administratorów apostolskich takich duchownych, którzy w swej młodości i w swym zaangażowaniu będą w stanie sprostać wyjątkowym wyzwaniom tego trudnego czasu²⁵¹. Uznając, że tymczasowe rozwiązania nie będą służyły stabilizacji, Prymas jednoznacznie odrzucił również sugerowaną propozycję

zorganizował instytucje diecezjalne, tworząc podstawy do utworzenia diecezji opolskiej (co nastąpiło dopiero w 1972 roku). 26 stycznia 1951 roku został zmuszony przez władze PRL do opuszczenia Opoli, w czasie wypędzenia przebywał w Krakowie i Sierszy. 26 kwietnia 1951 roku został mianowany biskupem tytularnym Sophone z przeznaczeniem na rządcę polskiej części archidiecezji wrocławskiej z siedzibą we Wrocławiu. Z powodu sprzeciwu władz państwowych nie mógł początkowo objąć urzędu. Sakrę biskupią przyjął z zachowaniem dyskrekcji dnia 10 października 1954 roku w Przemyślu. 1 grudnia 1956 został skierowany przez Prymasa Polski jako jego specjalny delegat z uprawnieniami biskupa rezydencjalnego (diecezjalnego) do Wrocławia. Uroczysty ingres do katedry odbył się dnia 16 grudnia 1956 roku. 19 marca 1962 roku został mianowany arcybiskupem tytularnym Eucaita, a dnia 25 maja 1967 administratorem apostolskim *ad nutum Sanctae Sedis* archidiecezji. 28 czerwca 1972 roku został arcybiskupem metropolitą wrocławskim, a dnia 5 marca 1973 roku, papież Paweł VI wyniósł go do godności kardynalskiej tytułu *San Crucis in Hierusalem*. Położył duże zasługi dla rozwoju polskiego życia religijnego na Śląsku. We Wrocławiu utworzył ważny ośrodek teologiczny, rozwinął sieć placówek duszpasterskich, zabiegał o integrację Ziemi Odzyskanych z resztą kraju, broniąc polskości tych ziem na forum międzynarodowym. Zmarł dnia 10 marca 1974 roku i został pochowany w podziemiach katedry we Wrocławiu. Por. P. Nitecki, *Kominek Bolesław*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 184. Zob. także B. Maciejewska, *Udzielamy wybaczenia i prosimy o nie*, w: „Ale Historia”, Nr 46 (200), 16 listopada 2015, s. 7-9. Zob. także P. Nitecki, „Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999”, Warszawa 2000. Zob. także U. Rzewiczok, *Dzieje Dębu (1299–1999) monografia historyczna dzielnicy Katowic*, Katowice 1999, s. 87–88.

²⁵⁰ Ks. bp Stanisław Adamski przepuszczał, że to on będzie administratorem apostolskim, zarządzającym terenami archidiecezji wrocławskiej jako biskup rezydencjalny (diecezjalny) wsparty posługą wikariuszy generalnych. W swoich planach bp Stanisław widział w roli jednego z takich wikariuszy (wspierających go w zarządzie terytorium jemu podległym) ks. Bolesława Kominka, który miał piastować urząd wikariusza generalnego w Opolu. Por. B. Kominek, *W służbie „Ziem Zachodnich” ...*, s. 17, 20. Zob. także J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wystannika papieskiego...*, s. 213. Zob. także J. Myszor, *Kościół na Śląsku w okresie powojennym*, w: *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska*, red. K. Matwijowski, Wrocław 2001, s. 134-149.

²⁵¹ Por. B. Kominek, *W służbie „Ziem Zachodnich” ...*, s. 17-21. Zob. także A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 214.

utworzenia nowej, a zarazem oddzielnej jurysdykcji kościelnej dla ludności przybywającej ze wschodu²⁵².

Na mocy otrzymanych uprawnień Stolicy Apostolskiej Prymas Polski ks. kard. August Hlond, po zakończeniu konferencji pokojowej w Poczdamie, na przedwojennym terytorium Archidiecezji Wrocławskiej powołał do istnienia trzy nowe jednostki administracji kościelnej, które miały swoje stolice we Wrocławiu, w Opolu oraz w Gorzowie Wielkopolskim²⁵³. Swoją decyzję Prymas podjął w bardzo trudnych warunkach społeczno-politycznych w sytuacji, gdy nie była znana jasna ocena i postawa Stolicy Apostolskiej, a dokoła dał się słyszeć krzyk duchowieństwa niemieckiego poddającego w wątpliwość kanoniczność postępowania upoważnionego przez Stolicę Świętą Kardynała Augusta²⁵⁴.

²⁵² Utworzenie nowej administracji kościelnej, obok istniejącej już administracji na Śląsku, wyłącznie dla ludności i duchowieństwa napływającego z dawnych wschodnich ziem Polski, proponowali Prymasowi abp Eugeniusz Baziak oraz ks. Jan Stepa ze Lwowa. Dopiero dnia 11 maja 1968 roku abp Bolesław Kominek ujawnił, że wspomniani wyżej duchowni wnieśli wnioski o tzw. „dwutorowości jurysdykcji na Ziemiach Zachodnich”, którą mieliby spełniać Administratorzy Apostolscy, a dla ludności repatrianckiej projektowano oddzielną jurysdykcję - do jakiegoś czasu. Zob. W. Urban, *Szkice z dziejów archidiecezji lwowskiej i jej duszpasterstwa*, Rzym 1984, s. 175. Zob. także A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 216. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 48. Zob. także W. Mysior, *Kościół na Śląsku w okresie powojennym*, w: *Miejsce i rola Kościoła Wrocławskiego w dziejach Śląska*, red. K. Matwijowski, Wrocław 2001, 137.

²⁵³ „Kard. Hond zdecydował się na podział archidiecezji wrocławskiej na trzy okręgi: kościelne zarządzane przez trzech powołanych przez siebie administratorów apostolskich, a mianowicie: Śląsk Opolski ze stolicą w Opolu i z ks. dr. Bolesławem Kominkiem jako administratorem, Dolny Śląsk ze stolicą we Wrocławiu i ks. dr. Karolem Milikiem oraz ziemię lubuską ze stolicą w Gorzowie Wielkopolskim i ks. dr. Edmundem Nowickim”. – dz. cyt. Zob. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 215-216.

²⁵⁴ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 48. Zob. także T. Serwatka, *Koncepcje społeczno-polityczne prymasa Polski Augusta Hlonda (1926-1948)*, Poznań 2006, s. 168; K. Hartelt, *Ferdinand Piontek (1878-1963). Leben und Wirken eines schlesischen Priesters und Bischofs*, Köln – Weimar – Wien 2008, s. 221-225; „Dekretami z dnia 15 sierpnia 1945 roku mianował pięciu administratorów apostolskich: ks. Andrzeja Wronkę (diecezja gdańska i chełmińska), ks. Teodora Bensch (Olsztyn – diecezja warmińska), ks. Bolesława Kominka (Opole), ks. Karola Milika (Wrocław) i ks. Edmunda Nowickiego (Gorzów Wielkopolski), którzy od 1 września mieli objąć rządy w powierzonych sobie diecezjach i jednostkach administracyjnych. Osobnymi dekretami z 10 września 1945 r. powierzył, z dniem 1 października, jurysdykcję nad częścią archidiecezji ołomunieckiej (dekanaty Głubczyce, Kietrz i Hulczyn) ks. Kominkowi, a nad częścią archidiecezji praskiej (komisariat Kłodzko) ks. Milikowi”. – Zob. dz. cyt. S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, rok 2013 s. 232-233.

Polskie władze poinformowane o dokonanych nominacjach nie przyjmowały do wiadomości decyzji Stolicy Apostolskiej, ze względu na brak uznania przez Watykan Rządu Jedności Narodowej za autentyczne i kompetentne władze państwowe. Jednak w treści swego pisma z 17 września 1945 roku minister Administracji Publicznej Departamentu Wyznaniowego Władysław Kiernik zwrócił się ze swym zarządzeniem do Pełnomocników Okręgowych dla Ziem Odzyskanych w następujących słowach: „...nie istnieją normalne stosunki dyplomatyczne, Rząd Jedności Narodowej nie przyjmuje do urzędowej wiadomości nominacji Administratorów Apostolskich dokonanej przez Stolicę Apostolską dnia 15 sierpnia br. (...). Ze względu na to, że rychłe zorganizowanie polskiej hierarchii katolickiej na tych terenach jest także pożądane z punktu widzenia interesów państwa, polecam ob. Pełnomocnikom, aby nie czynili Administratorom Apostolskim przeszkód w ich działalności, przeciwnie - udzielali im w miarę możliwości pomocy i ułatwień”²⁵⁵.

B. Przejęcie jurysdykcji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Przed ogłoszeniem decyzji o powołaniu nowych polskich jednostek administracji kościelnej Prymas Polski postanowił złożyć wizyty rządcom diecezji sprawujących władzę na przedwojennych terytoriach należących do Episkopatu Niemiec. Planowane i z czasem realizowane spotkania, służyły uzyskaniu oficjalnej rezygnacji z pełnienia jurysdykcji kościelnej na tych terenach, które na mocy decyzji konferencji pokojowej, zostały wcielone do terytorium państwa polskiego²⁵⁶.

a. Wizyta w Kurii Wrocławskiej

W pierwszej połowie sierpnia 1945 roku Prymas przybył z nieoficjalną wizytą do stolicy Archidiecezji Wrocławskiej na spotkanie z wikariuszem

²⁵⁵ Pismo ministra Władysława Kiernika do Pełnomocników Okręgowych RP dla Ziem Odzyskanych, z dnia 17 września 1945 roku. Zob. AKMW 73.

²⁵⁶ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 52.

kapitulnym, który to zgodnie z przepisami prawa pełnił zarząd nad archidiecezją po śmierci ordynariusza ks. kard. Adolfa Bertrama. Ponieważ we Wrocławiu posługiwali już duszpastersko kapłani narodowości polskiej²⁵⁷, obok kapelana ks. Bolesława Filipiaka, ks. Prymasowi towarzyszył służąc pomocą i prowadząc do ks. Ferdynanda Piontka o. Marian Piorożyński CSsR²⁵⁸.

Zgodnie z normami obowiązującego prawa (kan. 239 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1917), kardynał nie musiał przedstawiać żadnego dokumentu Sekretariatu Stanu potwierdzającego posiadane pełnomocnictwa, czy też wyrażającego wolę Ojca Świętego, ponieważ ustne oświadczenie kardynała miało znaczenie dowodu w zakresie zewnętrznym²⁵⁹. Mając na uwadze powyższy zapis prawny, podczas spotkania Prymas Polski powiadomił wikariusza kapitulnego, że zgodnie z decyzją Stolicy Apostolskiej posiada odpowiednie pełnomocnictwa i na ich mocy powoła spośród duchowieństwa polskiego administratorów apostolskich, którzy będą sprawowali rządy na tych terenach, które zostały włączone do Polski. Prymas miał również poinformować, że życzeniem papieża Piusa XII jest, aby wikariusz kapitulny dobrowolnie zrzekł się władzy nad tym terytorium Archidiecezji Wrocławskiej, która na mocy konferencji pokojowej jest już częścią Polski²⁶⁰. Podczas tego spotkania, 12 sierpnia 1945 roku, wikariusz kapitulny ks. dr Ferdynand Piontek podpisał przedstawiony przez Kardynała dokument sporządzony zgodnie z praktyką Sekretariatu Stanu, zawierający w swej treści rezygnację z urzędu

²⁵⁷ Księża, którzy przybyli dokładnie 24 maja 1945 roku. Wspominany już wcześniej ks. Kazimierz Lagosz posługujący w kościele pw. św. Bonifacego we Wrocławiu wraz z o. Marianem Piorożyńskim CSsR oraz ks. Piusem Piętką SDS.

²⁵⁸ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 52.

²⁵⁹ Kan. 239 § 1, 17°KPK z 1917 roku, wymieniając poszczególne przywileje jakimi cieszyli się kardynałowie jasno (w punkcie 17 paragrafu pierwszego) wskazuje (*fidem faciendi in foro externo, de oraculo pontificio testantes*), że świadectwo kardynała o ustnym udzieleniu łaski przez papieża ma znaczenie dowodu w zakresie zewnętrznym. Por. Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Praefatione Fontium Annotatione et Indice analitico-alfabetico ab emo Petro card. Gasparri. Tipis Poliglottis Vaticanis 1918, kan. 391, KPK z 1918 roku.

²⁶⁰ J. Negwer, *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende des Zweiten Weltkrieges*, Hildesheim 1964, s. 256-257. Por. także S. Holzbrecher, *Weihbischof Joseph Ferche (1888-1965) Seelsorger zwischen den Fronten* Aschendorff Verlag, Münster 2007, s. 65-66; J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 221-222. Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 53.

wikariusza kapitulnego, a równocześnie z rządcy tej części Archidiecezji Wrocławskiej²⁶¹. Jak relacjonował to wydarzenie towarzyszący ks. Prymasowi kapelan ks. Filipiak, późniejszy dziekan Roty Rzymskiej: „Nie było trudności w rozmowach z tamtejszymi przejściowymi władzami (...). Wikariusz kapitulny ks. Piontek i jego współpracownicy okazali całkowitą uległość przedstawionym racjom i projektom Ks. Prymasa. Byli uprzejmi. Zresztą jako ludzie rozumni nie widzieli innego rozwiązania sprawy. Zgodzili się na propozycje Ks. Prymasa. Podpisali akt ustępstwa władzy”²⁶².

b. Rezygnacja bp. warmińskiego

Po wizycie we wrocławskiej kurii i uzyskaniu zrzeczenia się władzy Prymas udał się na spotkanie z bp. Maksymilianem Kallerem²⁶³, które odbyło

²⁶¹ Kopia tego dokumentu sporządzona w języku łacińskim sygnowana podpisem ks. Ferdynanda Piontka znajduje się w obecnie Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, Sygn. AAW I A 26 a 68: w tym miejscu zamieszcza się treść dokumentu oraz jego tłumaczenie na język polski: „Cum Sedes Apostolica, ob mutatas publicas et ecclesiasticas condiciones, in regimine Archidioecesis Vratislaviensis quasdam innovationes, ad tempus introducendas, decreverit, a die prima mensis septembris anni currentis iurisdictionem Vicarii Capitularis in Archidioeceseos Vratislaviensis regionibus, quae sub ditone Reipublicae Polonae provisorie constitutae sunt, ea mente in manus Summi Pontificis dimitto, ut officium meum Vicarii i Capitularis pro dictis regionibus minime expiret, sed ad beneplacitum Sedis Apostolicae suspensum maneat. Vratislaviae die 12 mensis augusti A.D. 1945. Signatum Dr. Ferdinandus Piontek, Praelatus domesticus Suae Sanctitatis Vicarius Capirularis. Pro veritate copiae Vratislaviae, die 23. m. Januarii A.D. 1946 Dr. Ferdinandus Piontek decanus capituli. Pieczęć okrągła kapituły”. Polskie tłumaczenie powyższego tekstu zob. A. Hanich, *Czas przełomu...*, s. 215: „Skoro Stolica Apostolska postanowiła dokonać tymczasowo kilku zmian w zarządzaniu archidiecezją wrocławską, z dniem 1 września 1945 roku składałem w ręce Najwyższego Pasterza jurysdykcję wikariusza kapitulnego na terenach tej części archidiecezji wrocławskiej, które zostały tymczasowo włączone do Rzeczypospolitej Polskiej. Czynię to nie z racji wygaśnięcia mego urzędu wikariusza kapitulnego, lecz w znaczeniu zawieszenia mojej jurysdykcji i oddania jej do dyspozycji Stolicy Apostolskiej. Wrocław, dnia 12 sierpnia 1945 roku. Podpisał: ks. Dr Ferdynand Piontek, Prałat Domowy Jego Świątobliwości, Wikariusz Kapitulny. Potwierdzam autentyczność kopii, Wrocław dnia 23 stycznia 1946 roku. Dr Ferdynand Piontek dziekan kapituły. Okrągła pieczęć kapitulna”.

²⁶² Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 221.

²⁶³ Maximilian Kaller - ordynariusz diecezji warmińskiej, który w początku 1945 roku został zmuszony przez Gestapo do opuszczenia diecezji i tym samym wywieziony w głąb Niemiec. Jego los był nieznyany aż do początku sierpnia, kiedy to niespodziewanie powrócił do swojej diecezji. „Bp M. Kaller pochodził z Górnego Śląska i mówił po polsku. Chciał pozostać w Polsce. Mimo że pełnomocnik rządu w Olsztynie oświadczył mu, że o tym może zdecydować tylko Warszawa, przystąpił z zapałem do opracowania planu reorganizacji diecezji w duchu polsko-niemieckim. Najbliższym swym współpracownikiem ustanowił

się 16 sierpnia 1945 roku w Pelplinie. Podczas spotkania bp Keller wyraził gotowość pozostania w Polsce i dalszego wykonywania swojego urzędu biskupa warmińskiego. Prymas wyraźnie zaznaczył, że na terytorium Polski urząd biskupa może wypełniać tylko duchowny narodowości polskiej. Po chwili namysłu i z przykrością bp Maksymilian podpisał rezygnację z wykonywania urzędu ordynariusza diecezji warmińskiej, zachowując jedynie tytuł²⁶⁴.

c. Prałatura pilska, wikariat branicki, wikariat kłodzki

Kolejnym przystankiem podróży Prymasa była prałatura pilska, gdzie po opuszczeniu jej przez ordynariusza ks. prałata dr Franza Hartza²⁶⁵ rządu sprawował wikariusz generalny ks. Johann Bleske. Pomimo początkowych

ks. F. Borowca, którego mianował ustnie swym wikariuszem generalnym. Polski kapłan miał być prepozytem kapituły katedralnej, przewidział też obsadę 4 kanonii przez Polaków, tak aby stanowili oni połowę kanoników katedralnych. W polskie ręce miał przejść także notariat w kurii i kierownictwo seminarium duchownego. W pracy duszpasterskiej postulował głębokie odrodzenie wewnętrzne diecezji, ze szczególnym uwzględnieniem załagodzenia i zlikwidowania antagonizmów narodowych. Był to jedyny (...) wówczas przykład pewnej koncepcji rozwiązania problemu kościelnego na Ziemiach Odzyskanych wyrażony przez niemieckiego rządcę diecezjalnego na tym terenie”. Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 223.

²⁶⁴ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 224. Jak relacjonował ks. F. Borowiec: Bp Maksymilian Kaller po rozmowie „z prymasem wyszedł bardzo speszony i zapłakany. Łzy miał jeszcze w samochodzie, w drodze powrotnej. Po pewnym czasie, gdy uspokoił się oświadczył ks. F. Borowcowi, że zrezygnował z diecezji na życzenie Stolicy Apostolskiej; zachował tylko tytuł biskupa warmińskiego; jego następcą będzie ks. T. Bensch, jako administrator apostolski, i ten przybędzie do Olsztyna w najbliższych dniach. Dodać warto, że na sugestie ks. F. Borowca, aby zamianował jeszcze, tak jak przewidywał, polskich członków kapituły fromborskiej, bp M. Kaller odpowiedział, że nie może już tego uczynić, gdyż zrzekł się władzy. Wieczorem [dnia] 16 [sierpnia 1945 roku] bp M. Kaller wrócił do Olsztyna, [aby] już nazajutrz opuścić diecezję. Samochodem ciężarowym dotarł do Warszawy, gdzie spędził noc u ks. prof. dr. Eugeniusza Dąbrowskiego na Kamionku. [dnia] 18 [sierpnia 1945 roku] odjechał pociągiem do Poznania, a stamtąd w kierunku Szczecina. Do Poznania trudy podróży dzielił z nim ks. F. Borowiec, który - zgodnie z poleceniem prymasa otrzymanym jeszcze w Pelplinie - wrócił do Olsztyna, by służyć pomocą administratorowi apostolskiemu”. Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 224.

²⁶⁵ Ordynariusz wyjechał z prałatury wraz z armią niemiecką zimą 1945 roku, uciekając przed naciągającymi ze schodu sowietami. Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s.224-225. Por. także G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*, Szczecin 2007, s. 129. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 53.

trudności i oporów ks. Bleske ustąpił Prymasowi i również podpisał dokument, w którym zrzekł się wykonywania władzy nad prałaturą.

W nowych granicach terytorium Państwa Polskiego znalazły się również tereny, które należały do archidiecezji ołomunieckiej (wikariat generalny branicki) oraz archidiecezji praskiej (wikariat generalny kłodzki, czyli tzw. Hrabstwo Kłodzkie). Ponieważ terytorium archidiecezji ołomunieckiej, która leżała w granicach polski, zarządzał wikariusz generalny ks. bp Josef Martin Nathan, ks. Prymas, składając mu wizytę 15 września 1945 roku w towarzystwie ks. Bolesława Kominka – administratora apostolskiego Śląska Opolskiego – przedłożył stosowny dokument, który bp Nathan podpisał, rezygnując z wykonywania władzy²⁶⁶. Nie doszło do spotkania z delegatem arcybiskupa praskiego na komisariat kłodzki ks. dr. Franzem Xaverym Monsem, do którego Prymas wysłał jedynie pisma z prośbą o zrzeczenie się jurysdykcji oraz z informacją o powierzeniu władzy administratorom apostolskim²⁶⁷.

d. Przejęcie władzy na Pomorzu

Najwięcej trudności Prymasowi sprawiła próba skontaktowania się z biskupem berlińskim Konradem von Preysingiem, którego część diecezji stanowiło Pomorze Zachodnie. Kontakt był poważnie utrudniony, ponieważ bp berliński przebywał w części stolicy diecezji, która była kontrolowana przez sowietów. Prymas skierował do ordynariusza berlińskiego korespondencję, ale nie udało się ustalić, czy dotarła ona do adresata²⁶⁸. Jak uważa J. Pietrzak „Wątpliwe [jest], aby bp K. v. Preysing mógł w tym względzie [przejęcia

²⁶⁶ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 225. Zob. także S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, rok 2013 s. 133.

²⁶⁷ Podobne dokumenty bez osobistego spotkania ks. Prymas August Hlond wysłał do ordynariusza ołomunieckiego abp. Leopolda Prečana i do wikariusza kapitulnego archidiecezji praskiej ks. Teofila Opatrnego. Zob. także Arch. CNEE Polonia 262 I Kard. Hlond do Sekretariatu Stanu z 29 sierpnia i 22 września 1945 (N. prot. 7040/45 i N. prot. 6985/45). Zob. S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 12, rok 2013 s. 133.

²⁶⁸ Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 54.

władzy nad tą częścią diecezji berlińskiej, która stanowiła element terytorium Polski] robić jakieś trudności, gdyż wykazywał wówczas duże zrozumienie sytuacji”²⁶⁹.

Również po skierowaniu pisemnej informacji Prymas uzyskał rezygnację z rąk bp. Karla M. Spletta²⁷⁰ – ordynariusza gdańskiego – drogą korespondencyjną 22 sierpnia 1945 roku²⁷¹.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że składane na ręce kard. rezygnacje z wykonywania władzy rządu nie oznaczały pozbawienia ordynariuszy ich urzędów oraz władzy na terenach, które nie podlegały rządowi polskiemu (które nie stanowiły części terytorium Państwa Polskiego).

Powyżej opisane działania, jakie podejmował się Prymas - składając wizyty w różnych oddalonych od siebie miejscach, gdzie skupiała się władza administracji kościelnej – wskazują, z jakim wielkim poświęceniem, starannością i skrupulatnym przestrzeganiem zapisów prawnych podchodził do sprawy uporządkowania administracji kościelnej w nowej polskiej rzeczywistości, a co za tym idzie, uregulowania życia duszpasterskiego w Polsce. Sam fakt podejmowania powyższych działań dopiero w sierpniu i wrześniu 1945 roku świadczy o tym, że Prymas bardzo poważnie podchodził do kwestii prawnych w porządku międzynarodowym. Ksiądz kard. Hlond przed podjęciem swoich działań czekał bowiem na zakończenie pokojowej konferencji w Poczdamie (zakończona 2 sierpnia 1945 roku), której uczestnicy wypowiedzieli się w sprawie granic Polski. Odwlekanie w czasie kwestii

²⁶⁹ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 226.

²⁷⁰ Bp Carl Maria Splett „Był więziony przez władze radzieckie już w kwietniu 1945 roku, a diecezją rządził kanclerz ks. A. Lubomski z uprawnieniami wikariusza generalnego. Bp. C. M. Splett został zwolniony z okazji święta 1 Maja. Na wolności nie zaniechał jednak - według oceny władz polskich - prowadzenia polityki antypolskiej. Został więc ponownie aresztowany [9 sierpnia 1945 roku] razem z ks A Lubomskim i proboszczem katedralnym ks. A. Behrendtem. Księża zostali niebawem zwolnieni, natomiast biskup został skazany [2 lutego 1946 roku] przez sąd polski na 8 lat więzienia, głównie za antypolską działalność w czasie okupacji hitlerowskiej”. – Zob. dz. cyt. Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 225.

²⁷¹ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 225. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 54.

związanej z przejściem władzy na południu wiązało się ze sporami dotyczącymi granicy polsko-czeskiej²⁷².

3. Administrator Apostolski Dolnego Śląska

Zadania, jakie stały przed nowym rządcą tej części Archidiecezji Wrocławskiej, którą stanowiła Administracja Dolnego Śląska, nie należały do łatwych. Rozpoczęcie posługi pośród wiernych zrozpaczonych po stracie najbliższych krewnych, pozbawionych własnego dobytku, często poranionych fizycznie i moralnie na skutek wojny, wymagało wielkiej empatii, a także umiejętności nawiązywania dialogu. Również tworzenie i organizacja struktur administracyjnych nie była łatwa w sytuacji, gdyż nie było możliwości dysponowania budynkami czy pomieszczeniami ze względu na ogrom zniszczeń.

Do tego zadania został wyznaczony ks. Karol Milik, który od kołyski wiedziony ręką Opatrzności Bożej był przygotowywany do wypełniania tego pionierskiego, trudnego, ale jakże pięknego zadania integracji ludności, wlewania w jej serce nadziei, odtwarzania fundamentów moralnych, religijnych i tych materialnych.

Niniejszy punkt tego rozdziału przybliży życie, działalność oraz nieprzeciętne zaangażowanie ks. Karola Milika przed podjęciem zadania Administratora Apostolskiego. Poniżej zostanie również przedstawiony początek działalności pasterskiej na Ziemiach Zachodnich, począwszy od objęcia urzędu we Wrocławiu, przez przejmowanie jurysdykcji nad ziemiami włączonymi do Polski a nie należącymi do Archidiecezji Wrocławskiej w jej przedwojennym kształcie, aż po troskę pasterską wyrażającą się w żywym kontakcie z wiernymi podczas wizytacji kanonicznych.

²⁷² Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 226.

A. Życie i działalność Ks. Karola Milika przed objęciem Administracji Apostolskiej

Karol Milik²⁷³ urodził się jako najmłodszy spośród siódemki dzieci Józefa i Marii z Borgielów 24 czerwca 1892 roku w niewielkiej kolonii

²⁷³ Na temat ks. Karola Milika ukazało się kilkanaście opracowań, głównie o charakterze biograficznym. Ich autorami są: 1) bp Wincenty Urban: *Archidiecezja wrocławska w latach 1945-1965*, w: „Nasza Przeszłość”, t. 22, 1965, s. 15-66; tenże, *Jubileusz 60-lecia kapłaństwa ks. infułata dra Karola Milika, obchodzony w katedrze wrocławskiej dnia 26 lipca 1975 r.*, w: *Wrocławskie Wiadomości Kościelne* (30) 1975, r 7-9, s. 218; 2) Jerzy Pietrzak: *Miles Christi. Śp. Ks. Karol Milik 1892-1976*, w: *Kierunki* (39) 1976, s. 3; tenże, *Ks. inf. dr Karol Milik*, w: „Chrześcijanin w świecie” (3) 1975, nr 4, s. 20-27; tenże, *Ks. Karol Milik – administrator apostolski Dolnego Śląska i władze państwowe w latach 1945-1951*, w: *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej w 30-lecie śmierci Kardynała Bolesława Kominka*, red. I. Dec, K. Matwijowski i J. Pater, Wrocław 2005, s. 29-45; tenże, *Ks. Karol Milik (1892-1976). Odnawiciel Towarzystwa Czytelni Ludowych*, w: „Życie i Myśli” (37) 1987, nr 9/10, s. 124-143; tenże, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1-2, Poznań 2009; 3) Kazimierz Bobowski: *Działalność ks. infułata dra Karola Milika jako administratora apostolskiego we Wrocławiu w. 1945-1951*, w: *Chrześcijanin a Współczesność* (6) 1985, s. 20-29; tenże, *Pierwszy rządcą diecezji wrocławskiej*, w: *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996, s. 68-74; tenże, *Sylwetka pierwszego rządcy diecezji wrocławskiej księdza infułata Karola Milika*, w: „Dolny Śląsk” (4) 1997, s. 137-144; 4) ks. Józef Pater *Dzieło ks. Karola Milika. Na przekór trudnościom*, w: „Gość Niedzielny” (72) 1995, nr 32, s. 11 i 14; tenże, *Milik Karol (1892-1976)*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 278-281; tenże, *Ks. infułata dr Karol Milik (1892-1976)*, w: *Kalendarz Wrocławski 1992*, Wrocław 1992, s. 99-102; tenże, *Milik Karol*, w: *Chorzowski słownik biograficzny*, t. 2, red. Z. Kapała, Chorzów 2008, s. 273-277; tenże, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego w: Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski i Z. Osękowski, Warszawa – Poznań – Zielona Góra 2001, s. 33-52; 5) ks. Józef Swastek, *Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika, administratora apostolskiego Dolnego Śląska (1945-1951)*, w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989. Studia i materiały*, red. S. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004 s. 32-46; tenże, *Funkcja integracyjna Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, w: „Dolny Śląsk” (2) 1996, s. 269-270; tenże, *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej...*; tenże, *Wznowienie działalności WSD we Wrocławiu*, w: *50 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu*, red. I. Dec i K. Matwijowski, Wrocław 1997, s. 15-24. 6) ks. Stefan Wójcik: *Ks. Karol Milik i rozwój Archidiecezji Wrocławskiej 1945-1951*, w: „Chrześcijanin w świecie”, (16) 1994, nr 1, s. 158-172. 7) ks. Józef Mandziuk: *Bolesław Kominek*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, red. L. Grzebień, t. 6, Warszawa 1995, s. 484-487. Pewne wątki z życia i działalności ks. Milika ukazał Jan Konieczny w pracy o kardynale Augustynie Hlondzie. Zob. <http://hlond.blogspot.com/2010/10/ks-jan-konieczny-tchr-kardyna-august.html> dostęp z dnia 7 kwietnia 2020 roku. Nieco szerzej opisał życie i działalność ks. Milika ks. Zenon Bielecki w pracy magisterskiej, która nadal pozostaje w maszynopisie, oparta zresztą na skromnym materiale archiwalnym. Najszerszym opracowaniem przedstawiającym życie i posługę ks. Karola Milika na urzędzie administratora apostolskiego Dolnego Śląska przygotował

Renardowicach na Śląsku Cieszyńskim, a dokładnie w powiecie bielskim²⁷⁴. Ojciec Karola był budowniczym zwrotnic na kolei, a jego wynagrodzenie, choć stałe, nie było wysokie. Matka Maria zajmowała się wychowaniem dzieci i niewielkim gospodarstwem domowym. Rodzina Milików, choć nie należała do zamożnych, była bardzo przywiązana do wartości katolickich. Sam Karol wspomina swój dom w takich słowach: „Kołyśka moja stała w prostym wiejskim domku na śląskiej ziemi. Pacierz polski mówiony i śpiewany był pierwszym dźwiękiem, który słyszały uszy moje, a zwarte w modlitwie nad moją kołyśką spracowane ręce rodziców, błagających Boga o pomoc łask w wyżywieniu i wychowaniu licznej rodziny, były pierwszą wizją, którą widziały dziecięce oczy moje. Mawiał nam często ojciec w domu: *Pieniądzy wam, dzieci, nie dam, bo ich nie mam – chciałbym wam dać wiarę, naukę i oświatę*”²⁷⁵.

Jeszcze bardziej szczegółowo trudne lata dzieciństwa spędzone w ubóstwie i niedostatkach wspomina w Pamiętniku z roku 1948. Píše: „Wyzysk!?! Od kołyśki się z nim zapoznałem w nędznej drewnianej chacie, która nie miała podłogi, bo jej nie było za co położyć. Ot, tak z łóżeczka czy ławy chodziło się i biegało po ziemi-rodzicielce, choć pod dachem. Było nas siedmioro, ojciec pracował nad siły [dwanaście] godzin dziennie na kolei, matka nad siły w domu. Był krewniak sierota, przybrany do rodziny jako swój. Było więc [dziesięć] osób do wyżywienia. Kiedy podrosłem i zacząłem swoją częśćkę współpracy wkładać w rodzinne, *być albo nie być* jako pasterz [trzech] krów, to nieraz, pasąc na polach przy drodze Dziedzice – Goczałkowice, patrzyłem na szumnie strojnych ludzi, idących i jadących w powozach do Goczałkowic Zdroju. Patrzyłem i myślałem, że tamto dziecko w powozie szczęśliwiej się urodziło niż ja. Potem, wstydząc się zazdrosnych myśli,

ks. Józef Pater Profesor PWT we Wrocławiu w pracy pt. *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządcą archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1951*, wydanej we Wrocławiu w 2012 roku.

²⁷⁴ *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1912*, s. 344; Rocznik Diecezji Śląskiej (Katowickiej), 1930, s. 38.

²⁷⁵ Krótki autorski życiorys stanowiący część pierwszego listu pasterskiego administratora apostolskiego do wiernych Dolnego Śląska datowany na dzień 1 września 1945 roku. Zob. Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej I A 26 a 1. Zob. Załącznik nr 13.

pytałem, czemu mój ojciec tak bardzo pracuje wtedy, kiedy oni się przechadzają. Czemu my w rodzinie jesteśmy tacy ubodzy, a oni tacy bogaci? Ale i tych pytań się wstydzilem, bo nas ojciec uczył, że nędza nie hańbi i że się dorobimy lepszej chaty, że nędzny jest tylko ten, kto się wyzbył Boga i honoru swego”²⁷⁶. Na Śląsku Cieszyńskim w roku 1903 ukończył szkołę elementarną, po której kontynuował edukację w polskim gimnazjum w Cieszynie, gdzie 11 lipca 1911 roku zdał egzamin upoważniający go do podjęcia studiów na uniwersytecie²⁷⁷.

Karol, podążając śladami swojego starszego brata ²⁷⁸, wstąpił do założonego przez kard. Georga Koppa (w 1899 roku) Wyższego Seminarium Duchownego w Widawie, w którym do święceń kapłańskich byli przygotowani adepci mający posługiwać w austriackiej części diecezji śląskiej. To sam kard. Kopp wprowadził Milika w szeregi duchowieństwa przez udzielenie tonsury²⁷⁹. Zgodnie z nakazem Kardynała założyciela, podczas formacji klerycy posługiwali się i byli zobowiązani do poznania trzech języków, używanych na Śląsku. Zajęcia były prowadzone w dużej mierze w języku łacińskim, ale także niemieckim²⁸⁰, dopuszczalny był również język polski, a także czeski²⁸¹. W czasie formacji seminaryjnej Karol Milik należał również do Koła Alumnów Polaków, krzewiącego postawy patriotyczne i polskie²⁸².

²⁷⁶ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 15-16.

²⁷⁷ Egzamin, do którego przystąpił ks. Karol Milik, był przeprowadzony w myśl rozporządzenia ministerialnego z dnia 29 lutego 1908 roku, L. 10.051. Dz. r. m. Nr 18/1908. W tym czasie dyrektorem gimnazjum był Wiktor Schmidt, a przewodniczącym komisji egzaminacyjnej dr Jan Wytrzens. Zob. Odpis świadectwa dojrzałości z dnia 2 listopada 1930 roku, Archiwum Państwowe w Katowicach, sygn. 27 – Akta osobowe nauczycieli M/787. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 17.

²⁷⁸ Jan Milik (1877-1935) był długoletnim prefektem szkół w Bielsku. Otrzymał godność prałata, a także kanonika kapituły katowickiej. Zob. *Handbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1919, s. 128-129.

²⁷⁹ Por. K. Milik, *Archidiecezja Wroclawska 1945-1951. Wspomnienia pierwszego ordynariusza*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich. Ćwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej*, Red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 49. Por. także J. Swastek, *Rządcy Archidiecezji Wroclawskiej...*, s. 38.

²⁸⁰ W języku niemieckim wykładano etykę, dogmatykę oraz prawo kanoniczne. Por. J. Pawlik, *Wspomnienia o seminarium duchownym*, w: „Dolny Śląsk” (4) 1997, s. 305-312.

²⁸¹ J. Pawlik, *Wspomnienia o seminarium duchownym*, w: „Dolny Śląsk” (4) 1997, s. 305-312.

²⁸² J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 18.

a. Posługa kapłańska

Po trzech latach formacji, 20 lipca 1914 roku, we wspomnienie bł. Czesława, w kaplicy seminaryjnej Karol Milik przyjął z rąk bp. Karola Augustina - sufragana wrocławskiego - cztery niższe święcenia: ostiariat, lektorat, egzorcystat i akolitat, a po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych 18 lipca 1915 roku przyjął święcenia subdiakonatu. Tydzień później otrzymał święcenia diakonatu, a następnego dnia, we wspomnienie św. Anny, czyli 26 lipca 1915 roku z rąk bp. Adolfa Bertrama przyjął święcenia kapłańskie²⁸³.

Ten wyjątkowy i oczekiwany przez kleryka Karola dzień wspominał w dniu swojego jubileuszu 60-lecia kapłaństwa podczas uroczystej Eucharystii celebrowanej w archikatedrze wrocławskiej: „Tak 25 lipca 1915 roku, w przeddzień święceń kapłańskich, jesteśmy w auli Seminarium Duchownego zebrani alumni Czesi, Niemcy i Polacy i oczekujemy w nastroju podniosłym przybycia kardynała Bertrama, pragnącego powiedzieć nam swe ostatnie przed święceniami słowo. A kiedy przybył, ogarnął nas życzliwym, pogodnym spojrzeniem i tak mówił: *Jechałem do was z mej rezydencji letniej powozem przez żniwne pola. Ostatnie wozy zwiozły snopy do stodół i spichlerzy. Ale po złocących się od ścierni polach – widzę – krążą chłopacy wpatrujący się w ściernie i co chwilę pochylają się i podnoszą nie zgrabione, zapomniane kłosa, splatają je w wiązanki jakby w trosce, by żaden kłos ziarnisty się nie zmarnował. Otóż ja przybyłem do was jako jeden z tych chłopaków. Jesteście po egzaminach, co potwierdziły waszej wiedzy żniwny dostatek, i jesteście po rekolekcjach, w których świętej ciszy rozważaliście, jak ten wiedzy dostatek teologiczny wpręgnąć w duszpasterską zbawczą działalność. A ja spoglądam na te żniwne wiedzy i rekolekcji pola i chciałbym podnieść ten i tamten Boży ziarnisty kłos i dołączyć go do waszego żniwnego wieńca. Poiliśmy słuch jego*

²⁸³ K. Milik, *Archidiecezja Wroclawska 1945-1951. Wspomnienia pierwszego ordynariusza*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich. Ćwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej*, red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 49. 33. Zob. także AAW II c 4 a), Weihebuch, s. 1030.

arcypasterskim wezwaniem. I zrozumieliśmy jego drogowskaz, że bezustannie trzeba nam przegłądać Boże pola i podnosić z nich zapomniane kłosy słowem Bożym ziarniste i rozdawać je wiernym na zbawczy siew i wielokrotne owocowanie”²⁸⁴.

Po przyjęciu święceń kapłańskich ks. Karol Milik rozpoczął posługę jako wikariusz i katecheta²⁸⁵. Po dwóch latach pracy duszpasterskiej w roku 1917 został powołany do czynnej służby wojskowej i skierowany na front jako kapelan jednostki austro-węgierskiej stacjonującej w Tarnowie²⁸⁶. Po roku, 4 listopada 1918 roku został kierownikiem referatu duszpasterskiego w Dowództwie Wojska Polskiego w byłym zaborze austriackim w Lublinie. Pobyt w Lublinie był czasem radości z narodzin II Rzeczypospolitej. Ks. Milik należał również oficerów przejmujących władzę w imieniu Rady Regencyjnej²⁸⁷. Po powstaniu Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki

²⁸⁴ Krótkie wstępne przemówienie z okazji uroczystości 60-lecia kapłaństwa wygłoszone w katedrze wrocławskiej dnia 26 lipca 1975 roku. Zob. Wrocławskie Wiadomości Kościelne (30) 1975, nr 7-9, s. 222-223.

²⁸⁵ Posługiwał duszpastersko w Skoczowie od dnia 1 sierpnia 1915 roku do 15 czerwca 1916 roku. Kolejną parafią był Zabrzeg, gdzie podejmował się posługi od 16 czerwca 1916 roku do 31 lipca 1916 roku. Trzecią parafią był Bielsk, od dnia 1 sierpnia 1916 roku do 25 maja 1917 roku. Zob. *Handbuch des Bistums Breslau 1916*, s. 136. *Handbuch des Bistums Breslau 1917*, s. 129.

²⁸⁶ APK, Sygn. 646 M. Chorzów Pers. B. 50·21. Zaświadczenie Kurii Biskupiej w Katowicach z dnia 4 kwietnia 1928 r.

²⁸⁷ „Rada Regencyjna Królestwa Polskiego powstała w związku z ogłoszeniem *aktu 5 listopada* przez cesarzy niemieckiego i austriackiego. Zapowiadano w nim utworzenie na ziemiach odebranych Rosji samodzielnego Królestwa Polskiego. Rada Regencyjna została zatwierdzona przez władze państw centralnych [Cesarstwa Niemieckiego, Monarchii Austro-Węgierskiej, Carstwa Bułgarii i Imperium Osmańskiego dnia 12 września 1917 roku]. Jej zadaniem miało być sprawowanie władzy zwierzchniej nad terytoriami, które miały wejść w skład przyszłego państwa. W skład Rady wchodził: książę Zdzisław Lubomirski, hrabia Józef Ostrowski i prymas Aleksander Kakowski (było to nawiązaniem do tradycji interrexa). Rada ustanowiła rząd Jana Kucharzewskiego, który przejął od zaborców sądownictwo, szkolnictwo, służbę zdrowia i administrację. Gdy władza państw centralnych zaczęła się rozpadać, Rada Regencyjna rozpoczęła przejmowanie kolejnych urzędów. Siódmego października 1918 roku ogłoszono niepodległość Polski, a pięć dni później przejęto kontrolę nad Polską Siłą Zbrojną z rąk generał-gubernatora Besslera. Dwudziestego piątego października powołano nowy rząd Józefa Świeżyńskiego, który jednak został odwołany 4 listopada, po próbie zamachu stanu. Tego samego dnia Rada Regencyjna przystąpiła do tworzenia oddziałów jazdy (projekt gen. Tadeusza Rozwadowskiego), co dało początek polskiej kawalerii”. Zob. dz. cyt. Z. Karłowicz, *Lublin 1918 - Rada Regencyjna Królestwa Polskiego*, w: *Leksykon, Historia Lublina i Lubelszczyzny*, <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/lublin-1918-rada-regencyjna-krolestwa-polskiego/#utworzenie-rady-regencyjnej>, dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku. Więcej zob. W. W. Kumaniecki, *Odbudowa*

Polskiej²⁸⁸, kiedy to Milik nie był w stanie pogodzić się z lewicowym nastawieniem nowych władz, został zwolniony z wypełniania funkcji kierownika referatu duszpasterskiego. Decyzja o zwolnieniu Milika zaowocowała jego podróżą do Józefa Piłsudskiego²⁸⁹, aby ten jako naczelnik

państwowości polskiej: najważniejsze dokumenty 1912 - styczeń 1924 (odezwy, proklamacje, memoriały, manifesty, orędzia, traktaty pokojowe, plebiscyty, decyzje Rady-Ambasadorów co do granic, noty dyplomatyczne, mała konstytucja, wojny polskie, marcowa konstytucja, ordynacje wyborcze, autonomia wojewódzka, system monetarny, Bank Polski, ustawy, dekrety i rozporządzenia na tle wypadków historycznych), Warszawa-Kraków 1924, 90 i kolejne.

²⁸⁸ Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej (tzw. rząd lubelski lub rząd ludowy) – była to rada ministrów, utworzona z działaczy lewicy niepodległościowej (działacze PPS i PSL) dnia 7 listopada 1918 roku, kierowana przez Ignacego Daszyńskiego. TRLRP stanowił w roku 1918 jeden z regionalnych ośrodków władzy polskiej do dnia 11 listopada 1918 roku, kiedy to nastąpiła dymisja na ręce Józefa Piłsudskiego. Zob. I. Daszyński, *Pamiętniki*, tom 2, Warszawa 1957, s. 322-327. Zob. także W. Witos, *Moje wspomnienia*, część 2, Warszawa 1990, s. 29-31; M. Eckert, *Historia polityczna Polski lat 1918-1939*, Warszawa 1989, s. 25-26. Zob. także A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej. Zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1983, s. 26-33. Zob. także A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918-1926*, Warszawa 1978. Zob. także A. Ajnenkiel, *Z dziejów Tymczasowego Rządu Ludowego w Lublinie*, w: *Kwartalnik Historyczny* (4) 1958, s. 1069-1070.

²⁸⁹ Józef Klemens Piłsudski urodził się dnia 5 grudnia 1867 w Zułowie, był polskim społecznikiem i działaczem niepodległościowym, a także żołnierzem i politykiem. W roku 1892 wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej, stając się jej członkiem, a następnie przywódcą w kraju. Był on twórcą Organizacji Bojowej PPS, powołując ją do istnienia w 1904 roku. W roku 1914 powołał do istnienia również Polską Organizację Wojskową. Od roku 1917 był także kierownikiem Komisji Wojskowej oraz Tymczasowej Rady Stanu, od dnia 11 listopada 1918 został naczelnym wodzem Armii Polskiej. Był naczelnikiem państwa (1918–1922) oraz pierwszym marszałkiem Polski. W latach 1926-1928 był premierem Polski, po raz drugi pełnił ten urząd w 1930 roku. Był osobą, która wywarła znaczący wpływ na politykę wewnętrzną oraz zagraniczną Rzeczypospolitej Polskiej. Zmarł dnia 12 maja 1935 w Warszawie, został pochowany w katedrze na Wawelu w Krakowie. Zob. więcej na temat życia osoby i działania na rzecz Polski Józefa Piłsudskiego: M. Spórna, *Słownik najśłynniejszych wodzów i dowódców polskich*. Kraków 2006; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005; W. Suleja, *Tymczasowa Rada Stanu*, Warszawa 1998; R. Świętek, *Lodowa ściana: Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1904–1918*. Kraków 1998; B. Urbankowski, *Filozofia czynu: Światopogląd Józefa Piłsudskiego*. Warszawa 1988; B. Urbankowski, *Józef Piłsudski. Marzyciel i strateg*, t. 1, Warszawa 1997; J. Warszawski, *Piłsudski a religia*, Warszawa 1999; P. Wieczorkiewicz, *Rok 1920. Trudne zwycięstwo*, w: *Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*, Warszawa 2008; Z. Wójcik, *Józef Piłsudski (1867–1935): Biografia*, Warszawa 2006; P. Zaremba, *Historia dwudziestolecia (1918–1939)*, t. 3, Warszawa 1983; A. Znamierowski, *Insignia, symbole i herby polskie: kompendium*. Warszawa 2003; J. L. Englert, G. Nowik, *Marszałek Józef Piłsudski. Komendant-Naczelnik-Pierwszy Marszałek Polski*, Warszawa 2007; A. Garlicki, *Piłsudski, Józef Klemens (1867–1935)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Kraków-Warszawa 1981; A. Garlicki, *Józef Piłsudski: 1867-1935*, Warszawa 1988; A. Garlicki, *Józef Piłsudski: 1867-1935*, Kraków 2012; A. Garlicki, *Od Brześcia do maja*, Warszawa 1986; A. Garlicki, A. Garlicka, *Józef Piłsudski: życie i legenda*, Warszawa 1993; J. Giertych, *O Piłsudskim*. Londyn 1987; Z. Grabowski, *Legiony Polskie*. Warszawa 2014; W. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski 1867–1935, życiorys*. Warszawa 2002; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, Kraków 2006; S. Koper, *Życie*

państwa zwrócił się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o ustanowienie biskupa polowego²⁹⁰ dla polskiej armii.²⁹¹

Oddając 16 listopada 1918 roku kierownictwo referatu ks. Henrykowi Ciepichałowi²⁹², ks. Milik został kapelanem 24 Pułku Piechoty w Radomiu. Jak wspomina w swym pierwszym liście pasterskim: posługiwał „długi czas jako kapelan wojskowy, tułając się po frontowych drogach z naszym żołnierzem”²⁹³.

prywatne elit Drugiej Rzeczypospolitej, Warszawa 2009; S. Mackiewicz, *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 września 1939 r.*, London 1992.

²⁹⁰ Podjęte przez rząd działania doprowadziły do tego, że ks. Stanisław Gal mianowany dnia 29 lipca 1918 roku biskupem tytularnym Halicarnassus oraz sufraganem warszawskim, wyświęcony dnia 17 listopada 1918 roku, został dnia 5 lutego 1919 roku mianowany pierwszym biskupem polowym Wojska Polskiego. Stanisław Gal – urodził się 21 kwietnia 1865 roku. Po studiach w Warszawie, a następnie w Rzymie, w roku 1887 przyjął w Warszawie święcenia kapłańskie. Posługiwał jako duszpasterz na Służewcu, był profesorem, a następnie rektorem warszawskiego seminarium duchownego oraz kanonikiem kapituły katedralnej. Był również generałem dywizji. Po rezygnacji z funkcji biskupa polowego Wojska Polskiego, która miała miejsce dnia 16 lutego 1933 roku, został obdarzony tytułem arcybiskupa tytularnego Carpathus. W latach 1939-1940 był wikariuszem generalnym oraz wikariuszem kapitulnym. Od dnia 6 stycznia 1940 roku pełnił urząd administratora apostolskiego archidiecezji warszawskiej. Zmarł dnia 11 września 1942 roku. Por. P. Nitecki, *Gall Stanisław*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 62. Zob. także P. Nitecki, „Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999”, Warszawa 2000. Zob. także T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991. Zob. także Encyklopedia katolicka t. 5 Lublin 1983. Zob. także H. P. Kosk, *Generalicja polska: popularny słownik biograficzny*, t. 1, Pruszków 1998. Zob. także A. L. Korwin-Sokołowski, *Fragmenty wspomnień 1910–1945*, Paryż 1985.

²⁹¹ Zob. J. Pietrzak, *Ks. Karol Milik (1892-1976) Odnowiciel Towarzystwa Czytelni Ludowych*, w: „Życie i Myśl” (9-10) 1987, s. 127.

²⁹² Henryk Ciepichał – urodził się dnia 18 lutego 1886 w Sobótce. W roku 1906 wstąpił do Pijarów, gdzie po roku przyjął imię zakonne Henryk. Profesję wieczystą złożył w 1911 roku, a rok później, po zdaniu egzaminu dojrzałości, rozpoczął studia teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1914. Po wybuchu I wojny światowej zasilił Legiony Polskie, gdzie został kapelanem wojskowym. To sam Ciepichał dnia 27 lutego 1916 roku w Karasinie przyjął od Józefa Piłsudskiego akt wyrzeczenia się protestantyzmu i wyznania wiary rzymskokatolickiej. Miał stopień majora intendenta Wojska Polskiego. Zmarł 12 czerwca 1934 w Warszawie. Pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie (kwatery 5A-7-8). Zob. Rocznik Oficerski 1924, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1924, s. 996, 1159, 1197. Zob. także Rocznik Oficerski 1928, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1928, s. 789. Zob. także Akta Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie, Zespół: *Józef Piłsudski, Teczka: Genealogia rodu Piłsudskich - drzewo genealogiczne oraz informacje dotyczące rodziny Piłsudskich i Butlerów spisane przez Aleksandrę Piłsudską; kopia aktu wyrzeczenia się protestantyzmu przez J. Piłsudskiego; inwentarz majątku w Dowgiszczach oraz kserok*. Syg. Akt. 709/1/2. Zob. <http://www.pilsudski.org.uk/archiwa/dokument.php?nrar=709&nrzesp=1&sygn=2&handle=709.238/17>, dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku. Aneks nr 5.

²⁹³ AAW IA 26 a 1, List Pasterski Administratora Apostolskiego z dnia 1 września 1945 roku; ANEKS.

Jako kapelan uczestniczył w walkach o Lwów²⁹⁴, był na froncie litewsko-białoruskim²⁹⁵ w wojnie polsko-bolszewickiej²⁹⁶ oraz w polskiej ofensywie na

²⁹⁴ Zbrojny konflikt polsko-ukraiński o Lwów trwał od 1 listopada 1918 do 22 maja 1919 roku, zakończony zniesieniem ukraińskiego okrażenia. Obrona Lwowa w 1918 była częścią wojny polsko-ukraińskiej (1918-1919). Zob. M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Warszawa 2000. Zob. także M. Krotofil, *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920*, Toruń 2002. Zob. także R. Galuba, *Niech nas rozsądzi miecz i krew*, Poznań 2004. Zob. także A. Okoń, P. K. Równia, *Obrona Lwowa*, Gdańsk 1981. Zob. także M. Kozłowski, *Między Zbruczem a Sanem*, Kraków 1990. Zob. także H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1972. Zob. także J. Ślipiec, *Drogi niepodległości: Polska i Ukraina 1918-1921*, Warszawa 1999.

²⁹⁵ Związek operacyjny Wojska Polskiego stworzony dyrektywą Józefa Piłsudskiego dnia 15 maja 1919 roku w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Zespolone wojska pozostawały pod dowództwem generała Stanisława Szeptyckiego, którego zadaniem było zrealizowanie koncepcji federalistycznej, czyli utworzenia niepodległych Litwy i Białorusi, stanowiących swego rodzaju bufor pomiędzy II Rzeczypospolitą Polską a ZSRR. Szerzej na ten temat zob. N. Davies, *White Eagle, Red Star: The Polish-Soviet War, 1919-20*. London 2003. Zob. także T. Wawrzyński, *Dowództwa frontów 1919-1920*, w: „Biuletyn Centralnego Archiwum Wojskowego”, 20/1997. Zob. także M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski Odrodzonej*, Warszawa 1992. Zob. także Z. Sawicki, A. Wielechowski, *Odnaki Wojska Polskiego 1918-1945: Katalog Zbioru Falerystycznego: Wojsko Polskie 1918–1939: Polskie Siły Zbrojne Na Zachodzie*, Warszawa 2007.

²⁹⁶ Wojna polsko-bolszewicka – określana jest także jako wojna polsko-sowiecka oraz wojna polsko-rosyjska 1919-1921 czy też jako wojna polsko-radziecka. Była to wojna, która toczyła się pomiędzy II Rzeczypospolitą Polską a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką. RFSRR dążyła do podbicia państw europejskich, a następnie do przekształcenia ich w republiki sowieckie. Zob. M. Tuchaczewski, *Pochód za Wisłę*, Warszawa 1937 (w: J. Piłsudski *Pisma zbiorowe* t. 7. Rok 1920, aneks), R. Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005. Zob. także N. Davies, *Orzeł biały czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Kraków 1998. Więcej na temat wojny polsko-bolszewickiej pisali: A. Bartnik, *Bitwa Warszawska 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne. Część II (17-28 VIII)*, red. M. Tarczyński, Warszawa 1996; W. Materski, *Na widencie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005; A. Miodowski, *Nieudana próba ustanowienia w Polsce systemu rządów sowieckich (lipiec–sierpień 1920 r.)*, w: „Białostockie Teki Historyczne”, t. 11/2013, s. 159-179; A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2008; G. Nowik, *Zanim złamano Enigmę. Polski radio-wywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918-1920*, Warszawa 2004; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945*, t. 2, cz. 1, Londyn 1956; R. Potocki, *Idea restytucji Ukraińskiej Republiki Ludowej (1920–1939)*, Lublin 1999; L. Wyszczelski, *Wojna polsko-rosyjska 1919-1920*, t. 1-2, Warszawa 2010; L. Wyszczelski, *Wojna o Kresy Wschodnie 1918-1921*, Warszawa 2011; L. Żeligowski, *Wojna w 1920. Wspomnienia i rozważania*, Warszawa 1990; Antoni Czubiński, *Walka o granice wschodnie Polski w latach 1918-1921*, Opole 1993; H. Mierzwiński, *Wojna polsko-sowiecka 1919–1920*, Biała Podlaska 1991.

Mołodeczno²⁹⁷ i walkach nad rzeką Berezyną²⁹⁸. Ks. Milik w roku 1920 był również pod Hrubieszowem²⁹⁹ oraz brał udział w walkach nad Niemnem³⁰⁰. Jego ofiarna służba została nagrodzona odznaczeniem, które otrzymał w roku 1921³⁰¹. Tego samego roku ks. Milik podjął posługę kapelańską w 75 Pułku

²⁹⁷ Polskie natarcie na terenie Białorusi, które zakończyło się zajęciem Mińska dnia 8 sierpnia 1919 roku. Miesiąc wcześniej, 4 lipca polskie oddziały (Front Litewsko-Białoruski) pod dowództwem generała Stanisława Szeptyckiego opanowały Mołodeczno. Więcej na ten temat zob. N. Davies, *Biały Orzeł, Czerwona Gwiazda*, wyd. Znak 2006; J. Odziemkowski, *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919 – 1920*, Warszawa 2004.

²⁹⁸ Na początku sierpnia 1919 roku rozpoczęła się tzw. operacja mińska, polegająca na okrążeniu Mińska przez zgrupowanie północne cieszące się wsparciem 1 Pułku Ułanów Wielkopolskich. Po zdobyciu Borysowa odcięto drogę odwrotu sowietom. Działania te doprowadziły do ostrej walki, po której dnia 8 sierpnia Wojsko Polskie wkroczyło do Mińska. Po poniesionej porażce Armia Czerwona podjęła próbę utrzymania Borysowa nad Berezyną, jednak 2 Dywizja Piechoty zdobyła to miasto oraz przyczółek nad rzeką. Zob. szerzej na ten temat: N. Davies, *White Eagle, Red Star: The Polish-Soviet War, 1919-20*. London 2003; także T. Wawrzyński, *Dowództwa frontów 1919-1920*, w: „Biuletyn Centralnego Archiwum Wojskowego”, 20/1997; także M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski Odrodzonej*, Warszawa 1992; Z. Sawicki, A. Wielechowski, *Odznaki Wojska Polskiego 1918-1945: Katalog Zbioru Falerystycznego: Wojsko Polskie 1918–1939: Polskie Siły Zbrojne Na Zachodzie*, Warszawa 2007.

²⁹⁹ Bitwa pod Hrubieszowem jako pierwsza miała miejsce w dniach 12-13 sierpnia 1920 roku w czasie wojny polsko-bolszewickiej w woj. lubelskim nieopodal miasta Hrubieszów. W nocy z 12 na 13 sierpnia 3 Dywizja Piechoty Legionów podjęła natarcie na miasto, które zakończyło się sukcesem. Następnie miasto było bronione kolejny dzień przed próbującą je odbić dywizją strzelców sowieckich. Kolejne natarcie miało miejsce z początkiem września 1920 roku. Zob. J. Odziemkowski, *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2004.

³⁰⁰ Bitwa nad Niemnem była decydująca podczas wojny polsko-bolszewickiej, miała miejsce w dniach 20-26 września (w innych źródłach pojawia się informacja, że aż do 28 września) 1920 roku. Stanowiła drugie po Bitwie Warszawskiej poważne zwycięstwo, jakie odniosło Wojsko Polskie w kontrataku przeciwko Armii Czerwonej.

³⁰¹ Ks. Karol Milik za udział w wyżej wymienionych bitwach został odznaczony w roku 1921 Krzyżem Walecznych oraz medalem Polska Swemu Obroncy. Zob. J. Pietrzak, *Ks. Karol Milik (1892-1976) Odnowiciel Towarzystwa Czytelni Ludowych*, w: „Życie i Myśl” (9-10) 1987, s. 127. Krzyż Walecznych – to odznaczenie wojskowe, które zostało ustanowione rozporządzeniem Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 roku *celem nagrodzenia czynów męstwa i odwagi, wykazanych w boju* oficerów, podoficerów a także szeregowców. Zob. Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 roku o ustanowieniu Krzyża Walecznych (Dz.U. z 1920 r. nr 87, poz. 572). Zob. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19200870572>, dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku. Zob. Aneks nr 6. POLSKA SWEMU OBRONCY to rozpisany w kolumnie napis umieszczony w wieńcu z liści dębowych widniejący na rewersie *Medalu Pamiątkowego Za Wojnę 1918-1921*. Medal ten został ustanowiony zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 września 1928 do odznaczania żołnierzy, a także cywilów. Odznaczenie było swego rodzaju wyróżnieniem aktywistów walk o niepodległość oraz zabezpieczenia granic Polski, którzy to od dnia 1 listopada 1918 do dnia 18 marca 1921 byli żołnierzami, zostali okaleczeni lub ponieśli śmierć. Zob. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 1928 r. o Medalu Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921 (Dziennik Rozkazów nr 32 poz. 350 z dnia 9 listopada 1928 roku. Tekst ukazał się również w Monitorze Polskim nr 233 poz. 533 z 9 października 1928 roku. Zob. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/17058/edition/14863/content>, dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku. Zob. także *Medal za Wojnę 1918–1921*, w: K. Sejda,

Piechoty, z którym uczestniczył w przyłączeniu do Polski Górnego Śląska, a następnie stacjonował w Chorzowie³⁰². Pełniąc posługę kapelańską ks. Milik w roku 1922 podjął studia na Wydziale Prawa uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie³⁰³, które ukończył 14 grudnia 1927 roku, otrzymując tytuł magistra prawa³⁰⁴.

W roku 1923 ks. Karol Milik został mianowany proboszczem parafii wojskowej w Chorzowie, gdzie posługiwał (z powodu braku kościoła garnizonowego) w kościele św. Barbary. W tym czasie Milik podejmował posługę katechetyczną w parafii pw. bł. Andrzeja Boboli i słynął jako wykwinny kaznodzieja³⁰⁵. Po ośmiu latach pobytu w Chorzowie ks. Milik 31 grudnia 1930 roku podjął decyzję o opuszczeniu służby wojskowej i przeszedł w stan spoczynku z powodu *czystki majowej*³⁰⁶.

Ordery, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 1932, s. 73-77; także W. Bigoszevska, *Polskie ordery i odznaczenia*, Warszawa 1989; Praca zbiorowa pod red. M. J. Wachter, *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, t. 13, Kraków, Wydawnictwo Gutenberga, s. 68-70.

³⁰² Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 22.

³⁰³ „Po odzyskaniu niepodległości Uniwersytet Jagielloński mimo znacznych trudności finansowych i politycznych utrzymywał nadal wysoką pozycję w świecie nauki. Zwłaszcza Jagiellońska *Facultas Iuridica* począwszy od lat siedemdziesiątych XIX w. przeżywała czasy odrodzenia i rozkwitu. Dydaktyka i praca badawcza nabrały wówczas szerokiego rozmachu. Owocem były liczne dzieła naukowe z zakresu historii i dogmatyki prawa. Ponadto krakowscy profesorowie prawa i absolwenci wydziału oddali swe usługi na potrzeby odrodzonego państwa, jego władz najwyższych, administracji i sądownictwa. Brali udział w pracach nad przygotowaniem Konstytucji Rzeczypospolitej i w Komisji Kodyfikacyjnej powołanej przez Sejm dla ujednoczenia i skodyfikowania prawa sądowego. Kadre stanowili wówczas oprócz starszych profesorów, czynnych w poprzedniej epoce, także młodszy wybitni uczeni, jak Stanisław Gołąb, Jan Gwiazdomorski, Adam Krzyżanowski, Juliusz Makarewicz, Maciej Starzewski, Rafał Taubenschlag, Adam Vetulani, Władysław Wolter i inni”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 23.

³⁰⁴ „Karol Milik po odbyciu czteroletnich studiów według *dawnej ordynacji*, uzyskaniu absolutorium dnia 13 maja 1926 roku (L. 116) oraz złożeniu trzech nakazanych przepisami rządowych egzaminów prawnych: historyczno-prawniczego (22 września 1924 roku, L. 9) z wynikiem dostatecznym, egzaminu sądowego (3 marca 1926 roku, L. 64) z wynikiem dostatecznym, egzaminu politycznego (9 grudnia 1927 roku, L. 13) z wynikiem dobrym z odznaczeniem, 14 grudnia 1927 roku otrzymał tytuł magistra”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 24.

³⁰⁵ Zob. J. Pietrzak, *Ks. Karol Milik (1892-1976) Odnowiciel Towarzystwa Czytelni Ludowych*, w: „Życie i Myśl” (9-10) 1987, s. 127.

³⁰⁶ APK, Sygn. 27 – Akta osobowe nauczycieli M/787. „Faktycznie [ks. Milik] musiał odejść z wojska w ramach *czystki pomajowej*, ponieważ nie zawahał się ostro potępić marszałka Józefa Piłsudskiego za wywołanie bratobójczej walki. Kariery zatem w wojsku nie zrobił. Miał najniższą z kapelańskich rang – stopień kapitana”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 23. Pucz majowy – był to zbrojny zamach stanu, który miał miejsce

b. Działalność społeczna

Po zakończeniu posługi kapelańskiej ks. Milik wykładał prawoznawstwo w Miejskim Instytucie Kształcenia Handlowego oraz posługiwał jako katecheta w Miejskim Gimnazjum Żeńskim. Będąc jeszcze kapelanem w WP, był związany z harcerstwem polskim, stanowiącym największą organizację wychowawczą w II Rzeczypospolitej. Zaangażowanie ks. Milika sprawiło, że 8 czerwca 1931 roku bp Stanisław Adamski, ordynariusz diecezji katowickiej, mianował go kapelanem Śląskiego Oddziału Związku Harcerstwa Polskiego. Ks. Milik zaangażował się również w działalność społeczną w Towarzystwie Czytelni Ludowych³⁰⁷ w Chorzowie, którego stał się prezesem. W tym czasie zarządzania TCL przez Milika było ono najlepiej zorganizowaną placówką w kraju, która rozwijała swoją działalność pośród młodzieży oraz osób

w Warszawie dokładnie w dniach 12-15 maja 1926. Jego inicjatorem był Józef Piłsudski. W czasie tego przewrotu zginęło łącznie 379 osób a tysiąc zostało rannych. Zamach powodowała zmieniająca się negatywnie sytuacja Polski zarówno pod względem politycznym jak i gospodarczym. Bezpośrednio na przewrót majowy wpłynął kryzys gabinetowy, który miał miejsce w latach 1925-1926. Zob. A. Skrzypek, *Zamachy stanu w Polsce XX wieku. Działania spiskowców i bezpardonowa walka o władzę*, Warszawa 2014, s. 53. Więcej na ten temat zob. A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław-Warszawa-Gdańsk-Łódź 1986, s. 10; A. Czubiński, *Przewrót majowy 1926 roku*, Warszawa 1989; A. Garlicki, *Przewrót majowy*, Warszawa 1979; T. Jędruszcak, C. Madajczyk, *Historia Polski*, t. 4. 1918–1939, Cz. 2 1921–1926. Warszawa 1984; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1971; M. Romeyko, *Przed i po maju*, Warszawa 1967; M. Patelski, *Jeńcy majowej wojny. Pobyt generałów: Tadeusza Jordan Rozwadowskiego, Juliusza Malczewskiego, Włodzimierza Zagórskiego i Bolesława Jaźwińskiego w Wojskowym Więzieniu Śledczym na Antokolu w Wilnie*, w: M. Sioma, *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 roku*, Lublin 2007; J. Topolski, *Dzieje Polski*, Warszawa 1975.

³⁰⁷ Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL) Była to organizacja założona w Poznaniu w 1880 roku. Rozkrzewiła ona swoją działalność w całym państwie pruskim, obejmując swym zasięgiem Wielkopolskę, Pomorze Zachodnie, Pomorze Gdańskie, Warmię i Mazury, Dolny i Górny Śląsk. Zgodnie z brzmieniem ustawy założycielskiej jej zadaniem, zgodnie z paragrafem pierwszym, było „szerzenie pożytecznych, religijnych uczuć ludu, podnoszących i pouczających książek polskich oraz zakładanie bibliotek ludowych”. Zob. więcej na temat TCL: K. Feliks, *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, hasło *Towarzystwo Czytelni Ludowych*, t. 2, Lwów-Warszawa 1925, s. 577–578; J. Kisielewski, *Światła w mroku – Pięćdziesiąt lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930*, Poznań 1930; W. Jakóbczyk, *Towarzystwo Czytelni Ludowych: 1880-1939: w obronie narodowości*, Poznań 1982; *Towarzystwo Czytelni Ludowych*, w: *Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole 1982, s. 560.

skazanych na bezrobocie. W tym czasie TCL rozwijało się również pod względem ekonomicznym, a także personalnym. Wszechstronny rozwój Towarzystwa sprawił, że ks. Milikowi został powierzony urząd prezesa krajowego TCL. Dlatego po dwóch latach zarządu Oddziałem Śląskim ZHP ks. Milik przeniósł się do Poznania³⁰⁸ i został włączony do Zarządu Oddziału Wielkopolskiego³⁰⁹. Ks. Milik doraźnie angażował się jeszcze jako prezes Polskiego Czerwonego Krzyża³¹⁰, a także jako sekretarz Polskiego Białego Krzyża³¹¹.

Podczas pobytu w Poznaniu był założycielem i redaktorem miesięcznika *Ruch Społeczno-Oświatowy*, na łamach którego sygnalizował zagrożenie, jakie niesie z sobą polityka niemiecka wobec Polski. Jego dziełem była również pocztówka³¹², stanowiąca swego rodzaju manifest wobec roszczeń niemieckich

³⁰⁸ Por. J. Pietrzak, *Ks. Karol Milik (1892-1976). Odnawiciel Towarzystwa Czytelni Ludowych*, w: „Życie i Myśl” (9-10) 1987, s. 129.

³⁰⁹ *XIV Sprawozdanie Oddziału Wielkopolskiego za rok 1933*, Poznań 1933, s. 3-4; K. Bojko, *Działalność duchowieństwa katolickiego w Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1921-1939*, Legnica 1998, s. 65-66.

³¹⁰ Polski Czerwony Krzyż (PCK) – Jest to najstarsza polska organizacja humanitarna, której zadaniem jest udzielanie pomocy ludziom w trakcie trwających klęsk oraz wojen. PCK pomaga również socjalnie, angażuje się w naukę udzielania pierwszej pomocy, zabezpiecza spotkania masowe, krzewi honorowe krwiodawstwo oraz zajmuje się propagowaniem wiedzy o międzynarodowych prawach konfliktów zbrojnych. Zob. więcej: *Folder informacyjny Polskiego Czerwonego Krzyża*, Warszawa, 2004; *Folder informacyjny, W obronie ludzkiej godności. 85 lat PCK 1919-2004*, Warszawa, 2004; S. Oberleitner, *Odznaki Honorowe PCK i HDK. 1945-2000*, PTN Rzeszów; Z. Abramek, *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża (1912-1951)*, Warszawa 2001.

³¹¹ Polski Biały Krzyż – była to instytucja cywilna, utworzona dnia 2 lutego 1918 roku w USA w czasie I wojny światowej. Została powołana do życia dzięki zaangażowaniu Heleny Paderewskiej (żony Ignacego Paderewskiego). Zadaniem tej organizacji było wspieranie doświadczających skutków wojny. Helena Paderewska organizowała oraz wspierała finansowo ochotniczą służbę pielęgniarską, wysyłaną w miejsca walki Polaków wcielanych do armii rosyjskiej, niemieckiej i austriackiej. Innym zadaniem PBK wynikającym z zapisów statutowych było szerzenie pośród polskich żołnierzy zaciągniętych do armii zaborczych kultury, oświaty, a także patriotyzmu i świadomości narodowej oraz obywatelskiej. Zadanie to zostało przeniesione na żołnierzy odbywających zasadniczą służbę w wojsku po zakończeniu działań wojennych. Organizacja ta działała do dnia 28 listopada 1946 roku. Zob. więcej na temat PBK: E. J. Kryńska, *Polski Biały Krzyż 1918-1961*, Białystok 1997; A. Niewęglowska, *Polski Biały Krzyż a wojsko w latach 1919-1939*, Toruń 2005. Zob. także Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1946 r. o uznaniu „Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza” za stowarzyszenie wyższej użyteczności i rozwiązaniu stowarzyszenia „Polski Biały Krzyż”. Dz.U. 1947 nr 2 poz. 6, Załącznik 7.

³¹² „Ks. Milik wydał pocztówkę z mapą Polski w jej historycznych granicach, w których znalazł się także Wrocław i Szczecin, z nadrukiem *Drang nach Osten*, wraz z Mickiewiczowskim mottem: *Każdy z was w duszy swej ma ziarno przyszłych praw i miarę*

do polskich ziem, wydana nakładem TCL. Za swoje zaangażowanie na rzecz Ojczyzny ks. Milik został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta³¹³.

Działalność ks. Milika zmierzająca do obnażenia i rozpowszechnienia zakusów niemieckich doprowadziła do tego, że 5 września 1939 roku, unikając realnego zagrożenia, wyjechał do Warszawy. Tam uczestniczył w rozmowach dotyczących prowadzenia dalszej działalności w nowych warunkach okupacji niemieckiej. Po uzyskaniu informacji o zakrojonej akcji poszukiwania jego osoby przez gestapo, rozpoczął prowadzenie działalności konspiracyjnej. Zmienił swój wygląd (zapuszczając wąsy i nosząc okulary) oraz dane personalne, posługując się imieniem patrona sakramentu bierzmowania oraz wracając do panińskiego nazwiska matki. Od tego czasu ks. Milik, posiadając nowe dokumenty przekazane przez Jana Korneckiego³¹⁴ funkcjonował jako

przyszłych granic. Pocztówkę tę, wydaną w milionowym nakładzie, członkowie Towarzystwa rozprowadzali na XIX Międzynarodowych Targach Poznańskich. Władze hitlerowskie natychmiast zareagowały i domagały się u władz polskich wycofania pocztówki z obiegu. Poznański starosta grodzki, uwzględniając protest władz niemieckich, nakazał ks. Milikowi wstrzymanie dalszego kolportowania pocztówki. Ten jednak nie podporządkował się nakazowi starosty i dopiero policyjna konfiskata resztek nakładu zakończyła jej sprzedaż. Tymczasem akademicy członkowie Towarzystwa Czytelni Ludowych w 1939 r. powiększyli ową pocztówkę do rozmiaru plakatu, zamontowali na samochodzie i objechali z nią przygraniczne tereny polsko-niemieckie. Chcieli w ten sposób przypomnieć ludności przygranicznej dawne granice Polski z czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Nic dziwnego, że po wybuchu II wojny światowej gestapo poszukiwało ks. Milika za tę jakże drażniącą Niemców pocztówkę, a władze hitlerowskie wyznaczyły nawet nagrodę za jego schwytanie”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 27. Zob. załącznik nr. 23.

³¹³ Order Odrodzenia Polski, Polonia Restituta - Jest to drugie po Orderze Orła Białego cywilne odznaczenie nadawane za wybitne osiągnięcia. Został on ustanowiony ustawą z dnia 4 lutego 1921 roku jako najwyższe odznaczenie państwowe po Orderze Orła Białego. Zgodnie z brzmieniem ustawy „Orderem mogą być odznaczeni nieskazitelnego charakteru i sumiennej pracy obywatele, którzy się szczególnie zasłużyli Ojczyźnie przez dokonanie czynów wybitnych, niezwykle zalety umysłu i charakteru ujawniających, a mianowicie: 1) wybitna twórczość na polu nauki, sztuki i literatury, 2) bezpłatne pełnienie obowiązków publicznych [...] 6) czynów wybitnego męstwa i odwagi, 7) ofiarną filantropijną działalnością...” Zob. dz. cyt. Ustawa z dnia 4 lutego 1921 r. o ustanowieniu orderu „Odrodzenia Polski”. Dz.U. 1921 nr 24 poz. 137, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19210240137>, dostęp z dnia 18 kwietnia 2020 roku. Zob. także *Order Odrodzenia Polski*. w: K. Sejda, *Order, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932, s. 43-51; *Order Odrodzenia Polski. Trzechlecie pierwszej kapituły 1921–1924*. Warszawa, Prezydium Rady Ministrów, 1926.

³¹⁴ Jan Kornecki - urodził się 21 maja 1884 w Chłopach, był polskim nauczycielem, a następnie politykiem i działaczem społecznym. Był posłem na Sejm I, (1922-1927) II (1928-

Stanisław Borgieł. Podjął prace jako buchalter, a Msze św. sprawował skrycie w kaplicy sióstr Najświętszego Serca przy ul. Reya³¹⁵. O tym czasie ukrytej działalności ks. Milik wspominał w trakcie przesłuchania prokuratorskiego, które miało miejsce 9 marca 1950 roku we Wrocławiu: „Ukrywałem się przed władzami niemieckimi pod nazwiskiem Stanisław Borgieł, bo jako ks. Karol Milik dyrektor Towarzystwa Czytelni Ludowych byłem poszukiwany. Dieser Oberhetzer müssen wir finden – powtarzali gestapowcy, zajmujący me mieszkanie w Poznaniu – tego podżegacza musimy znaleźć. Donoszono mi o tym do Warszawy ze wskazówką, bym zmienił nazwisko i fizjonomię. Dostosowałem się do tego. W grudniu 1939 wymeldowałem się z dotychczasowego mieszkania warszawskiego na Śląsk jako ks. Karol Milik, a mieszkiałem potem przez trzy miesiące w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej niemeldowany. Tyle czasu było potrzeba, by urósł mi wąs, tak że jako wąsał z dodatkiem okularów byłem zmieniony nie do poznania. Przyjaciele przechodzili koło mnie obojętnie. Podziemne polskie władze postarały mi się o dowód osobisty, tak że chodziłem sobie jako Stanisław Borgieł swobodnie po ulicach Warszawy. Wymeldowanie na Śląsk poskutkowało i pokierowało tam gestapo. Dopytywano się o mnie i szukano mnie w Bielsku i w Dziedzicach...”³¹⁶.

Ukryty pobyt w Warszawie wiązał się z koniecznością wielokrotnej zmiany miejsca zamieszkania. W tym czasie ks. Milik podejmował na wielu płaszczyznach działania służące dobru ojczyzny. Współpracował

1930) i III (1930-1935) kadencji w II Rzeczypospolitej Polskiej z ramienia Związku Ludowo-Narodowego oraz Stronnictwa Narodowego. „W czasie II wojny światowej pełnił obowiązki dyrektora ZG PMS od września 1939 roku, działacz konspiracyjnej Międzystowarzyszeniowej Komisji Porozumiewawczej Organizacji i Stowarzyszeń Nauczycielskich, od września 1939 roku do lutego 1940 roku więziony w Warszawie, działacz SKSS, od 1940 członek prezydium Zarządu Stołecznego SN, a w 1941-43 jego prezes, przewodniczący Rady Wychowania Narodowego przy Zarządzie Głównym SN. Po II wojnie światowej więziony 1947-52”. Zmarł dnia 12 maja 1967 w Lubiążu. Zob. dz. cyt. więcej Biblioteka sejmowa, *Parlamentarzyści, Kornecki Jan 1884-1967* [online] https://bs.sejm.gov.pl/F?func=findb&request=000000698&find_code=SYS&local_base=ARS10, dostęp z dnia 18 kwietnia 2020 roku.

³¹⁵ J. Swastek, *Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika...* Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 27.

³¹⁶ Wspomnienia ks. Karola Milika z pamiętnika t. 10, s. 9-10 Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 28.

z podziemnym pismem warszawskim *Kultura Polska*, pomagał w opracowaniu Memoriału kierowanego do Stolicy Apostolskiej informując o sytuacji Kościoła w Polsce, pomagał jako tłumacz najpierw proboszczowi parafii pw. św. Franciszka na Okęciu, a następnie w wysiedlonej z Warszawy kurii metropolitalnej³¹⁷.

Wiosną 1945 roku ks. Milik powrócił do Poznania, chcąc w dalszym ciągu prowadzić przerwana działalność w Towarzystwie Czytelni Ludowych, ale niestety zastał tak siedzibę TCL, jak i własne mieszkanie zajęte przez stowarzyszenie *Walka Młodych*³¹⁸. Z powodu niemożliwości prowadzenia dalszej działalności w TLC, po uprzednim zgłoszeniu się do ks. bp. Dymka³¹⁹ został skierowany do posługi duszpasterskiej w parafii pw. św. Jana Kantego, gdzie posługiwał w trudnych warunkach do powrotu Prymasa Augusta Hłonda. Na początku sierpnia 1945 roku ks. Milik został wezwany przez ks. Prymasa i podczas spotkania otrzymał informację o tym, że na mocy specjalnych

³¹⁷ J. Pietrzak, *Ks. Karol Milik (1892-1976). Odnowiciel Towarzystwa Czytelni Ludowych*, w: „Życie i Myśl” (9-10) 1987, s. 138.

³¹⁸ Związek Walki Młodych (ZWM) – komunistyczna organizacja młodzieżowa, mająca w swoich szeregach grupy bojowe. Została ona powołana do istnienia dzięki koncepcji Hanny Szapiro-Sawickiej w podziemiu, w pierwszej połowie 1943 roku. Do organizacji tej należeli członkowie Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej OMS „Życie” oraz Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Spartakus”. Zob. więcej na temat ZWM P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941-1944)*, Warszawa 2006, s. 80; także C. Kozłowski, *Związek Walki Młodych (1943-1948)*, Warszawa 1978, s. 65; T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939-1945*, Warszawa 1983, s. 395; J. Nowak-Jeziorański, *Kurier z Warszawy*, Kraków 2005, s. 152.

³¹⁹ Walenty Dymek – urodził się dnia 31 grudnia 1888 roku. Studiował w Poznaniu i Gnieźnie, gdzie w roku 1912 przyjął święcenia kapłańskie. Po święceniach posługiwał duszpastersko jako wikariusz parafialny w Ostrzeszowie. Był wykładowcą w seminarium duchownym, a także kanonikiem kapituły poznańskiej. Podejmował aktywność w wymiarze chrześcijańsko-społecznym. Dnia 10 maja 1929 roku został prekonizowany biskupem tytularnym Madytus, tym samym stając się sufraganiem (biskupem pomocniczym) poznańskim. Święcenia biskupie przyjął dnia 26 maja 1929 roku. Piastował urząd wikariusza generalnego diecezji oraz proboszcza parafii katedralnej. Z miejsca internowania zarządzał archidiecezją poznańską. Dnia 3 lipca 1945 roku został mianowany arcybiskupem tytularnym Neopolis in Epiro. Dnia 3 maja 1946 roku został arcybiskupem poznańskim. Po zakończeniu działań wojennych zaangażował się w pomoc społeczną. Wspierał diecezje osierocone po stracie własnych biskupów spełniając w nich funkcje wynikające z władzy biskupiej (1951-1956). Zmarł dnia 22 października 1956 roku. Por. P. Nitecki, *Dymek Walenty*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 53. Zobacz także baza hierarchii katolickiej <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bdymek.html> dostęp z dnia 18 kwietnia 2020 roku. Zob. także A. Gąsiorowski, J. Topolski, *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, PWN, Warszawa-Poznań 1983.

pełnomocnictw zostanie mianowany Administratorem Apostolskim we Wrocławiu. Prymas, nakreślając sytuację społeczno-polityczną oraz religijną Dolnego Śląska, zobowiązał ks. Milika do zachowania tajemnicy o wyjawionych mu prymasowskich planach aż do dnia wydania oficjalnych zarządzeń, które miało miejsce dokładnie w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 15 sierpnia 1945 roku³²⁰.

B. Kanoniczne przejście władzy przez Administratora Apostolskiego

Ustanowienie nowych administratorów apostolskich w powojennej rzeczywistości polskiej miało uroczysty charakter, a odbyło się w mieszkaniu Prymasa Polski ks. Augusta Hlonda na poznańskim Łazarzu, 14 sierpnia 1945 roku, w wigilię największej uroczystości maryjnej, jaką jest Wniebowzięcie NMP. W tym dniu przybyli do Prymasa wszyscy duchowni, którym miał być powierzony zarząd kościelny nad osieroconymi ziemiami i którzy mieli otoczyć troską duszpasterską zagubionych wiernych³²¹.

Wręczenie dekretów nominacyjnych poprzedziło przemówienie Prymasa, w którym ukazał wielkość zadania, jakie czeka nowych rządców kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, sygnalizując również z jakimi trudnościami będą się spotykali wypełniając nowe i ważne zadanie. Po skierowanych słowach Prymas osobiście wręczył zgromadzonym dekrety

³²⁰ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 28.

³²¹ „Władzę nad terytorium Archidiecezji Wrocławskiej w granicach państwa polskiego objęli trzej administratorzy: ks. dr Karol Milik z siedzibą we Wrocławiu, ks. dr Bolesław Kominek z siedzibą w Opolu i ks. dr Edmund Nowicki z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim. Pod jurysdykcją ks. dra Edmunda Nowickiego znalazły się północnozachodnie części Archidiecezji Wrocławskiej; oprócz tych terenów podlegały mu tereny dawnej prałatury pilskiej oraz terytorium dawnej diecezji lubuskiej i kamińskiej, które przed 1945 rokiem należały do erygowanej w 1929 roku diecezji berlińskiej. Nominacje na administratorów apostolskich otrzymali nadto: ks. dr Andrzej Wronka, ustanowiony administratorem apostolskim w Gdańsku oraz ks. dr Teodor Bensch, administrator apostolski diecezji warmińskiej w Olsztynie”. Zob. dz. cyt. J. Swastek, *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 33. Zob. także J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 227.

nominacyjne datowane na dzień 15 sierpnia 1945 roku³²², a firmowane przez Prymasa w Gnieźnie³²³. Po przekazaniu pism, zgodnie z wymogami prawa kanonicznego³²⁴, mianowani przed kanonicznym przydzieleniem urzędu³²⁵ *ante canonicam institutionem* złożyli osobiście, przed delegatem Stolicy Apostolskiej w osobie Prymasa, wyznanie wiary wraz z przysięgą antymodernistyczną³²⁶ oraz przysięgą na wierność Stolicy Świętej³²⁷.

a. Wskazówki prymasowskie i przywileje administratorów

Po odebraniu wyznania wiary i przysięgi ks. Prymas zobowiązał nowo mianowanych do powiadomienia administracji rządowej o dokonanej nominacji do 22 sierpnia 1945 roku. Zachęcił również do przedstawienia się

³²² *Susceptio jurisdictionis ecclesiasticae in Silesia Inferiore per Administratorem Apostoli cum. Primas Poloniae*. Zob. Wiadomości Kościelne - dalej WK (1) 1945, nr 1-2, s. 1.

³²³ „Równie symboliczne było miejsce wydania [dekretów nominacyjnych] - stolica prymasowska Polski - Gniezno. Kard. Hlond istotnie tam pojechał na święto maryjne. Była to jego pierwsza wizyta w tym mieście po powrocie do kraju. Miał celebrować mszę św. na otwartym powietrzu przed katedrą. Z powodu ulewnego deszczu trzeba było jednak nabożeństwo przenieść do pobliskiego kościoła OO. Franciszkanów”. Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 227.

³²⁴ Por. kan. 1406 § 1-2; 1443; 1407 KPK z 1917 roku.

³²⁵ Do złożenia wyznania wiary według formuły zatwierdzonej przez Stolicę Apostolską (tj. trydencko-watykańskiej, podanej na początku Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1917) na mocy kan. 1406 § 1 byli zobowiązani duchowni obejmujący urząd w imieniu Kościoła. Wyznanie to miało się dokonać według właściwej formuły, osobiście wobec właściwej władzy kościelnej. Zob. kan. 1443 oraz 1407 KPK z 1917 roku.

³²⁶ Zgodnie z decyzją Stolicy Apostolskiej obok wyznania wiary i przysięgi wierności przed objęciem urzędu na mocy dekretu papieża Piusa X z dnia 25 października 1910 roku (Motu proprio *Sacrorum antistitum* z dnia 1 września 1910 roku AAS (2) 1910 pkt 869) obejmujący urząd byli zobowiązani do złożenia przysięgi antymodernistycznej, której treść zaczynała się od słów: „Ja N. przyjmuję niezachwianie, tak w ogólności, jak w każdym szczególe, to wszystko, co określił, orzekł i oświadczył nieomylny Urząd Nauczycielski Kościoła...”. Por. F. Bączkowicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. II, s. 530.

³²⁷ Por. M. Stępień, *Biskupi Diecezji Augustowskiej, czyli Sejneńskiej (1818-1925) a Stolica Apostolska*, w: *Perspectiva*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, Rok VII 2008 Nr 2 (13), s. 195. Zob. także F. Bączkowicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. II, s. 528.

Ministrowi Administracji Publicznej³²⁸, którym był Władysław Kiernik³²⁹, oraz do troski o poprawność relacji w odniesieniu do miejscowych władz i unikania wszelkich sytuacji konfliktowych. Prymas wręczył nowym administratorom apostołskim pisemną instrukcję, przedstawiając w niej wskazania i rady oraz polecając przygotowanie listu pasterskiego³³⁰. Wręczony został również odpis nadzwyczajnych uprawnień, jakie otrzymał od Stolicy Apostolskiej, a na mocy których dokonał nominacji. Ponadto kard. August Hlond nakazał, aby przejęcie powierzonych urzędów dokonało się 1 września 1945 roku³³¹. Prymas celowo wybrał taką datę jako symboliczną, tego właśnie dnia miała miejsce zbrojna napaść Niemców na Polskę. Zachęcał, aby po kanonicznym objęciu władzy nastąpiło jak najszybsze organizowanie struktur kurialnych i diecezjalnych³³².

Wykonując swój urząd administratorzy, zgodnie z brzmieniem dekretu nominacyjnego, mogli używać insygniów oraz korzystać z przywilejów protonotariuszy apostołskich *de numero participantium*, a także zostały na nich nałożone prawa i obowiązki przysługujące biskupom rezydencjalnym. Na własnym terytorium mieli władzę sprawowania sakramentu bierzmowania,

³²⁸ „Jak wiadomo, władze komunistyczne, mimo iż zerwały w dniu 12 września 1945 roku konkordat ze Stolicą Apostolską i nie uznały mianowanych administratorów apostołskich, to jednak ze względu na to, że szybko zorganizowanie polskiej hierarchii katolickiej na tych terenach było także pożądanym z punktu widzenia interesów państwa, minister administracji publicznej z Departamentu Wyznań, dr Władysław Kiernik polecił wszystkim swoim pełnomocnikom, aby nie czynili administratorom apostołskim przeszkód w ich działalności, przeciwnie, udzielali im w miarę możliwości pomocy i ułatwień”. Zob. Odpis pisma okólnego do Ob. Pełnomocników Okręgowych R. P. dla Ziem Odzyskanych, z dnia 17 września 1945 roku, AKMW 73). Zob. także J. Pater, *Książka infułat dr Karol Milik...*, s. 200.

³²⁹ Nota biograficzna zob. przypis 171.

³³⁰ Jak przywołuje ten moment Jerzy Pietrzak w chwili, gdy Prymas zachęcał do przygotowania listów pasterskich „Ks. Andrzej Wronka wówczas nie wytrzymał: *A ja już mam* - powiedział wyjmując list z kieszeni. Ten drobny szczegół najlepiej świadczy o zapale, z jakim przystępowano do pracy”. Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 227.

³³¹ Zgodnie z normą zawartą w kan. 313 KPP z 1917 roku administrator obejmuje swój urząd przez okazanie pisma swej nominacji biskupowi (jeżeli jest on umysłowo zdrowy i obecny w diecezji), oraz kapitule katedralnej w obecności jej sekretarza lub kanclerza kurii, który sporządza odpowiedni dokument; jeżeli zaś stolica biskupia wakuje, albo biskup jest umysłowo chory lub przebywa poza diecezją (lub w więzieniu czy na wygnaniu), samej tylko kapitule (kan. 313). Zob. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 494. Wybór daty objęcia urzędu odbiegającej od daty nominacji wiązał się z koniecznością wygosparowania czasu na powiadomienie rządu w Warszawie. Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 227.

³³² Por. J. Swastek, *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 33.

a także udzielania tonsury oraz niższych święceń³³³. Niestety w dekretach brak jest określenia siedziby administratorów apostołskich³³⁴.

Osobnym dekretem, również datowanym na dzień 15 sierpnia 1945 roku, powołując się na dekret Kongregacji do spraw nadzwyczajnych Kościoła z 8 lipca 1945 roku, Prymas nadał nominowanym administratorom apostołskim przywileje dotyczące używania biretu fioletowego, pektorału, pastorału srebrnego, ozdobnej mitry oraz błogosławienia ludowi poza Mszą św. na sposób biskupi³³⁵.

Na zakończenie spotkania w imieniu nowych administratorów apostołskich głos zabrał najstarszy z tego gremium ks. dr Karol Milik, który, wyrażając wdzięczność „w przemówieniu, wygłoszonym piękną barokową polszczyzną stwierdził między innymi, że na Ziemiach Odzyskanych zamiast złamanego krzyża - swastyki, stanie krzyż Chrystusowy”³³⁶.

Ks. Milik - na co zwraca uwagę ks. prof. Józef Pater - analizując treść otrzymanych pism zwrócił szczególną uwagę na określenie zawarte w pełnomocnictwach udzielonych Prymasowi *tutto il teritorio polacco*, co

³³³ „...Qui Administrator Apostolicus, munere durante, insignibus ac privilegiis Protonotarii Apostolici de numero participantium perfruetur habebitque jura et officia Episcopi residentialis, Potestas ei est ministrandi in proprio territorio Confirmationis Sacramentum ac conferendi primam tonsuram necnon ordines minores, juxta juris praescripta”. Zob. Dekret nominacyjny, *Susceptio jurisdictionis ecclesiasticae in Silesia Inferiore per Administratorem Apostoli cum. Primas Poloniae*. Zob. dz. cyt. WK (1) 1945, nr 1-2, s. 1.

³³⁴ „Sprawa była oczywista w przypadku ks. B. Kominka - który miał rezydować w Opolu, ks. K. Milika - który miał mieć stolicę we Wrocławiu, trochę mniej oczywista w przypadku ks. A. Wronki - wobec unii dwu diecezji (bp C. M. Splett rządził z Gdańska) i ks. T. Bensch - gdyż stolica diecezji warmińskiej Frombork był zniszczony i tymczasowo przeniesiono ją do Olsztyna. Najwięcej kłopotów było z określeniem siedziby ks. E. Nowickiego. Lokalizacja jej w Pile była niemożliwa wobec kompletnego zniszczenia miasta. Bardzo zabiegał o rezydencję administratora apostołskiego Szczecin. Sugerowano też prymasowi, aby ustanowił ją w Stargardzie Szczecińskim. Kard. Hlond widział ją raczej na Ziemi Lubuskiej. Ks. E. Nowicki odbywszy rekonesans w te strony zdecydował się wybrać Gorzów”. Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 228-229.

³³⁵ „...udzielam tymże Administratorom Apostołskim indultu, by *munere durante, in proprio territorio*: a) nosili *more Episcoporum* biret fioletowy i pektorał także poza Mszą świętą pontyfikalną; b) przy ingresie, w czasie Mszy świętej pontyfikalnej nieżałobnej i przy udzielaniu Sakramentu Bierzmowania używali pastorału srebrnego i mitry ozdobnej; c) poza Mszą świętą błogosławili ludowi zwyczajem biskupim”. Zob. dz. cyt. WK (1) 1945, nr 1-2, s. 6. Zob. Załącznik nr 9.

³³⁶ Zob. dz. cyt. Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 227.

w jego ocenie nawiązywało do określenia z Jałty *znaczne nabytki terytorialne* odnoszącego się do Ziemi Zachodnich i Północnych i kładło kres - w wymiarze kościelnym - tymczasowości utrudniającej działania duszpasterskie³³⁷.

b. Upublicznienie informacji o ustanowieniu administratorów apostolskich

Informacja o ustanowieniu administratorów apostolskich na terenach włączonych do terytorium Polski została upubliczniona przez bp. Stanisława Adamskiego 19 sierpnia 1945 roku podczas zjazdu Polskiego Związku Zachodniego³³⁸ w Bytomiu, którego bp Adamski był przewodniczącym. Na

³³⁷ „Już w domu ks. Milik bardzo dokładnie przestudiował treść dekretu nominacyjnego i dołączony do niego odpis nadzwyczajnych pełnomocnictw Prymasa. Przy czytaniu tych pełnomocnictw uderzyło go, że Stolica Apostolska użyła *territorio polacca*, a nie Polonia, co wskazywałoby na uwzględnienie jałtańskiego określenia: *znaczne nabytki terytorialne*. Tym bardziej że - jak wspomina ks. Milik w dekrete nominacyjnym Prymasa – wyraźnie zaznaczone zostało terytorium podległe nowo mianowanemu administratorowi apostolskiemu: *constituimus ad nutum Sanctae Sedis Administratorem Apostolicum illarum Archidioeceseos Wratislaviensis regionum quae Vojevodiam Silesiae Inferioris continentes nunc temporis Reipublicae Poloniae subduntur*. Słusznie nazywa Prymas terytorium swej jurysdykcji terenem podległym Polsce i opisuje jego granice liniami granicznymi polskiej administracji państwowej. Ma to swoją wagę dla duszpasterskiej działalności, bo niepewność, tymczasowość i chwiejność zawsze ją osłabiają. Takie było przekonanie ks. Milika, który uważał, że istotnym elementem w tymże dokumencie było rozwiązanie palących problemów polskiego katolicyzmu po tragedii wojennej”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 56-57.

³³⁸ „Polski Związek Zachodni (PZZ), powstał z przekształcenia Związku Obrony Kresów Zachodnich (...). [Była to] polska organizacja społeczna, założona 1921 roku, m. in. przez byłych członków. Kom. Obrony Górnego Śląska; [PZZ] dążył do repolonizacji ludności na terenach państwa polskiego wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, przeciwstawiał się niem. dążeniom do rewizji granicy oraz propagandzie antypolskiej, współpracował z organizacjami polonijnymi w Niemczech i in. państwach; początkowo działał na Śląsku, Pomorzu i w Wielkopolsce, od 1934 na obszarze całego kraju, liczył 45 tysięcy członków (1937); współinicjator utworzenia 1934 Światowego Związku Polaków z Zagranicy; [we wrześniu 1939 roku] zaprzestał działalności; [W roku] 1942 odbudowany w konspiracji, organizował opiekę nad Polakami - pracownikami przymusowymi w Niemczech, prowadził wywiad i sabotaż, postulował ustalenie granicy polsko-niemieckiej na Odrze; [we wrześniu 1944 roku] rozpoczął działalność na terenach wyzwolonych kraju; popierał: zachodnią granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej, niepodległościowe dążenia Serbołużyczan, przyłączenie Zaolzia do Polski; organizował akcję przesiedleńczą i osadniczą na Ziemiach Zachodnich i Północnych, współdziałał przy weryfikacji autochtonicznej ludności polskiej; [w roku] 1947 liczył ponad 100 tys. członków”. Zob. dz. cyt. *Polski Związek Zachodni*, w: Encyklopedia PWN on-line, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Polski-Zwiazek-Zachodni;3959870.html> dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.

zjeździe byli obecni m. in. gen Aleksander Zawadzki³³⁹ - wojewoda śląsko-dąbrowski oraz jego zastępca Arka Bożek³⁴⁰ i bp Juliusz Bieniek³⁴¹.

Następnego dnia, czyli 20 sierpnia 1945 roku, informacja ta została przekazana na pierwszej stronie prasy katowickiej, a dokładnie w *Dzienniku Zachodnim*³⁴², pod tytułem: „Zjazd PZZ w Bytomiu. Na ziemiach tych nie będzie Niemca. Mianowanie polskich administratorów apostolskich. Nowe

³³⁹ Aleksander Zawadzki - był działaczem komunistycznym posługującym się pseudonimami. Wacek, Jeden Broniek, Kazik. Urodził się dnia 16 grudnia 1899 roku w Ksawerze. Zmarł dnia 7 sierpnia 1964 roku w Warszawie. Od połowy 1944 był członkiem Biura Politycznego Komitetu Centralnego PPR. Dnia 21 stycznia 1945 został mianowany pełnomocnikiem Rządu Tymczasowego na województwo śląskie. Swoją władzę objął dnia 28 stycznia 1945 roku w Katowicach. Zob. Ryszard Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, s. 34. Zob. także *Zawadzki Aleksander*, w: Encyklopedia PWN on-line <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;4000646>, dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku. Zob. także Biblioteka Sejmowa on-line https://bs.sejm.gov.pl/F?func=full-set-set&set_number=003353&set_entry=000002&format=999, dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.

³⁴⁰ Arka Bożek, właśc. Arkadiusz Bożek urodził się dnia 12 stycznia 1899 roku w Markowicach. Był polskim działaczem na Śląsku Opolskim. Po zakończeniu działań wojennych Bożek powrócił na Górny Śląsk, gdzie został powołany na urząd wicewojewody śląsko-dąbrowskiego. W tym czasie był członkiem PSL, a od 1947 SL. Był także zastępcą pełnomocnika rządu na Śląsk Opolski, gdzie kierował akcją weryfikacyjną i osadniczą. Zmarł. 28 lub 29 listopada 1954 w Katowicach. Zob. E. Michałowska-Walkiewicz, *Arkadiusz Bożek*, w: *Dziennik Polonijny*, 27 listopada 2010. Dostępny on-line: <https://www.poland.us/strona-13,6804,0,arkadiusz-bozek.html> dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.

³⁴¹ Bp. Juliusz Bieniek - urodził się dnia 11 kwietnia 1895 roku. Był sufraganem (biskupem pomocniczym) katowickim. Święcenia kapłańskie przyjął we Wrocławiu w roku 1918. Brał aktywny udział w plebiscycie na Śląsku, reprezentując interesy Polski. Prowadził pracę duszpasterską w Siemianowicach. Był również notariuszem, a następnie kanclerzem kurii diecezjalnej w Katowicach. Dnia 13 marca 1937 roku został mianowany biskupem tytularnym Dascylium i równocześnie sufraganem (biskupem, pomocniczym) katowickim, sakrę biskupią przyjął dnia 25 kwietnia 1937 roku. Był wikariuszem generalnym oraz kanonikiem katowickim. Podczas okupacji deportowany z terenu diecezji w 1941-1945, po raz drugi deportowany w latach 1952-1956. Zmarł dnia 17 stycznia 1978 roku. Zob. P. Nitecki, *Bieniek Juliusz*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 30. Zob. także. J. Górecki, *Ks. Biskup Juliusz Bieniek (1895–1978)*, w: *Studium historyczno-pastoralne*, t. 59, Katowice 2010. Zob. także J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999. Zob. także Baza katolickiej hierarchii on-line: <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bbieniek.html> dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.

³⁴² *Dziennik Zachodni* jest to regionalna gazeta, której pierwszy numer ukazał się dnia 6 lutego 1945 roku. Jej założycielem, a także pierwszym redaktorem był Stanisław Ziemia. Zgodnie z nazwą dziennika gazeta ta ukazywała się na terenie całego Śląska, w tym także na Ziemiach Zachodnich. Zob. więcej: P. Kenig, *150 lat prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim. Zarys historyczny*, Bielsko-Biała 1998, s. 42. Zob. także E. Kazibut-Twórz, *65 lat Dziennika Zachodniego*, w: *Dziennik Zachodni*, wydanie z dnia 6 lutego 2010 roku. Wersja on-line: <https://dziennikzachodni.pl/65-lat-dziennika-zachodniego/ar/218480> dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.

diecezje na terenach odzyskanych”³⁴³. Autor artykułu informował, że ks. bp Stanisław Adamski powiadomił zebranych podczas zjazdu PZZ, że po konferencji poczdamskiej papież za pośrednictwem kard. Hlonda na ziemiach zarządzanych przez kościelną administrację niemiecką powołał administratorów apostolskich, którzy do końca tygodnia przedstawiają się rządowi w Warszawie, a po ustaleniu granic otrzymają prawa biskupie. W artykule tym w odniesieniu do powołania administratorów pojawił się komentarz: „W ten sposób zostanie usunięta ważna bolączka, mianowicie obecność kleru niemieckiego na tych terenach, co było poważną przeszkodą w odniemczaniu tych ziem”^{344, 345}.

W kolejnych dniach informacja prasowa była powielana w pismach ogólnopolskich. *Głos Ludu*³⁴⁶ - a więc organ Polskiej Partii Robotniczej - informował o dostosowaniu administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych. Z kolei *Dziennik Polski*³⁴⁷ w obszernym artykule autorstwa ks. H. Weryńskiego przywołuje informację o papieskim mianowaniu administratorów za pośrednictwem prymasa, a tym samym o powołaniu nowych kościelnych jednostek terytorialnych na Ziemiach Odzyskanych³⁴⁸: „Pisze m. in. o ustanowieniu diecezji opolskiej, pomorskiej i włączeniu diecezji

³⁴³ *Dziennik Zachodni*, wydanie z dnia 20 sierpnia 1945 roku.

³⁴⁴ Zob. tamże.

³⁴⁵ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 229.

³⁴⁶ *Głos Ludu* - była to gazeta założona w 1944 roku w Lublinie. Od stycznia do czerwca 1945 jej miejscem wydania była Łódź, a następnie Warszawa. W grudniu 1948 połączona z „Robotnikiem” utworzyła „Trybunę Ludu”. Zob. *Encyklopedia Powszechna PWN* tom 2, Warszawa 1974, s. 73. Zob. także *Leksykon Historii Polski*, Warszawa 1995, s. 934.

³⁴⁷ *Dziennik Polski* - jest to pismo wydawane każdego dnia począwszy od 4 lutego 1945 najpierw przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”. Od roku 1991 było wydawane przez Wydawnictwo Jagiellonia SA, a od 2011 do dnia dzisiejszego przez Polska Press sp. z o.o. Zob. U. Lisowska, *Dziennik Polski 1945-1956*, w: „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t.4 zeszyt 1(7). Kraków 2001.

³⁴⁸ Jeśli chodzi o ewentualną możliwość powołania nowych diecezji z obsadzonych przez Prymasa administracji apostolskich, to trudno stwierdzić, w jakiej mierze dokonany podział był podyktowany myślą przygotowania w przyszłości nowej struktury diecezjalnej. „Analizując motywy podziału Ziemi Odzyskanych dokonanego przez kard. Hlonda warto zauważyć, że dokonał się on [prawdopodobnie] w oparciu o mapy historyczne ks. Stanisława Kozierowskiego, gdyż innymi wówczas nie dysponowano” Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 232.

gdańskiej do chełmińskiej³⁴⁹. Dodawał poza tym, że administratorzy obejmą swe funkcje, po przedstawieniu się rządowi w Warszawie, jako tymczasowi rządcy diecezji, a po konferencji pokojowej otrzymają pełne prawa biskupie. Na koniec ks. H. Weryński stwierdzał: nominacje przyjęto z radością, gdyż są odpowiedzią na postulaty wyjęcia Ziemi Zachodnich i Północnych spod jurysdykcji niemieckich biskupów; następnym etapem winno być usunięcie z tych terenów niemieckich księży, choć zdają sobie sprawę z trudności ich zastąpienia przez polskie duchowieństwo, które zostało ogromnie przetrzebione w czasie wojny³⁵⁰. Pozornie oficjalnym komunikatem sekretariatu Prymasa był artykuł, który pojawił się w *Głosie Katolickim*. W publikacji pod tytułem: *Polski Kościół na polskiej ziemi* informowano, że: „Dekretami wydanymi z Gniezna 15 sierpnia J. Em. Ks. Kardynał Prymas w porozumieniu ze Stolicą Apostolską utworzył z ziem włączonych ostatnio do Rzeczypospolitej Polskiej pięć Administratur Apostolskich, na których czele postawił polskich hierarchów. 1 września, a więc w szóstą rocznicę agresji niemieckiej, wygasa w ten sposób na tych ziemiach władza dotychczasowych niemieckich rządców diecezjalnych³⁵¹. Stwierdzono, że wydarzenie to „zapisze się w dziejach Kościoła Polskiego jako data historyczna, a cały naród powita doniosłe zarządzenie Kardynała Prymasa z ulgą wielką i szczerą radością³⁵². Przekaz prasowy zawierał również informację o siedzibach³⁵³ poszczególnych administratorów apostolskich³⁵⁴.

³⁴⁹ Jak zostało to zaznaczone przez prof. J. Pietrzaka: „Nie wydaje się też, aby połączenie unii personalną diecezji chełmińskiej i gdańskiej zmierzało do likwidacji drugiej i włączenia jej terytorium do pierwszej. Unia była wynikiem trudności z obsadą stanowiska administratora apostolskiego diecezji gdańskiej. Sąd ten zdają się potwierdzać późniejsze starania, podjęte już w grudniu 1945 r., o ustanowienie ks. A. Wronki biskupem ordynariuszem w Pelplinie, a potem nominacja na to stanowisko ks. prof. dr. Kazimierza Kowalskiego i rozwiązanie unii personalnej obu diecezji”. Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 231.

³⁵⁰ *Dziennik Polski*, wydanie z dnia 31 sierpnia 1945 roku.

³⁵¹ *Głos Katolicki*, wydanie z dnia 26 sierpnia 1945 roku.

³⁵² Zob. tamże.

³⁵³ Podano informację, że ks. T. Bensch miał rezydować w Olsztynie, ks. A. Wronka w Pelplinie, ks. E. Nowicki w Gorzowie, ks. K. Milik we Wrocławiu i ks. B. Kominek w Opolu.

³⁵⁴ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 232.

Powołując administratorów apostolskich ks. Prymas August Hlond miał bez wątpienia przekonanie, że daje początek nowemu kościelnemu podziałowi terytorialnemu, który zostanie w przyszłości utrwalony. W tym czasie spodziewano się powszechnie szybkiego zwołania konferencji pokojowej, która zatwierdzi ustaloną granicę polsko-niemiecką, dając możliwość ostatecznego uregulowania administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Uznawano również za konieczne dokonanie zmian w niemieckim podziale diecezjalnym, który po procesach wojennych nie odpowiadał rozlokowaniu katolików w nowych granicach państwa. Spodziewano się docelowo przekształcenia administracji apostolskich w diecezje wraz z konsekracją biskupią administratorów³⁵⁵. Zanim administratorzy zgodnie z przepisami prawa objęli swoje urzędy, informacja o fakcie nominacji obiegła całą ojczyznę, budząc wielorakie komentarze³⁵⁶.

c. Przyjazd ks. dr. Karola Milika do Wrocławia

Ks. dr Karol Milik po zakończeniu spotkania w mieszkaniu prymasowskim w Poznaniu, dysponując czasem, jaki pozostał do kanonicznego objęcia urzędu Administratora apostolskiego we Wrocławiu, pożegnał się z przedstawicielami parafii, w której posługiwał i udał się na spotkanie z ks. bp.

³⁵⁵ Z tego to powodu „Administracje apostolskie na Ziemiach Odzyskanych poczęto traktować jako przysze nowe diecezje. Stąd postawiono na integrację wchodzących w ich skład terytoriów, bez względu na ich dotychczasową przynależność diecezjalną. Sprawa ta znalazła odbicie w stosowanej wówczas nomenklaturze. Już w dekreście prymasa o przywilejach administratorów apostolskich częściowo zarzucona została dotychczasowa oficjalna nomenklatura kościelna na rzecz geograficznej (np. administrator apostolski Dolnego Śląska, a nie części archidiecezji wrocławskiej wchodzącej w skład województwa dolnośląskiego), a nawet historycznej (np. administrator apostolski Pomorza Zachodniego, Ziemi Lubuskiej). Jeszcze wyraźniej zerwano z dotychczasową strukturą diecezjalną w nazwie okręgu podległego administratorowi w Gorzowie, który nazwano *Administracją Apostolską Kamieńską, Lubuską i Pralatury Pilskiej*. Wskrzeszono tym samym dawną tradycję piastowskich biskupstw na tym terenie. Znamienne były w tym względzie również słowa z pierwszego listu pasterskiego ks. K. Milika: *Zegar dziejów wybił godzinę, która na pamięć przywołuje owe w historii Kościoła radosne zdarzenia sprzed przeszło dziewięć stuleci, kiedy to za Bolesława Chrobrego, w łączności z metropolią gnieźnieńską powstały wśród pierwszych biskupstw polskich biskupstwa we Wrocławiu i Kołobrzegu*”. Zob. dz. cyt. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 232-233.

³⁵⁶ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 232-233.

Stanisławem Adamskim. Podczas spotkania korzystał z doświadczenia ordynariusza katowickiego, prosząc o wskazania i podpowiedzi, które miały mu posłużyć w sprawnym zarządzaniu tak rozległą pod względem terytorialnym i bogatą w rzesze wiernych diecezją³⁵⁷. Po zakończeniu cennego spotkania ks. Milik został wyprawiony przez bp. Adamskiego, który przekazał mu na drogę krzyż pektoralny³⁵⁸, a także pewną sumę pieniędzy. Po powrocie do Poznania ks. Milik gościł duchowieństwo narodowości polskiej, przybywające z terenów wrocławskich z gratulacjami. W progi mieszkania ks. Milika przybył również współpracownik ks. Lagosza posługujący przy parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu, o. Marian Pirożyński CSsR, który zrelacjonował stan duszpasterstwa oraz struktur kościelnych na Ziemi Dolnośląskiej³⁵⁹. Podczas spotkania o. Marian zobowiązał się do zorganizowania transportu i przewiezienia nowego administratora z Poznania do Wrocławia. Dwa dni przed objęciem zarządu nad diecezją, a więc 30 sierpnia, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, przybył do Poznania wrocławski pionier o. Marian, aby kolejnego dnia przywieźć do stolicy Archidiecezji Wrocławskiej nowego rządcę kościelnego. W czasie podróży duchowni nawiedzili grób św. Jadwigi Śląskiej, zanosząc za jej wstawiennictwem modlitwy. Po przybyciu do Wrocławia ks. Milik zamieszkał w domu należącym do Zgromadzenia Sióstr Świętej Elżbiety

³⁵⁷ W tym miejscu nie chodzi o całą diecezję (w jej przedwojennym obrysie), ale część terytorium diecezji wrocławskiej (należącą do kościoła niemieckiego) wchodzącą w skład województwa dolnośląskiego, która po zmianach wojennych stała się segmentem terytorium państwa polskiego, a którą to miał zarządzać administrator apostolski Dolnego Śląska.

³⁵⁸ Krzyż pektoralny (łac. *crux pectoralis* krzyż napierśni) – krzyż noszony na piersi przez biskupów, zawieszony na łańcuchu lub jedwabnym sznurze kolorystycznie dopasowanym do godności duchownego (czerwono-złoty przeznaczony dla kardynałów, zielono-złoty dla biskupów), wykonany zwykle z metalu, często ozdobiony szlachetnymi kamieniami. Zob. W. Bartocha, *Pektorał*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 15, Lublin 2011, s. 236-237. Zob. *Historia pektorału*: A. Niwiński, *Mity i symbole starożytnego Egiptu*, Warszawa 2001, s. 251-252. Zob. także *Encyklopedia sztuki starożytnej*, Warszawa 1998, s. 463. Zob. także G. Rachtel, *Słownik cywilizacji egipskiej*, Katowice 2006, s. 62. Zob. także M. Gradowski, *Dawne złotnictwo, technika i terminologia*, Warszawa 1984, s. 140.

³⁵⁹ R. Bender, *Pirożyński Marian ks.*, w: *Encyklopedia „białych plam”*, t. 14, Radom 2004, s. 150-153.

położonego przy kościele św. Bonifacego³⁶⁰. Następnego dnia do Wrocławia przybył z Opola również ks. dr Bolesław Kominek³⁶¹.

Kanoniczne przejście rządów nastąpiło według prośby Prymasa Hlonda 1 września 1945 roku o godz. 10.00 w klasztorze Sióstr Urszulanek. Zgodnie z przepisami prawa kanonicznego³⁶² mianowani w obecności wrocławskiej kapituły metropolitalnej reprezentowanej przez wikariusza kapitulnego ks. Ferdynanda Piontka³⁶³, prepozyta kapitulnego ks. bp. Josepha Ferche³⁶⁴ oraz protonotariusza apostolskiego ks. dr. Alfonsa Blaeschke³⁶⁵ okazali pismo nominacyjne, po czym nastąpiło kanoniczne zaprotokołowanie faktu przejścia władzy kościelnej³⁶⁶. Wszyscy zgromadzeni mieli świadomość wagi wydarzenia, którego są świadkami. Stronie niemieckiej, przepełnionej bólem i cierpieniem z powodu zaistniałych zmian, towarzyszyła pełna powaga i – jak

³⁶⁰ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 18.24. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 57.

³⁶¹ Nota biograficzna ks. Bolesława Kominka zob. przypis 248. Jak wspomina J. Pierzak ks. Kominek był jedynym z grona mianowanych administratorów apostolskich, który dysponował własnym samochodem, otrzymanym od gen. A. Zawadzkiego. Zob. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 234.

³⁶² Zob. kan. 313 KPK z 1917 roku.

³⁶³ Ferdinand Piontek urodził się dnia 5 listopada 1878 w Głubczycach. Był niemieckim duchownym katolickim oraz wikariuszem kapituły archidiecezji wrocławskiej. Po śmierci kar. Bertrama w roku 1945 został wybrany na urząd wikariusza kapitulnego archidiecezji wrocławskiej. Po przejściu archidiecezji przez polskich administratorów, w roku 1946 wyjechał do Niemiec Zachodnich. Rok później przybył do Görlitz i objął władzę w niemieckiej części archidiecezji wrocławskiej. W 1959 przyjął sakrę biskupią. Zmarł dnia 2 listopada 1963 w Görlitz gdzie został pochowany przy kościele św. Jakuba. Por. B. Snoch, *Górnośląski Leksykon Biograficzny*, Suplement do wydania drugiego. Katowice 2006, s. 89.

³⁶⁴ Joseph Ferche urodził się dnia 9 kwietnia 1888 roku w Pszowie, był biskupem tytularnym Viny, w latach 1940–1946 pełnił urząd biskupa pomocniczego archidiecezji wrocławskiej a w latach 1947–1965 biskupa pomocniczego archidiecezji kolońskiej. Zmarł dnia 23 września 1965 w Kolonii. Por. B. Snoch, *Górnośląski Leksykon Biograficzny*, Suplement do wydania drugiego, Katowice 2006, s. 35. Zob. także, J. Pater, *Ferche Józef*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 98-99.

³⁶⁵ Alfons Blaeschke urodził się dnia 2 listopada 1870 roku w Lipnikach (Lindenau) powiat Nysa. Po zakończeniu studiów teologicznych dnia 23 czerwca 1896 roku przyjął święcenia kapłańskie i posługiwał duszpastersko w Kamiennej Górze. Od 1899 roku pełnił urząd proboszcza parafii Krzeszówek powiat Kamienna Góra. W roku 1909 został mianowany proboszczem w Legnicy. Otrzymał godność kanonika kapituły katedralnej. Od dnia 14 grudnia 1915 roku był wikariuszem generalnym archidiecezji wrocławskiej a od dnia 2 stycznia 1916 do 1938 oraz od 1924 do 1943 proboszczem katedry wrocławskiej. Zob. AKMW.

³⁶⁶ Zob. *Protokół kapituły katedralnej kanonicznego przejścia władzy przez administratorów apostolskich ks. dr. Karola Milika i ks. dr. Bolesława Kominka*, sporządzony w dniu 1 września 1945 roku, AAW III b 53. Protokollbuch des Domkapitels, s. 403. Załącznik nr 10.

wspomina to ks. Kominek – *wielka godność*³⁶⁷. Warto wspomnieć, że niemieccy kanonicy w tej napiętej atmosferze trudzili się, aby komunikować się z nominatami w języku polskim³⁶⁸.

Jak wspomina to w swym pamiętniku ks. Milik, po zakończeniu czynności kanonicznych, do jakich byli zobowiązani uczestnicy tego historycznego wydarzenia, głos zabrał wikariusz kapitulny, który po śmierci kard. Bertrama sprawował zarząd w całej Archidiecezji Wrocławskiej. Ks. dr Ferdynand Piontek skierował słowa życzliwości wobec administratorów, wypraszając im na trud posługi obfitość Bożego błogosławieństwa. Na zakończenie spotkania słowo do administratorów skierował również biskup pomocniczy Archidiecezji Wrocławskiej ks. bp Joseph Ferche, prosząc o roztoczenie opieki duszpasterskiej również nad ludnością niemiecką pozostającą na terenach obu administracji. Spotkanie zamknęła deklaracja ks. dr. Karola Milika, który w imieniu własnym oraz ks. Kominka oświadczył: „w rządach naszych będziemy się kierować jednym jedynym drogowskazem - drogowskazem pierwszego i najważniejszego przykazania miłości Boga i bliźniego”³⁶⁹. Spotkanie zostało zakończone modlitwą, po której ks. Milik i ks. Kominek pożegnali się z członkami kapituły metropolitalnej wrocławskiej, rozpoczynając wypełnianie swoich obowiązków dla dobra kościoła w nowej roli³⁷⁰.

Uroczysty ingres nowego, polskiego rządcy tej części Archidiecezji Wrocławskiej, ks. dr. Karola Milika, z powodu potężnych zniszczeń kościoła katedralnego odbył się 14 października 1945 roku przy grobie świętej Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy³⁷¹.

³⁶⁷ Por. B. Kominek, *W służbie „Ziem Zachodnich”*..., s. 31-32.

³⁶⁸ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 234.

³⁶⁹ Zob. odpowiedź ks. infułata Karola Milika na zniesławienia dolnośląskiego administratora apostolskiego dokonane przez ks. Alfreda Sabischa z dnia 25 sierpnia 1969 roku, AAW I A 26 a 105. Zob. Załącznik 11.

³⁷⁰ Por. B. Kominek, *W służbie „Ziem Zachodnich...”*, s. 31-32. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 58.

³⁷¹ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 235. Zob. także J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej...*, s. 39.

C. Przejęcie władzy przez ks. Milika w Hrabstwie Kłodzkim

Przygotowując, a następnie wręczając dekrety nominacyjne administratorom apostolskim, Prymas był błędnie przekonany, że wrocławska administracja apostolska stanowi w całości część przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej. Rzeczywistość jednak była odmienna, ponieważ terytorium dawnego Hrabstwa Kłodzkiego³⁷² stanowiło segment archidiecezji praskiej. Część powiatu zgorzeleckiego, którą stanowił okręg Bogatyni, należała z kolei do diecezji miśnieńskiej³⁷³. Również terytorium administracji apostolskiej Opoła, a dokładnie wikariat generalny branicki stanowił fragment archidiecezji ołomunieckiej³⁷⁴.

W tym czasie trwały zmagania o wspomniane powyżej ziemie pomiędzy rządem Polskim a rządem Czechosłowackim. Na tereny kłodzkie masowo były przywożone transporty z ludnością narodowości polskiej, z kolei Czechosłowackie władze kościelne naciskane przez rządzących przysyłały na te tereny duchowieństwo czeskie³⁷⁵. Życie osiedleńców ubiegało z dnia na dzień w atmosferze tymczasowości, a zarazem niepewności jutra. Przygnębiające dla przybyłych tu Polaków były również informacje płynące ze strony ministerstwa spraw zagranicznych Czechosłowacji o planowanych działaniach podczas

³⁷² Hrabstwo Kłodzkie w języku niemieckim – Grafschaft Glatz. W ten sposób był określany region historyczny (1459–1816), którego stolicą było Kłodzko. Hrabstwo Kłodzkie znajduje się na obszarze dzisiejszego powiatu kłodzkiego. Określenie to było zakorzenione w pamięci mieszkańców tego regionu aż do momentu ich wysiedlenia, co nastąpiło w roku 1945. Zob. więcej na temat Hrabstwa Kłodzkiego: A. Herzig, M. Ruchniewicz, *Dzieje Ziemi Kłodzkiej*, Hamburg/Wrocław 2006. Zob. także M. Czapliński, *Historia Śląska*, Wrocław 2002. Zob. także S. Mizia, *Historia Śląska. Popularny zarys dziejów*, Wrocław 1997. Zob. także J. Tazbir, *Polska na przestrzeni dziejów*, Warszawa 1995. Zob. także P. Migoń, *Ziemia Kłodzka*, Wrocław 2000.

³⁷³ Ta część była zarządzana przez wikariusza generalnego biskupa miśnieńskiego.

³⁷⁴ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 59.

³⁷⁵ Taki stan rzeczy relacjonowano ks. Milikowi, który, nie mając możliwości sprawdzenia tych informacji, przekazał opis zdarzeń w takiej formie ks. Prymasowi w swoim tygodniowym sprawozdaniu z wykonywania władzy rządzenia na terenie administracji apostolskiej. Zob. *Sprawozdanie ks. infułata Karola Milika z pierwszego tygodnia działalności we Wrocławiu jako administrator apostolski*. AKMW, nr 180. Władze duchowne. Zob. Załącznik nr. 12.

konferencji pokojowej, zmierzających do przejęcia terenów Kłodzka, Raciborza i Głubczyc³⁷⁶. W tych okolicznościach nie dziwi prośba³⁷⁷ kierowana przez ks. Milika do kard. Hlonda, w której zwraca się o jak najszybszą interwencję prymasowską: „Tutejsze władze, podobnie jak minister Kiernik, błagają [o załatwienie spraw Kłodzka]. Nasilenie osiedlania w tamtym kierunku wzrasta, a to ze względów politycznych. Chodzi o prewencję w stosunku do ewentualnych późniejszych pretensji czeskich. Mnożą się prośby o księży polskich i katechetów. Jedną z takich próśb jako dowód załączam, prosząc o jej zwrot. Ponoć czeskie władze przysyłają na tamtejszy teren księży czeskich dla celów politycznych. Takie pogłoski tu krążą. Sprawdzić ich nie miałem możliwości. W każdym razie władze administracyjne, duchowieństwo i społeczeństwo proszą o kościelno-organizacyjne złączenie Kłodzka z Dolnym Śląskiem”³⁷⁸.

Prymas, porządkując zaistniałą sytuację na gruncie kościelnym, nie czekając na zakończenie sporów dotyczących granicy polsko-czechosłowackiej, 8 września 1945 roku wydał ponownie dekrety nominacyjne, mocą których ks. Karol Milik został administratorem apostolskim *ad nutum Sanctae Sedis* Hrabstwa Kłodzkiego stanowiącego polską część archidiecezji praskiej, a ks. Bolesław Kominek stał się administratorem apostolskim polskiej części archidiecezji ołomunieckiej. Zarówno ks. Milik, jak i ks. Kominek zachowali jako administratorzy nowych ziem te same przywileje, prawa i obowiązki, które zostały im nadane w dekrete datowanym na dzień 15 sierpnia 1945 roku³⁷⁹.

Ks. dr Karol Milik przejął władzę nad Hrabstwem Kłodzkim 1 października 1945 roku. Tego to dnia doszło do spotkania Administratora

³⁷⁶ Zob. *Gość niedzielny*, wydanie z dnia 30 grudnia 1945 roku. Por. także J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 235. Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 60.

³⁷⁷ Zawarta w sprawozdaniu ks. infułata Karola Milika z pierwszego tygodnia działalności we Wrocławiu jako administrator apostolski. AKMW, nr 180. Władze duchowne. Zob. Załącznik nr. 12.

³⁷⁸ Zob. tamże.

³⁷⁹ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 235.

Milika z ks. prałatem Franzem Monse, któremu zgodnie z przepisami prawa³⁸⁰ okazał dekret nominacyjny przejmując, po sporządzeniu stosownych dokumentów, kościelną władzę rządu.

D. Przejęcie jurysdykcji w parafiach diecezji miśnieńskiej

W ogromie trudu i ferworze pracy wymaganej w powojennej rzeczywistości, służącej tworzeniu i organizowaniu struktur administracji kościelnej (będącej nową jednostką terytorialną, usprawniającą realizację zadania, jakim było otoczenie troską duszpasterską powierzonych wiernych), pominięto niewielki skrawek ziemi wraz z katolikami tam mieszkającymi w trakcie wyznaczania granic Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.

W granicach Państwa Polskiego znajdowały się nieobjęte polską władzą kościelną cztery parafie³⁸¹ liczące około 13.000 katolików. Parafie w dalszym ciągu pozostawały w zarządzie diecezji miśnieńskiej. Kuria Administracji Apostolskiej we Wrocławiu o sprawie została poinformowana z inicjatywy wiernych. Mieszkańcy Bogatyni³⁸² pozbawieni posługi katechetycznej - a tym samym odczuwający brak polskiego kapłana - zwrócili się do Kurii Wrocławskiej (pismami datowanymi na dzień 22 lutego oraz 5 marca 1946 roku) z prośbą o skierowanie do posługi duszpasterskiej polskiego duchownego³⁸³.

³⁸⁰ Zob. kan. 313 KPK z 1917 roku. Zob. opis postępowania przy objęciu władzy rządu zgodny z normami kanonicznymi (przypis 330 oraz 325).

³⁸¹ Bogatynia, Działoszyn, Krzewina, Zatonie – zob. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 60.

³⁸² Przez cztery lata od 1945 do 1949 roku mieszkańcy parafii Bogatynia i Działoszyn cieszyli się opieką duszpasterską sprawowaną w języku polskim. Parafie w Krzewinie i Zatoniu były pozbawione duchownego narodowości polskiej. Posługa duszpasterska zatem w Krzewinie i Zatoniu ograniczała się do Mszy św. sprawowanej w języku niemieckim, a także do okazyjnej spowiedzi. Kazania w języku polskim były głoszone tylko przez gościnnie przyjeżdżających księży. Osiem szkół terenu tych czterech parafii (pozbawionego zarządu administratora apostolskiego ks. dr Karola Milika) pozostawało bez katechizacji. Zob. *Sprawa czterech parafii miśnieńskich*. AAW I A 26 a 86).

³⁸³ Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 236. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 61.

Natychmiast po rozeznaniu sytuacji ks. Milik pismem datowanym na dzień 8 marca 1946 roku zwrócił się do ks. Prymasa z prośbą o pomoc. Miesiąc później, 1 kwietnia 1946 roku podjął starania u ordynariusza diecezji miśnieńskiej ks. bp. Petera Legge o przekazanie jurysdykcji nad czterema parafiami, które zostały włączone do terytorium państwa polskiego³⁸⁴. Bp Legge nie udzielał odpowiedzi na kierowane prośby, choć sam nie miał możliwości sprawowania posługi na terenie tych parafii, należących co prawda do jego diecezji, ale włączonych do terytorium państwa polskiego³⁸⁵.

Taki stan rzeczy wpływał na rozwój szerzącej się krytyki³⁸⁶. Pojawiły się również doniesienia prasowe o angażowaniu się kościelnej hierarchii niemieckiej w sprawy polskich wiernych, co z czasem było wykorzystywane przez komunistyczne władze polskie do atakowania Kościoła hierarchicznego, stanowiącego przecież gwarant stabilizacji i mającego szczególne znaczenie w procesie integracji Ziemi Odzyskanych.

W zbiorach Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej zachował się wycinek prasowy, obrazujący atak komunistów na hierarchie kościelną z tego właśnie powodu³⁸⁷. Ton artykułu był podyktowany upublicznieniem korespondencji kościelnej. Ks. bp Legge, odwlekając w czasie przekazanie jurysdykcji ks. Milikowi, kieruje pytania do Stolicy Apostolskiej o możliwość kanonicznego dokonania takiego przekazania władzy. Po trzech latach odkładania w czasie decyzji i otrzymaniu upoważnienia Stolicy Apostolskiej, uzyskał ukojenie dla swojego gestu w postaci informacji, że zgodnie z normami prawa kanonicznego nie może dokonać się zmiana terytorialna diecezji, dopóki

³⁸⁴ AAW I A 26 a 86), Sprawa czterech parafii miśnieńskich na terenie województwa wrocławskiego w oświetleniu Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska (pismo nie posiada daty sporządzenia).

³⁸⁵ Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 61.

³⁸⁶ Dla wielu niezrozumiałym był fakt obejmowania władzą zwierzchnią (tak duchowieństwo, jak wiernych i budynki kościelne należące do parafii) przez biskupa niemieckiego pochodzenia. Wręcz bulwersująca była niemiecka ingerencja w sprawy parafii leżące przecież na terytorium Państwa Polskiego w jego nowych powojennych granicach. W pokonaniu dyskomfortu wiernych (wynikającego z przybycia na te ziemie w niepewności jutra), brakowało stabilizacji, którą dawała obecność polskiego duchowieństwa wykonującego swoje zadania z mandatu i pod kontrolą polskiej hierarchii kościelnej.

³⁸⁷ Zob. Wycinek prasowy z 1949 r. AAW I A 26 a 86).

nie będzie jasno ustalonych granic państwowych na gruncie rządowym, a tym samym międzynarodowym. Treść korespondencji, trafiając do prasy, stała się narzędziem ataku na Kościół. Pisano bowiem: „Stolica Apostolska upoważniła biskupa von Meissen do tymczasowego przekazania administratorowi apostolskiemu uprawnień w tej części diecezji, która chwilowo należy do Polski, zastrzegając się kategorycznie, że akt ten nie może być uważany za zmianę granic diecezji”³⁸⁸. Informacja, która wynika z logiki zapisów prawnych, została skomentowana (zmanipulowana) zgodnie z zamysłem (przybierającej coraz wyraźniej postawę walczącej z kościołem) władzy. W artykule wierni nie rozeznani w przepisach prawa kanonicznego czytali: „Praktyka czynników kościelnych na ziemiach pogranicznych Dolnego Śląska godzi w żywotne i podstawowe interesy narodu polskiego. (...) Jest świadectwem powiązania najwyższych czynników Kościoła katolickiego z tymi siłami na świecie, które nie uznają obecnych chwilowych stosunków na Ziemiach Odzyskanych i wszystko robią w tym kierunku, ażeby je podważyć i zmienić”³⁸⁹.

Dopiero 24 stycznia 1949 roku bp Peter Legge³⁹⁰, upewniony przez Stolicę Świętą co do słuszności i kanoniczności swojego działania, pisemnie przekazał jurysdykcję kościelną nad czterema parafiami swojej diecezji wchodzącymi w skład terytorium Polski Administratorowi Apostolskiemu ks. dr. Karolowi Milikowi. Z chwilą przejęcia władzy kościelnej nad Bogatynią, Działoszynem, Krzewiną i Zatonią zakończył się proces przejmowania jurysdykcji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Następstwem zakończonych działań była polonizacja Kościoła na tym terenie, a także rzeczywisty rozpad poprzedniej, a wykształcanie się nowej struktury diecezjalnej³⁹¹.

E. Wizytacje kanoniczne jako przejaw troski o duchowieństwo i wiernych

³⁸⁸ Zob. Wycinek prasowy z 1949 r. AAW I A 26 a 86.

³⁸⁹ Zob. tamże.

³⁹⁰ Zob. AAW I A 26 a 86. Zob. także K. Milik, *Pamiętnik*, t. 7, s. 93-96.

³⁹¹ Por. Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego...*, s. 236.

Zgodnie z normami zawartymi w Kodeksie Pio-Benedyktyńskim z 1917 roku, a dokładnie z kanonami dziewiątego tytułu księgi drugiej, odnoszącego się do administratorów apostolskich, po numerem 315³⁹² znajduje się norma prawna, której treść wskazuje, że: administrator apostolski ustanowiony na sposób stały ma te same prawa, obowiązki i honory, co biskup rezydencjonalny³⁹³. Biskup rezydencjonalny, czyli w dzisiejszym rozumieniu biskup diecezjalny, ordynariusz, jest zobowiązany przez ustawodawcę między innymi do wizytowania całej diecezji tak, aby w przeciągu pięciu lat zwiedzić ją w całości³⁹⁴. „Celem wizytacji³⁹⁵ nie jest ściganie i karanie przestępstw, lecz zachowanie zdrowej i prawowiernej nauki, ochrona dobrych a naprawa złych obyczajów, popieranie zgody, niewinności, pobożności i karności wśród ludu

³⁹² Zob. treść kan. 313 KPK z 1917 roku: „Administrator Apostolicus perermanenter constitutus iisdem iuribus et honoribus fruitur, iisdemque obligationibus tenetur, ac Episcopus residentialis” Zob. Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Praefatione Fontium Annotatione et Indice analitico-alfabetico ab emo Petro card. Gasparri. Tipis Poliglottis Vaticanis 1918, kan. 391, KPK z 1918 roku.

³⁹³ Zob. przypis 830, poddający definicję bp. rezydencjonalnego.

³⁹⁴ Zob. treść kan. 343 § 1 KPK z 1917 roku „Ad sanam et orthodoxam doctrinam conservandam, bonos mores tuendos, pravos corrigendos, pacem, innocentiam, pietatem et disciplinam in populo et clero promovendam ceteraque Pro ratione adiunctorum ad bonum religionis constituenda, tenentur Episcopi obligatione visitandae quotannis dioecesis vel ex toto vel ex parte, ita ut saltem singulis quinquenniis universam vel ipsi per se vel, si fuerint legitime impediti, per Vicarium Generalem aliumve iustrent”.

³⁹⁵ Wizytacja Kanoniczna – „łaciński termin *visito*, *-are* oznacza: odwiedzać, zjawiać się, pokazywać, dać się widzieć, oglądać, wizytować, wyświadczać łaskę, wspierać, ale także doświadczyć i karać. Słowo *wizytacja* we wszystkich swych znaczeniach odnoszono w tekstach Pisma św. najpierw do działania samego Boga względem Izraela. Także Chrystus w spotkaniach z ludźmi jest ukazwany w Nowym Testamencie jako dobry pasterz, nauczyciel i lekarz. Jego następcy - apostołowie odbywali wiele podróży w celu odwiedzenia nowych gmin chrześcijańskich, spotkania się z wiernymi, głoszenia Ewangelii i ustanowienia biskupów, którzy następnie kontynuowali ich działalność”. Zob. dz. cyt. B. Szewczul, *Obowiązek przeprowadzania wizytacji kanonicznej w instytucjach zakonnych*, w: „Prawo Kanoniczne” (57) 2014, nr 3, s. 20. Zob. także A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 736. Św. Paweł w swych listach zapowiada wizytacje w różnych wspólnotach wierzących w Chrystusa, wyznaczając również cel swojej obecności pośród wiernych - apostolski zwyczaj odwiedzania wierzących i umacniania ich wiary. Od apostołów przejęli ten zwyczaj ich następcy, aż zadanie to ujęto w normy prawne, które trwają do dnia dzisiejszego. Zob. także S. Litak, *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne*, w: *Zeszyty Naukowe KUL*, R. 5: 1962, nr 3/19, s. 41-58; S. Wójcik, *Parafia Świętego Ducha we Wrocławiu. Wizytacje kanoniczne w latach 1956-1998*, Wrocław 1998, s. 21.

i duchowieństwa, oraz pokierowanie innymi sprawami według okoliczności dla dobra religii”^{396, 397}.

Z chwilą przyjęcia nominacji, a następnie z objęciem kanonicznym urzędu Administratora Apostolskiego ks. dr. Karol Milik był zobowiązany do wypełniania obowiązku wizytacji pasterskiej, którą podejmował z sercem przepelnionym troską i miłością. Był człowiekiem wielkiego serca i gorliwości duszpasterskiej, dlatego swoim zwyczajem, nie tracąc ani chwili z czasu, jaki został mu dany, pierwsze swoje kroki skierował do matki kościołów wrocławskich, a więc do Archikatedry Wrocławskiej pw. św. Jana Chrzciciela. Katedra, tak jak Ostrów Tumski nad którym górowała, oraz znaczna część Wrocławia była zniszczona³⁹⁸. Jak relacjonuje to sam Administrator, po przekroczeniu wejścia: „patrzę w górę - firmament niebieski jest jej dachem i sklepieniem. Dokoła sterczą wyszczerbione mury. Przystaję pod uszkodzonym filarem. (...) Klękam na ruinach katedry i ślubuję jej odbudowę i powrót do dawnego piękna”³⁹⁹. Pierwsza wizyta w tym wyjątkowym miejscu została zakończona „postanowieniem wizytacyjnym” przywrócenia katedry do ponownego życia, po to, aby w jej murach inni napełniali się życiem wiecznym.

Po tej wizycie pierwszą swoją wizytację pasterską ks. Milik przeprowadził po dwóch dniach od kanonicznego przejęcia władzy na terenie mu podległym. Wraz z o. Marianem Pirożyńskim CSsR, zabierając z sobą zapas pieczywa i podarków⁴⁰⁰, udał się na pola, w pobliże towarowego dworca kolejowego w Brochowie pod Wrocławiem. Spotykał się tam z ludnością archidiecezji lwowskiej, która została przywieziona dokładnie z Łoszniowa

³⁹⁶ Zob. kan. 343 § 1 KPK z 1917 roku.

³⁹⁷ Zob. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 516.

³⁹⁸ Zob. fotografie zniszczeń, Aneks nr 14.

³⁹⁹ K. Milik, *Archidiecezja. Wrocławska 1945-1951*, w: „Tygodnik Powszechny” 1970, nr 17, s. 1.

⁴⁰⁰ „O. Marian Pirożyński, znając położenie przybyłych repatriantów, zdążył zmobilizować wcześniej ludzi dobrej woli i włączyć ich czyn ofiarny w tę pierwszą duszpasterską wizytę ks. Milika. Piekarze ofiarowali chleb i bułki, cukiernicy ciasteczka i cukierki dla dzieci, kapłani obrazki. Po wysłuchaniu skarg ks. Milik rozdzielił przywiezione dary i pocieszał, jak mógł, zagubionych, zachęcając jednocześnie do zagospodarowania Ziemi Zachodnich”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 188.

wraz ze swoim duszpasterzem ks. Władysławem Michałkiewiczem⁴⁰¹. Wzruszająco i dobitnie opisuje to spotkanie w dramatycznych surowych warunkach sam ks. Karol Milik: „Widzę (...) rzeszę wielką ludu na polach opodal dworca towarowego (...). Wyładowano ją pośpiesznie z wagonów, bo pociągów mało, a wiele tysięcy czeka na przewiezienie. Brak wszelkich środków transportowych. Więc roją się nasi repatrianci na polach przed dworcem ze swym dobytkiem w kufrach i skrzyniach. To słońce na nich błyskiem spojrzy, to znów deszcz chlustem wody bije w ich twarze i cały przywieziony dobytek zlewa. Matki tulą niemowlęta do piersi, jedyne źródła ciepła. Jestem wśród nich na tych polach z moją pierwszą arcybiskupią wizytą. Patrzę nabożnie w ich łzą wyorane bruzdy na obliczach. Przemawiam do nich pociechą Bożego słowa. Podchodzą do mnie, opierają swe zbolące głowy na moich ramionach: *Ojcze! Jak ciężko, jak ciężko.* - Zwycięskiego narodu zastępy przyszły po objęcie praojcowskiej ziemi. Aż z opodal znajdujących się domów ludności niemieckiej wyszła młodzież i spoziera i oczom nie dowierza, że ci zwycięzcy – tacy dziwni zwycięzcy zostawiają ich domy w spokoju. Wracam z tej wizytacji z ks. Pirożyńskim, z którym rozdaliśmy między rzeszę zapas przywiezionego chleba, wracam zatroskany, ale i nadziei pełen, bo wiem, że ziemia łzą zroszona w miłości zapowiada obfitość urodzaju. *Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadą ziemię (Mt 5,4)*”⁴⁰².

Po wzruszającym spotkaniu, zasłuchany w skargi zbolącego i wygnanego ze swych wschodnich polskich domostw ludu, udzielił pasterskiego błogosławieństwa – jak sam przyznał – rozmyślając nad tym, czy to nie on, tam

⁴⁰¹ Ks. Władysław Michałkiewicz, duchowny Kościoła rzymskokatolickiego. Urodził się dnia 25 września 1884 roku w Ulanowie nad Sanem. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1910 we Lwowie. Po przyjęciu święceń kapłańskich podejmował posługę duszpasterską najpierw jako wikariusz w Konkolnikach i Chorostkowie, od 1916 roku był administratorem parafii w Iwanówce, Draganówce i Darachowie, od roku 1930 wypełniał urząd proboszcza w Łoszniowie. Po przyjeździe na Ziemię Odzyskane został mianowany administratorem parafii w Strzelinie. Zmarł dnia 13 listopada 1962 roku. Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 45, przypis 61.

⁴⁰² K. Milik, *O zapis jubileuszowego dziedzictwa*, w: *Przewodnik Katolicki*, 1970, nr. 1, s. 3-4. Zob. także K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 102-106. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 45-46.

na tych brochowskich polach, powinien prosić na klęczkach o błogosławieństwo na trud jego posługi na tej Ziemi⁴⁰³.

Po tym pierwszym spotkaniu i doświadczeniu zranień i zagubienia, a także niepewności kolejnych dni przybywającej rzeszy, której towarzyszyła tęsknota za swoim i brak stabilności w nowej rzeczywistości, ks. Milik kolejne spotkania z wiernymi rozpoczął z rozmachem, pełen zapału, od 15 października 1945 roku. Obok kanonicznych celów wizytacji, które był zobowiązany realizować, spotkania służyły mu przede wszystkim do nawiązania bezpośredniego kontaktu ze wszystkimi, którzy na te Ziemie Zachodnie przybywali z różnych stron Polski, Europy i świata. Podczas wizyt ks. Milik dodawał otuchy oraz zachęcał do troski o tą ziemię, która po latach została odzyskana, a ogromnym zobowiązaniem wobec Ojczyzny i Kościoła Świętego jej ludu jest, aby jak najprędzej została zagospodarowana ⁴⁰⁴. We wspomnieniach swych zanotował: „Jeżeli w normalnych warunkach wizytacja jest życiową koniecznością, to cóż dopiero w tych dziwnych naszych administracjach apostołskich, gdzie stałość życia i mieszkania jest jeszcze marzeniem, gdzie kwiat się oswaja z naszą ludzką twarzą, a bydło nie może poznać swej obory i często rogi i głowy o jej ściany ociera jakby jej doświadczyć i ją ku sobie zbliżyć i swoją uczynić chciało. Toteż Ignąłem do mych wizytacyjnych obowiązków, do wizytacyjnego spojrzenia w oczy duchownych i wiernych, do pomodlenia się z nimi przed każdym ołtarzem, który ich karmi i wprowadza w bezprzestrzenną i beczasową wieczność”⁴⁰⁵.

Swoją pasterską troską ks. Milik otaczał wszystkich wiernych powierzonych jego opiece, nie zapominając o wiernych narodowości niemieckiej, którzy pozostawali jeszcze na terenie Administracji Apostolskiej.

⁴⁰³ K. Milik, *O zapis jubileuszowego dziedzictwa*, w: *Przewodnik Katolicki*, 1970, nr. 1, s. 3-4. Zob. także K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 102-106. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 188.

⁴⁰⁴ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 70. Zob. także dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 188.

⁴⁰⁵ Zob. dz. cyt. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 112. Zob. także dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 189.

Jak notuje w swym pamiętniku, w sercach niemieckich pozostawało poczucie krzywdy i niezrozumienie, ale i w ten sposób zbolałych błogosławił, współczując w cierpieniu wynikającym ze skutków rozpętanej i przegranej wojny⁴⁰⁶. Ks. dr Karol Milik, korzystając z obecności J. E. ks. bp. Josepha Ferche, prosił tegoż biskupa pomocniczego Archidiecezji Wrocławskiej o zapewnienie opieki duchowej tak, aby przed wysiedleniem udzielił sakramentu bierzmowania niemieckiej młodzieży, udając się do wszystkich parafii, gdzie pozostawali jeszcze Niemcy. Po wyjeździe ks. biskupa sam ks. Milik posługiwał, szafując sakramentalnie podczas jednej Mszy św. sprawowanej dla ludności polskiej i niemieckiej, kończąc liturgię nabożeństwem i kazaniem głoszonym w języku niemieckim⁴⁰⁷.

⁴⁰⁶ „W parafiach byli jeszcze Niemcy, na których zwycięskie mocarstwa wydały wyrok repatriacji i wysiedlenia do Niemiec, i byli Polacy osiedlający się na ich miejscu. Jedni mieli w duszy polskiej niepokój i nieśmiałość, drudzy żal, smutek i nienawiść wobec wizji konieczności opuszczenia swych domostw i swej ojcowizny. Niemiecki słownik nie przyswajał słowa *klęska* niemieckiemu ludowi od stu przeszło lat i to słowo było Niemcom obce. I obce były, ba, niemożliwe się zdawały, skutki klęski, pokuta, ekspiacja, zadośćuczynienie. Że się Polacy mieli tułać i mogli być wysiedlani na rozkaz Niemców, to było dla duszy niemieckiej zrozumiałe i proste. Tłumaczyć i wyjaśniać tego nie było potrzeba. Ale że Niemcy mają za swe zbrodnie wojenne po swej klęsce odpokutować, tego wyrosłej z pojęcia *Herrenvolk* duszy niemieckiej nikt nigdy nie wytłumaczy. W tym braku pokuty, w tej niezdolności do *metanoia* tkwi zaród tragedii niemieckiego narodu. Wizytacje więc były trudne. Jestem przecież arcypasterzem jednych i drugich, i do jednych, i do drugich przychodzę w imię Chrystusa i patrzeć winienem tylko duszpasterskim okiem i widzieć mam tylko dusze nieśmiertelne. (...) tak stał i przede mną katolicki lud niemiecki, a ja błogosławiłem mu z serca i współczułem jego cierpieniu, wynikłemu z klęski i wojny, którą on narzucił ludzkości. Za wielką winę historia wystawia wielki obciążający rachunek. Duszpasterzy niemieckich zachęcam, by nie opuszczali ludu w jego tułaczce. Rzeczywiste i prawdziwe jest moje współczucie, tak jak i przekonanie, że za winy narodu swego cierpią winni i niewinni”. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 112. Zob. także dz. cyt. J. Pater, *Książka infułat dr Karol Milik...*, s. 189-190.

⁴⁰⁷ „[W czasie, gdy] był jeszcze we Wrocławiu J.E. Ks. Biskup Józef Ferche (...) za moją zgodą i prośbą, by o ile to możliwości przed wysiedleniem wszystką młodzież niemiecką wybierzmował, objeżdżał wszystkie parafie zamieszkałe przez niemiecką ludność. A jak było później? Po wyjeździe J. E. Ks. Bp. Ferche ludność niemiecka rzeczywiście w dekanacie wałbrzyskim, gdzie się najgęściej skupiała, przychodziła i przyprowadzała dzieci do św. Bierzmowania. I wtedy? Wtedy na pytanie niemieckiego kapłana, czy młodzież niemiecka będzie bierzmowana osobno, wyjaśniłem, że jest jeden św. Kościół katolicki i wszystkich będę bierzmował razem, ale urządzę natomiast po św. Bierzmowaniu osobne nabożeństwo z niemieckim kazaniem dla niemieckich wiernych, i tak też było. W niemieckim kazaniu wyrażałem radość, że przy dzisiejszym bierzmowaniu było tak jak ongiś w Jeruzalem. Duch Święty zstępował na narody mówiące różnymi językami i zespałał je w jednej świętej wierze i miłości. Widziałem na twarzach spływające łzy. To wszystko się działo podczas wizytacji dekanatu wałbrzyskiego w roku 1948, od dnia 29 maja do 12 czerwca”. Zob. AAW 1 A 26 a 87, K. Milik, *Komentarz do skierowanego do Stolicy Świętej sprawozdania o Mikołaja*

Duża ilość dokumentów tego czasu zgromadzonych w Kurii wrocławskiej zawiera relację z przebiegu wizytacji pasterskich, tak gorliwie i sumiennie prowadzonych przez Administratora Apostolskiego. Ze zgromadzonego materiału promieniuje ogromna troska ks. Milika o obecność pośród powierzonych sobie wiernych, którym z wielkim zaangażowaniem, charakterystycznym dla jego osoby, niesie pociechę. Niejednokrotnie ks. Administrator pokonuje sporą odległość, aby być ze swoją owczarnią nawet w najdalszych zakątkach powierzonych mu Ziemi⁴⁰⁸. Jak zanotował w swym pamiętniku: „Już w 1945 roku ruszyłem z Wrocławia na zachód, hen, aż pod Nysę i na południe w okolice Wałbrzycha, by pobłogosławić górniczą twardą pracę. Nie były to wizytacje pełne, raczej błyskawiczne przejazdy, by słowem i modlitwą wiązać w jedno człowieka z Bogiem, człowieka z człowiekiem, człowieka z ziemią, na której się osiedlał niepewny niepewnością wędrówki narodów”⁴⁰⁹.

Gigantyczny wysiłek wkładany każdego dnia przez ks. Milika w spalanie siebie samego dla dobra Kościoła i jego wiernych ukazał ks. Wacław Szetelnicki, publikujący w swej pracy co prawda niepełne, ale bardzo wymowne podsumowanie posługi ks. Milika: „od 1 września 1945 roku [czyli od dnia objęcia urzędu Administratora Apostolskiego] do 1 maja 1949 roku [a więc przez około trzy i pół roku swojej posługi] ks. infułat Milik przeprowadził wizytację kanoniczną w 193 parafiach i wybierzmował 118.324 osób. Jeśli do tego dodamy codzienne prace w kurii, konferencje i zebrania z kapłanami i zakonnicami oraz wyjazdy na uroczystości okolicznościowe,

Lutterottiego zatytułowanego Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und Diözese Kattowitz bis Mitte November 1954 s. 9. Zob. także załącznik nr. 15, pkt 4 tekst wytłuszczony.

⁴⁰⁸ Dokumenty potwierdzają obecność ks. Milika w takich powiatach jak żarski, żagański, głogowski i wielu innych. Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 46.

⁴⁰⁹ Zob. także K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 112. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 189.

otrzymamy obraz trudu jednego człowieka, na którego barki włożono ciężar odpowiedzialności w wyjątkowych okolicznościach”⁴¹⁰.

Wizytacje, które mocno angażowały ks. Milika, były bardzo pozytywnie odbierane przez wiernych i autentycznie wpływały na integrowanie się konkretnych wspólnot, dodając siły w codziennych troskach oraz zapalając do wyczerpanej pracy w celu wskrzeszania do życia wszystkiego, co potrzebne (budownictwa, dróg, rolnictwa, usług itp.). Spotkania z duchowieństwem i wiernymi były pozytywnie komentowane pośród odczuwających troskę swojego pasterza, a także w prasie opisującej ich przebieg.

O znaczeniu posługi oddanego pasterza wspominają artykuły ukazujące się na łamach *Gościa Niedzielnego*. Jeden reportaż z 28 lipca 1946 roku zawiera relację z wizytacji przeprowadzonej w Głogowie oraz jej krótki komentarz: „Ruiny bohaterskiego Głogowa, najbardziej zniszczonego miasta na całym Śląsku, były dnia 28 lipca br. widownią pięknej uroczystości. Mieszkańcy doszczętnie zniszczonego grodu wybudowali wśród ruin kościółek, na którego poświęcenie przybył J. E. Ks. Administrator Apostolski. Tłumy ludności z całego powiatu zebrały się na tę uroczystość z duchowieństwem i przedstawicielami władz. Ks. Administrator Apostolski poświęcił nowo wybudowany kościół, odprawił uroczystą sumę pontyfikalną i bierzmował kilkaset osób. W kazaniu swoim podniósł Arcypasterz upór i hart duszy polskiej, która na zgliszczach nowe tworzy życie i od Świątyni Pańskiej zaczyna nową erę pochodu kultury polskiej na Ziemiach Zachodnich. Wizytacja ta w spalonym Głogowie wywarła głębokie wrażenie i stanowiła radosny początek odbudowy miasta. Administrator apostolski był pierwszym dostojnikiem, który swą obecnością zaszczylił pogorzeliśko głogowskie”⁴¹¹.

Wizytacje kanoniczne, jakie przeprowadzał ks. Milik począwszy od objęcia urzędu aż do roku 1947, miały charakter misyjny, zatem nie odbywały

⁴¹⁰ Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 47.

⁴¹¹ Zob. dz. cyt. *Głogów odżywa*, w: „Gość Niedzielny” 1946, nr 33, s. 277. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 46.

się wedle ściśle określonego harmonogramu spotkań, ale były wypełnionym spontanicznością spotkaniem pasterza ze swoim ludem. Odwiedziny te umacniały wiarę wiernych oraz dodawały siły i odwagi w przebudowie zniszczeń, co już po roku owocowało wznoszonymi świątyniami wypełnionymi rzeszą wiernych i uświęceniem tej ziemi modlitwą, pracą i stawianiem na niej kaplic i przydrożnych krzyży⁴¹².

Przyjazd Administratora do wspólnot parafialnych był celebrowany w sposób bardzo uroczysty, nie tylko w wymiarze liturgicznym, ale również podczas spotkań z duchowieństwem i przedstawicielami lokalnych wspólnot. Nadmiar gościnności zakorzenionej w polskim ludzie oraz bogactwo kulinarne przygotowanych spotkań sprawiło, że w swej wrażliwości i trosce o wszystkich, a zwłaszcza najuboższych, ks. Milik wystosował komunikat do duchowieństwa, w którym prosił: „W czasie moich wizytacji doznaję zawsze jak najserdeczniejszej staropolskiej gościnności. Ze względu na nędzę i biedę czasów obecnych zwracam się do Duchowieństwa z gorącą prośbą, by tak miłe dla mnie spotkania z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa cechowała, o ile chodzi o gościnę, obowiązująca nas dziś wszystkich skromność. Natomiast bardzo bym się ucieszył, gdyby ewentualne przeznaczone na wystawne przyjęcie fundusze były zużyte na Caritasowe dary dla biednych z okazji mego przyjazdu”⁴¹³.

⁴¹² Jak wspomina ten wyjątkowy czas w swym liście pasterskim datowanym na dzień 1 września 1946 roku, a więc w pierwszą rocznicę sprawowania swojego urzędu: „W minionym roku, w miarę możliwości i czasu, podczas wizytacji parafii patrzyłem w Wasze wierne oczy, nasłuchiwałem bicia Waszych serc i słuchałem głosu Waszego chcenia (...). I z rozrzewnieniem wdzięczności patrzyłem, jak zamienialiście w czyn zamiary Wasze i słowa Wasze, wznosząc krzyże Chrystusowe na rozstajach dróg, by Chrystus wszystkim i wszędzie drogowskazem był. I święciłem kaplice i kościoły, których wiele już dźwignęła z ruin współpraca władz, kapłanów i społeczeństwa w zbożnym naśladownictwie Piastów (...). I raduje się dusza moja, jak widzę te świątynie coraz pełniejsze, jak słyszę podpełzające ku ołtarzom Wasze modlitwy i pacierze (...). Jakżeż przy tej oczywistej gorliwości Waszej nie śpiewać w tę rocznicę naszą dziękczynnego *Te Deum laudamus*, jakżeż nie błagać Boga, by tę gorliwość Waszą nabożną pomnażał łaską coraz obficiej (...).” Zob. AAW I A 26 a 84), Listy pasterskie ks. Milika z dnia 1 września 1946 roku.

⁴¹³ Zob. *Przyjęcia w czasie wizytacji Administratora Apostolskiego*, WWK czerwiec/lipiec 1946, Nr 9/10, dokument 99 s. 9.

Po tym czasie spontaniczności, kiedy codzienność na Ziemiach Zachodnich nabierała uporządkowanego kształtu, ustały migracje i stabilizowało się życie, gdy świątynie gromadziły rzeszę wiernych, a ludzie zaczęli zagospodarowywać ziemię czując się jak u siebie⁴¹⁴, rozpoczęły się planowane wizytacje kanoniczne związane z udzielaniem sakramentu bierzmowania zarówno w parafiach wrocławskich⁴¹⁵, jak i w terenie⁴¹⁶.

W związku z prezentowanym przez kurię wrocławską planem wizytacyjnych spotkań wydane zostały regulacje określające przebieg i poszczególne punkty odwiedzin. Wizytacja zatem rozpoczynała się od przyjazdu Administratora do wspólnoty parafialnej, co zaplanowane było na godz. 16.00. Po przyjeździe Pasterza miało miejsce kanoniczne przywitanie i wprowadzenie do świątyni⁴¹⁷. Po modlitwach i nawiedzeniu cmentarza⁴¹⁸ Administrator wraz z duchowieństwem przechodził do budynku plebanii, gdzie

⁴¹⁴ „Niepokój repatriacji Niemców minął, wędrówka narodów osłabła prawie że zupełnie, lud dotykał ziemi nie tylko fizycznie nogą i ręką, ale i duchem - począł ją jako gospodarz nazywać swoją, nadawał wsiom i osiedlom polskie imiona, przestawiał się świadomością i wolą z krótkiej fali wędrówek na długą falę osiedlenia. Wyjechałem, aby ten proces umocnić i uświęcić w imię Boga, upełnić życiem”. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 112. Zob także dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 192.

⁴¹⁵ W kwietniu 1947 roku Ks. dr Karol Milik bierzmował młodzież szkolną w 25 parafiach wrocławskich. Zob. *Program bierzmowania św. we Wrocławiu*, WK (2) 1947, nr 5-7, s. 104.

⁴¹⁶ Od czerwca do października 1947 roku Administrator Apostolski Dolnego Śląska wizytował siedem dekanatów (Lubań, Wleń, Koźuchów, Szprotawa, Bolesławiec, Żary i Miłosna), a w nich pięćdziesiąt parafii. Zob. *Program bierzmowania św. we Wrocławiu*, WK (2) 1947, nr 5-7, s. 104.

⁴¹⁷ „Przy wejściu do kościoła chór zaczyna *Ecce sacerdos*, W bramie kościoła proboszcz podaje ks. biskupowi klucze od kościoła, podaje kropidło, następnie okadza go. Po tym krótkim zatrzymaniu się ruszają do wielkiego ołtarza. Kościół jest oświetlony bez względu na porę dnia. W razie niepogody, w słotny dzień, powitanie zamiast przy bramie triumfalnej odbędzie się tuż przed kościołem. Z tym należy liczyć się i miejsce to odpowiednio udekorować. Przed wielkim ołtarzem winien być przygotowany klęcznik dla ks. biskupa. Na ołtarzu mszał otwarty (po stronie Epistoły) na formularzu mszy patrona kościoła. Na kredencji humerał, stula biała i czarna, oraz także dwie kapy. Przygotować rytuał (wrocławski na str. 161), wodę do lavabo, ręcznik, tackę z naczynkiem O. Chrisma, talerzyk z solą i chlebem, oraz watę. (Przygotować wielką ilość waty do Bierzmowania. Raczej niech zostanie, niż miało by jej zabraknąć)”. Zob. *Planowe przygotowanie parafii na uroczystość Bierzmowania*, w: WK (4) 1949 nr. 3, s. 73-74.

⁴¹⁸ Gdy chór skończy śpiewać, rządcą kościoła podchodzi do ołtarza na stronę Epistoły i odwrócony do ks. biskupa śpiewa *Protector* itd. – Chór odpowiada. Gdy ks. biskup udzieli błogosławieństwa, rządcą kościoła wita go z ambony, następnie przemawia ks. biskup (...). Po kazaniu następuje procesja za zmarłych: Krzyż, chorągwie czarne, woda święcona, kropidło, kadzielnica i łódka. Zob. *Planowe przygotowanie parafii na uroczystość Bierzmowania*, w: WK (4) 1949 nr. 3, s. 74.

odbywała się kontrola prowadzonych ksiąg metrykalnych i pozostałe czynności urzędowe. Następnego dnia w godzinach porannych była sprawowana uroczysta Msza św. z udzieleniem sakramentu bierzmowania. Po Eucharystii Administrator nawiedzał ewentualne kościoły filialne i parafie ościenne administrowane *excurrendo*. W ramach wizytacji Administrator odwiedzał również najliczniejsze rodziny, a także ubogich z terenu parafii, dla których przywożone były przygotowane przez parafialny Caritas podarki⁴¹⁹.

Jednak pomimo planowania działań wizytacyjnych spotkania kanoniczne w wielu przypadkach stawały się niemożliwe do zrealizowania, a Administrator Apostolski doszedł do wniosku, że trzymając się tak przygotowanego harmonogramu nie byłby w stanie z wystarczającą, w jego ocenie, częstotliwością nawiedzać wiernych poszczególnych części swej Administracji⁴²⁰.

Zmianę w wizytowaniu kanonicznym parafii przyniósł rok 1948⁴²¹, w którym odstąpiono od pierwotnie przyjętej praktyki nawiedzania wszystkich parafii wyznaczonych dekanatów. Według nowego planu w poszczególnych dekanatach były wizytowane ważniejsze parafie. Na duszpasterzach spoczywał obowiązek wyjaśnienia tej zmiany wiernym i przygotowania konkretnych osób do właściwego, płynnego i czasowego organizowania spotkań wizytacyjnych. W programie została zamieszczona również informacja o sposobie celebracji wizytacyjnej. Administrator Apostolski sprawował Eucharystie niedzielne, a od

⁴¹⁹ Zob. *Program wizytacji kanonicznej*, w: WK (2) 1947, nr 5-7, s. 105.

⁴²⁰ Jak sam przyznał: *Stosując tę metodę w dalszym ciągu, byłbym w niektórych dekanatach dopiero za kilka lat*. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 193.

⁴²¹ W roku 1948 ks. dr Karol Milik zwizytował 61 parafii w 15 dekanatach (Dzierżoniów, Wałbrzych, Ząbkowice, Kamieniec, Góra Śląska, Ścinawa, Wołów, Sława, Oleśnica, Namysłów, Kamienna Góra, Jawor, Bolków, Oława), udzielając w tym czasie sakramentu bierzmowania 54.632 wiernym. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 6, s. 168. „W sprawozdaniu za okres od dnia 1 września 1945 roku do dnia 1 marca 1948 roku zaznaczono, że wizytacje kanoniczne administratora apostolskiego odbyły się w 135 parafiach, w których udzielił sakramentu bierzmowania 66.046 wiernym. Liczby te zwiększyły się znacznie w latach następnych. I tak do dnia 1 maja 1949 roku ks. infułat Milik przeprowadził wizytację kanoniczną w 195 parafiach i wybierzmował 118.324 osób”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 193.

poniedziałku do soboty Msze św. według jego zaleceń były sprawowane w jego obecności przez duszpasterzy parafialnych⁴²².

Kolejne plany wizytacyjne niosły ze sobą dalsze instrukcje porządkujące pasterskie wizyty we wspólnotach parafialnych. W roku 1949⁴²³ ks. Administrator prosił o dobrą organizację w czasie spotkań kanonicznych⁴²⁴, zwracał uwagę na solidne przygotowanie wiernych, a zwłaszcza kandydatów do przyjęcia sakramentu bierzmowania oraz zachęcał do odważnego wyznawania wiary⁴²⁵, którego wyrazem miało być liczne uczestnictwo parafian w przywitaniu przybywającego pasterza oraz ozdabianie domostw i trasy przejazdu Administratora. Ważnym punktem uroczystości były spotkania z dziećmi, grupami działającymi przy parafiach skupionymi w konkretnych organizacjach oraz z radą parafialną. Poszczególne grupy miały w krótkich przygotowanych wystąpieniach przedstawić sprawozdanie ze swojej parafialnej działalności. Wzorem lat wcześniejszych podtrzymano wypracowany już zwyczaj składania wizyty najliczniejszym rodzinom parafii oraz zachęcano do skromnego organizowania spotkań biesiadnych⁴²⁶.

⁴²² Zob. *Plan wizytacji kanonicznej na rok 1948*, w: WK (3) 1948, nr 5-7. Zob. Załącznik nr 17; s. 65. Zob. także: J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 193.

⁴²³ W roku 1949 ks. Milik w ciągu czterech miesięcy (od maja do października) przeprowadził wizytację kanoniczną w 49 parafiach, znajdujących się w 13 dekanatach (Zgorzelec, Wiązów, Wrocław-Zachód, Dzierżoniów, Wrocław-Południe, Żmigród, Oleśnica, Trzebnica, Milicz, Brzeg, Strzegom, Głogów, Wrocław Północ). Zob. *Wizytacje kanoniczne parafii w 1949 roku*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 252-254. Zob. Załącznik 18.

⁴²⁴ „Należy tak obliczyć wszystko, aby niegospodarne szafowanie czasem nie wywołało nudy i nie osłabiało zmęczeniem nadprzyrodzonego życia. *Gratia supponit naturam*. Praca i odpoczynek niech więc będą programowo obliczone”. Zob. *Dekanalne ogólne. Okólnik Administratora Apostolskiego z dnia 2 maja 1949 r.* AKMW 170.

⁴²⁵ „Odważne wyznanie wiary przejawiać się miało w uroczystym powitaniu przyjeżdżającego ordynariusza (banderie konne, banderie cyklistów, bramy tryumfalne, napisy na bramach, ustrojenie domów chorągwiemi, obrazami świętymi itp.). Ks. Milik zwrócił uwagę, że zakaz zdobienia domów przez kogokolwiek nie ma podstaw prawnych i zabraniających należy pouczyć, że takie zakazywanie godzi w podstawowe wolności obywatelskie, przyznane uroczystości wszystkim obywatelom przez najwyższe ustawy Rzeczypospolitej. Według jego zarządzenia procesja witająca ordynariusza powinna tylko tak daleko iść od kościoła, jak tego wymaga rozwinięcie pochodu. Na granicy parafii mieli witać ordynariusza tylko delegaci”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 194.

⁴²⁶ „Zrozumiała jest staropolska gościnność, ale niech ona będzie naprawdę staropolską, a nie przypomina wystawności z osiemnastego wieku. Staropolska gościnność była miła-serdeczna, jak Boże zalecają przykazania, i dlatego była na miarę godności ludzkiej. Niech więc gościnne przyjęcia będą raczej skromne i nie zabierające dużo czasu. Bardzo proszę Braci

W tym czasie trudnej i wyczerpującej posługi nasilały się nieoficjalne jeszcze działania Urzędu Bezpieczeństwa i NKWD, wyrażające się w niszczeniu dekoracji powitalnych⁴²⁷, jak również w przygotowywaniu obszernych raportów do urzędów rządowych⁴²⁸ - zawierających doniesienia na duchowieństwo, jak i wiernych angażujących się w przygotowanie i sprawny przebieg wizytacji. Również w czasie samej uroczystości wizytacyjnej aktywiści komunistyczni reżyserowali skrupulatnie przywitania będące częścią misternego aparatu uwikłań, o czym wspomina w swym pamiętniku sam ks. Milik⁴²⁹.

Kapłanów, aby z mej wizytacji arcypasterskiej uczynili chwilę zbawienia, pełną troski o chwałę Bożą i o dobro nieśmiertelnych dusz naszego ludu". Zob. *Dekanalne ogólne. Okólnik Administratora Apostolskiego z dnia 2 maja 1949 r.* AKMW 170.

⁴²⁷ To dziełem funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i NKWD były zniszczone przygotowywane przez parafian dekoracje i bramy powitalne sytuowane na trasie przejazdu Administratora Apostolskiego.

⁴²⁸ „Wymownym dowodem [na tego rodzaju działanie podczas wizytacji] są raporty przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Jana Badury ze Środy Śląskiej, przechowywane we Wrocławskim Oddziale IPN, ślone do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, do Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań we Wrocławiu oraz do Naczelnika Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu. Podobne doniesienia pisali również inni agenci Urzędu Bezpieczeństwa w latach 50 XX wieku, czego przykładem jest doniesienie spisane przez funkcjonariusza UB pod dyktando donosiciela o pseudonimie *Szostak* z wizytacji ks. Milika w Udaninie w dniu 12 sierpnia 1950 roku". Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 194. Zob. także P. Medyński, W. Kalita, *Niewygodna wizyta arcybiskupa Milika*, w: *Roland. Gazeta społeczno-kulturalna powiatu średzkiego*, nr 3 (139), 2007, s. 16-17. 764; P. Medyński, W. Kalita, *Niewygodna wizyta abp. Milika w oczach UB*, w: *Roland. Gazeta społeczno-kulturalna powiatu średzkiego*, nr 4-5 (140-141), 2007, s. 14-15; P. Medyński, W. Kalita, *Jak donosili agenci*, w: *Roland. Gazeta społeczno-kulturalna powiatu średzkiego*, nr 6 (142), 2007, s.14-15.

⁴²⁹ „[Wizytacyjne spotkania z wiernymi były] napierającą pokusą, by zatracić z oczu Boga, mówiąc o nim, a widzieć przede wszystkim siebie. Lud wiwatuje na cześć arcypasterza, chleb i sól podaje w wiernopoddańczym pokłonie, wpatruje się w pierścień i fiolety i pektorał, w każdy ruch i każde słowo łowi pożądliwie. Stajesz się w dzień wizytacji bożyszczem w świątyni i przy biesiadnym stole. Okrzyki triumfu nie milkną, uśmiechy się przymilają, puchary gościnne dzwonią, mowy pochwalne i deklamacje odurzają. I gdy wizytujący co dzień tego zniwnego wieńca swej chwały Bogu do stóp nie składa (...), może ponieść klęskę i duszpasterską moc w złowieszczą słabość zamienić, Jezus Chrystus jako Pasterz odgradzał się od triumfalnych uniesień ludu i wskazywał na Ojca. Jego uczeń musi czynić tak samo. Wiedzieli snadź o tej wizytacyjnej pokusie komuniści-aktywiści i włączyli w nią cały dobrze przemyślany aparat uwikłań i powikłań. Stawiali z kwiatami swą młodzież z organizacji *Związek Walki Młodych* przy powitalnych bramach i kazali jej mówić do mnie deklamacyjne powitania. Trudno było nie dostrzec, jak lud marszczył twarze, widząc i słysząc tę wyreżyserowaną i wyćwiczoną obłudę. Nieraz lud otaczał mnie ciasno zwartym półkolem i nie chciał dopuścić intruzów faryzejskiego pochodzenia. Żal mi było tej młodzieży już zwiedzionej. Na jej wymuszoną sztukę powitań, w której głos kłamał myślom, odpowiadałem wezwaniem, by była wierna Bogu i w Bogu umacniała Polskę nad Odrą i Nysą, bo tylko to

Duszpasterska troska o powierzony sobie lud, wyrażająca się w gorliwym wizytowaniu rozległej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, pod wieloma względami bardzo zróżnicowanej, była ogromnym i bardzo angażującym przedsięwzięciem. Zważywszy na wszystkie obowiązki, jakie ks. dr Karol Milik wkomponował w swoje życie, a mianowicie: codzienna posługa w Kurii Administracji, spotkania z duchowieństwem tak diecezjalnym jak i zakonnym, głoszone konferencje i homilie, okolicznościowe wyjazdy do różnych czasami odległych parafii – widać tytaniczną pracę jednego człowieka przyjmującego z gorliwością na swoje barki potężny ciężar odpowiedzialności w niełatwym, przesiąkniętym podstępym działaniem aktywistów komunistycznych czasie.

umocnienie wytrzyma próbę dziejów (...). Kiedy przecinałem na wizytacyjnej drodze granice powiatów, witali mnie na granicy starostowie, rozpoczynając od słów: *W imieniu Rządu R. P. mam zaszczyt powitać...* Sołtysi na granicy gromad, wójtowie na granicy zbiorowych wsi, burmistrzowie na granicy miast otwierali jakby w słowie powitalnym bramy na moje nadejście, chwając i sławiąc dzień mojego przyjścia. Jeden z tych regionalnych władców powiedział mi ze szczerej swej polskiej duszy w Żarach: *Przyjazd Ekscelencji jest wart więcej niż trzy miesiące mego urzędowania*". Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 111-114. Zob. także J. Pater, *Książka infułat dr Karol Milik...*, s. 199.

II. ORGANIZACJA KURII

Zniszczenia powojenne, a więc brak warunków lokalowych i zbombardowane, spalone świątynie, nieustanna migracja ludności, a w tym wyjazdy niemieckiego duchowieństwa i napływ kapłanów narodowości polskiej z różnych części Rzeczypospolitej, brak dokumentów personalnych – składają się na obraz bardzo trudnej i nad wyraz ciężkiej sytuacji, w jakiej Administrator Apostolski rozpoczynał swoją pionierską posługę. Ze strony materialnej w zniszczonym i leżącym w gruzach Wrocławiu brak było seminarium duchownego, nie było budynku kurialnego, jak również pomieszczeń mieszkalnych dla księży. Wszystko należało zaczynać od samego początku, niczym na misjach świętych.

Przytłaczający obraz zniszczeń wpisywał się w życie przybywającej tu ludności polskiej, na której barkach spoczął ciężar odbudowy miasta. Z trudnych warunków posługi na Ziemiach Zachodnich zdawali sobie sprawę osadzający się na tym miejscu, ale również nawiedzający Wrocław. Tę smutną prawdę, ukazującą wyjątkowo ciężkie warunki życia, wyraził w prostych słowach ksiądz kardynał Adam Stefan Sapieha, który przy pierwszym przyjeździe do Wrocławia, zmierzając do katedry przez rumowiska powiedział: „jak wy sobie tu dacie radę?”⁴³⁰.

Zważywszy na włożony trud, którego owoce było widać we wznoszonych z gruzów budynkach i odtwarzanej administracji kościelnej, w nowej polskiej rzeczywistości bardzo wyraźnie widać, że podjęcie przez ks. dr. Karola Milika w roku 1945 tych odpowiedzialnych zadań wymagało wielkiej odwagi i poświęcenia, których, dzięki Bożej Opatrzności, nie brakowało Administratorowi Apostolskiemu Dolnego Śląska.

⁴³⁰ K. Milik, *Archidiecezja Wroclawska 1945-1951*, w: „Tygodnik Powszechny”, 1970, nr 17, s. 2. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wroclawskiej...*, s. 44-45.

1. Trudności w powojennych początkach działalności organizacyjno-duszpasterskiej

Troska o jak najlepsze wypełnianie zadań, które na mocy nominacji przyjął na siebie Administrator Apostolski, wiązała się z koniecznością odbudowy struktur kurii diecezjalnej. W tym miejscu należy przypomnieć, że kuria jest to urząd, na który składa się określona liczba osób oraz ustanowionych instytucji specjalistycznych wspierających ordynariusza w kierowaniu, zarządzaniu całą jednostką administracyjną⁴³¹, jaką stanowi diecezja, a w omawianym przypadku Administracja Apostolska Dolnego Śląska.

⁴³¹ Kuria (*łac. dwór, zarząd, władza, kuria*), w starożytnym Rzymie była to podstawowa jednostka podziału obywateli, jednostka wojskowa i podatkowa, miejsce posiedzeń senatu (na Forum Romanum) lub sądu. W średniowieczu w ten sposób określano dwór cesarski, książęcy, papieski, biskupi. Zgodnie z dawnymi zapisami prawa kościelnego, kanonicznego w ten sposób nazywano również trybunały, czyli urzędy związane z kościelną administracją i wymiarem sprawiedliwości; później nazwano Kurią zespoły organów pomocniczych papieża (Kuria Rzymska) w zarządzie Kościoła Powszechnego, jak również zespół organów pomocniczych biskupa w zarządzie diecezji (Kuria biskupia – właściwa nazwa to kuria diecezjalna), zespołu osób wspomagających generała lub przełożonego prowincjalnego konkretnego instytutu życia zakonnego lub stowarzyszenia życia apostolskiego zak. Instytutu (kuria zakonna). Do dnia dzisiejszego nazwą tą określa się również samą siedzibę tych urzędów. Por. J. Krukowski, *Kuria*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2004, t. 10, s. 248-249. Zob. także E. Szafranski, *Administracja w Kościele, Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Lublin 1985, s. 68-78. Zob. także E. Szafranski, *Podręcznik Prawa Kanonicznego*, Warszawa 1985, t. 2, s. 50-63, 151-172. Zob. także T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II. Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 1986, t. 2, s. 135-139, 226-236; „W Kościele pierwotnym kuria oznaczała prezbiterium miasta biskupiego składającego się głównie z diakonów i prezbiterów służących biskupowi radą. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa biskupi podejmowali ważniejsze decyzje po zasięgnięciu rady lub uzyskaniu zgody prezbiterów kościoła katedralnego. Począwszy od IX wieku, w skład kurii wchodziły członkowie kapituły katedralnej, w szczególności: dziekan, archidiacon, kanclerz kurii biskupiej oraz opat klasztoru, niemającego przywileju - egzempcji. W wieku XIII powstały urzędy oficjała, wikariusza generalnego, promotora sprawiedliwości i audytora. Sobór Trydencki rozszerzył skład kurii dodatkowo o sędziów synodalnych i egzaminatorów synodalnych. Kolejną zmianę przyniósł papież Benedykt XIV, który to ustanowił obrońcę węzła małżeńskiego i obrońcę węzła święceń. Według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 kuria diecezjalna Składała się z następujących współpracowników biskupa rezydencjalnego: wikariusza generalnego, oficjała, kanclerza, sędziów i egzaminatorów synodalnych, proboszczów konsultorów, sędziów audytorów, notariuszy i woźnych”. Zob. dz. cyt. M. Sitarz, *Kuria Biskupia*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 10, s. 251-252. Zob. także kan. 363-390 KPK z 1917 roku. Zob. także E. Szafranski, *Pomocnicy biskupa diecezjalnego w pasterskim posługiwaniu*, Warszawa 1977 s. 49-94. Zob. także J. Krukowski, *Struktura kurii diecezjalnej według nowego Kodeksu prawa kanonicznego*, w: *Kościół i Prawo*, 6 (1989) s. 43-56. Zob. także W. Góralski, *Lud Boży. Kościelne prawo osobowe*, Warszawa 1996, s. 228-248. Zob. także F. J. Ramos, *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, Warszawa 2003, s. 11-26, 89-117, 135-156.

Uwzględniając normy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, obowiązującego w czasie powołania do istnienia Administracji na Ziemiach Zachodnich i Północnych, należy zaznaczyć, że kurię diecezjalną – za ks. Ignacym Grabowskim – można podzielić na dwa główne wydziały. Jednym z nich był tzw. konsystorz lub ordynariat, który służył wszelkim sprawom administracyjnym. Drugim był tzw. oficjalat, a więc wydział do spraw sądowych⁴³². Do urzędów kurialnych należeli: wikariusz generalny⁴³³,

⁴³² Por. I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne*, Warszawa 1948, s. 224.

⁴³³ Wikariusz generalny jest to kapłan, który na mocy nominacji biskupa rezydencjalnego (w dzisiejszym rozumieniu diecezjalnego) posiada władzę zwyczajną, lecz zastępczą. Jego zadaniem jest wspieranie ordynariusza (biskupa) w zarządzie całą diecezją. Biskup rezydencjonalny, jeżeli istnieje taka potrzeba we właściwym zarządzie diecezją, miał obowiązek zamianować wikariusza generalnego. Nominacja, jak i odwołanie z urzędu, zależały od uznania biskupa, co sprawiało, że był nieskrępowany przepisami prawa w tej materii (zob. kan. 366 §§ 1, 2 KPK z 1917 roku). Prawo ustanawiania wikariusza generalnego przysługiwało także opatowi lub prałatowi udzielnemu (zob. kan. 323 § 1 KPK z 1917 roku) oraz administratorowi apostolskiemu mianowanemu na stałe lub *ad nutum Sanctae Sedis* (Zob. kan. 315 § 1 KPK z 1917 roku); administrator apostolski czasowy i wikariusz kapitulny nie mieli prawa ustanawiać wikariusza generalnego; mogli jednak mianować swojego delegata. Zasadniczo wymagało się powołania tylko jednego wikariusza generalnego, dwóch lub większą liczbę tylko wtedy, gdy tego wymagał ogrom obowiązków, albo spora rozległość zarządzanej jednostki administracyjnej. W przypadku nieobecności wikariusza generalnego lub niemożliwości wykonywania urzędu, ordynariusz mógł wyznaczyć zastępcę na czas określony lub na stałe (zob. kan. 366 § 3 KPK z 1917 roku). W przypadku braku wikariusza generalnego ordynariusz (biskup) mógł mianować delegata obdarzonego większym lub mniejszym zakresem władzy. Wikariusz generalny nie posiadał i również dziś nie posiada władzy w tych sprawach, które ordynariusz miejsca wyraźnie sobie zastrzegł, albo dla których prawo żąda szczególnego zlecenia (*mandatum specials*). W sprawach zastrzeżonych przez biskupa lub prawo wikariusz generalny bez zlecenia działa nieważnie. Szczególne zlecenie może być dane ustnie lub na piśmie; nie potrzeba, by sprawy, dla których zlecenie zostało dane były wyliczone imiennie, wystarcza ogólna formuła. Warto wymienić normy KPK z 1917 roku, które wyłączały spod władzy wikariusza generalnego, działającego bez wyraźnego zlecenia biskupa, następujące sprawy: inkardynowanie lub ekskardynowanie (kan. 113), obsadzanie urzędów kościelnych (kan. 152, 455), usuwanie wikariuszów parafialnych (kan. 477), zwoływanie synodu diecezjalnego (kan. 357), erygowanie stowarzyszeń kościelnych (kan. 686), rezerwowanie grzechów (kan. 893), dymisoria do święceń (kan. 958), zgoda na małżeństwa tajemne (kan. 1104) konsekracja miejsc świętych (kan. 1155), zgoda na budowę kościoła (kan. 1162), ogłaszanie autentyczności relikwii (kan. 1283, 1285), erygowanie i nadawanie beneficjów (kan. 1414, 14231, 1432), zgoda na zamianę beneficjów (kan. 1487) prowadzenie spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych (kan. 2002), wymierzanie kar kościelnych (kan. 2220), rozgrzeszanie w zakresie zewnętrznym (kan. 2314). Nie mógł też nawet na podstawie zlecenia mianować kanoników honorowych (kan. 406 § 1), zakładać zgromadzeń zakonnych (kan. 492) itp. Zob. więcej o wikariuszu generalnym kan. 366-371 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 526-533. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224-225.

kanclerz⁴³⁴, notariusze⁴³⁵, proboszczowie konsultorowie⁴³⁶ i egzaminatorzy⁴³⁷, oficjał⁴³⁸, obrońca węzła⁴³⁹, sędziowie synodalni⁴⁴⁰, audytorowie⁴⁴¹, promotor sprawiedliwości⁴⁴² oraz woźny⁴⁴³.

⁴³⁴ W każdej kurii biskup miał zachowany do dziś obowiązek ustanowienia kanclerza. Głównym jego zadaniem jest strzec złożonych w archiwum akt kurii, chronologicznie je porządkować oraz przygotowywać ich spis. Kanclerz zgodnie z wymogami KPK musiał być kapłanem posiadającym przymioty wymagane na ten urząd, czyli: zdrowy rozsądek, wiedzę teologiczną oraz biegłość w prawie kanonicznym, bez której nie byłby zdolny do wykonywania swoich obowiązków. W razie istnienia takiej potrzeby ordynariusz mógł powołać kanclerzowi pomocnika, czyli wicekanclerza (zob. kan. 372 §§ 1, 2 KPK z 1917 roku). Kanclerstwo było urzędem kościelnym w ścisłym znaczeniu, nie beneficjalnym. Kanclerz był i jest na mocy swego urzędu notariuszem (zob. kan. 372 § 3 KPK z 1917 roku). Zob. także kan. 372-384 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 533-537.

⁴³⁵ Notariusz był i jest obok kanclerza powoływany przez ordynariusza. Akt sporządzany lub firmowany przez notariusza ma charakter urzędowego świadectwa. Jest dokumentem publicznym (*publicam fidem facit*). Zakres działania notariuszów może obejmować różne sprawy i akta, lub być ograniczony do akt wyłącznie sądowych a nawet do jednej tylko konkretnie określonej sprawy. Zob. kan. 372-384 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 533-537. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne*, Warszawa 1948, s. 224-225.

⁴³⁶ Proboszczowie konsultorzy – ze swego urzędu brali oni udział w procesach administracyjnych zawsze, gdy proboszcz nieusuwalny wnosił rekurs przeciw dekretowi lub proboszcz usuwalny nie chciał się zgodzić na zmianę placówki posługi (zob. kan. 2153, 2165 KPK z 1917 roku).

⁴³⁷ Każda diecezja na mocy prawa powinna cieszyć się obecnością przynajmniej czterech, a w razie potrzeby większą ilością nieprzekraczającą dwunastu, egzaminatorów synodalnych oraz proboszczów konsultorów. Wyżej wspomniani byli ustanawiani na synodzie diecezjalnym. Odbywało się to w taki sposób, że biskup dokonywał prezentacji, a synod ją potwierdzał. Egzaminator mógł być także konsultorem, nigdy jednak w tej samej sprawie (zob. kan. 390 KPK z 1917 roku). Do obowiązków egzaminatorów synodalnych było: a) egzaminowanie kandydatów na proboszczów; b) udział w procesach administracyjnych w myśl kan. 2147 nn, KPK z 1917 roku. Biskup mógł im również zlecić egzaminowanie kandydatów do święceń oraz duchownych ubiegających się o władzę spowiedzenia lub głoszenia słowa Bożego, a także księży zobowiązanych według kan. 130 KPK z 1917 roku do egzaminów przez trzy lata po ukończeniu studiów teologicznych (zob. kan. 389 KPK z 1917 roku). Zob. więcej kan. 385-390 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 533-537.

⁴³⁸ Każdy ordynariusz (a więc biskup, opat i prałat udzielny oraz wikariusz kapitulny) był zobowiązany, co pozostało w prawie do dziś, do ustanowienia oficjała, któremu z urzędu przysługuje władza sędziowska zakresu zewnętrznego, zwyczajna, zastępcza. Oficjał wraz z ordynariuszem tworzy jeden trybunał. Jego decyzje, wyroki nie wymagają potwierdzenia ze strony ordynariusza, tym samym nie ma możliwości składania apelacji do ordynariusza. Oficjał ma jurysdykcję dla wszystkich spraw sądowych, z wyjątkiem tych, zastrzeżonych sobie przez biskupa. Zob. więcej kan. 1573 §§ 1-7. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne*, Warszawa 1948, s. 226-227. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 24-25. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224-225.

⁴³⁹ Obrońca węzła wyższych święceń i węzła małżeńskiego (zob. kan. 1586 KPK z 1917 roku) broni ważności święceń lub małżeństwa, ilekroć toczy się o to spór. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 31-32.

Administrator Apostolski mianowany *ad nutum Sanctae Sedis*, zgodnie z brzmieniem dekretu nominacyjnego⁴⁴⁴ posiadał te same prawa i obowiązki, co biskup rezydencjalny (w dzisiejszym rozumieniu biskup diecezjalny); stąd, aby realizować zleconą mu misję, musiał posiadać urząd jakim jest kuria. Jednak sytuacja na Ziemiach Zachodnich była zupełnie inna niż w pozostałych częściach Polski, i nie chodzi tylko o zniszczenia wojenne miasta. Ostrów Tumski, a więc miejsce, na którym znajdowały się wszystkie instytucje kościelne przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej, był zupełnie zniszczony⁴⁴⁵. Zbombardowane były tak katedra archidiecezjalna, jak i rezydencja arcybiskupia, a także przylegający do niej budynek kurii

⁴⁴⁰ Każda diecezja zgodnie z normami KPK z 1917 roku powinna mieć ustanowioną grupę od 4 do 12 sędziów synodalnych posiadających władzę sądowniczą delegowaną. Stanowili pomoc ordynariuszowi w wykonywaniu władzy sądowniczej jako członkowie kolegium sędziowskiego, asesorzy, instruktorzy (audytorzy) lub sędziowie śledczy w sprawach karnych. Swoją nawę sędziowie synodalni (*iudices synodales*) biorą z synodów diecezjalnych, na których ich nominację proponuje sam biskup, a synod zatwierdza. W przypadku śmierci lub rezygnacji z urzędu bądź po upływie dziesięciolecia, jeśli synod się nie odbywa, wyznacza ich biskup po wysłuchaniu zdania kapituły, stąd nazywają się prosynodalnymi. Jedni i drudzy mają równe prawa (zob. kan. 1574 KPK z 1917 roku). Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 25-26.

⁴⁴¹ Audytor (*actorum instructor*, instruktor, relator) jest to sędzia, który w granicach otrzymanego zlecenia, w trakcie instrukcji procesu (a więc od zawiązania sporu aż do zamknięcia sprawy), wykonuje czynności procesowe, takie jak przesłuchanie świadków lub zebranie dowodów. Zadaniem audytora jest przygotowanie procesu do zakończenia go wyrokiem. Jeśli audytor nie jest członkiem kolegium sędziowskiego nie ma możliwości wydawania wyroku kończącego proces (zob. kan. 1582 KPK z 1917 roku). Zob. więcej kan. 1580-1583 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 29-30.

⁴⁴² Promotor sprawiedliwości (*promotor iustitiae*) z urzędu jest stróżem publicznych spraw, w których zdaniem ordynariusza, chodzi o dobro publiczne, W sprawach karnych występuje jako publiczny oskarżyciel. Zob. kan. 1586, 1587 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 31-32.

⁴⁴³ Woźni i komornicy były to osoby świeckie (chyba że w jakiejś sprawie roztropność radzi wyznaczyć duchownego – kan. 1592). Mianowani jak notariusze, a stanowiący personel pomocniczy w sądzie. Woźny (*cursor*) – jego zadaniem było doręczanie akt sądowych, komornik (*apparitor*) wykonywał na polecenie sędziego wyroki a także dekryty. Prawo dawało możliwość, aby jedna osoba spełniała te dwa urzędy. Zob. kan. 1591 KPK z 1917 roku. Zob. także Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 32.

⁴⁴⁴ „Qui Administrator Apostolicus, munere durante, insignibus ac privilegiis Protonotarii Apostolici de numero participantium perfruetur habebitque jura et officia Episcopi residenticlis”, WK (1) 1945, nr 1-2, s. 1.

⁴⁴⁵ Zob. Fotografie zniszczeń Ostrowa Tumskiego, załącznik nr 14.

metropolitalnej⁴⁴⁶ oraz rezydencje kanoników⁴⁴⁷. Akta kurialne zostały w części zabezpieczone przed zniszczeniem przez przewiezienie ich w głąb archidiecezji, te zaś, które pozostały w budynku kurii, zostały doszczętnie zniszczone. Spośród zachowanych akt pozostały tylko dokumenty historyczne, które uchroniła przed zniszczeniem wywózka z miasta. Akta te powracały stopniowo z rozproszenia przywożone do Wrocławia, ale wymagały wieloletniej inwentaryzacji i, niestety, nie były pomocne w organizowaniu nowej jednostki administracyjnej w odmiennej, bo na powrót polskiej rzeczywistości⁴⁴⁸. Zniszczony został również sprzęt biurowy, którego ocalałe elementy po podjęciu z gruzów przeniesiono do klasztoru sióstr urszulanek usytuowanym przy pl. Nankiera, w którym przebywał wikariusz kapitulny wybrany w celu zarządzania diecezją po śmierci ks. kard. Adolfa Bertrama⁴⁴⁹. Po przekazaniu władzy ks. dr. Karolowi Milikowi, ks. dr. Ferdynand Piontek zarządzał tylko niewielką częścią Archidiecezji Wrocławskiej, która pozostawała poza nowymi, poczdamskimi granicami Rzeczypospolitej Polskiej⁴⁵⁰.

Mając na uwadze powyższe należy zaznaczyć, że do trudności natury lokalowej i sprzętowo-biurowej dochodziły również te wynikające z dokonującej się zmiany ludnościowej, a w tym również trudności natury personalnej, dotyczącej posługi kapłańskiej. Zarządzane przed ks. Miliką terytorium Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska było bardzo rozległe i obejmowało 24,504 km². Na tym terenie pozostawało 700 kapłanów niemieckich, na których wsparcie niestety nie można było liczyć, ze względu na możliwość wysiedlenia ich przez nowe władze Państwa Polskiego dosłownie w każdej chwili. Duchowni narodowości niemieckiej byli również załamani

⁴⁴⁶ Przed rokiem 1945 Kuria Metropolii Wrocławskiej liczyła osiemnaście dobrze zorganizowanych i bez trudności funkcjonujących zgodnie z wyznaczonymi celami referatów.

⁴⁴⁷ Zob. *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1941*, s. 5-17.

⁴⁴⁸ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 78. Zob. także S. Kuczyński, *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku*, w: *Śląsk Dolny w drugą rocznicę powrotu do Polski 1945-1947*, cz. 2, Wrocław 1947, s. 24-25.

⁴⁴⁹ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 102.

⁴⁵⁰ Por. S. Kuczyński, *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku*, w: *Śląsk Dolny w drugą rocznicę powrotu do Polski 1945-1947*, red. S. Kuczyński, cz. 2, Wrocław 1947, s. 23-27.

z powodu zaistniałych powojennych zmian, tak politycznych, jak i kościelnych, dlatego nie mogąc pogodzić się ze stanem faktycznym, w dużej mierze utrudniali posługę duszpasterską⁴⁵¹ na terytorium Administracji Apostolskiej⁴⁵². Z chwilą objęcia rządów przez ks. Milika duchownych narodowości polskiej było czterdziestu pięciu, a w tym czasie na teren Administracji napłynęło 800 tys. katolików, których z dnia na dzień przybywała coraz większa ilość. Ludność z Kresów Wschodnich przywiązana do swoich duszpasterzy nie chciała się z nimi rozstawać, a to z kolei stanowiło poważny problem w przypadku planowanych nominacji na konkretne urzędy kościelne. Kapłani polscy, którzy sami przybyli na te tereny, byli porywani przez wiernych, którzy nie wyobrażali sobie pobytu na nowej, nieznannej ziemi, bez obecności i posługi kapłana. Brak duchownych sprawiał, że jeden ksiądz, aby zapewnić wiernym opiekę duszpasterską, musiał posługiwać w wielu świątyniach, a nawet w całym powiecie⁴⁵³. Byli i tacy pośród księży polskich, którzy przybywając na Ziemię Zachodnie, przepelnieni ideałami posługiwania kapłańskiego, w starciu z niestabilną rzeczywistością, której dopiero należało

⁴⁵¹ Niemieccy kapłani po doświadczeniu przesiedlenia z miejsca dotychczasowej ich posługi (jaką stanowiła ta część archidiecezji wrocławskiej, która po zmianach wojennych stała się administracją apostolską Dolnego Śląska) w prasie niemieckiej publikowali artykuły, w których treści zarzucali ks. Milikowi wprowadzanie nacjonalizmu do Kościoła polskiego. W tym nurcie było również odebrane przez nich słowo administratora skierowane w pierwszym liście pasterskim do duchowieństwa i wiernych Dolnego Śląska pozostających pod jego zarządem kościelnym. Przesiąknięte takimi zarzutami pismo (pt. „Lutterotti Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und Diözese Kattowitz bis Mitte November 1954”) skierował do Stolicy Apostolskiej o. Mikołaj Lutterotti. Zob. AAW I A 26 a 1. Zob. także K. Milik, *Komentarz do skierowanego do Stolicy Świętej sprawozdania o. Mikołaja Lutterottiego zatytułowanego Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und Diözese Kattowitz bis Mitte November 1954*. Zob. AAW I A 26 a 87, s. 9. Komentarz załączony do opracowania. Zob. załącznik nr 15.

⁴⁵² Por. J. Pater, *Ks. Karol Milik jako administrator apostolski Dolnego Śląska*, w: *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, s. 142.

⁴⁵³ „Ludność polska przybywająca ze Wschodu, przywiązana do religii i Kościoła, bardzo często przyjeżdżała ze swymi kapłanami, z którymi nie chciała się rozstawać. Utrudniało to bardzo obsadzanie nowych parafii i powoływanie potrzebnych urzędów. Tam, gdzie nie było kapłana, osiedlająca się ludność urządzała istne *polowania na księży*, zabierając ich niekiedy wprost z pociągu. O tych trudnościach najlepiej świadczy fakt, że jeden ksiądz przez dłuższy czas obsługiwał nieraz cały powiat”. Zob. dz. cyt. W. Urban, *Duszpasterski wkład księży repatriantów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1970*, Wrocław 1970, s.133.

nadać kształt i kierunek, chcieli wracać do swoich diecezji, aby tam w spokojniejszej i uporządkowanej rzeczywistości oddać się posłudze⁴⁵⁴.

Wymienione problemy sprawiały, że przy braku wystarczającej liczby duchownych sam ks. Milik stawiał sobie pytanie, co jest ważniejsze: urząd, jakim jest kuria, czy też potrzeby duszpasterskie utrudzonych fizycznie i okaleczonych duchowo wiernych. Z drugiej strony, aby jak najlepiej służyć owczarni Chrystusowej, trzeba cieszyć się wsparciem pomocników w wypełnianiu tak rozlicznych zadań. W swym pamiętniku Administrator Apostolski zanotował, że w momencie rozważań nad sposobem funkcjonowania kurii, mając przykre wspomnienia ze spotkań z urzędnikami⁴⁵⁵, zadał sobie pytanie: „Co to jest właściwie kuria? Otwieram księgę prawa kanonicznego i czytam ku pouczeniu numer kanonu 363⁴⁵⁶: *Kuria diecezjalna*

⁴⁵⁴ „Sytuacja wydawała się czasami beznadziejna; niejednemu z tych idealistów nasuwała się pokusa porzucenia ziemi obiecanej i powrotu do diecezji macierzystej, do pracy w warunkach skromniejszych, ale ustabilizowanych”. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 79. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 103.

⁴⁵⁵ „Przypominam sobie z mej dawnej działalności społeczno-oświatowej, że każda kuria prawie robiła na mnie niemiłe wrażenie. Było trzeba zawsze długo czekać i na przyjęcie, i na załatwienie sprawy. Traciło się strasznie dużo czasu. Pamiętam, raz zwróciłem się do parakurialnego działacza Akcji Katolickiej o współpracę w boju z antykościelnymi zapędami oświatowymi sanacji. Przyrzekł współpracę i powiedział, że za dwa tygodnie będzie u Eksceleńcji Księdza Biskupa i tę sprawę omówi. Dwa tygodnie? Na miły Bóg, odpowiadam, przez dwa tygodnie już Kościół może wiele ucierpieć, a my będziemy stać bezczynnie? Zrezygnowałem ze współpracy, poszedłem samotnie w bój. Pocieszano mnie zawsze w kuriach, że nie trzeba się denerwować i gorączkować w pośpiechu, boć o sprawy wieczne w Kościele chodzi, a wrogami Kościoła nie trzeba się zbytnio przejmować, bo *bramy piekielne nie przemogą go*. A więc – myślę – taka jest egzegeza tych Chrystusowych słów, wypowiedzianych jako nadzieja ostatecznego zwycięstwa świętopawłowych bojowników Bożej sprawy nie ustających w marszu, w pracy i boju? A więc ma ta egzegeza pokryć brak planu duszpasterskiej pracy w kurii, brak pośpiechu, mały wymiar godzin pracy i pobożne pogadanki całogodzinne. Przecież kuria winna być kołem napędowym roztropnego, ale nie powolnego tempa pracy w całej diecezji. Jakżeż powolność i rozgadane przekomarzanie się z hasłem *Caritas Christi urget nos - Miłość Chrystusa przynagla nas* (2 Kor 5,14) nazywają niektórzy ojcostwem; to zezwalanie wszystkim na wszystko i na to wzajemne okradanie się z czasu uprawiane w niejednej kurii. (...) Chrystus jest drogą, którą trzeba iść naprzód szybko i zaraz, a marszu oglądaniem się wstecz nie opóźniać. Krytykowałem kurię jedną i drugą, teraz mam budować. Przyszła kryska na Matyska, jak sobie pośpiewuje pieśń polska, udźwiękowiąjąc przysłowie proajców. Ramy kurii nakreślić łatwo, ducha w te ramy wnieść niełatwo”. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 90-94. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 104.

⁴⁵⁶ KPK z 1917 roku, Caput IV, *De Curie dioecesa*, kan. 363 § 1. „Curia dioecesa constat illis personis quae Episcopo aliive, qui; loco Episcopi dioecesim regit, opem praestant in regimine totius dioecesis” § 2. „Quare ad eam pertinent Vicarius Generalis, officialis, cancellarius, promotor iustitiae, defensor vinculi, synodales iudices et examinatores, parochii

składa się z owych osób, które wspierają w rządach całą diecezją biskupa względnie kierującego diecezją (...). Mgła osiada na moich myślach, ciemno robi się w oczach pod wpływem wyliczanego przez kanony personelu. Skąd ja wezmę tych kapłanów do kurii, kiedy setki tysięcy polskiego ludu tu przychodzące nie mają duszpasterzy? Skąd? Kuria ważniejsza czy lud?”⁴⁵⁷.

W dniu objęcia urzędu Administratora, w odróżnieniu do centralnych diecezji umieszczonych w głębi Polski, nowego ordynariusza nie witała w bramach budynku kurii rzesza przygotowanych pod względem merytorycznym i praktycznym współpracowników, z poczynionym na tę okoliczność programem i dostojnymi, serdecznymi przywitaniem. Nikt nie witał nowego Administratora Apostolskiego, który miał rozpocząć wszystko od podstaw, wznosząc z gruzów budynku z pomieszczeniami niezbędnymi do realizowania misji Kościoła Powszechnego, realizującego się w tej jego części, jaką stanowiła nowo powstała Administracja Apostolska Dolnego Śląska⁴⁵⁸.

Z chwilą objęcia urzędu, 1 września 1945 roku, gdy ks. Milik z całą świadomością wziął na siebie odpowiedzialność za zbawienie dusz osiedleńców dolnośląskiej ziemi, wszystkie zadania urzędników kurialnych (powołanych obowiązkowo na mocy obowiązującego prawa)⁴⁵⁹ wykonywał sam. Po latach wspominał, że w pierwszym gabinecie kurii, jaki stanowiło jego jednopokojowe hotelowe mieszkanie, to nikt inny tylko on sam był ordynariuszem, wikariuszem generalnym, kanclerzem, sekretarzem i woźnym. Tak rozpoczęła

consultores, auditores, notarii, cursores et apparitores”. W tłumaczeniu na język polski: KPK z 1917 roku, Tytuł IV, O Kurii diecezjalnej, kan. 363 §§ 1-2. Kurię diecezjalną, czyli biskupią stanowią osoby pomagające biskupowi w zarządzie diecezji, a mianowicie wikariusz generalny, oficjał, kanclerz, promotor sprawiedliwości, obrońca węzła małżeńskiego i święceń, sędziowie synodalni i egzaminatorzy synodalni, proboszczowie konsultorzy, audytorzy, notariusze i woźni.

⁴⁵⁷ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 90-94. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 104.

⁴⁵⁸ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 90-94.

⁴⁵⁹ Zob. kan. 363 KPK z 1917 roku, patrz powyżej przypis nr 455.

swoją działalność jednoosobowa i jednopokojowa Kuria Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska⁴⁶⁰.

2. Kuria Administracji Apostolskiej i jej struktura

Mając na uwadze powyższe fakty obrazujące rozmiar trudności, jakie towarzyszyły nowemu rządcy tej części przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej, która stała się Administracją Dolnego Śląska, należy zobrazować ogrom wysiłku włożony w zagospodarowanie udostępnianych miejsc w celu stworzenia biura oraz zaplecza personalnego w służbie Kościołowi dolnośląskiej ziemi.

A. Siedziba kurii

Ogrom problemów, jakie towarzyszyły ks. dr. Karolowi Milikowi u progu jego działalności duszpasterskiej w nowej rzeczywistości wrocławskiej, nie gasił zapału jego zaangażowania kapłańskiego i zdecydowanej woli utworzenia struktur kościelnych służących ludowi

⁴⁶⁰ „Po wyjeździe administratora apostolskiego ks. dr. Kominka wróciłem do mojej przytulnej jednopokojowej rezydencji jako już oficjalny i przed obliczem Kościoła odpowiedzialny duszpasterz nieśmiertelnych dusz, żyjących na Dolnym Śląsku. Od czego zacząć? Jestem ordynariuszem, generalnym wikariuszem, kanclerzem, sekretarzem, woźnym i biurowym chłopakiem do posyłek w jednej osobie. Więc trzeba wszystkie te obowiązki przejęte spełniać. Jednoosobowa i jednopokojowa Kuria Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska ogląda światło dzienne, przeciera oczy, uczy się patrzeć na odległość i widzieć, myśli i zaczyna działać. Siadam do maszyny do pisania, biorę pierwszą kartkę papieru i bębnię po klawiaturze (jak to dobrze – myślę – że się nauczyłem pisać na maszynie) czcionej, nadając meldunek do Prymasa Polski o godnym i dostojnym przejęciu rządów kościelnych Dolnego Śląska bez najmniejszego zgrzytu i rozdźwięku (...). Napisałem jako sekretarz, podpisałem jako ordynariusz, zalepiam kopertę i naklejam znaczki, jak woźnemu przystało, i niosę na pocztę z chyżością gońca. Tak mi jakoś radośnie, że to tak się wszystko dopiero rodzi, że to tak inaczej niż w głębi kraju w centralnych diecezjach, gdzie nowo mianowanego ordynariusza po przejęciu rządów wita w bramie gmachu kurialnego wieloosobowa żywa kuria ułożonym z góry programem i wyznaczonymi przemówieniami, kończącymi się prośbą o błogosławieństwo. Mnie nikt nie wita. Taki jestem sam – sam z Bogiem. Tu wola Boża chce jakby czego innego”. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 90-94. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 104.

Bożemu w celu budowania Królestwa niebieskiego. Pomimo braków, tak pod względem natury personalnej, jak i budowlano-lokalowej, rozpoczęło się działanie z wykorzystaniem środków, jakie w tych opłakanych warunkach powojennej rzeczywistości były do dyspozycji nowego rządcy dolnośląskiej ziemi.

Od dnia objęcia rządów na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska z siedzibą we Wrocławiu, czyli od 1 września 1945 roku do pierwszej połowy 1948 roku, pomieszczenia kurii były usytuowane w Zakładzie Świętego Rafała, należącym do zgromadzenia sióstr świętej Elżbiety⁴⁶¹, przy pl. Strzeleckim 22⁴⁶². Początkowo siedzibą, a równocześnie jedynym gabinetem kurii był jednoosobowy pokój hotelowy⁴⁶³ ks. Milika, który został dla niego zorganizowany jeszcze przed oficjalnym przyjazdem do Wrocławia⁴⁶⁴ przez o. Mariana Pirożyńskiego CSsR⁴⁶⁵. Siostry elżbietanki narodowości niemieckiej, nie dowierzając w trwałość zmian, które nastąpiły na gruncie kościelnym ziemi dolnośląskiej, nie wierzyły w długą obecność ks. Milika we Wrocławiu, spodziewając się jego szybkiego wyjazdu⁴⁶⁶. Nie powinno zatem dziwić, dlaczego ks. Milik, który objął urząd Administratora Apostolskiego, a tym samym przejął na prawie biskupa rezydencjalnego jurysdykcje nad

⁴⁶¹ Zob. *Sedes Administrationis Apostolicae*, WK (1) 1945 nr 1-2, s. 8.

⁴⁶² Plac Strzelecki to już polskie określenie tego miejsca, w czasie niemieckiej obecności we Wrocławiu plac ten nosił nazwę Schwisswerderplatz.

⁴⁶³ „Był mały, jednoosobowy, jak zwykle w pensjonatach lub hotelach dla podróżujących nie zamierzających zamieszkać na stałe”. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. I, s. 23.

⁴⁶⁴ O. Marian Pirożyński CSsR, ten sam duchowny, który po nominacji ks. Milika na Administratora Apostolskiego przywiózł nowego rządcę do Wrocławia, zorganizował mieszkanie dla Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska w porozumieniu z ks. Kazimierzem Lagoszem, który z ramienia niemieckiej Kurii Archidiecezji Wrocławskiej po przybyciu do Wrocławia, otaczał opieką duszpasterską ludność polską, ciesząc się przy tym wsparciem zarówno o. Mariana, jak i salwatorianina ks. Piusa Piętki. Początkowo o. Marian i ks. Piętka z konieczności zamieszkali w parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu, gdzie przebywający ks. Lagosz posługiwał duszpastersko odprawiając Msze św., głosząc kazania, spowiadając oraz wypełniając inne posługi religijne dla Polaków. Zob. W. Szetelnicki, *Parafia Świętego Bonifacego we Wrocławiu w latach 1945-1970*, Roma 1970, s. 8.

⁴⁶⁵ Warto w tym miejscu przypomnieć, że o. Marian Pirożyński CSsR przybył do Wrocławia na polecenie prowincjała Zgromadzenia Najświętszego Zbawiciela, a jego głównym zadaniem miało być otoczenie opieką klasztoru zgromadzenia oraz służba na polu duszpasterskim przybywającym tu katolikom narodowości polskiej. Zob. więcej w przypisach 134, 138, 256, 399, 463.

⁴⁶⁶ Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 104.

powierzonym mu terytorium, otrzymał mały skromny pokój hotelowy. Wspomina o tym sam Administrator Apostolski w swym pamiętniku w następujących słowach: „niewierzący w klęskę optymizm niemiecki szeptał ustami niemieckich duchownych i sióstr: *Wie er gekommen ist, wird er wieder in vierzehn Tagen gehenn* – Pojedzie sobie za 14 dni, tak jak przyjechał”⁴⁶⁷.

Zatem w takich warunkach ks. Milik rozpoczynał oficjalne urzędowanie, tworząc od podstaw struktury Kurii Administracji Apostolskiej. Na początku, jak już to zostało wcześniej wspomniane, był sam i w swoim pokoju rozmyślał nad tym, w jaki sposób utworzyć nową rzeczywistość. Przy tak licznych brakach nie marnował czasu, ale wspominając słowa Prymasa o konieczności rozpoczęcia wszystkiego od zera⁴⁶⁸, zaczął od samodzielnego przygotowania sprawozdania z przejścia urzędu administratora, przesyłając ten sporządzony osobiście dokument do siedziby Prymasa Polski ks. Augusta Hlonda⁴⁶⁹.

Jednak z upływem czasu, ze względu na dużą liczbę przybywających interesantów, tak duchownych, jak i świeckich, siostry elżbietanki czuły się zobowiązane do udostępnienia innych pomieszczeń, których ostatecznie suma powierzchni wynosiła 50m². Wielkim wsparciem w pierwszych dniach posługiwania na urzędzie Administratora Apostolskiego był dla ks. Milika dar obecności ks. Alfonsa Przybyły⁴⁷⁰, który przyjechał do Wrocławia, obejmując urząd pierwszego polskiego po wojnie kanclerza Kurii Wrocławskiej⁴⁷¹. Tak zorganizowana pierwsza kuria Administracji urzędowała, przyjmując petentów w godzinach od 9.00 do 13.00 od poniedziałku do soboty⁴⁷².

⁴⁶⁷ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 23.

⁴⁶⁸ „Pokój jest, ołówek – patrzę – też jest przygotowany na małym biurku, o kartkę papieru się postaram i rozpocznę rządy administratora apostolskiego Dolnego Śląska. Iszczą się w przytulnej rzeczywistości naocześnie słowa Prymasa: Trzeba będzie zacząć od pierwszego ołówka i pióra, od pierwszej kartki papieru”. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 23.

⁴⁶⁹ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 35-36. Tenże, *Przedświt Tysiąclecia na Ziemiach Odzyskanych*, w: *Przewodnik Katolicki* (dalej: PK) (15) 1966, s. 139.

⁴⁷⁰ Więcej informacji biograficznych o ks. Alfonsie Przybyłym zobacz przypis nr 495 niniejszego opracowania.

⁴⁷¹ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 105-106.

⁴⁷² Zob. *Sedes Administrationis Apostolicae*, WK (1) 1945, nr 1-2, s. 8.

W tym pionierskim czasie ks. Milikowi służyli pomocą pierwsi przybyli tu duchowni, zaangażowani na początku przy kościele św. Bonifacego w posługę duszpasterską. Niestety pomoc ta nie była długotrwała, a w przypadku o. Mariana Pirożyńskiego była bardzo krótka, ponieważ zgodnie ze zleconą mu przez prowincjała misją, już w dwa dni po objęciu urzędu przez ks. Milika, czyli 3 września 1945 roku, zamieszkał w klasztorze redemptorystów, gdzie miesiąc później, czyli 7 października, został mianowany na pierwszego polskiego i wrocławskiego przełożonego wspólnoty zakonnej, pełniąc przy tym urząd na stanowisku wikariusza parafialnego przy wrocławskiej Parafii pw. Świętej Rodziny⁴⁷³.

Administrator Apostolski, znając zaangażowanie duchownych, którzy w tym wyjątkowym czasie nie szczydzili sił w służbie ludowi, pomimo wielu obciążeń wynikających z ofiarnej posługi, ustanowił ks. Piusa Piętkę swoim kapelanem⁴⁷⁴. Również i w tym przypadku bardzo zaangażowany na wielu płaszczyznach ks. Pius posłużył jako kapelan tylko przez pięć miesięcy, ponieważ ze względu na chorobę oczu nie mógł wypełniać swojego zadania, co w dalszej perspektywie czasu zaowocowało jego decyzją o opuszczeniu Wrocławia i powrocie do macierzystej diecezji krakowskiej⁴⁷⁵.

Zmianę w materii lokalowej, a tym samym powierzchniowej kurii, przyniósł wspomniany wyżej rok 1948, w którym wszystkie agendy kurialne zostały przeniesione z pomieszczeń Zakładu Świętego Rafała, należących do zgromadzenia sióstr świętej Elżbiety przy pl. Strzeleckim 22, do budynku

⁴⁷³ Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 104.

⁴⁷⁴ Ks. Pius Piętka angażował się bardzo ofiarnie na polu duszpasterskim nie tylko przy kościele świętego Bonifacego; z czasem jego posługa była realizowana również w kolejnej świątyni centrum Wrocławia, jaką był kościół świętych Wacława, Stanisława i Doroty. Poza zaangażowaniem duszpasterskim ks. Piętka, znając język niemiecki, udzielał on również lekcji języka polskiego duchownym niemieckim, co miało im pomóc w wypełnianiu swej posługi wobec ludności polskiej nosowo przybywającej na tereny Dolnego Śląska. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 106.

⁴⁷⁵ Ks. Pius Piętka zachorował dokładnie w lutym 1946 roku, a w maju tego samego roku wyjechał już z Wrocławia do Krakowa. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 106.

przedwojennego Caritas usytuowanego przy ul. Katedralnej 11/12⁴⁷⁶. Wcześniej, bo wiosną 1946 roku ks. Milik wyprowadził się z budynku pierwszej powojennej kurii urzędującej w pomieszczeniach zakładu sióstr elżbietanek i zamieszkał razem z niemieckim duchowieństwem przy pl. Nankiera w budynku klasztornym sióstr urszulanek⁴⁷⁷.

Wykraczając poza ramy czasowe niniejszej pracy, należy zaznaczyć, że dopiero podczas posługi ks. bp. Bolesława Kominka (na terytorium, jakie w 1945 roku stanowiła Administracja Apostolska Dolnego Śląska), a mianowicie w roku 1958, kuria została przeniesiona do budynku przy ul. Katedralnej 13, gdzie urzęduje do dnia dzisiejszego⁴⁷⁸.

B. Personel administracyjny kurii

Zgodnie ze wspomnianym już wielokrotnie kan. 363 KPK z 1917 roku, kurię stanowią osoby pomagające ordynariuszowi w zarządzie całą diecezją. Wszystkich świadczących urzędową pomoc, zgodnie z zaprezentowanym powyżej podziałem ks. Ignacego Grabowskiego, można podzielić na dwa główne wydziały. Jednym z nich był tzw. konsystorz lub ordynariat, zajmujący się sprawami administracyjnymi, a drugim był tzw. oficjalat, czyli wydział do spraw sądowych. Etapy tworzenia nowego polskiego oficjalu oraz jego skład personalny we Wrocławiu zawiera paragraf trzeci tego rozdziału, dlatego tu zostanie zaprezentowany tylko skład personalny ordynariatu.

⁴⁷⁶ Zob. *Komunikat o przeniesieniu biur Kurii*, WK (3) 1948, nr 3-5, s. 68. Cyt.: „Biura Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska we Wrocławiu przeniesione zostały do gmachu przy pl. Katedralnym 11/12. Numer telefonu pozostaje niezmienny (5-78)”. Zob. także J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej...*, s. 39.

⁴⁷⁷ Zob. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 105.

⁴⁷⁸ Zob. J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej...*, s. 39.

a. Wikariusz Generalny

Najważniejszym urzędem po rządcy konkretnej jednostki administracyjnej, a w tym wypadku Administracji Apostolskiej, był i do dnia dzisiejszego pozostaje urząd wikariusza generalnego. Urząd ten mógł, co nie zmieniło się w prawie do dziś, wypełniać tylko kapłan⁴⁷⁹, który na mocy nominacji biskupa rezydencjalnego (w dzisiejszym rozumieniu diecezjalnego) posiadał zastępczą władzę zwyczajną. Głównym zadaniem wikariusza generalnego było i jest wspieranie ordynariusza (Administratora Apostolskiego, biskupa) w sprawowaniu władzy nad całą jednostką administracyjną (administracją apostolską, diecezją)⁴⁸⁰.

Administratorowi Apostolskiemu mianowanemu *ad nutum Sanctae Sedis*, na wzór biskupa rezydencjalnego, przysługiwała możliwość mianowania wikariusza generalnego⁴⁸¹. Nominacja ta, jak również i odwołanie z urzędu, zależały od uznania ks. Milika, co sprawiało, że po uwzględnieniu wymogów prawa obowiązującego przy mianowaniu na ten urząd, był nieskrępowany w nominacji dowolnego duchownego na wikariusza generalnego⁴⁸².

⁴⁷⁹ Rzecz jasna pod pojęciem kapłan kryje się zarówno osoba biskupa, jak i prezbitera. Dlatego zgodnie z prezentowanym tu pojęciem, jak również przepisami prawa – wikariuszem generalnym może być zarówno biskup sufragan (w dzisiejszym rozumieniu – biskup pomocniczy konkretnej diecezji), jak również swobodnie (z uwzględnieniem wymogów prawa kanonicznego) mianowany przez ordynariusza prezbiter. Zob. kan. 366 KPK z 1917 roku. Zgodnie z obecnie obowiązującym prawem. Zob. kan. 478 KPK z 1984 roku, „Wikariusz generalny i biskup biskupi powinni być kapłanami, którzy ukończyli przynajmniej 30 lat, posiadają doktorat lub licencjat z prawa kanonicznego lub z teologii, ewentualnie w tych dyscyplinach są przynajmniej naprawdę biegli, odznaczają się zdrową nauką, prawością, roztropnością i doświadczeniem w załatwianiu spraw”. Codex Iuris Canonici. Auctoritate Joannis Pauli pp. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Pallotinum 1984. Więcej na temat wikariusza generalnego w obecnym KPK zob. kan. 475-481 KPK z 1984 roku.

⁴⁸⁰ Por. także F. Bączkowicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 526-533. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224-225. Zob. kan. 479 KPK z 1984 roku.

⁴⁸¹ Zob. kan. 315 § 1 KPK z 1917 roku.

⁴⁸² Zob. kan. 366 §§ 1, 2 KPK z 1917 roku. Zob. także kan. 315 § 1 KPK z 1917 roku. Zob. więcej o wikariuszu generalnym kan. 366-371 KPK z 1917 roku. Zob. także obszerny przypis niniejszej pracy nr 432. Por. także F. Bączkowicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 526-533. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224-225.

Ciesząc się możliwością, jaką dawały przepisy prawne, ks. Karol Milik zgodnie z sugestią ks. kard. Augusta Hlonda, który w dniu nominacji pięciu kapłanów na urząd Administratora Apostolskiego⁴⁸³ wręczył wskazówki dotyczące norm praktycznych, nie spieszył się z mianowaniem kapłana na ten urząd⁴⁸⁴. Brak pośpiechu dyktowały zapewne i trudności natury personalnej, gdyż brak było kapłanów na Ziemiach Zachodnich. Pierwsza taka nominacja na urząd wikariusza generalnego Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska była owocem kolejnej sugestii Prymasa Polski, która wybrzmiała wyraźnie 12 listopada 1947 roku podczas konferencji przygotowanej dla administratorów apostolskich Ziem Zachodnich i Północnych. Ksiądz Prymas, zapoznany z ogromem pracy i gorliwością posługiwania, wyrażającymi się w potężnym zaangażowaniu na polu posługi duszpasterskiej, z jednej strony sugerował mianowanie autentycznych pomocników odciążających w wielu zajęciach i posługach, a z drugiej strony chciał, aby poprzez te nominacje w sposób bardziej wyrazisty ukazały się postępujące stabilizowanie i porządkowanie urzędów Administracji Apostolskich na wzór diecezji⁴⁸⁵.

⁴⁸³ „W dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, to jest 15 sierpnia 1945 roku prymas Polski dr August Hlond wręczył dekrety nominacyjne administratorom apostolskim *ad nutum Senctae Sedis* Ziem Odzyskanych. Władzę nad terytorium Archidiecezji Wrocławskiej w granicach państwa polskiego objęli trzej administratorzy: ks. dr Karol Milik z siedzibą we Wrocławiu, ks. dr Bolesław Kominek z siedzibą w Opolu i ks. dr Edmund Nowicki z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim. Pod jurysdykcją ks. dra Edmunda Nowickiego znalazły się północno-zachodnie części Archidiecezji Wrocławskiej; oprócz tych terenów podlegały mu tereny dawnej prałatury pilskiej oraz terytoria dawnej diecezji lubuskiej i kamieńskiej, które przed rokiem 1945 należały do erygowanej w 1929 roku diecezji berlińskiej. Nominacje na administratorów apostolskich otrzymali nadto: ks. dr Andrzej Wronka, ustanowiony administratorem apostolskim w Gdańsku oraz ks. dr Teodor Bensch, administrator apostolski diecezji warmińskiej w Olsztynie”. Zob. dz. cyt.: J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej...*, s. 33.

⁴⁸⁴ „Pkt 1. Rezydencję ustalić i podać do wiadomości. Tam założyć Kurię (Administracji Apostolskiej), a z czasem Sąd Duchowny. Z początku Wikariusz Generalny nie będzie konieczny poza Pelplinem i Gdańskiem. Za to odda wielkie przysługi dobry sekretarz, notariusz lub kanclerz. Staranna rejestracja aktów - konieczna. Dbać zaraz o tajność pracy i aktów Kurii. Zob. Poufna instrukcja wręczona przez ks. prymasa Augusta Hlonda administratorom apostolskim jako *Normy praktyczne* wraz z nominacją 14 sierpnia 1945 roku. *Dekrety prymasa Polski kard. Augusta Hlonda i kard. Stefana Wyszyńskiego (1945-1949)*. Zob. AAW I A 26 a 86.

⁴⁸⁵ Por. J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa...*, t. 2, s. 639-640. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 106.

Pierwszym wikariuszem generalnym Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska został mianowany na ten urząd w roku 1948⁴⁸⁶ ks. Stanisław Cisowski⁴⁸⁷. Był to kapłan Archidiecezji Lwowskiej, który po formacji seminaryjnej i przyjęciu w katedrze lwowskiej święceń kapłańskich posługiwał duszpastersko tylko przez jeden rok na urzędzie wikariusza parafialnego w Białce Szlacheckiej. Po rocznej posłudze w roku 1920 został mianowany notariuszem kurii, gdzie ten urząd wypełniał ze znaną mu gorliwością i starannością do roku 1946, w którym to opuścił macierzystą diecezję, pozostawioną po poczdamskiej korekcie granic poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, i przybył na Ziemię Zachodnie. Jako najbliższy współpracownik ks. Karola Milika wspierał go w trudnym czasie budowania polskich struktur organizacji kościelnych służących ludowi Bożemu. W tym trudnym czasie dla Kościoła ziemi dolnośląskiej był przykładem godności kapłańskiej i wierności Chrystusowi. Swoją posługę ks. Stanisław Cisowski pełnił aż do pamiętnego dnia 26 stycznia 1951 roku, kiedy to siłą komunistycznej władzy nastąpiło bezprawne pogwałcenie prawa kościelnego poprzez ingerencję władzy państwowej w porządek kanoniczny, a tym samym rządowe zniesienie stanu tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich⁴⁸⁸. Tego dnia jurysdykcję na tym terytorium przejął na urzędzie

⁴⁸⁶ „J. E. Ks. Administrator Apostolski zamianował ks. Stanisława Cisowskiego Wikariuszem Generalnym Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska”. Zob. dz. cyt.: WK (3) 1948, nr 10-12, s. 245.

⁴⁸⁷ Ks. Stanisław Cisowski był synem Juliana i Karoliny z domu Rygiel. Urodził się 14 października 1896 roku we Lwowie. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 29 maja 1919 roku w katedrze lwowskiej. We lwowskiej uczelni ukończył studia. Swoją posługę duszpasterską pełnił najpierw w duszpasterstwie w Białce Szlacheckiej, a następnie posługiwał jako wikariusz Kurii Metropolitalnej lwowskiej oraz wikariusz kooperator przy kościele Najświętszej Maryi Panny Śnieżnej. Po przyjeździe do Wrocławia został mianowany notariuszem Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska 1 czerwca 1946 roku (2296/46). Od dnia 13 grudnia 1947 roku (10910/47) pełnił urząd Kanclerza Kurii Administracji Apostolskiej aż do roku 1948, w którym to rozpoczął wspieranie Administratora Apostolskiego na urzędzie Wikariusza Generalnego. Dnia 21 stycznia 1950 roku opuścił teren Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska mieszkając w klasztorze Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP, gdzie dnia 21 września 1964 roku zmarł. Został pochowany na cmentarzu w Jarosławiu dnia 24 września 1964 roku. Zob. *karta personalna w Archiwum Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu*. Zob. także WWK (19) 1964, nr 9, s. 233.

⁴⁸⁸ „Rząd Rzeczypospolitej nie szczędził wysiłków, aby doprowadzić na drodze porozumienia do likwidacji stanu tymczasowości instytucji kościelnych na Ziemiach Odzyskanych (...). Wszystkie te wysiłki nie osiągnęły skutku (...). W tej sytuacji Rząd Polski, zważywszy, że

wikariusza kapitulnego ks. Kazimierz Lagosz ⁴⁸⁹ . Po tym przykrym i historycznym wydarzeniu ks. Stanisław Cisowski został zmuszony do opuszczenia stolicy Administracji Apostolskiej. Po wyprowadzeniu się z Wrocławia rozpoczął posługę kapelana sióstr Maryi Niepokalanej w Jarosławiu, gdzie zamieszkał i przebywał do dnia śmierci, czyli 21 września 1964 roku⁴⁹⁰ . Został pochowany na cmentarzu w Jarosławiu 24 września 1964 roku⁴⁹¹ .

zakończone zostało ostatecznie wytyczenie granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie, a tym samym granica została uznana przez Rzeczpospolitą Polską i Niemiecką Republikę Demokratyczną za nienaruszalną i wieczystą granicę między obu krajami, że stan tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich staje się zarzewiem niepokoju i narzędziem wrogiej Polsce działalności, że stan ten godzi bezpośrednio w interesy Państwa i narodu polskiego, zarządził likwidację stanu tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich w postaci administratur apostolskich i usunięcie z tych diecezji duchownych, którzy pełnili funkcję administratorów apostolskich. Umożliwi to wybór wikariuszy kapitulnych oraz uznanie wszystkich dotychczasowych proboszczów za stałych rządców swych parafii i stałych wykonawców swych funkcji. Usunięcie dotychczasowego nienormalnego stanu skutecznie zabezpieczy chronioną przez ustawy pełną swobodę kultu religijnego i zaspokojenie potrzeb religijnych wierzących. W ten sposób równocześnie z uroczystym zakończeniem wytyczenia państwowej granicy między Polską a Niemcami położony zostanie kres stanowi tymczasowości administracji kościelnej przypieczętowując zgodnie z wolą narodu nierozzerwalny związek Ziem Zachodnich z Macierzą”. Zob. dz. cyt.: *Oświadczenie Rządu Rzeczpospolitej Polskiej o zniesieniu stanu tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich*. Zob. WK (5) 1950, s. 4-5.

⁴⁸⁹ „Kapituła Metropolitalna wrocławska wobec wakansu stolicy biskupiej wybiera i ustanawia po myśli kan. 429 p. 3 księdza Kazimierza Lagosza, kanonika archidiecezji wrocławskiej, obecnie proboszcza parafii Św. Bonifacego Wikariuszem kapitulnym terytorium obejmującego przestrzeń dotychczasowej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska” Protokół wyboru przez Kapitułę Metropolitalną ks. Kazimierza Lagosza na urząd wikariusza kapitulnego jest datowany na dzień 26 stycznia 1951 roku a firmowany przez ks. Franciszka Niedbałę – kanonika Kapituły Metropolitalnej oraz ks. Jana Piskorza, ks. M. Zipfela, w obecności notariusza ks. Wacława Jabłońskiego. Zob. WK (5) 1950, s. 5-6. „W dniu dzisiejszym przewielebny Ks. Kazimierz Lagosz, wikariusz kapitulny terytorium obejmującego obszar dotychczasowej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska przyjmuje władzę kościelną w myśl kan. 1406 n. 4. Złożywszy wyznanie wiary z tym warunkiem, że wedle kan. 429 n. 4 powiadomi w jak najkrótszym czasie Stolicę Apostolską o wakującej stolicy i o objęciu stanowiska”. Protokół objęcia władzy datowany jest również na dzień 26 stycznia 1951 roku a firmowany jest przez ks. F. Niedbałę – kanonika Kapituły Metropolitalnej oraz ks. J. Piskorza, w obecności notariusza ks. Wacława Jabłońskiego. Zob. dz. cyt. WK (5) 1950, s. 6. Zob. ks. Piskorz - notatka biograficzna w przypisie nr 580 niniejszej pracy.

⁴⁹⁰ „Ks. Stanisław Cisowski, Prałat domowy Ojca św., były wikariusz generalny Kurii wrocławskiej, kapelan Sióstr Niepokalank w Jarosławiu, zmarł dnia 21 września 1964 roku w Jarosławiu w 68 roku życia a 45 roku kapłaństwa – pochowany dnia 24 września 1964 roku w Jarosławiu”. Zob. dz. cyt.: WWK (19) 1964 nr 9, s. 233.

⁴⁹¹ Zob. Ks. Stanisław Cisowski, AKW – karta personalna, 449 a.

b. Kanclerz Kurii

W każdej kurii ordynariusz miał, zachowany do dziś, obowiązek ustanowienia kanclerza. Głównym zadaniem tego urzędu była i jest troska o sporządzanie i wysyłanie akt oraz strzeżenie złożonych w archiwum dokumentów kurii, chronologicznie ich porządkowanie, a także przygotowywanie ich bieżącego spisu⁴⁹². Uwzględniając wymogi prawa kanonicznego obowiązującego w roku 1945, czyli w czasie tworzenia urzędów kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, należy przypomnieć, że tak jak na urzędzie wikariusza generalnego, tak również w tym przypadku kanclerzem mógł być kapłan, który posiadał przymioty wymagane i niezbędne do piastowania tego urzędu, jakimi były wymieniane w kanonach: zdrowy rozsądek, wiedza teologiczna oraz biegłość w prawie kanonicznym, bez której nie można mówić o zdolności do wykonywania obowiązków na tym urzędzie⁴⁹³. W prawie do dziś została zachowana możliwość, w przypadku istniejącej potrzeby, powołania przez ordynariusza pomocnika wspierającego kanclerza, czyli po prostu wicekanclerza⁴⁹⁴. Urząd kanclerza kurii w ścisłym znaczeniu nie był beneficjalnym. Kanclerz był i jest obecnie na mocy swego urzędu notariuszem kurii⁴⁹⁵.

Ogrom pracy administracyjnej na tak rozległym terytorium, jakie stanowiła Administracja Apostolska Dolnego Śląska, wiązał się również z koniecznością tworzenia dokumentacji urzędowej. Łatwo sobie wyobrazić choćby ilość korespondencji napływającej w różnych sprawach, począwszy od pism związanych z codzienną posługą duchowieństwa, przez konieczność załatwiania rozlicznych spraw na szczeblu władz państwowych, aż po potrzebę

⁴⁹² Zob. kan. 372 KPK z 1917 roku. Więcej o kanclerzu zob. kan. 372-384 KPK z 1917 roku oraz przypis 433 niniejszej pracy.

⁴⁹³ Zob. kan. 372 KPK z 1917 roku.

⁴⁹⁴ Zob. kan. 372 §§ 1, 2 KPK z 1917 roku.

⁴⁹⁵ Zob. kan. 372 § 3 KPK z 1917 roku. Zob. więcej na temat urzędu notariusza w poprzednim kodeksie kan. 372-384 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 533-537. Zob. więcej na temat kanclerza i notariuszy w obecnie obowiązującym KPK kan. 482-491 KPK z 1984 roku.

odpowiadania na liczne prośby wiernych w tym czasie zwracających się w błagalnym tonie o kapłanów, bez których nie mogli sobie wyobrazić codziennego życia w zupełnie nowym i nieznanym im miejscu.

Wielką radością, a tym samym potężnym odciążeniem dla ks. Milika, było przybycie do Wrocławia znanego administratorowi jeszcze z czasów chorzowskiej posługi ks. Alfonsa Przybyły⁴⁹⁶. Przyjazd ks. Alfonsa cieszył tym bardziej, że posiadał on doświadczenie notarialne, ponieważ w czasie wojny pełnił ten urząd najpierw w kurii katowickiej, a następnie kieleckiej, łącząc tą czasochłonną i mrówczą posługę z wykonywaniem równoległe zadania osobistego sekretarza ks. bp. Czesława Karczmarka⁴⁹⁷. Nie odwołując swej

⁴⁹⁶ Ks. Alfons Przybyły – urodził się dnia 25 października 1907 roku w Katowicach. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 24 czerwca 1934 roku w Katowicach. Pierwszą swoją posługę duszpasterską pełnił od roku 1934 do roku 1936 jako wikariusz parafii w Józefowie. Następnie został przekierowany do posługi duszpasterskiej na urządzie wikariusza w parafii Mysłowice, gdzie posługiwał od roku 1936 do roku 1939, w którym to został odwołany i przekierowany do posługi na urządzie notariusza kurii katowickiej. W latach wojennych od roku 1940 do roku 1942 był notariuszem kurii diecezji kieleckiej. Po zakończeniu posługi administracyjnej na urządzie notariusza posługiwał duszpastersko przez dwa lata (od 1942 do 1944) jako rezydent w Imbramowicach. Po zakończeniu działań wojennych przybył na teren Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, gdzie został mianowany kanclerzem kurii Administracji Apostolskiej we Wrocławiu. Urząd ten pełnił od 1945 do 1947 roku. W roku 1948 został mianowany proboszczem parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chorzowie-Batorym. Zmarł dnia 14 października 1976 roku. Zob. ChS 1970 nr 5, s. 13. Zob. także J. Swastek, *Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika...*, s. 40-41. „Myśl w nim bystra i jasna. Chwyta rzeczywistość w locie nadchodzenia i przecina ją trafną oceną. Sposób mówienia zdradza wolę silną, lubiącą działać planowo i konkretnie. Raduję się jego nieskłonnością do pochlebstw i chwaleb, co jasno się zarysowuje, kiedy mówi o ludziach i zdarzeniach w przeszłości. Pochlebcy są zawsze siewcami chaosu w kurii i wytwórcami manekinów stale i fałszywie uśmiechniętych i zginających się przed szefem w pokłonach czy trzeba, czy nie trzeba, a prostujących się z uśmiechem wiele mówiącym za plecami”. Zob. dz. cyt. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 30.

⁴⁹⁷ Ks. bp Czesław Kaczmarek urodził się dnia 16 kwietnia 1895 roku. Po przyjęciu święceń kapłańskich, co miało miejsce na terenie diecezji płockiej w roku 1922, studiował w Lille i Paryżu, podejmując posługę duszpasterską wśród Polaków mieszkających we Francji. Do polski powrócił w 1929 roku. Po powrocie do Ojczyzny angażował się w charakterze chrześcijańsko-społecznym w Płocku. Został również diecezjalnym dyrektorem Akcji Katolickiej. Dnia 24 maja 1938 roku został mianowany biskupem kieleckim. Święcenia biskupie przyjął dnia 4 września 1938 roku. W czasie trwania okupacji prowadził działalność charytatywną. W tym to czasie ukrywał kleryków z innych diecezji. Oskarżony specjalnie o współpracę z okupantem został więziony i przebywał poza własną diecezją przez cztery lata (1951-1956), po powrocie został zrehabilitowany. Jego dziełem było przeprowadzenie synodu diecezjalnego, co dokonało się w roku 1958. Innym uwieńczonym dziełem było zreorganizowanie podziału administracyjnego diecezji. Jego niezapomnianą zasługą było również promowanie i rozwijanie w diecezji życia zakonnego. Por. P. Nitecki, *Kaczmarek Czesław*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 97. Zob.

decyzji w czasie ks. Milik mianował ks. Alfonsa pierwszym kanclerzem kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska już w pierwszym miesiącu swojej posługi na tym odpowiedzialnym urzędzie, a więc we wrześniu 1945 roku. Ks. Milik nie ukrywał swej radości z przybycia zaangażowanego, dokładnego i bystrego w ocenie kapłana ⁴⁹⁸. Radości serca towarzyszyła również wdzięczność, jaką nosił w swej pamięci ks. Milik wobec ks. bp. Stanisława Adamskiego, ordynariusza diecezji katowickiej, który nie tylko udzielił mu wskazań, jak zarządzać tak rozległym terytorium, nie tylko udzielił błogosławieństwa na trud posługi, nie tylko uposażył przekazując 25.000 złotych, ale również przysłał swojego kapłana ⁴⁹⁹ do pomocy na tę trudną posługę⁵⁰⁰.

Ks. Alfons zaraz po przybyciu na teren Administracji Apostolskiej dał się poznać jako kapłan budujący poprawne więzi we wspólnocie kapłańskiej, a jego posługa w dużej mierze przyczyniła się do integracji tak duchowieństwa, jak i wiernych na dolnośląskiej ziemi. Pełniąc zadania kanclerza kurii ks. Alfons przygotował projekt przedstawiający plan terytorialnej organizacji Kościoła katolickiego w Polsce ⁵⁰¹. Wykonując z urzędu obowiązek przygotowania, kompletowania i archiwizacji akt Kurii Wrocławskiej ks. Przybyła wykonywał również zadanie redaktora naczelnego urzędowego organu Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, jakim były „Wiadomości Kościelne” ⁵⁰². Po wyczerpującej pracy na terenie kształtującej się, dzięki również jego

więcej, L. Świdorski, *Oglądały oczy moje*, Rzgów 2001. Zob. także J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 1991. Zob. także Baza katolickiej hierarchii on-line: <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bkacz.html> dostęp z dnia 9 maja 2020 roku.

⁴⁹⁸ Zob. dz. cyt. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 30.

⁴⁹⁹ „Bardzo wdzięczny jestem bp. Adamskiemu, który nie tylko na drogę pobłogosławił i pomyślniej pracy życzył, ale dał mi sprawną *prawą rękę* na początek mej działalności dolnośląskiej. Ktokolwiek będzie spozierał okiem dziejopisa na pierwsze kamienie i cegły fundamentów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, zobaczy zawsze na nich ślady ręki ks. kanclerza Przybyły, a w planach budowy ślady jego trafnej myśli i światej rady”. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 30-31. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 108.

⁵⁰⁰ Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 108.

⁵⁰¹ Zob. ChS 1970 nr 5, s. 13. Zob. także J. Swastek, *Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika...*, s. 40-41.

⁵⁰² „Wiadomości Wrocławskie” – zob. więcej w kolejnym punkcie niniejszego rozdziału.

zaangażowaniu i staraniom, nowej kościelnej jednostki administracyjnej z siedzibą we Wrocławiu, ks. Alfons złożył na ręce ks. Karola Milika rezygnację z urzędu kanclerza kurii, aby wrócić do swojej macierzystej diecezji katowickiej⁵⁰³. Po powrocie do Katowic ks. Alfons objął urząd proboszcza parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chorzowie-Batorym⁵⁰⁴, gdzie posługiwał duszpastersko nie oszczędzając swoich sił do 14 października 1976 roku, w którym to odszedł na zasłużony wypoczynek i nagrodę wieczną⁵⁰⁵.

Dwa miesiące przed wyjazdem ks. Alfonsa Przybyły do Katowic Administrator Apostolski mianował na urząd kanclerza kurii ks. Stanisława Cisowskiego, wypełniającego zadania notariusza, który pełnił urząd kanclerza do dnia otrzymania nominacji na urząd wikariusza generalnego⁵⁰⁶.

Po ks. Stanisławie Cisowskim urząd kanclerza przez dwa lata pełnił ks. Joachim Lichy SAC (1948-1950), który w roku 1950 powrócił do posługi duszpasterskiej, podejmując obowiązki administratora parafii w Dusznikach Zdroju⁵⁰⁷.

Ostatnim kanclerzem kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska pełniącym ten urząd do 1951 roku, w którym nastąpiło rządowe zniesienie stanu tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich⁵⁰⁸, był ks. Wacław Jabłoński, syn Stefana i Katarzyny z domu Jelenkowskiej. Urodził się 14 kwietnia 1903 roku w Zagorzycach. Święcenia prezbiteratu przyjął 19 czerwca 1927 roku w Kielcach. Po przyjęciu kapłaństwa swoją posługę

⁵⁰³ „Wyjazdem ks. kanclerza Przybyły z Wrocławia zainteresował się wówczas naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Taube, który w czasie spotkania z ks. infułatem Milikiem nie omieszkał zapytać, co było tego powodem. Ks. Milik długo musiał tłumaczyć, że starał się zatrzymać ks. Przybyłę na Dolnym Śląsku, ale kanclerz na własną prośbę postanowił wrócić do swojej katowickiej diecezji”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 109. Zob. także K. Milik, *Pamiętnik*, t. 4. S. 59-60.

⁵⁰⁴ J. Bańka, *Śp. Ks. Alfons Przybyła*, w: „Słowo Powszechne”, 3-5 XII 1976.

⁵⁰⁵ Zob. ChS 1970 nr 5, s. 13. Zob. także J. Swastek, *Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika...*, s. 40-41.

⁵⁰⁶ Zob. *karta personalna w Archiwum Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu*. Zob. także WWK (19) 1964, nr 9, s. 233. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 109.

⁵⁰⁷ Zob. WK (3) 1948, nr 10-121 s. 245.

⁵⁰⁸ Zob. *Oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o zniesieniu stanu tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich*. Zob. WK (5) 1950, s. 4-5.

duszpasterską pełnił na urzędzie wikariusza parafialnego w Pierzchnicy, a następnie w parafii w Sutaszowej. Ks. Wacław podjął również studia socjologii na Uniwersytecie Poznańskim. Po przybyciu na teren Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska od 23 sierpnia 1946 roku został mianowany na urząd administratora parafii rzymskokatolickiej pw. Świętego Jerzego we Wrocławiu-Brochowie⁵⁰⁹. Następnie został przekierowany do posługi na tym samym urzędzie (od 13 września 1946 roku) w parafii pw. św. Stanisława w Świdnicy⁵¹⁰. 9 lutego 1948 roku został mianowany notariuszem Kurii Wrocławskiej, aby po dwóch latach otrzymać nominację na kanclerza⁵¹¹.

c. Notariusze oraz inni posługujący w kurii

Obok funkcji kanclerza istniała, w zależności od potrzeb konkretnej diecezji, możliwość mianowania dodatkowego notariusza bądź większej ich liczby. Notariusze byli i dziś są powoływani przez ordynariusza miejsca⁵¹². Akt sporządzany i firmowany przez notariusza ma charakter urzędowego świadectwa. Jest dokumentem publicznym (*publicam fidem facit*)⁵¹³. Jeśli chodzi o zakres działania notariusza, to należy zaznaczyć, że może on obejmować różne dowolne sprawy i akta, lub być ograniczony wyłącznie do akt sądowych lub do jednej tylko konkretnie określonej przez ordynariusza sprawy⁵¹⁴.

⁵⁰⁹ Zob. Dekret nominacyjny z dnia 23 sierpnia 1946 roku, L.dz. 3457/46.

⁵¹⁰ Zob. Dekret nominacyjny z dnia 13 września 1946 roku, L.dz. 3982/46.

⁵¹¹ Zob. Dekret nominacyjny z dnia 9 sierpnia 1948 roku, L.dz. 1061/48 oraz L.dz. 2960/51. W roku 1952 ks. Jabłoński na mocy dekretu prymasowskiego otrzymał godność kanonika kapituły katedralnej we Wrocławiu. Od dnia 21 lipca 1954 roku został wikariuszem generalnym (L.dz. 57000/54). W roku 1957 powrócił do posługi duszpasterskiej sprawując urząd administratora parafialnego w parafii Świętej Anny w Ząbkowicach Śląskich do roku 1969 (dekret z dnia 28 marca 1957 roku, L.dz. 2568/57). Z dniem 1 października 1969 roku przeszedł w stan spoczynku (L.dz. 3047/69). Zmarł dnia 6 maja 1980 roku we Wrocławiu. Ciało zostało pochowane w Olkuszu. Zob. AKW, Akta personalne. Zob. także J. Mandziuk, *Słownik księży pisarzy archidiecezji wrocławskiej 1945-1992*, Warszawa 1997, s. 134.

⁵¹² Zob. kan. 373 KPK z 1917 roku.

⁵¹³ Zob. kan. 374 KPK z 1917 roku.

⁵¹⁴ Zob. więcej o urzędzie notariusza w poprzednim kodeksie kan. 372-384 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkowiec, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 533-537.

Pierwszym notariuszem kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska był mianowany w połowie 1945 roku ks. Joachim Lichy SAC⁵¹⁵, którego ks. Milik poznał będąc działaczem TCL⁵¹⁶ podczas trwania działań wojennych na terytorium Polski. Piastując urząd notariusza ks. Joachim był równocześnie ustanowiony kierownikiem referatu duszpasterskiego, a swoje zadania na tym urzędzie wykonywał do czerwca 1946 roku.

Na miejsce ks. Lichego notariuszem 1 czerwca 1946 roku (2296/46) został zamianowany ks. Stanisław Cichowski⁵¹⁷, który na tym urzędzie wykonywał zadania notarialne przez niepełny rok, do 13 grudnia 1947 roku (10910/47), kiedy to objął urząd kanclerza kurii⁵¹⁸.

Trzecim w kolejności kapłanem na urzędzie notariusza był mianowany z początkiem 1947 roku ks. Julian Rachtan, który pełnił ten urząd przez rok do początku 1948 roku. Ks. Julian urodził się 18 czerwca 1917 roku w Tropiszowie, powiat Miechów. Święcenia prezbiteratu przyjął 29 czerwca 1945 roku w Częstochowie. Swoją posługę duszpasterską pełnił jako katecheta w Leśnej Podlaskiej w powiecie Biała Podlaska w latach 1945-1946. Po przybyciu do Wrocławia 27 stycznia 1947 roku został mianowany na osobistego sekretarza Administratora Apostolskiego⁵¹⁹, a także na kuratora Fundacji błogosławionego Czesława we Wrocławiu do spraw gospodarczych

Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224-225. Więcej na temat urzędu notariusza i jego zadań w obecnie obowiązującym ustawodawstwie zawarte jest w kan. 482-491 KPK z 1984 roku.

⁵¹⁵ SAC - Socitas Apostolatus Catholici - Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego. Stowarzyszenie życia apostolskiego księży i braci założone zostało w Rzymie przez Wincentego Pallottiego; stanowi część Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego (ZAK). Zob. więcej, S. Tylus, *Pallotyni*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t.14, s. 1167-1170.

⁵¹⁶ Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL). Zob. więcej na temat TCL: K. Feliks, *Towarzystwo Czytelni Ludowych*, w: *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, t. 2, Lwów-Warszawa 1925, s. 577-578; J. Kisielewski, *Światła w mroku – Pięćdziesiąt lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930*, Poznań 1930; W. Jakóbczyk, *Towarzystwo Czytelni Ludowych: 1880-1939: w obronie narodowości*, Poznań 1982; *Towarzystwo Czytelni Ludowych*, w: *Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole 1982, s. 560. Zob. więcej na temat TCL przypis nr 306.

⁵¹⁷ Zob. WK (1) 1946, nr 9-10, s. 11. Więcej o ks. Stanisławie Cichowskim zobacz przypis nr 486.

⁵¹⁸ Zob. *karta personalna w Archiwum Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu*. Zob. także WWK (19) 1964 nr 9, s. 233.

⁵¹⁹ Zob. Dekret nominacyjny z dnia 27 stycznia 1947 roku, L. dz. 679/47.

Seminarium Duchownego we Wrocławiu⁵²⁰. Od 31 października 1948 roku został dyrektorem Caritas⁵²¹, a następnie od 1 listopada 1948 roku katechetą i wikariuszem w Jeleniej Górze⁵²².

Po nominacji ks. Juliana Rachtana na kuratora fundacji bł. Czesława urząd notariusza kurii w roku 1948 objął na krótki czas ks. Wacław Jabłoński⁵²³.

Po ks. Jabłońskim do końca pełnienia posługi Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska przez ks. Milika na urzędzie notariusza wspierał ordynariusza ks. Stefan Zawadzki, który urodził się 3 października 1913 roku w Kostopolu. Był synem Antoniego i Elżbiety z domu Burzyńskiej. Święcenia kapłańskie ks. Stefan przyjął 10 czerwca 1938 roku w Łucku. Po przyjęciu święceń prezbiteratu przez rok posługiwał jako sekretarz Kurii Biskupiej w Łucku (1938-1939). Po zakończeniu posługi administracyjnej został mianowany na urząd proboszcza parafii Cumań położonej w powiecie Łuck na Wołyniu (1939-1944). Po pięciu latach posługi duszpasterskiej został przekierowany jako administrator parafii do miejscowości Majdan Stary położonej w diecezji Lubelskiej (1945-1948). Po przybyciu na teren Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska 21 sierpnia 1947 roku został administratorem parafii Klecina⁵²⁴, troszcząc się od roku 1948 o zapewnienie

⁵²⁰ Zob. Dekret nominacyjny L.dz. 10178/47.

⁵²¹ Zob. Dekret nominacyjny L.dz. 10179/47.

⁵²² Zob. *Ks. Julian Rachtan*, WK (2) 1947, nr 5-7, s. 113. Zob. Dekret nominacyjny L.dz. 4161/48. W roku 1949 został wikariuszem parafii Zatonie, a następnie w Bogatyni (dekret nominacyjny z dnia 8 lutego 1952 roku, L.dz. 899/52). Od 4 maja 1953 roku został administratorem parafii Jaskotle z siedzibą w Smolcu (dekret nominacyjny z dnia 4 maja 1953 roku, L.dz. 2935), a następnie od dnia 25 lipca 1958 roku w Walimiu powiat Wałbrzych. Od dnia 30 czerwca 1959 roku otrzymał nominację na administratora parafii w Legnickim Polu (dekret nominacyjny z dnia 30 czerwca 1959 roku, L.dz. 2544/59). Zmarł dnia 10 sierpnia 1988 roku w Legnickim Polu, gdzie 13 sierpnia tego roku został pochowany.

⁵²³ AAW I A 26 a 81), Spis parafii i księży Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska 1948, s. 1. Zob. więcej str. 152. Zob. Karta Personalna w Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu.

⁵²⁴ Zob. Dekret nominacyjny z dnia 21 sierpnia 1947 roku, L.dz. 7344/47.

opieki duszpasterskiej w Bielanach⁵²⁵. Po rocznej pracy duszpasterskiej został powołany w roku 1948 na urząd notariusza Kurii Wrocławskiej⁵²⁶.

Niezastąpioną zarówno w czasie organizowania struktur urzędowych, jak również w funkcjonowaniu urzędów kurialnych, była obecność oddanych, zaangażowanych i nieszczędzących swoich sił siostr zakonnych. Już z końcem 1945 roku z pomocą nowemu Administratorowi Apostolskiemu przyszło Zgromadzenie Sióstr Świętej Jadwigi, delegując do posługi w kurii na stanowisko sekretarki S. M. Aleksandrę CSSH. W połowie 1946 roku kolejną siostrą skierowaną do posługi we wrocławskiej kurii była S. M. Amabilis CSSH, która posługiwała jako księgowa i kasjerka⁵²⁷.

Ten niewielki zespół tworzący konsystorz, ordynariat Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska ks. dr Karola Milika liczył tylko 10 kapłanów oraz 6 osób stanowiących wraz z siostrami zakonnymi tak zwane siły pomocnicze. Zważywszy na zapal, jaki towarzyszył wszystkim zaangażowanym we wspieranie w posłudze ks. Milika, była to grupa wystarczająca i prężnie działająca, której przyświecała troska o zbawienie nieśmiertelnych dusz poszukujących Boga w trudnym powojennym czasie na nowej ziemi Administracji Apostolskiej⁵²⁸.

⁵²⁵ Dekret nominacji z dnia 27 sierpnia 1948 roku, L.dz. 7231/48. Zob. Karta Personalna w Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu.

⁵²⁶ WK (3) 1948, nr 1-2, s. 15-16. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 110, przypis 450. W roku 1951 został mianowany proboszczem na wrocławskiej Klecinie (L.dz. 2958/51). Od dnia 28 marca 1951 roku rozpoczął posługę na urzędzie sędziego posynodalnego (L.dz. 1318/51). Tego samego roku został mianowany administratorem parafii w Brzeziej Łące w powiecie oleśnickim (dekret z dnia 21 grudnia 1957 roku, L.dz. 9883/57). Zob. Karta Personalna w Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu. Dnia 31 sierpnia 1959 roku został ustanowiony administratorem w Ścinawie (L.dz. 3842/59), gdzie zmarł dnia 27 lutego 1969 roku i gdzie dnia 3 marca został pochowany. Zob. AKMW, Karta Personalna.

⁵²⁷ K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 34-35; K. Milik, *Sursum corda*, s. 6. Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 111.

⁵²⁸ Zob. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 111.

C. Kanoniczne komisje i zespoły kurii

Zgodnie z przytaczanym już wielokrotnie kan. 363 KPK z 1917 roku, kurię stanowią, obok szczegółowo prezentowanych powyżej urzędów należących do konsystorza, ordynariatu⁵²⁹ (a więc wikariusza generalnego⁵³⁰, kanclerza⁵³¹, notariuszów⁵³²) oraz prezentowanych poniżej w kolejnym podpunkcie niniejszego rozdziału, należących do oficjalatu (oficjała⁵³³, obrońcy węzła⁵³⁴, sędziów synodalnych⁵³⁵, audytorów⁵³⁶, promotora sprawiedliwości⁵³⁷), osoby wchodzące w skład kolegiów i rad wspierających ordynariusza w zarządzie i właściwym pasterskim administrowaniu całą diecezją⁵³⁸.

⁵²⁹ Zgodnie z przyjętym podziałem urzędów kurialnych przytoczonym w tym opracowaniu za ks. Ignacym Grabowskim – kurie podzielić można na dwa główne wydziały. Jednym z nich był tzw. konsystorz lub ordynariat, który służył wszelkim sprawom administracyjnym. Drugim był tzw. oficjalat, a więc wydział do spraw sądowych. Por. I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224.

⁵³⁰ Wikariusz generalny – zob. więcej o wikariuszu generalnym kan. 366-371 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 526-533. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224-225.

⁵³¹ Zob. także kan. 372-384 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 533-537.

⁵³² Notariusz – zob. kan. 372-384 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 533-537. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224-225.

⁵³³ Oficjał – zob. więcej kan. 1573 §§ 1-7. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 226-227. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne, Podręcznik dla duchowieństwa*, Opole 1958, t. III, s. 24-25. Zob. także I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne...*, s. 224-225.

⁵³⁴ Obrońca węzła wyższych święceń i węzła małżeńskiego (zob. kan. 1586 KPK z 1917 roku). Zob. także Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 31-32.

⁵³⁵ Sędziowie synodalni – zob. kan. 1574 KPK z 1917 roku). Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 25-26.

⁵³⁶ Audytor (*actorum instructor*, instruktor, relator) – zob. więcej kan. 1580-1583 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 29-30.

⁵³⁷ Promotor sprawiedliwości (*promotor iustitiae*) – zob. kan. 1586, 1587 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 31-32.

⁵³⁸ Zob. kan. 363 KPK z 1917 roku.

Do tych kanonicznych grup wymienianych w przepisach KPK z 1917 roku należeli: proboszczowie konsultorowie⁵³⁹ i egzaminatorzy⁵⁴⁰, członkowie rady administracyjnej⁵⁴¹, cenzorzy ksiąg zawierających treści religijne⁵⁴² oraz członkowie komisji, które były nakazane prawem pozakodeksowym, a mianowicie encykliką „Pascendi Dominici Gregis” papieża Piusa X wydaną 8 września 1907 roku. Encyklika potępiająca modernizm katolicki, nazywany przez papieża syntezą wszystkich herezji, wskazuje na środki zaradcze, a wśród nich na konieczność utworzenia rad, w skład których wchodzi zarówno duchowni świeccy⁵⁴³, jak i zakonni. Zadaniem poszczególnych komisji było omawianie stosownych środków przeciwnych prądom porywającym swym zgubnym działaniem z drogi zbawienia dusze nieśmiertelne⁵⁴⁴.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że wsparciem w posługiwaniu pasterskim Administratorowi Apostolskiemu służyły kolegia tworzone na podstawie KPK z 1917 roku, jak również kolegia, których tworzenie nakazywał papież Pius X w swej encyklice⁵⁴⁵.

⁵³⁹ Proboszczowie konsultorzy – ze swego urzędu brali oni udział w procesach administracyjnych zawsze, gdy proboszcz nieusuwalny wnosił rekurs przeciw dekretowi lub proboszcz usuwalny nie chciał się zgodzić na zmianę placówki posługi (zob. kan. 2153, 2165 KPK z 1917 roku).

⁵⁴⁰ Każda diecezja na mocy prawa powinna cieszyć się obecnością przynajmniej czterech, a w razie potrzeby większą ilością nieprzekraczającą dwunastu, egzaminatorów synodalnych oraz proboszczów konsultorów. Wyżej wspomniani byli ustanawiani na synodzie diecezjalnym. Odbywało się to w taki sposób, że biskup dokonywał prezentacji, a synod ją potwierdzał. Egzaminator mógł być także konsultorem, nigdy jednak w tej samej sprawie (zob. kan. 390 KPK z 1917 roku). Do obowiązków egzaminatorów synodalnych należało: a) egzaminowanie kandydatów na proboszczów; b) udział w procesach administracyjnych w myśl kan. 2147 nn, KPK z 1917 roku. Biskup mógł im również zlecić egzaminowanie kandydatów do święceń oraz duchownych ubiegających się o władzę spowiadania lub głoszenia słowa Bożego, a także księży zobowiązanych według kan. 130 KPK z 1917 roku do egzaminów przez trzy lata po ukończeniu studiów teologicznych (zob. kan. 389 KPK z 1917 roku). Zob. więcej kan. 385-390 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 533-537.

⁵⁴¹ Zob. kan. 1520 KPK z 1917 roku.

⁵⁴² Zob. kan. 1393 KPK z 1917 roku.

⁵⁴³ Duchowny świecki, a więc w dzisiejszym rozumieniu kapłan diecezjalny.

⁵⁴⁴ Zob. św. Pius X, *Encyklika Pascendi Dominici Gregis o zasadach modernistów*. Zob. tekst publikowany on-line: <https://sanctus.pl/index.php?grupa=89&podgrupa=500&doc=450> dostęp z dnia 10 maja 2020 roku.

⁵⁴⁵ Zob. tamże.

Pełne ukształtowanie wszystkich kodeksowych i pozakodeksowych Komisji i zespołów na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, w odróżnieniu do urzędów Ordynariatu i Oficjalatu, nastąpiło dopiero w roku 1948, 3 lutego. Tego dnia ks. dr Karol Milik powołał poprzez nominację poszczególnych członków prezbiterium dolnośląskiej ziemi poszczególne komisje, których skład został opublikowany w „Wiadomościach Kościelnych”⁵⁴⁶.

*a. Proboszczowie-konsultorowie (parochis consultoribus)*⁵⁴⁷

Zgodnie z zadaniem wynikającym z przynależności do tego gremium brali oni udział w procesach administracyjnych zawsze wtedy, gdy proboszcz nieusuwalny wnosił rekurs przeciwko dekretowi amocji, lub w sytuacji, gdy proboszcz tzw. usuwalny nie wyrażał zgody na przeniesienie⁵⁴⁸. Administrator Apostolski na ten urząd mianował: ks. Kazimierza Bilczewskiego, ks. Stanisława Bilskiego, ks. Stanisława Grabowskiego, ks. Andrzeja Gromadzkiego⁵⁴⁹, ks. Franciszka Juszczyka, ks. Kazimierza Lagosza, ks. Adama Łańcuckiego, ks. Jacka Muzykę, ks. Jakuba Steinera⁵⁵⁰.

⁵⁴⁶ Zob. *Personalia WK* (3) 1948 nr 1-2, s. 15-17.

⁵⁴⁷ Mianowani na podstawie kan. 385 KPK z 1917 roku, który nakazywał, aby w każdej diecezji powoływać przynajmniej czterech proboszczów konsultorów, którzy byli ustanawiani na synodzie diecezjalnym przez wybór biskupa i zatwierdzenie synodu.

⁵⁴⁸ Zob. kan. 385 KPK z 1917.

⁵⁴⁹ Ks. Andrzej Gromadzki, kanonik kapituły wrocławskiej. Urodził się w roku 1898 w Pawłowie, pow. Radziechów. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1923 we Lwowie. Był archidiecezjalnym sekretarzem Akcji Katolickiej. W czasie II wojny światowej duszpasterzował w Kurowicach, powiat przemyski. Po przybyciu do Wrocławia od roku 1946 był administratorem parafii oraz dziekanem w Bolesławcu Śląskim, a następnie administratorem parafii we Wrocławiu-Psie Pole. Zmarł dnia 15 września 1968 roku. Zob. W. Urban, *Duszpasterski wkład księży repatriantów archidiecezji wrocławskiej...*, s. 75. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 171, przypis nr 10.

⁵⁵⁰ Zob. AKMW, Nr 476 z lat 1947-1957. Zob. także *Personalia WK* (3) 1948 nr 1-2, s. 16.

*b. Egzaminatorzy synodalni i posynodalni (Examinatoribus synodales, pro-synodales)*⁵⁵¹

Duchowieństwo na mocy prawa powszechnego było zobowiązane do formacji permanentnej również w wymiarze intelektualnym. Po przyjęciu święceń kapłańskich duszpasterze byli zobligowani mocą prawa do dalszego kształcenia w dyscyplinach teologicznych. Troska o rozwój naukowy musiała być połączona z zachowaniem wierności nauce Kościoła i koniecznością unikania „światowych nowinek i fałszywych mądrości”⁵⁵². Wszyscy kapłani diecezjalni po zakończeniu studiów, pomimo posiadanego beneficjum tak parafialnego, jak i kanonickiego, jeśli nie zostali zwolnieni dla słusznej przyczyny z tego obowiązku przez ordynariusza miejsca, byli zobowiązani, aby w przeciągu trzech lat zdawać co rok egzamin z różnych wyznaczonych wcześniej dyscyplin teologicznych. Również przy nadawaniu urzędów i beneficjów kościelnych ordynariusz był zobowiązany do uwzględniania głównie tych, którzy podczas wspomnianych obowiązkowych egzaminów wyróżniali się posiadaną wiedzą. Sposób egzaminowania duchowieństwa był określany przez ordynariusza miejsca⁵⁵³, a duchowni nieprzystępujący do obowiązkowych egzaminów podlegali karom kanonicznym⁵⁵⁴.

W celu przeprowadzania egzaminów, zgodnie z przepisami prawa⁵⁵⁵ w każdej diecezji ordynariusz był zobowiązany do mianowania egzaminatorów synodalnych. Byli to duchowni wyznaczani przez ordynariusza, a zatwierdzani przez synod diecezjalny w czasie jego obrad. W sytuacji, gdy gremium traciło członka na skutek jego śmierci czy też z innego powodu, a synod nie miał miejsca, sam ordynariusz mógł mianować nowego egzaminatora, zasięgając

⁵⁵¹ Mianowani na mocy kan. 386 KPK z 1917 roku.

⁵⁵² Por. kan. 129 KPK z 1917 roku. Por także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne podręcznik dla duchowieństwa*, Opole 1957, t. I, s. 318.

⁵⁵³ Por. kan. 130 KPK z 1917 roku. Por także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne...*, s. 318.

⁵⁵⁴ Zob. kan. 2376 KPK z 1917 roku. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne...*, s. 319.

⁵⁵⁵ Zob. kan. 386 KPK z 1917 roku.

radę kapituły katedralnej; w takiej sytuacji egzaminator nosił nazwę posynodalnego⁵⁵⁶.

Do zadań egzaminatorów należało zatem przeprowadzanie egzaminów wyżej wspomnianych, w tym dla kapłanów kandydujących na urząd proboszcza. Zgodnie z kan. 2147 nn KPK z 1917 roku, egzaminatorzy uczestniczyli również w prowadzonych procesach administracyjnych⁵⁵⁷. Na urząd ten ks. dr Karol Milik mianował we wrocławskiej kurii: ks. dr. Michała Białowąsa, ks. Stanisława Bilskiego, ks. dr. Henryka Grzondziela, ks. dr. Feliksa Kokoszkę, ks. Piotra Jaroszka, ks. kanonika dr. Pawła Łukaszczyka, ks. dr. Józefa Marcinowskiego⁵⁵⁸, ks. dr. Leonarda Świderskiego, ks. Stanisława Tęgowskiego, ks. dr. Józefa Wojtukiewicza⁵⁵⁹.

Egzaminy tzw. trzechletnie odbywały się we wrześniu, a zobowiązani do zgłoszenia się na nie byli: a) wszyscy kapłani zobligowani do składania egzaminów po raz trzeci i drugi, b) nowoprzybyli do pracy duszpasterskiej na terenie Administracji Dolnego Śląska, o ile nie wykazywali się pisemnym zaświadczeniem swego Ordynariusza, że obowiązek ten zrealizowali, c) kapłani wyświęceni w minionym roku, d) kapłani pracujący w duszpasterstwie wojskowym. Zwolnieni z obowiązku egzaminacyjnego byli kapłani zakonni⁵⁶⁰.

Zgodnie z treścią komunikatu Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w roku 1950, do tzw. egzaminu trzechletniego duchowni zobowiązani byli do przygotowania się z następujących dyscyplin teologicznych:

⁵⁵⁶ Zob. kan. 385 oraz 386 KPK z 1917 roku.

⁵⁵⁷ Zob. kan. 389 KPK z 1917 roku.

⁵⁵⁸ Ks. Józef Marcinowski – doktor świętej teologii, prałat domowy Ojca świętego. Urodził się dnia 5 lutego 1897 roku w Perechodach. Świecenia kapłańskie przyjął dnia 6 czerwca 1925 roku w Wilnie, ukończył studia w Instytucie Wschodnim w Rzymie, w czasie II wojny światowej był więźniem Gestapo. Od dnia 27 lipca 1946 roku piastował urząd rektora seminarium duchownego we Wrocławiu. W roku 1952 otrzymał godność kanonika gremialnego kapituły katedralnej we Wrocławiu. Od roku 1953 do roku 1957 był administratorem parafii w Niemczy. Dnia 7 stycznia 1957 roku objął urząd wikariusza generalnego archidiecezji wrocławskiej. W roku 1963 został dziekanem-infulatem, a od 1972 roku prepozytem Kapituły Metropolitalnej we Wrocławiu. Zob. AKMW informacje personalne. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 81, przypis nr 72.

⁵⁵⁹ Zob. AKMW, Nr 476 z lat 1947-1957. Zob. także Personalalia WK (3) 1948 nr 1-2, s. 15-16.

⁵⁶⁰ Por. *Egzamina trzechletnie*, w: WK (5) 1950 nr 1-6, s. 12-13.

Dogmatyka: De Deo uno et trino⁵⁶¹; Teologia moralna: De septimo praecepto et de Sacramentis⁵⁶²; Prawo kanoniczne: De personis, De Clericis, De causis matrimonialibus⁵⁶³; Pismo święte: Listy św. Pawła⁵⁶⁴, Teologia pastoralna: a) duszpasterstwo w parafi⁵⁶⁵, b) duszpasterstwo szkolne⁵⁶⁶; Ascetyka: O środkach ogólnych do doskonałości⁵⁶⁷.

Egzaminy konieczne do ubiegania się o urząd proboszcza przeprowadzane były dla duchowieństwa posługującego w duszpasterstwie w dniach wyznaczonych decyzją kurii Administracji Apostolskiej w budynku Seminarium Duchownego. Do egzaminu byli zobowiązani wszyscy duchowni posługujący na terenie Administracji Apostolskiej, którzy nie złożyli jeszcze proboszczowskiego egzaminu konkursowego, niezależnie od ich diecezjalnego pochodzenia. Egzaminy obejmowały następujące działy poszczególnych dyscyplin teologicznych: dogmatyka – Nauka o stworzeniu, oraz Encyklika „Mystici Corporis Christi”; teologia moralna – Przykazania miłości chrześcijańskiej; prawo kanoniczne – Liber tertius – De rebus; teologia

⁵⁶¹ Sugerowano jako pomoc w przygotowaniu do egzaminu podręcznik do Dogmatyki autorstwa ks. Sieniatyckiego. Por. *Egzamina trzechletnie*, w: WK (5) 1950 nr 1-6, s. 13.

⁵⁶² W Komunikacie Kurii ogłaszającym termin egzaminu oraz materiał obowiązujący wskazywano na podręcznik do Teologii Moralnej Noldin – Schmidt. Por. *Egzamina trzechletnie*, w: WK (5) 1950 nr 1-6, s. 13.

⁵⁶³ Zalecano, aby w ramach przygotowania do egzaminu z prawa kanonicznego przygotowywać się podręcznikami autorstwa ks. Baczkiewicza lub Grabowskiego. Por. *Egzamina trzechletnie*, w: WK (5) 1950 nr 1-6, s. 13.

⁵⁶⁴ Podpowiadano podręczniki: Dzieje Pawła z Tarsu – Dąbrowski, „Praelogomena do Nowego Testamentu” – Dąbrowski, Praelectiones Biblicae - Simon Prado oraz artykuły z Ruchu Biblijnego. Por. *Egzamina trzechletnie*, w: WK (5) 1950 nr 1-6, s. 13.

⁵⁶⁵ Przed egzaminem należało z dwutygodniowym wyprzedzeniem przesłać szkic katechezy dla kalasy VII na dowolny temat. Wskazywano na następujące pomoce: Ks. Paras – *Duszpasterz młodzieży*. Ks. J. Winkowski – *Praktyczny podręcznik duszpasterstwa*. Bp. Tihamer Toth – *Opieka duchowa nad młodzieżą*, Podręczniki Pilch: *Nauk a Pasterzowania*. Por. *Egzamina trzechletnie*, w: WK (5) 1950 nr 1-6, s. 13.

⁵⁶⁶ Przed egzaminem należało z dwutygodniowym wyprzedzeniem przesłać szkic katechezy dla kalasy VII na dowolny temat. Wskazywano na następujące pomoce: Ks. Paras – *Duszpasterz młodzieży*. Ks. J. Winkowski – *Praktyczny podręcznik duszpasterstwa*. Bp. Tihamer Toth – *Opieka duchowa nad młodzieżą*, Podręczniki Pilch: *Nauk a Pasterzowania*. Por. *Egzamina trzechletnie*, w: WK (5) 1950 nr 1-6, s. 13.

⁵⁶⁷ Podręcznik Tanqueray: *Zarys teologii escetycznej*. Por. *Egzamina trzechletnie*, w: WK (5) 1950 nr 1-6, s. 13.

pastoralna – Duszpasterstwo stanów i zawodów; nauki Społeczne – Znajomość encyklik „Rerum Novarum” i „Quadragesimo anno”⁵⁶⁸ .

*c. Rada Administracyjna (Consilium administrationis)*⁵⁶⁹

Gremium to było obowiązkowo powoływane zgodnie z przepisami prawa przez ordynariusza w celu właściwego kierowania zarządu nad majątkiem kościelnym⁵⁷⁰. Przewodniczącym rady był sam ordynariusz, który dobierał sobie zarówno z grona duchownych, jak również laików, dwóch lub więcej członków, którzy odznaczyli się biegłością w prawie kanonicznym oraz w miarę możliwości w ustawodawstwie cywilnym⁵⁷¹ . Do Rady tej Administrator Apostolski Dolnego Śląska dobrał sobie do pomocy: ks. Wilhelma Boczka, ks. Kazimierza Lagosza, ks. Antoniego Łopacińskiego, ks. kanonika Franciszka Niedźbałę, ks. Nestora Szukalskiego⁵⁷².

d. Komisja do spraw Seminarium Duchownego

Pomimo tego, że bezpośredni zarząd w seminarium sprawował mianowany przez ordynariusza rektor (regens), którego zadaniem było przestrzeganie karności oraz dbanie o zachowanie porządku⁵⁷³, a także ekonom (prokurator), który miał za zadanie, w odróżnieniu do rektora, zarządzać majątkiem, prawo nakładało na ordynariusza ustanowienie dwóch komisji (*coetus deputatorum*)⁵⁷⁴ . Jedna z komisji była powoływana do spraw

⁵⁶⁸ Zob. *Zarządzenie w sprawie egzaminów przewidzianych can. 130*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 148.

⁵⁶⁹ Zob. kan. 1520 KPK z 1917 roku.

⁵⁷⁰ Zob. kan. 1520 § 1 KPK z 1917 roku.

⁵⁷¹ Zgodnie z restrykcjami prawnymi na ten urząd nie mogli być powoływani krewni ani spowinowaceni z ordynariuszem, chyba że uzyskano specjalny indult Stolicy Apostolskiej. Zob. kan. 1520 §§ 1, 2 KPK z 1917 roku.

⁵⁷² Zob. AKMW, Nr 476 z lat 1947-1957. Zob. także *Personalia* WK (3) 1948 nr 1-2, s. 16.

⁵⁷³ Poza rektorem i ekonomem dla seminarium byli mianowani profesorowie odpowiedzialni za nauczanie, a także przynajmniej dwóch spowiedników zwyczajnych i ojciec duchowny. Zob. kan. 1358 KPK z 1917 roku.

⁵⁷⁴ Urzędu tego nie mogli wykonywać: wikariusz generalny, domownicy biskupa (*familiaries*), rektor seminarium, ekonom i spowiednicy. Należący do komisji wykonywali swój urząd

wychowania, druga do zarządzania majątkiem. Nominacji dwóch duchownych wchodzących w skład poszczególnych komisji dokonywał ordynariusz po wysłuchaniu kapituły katedralnej. Komisje te były konieczne ordynariuszowi przy podejmowaniu decyzji o randze spraw większej wagi⁵⁷⁵, pod rygorem nieważności decyzji w przypadku braku tej konsultacji⁵⁷⁶.

Ks. Milik mianował do Komisji do spraw Seminarium Duchownego: ks. Józefa Umińskiego⁵⁷⁷, ks. Józefa Wojtukiewicza, ks. Franciszka Niedźbale i ks. Nestora Szukalskiego⁵⁷⁸.

*e. Cenzorzy ksiąg o treści religijnej (Censores)*⁵⁷⁹

Zgodnie z nakazem papieża Piusa X, nie wystarczy przeciwdziałać rozprzestrzenianiu gorszącym lekturom i ich sprzedaży. Należy utrudniać ich publikację bądź jej zabraniać. „Dlatego też biskupi bardzo oględnie powinni

w czasie trwania sześciolletniej kadencji, ciesząc się niemożliwością usunięcia bez ważnej przyczyny. Po zakończeniu kadencji istniała możliwość ponownego ich mianowania na ten sam urząd.

⁵⁷⁵ „Do spraw ważniejszych (negotia maioris momenti) należy zaliczyć: mianowanie rektora, ekonomy, ojca duchownego i profesorów; wydanie statutów seminaryjnych; przeniesienie seminarium; budowa nowego gmachu; przyłączenie beneficjum do seminarium: lokata pieniędzy; wydzierżawienie budynków; przyjęcie rocznego sprawozdania z administracji majątkowej itp.”. Zob. dz. cyt. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. II, s. 491.

⁵⁷⁶ Zob. kan. 1359 KPK z 1917 roku.

⁵⁷⁷ Ks. Józef Umiński – doktor świętej teologii, profesor, prałat domowy Ojca świętego. Urodził się dnia 10 listopada 1888 roku w Pieńkach, powiat Rypin. Świecenia kapłańskie przyjął dnia 22 czerwca 1913 roku w Płocku. W latach 1913-1914 podejmował studia w Rzymie i we Fryburgu szwajcarskim. Pełnił posługę duszpasterską na urzędzie proboszcza parafii w Duczynie, powiat Przasnysz. W roku 1915 otrzymał nominację na urząd proboszcza w Zakrzewie. W roku 1916 udał się na studia w Monachium. Po zakończeniu studiów w roku 1918 rozpoczął prowadzenie wykładów z historii Kościoła w seminarium duchownym w Płocku. Był redaktorem *Miesięcznika Pasterskiego Płockiego*. W latach 1924-1927 prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Od roku 1927 do roku 1930 pełnił urząd rektora seminarium duchownego w Płocku. W latach 1930-1939 prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, w latach 1943-1945 prof. seminarium duchownego w Kielcach, w latach 1945–1947 zastępcą profesora na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1947 otrzymał nominację na urząd proboszcza w Szczawnie Zdroju. W latach 1948-1952 był również profesorem seminarium duchownego we Wrocławiu. Zmarł dnia 1 maja 1954 roku. Zob. A. Schletz, *Ks. Józef Umiński (1881-1954)*, w: „Nasza Przeszłość”, t. VIII, 1958, s. 281-327. Por. także ks. W. Urban, *Śp. ks. prałat dr Józef Umiński (1881-1954)*, w: *Collectanea Theologica*, 26, 1955, s. 5-12.

⁵⁷⁸ Zob. AKMW, Nr 476 z lat 1947-1957. Zob. także Personalalia WK (3) 1948, nr 1-2, s. 16.

⁵⁷⁹ Zob. kan. 1393 §§ 1, 3 KPK z 1917 roku.

udzielać pozwolenia na druk. Ponieważ (...) istnieje ogromna liczba utworów, które nie mogą być wydane bez pozwolenia biskupa; ponieważ zaś biskup, dalej, nie jest w stanie przeglądać ich osobiście; przeto w pewnych diecezjach ustanowiono w tym celu w dostatecznej liczbie cenzorów urzędowych. To zarządzenie pochwalamy i nie tylko zalecamy rozpowszechnianie go na wszystkie diecezje, lecz wprost nakazujemy. We wszystkich zatem kuriach biskupich powinni być cenzorzy z urzędu, których obowiązkiem byłoby osądzać książki przed ich publikowaniem; mają być oni obierani z pośród duchowieństwa świeckiego i zakonnego, z pośród kapłanów starszych, odznaczających się wiedzą, rozważą oraz bezstronnością tak w aprobowaniu, jak i potępieniu różnych doktryn. Do nich należeć będzie osądzanie wszelkich druków (...), mogą być publikowane po uprzednim pozwoleniu; cenzor zaś ma przedstawiać swą ocenę na piśmie. Jeśli ocena jest przychylna, biskup wydaje odpowiednie pozwolenie wyrazem *imprimatur* (*niech się drukuje*), poprzedzonym formułą: *nihil obstat* (*nic nie przeszkadza*), zaopatrzoną u spodu podpisem cenzora”⁵⁸⁰.

Cenzorami ksiąg o treści religijnej na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska mianowano: ks. Stanisława Cisowskiego, ks. dr. Feliksa Kokoszkę, ks. kanonika dr. Pawła Łukaszczyka, ks. dr. Józefa Marcinowskiego, ks. Michała Milewskiego, ks. Jana Piskorza⁵⁸¹, ks. dr. Bolesława Rosińskiego, ks. Franciszka Sasiadka TJ, ks. Wincentego Tarnogrodzkiego⁵⁸², ks. Stanisława

⁵⁸⁰ Zob. św. Pius X, *Encyklika Pascendi Dominici Gregis o zasadach modernistów*. Zob. tekst publikowany on-line: <https://sanctus.pl/index.php?grupa=89&podgrupa=500&doc=450> dostęp z dnia 10 maja 2020 roku.

⁵⁸¹ Ks. Jan Piskorz urodził się dnia 7 sierpnia 1901 roku w Białej Krakowskiej. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 30 grudnia 1923 roku w Kielcach. Był prefektem szkół w Kielcach, Olkuszu, Pińczowie i Jędrzejowie, pełnił również posługę administratora parafii w Bielinach, od dnia 7 września 1945 roku był prefektem szkół w Oleśnicy, od dnia 3 sierpnia 1946 roku referentem spraw szkolnych w kurii, od 17 listopada 1950 roku pełnił urząd rektora niższego seminarium duchownego we Wrocławiu, od 1952 roku był kanonikiem kapituły wrocławskiej, a od 9 sierpnia 1952 roku wikariuszem generalnym, następnie wikariuszem kapitulnym w Katowicach. Zmarł dnia 5 stycznia 1964 roku. Zob. Akta Personalne Kurii Wrocławskiej. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 147, przypis nr 4.

⁵⁸² Ks. Wincenty Tarnogrodzki, magister świętej teologii, kapelan honorowy Ojca świętego. Urodził się dnia 6 stycznia 1906 roku w Tarnogrodzie. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 28 czerwca 1931 roku we Lwowie. Posługę duszpasterską rozpoczął na urzędzie wikariusza parafii w Śniatynie (1931-1933), w latach 1933-1935 był administratorem parafii

Tęgowskiego, ks. dr. Wincentego Urbana, ks. dr. Alberta Wojtczaka OMC., ks. Maksymiliana Zipfela⁵⁸³.

f. Członkowie Rady tzw. Consilium a Vigilantia

Zgodnie z treścią III częścią encykliki, opisującą środki zaradcze, został wprowadzony obowiązek „zwalczania błędów już rozpowszechnionych oraz zapobiegania dalszym im postępom, w celu pokonania również fałszywych teozofów, roznoszących wszędy zgubne płody swych nauk – Kongres postanawia za wzorem św. Karola Boromeusza – zaprowadzić w każdej diecezji radę, złożoną z wypróbowanych przedstawicieli duchowieństwa świeckiego i zakonnego; rada owa ma dawać pilne baczenie na błędy, śledzić powstawanie i rozpowszechnianie się nowych herezji i przez nie używane metody; wcześniej dostarczyć ścisłych informacji biskupowi, by ten przedsiębrał za wspólną naradą środki, mogące zdusić zło w zarodku, przeszkodzić, by nie czyniło nadal zgubnych spustoszeń w duszach i co byłoby najgorszym, by nie wzmacniało się i rozrastało. A zatem postanawiamy, by w każdej diecezji utworzono bezzwłocznie radę tego rodzaju, którą uważamy za stosowne nazwać Radą nadzorczą. Księża wchodzący do tej rady mają być mianowani w ten sam mniej więcej sposób, jak to ma miejsce z cenzorami. Co dwa miesiące w oznaczonym dniu zbierać się będą pod przewodnictwem biskupa. Obrady i uchwały mają być trzymane w tajemnicy (...). Wreszcie zalecamy Radzie nadzorczej dawać nieustanne i pilne baczenie na instytucje społeczne oraz wszelkie publikacje, traktujące o kwestiach społecznych, by się przekonać, czy nie skłaniają się one

w Wiesenbergu i Kulikowie, pow. Żółkiew, w latach 1935-1946 był wikariuszem parafialnym katedry we Lwowie. Po przybyciu do Wrocławia od roku 1946 pełnił urząd wikariusza parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu, w 1947 roku został zamianowany wikariuszem parafii pw. św. Stanisława we Wrocławiu, od 1948 roku był administratorem parafii we Wrocławiu-Psie Pole, od 1952 roku był dziekanem oraz administratorem parafii pw. św. Henryka we Wrocławiu. Zob. Akta Personalne Kurii Wrocławskiej. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 154, przypis nr 20.

⁵⁸³ Zob. Personalalia WK (3) 1948, nr 1-2, s. 17.

ku modernizmowi i czy odpowiadają ściśle wskazaniom Stolicy Apostolskiej”⁵⁸⁴.

Członkami Rady tzw. Consilium a Vigilantia, czyli komisji czuwania nad moralnością, Administrator Apostolski ustanowił: ks. dr. Henryka Grzondziela (jako przewodniczącego) oraz ks. Wawrzyńca Bochenka, ks. dr. Józefa Marcinowskiego, ks. Mariana Pirożynskiego CSSR, ks. dr. Jana Podkopała i ks. Józefa Szczastnego⁵⁸⁵.

Obok wyżej wymienionych gremiów na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska ks. dr Karol Milik powołał następujące zespoły:

g. Wizytatorzy księży dziekanów

Ks. Wilhelm Boczek, ks. Stanisław Grabowski, ks. dr Bolesław Rosiński, ks. Nestor Szukalski, ks. Stanisław Tęgowski⁵⁸⁶.

h. Komisja do Spraw Organizacji Kościelnych

Ks. Józef Garbicz, ks. Andrzej Gromadzki⁵⁸⁷, ks. Józef Kubica, ks. Kazimierz Lagosz, ks. Jan Piskorz⁵⁸⁸, ks. dr Jan Podkopał⁵⁸⁹.

i. Komisja Egzaminacyjna dla Katechetów i Katechetek

Ks. dr Józef Wojtukiewicz (przewodniczący), ks. Wilhelm Boczek, ks. Eugeniusz Kapusta, ks. Józef Rzeczkowski, ks. dr Stanisław Sendys, ks. Apolinary Wałęga⁵⁹⁰.

⁵⁸⁴ Zob. Św. Pius X, *Encyklika Pascendi Dominici Gregis o zasadach modernistów*. Zob. tekst publikowany on-line: <https://sanctus.pl/index.php?grupa=89&podgrupa=500&doc=450> dostęp z dnia 10 maja 2020 roku.

⁵⁸⁵ Zob. AKMW, Nr 476 z lat 1947-1957. Zob. także Personalalia WK (3) 1948, nr 1-2, s. 17.

⁵⁸⁶ Zob. tamże.

⁵⁸⁷ Zob. notatka biograficzna przypis nr 548 niniejszego opracowania.

⁵⁸⁸ Zob. notatka biograficzna w przypisie nr 580 niniejszej pracy.

⁵⁸⁹ Zob. AKMW, Nr 476 z lat 1947-1957. Zob. także Personalalia WK (3) 1948, nr 1-2, s. 17.

⁵⁹⁰ Zob. tamże.

Na Dyrektora Unii Apostolskiej Kapłanów został mianowany ks. dr Henryk Grzondziel⁵⁹¹, były ojciec duchowny wrocławskich alumnów, wykładowca dogmatyki, a po wojnie proboszcz parafii Świętych Stanisława, Wacława i Doroty⁵⁹². Niestety, w późniejszym okresie musiał on opuścić Wrocław i udać się do Opola, gdzie został w 1959 r. biskupem pomocniczym⁵⁹³.

D. Prasowy urzędowy organ Kurii Administracji Apostolskiej „Wiadomości Kościelne”

Stopniowo organizowane i nabierające kształtu struktury urzędowe Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska ubogacił ceniony przez duchowieństwo i ważny w życiu posługujących duszpasterzy urzędowy organ nowej Administracji, jakim były wydawane drukiem od początku posługi ks. dr. Karola Milika, a więc od roku 1945, „Wiadomości Kościelne”.

W pierwszym numerze „Wiadomości Kościelnych” po dekreście ks. Prymasa Augusta Hlonda o przekazaniu władzy ks. Karolowi Milikowi na

⁵⁹¹ Ks. Henryk Grzondziel urodził się dnia 26 sierpnia 1897 roku. Przed przyjęciem święceń kapłańskich we Wrocławiu, co miało miejsce w 1923 roku, był żołnierzem armii niemieckiej biorąc udział w walkach na froncie wschodnim. Po święceniach był nauczycielem języka polskiego oraz duszpasterzem środowisk polonijnych we Wrocławiu. Posługiwał duszpastersko w Bytomiu i Zabrze. Pełnił urząd proboszcza w Wójtowej Wsi oraz we Wrocławiu. Był również ojciec duchowny w seminarium. Po zakończeniu działań wojennych posługiwał duszpastersko oraz wypełniał zadania ojca duchownego we wrocławskim seminarium. Został deportowany z terenu archidiecezji wrocławskiej (1953-1956). W roku 1957 został mianowany na urząd wikariusza generalnego oraz konsultora diecezjalnego w Opolu. Rok później został proboszczem w Nowej Wsi Królewskiej. Dnia 20 maja 1959 roku został mianowany biskupem tytularnym Arthribis oraz sufraganiem gnieźnieńskim, skierowany do pracy duszpasterskiej w Opolu. Święcenia biskupie przyjął dnia 16 sierpnia 1959 roku w Opolu, sakrę biskupią przyjął 16 VIII 1959. Urząd sufragana opolskiego objął z dniem 16 października 1967. Zmarł dnia 24 maja 1968 roku. Por. P. Nitecki, *Grzondziel Henryk*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 74. Zob. także F. Jop, *Odezwa do duchowieństwa i wiernych, wydana w związku ze śmiercią śp. Księdza Biskupa Henryka Grzondziela*, w: *Wiadomości Urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego*, (23) 1968, s. 240-241. Zob. także J. Wieczorek, *Ksiądz Biskup Henryk Grzondziel*, w: *Przewodnik Katolicki*, 1968, s. 286; to samo *Gość Niedzielny*, 1968 rok 46, s. 154. Zob. także J. Kopiec, *Ksiądz Biskup Henryk Grzondziel (1897-1968), sufragan opolski*, w: „Nasza Przeszłość”, s. 259-284.

⁵⁹² WK (2) 1947, nr 1-2, s. 10-11.

⁵⁹³ Zob. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 120.

terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska⁵⁹⁴ oraz po kolejnych dwóch dokumentach: Dekrecie przejęcia władzy w Hrabstwie Kłodzkim⁵⁹⁵ oraz Dekrecie nadającym nadzwyczajne uprawnienia Administratorowi Apostolskiemu⁵⁹⁶, znajduje się dokument powołujący do istnienia organu urzędowego Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, jakim są „Wiadomości Kościelne”⁵⁹⁷.

W treści pisma czytamy, że „Wiadomości Kościelne” są urzędowym organem Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska oraz że składają się z części oficjalnej, urzędowej⁵⁹⁸ „pars officialis”, zawierającej dekrety i postanowienia wydawane przez posiadającego władzę ustawodawczą kan. 335

⁵⁹⁴ Zob. *Susceptio jurisdictionis ecclesiarum in Silesia Inferiore per Administratorem Apostolicum*, w: WK (1) 1945, s. 5.

⁵⁹⁵ Zob. *Susceptio jurisdictionis ecclesiasticae in Ducatu Glacensi per Administratorem Apostolicum*, w: WK (1) 1945, s. 6.

⁵⁹⁶ Zob. *Przywileje Administratora Apostolskiego*, w: WK (1) 1945, s. 6.

⁵⁹⁷ „Wiadomości Kościelne” sunt folia officialia Administrationis is Apostolicae Silesiae Inferioris et constabunt ex parte officiali et ex parte inofficiali. „Pars officialis” continebit decreta, quae consideranda erunt ut leges episcopales legitime promulgatae ad mentem can. 335, § 2. „Partem inofficialem”, component varia communicata et notitiae notatu dignae pro re pastorali. Praenumerationem quae est 10 zł pro numero simplici licebit solvere ex aerario ecclesiae. Ad subnotationem (abonament) obligantur omnes Independentes pastores animarum. Zob. „*Wiadomości Kościelne*” – *folia officialia* dz. cyt. WK (1) 1945, nr 1-2, s. 7

⁵⁹⁸ Pierwszy wyraźny podział WK na część urzędową i nieurzędową pojawił się w pierwszym numerze wydanym w roku 1948.

§ 2 KPK⁵⁹⁹ oraz części nieoficjalnej, nieurzędowej⁶⁰⁰ „pars inofficialis”, zawierającej różne komunikaty oraz informacje przydatne i pomocne w posłudze duszpasterskiej⁶⁰¹.

Zgodnie z brzmieniem wspomnianego dokumentu, każdorazowy numer będący dwumiesięcznikiem w pierwszej swej części zawierał dokumenty w nagłówku numerowane, wydawane przez Stolicę Apostolską, Episkopat Polski, Prymasa czy Administratora Apostolskiego, regulujące porządek prawny na terenie Kościoła Powszechnego, Polski czy Administracji, a więc regulujący życie i działalność duszpasterską duchowieństwa i wiernych. *Pars officialis* zawierała zatem ukazujące się dokumenty Stolicy Apostolskiej⁶⁰² nie

⁵⁹⁹ W pierwszym numerze najbardziej obszerna jest pierwsza część, a więc ta urzędowa. W części oficjalnej pierwszego numeru publikowane były następujące dokumenty: 1. Przejęcie władzy na Dolnym Śląsku przez Administratora Apostolskiego. 2. Przejęcie władzy w Hrabstwie Kłodzkim. 3. Nadzwyczajne przywileje Administratora Apostolskiego 4. Organ urzędowy Administracji Apostolskiej. 5. Język urzędowy. 6. Komunikat z konferencji Episkopatu Polski. 7. Siedziba Administracji Apostolskiej 8. Mianowanie oficjała dla Administracji Apostolskiej. 9. Pełnomocnictwa duchowne kapłanów. 10. Jurysdykcja na terenie Administracji Apostolskiej Opolskiego Śląska. 11. Granica między Administracją Apostolską Śląska Opolskiego i Dolnego. 12. Wynagrodzenie wikariuszów kooperatorów dla ludności polskiej. 13. Konkordat a majątek kościelny. 14. Ewidencja majątku kościelnego. 15. Prowadzenie metryk dla Polaków. 16. Świadczenia na rzecz Administracji Apostolskiej. 17. Zmiana składu personalnego kuratoriów fundacji kościelnych. 18. Składka na Katolicki Uniwersytet Lubelski. 19. Oratio imperata. 20. Urlopy. 21. Ewidencja kapłanów. 22. Sprawozdania dziekanów. 23. Kapłani obcy. 24. Opłaty za posługi kapłańskie. 25. Odezwy z ambony. 26. Nauka religii dla dzieci niemieckich. 27. Przepisy postne. 28. Nauka religii w szkołach. 29. Misja kanoniczna. 30. Przygotowanie młodzieży do sakramentów św. 31. Zapowiedzi i badanie stanu wolnego przed ślubem. 32. Egzamin przedślubny. 33. Teren działania duszpasterzy dla ludności polskiej. 34. Podniesienie godności i gorliwości kapłańskiej. 35. Wzmoczenie życia nadprzyrodzonego. 36. Troska o poziom słowa Bożego. 37. Rozszerzenie prasy katolickiej. 38. Remonty świątyń i budynków kościelnych. 39. Krzyże przydrożne 40. Porzucone zbory protestanckie. 41. Pijaństwo. 42. Zwalczanie sekt. 43. Opłatek świąteczny. 44. Dokumenty wywiezione z innych diecezji. 45. Świadczenia rzeczowe. 46. Zmarli kapłani. 47. Nominacje i przeniesienia.

⁶⁰⁰ Część nieurzędowa pierwszego numeru „Wiadomości Kościelnych” była bardzo lakoniczna, a sprowadzała się do jednego ogłoszenia, znajdującego się na końcu ostatniej strony, w którym informowano o możliwości zakupu katechizmu autorstwa ks. Makłowicza w cenie 10 zł, rytuału w cenie 150-400 zł, skarbca modlitwy i pieśni w cenie od 140 do 160 zł oraz obrazków pakowanych po 100 sztuk w cenie 15 zł. W nieurzędowej części informowano o możliwości nabycia „Koleń dla ludu” w siedzibie Administracji Apostolskiej przy pl. Strzeleckim 22. Zwracano się również z prośbą o podawanie do wiadomości kurii przeciętnego zużycia wina, świec i hostii mszalnych.

⁶⁰¹ Zob. „Wiadomości Kościelne” – *folia officialia* dz. cyt. WK (1) 1945, nr 1-2, s. 7.

⁶⁰² Zob. *Decretum. Sacrae Rituum Congregationis* (AAS. XXXVI,28-29), w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 3. Zob. *Sacra Congregatio de disciplina Sacramentorum decretum de Confirmatione administranda iis qui ex gravi morbo in mortis periculo sunt constituti*, w: WK

tylko aktualne, ale również i starsze, nieznanne szerszemu gronu duchowieństwa ze względu na trwające działania wojenne i utrudniony przepływ informacji w tym czasie. Przeważnie były to encykliki⁶⁰³ lub istotne dla Kościoła w Polsce listy apostolskie⁶⁰⁴. Zamieszczane były tam również ważniejsze aktualne i newralgiczne dokumenty Konferencji Episkopatu Polski⁶⁰⁵. „Wiadomości Kościelne” zawierały w tej części również najważniejsze źródła prawa partykularnego terytorium Dolnego Śląska od utworzenia Administracji Apostolskiej wyodrębnionej z przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej przez ks. kard. Augusta Hlonda⁶⁰⁶. Zamieszczane były tam ważne dla wspólnoty wierzących listy pasterskie i odezwy pierwszego rządcy kościelnego⁶⁰⁷,

(2) 1947, nr 3-4, s. 49-53. Zob. *Św. Kongregacja Soboru – Instrukcja o zachęcaniu wiernych do częstego i pobożnego udziału we Mszy św.* (A.A.S. Vol. XXXIII N. 10), w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 1. Zob. *Pontificia Commissio ad codicis Canones authentice interpretandos*. A.A.S. Vol. XXXIX N. 10- 11) responsa ad proposita dubia, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 3. Zob. *Mota proprio De facultates audiendi confessiones sacerdotibus aerium iter arripientibus*, w: WK (3) 1948, nr 5-6, s. 124.

⁶⁰³ Zob. *Encyklika Ojca Świętego Piusa XII Do Czcigodnych Braci Patriarchów, Prymasów, Arcybiskupów, Biskupów i innych Ordynariuszów, zachowujących pokój i łączność ze Stolicą świętą o bezzwłocznej pomocy na rzecz cierpiących niedostatek dzieci*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 3-7. Zob. *Encyklika Ojca św. Piusa XII „Optatissima Pax” z 18 grudnia 1947 roku*, w: WK (3) 1948, nr 5-6, s. 121.

⁶⁰⁴ Listy apostolskie: Zob. *Konstytucja Apostolska o stanach kanonicznych oraz Instytutach Świeckich mających za cel osiągnięcie doskonałości chrześcijańskiej*. A.A.S. v. XXXIX pag. 114), w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 181.

⁶⁰⁵ Zob. *Komunikat z Konferencji Episkopatu Polski w Częstochowie z dnia 3 i 4 października 1945*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 7-8. Zob. *List Pasterski Episkopatu Polski w sprawie pijaństwa*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 7.

⁶⁰⁶ Zob. *Susceprio jurisdictionis ecclesiasticae in Silesia Inferiore per Administratorem Apostolicum - Dekret nominacyjny Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska ks. dr. Karola Milika wydany przez ks. kard. Augusta Hlonda dnia 15 sierpnia 1945 roku*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 4. Zob. *Susceprio jurisdictionis ecclesiasticae in Ducatu Glacensi per Administratorem Apostolicum - Dekret ks. kard. Augusta Hlonda przejęcie władzy w Hrabstwie Kłodzkim przez ks. dr. Karola Milika*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 6. Zob. *Przywileje Administratora Apostolskiego nadane ks. dr. Karolowi Milikowi przez Prymasa Polski z dnia 15 sierpnia 1945 roku*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 4.

⁶⁰⁷ Zob. *Troska o wskrzeszenie zaangażowania wiernych do częstego uczestnictwa we Mszy św.*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 9-10. Zob. *List pasterski Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa Dolnego Śląska*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 3. Zob. *Orędzie do Duchowieństwa w sprawie rekolekcji zamkniętych*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 4. Zob. *Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do duchowieństwa o szczególną gorliwość duszpasterską w Wielkim Poście*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 6.

dekrety⁶⁰⁸, różnego rodzaju zarządzenia⁶⁰⁹, instrukcje usprawniające, a przez to ułatwiające posługę administracyjną duszpasterzy⁶¹⁰.

Druga część, „pars inofficialis”, już nienumerowana w nagłówku, zawierała materiały o charakterze czysto duszpasterskim⁶¹¹. Począwszy od artykułów naukowych z różnych dyscyplin teologicznych, a także

⁶⁰⁸ Zob. *Constitutio Officialis pro Administratione Apostolica Silesiae Inferioris – dekret nominacyjny wydany przez ks. dr. Karola Milika ustanawiający oficjała dla Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 9. Zob. *Dekret powołania do istnienia Diecezjalnego Związku „Caritas”*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 5. Zob. *Dekret, określający prawa i obowiązki Księży Dziekanów*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 3. Zob. *Dekret jurysdykcji dla kapłanów sąsiednich diecezji*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 9. Zob. *Dekret zniesienia parafii*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 4. Zob. *Dekret erygowania parafii św. Józefa w Świdnicy*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 12. Zob. *Dekret o publicznej gospodarce lokalami*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 14. Zob. *Nominacja Dyrektora Diecezjalnego Unii Apostolskiej Kapłanów*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 11. Zob. *Dekrety zmieniające granice dekanatów*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 203. Zob. *Dekret w sprawie binacji i trinacji*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 204.

⁶⁰⁹ Zob. *Zarządzenie sporządzenia ewidencji ruchomego i nieruchomego majątku kościelnego*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 11. Zob. *Konieczność wykonania prac remontowych budynków kościelnych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17. Zob. *Nabożeństwo czerwcowe do Najświętszego Serca Jezusowego*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 11. Zob. *Zarządzenie w sprawie utworzenia Rad Parafialnych i Kościelnych*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 3. Zob. *Składki i danin na ogólne potrzeby Administracji Apostolskiej*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 17. Zob. *Zarządzenie zbiórki na odbudowę świątyni dolnośląskich i warszawskich*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 59.

⁶¹⁰ Zob. *Instrukcja dotycząca majątku kościelnego*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10. Zob. *Rozszerzanie prasy katolickiej wśród wiernych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17. Zob. *Czy komisje mieszkaniowe mogą zajmować budynki kościelne?*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 4. Zob. *Troska duszpasterska o zaspokojenie głodu duchowego i fizycznego, upowszechnić w czasie Wielkanocnym Komunię świętą, organizować oddziały „Caritas”*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 10-11. Zob. *Pogrzeby i mowy pogrzebowe*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 4. Zob. *Droga służbowa w staraniach się o stanowisko katechety etatowego*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 6-7. Zob. *Pranie puryfikaterzy, palek i korporatów*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 17. Zob. *Wskazówki praktyczne do dekretu Kongregacji Sakramentów o bierzmowaniu ciężko chorych w niebezpieczeństwie śmierci*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 56. Zob. *Sposób postępowania w sprawie stwierdzenia śmierci współmałżonka*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 199. Zob. *Dopuszczanie do ołtarza księży zamiejscowych*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 11.

⁶¹¹ Zob. *Przewodnik duszpasterski – Rozmyślanie na Dzień Skupienia. Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 12. Zob. *Rekolekcje wielkopostne*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 15. Zob. *Szkice do nauk rekolekcyjnych. Konferencja wstępna*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 17. Zob. *Szkic do nauki stanowej dla żon i matek, Szkic do nauki stanowej do mężów i ojców; Szkic do konferencji stanowej do Młodzieńców; Szkic do konferencji stanowej dla Panien; Szkic do konferencji. Stanowej: Zachęta do dobrej spowiedzi*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 20-22. Zob. w: *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 21-35. Zob. także WK (1) 1946, nr 9-10, s. 18-27. Zob. także WK (1) 1946, nr 11-12, s. 16-25. Zob. także WK (1) 1946, nr 7-8, s. 17. Zob. *Szkice kazań katechizmowych, VII. Wszechobecność Boga*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 21-33. Zob. *Rozmyślanie na dzień skupienia. Chrystus a św. Jan Chrzciciel*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 24-26. Zob. *Szkice kazań katechizacyjnych, o Wszechmocy Bożej*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 27-30.

pastoralnych⁶¹², stanowiących w tym trudnym czasie powojennym niezastąpioną pomoc dla posługujących duszpasterzy oraz katechetów, wskazówki i sugestie duszpasterskie⁶¹³. W części tej pojawiły się również publikowane zarządzenia o charakterze państwowym⁶¹⁴, ale tylko te, które miały związek z prowadzoną działalnością duszpasterską Kościoła i duchowieństwa. Z czasem, gdy pojawiały się coraz ostrzejsze i szersze ograniczenia na polu działania duszpasterskiego ze strony administracji państwowej przez wielość wydawanych i ograniczających rozporządzeń, były one szerzej uwzględniane i prezentowane w „Wiadomościach Kościelnych”. Druga część zawierała również teksty modlitw⁶¹⁵ oraz bieżące informacje⁶¹⁶ i ogłoszenia⁶¹⁷.

⁶¹² Zob. *Św. Jan a Chrystus (Rozmyślanie adwentowe)*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 18-20. Zob. *Wpływ środowiska na religijność młodzieży*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 30-46.

⁶¹³ Zob. *Przypomnienie o konieczności przygotowania młodzieży do sakramentów świętych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 15. Zob. *Przypomnienie o konieczności przygotowania narzeczonych do zawarcia sakramentalnego małżeństwa*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 15. Zob. *Przypomnienie o konieczności zabiegania o łaskę uświęcającą wiernych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 16. Zob. *Zachęta do stawiania krzyży przydrożnych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 18. Zob. *Zachęta do występowania z prośbą o przekazanie porzuconych zborów protestanckich*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17. Zob. *Sugestia rozprawiania oplatków wigilijnych i inicjowania odwiedzin duszpasterskich z zwracaniem szczególnej uwagi na ubogich, którym należy nieść pomoc*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 18. Zob. *Troska o wskrzeszenie niesporów oraz zachęcanie do czynnego uczestnictwa w liturgii poprzez śpiew*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 10. Zob. *Wskazówki duszpasterskie*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 8;

⁶¹⁴ Zob. *Nauka religii w szkołach nauką obowiązkową art. 120 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 14. Zob. *Okólnik Wydziału społecznego o powrocie majątku kościelnego pod zarządek Kościoła*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 4. Zob. *Zarządzenie w sprawie kontraktów dzierżawnych*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 205. Zob. *Zarządzenie w sprawie podań o zbory ewangelickie*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 206. Zob. *Podatki państwowe*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 216.

⁶¹⁵ Zob. *Modlitwa o godnych kapłanów*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 8. Zob. *Akt poświęcenia się narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 13. Zob. *Akt poświęcenia naszej Diecezji Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny*, w: WK (1) 1946, nr 9-10.

⁶¹⁶ Zob. *Informacja o zmianach personalnych duchowieństwa*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 19. Zob. *Ogłoszenia dotyczące możliwości zakupu dewocjonalistów*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 23. Zob. *Zmiany personalne*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 14-17. Zob. *Program konferencji dekanalnych*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 18. Zob. *Zmiany personalne*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 11-15. Zob. także WK (2) 1947, nr 1-2, s. 18-23. Zob. *Rekolekcje dla Duchowieństwa w Trzebnicy*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 5.

⁶¹⁷ Zob. *Ostrzeżenie przed kobietą występującą w habitie zakonnym i podającą się za Siostrę Teofilę; Wydawnictwa Administracji Apostolskiej, Wydawnictwa Księgarni „Postęp”, Księża Pallotyni otwierają na Śląsku internat*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 28-29. Zob. *Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku - zapisy na rok szkolny 1946-47*, w: WK (1) 1946,

Po raz pierwszy wyraźny i graficzny podział „Wiadomości Kościelnych” na dwie wspomniane wyżej zasadnicze części został wprowadzony z początkiem roku 1948, dokładnie w numerze 1-2 zawierającym dokumenty ze stycznia i lutego tego roku. Na pierwszej stronie wspomnianego periodyku widnieje informacja nadrukowana dużą i wyraźną pogrubioną czcionką „część urzędowa”, z kolei po szeregu 19 numerowanych dokumentów na stronie 20 widnieje napis „część nieurzędowa”, rozpoczynająca przewodnik duszpasterski⁶¹⁸.

Dokument o ustanowieniu organu Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska – „Wiadomości Kościelnych” zobowiązywał wszystkich pasterzy dusz do ich prenumeraty⁶¹⁹.

Pierwszym redaktorem naczelnym wydawanych przez Administrację Apostolską Dolnego Śląska we Wrocławiu „Wiadomości Kościelnych” był pierwszy kanclerz kurii Administracji Apostolskiej ks. Alfons Przybyła⁶²⁰, który ze znaną mu gorliwością zatroszczył się o jak najlepsze wypełnienie zleconego mu przez ks. dr Karola Milika zadania. Czasopismo urzędowe redagowano w ocalałej po bombardowaniu miasta drukarni archidiecezjalnej (dawniej Nischkowsky) usytuowanej przy ulicy Schuhbrücke (Szewskiej) 43⁶²¹.

W omawianym czasie, gdy Administracją Apostolską Dolnego Śląska zarządzał ks. dr Karol Milik, ukazało się 25 numerów „Wiadomości Kościelnych”. Ostatnim numerem Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska był nr 1-6 obejmujący czas od stycznia do czerwca 1950 roku. Kolejny numer był pierwszym z roku 1951 i był już organem Archidiecezji Wrocławskiej

nr 11-12, s. 25. Zob. *Metryki kościelne przesyłane do Francji; Oszust w sukni kapłańskiej; Sacerdos suspensus*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 34.

⁶¹⁸ Zob. WK (3) 1948, nr 1-2, s. 1 oraz 20.

⁶¹⁹ Zob. dz. cyt. *folia officialia*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 7.

⁶²⁰ Więcej informacji biograficznych o ks. Alfonsie Przybyłym zobacz przypis nr 495 niniejszego opracowania.

⁶²¹ Zob. WK (1) 1945, nr 1-2, s. 23.

wydawanym przez Kurię Arcybiskupią Wrocławską⁶²², którą zarządzał wikariusz kapitulny ks. Kazimierz Lagosz.

„Wiadomości Kościelne” bez wątpienia służyły wielką pomocą w docieraniu do oficjalnych zarządzeń władzy kościelnej, zarówno władzy najwyższej, a więc Stolicy Apostolskiej i następcy Świętego Piotra, jak również Prymasa Polski, Konferencji Episkopatu i w końcu pasterza dolnośląskiej ziemi. Były również źródłem rzetelnych, niezmanipulowanych informacji z życia Kościoła Powszechnego i partykularnego, a we wszechstronnie ocenzonej rzeczywistości były niezastąpioną pomocą w posłudze duszpasterskiej i katechetycznej. Stanowiły dla duchowieństwa skarbiec ważnych porad, sugestii oraz, o czym przypomina ks. Józef Pater⁶²³, wiadomości historycznych dotyczących Kościoła wrocławskiego⁶²⁴.

E. Masa majątkowa kurii

Ks. dr Karol Milik, podejmując swoją posługę pasterską, zgodnie ze słowami ks. kard. Augusta Hlonda Prymasa Polski⁶²⁵ pod każdym względem musiał rozpocząć od początku. Ażeby wyrazić rzeczywistość tego

⁶²² Zob. WK (4) 1951 nr 1. W treści nowych Wiadomości Kościelnych z roku 1951 w pierwszej części, jaką zajmowały Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej, zamieszczono: 1. Indult Św. Kongregacji Obrzędów na odprawianie wotywy o Niepokalanym Sercu Najświętszej Maryi Panny oraz 2. Instrukcję św. Kongregacji Sakramentów o ministrancie do Mszy św. Druga część obejmowała Zarządzenia Ordynariusza, a więc ks. Kazimierza Lagosza, a niej zawarte były również rozporządzenia rządowe: 3. Oświadczenie Rządu w sprawie zniesienia tymczasowości. 4. Protokół z wyboru Wikariusza Kapitulnego i przejścia władzy przez Wikariusza Kapitulnego. 5. Komunikat Episkopatu w Sprawie Ziem Zachodnich. 6. Dekret o usunięciu beneficjatorów ustanowionych przed 1950 rokiem. 7. Dekret o konkursie na stałe probostwa. 8. Zawiadomienie o konkursowym egzaminie. 9. Pro memoria Episkopatu do Duchowieństwa. 10. W sprawie wynagrodzenia Kapelanów Szpitalnych. 11. Zmiany wśród Duchowieństwa. 12. Zmarli. 13. Wezwania do Sądu Duchownego.

⁶²³ Zob. J. Pater, *Zagadnienia historyczne we Wrocławskich „Wiadomościach Kościelnych”*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, red. J. Walkusz, t. 3, Lublin 2004, s. 43-61.

⁶²⁴ Zob. J. Pater, *Książę infułat dr Karol Milik...*, s. 109. Zob. także J. Pater, *Zagadnienia historyczne we Wrocławskich „Wiadomościach Kościelnych”*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, red. J. Walkusz, t. 3, Lublin 2004, s. 43-61.

⁶²⁵ „Iszczą się w przytulnej rzeczywistości naocznie słowa Prymasa: Trzeba będzie zacząć od pierwszego ołówka i pióra, od pierwszej kartki papieru”. Zob. dz. cyt. K. Milik. *Pamiętnik*, t. 1, s. 23.

pionierskiego czasu, trzeba przyznać, że zaczynał dosłownie od zera. Jak sam wspomina w swym pamiętniku: „Środki materialne, stojące mi do dyspozycji w chwili początkowego preliminowania, nie przedstawiały żadnego trudnego problemu budżetowego wiązania końca z końcem, a to z tej prostej przyczyny, bo przewidywany ogrom wydatków związany był z pustą kasą. Nie było drugiego końca do wiązania”⁶²⁶.

Przy przejęciu zarządu nad tą częścią przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej, jaką stanowiła Administracja Apostolska, wikariusz kapitulny ks. dr Ferdynand Piontek nie przekazał ks. Milikowi pozostałości kasowej. Administrator Apostolski rozpoczynając swoje urzędowanie miał w posiadaniu jedynie 25.000 złotych, które otrzymał od ks. bp. Stanisława Adamskiego⁶²⁷ jeszcze przed przyjazdem do Wrocławia⁶²⁸. „Zasiadając do opracowania preliminarza budżetowego Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, dn. 1 września 1945 po oficjalnym objęciu rządów kościelnych trzeba było zanotować po stronie dochodów: Przekazana mi przez wikariusza kapitulnego wrocławskiego pozostałość kasowa zero złotych i zero groszy. Dar J. E. bp. Adamskiego 25.000 zł. Subwencja rządu odmówiona. Spodziewane własne wpływy? Po stronie zaś przewidywanych rozchodów: odbudowa katedry, kościołów, kurii, Seminarium Duchownego Niższego i Wyższego, wydatki na personel – wymagały wypisywania astronomicznych cyfr. Rozważając to, uśmiechnąłem się tym uśmiechem, którego nas w domu rodzicielskim uczył ojciec patrzący na piętrzące się przed nim przeciwności i trudności”⁶²⁹.

Mając na uwadze powyższe, zrozumiałe jest, że w trakcie tworzenia nowych polskich struktur kościelnych we Wrocławiu posługa pracowników kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska nie była wynagradzana

⁶²⁶ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. I, s. 50. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 111.

⁶²⁷ Ks. bp Stanisław Adamski doskonale znał trudną pod względem materialnym sytuację ks. Karola Milika, który był podwójnie pozbawiony środków materialnych najpierw przez działania wojenne, a drugi raz podczas powstania warszawskiego, kiedy zniszczone zostało jego mieszkanie. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 50-51.

⁶²⁸ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 50-51.

⁶²⁹ Zob. tamże. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 111-112.

z powodu braku wystarczających środków finansowych⁶³⁰. Wpływające stopniowo ofiary pokrywały jedynie koszty związane z bieżącym wyżywieniem urzędników kurialnych oraz pomagały w płynnym stopniowym nabywaniu niezbędnego sprzętu biurowego⁶³¹ do tworzonych od podstaw gabinetów kurii.

Administrator Apostolski w trosce o zgromadzenie potrzebnych zasobów pieniężnych, których brakowało, a także o zapewnienie płynności finansowej urzędów kościelnych, wydał przepisy dotyczące daniny pieniężnej, składanej na rzecz Administratury Apostolskiej Dolnego Śląska, do której byli zobowiązani posługujący duszpastersko duchowni⁶³². Zgodnie z wydanym rozporządzeniem, po pierwszej niedzieli miesiąca do Kurii Administracji miały być bezzwłocznie przekazane bez żadnych potrąceń następujące środki pozyskane z miesiąca poprzedniego: wszystkie kolekty zbierane w czasie nabożeństw sprawowanych w pierwszą niedzielę miesiąca, stypendia mszalne przyjęte z tytułu sprawowania drugiej i trzeciej Mszy św., tzw. *binacji i trynacji*⁶³³, które były przekazywane na fundusz wspierający seminarium duchowne⁶³⁴, 10% ofiar przekazywanych przez wiernych duszpasterzom z racji sprawowanych sakramentów tzw. *jura stolae* na podatek tzw. *cathedraticum*. Dodatkowo na rzecz funduszu przeznaczonego dla księży emerytów, duchowni byli zobowiązani do przekazania przynajmniej 2% z miesięcznego dochodu, jaki otrzymywali z racji wykonywanego urzędu⁶³⁵.

Również i pod względem zabezpieczenia majątku trzeba było podjąć obszerne działania, których celem było sporządzenie ewidencji posiadanego

⁶³⁰ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 36.

⁶³¹ „Pracę zaczęliśmy w niedostatku gospodarczym i nie mogliśmy w pierwszych miesiącach marzyć o uposażeniu. Wpływające z początku groszowe ofiary wystarczały ledwo na wyżywienie w naszej kurialnej stołówce i na potrzeby rzeczowe organizującego się biura kurialnego”. Zob. dz. cyt. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 2, s. 36.

⁶³² Danina, kontrybucja była nałożona na wszystkich duchownych posługujących czynnie w duszpasterstwie. Zob. *Składki i daniny na ogólne potrzeby Administracji Apostolskiej*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 17.

⁶³³ Zob. *Contribuciones pro Administratione Apostolica*, WK (1) 1945, nr 1-2, s. 11.

⁶³⁴ Zob. *Składki i daniny na ogólne potrzeby Administracji Apostolskiej*, w: WK, (2) 1947, nr 1-2, s. 17.

⁶³⁵ Zob. *Contribuciones pro Administratione Apostolica*, WK (1) 1945, nr 1-2, s. 11. Zob. także *Składki i daniny na ogólne potrzeby Administracji Apostolskiej*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 17.

dobra kościelnego ⁶³⁶ oraz zabezpieczenie własności kościelnej przed komunistycznymi władzami państwowymi, a także wszechobecnymi w tym czasie szabrownikami, próbującymi wzbogacić się przez przywłaszczenie pozostawionego bez opieki mienia. Trudność w tej materii stanowił brak dokumentacji potwierdzającej prawo własności, ponieważ w czasie bombardowania wiele dokumentów uległo zniszczeniu i wymagało odtworzenia, co z kolei wiązało się koniecznością poświęcenia na to zadanie dużej ilości czasu oraz włożenia wielkiego wysiłku ⁶³⁷. Administrator Apostolski troszczył się o właściwe zabezpieczenie dóbr kościelnych, dających możliwość realizowania misji Kościoła, wydając stosowne dokumenty i zalecenia⁶³⁸.

W tym miejscu warto wspomnieć, że już w pierwszym numerze „Wiadomości Kościelnych”⁶³⁹ ks. dr Karol Milik jasno reagował na fałszywą interpretację przepisów prawnych, powielaną zaraz po ogłoszeniu nieuznawania przez rząd konkordatu, o utracie możliwości swobodnego zarządzania przez Kościół jego własnością, jaką stanowiło posiadane mienie. W swym piśmie Administrator, przypominając duchowieństwu podstawę prawną,⁶⁴⁰ a mianowicie art. 113 i 114 obowiązującej Konstytucji z 17 marca

⁶³⁶ „W latach 1946-1948 w gestii kościelnej pozostawało: przedszkoli 49, sierocińców 30, żłobków zamkniętych 6, żłobków otwartych 2, internatów dla młodzieży szkolnej 18, szpitali kościelnych 54, ośrodków zdrowia 51, świetlic 6, kolonii letnich 19, półkolonii 6476. Niestety, realizacja tej misji zgromadzeń żeńskich po 1945 r. natrafiała na Dolnym Śląsku na poważne przeszkody. Powodem była słaba znajomość języka polskiego oraz wielka rezerwa, z jaką odnosiły się siostry autochtonki do polskich kapłanów”. Zob. dz. cyt. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 115.

⁶³⁷ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 83.

⁶³⁸ Zob. WK (1) 1946, nr 9-10, s. 10. Zob. także WK (2) 1947, nr 3-4, s. 61. Zob. także WK (2) 1947, nr 5-7, s. 115. Zob. także WK (3) 1948, nr 8-9, s. 204-205.

⁶³⁹ Zob. dokument nr 13, *Konkordat a majątek kościelny*, WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.

⁶⁴⁰ „Wobec zaznaczających się ciągle fałszywych poglądów, jakoby swoboda Kościoła w zarządzaniu swoim majątkiem została podważona przez nieuznawanie Konkordatu ze strony Rządu, wyjaśniam, że swoboda ta nie zasadała się na Konkordacie, ale na najwyższej hierarchicznie ustawie, jaką jest Konstytucja”. Zob. dz. cyt. *Konkordat a majątek kościelny*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.

1921 roku⁶⁴¹, podważał działanie rządu, ukazując jego bezprawność⁶⁴², a tym samym wzywał duchowieństwo, aby powołując się na obowiązujący stan prawny strzegli majątku stanowiącego własność Kościoła⁶⁴³. Administrator bardzo stanowczo wyjaśniał, że własność Kościoła nie stanowi własności ponemieckiej, stąd regulacji dotyczących mienia ponemieckiego nie można odnosić do dóbr kościelnych. Kościół, będąc osobą prawną, a nie fizyczną⁶⁴⁴, nie mógł być zatem traktowany, podobnie jak inne osoby prawne, w taki sposób, aby odnosić do niego przepisy sprowadzające go do kategorii narodowościowych⁶⁴⁵. Szerszy obraz działań służących zabezpieczeniu własności kościelnej przedstawia kolejny punkt tego rozdziału, opisujący zadania Referatu do spraw Majątkowych.

⁶⁴¹ „Art. 113. - Każdy związek religijny uznany przez Państwo ma prawo urządzać zbiorowe i publiczne nabożeństwa, może samodzielnie prowadzić swe sprawy wewnętrzne, może posiadać i nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zarządzać nim i rozporządzać, pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich fundacji i funduszów, tudzież zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych. Żaden związek religijny nie może stawać w sprzeczności z ustawami Państwa. Art.114. - Wyznanie rzymsko-katolickie, będące religią przeważającą większości Narodu, zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań. Kościół rzymsko-katolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm”. Zob. dz. cyt. *Konkordat a majątek kościelny*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.

⁶⁴² „Kto więc wbrew tym artykułom [Konstytucji] krępuje swobodę Kościoła przez zabieranie jego majątku nieruchomego i ruchomego, narusza konstytucyjną podstawę porządku prawnego w Polsce i winien być pociągnięty do odpowiedzialności. Oprócz tego podważa takie bezprawne działanie autorytet Rządu, który w końcowym ustępie (pkt. 3) deklaracji konkordatowej z dn. 12 września 1945 roku wyraźnie zastrzegł i oświadczył: *Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej oświadcza, że tak jak dotychczas niczym nie krępował działania Kościoła katolickiego, podobnie i nadal zapewnia Kościołowi katolickiemu pełną swobodę działania w ramach obowiązujących ustaw*”. Zob. dz. cyt. *Konkordat a majątek kościelny*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.

⁶⁴³ „Wzywam tedy wszystkich Księży, a przede wszystkim duszpasterzy polskich, aby z powołaniem się na obowiązujący stan prawny strzegli majątku kościelnego i w razie jakiegokolwiek prawu przeciwnych zamachów, przez czynniki niepowołane, spełnili swój kapłański i obywatelski obowiązek stania na straży porządku prawnego. Wszelkie dzierżawy, alienacje itp. czynności prawne, niezatwierdzone przez zwierzchność kościelną są nieważne”. Zob. dz. cyt. *Konkordat a majątek kościelny*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.

⁶⁴⁴ „Wyjaśniam również przy tej sposobności, że własność Kościoła nie jest własnością ponemiecką, a dobro Kościoła jest dobrem kościelnym a nie ponemieckim. Kościół jako osoba prawna a nie fizyczna nie może być, podobnie jak i inne osoby prawne, zaliczony do narodowości”. Zob. *Konkordat a majątek kościelny*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.

⁶⁴⁵ Zob. *Konkordat a majątek kościelny*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.

Archidiecezja Wrocławska posiadała liczne beneficja, a wśród nich potężne dobra ziemskie, które w większości znajdowały się w Jaworniku⁶⁴⁶. Zmiany powojenne sprawiły, że Administracja Apostolska w żaden sposób nie mogła czerpać dochodów ze względu na brak dostępu do tych beneficjów. W tym miejscu należy zaznaczyć, że zgodnie z zapisami prawa obowiązującego na terenie Rzeszy Niemieckiej i porozumienia między państwem a kościołem przychody Archidiecezji Wrocławskiej w 75% tworzyła dotacja ze skarbu Rzeszy. Administracja Apostolska nie mogła w żaden sposób liczyć na wsparcie ze strony Skarbu Państwa, za wyjątkiem incydentalnych wpłat kierowanych z przeznaczeniem na odbudowę zabytkowych obiektów sakralnych⁶⁴⁷.

⁶⁴⁶ Jawornik - zobacz więcej w niniejszym opracowaniu przypis nr 109.

⁶⁴⁷ Zob. WK (3) 1948, nr 8-9, s. 204-205. Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 116-117.

3. Organizacja referatów Kurii Administracji Apostolskiej

Wraz z upływem czasu oraz z napływem większej liczby ludności, a w związku z tym również duchowieństwa, Administrator Apostolski, dysponując większym gremium prezbiterów, mógł zwiększać liczbę współpracowników wspierających go w wykonywaniu powierzonego urzędu. Przybywający duchowni chętnie służyli swoją pomocą, a dzięki ich zaangażowaniu ks. Karol Milik mógł rozbudowywać nie tylko skład personalny, ale również całą strukturę kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.

A. Wydział do spraw duszpasterskich

Niezaprzeczalnym faktem jest, iż każde działanie zbrojne niesie ze sobą zniszczenia i straty nie tylko te w wymiarze materialnym, w postaci zniszczonych obiektów oraz w zmniejszonej liczby obywateli, ginących w wyniku działań militarnych, jak również umierających z powodu pozbawienia środków spożywczych, czy braku dostępu do specjalistów oraz środków medycznych. Każda wojna, zwłaszcza ta długotrwała, niesie ze sobą również straty w wymiarze niematerialnym w postaci obniżenia poziomu moralnego, jak również religijnego dotkniętego jej skutkami społeczeństwa. Rzeczą zrozumiałą jest, że aby naprawić szkody powstałe na skutek interwencji zbrojnej oraz wyrównać pozostałe po niej braki, konieczne jest podjęcie niezbędnych działań naprawczych oraz zaangażowanie całego społeczeństwa.

Działania zbrojne, które zajęły cały obszar terytorium Rzeczypospolitej, a następnie trwająca okupacja, przez sześć lat obejmujące te ziemie, spowodowały znaczne obniżenie świadomości religijnej we wszystkich warstwach narodu. Z powodu braku regularnej katechizacji wszystkich stanów, zarówno tej realizowanej w świątyniach, jak również tej dedykowanej w szkołach dla dzieci i młodzieży, braku powszechnego dostępu do prasy

i podręczników zawierających treści katolickie oraz braku dostępu do informacji o życiu Kościoła, postępowały poważne ubytki w rozumieniu poszczególnych prawd wiary, co niestety przekładało się na codzienne życie w wielu przypadkach pozbawione właściwego, przepełnionego Bogiem odniesienia do siebie i innych ludzi⁶⁴⁸.

Na powojennych zgliszczach, gdzie napływał osłabiony fizycznie i duchowo obolały lud, konieczne było podjęcie skoordynowanych działań duszpasterskich, służących również budowaniu wspólnoty, zarówno w tym wymiarze mniejszym – parafialnym, jak i większym, partykularnym – „diecezjalnym”. Większość wiernych nie była pozbawiona opieki duchowej, bo jak zostało to zobrazowane i przedstawionej wyżej, przybywali na nową ziemię wraz z swoimi duchownymi, którzy byli cały czas ze swoim ludem. Konieczne jednak było stworzenie zorganizowanej działalności zbawczej Kościoła, służącej wiernym przez posługę słowa i sakramentów, umożliwiającej włączenie oraz autentyczne trwanie we wspólnocie z Trójjedynym Bogiem, wspólnotą wiernych w zmieniających się warunkach życia, co miało i ma w działaniu Kościoła służyć osiągnięciu zbawienia, a więc pełni eschatycznej⁶⁴⁹.

Dostrzegając braki w rozumieniu zasad wiary, przekładające się na codzienne życie, niestety w wielu przypadkach pozbawione właściwego, przepełnionego Bogiem odniesienia do siebie i innych ludzi oraz trudności w nawiązaniu wspólnoty, ks. dr Karol Milik – uprzedzając swoim działaniem wskazania zawarte w komunikacie pierwszej powojennej konferencji

⁶⁴⁸ Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 35.

⁶⁴⁹ Zob. R. Niparko, *Duszpasterstwo*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IV, Lublin 1985, s. 398-397.

Episkopatu Polski⁶⁵⁰ – powołał już w połowie września 1945 roku⁶⁵¹ pierwszy referat Kurii, jakim była jednostka do spraw duszpasterskich. W pierwszej kolejności chodziło o zintegrowanie ludności, co miało się odbyć również przez ujednoczenie znanych wiernym praktyk modlitewnych. Nie było to łatwe zadanie z powodu napływu na teren Administracji Apostolskiej ludzi z różnych oddalonych od siebie terenów, na których praktykowane były niejednolite tradycje, również te modlitewne i liturgiczne⁶⁵².

Na czele nowo powstałej jednostki ks. Milik ustanowił ks. Joachima Lichego, zajmującego urząd notariusza kurii⁶⁵³. Nowy referent utworzonego wydziału z wielkim zaangażowaniem rozpoczął odpowiedzialne i gorliwe wypełnianie swego zadania. W pierwszej kolejności z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia rozpoczął batalię o pozyskanie papieru drukowego w celu przygotowania i wydania drukiem odpowiednich pomocy duszpasterskich, w tym śpiewników świątecznych, co w tamtym czasie było nie lada wyczynem. Po uzyskaniu niezbędnych zezwoleń z Ministerstwa Informacji i Propagandy⁶⁵⁴ i odebraniu przydzielonego papieru drukowego, podjętego ze składnicy, rozpoczęło się przygotowywanie pomocy duszpasterskich.

⁶⁵⁰ Pierwsza powojenna Konferencja Episkopatu Polski została zorganizowana w Częstochowie w dniach od 3 do 4 października 1945 roku. Po zakończeniu obrad biskupi w specjalnym komunikacie zobowiązali duszpasterzy do zapewnienia dzieciom i młodzieży wychowania w duchu chrześcijańskim oraz „wzywają wiernych do wzniesienia się na poziomy ducha Chrystusowego, który jest prawdą, uczciwością, czystością życia, a nade wszystko miłością bliźniego. Katolicy powinni w dalszym ciągu otaczać szacunkiem i opieką instytucję małżeństwa chrześcijańskiego i strzec świętości oraz honoru rodziny polskiej, która powinna pozostać naturalną ostoją ducha narodu”. Zob. Komunikat Konferencji Episkopatu Polski w Częstochowie z dnia 3 i 4 października 1945. Zob. WK (1) 1945, nr 1, s. 7.

⁶⁵¹ Kilkanaście dni od objęcia urzędu Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska. Przypomnijmy w tym miejscu, że urząd ten kanonicznie ks. Milik objął dnia 1 września 1945 roku. Zob. AAW I A 26 a 68 – Dokument firmowany przez ks. Ferdynanda Piontka, w którym zrzeka się z wykonywania władzy wikariusza kapitulnego nad tą częścią terytorium Archidiecezji Wrocławskiej, która weszła w skład terytorium Państwa Polskiego.

⁶⁵² Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 81.

⁶⁵³ Zob. WK (1) 1945, nr 1-2, s. 21.

⁶⁵⁴ W dokumentach magazynu archiwum kurii znajdują się materiały ukazujące ogrom wymiany korespondencji urzędów kurialnych z poszczególnymi jednostkami administracji państwowej, które powstawały w celu pozyskania papieru drukowego. Kuria Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska zwracała się o przydział papieru w pierwszej kolejności do Centralnego Urzędu Planowania, którego siedziba mieściła się przy ul. Lwowskiej 5 w Warszawie. Prośby o przydział papieru były motywowane koniecznością spolszczenia

Już na święta Narodzenia Pańskiego w 1945 roku przy pl. Strzeleckim 22, a więc w pomieszczeniach pierwszej Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, mieszczącej się w Zakładzie Św. Rafała należącym do Zgromadzenia Sióstr Św. Elżbiety, można było nabyć „Kolędy dla ludu”⁶⁵⁵. Administrator Apostolski zachęcał duchowieństwo i wiernych do śpiewu, uznając rozbrzmiewające pieśni za środek posiadający moc łączenia obcych sobie ludzi w żywą więź wspólnoty⁶⁵⁶. Wraz z nowym rokiem pojawiły się również inne pomoce wspierające duszpasterzy w przygotowaniu wiernych do Świąt Wielkiejnocy, najpierw w postaci małego pasyjnego śpiewnika pod nazwą „Gorzkie żale”, a następnie większego śpiewnika, zawierającego teksty pieśni liturgicznych na różne okazje, pod tytułem: „Śpiewajmy Panu”⁶⁵⁷. Na początku roku 1946 do nabycia były również zorganizowane i przygotowane inne pomoce duszpasterskie, takie jak: Mały katechizm autorstwa ks. Makłowicza (w cenie 10 zł), Rytuał (150-400 zł)⁶⁵⁸, Skarbiec modlitwy

wszystkich pomocy duszpasterskich, a więc ksiąg i druków parafialnych. Niestety pojawiały się problemy przy dzieleniu odpowiedniego papieru. Miejscowe czynniki odsyłały zatem przedstawicieli kurii do Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego, a ta z kolei do Centralnego urzędu Planowania. Centralny Urząd Planowania w swych pismach zachęcał do zwracania się z prośbą drogą korespondencyjną, według kompetencji do Ministerstwa Informacji i Propagandy. Po wielu prośbach Centrala Zbytu Papierniczego na podstawie pism z Departamentu Apropowizacji i Handlu w Warszawie wydawała stosowny dokument z kopią dyspozycji sprzedaży kierowanej do miejscowego oddziału zbytu, celem realizacji właściwego przydziału. Dokumenty kurii zawierają między innymi pismo wydane z biura zbytu datowany na dzień 19 listopada 1946 roku, w którym kuria jest informowana o przydziale 3.000 kg papieru drukowego, który mogła podjąć w składnicy po przedłożeniu odpowiedniego czeku. Zob. AKMW, *Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego*, Teczka nr 455, temat: Biuro, papier, powielacze.

⁶⁵⁵ „Kolędy dla ludu” - Był to śpiewnik kolęd wydany w nakładzie 15.000 egzemplarzy przez Administrację Apostolską Dolnego Śląska z polskimi tekstami Mszy św. oraz z 37 kolędami. Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 32-33. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 112. Zob. także *Ogłoszenia*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 23.

⁶⁵⁶ „Śpiew jest wprost cudownym, niestety przez wielu jeszcze niedocenianym środkiem w łączeniu ludzi dotychczas sobie obcych w żywą więź jedności. Dlatego niech rozbrzmiewa pieśń w świątyniach na Dolnym Śląsku, gdzie ruch osiedleńczy zbiera ludzi z różnych regionów – niech łączy człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem – niech toruje drogę ku Królestwu Bożemu na ziemi”. Zob. dz. cyt. *Śpiew kościelny*, WK (1) 1946, nr 3-4, s. 11.

⁶⁵⁷ Śpiewnik był przygotowany przez ks. M. Pirożyńskiego. Zob. WK (1) 1945, nr 3-4, s. 28. Zob. także WK (1) 1946 nr 3-4, s. 29. Zob. także WK (1) 1946 nr 9-10, s. 28.

⁶⁵⁸ *Rituale Romanum* – obowiązywał na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska wraz z prioprami dla archidiecezji wrocławskiej, zatwierdzonymi przez Stolicę Apostolską względnie uświęconymi przez długoletni zwyczaj prawny. Duchowni byli zobowiązani do zaopatrzenia się w rytuał na koszt kasy kościelnej i wpisania go do inwentarza. Rytuał był do

i pieśni (140-160 zł), Perykopy ewangeliczne⁶⁵⁹ oraz obrazki świąteczne przygotowane dla kapłanów udających się z wizytą duszpasterską, tzw. kolędą (15 zł za 100 sztuk)⁶⁶⁰.

Ochoczo przyjęte propozycję wydawnicze, rozchwytywane tak przez duszpasterzy, jak i wiernych, mobilizowały wydział duszpasterski do przygotowania większego wydania zbioru modlitw i pieśni. Dzieło to udało się zrealizować w wydany przez Administrację Apostolską „modlitewniku diecezjalnym”⁶⁶¹, dzięki któremu wierni przybywający na te ziemie z różnych miejsc Polski, zgromadzeni w świątyniach tworzyli ogromny polski monolit dolnośląski⁶⁶².

Inną pomocą niezbędną w posłudze na gruncie duszpasterskim i katechetycznym były publikowane od drugiego numeru „Wiadomości Kościelnych” „Przewodniki duszpasterskie”⁶⁶³, zawierające materiały formacyjne dla duchowieństwa⁶⁶⁴ (z treściami przygotowanymi do rozmyślenia

nabycia w Kasie Administracji Apostolskiej. Zob. *Rytuał obowiązujący*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 14.

⁶⁵⁹ W celu ujednoczenia tekstów, którymi posługiwano się podczas liturgii, na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska zostały wprowadzone jako obowiązujące Perykopy Ewangeliczne na niedziele i święta opracowane przez ks. Tomanka. Rozprowadzaniem perykop zajmowała się Spółdzielnia *Unitas*, a do nabycia byli zobowiązani rządcy parafii oraz samodzielni duszpasterze. Zob. *Perykopy ewangeliczne*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 15.

⁶⁶⁰ Zob. WK (1) 1945, nr 1-2, s. 23.

⁶⁶¹ Wspomniany modlitewnik diecezjalny został wydany w nakładzie 90.000 egzemplarzy. Zob. S. Kuczyński, *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku*, s. 24.

⁶⁶² Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 81-82.

⁶⁶³ Zob. WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 12-27. Zob. także WK (1) 1946, nr 5-6, s. 18-33. Zob. także WK (1) 1946, nr 7-8, s. 15-27. Zob. także WK (1) 1946, nr 9-10, s. 15-27. Zob. także WK (1) 1946, nr 11-12, s. 12-22. Zob. także WK (1) 1946, nr 13-15, s. 18-33. Zob. także WK (2) 1947, nr 1-2, s. 24-46. Zob. także WK (2) 1947, nr 3-4, s. 68-80. Zob. także WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 218-229. Zob. także WK (3) 1948, nr 1-2, s. 20-54. W roczniku (3) 1948, który był już numerowany od stycznia do grudnia w całości jako rocznik, „Przewodnik Duszpasterski” był drukowany na stronach: 72-84; 133-152; 206-222; 252-260; W roczniku (4) 1949 s. 30-40; 67-78; 118-125; 159-171; 198-207; 260-267; W roczniku (5) 1950, nr 1-6, s. 17-39.

⁶⁶⁴ Zob. *Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 12; *Kapłan katolicki przy ołtarzu*, „*To czyńcie na moją pamiątkę*”, *Łk 22, 20*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 18-20; *Kapłan w szkole Najświętszej Maryi Panny*, „*Niewiasto oto syn Twój, oto Matka Twoja*” (*J 19-26. 27*), w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 15-17; *Zasady Wychowania w życiu św. Jana Chrzciciela*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 15-18; *Pokora św. Jana Chrzciciela*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 12-16; *św. Jan a Chrystus (Rozmyślanie adwentowe)*, WK (1) 1946, nr 13-15, s. 18-20; *Chrystus a św. Jan Chrzciciel*, w: WK (2) 1947,

w ramach kapłańskich dni skupienia; w połowie 1946 i na początku 1948 roku organizowane były specjalne spotkania dziekańskie, których celem było omówienie bieżących zagadnień duszpasterskich, a także rekolekcje kapłańskie⁶⁶⁵, o czym szerzej będzie mowa w kolejnym rozdziale, a dokładnie w pkt. 2 dotyczącym formacji ascetyczno-pastoralnej kleru) oraz pomoce duszpasterskie służące formacji wiernych, takie jak np. Szkice rekolekcji wielkopostnych⁶⁶⁶ z naukami stanowymi dla żon i matek⁶⁶⁷, ojców i mężów⁶⁶⁸, młodzieży męskiej⁶⁶⁹ i żeńskiej⁶⁷⁰. „Pomoce duszpasterskie” zawierały również szkice kazań⁶⁷¹, w tym także katechizmowych⁶⁷², pomocne w posłudze

nr 1-2, s. 24-26. Zob. *Dziewictwo św. Jana Chrzciciela*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 63-65. Zob. *Myśli na dzień skupienia*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 219-220.

⁶⁶⁵ Rekolekcje kapłańskie zamknięte, zgodnie z zamysłem ks. Milika, stanowiły dobrą okazję dla wszystkich kapłanów do rozwoju duchowego pod kątem potrzeb duszpasterskich a także służyły integracji duchowieństwa Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Zapraszając na tą formę ćwiczeń duchowych Administrator pisał: „Żywię niezłomną nadzieję, że wszyscy kapłani dołożą starań, by te rekolekcje odbyły się sprawnie i mogły w swych owocach i skutkach odegrać wielką rolę w kształtowaniu się nowej dolnośląskiej kościelnej rzeczywistości”. Zob. dz. cyt. WK (1) 1946, nr 11-12, s. 6.

⁶⁶⁶ Zob. *Rekolekcje wielkopostne*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 15. Zob. także *Szkice do nauk rekolekcyjnych Konferencja wstępna*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 17. Zob. także *Konferencja 2. Stanowa. O zachowywaniu Przykazań Boskich*, WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 19. Zob. *Szkic do konferencji stanowej: Zachęta do dobrej spowiedzi*, WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 26-27;

⁶⁶⁷ Zob. *Szkic do nauki stanowej dla żon i matek*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 21.

⁶⁶⁸ Zob. *Szkic do nauki stanowej do mężów i ojców*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 22-23.

⁶⁶⁹ Zob. *Szkic do konferencji stanowej do Młodzieńców „Pójdź za Mną” Mt 19, 21*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 23-24.

⁶⁷⁰ Zob. *Szkic do konferencji stanowej dla Panien*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 25-27.

⁶⁷¹ Zob. *Myśli na święto Wniebowzięcia N.M.P. „Maria najlepszą część obrala, która od niej odjęta nie będzie” (Łk 10, 42)*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 132-137. Zob. *Niedziela w rodzinie*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 137-139. Zob. *Ugruntować pobożność na miłości braterskiej!*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 140-142.

⁶⁷² Zob. *Szkice kazań katechizmowych o stworzeniu świata*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 21-22. Zob. *Obraz i podobieństwo Boże. Rozdz. 1, 26—38 i 2, 7, 18-24*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 25-33. Zob. *Upadek pierwszych rodziców (Rdz 3, 1-24)*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 17-21. Zob. *Sąd Boży*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 22-24. Zob. *Wieża Babel, Rdz 11, 1-9*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 24-27. Zob. *Wiara w życiu człowieka*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 18-21. Zob. *Naturalne Objawienie Boże*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 21-23. Zob. *O Doskonałości Bożej*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 16-19. Zob. *O Wieczności Bożej*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 19-22. Zob. *O Niezmienności Boga*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 22-25. Zob. *Wszechobecność Boga*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 21-29. Zob. *O Wszechmocy Bożej*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 27-30. Zob. *O sprawiedliwości Boga*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 65-67. Zob. *O dobroci Bożej*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 67-69.

instrukcje duszpasterskie dla księży⁶⁷³ oraz podpowiedzi katechetyczne służące formacji duchowej⁶⁷⁴.

Szkice kazań ukazujące się drukiem w „Wiadomościach Kościelnych” stanowiły wielkie wsparcie dla duchowieństwa narodowości niemieckiej, które, korzystając z tej udostępnionej przez wydział duszpasterski pomocy, odczytywało treści tam udostępnione ludności polskiej po zakończonej Mszy św. Część duchownych niemieckich nie radząca sobie dobrze z tekstem zapisanym w języku polskim zlecała to zadanie osobom świeckim. Kontakt wiernych z rozważaniami homiletycznymi w języku ojczystym⁶⁷⁵ był dla zgromadzonych podczas liturgii wielkim darem, napędzającym ich serca radością i poczuciem, że pomimo opuszczenia swych domostw i ziem, w tym nowym nieznanym jeszcze miejscu są niczym u siebie.

Wydział duszpasterski zabiegał również o powoływanie do istnienia organizacji i stowarzyszeń kościelnych, których szczegółowy opis znajduje się w kolejnym rozdziale niniejszego opracowania⁶⁷⁶.

⁶⁷³ Zob. *Nasze kołędowanie*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 30-33. Zob. *Lud Dolnośląski w hołdzie Chrystusowi - Królowi*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 218. Zob. *Msza wotywna „Rorate”*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 220-221. Zob. *Kołęda*, w: 221-222. Zob. *Rozliczajmy się z włodarstwa i przed parafianami*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 222. Zob. *Nowoczesne duszpasterstwo, (Referat dyskusyjny)*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 222-225. Zob. *Koła Rodzicielskie*, w: 225-226. Zob. *Opieka nad młodzieżą w kościele*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 227. Zob. *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 227. Zob. *Aktualne wskazówki duszpasterskie (ogólne). Osobiste i rodzinne poświęcenie się Sercu Jezusowemu w Roku 1948*, w: WK (3) 1948, 3-4-5, s.72-79. Zob. *Hasła na okres akcji powołań kapłańskich*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 80-82. Zob. *Zakładamy biblioteki parafialne*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 82-83.

⁶⁷⁴ Zob. *Wpływ środowiska na religijność młodzieży*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 30-46. Zob. *Stowarzyszenia młodzieży jako środowisko wychowania religijnego*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 78-81. Zob. *Aktualia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego (wskazówki Referatu Szkolnego Kurii). Pacierz*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 85-86. Zob. *Pozdrowienie chrześcijańskie w klasie*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 86-87. Zob. *Rekolekcje zamknięte*, w: WK (3) 1948, 3-4-5, s. 87. Zob. *Miłosierdzie chrześcijańskie wśród młodzieży*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 87-88. Zob. *Wyszukiwać i pielęgnować powołania kapłańskie w szkole*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 88-89. Zob. *Praca x. Prefekta w oczach ludzi świeckich i ich wychowanków*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 89-92. Zob. *Osobowość prefekta*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 93-94.

⁶⁷⁵ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 82. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 113.

⁶⁷⁶ Zob. *Stowarzyszenia kościelne*, w: *Główne kierunki działalności kurii administracji apostołskiej*, Rozdział III niniejszego opracowania pkt 3.

W trosce o piękno liturgii wydział organizował również spotkania dla organistów, których celem było doskonalenie umiejętności muzycznych oraz wokalnych⁶⁷⁷. Troszcząc się o formację wszystkich muzyków posługujących w parafiach, w roku 1948, a więc w dwa lata po rozpoczęciu kursów organistowskich, referat duszpasterski przypominał o konieczności złożenia przez duszpasterzy administrujących parafiami na podległym Kurii wrocławskiej terenie danych personalnych osób posługujących na stanowisku organistów wraz z informacją o ich poziomie wykształcenia, zdolności oraz wynagrodzeniu, jakie otrzymywali za swoją posługę⁶⁷⁸. Już bowiem we wspomnianym roku 1946, staraniem wydziału duszpasterskiego, organizowany był specjalny kurs, na którym uczestnicy mogli uzupełniać swoje braki i podnosić kwalifikacje. Podczas tego spotkania przypomniano muzykom kościelnym o ich bardzo ważnym zadaniu, jakie wypełniają na Ziemiach Zachodnich przez włączanie się swoją posługą w parafiach w zadanie integracji przybyłej i w dalszym ciągu przybywającej ludności⁶⁷⁹.

Spotkania dla organistów prowadził ks. prof. Hieronim Feicht⁶⁸⁰, który w roku 1946 uzyskał habilitację na Uniwersytecie Poznańskim, po czym został

⁶⁷⁷ Pod koniec 1946 roku w „Wiadomościach Kościelnych” publikowano zaproszenie do uczestnictwa w kursie, określając jego termin oraz koszt: „Kurs dla organistów, czynnych na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska odbędzie się we Wrocławiu od 4 do 8 listopada. Zgłoszenia należy kierować do Administracji Apostolskiej najpóźniej do 15 października br. Koszta za udział w kursie wraz z utrzymaniem wynoszą 450 zł. Początek kursu w poniedziałek dnia 4 listopada o godzinie 17.00. Wielebni Księża zachęca swoich organistów do wzięcia udziału w kursie”. Zob. dz. cyt. *Kurs dla organistów*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s.10.

⁶⁷⁸ Zob. WK (3) 1948, nr 1-2, s. 31.

⁶⁷⁹ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 82. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 113.

⁶⁸⁰ „Ks. prof. Hieronim Feicht urodził się we wrześniu 1894 roku w Mogilnie, zmarł w marcu 1967 r. w Warszawie. Muzykolog i kompozytor, wybitny badacz muzyki dawnej, szczególnie średniowiecza i renesansu, członek Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Był absolwentem studiów teologicznych w Instytucie Teologii Księża Misjonarzy w Krakowie oraz Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie studiował muzykologię u prof. Adolfa Chybińskiego. W 1925 r. uzyskał stopień doktora, prezentując pracę *Kompozycje religijne Bartłomieja Pękiela*, a następnie wyjechał na studia do Fryburga w Szwajcarii, gdzie zgłębiał wiedzę muzykologiczną pod kierunkiem Petera Wagnera. W latach 1948-1952 był kierownikiem Zakładu Muzykologii na Uniwersytecie Wrocławskim, jednocześnie pełniąc (w latach 1948-1951) funkcję rektora Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Za jego kadencji rektorskiej dwuwydziałowa wówczas uczelnia muzyczna rozbudowana została o dwa kolejne wydziały: Wydział Teorii oraz Wydział Instrumentalny. W 1954 r. otrzymał

docentem i kierownikiem Zakładu Muzykologii Uniwersytetu Wrocławskiego; był również organizatorem, a następnie rektorem⁶⁸¹ Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu. Administrator Apostolski, dziękując ks. Hieronimowi za zaangażowanie i starannie wypełnianą posługę, jaką wykonywał organizując kurs organistowski, wręczył mu wynagrodzenie w postaci zleconej stypendialnej Mszy św. Gregoriańskiej⁶⁸².

Przedstawione powyżej wycinki działania wydziału do spraw duszpasterskich nie ukazują najistotniejszych działań podejmowanych w trosce o formację duchową wiernych, jaka towarzyszyła Administratorowi, ponieważ najważniejsze kierunki troski duszpasterskiej szerzej zostaną zaprezentowane w trzecim rozdziale niniejszego opracowania.

nominację na profesora nadzwyczajnego, a w 1961 r. został profesorem zwyczajnym. Od 1952 roku był wykładowcą muzykologii także na Uniwersytecie Warszawskim i Poznańskim, natomiast od 1956 r. pełnił kierownictwo Katedry Muzyki Kościelnej w Katolickim Uniwersytecie w Lublinie. Ks. prof. Hieronim Feicht został uhonorowany szeregiem odznaczeń państwowych za wybitne osiągnięcia na polu działalności naukowej, m. in. Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jednocześnie był członkiem wielu towarzystw naukowych oraz przewodniczył licznym gremiom naukowym. Do najważniejszych prac ks. Hieronima Feichta należą: *Ronda Fryderyka Chopina* - 1946 r. (praca habilitacyjna), *Polifonia renesansu* - Kraków 1957 r., *Bogurodzica* - Wrocław 1962 r., *Muzyka liturgiczna w polskim średniowieczu* - Kraków 1965 r. *Rozwój pieśni w polskim średniowieczu* - Kraków 1968 r.”. Zob. dz. cyt. oficjalna strona internetowa Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, <http://amuz.wroc.pl/ks-prof-hieronim-feicht-1948-1951-257>. Zob. także *Feicht Hieronim*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, tom 3, str. 605. Zob. także *Miesięcznik Polska* nr 8/1964, s. 66–67.

⁶⁸¹ Ks. Hieronim Feicht funkcję rektora Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej od roku 1948 do roku 1951.

⁶⁸² Ks. Feicht otrzymał od Ks. Milika za prowadzony kurs organistowski oraz posługę na Oporowie 24.000 zł, co było w tamtym czasie wysokim wynagrodzeniem, zważywszy na fakt, że suma dzielona na 30 Mszy św. wynosiła 800 zł pojedynczego stypendium mszalnego, a w tym czasie najwyższe stypendium wynosiło 300 zł. Por. H. Feicht, *Wspomnienia*, red. W. Kałamarz, Kraków 2008, s. 70. Zob. także A. Prasał, *Kultura muzyczna w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-2003*, Lublin 2009, s. 147-148.

B. Wydział do spraw zakonnych⁶⁸³ i majątkowych

⁶⁸³ Na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w połowie 1947 roku posługiwały następujące zgromadzenia zakonne, do których była kierowana młodzież żeńska: 1) SS. Albertynki – Główny cel: służenie najuboższym i najniezwyklejszym (przytuliska dla bezdomnych, nieuleczalnie upośledzonych). Warunkiem przyjęcia do zgromadzenia był wiek od 14 do 30 roku życia, dobre zdrowie. Inne szczegóły do omówienia. Dom Generalny: Kraków- Prądnik Czerwony, ul. Woroniecka 10. Dom filialny: Wrocław, ul. Traugutta 54; 2) Benedyktynki – Główny cel: Chwała Boża w duchu liturgii i wychowanie młodzieży. Warunki przyjęcia: matura do I chóru względnie 4 klasy gimnazjum do II chóru. Inne szczegóły do omówienia. Można kierować do Świdnicy, Ząbkowic, Krzeszowic – Klasztor Sióstr Benedyktynek; 3) Boromeuszki – Główny cel: pielęgnowanie chorych i wychowanie dziatwy. Warunki przyjęcia: do omówienia przy zgłoszeniu się. Kierować zgłoszenia do Trzebnicy – Klasztor Sióstr Boromeuszek; 4) Elżbietanki Czarne - Główny cel: pielęgnowanie chorych i opuszczonych, Warunki przyjęcia do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować: Wrocław, Grabiszyńska 105. 5) Elżbietanki Szare – Główny cel: praca w szpitalach, przedszkolach, Caritasie. Warunki przyjęcia: wiek od 16 do 26 roku życia, wykształcenie różne, wyprawa i posag do omówienia. Zgłoszenia kierować: Wrocław, ul. Józefa 1; 6) Felicjanki – Główny cel: wychowanie, dziatwy. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Cieszków (Dolny Śląsk) lub Frejno, powiat Milicz: Klasztor Sióstr Felicjanek; 7) Franciszkanki – Główny cel: praca w szpitalach i ochronkach. Warunki przyjęcia do omówienia przy zgłaszaniu się. Zgłoszenia kierować: Kochanowo, powiat Kłodzko, Klasztor Sióstr Franciszkanek; 8) Franciszkanki Rodziny Marii – główny cel: pielęgnowanie chorych i pomoc w duszpasterstwie. Warunki przyjęcia do omówienia. Zgłoszenia kierować: Wierzchowice k/Milicza, lub Poznań, ul. Niegolewskich 17; 9) Franciszkanki Ubogie – Główny cel: pielęgnowanie chorych i pomoc w duszpasterstwie parafialnym. Warunki przyjęcia do omówienia. Zgłoszenia kierować: Wrocław, ul. Grunwaldzka 104; 10) Franciszkanki od Najśw. Sakramentu - Główny cel: miłość i cześć do Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, którego siostry adorują we dnie i w nocy, życie ukryte za klauzurą. Warunki przyjęcia: matura lub wykształcenie fachowe (np. haft, roboty krawieckie itp.) – do I chóru. Do II chóru 4 klasy szkoły powszechnej. Wyprawa i posag – do omówienia. Zgłoszenia kierować: Kłodzko lub Ząbkowice klasztor Sióstr Franciszkanek; 11) Jadwiżanki – Charakter zgromadzenia: kontemplacyjno-czynny. Główny cel: nauczanie młodych dzieci zasad wiary i moralności. Warunki przyjęcia: wiek do 30 lat, inne warunki do omówienia. Zgłoszenia można kierować: Dom Prowincjalny we Wrocławiu, ul. Sępa-Szarzyńskiego 27/29; 12) Józefitki - Zgromadzenie Sióstr od św. Józefa III Zakon św. Franciszka z Asyżu. Główny cel: praca charytatywno-społeczno-oświatowa. Warunki przyjęcia: wiek 16-30 lat. Bliższe szczegóły przy zgłoszeniu. Można kierować: Tarnów, ul. W. Witosy 32 (Dom Generalny); 13) Karmelitanki – Charakter kontemplacyjny. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Wrocław, ul. Edmunda Biegasa 2; 14) Siostry Najświętszej Maryi Panny – Marianki – Główny cel: praca w szpitalach, ochronkach i pomoc w Caritasie. Warunki przyjęcia do omówienia przy zgłoszeniu. Zgłoszenia kierować: Warta. Powiat Ząbkowice; 15) Siostry Marii Apostolatu Katolickiego – Główny cel: Różne prace z zakresu uświadczenia katolickiego. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Ząbkowice, ul. Ziembicka 38; 16) Siostry Matki Bożej Miłosierdzia – Główny cel: wychowanie moralnie zaniedbanych i pozbawionych opieki dziewcząt i kobiet. Warunki przyjęcia: wiek 18 lat i wzwyż oraz wykształcenie: matura mała względnie duża, kształcenie fachowe do I chóru. b) 18-24 lat i szkoła powszechna – do II chóru. Inne szczegóły do omówienia. Zgłoszenia kierować: Klasztor, Wrocław, ul. Z. Janiszewskiego (obok mostu Grunwaldzkiego); 17) Nazaretanki – Główny cel: wychowanie młodzieży. Warunki przyjęcia: do 25 lat i wykształcenie średnie

W pierwszej połowie 1946 roku został powołany do istnienia, połączony na tym etapie, wydział do spraw zakonnych i majątkowych kurii⁶⁸⁴. Pierwszym kierownikiem tej jednostki został ks. Wilhelm Boczek⁶⁸⁵. Dyrektor wydziału był kapłanem diecezji tarnowskiej. Urodził się 26 czerwca 1907 roku w Kliszkowie. Święcenia prezbiteratu przyjął 29 czerwca 1930 roku w katedrze tarnowskiej. Po przybyciu na teren Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w roku 1945, obok kierowania pracami wydziału duszpasterskiego był również wizytatorem katechetycznym, a także referentem odbudowy i administratorem parafii św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze, administratorem

i wyższe do I chóru oraz szkoła powszechna do II chóru. Wyprawa i posag do omówienia. Zgłoszenia kierować można: Wrocław, ul. Św. Marcina 10; 18) Niepokalanki - Warunki przyjęcia do omówienia. Zgłoszenia kierować: Sobiecin, powiat Wałbrzych, Klasztor Sióstr Niepokalanek; 19) Siostry de Notre Dame (Szkolne) – Główny cel: wychowanie i nauczanie działy. Siostry zaś bez odpowiedniego wykształcenia zajęte są wykonaniem prac domowych. Zgłoszenia kierować można: Wrocław, ul. Św. Marcina 12, względnie bezpośrednio do Domu Prowincjalnego: Opole, pl. Sukienny 5; 20) Pasterki – Główny cel: praca nad umoralnieniem kobiet. Warunki przyjęcia do omówienia, Zgłoszenia kierować: Święta Katarzyna k/Wrocławia; 21) Prezentki – Główny cel: wychowanie młodzieży i pomoc w duszpasterstwie. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Świdnica; 22) Salezjanki – Główny cel: wychowanie młodzieży żeńskiej, przede wszystkim biednej i opuszczonej. Warunki przyjęcia: wiek 16-25 lat, wykształcenie: szkoła powszechna i wyższe. Inne szczegóły przy zgłoszeniu się. Można kierować zgłoszenia: Zgromadzenie Córek Marii Wspomożycielki (Salezjanki) Pogrzebień, poczta Brzezie n/Odrą, powiat Rybnik (Górny Śląsk); 23) Siostry Bożego Serca Pana Jezusa - Główny cel: wychowanie umysłowo upośledzonych dziewcząt i praca w szpitalach nad chorymi. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Wrocław, ul. Kapitulna 4; 24) Zgromadzenie Ubogich Panien Serca Pana Jezusa (Skrytki) – Główny cel: praca charytatywna i przygotowanie dziewcząt do gospodarstwa domowego. Warunki do omówienia, Zgłoszenia kierować: Wrocław, al. Matejki 4; 25) Służebniczki Najświętszej Maryi Panny - Główny cel: pielęgnowanie chorych, opieka nad sierotami. Wiek kandydatek: 16-30 lat. Inne warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Dom Macierzysty, Wrocław (Sępolno), ul. Czarnoleska 10; 26) Siostry Służebniczki (Starowiejskie) – Główny cel, jak pod nr. 25. Zgłoszenia kierować: Stara Wieś, powiat Brzozów; 27) Siostry Służebniczki (Dębickie) – Główny cel, jak pod nr. 25. Zgłoszenia kierować: Dębica Małopolska; 28) Szarytki – Główny cel: wychowanie sierot i opieka nad chorymi. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Żmigród; 29) Siostry św. Teresy od Dzieciątka Jezus – cel: wychowanie działy. Warunki przyjęcia do omówienia. Zgłoszenia kierować: Skąleczna, pow. Kłodzko; 30) Urszulanki (Zakon) – Charakter kontemplacyjno-czynny. Główny cel: wychowanie młodzieży. Warunki przyjęcia: wiek do 30 lat. Inne warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować: Matka Prowincjalna, Kraków ul. Starowiślana 9, ewentualnie przez Wrocław, pl. Biskupa Nankiera 16. Zob. dz. cyt. *Adresy zakonów żeńskich pracujących na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 120-124.

⁶⁸⁴ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 83.

⁶⁸⁵ Zob. *Zmiany Personalne*, WK (2) 1947, nr 1-2, s. 18. Zob. także Akta Personalne Kurii Wrocławskiej.

w Bolesławcu, w Szczawnie Zdroju, w parafii pw. św. Maurycego we Wrocławiu oraz w Śmiałowicach. Zmarł 27 sierpnia 1959 roku⁶⁸⁶.

Utworzenie przez Administratora niespotykanej w swej nazwie, bo zespolonej jednostki wiązało się ze względami praktycznymi⁶⁸⁷. Zgromadzenia zakonne, a zwłaszcza żeńskie, dysponowały dobrami w postaci nieruchomości stanowiących ich własność. Najczęściej to siostry zakonne podejmowały posługę w instytucjach należących do konkretnej wspólnoty zakonnej⁶⁸⁸. Obok posługi w placówkach opiekuńczo-wychowawczych siostry angażowały się również w pomoc katechetyczną, podejmując się zadania nauczania w szkołach⁶⁸⁹.

Zgodnie z treścią sprawozdania z posługi duszpastersko-charytatywnej na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska od 1 września 1945 roku do 31 marca 1948 roku pod kościelnym zarządem pozostawało 30 żłobków zamkniętych oraz 6 otwartych, 49 przedszkoli, 2 internaty dla młodzieży szkolnej oraz 51 świetlic⁶⁹⁰. W ramach opieki zdrowotnej władza kościelna dysponowała 18 szpitalami oraz 54 ośrodkami zdrowia⁶⁹¹. Posiadanie tak licznych placówek w trudnym czasie powojennym stanowiło jednak problem w realizowaniu ich misji. Posługujące siostry narodowości niemieckiej dystansowały się od polskiego duchowieństwa licząc na to, że zmiany jakie dokonywały się na ich oczach nie są trwałe, ale wyłącznie czasowe, a zarząd kościelny powróci w ręce duchowieństwa niemieckiego⁶⁹². W tym miejscu warto przypomnieć cytowane już słowa ks. Milika, komentującego nastawienie

⁶⁸⁶ Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 146-147, przypis nr 3.

⁶⁸⁷ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 83.

⁶⁸⁸ Zgromadzenia zakonne w dużej mierze żeńskie posiadały liczne szpitale, sierocińce, domy dla starców, ochronki, przedszkola. Zob. *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i charytatywnej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska za czas od 1.9.1945 do 31.3.1948 r.* Zob. AAWIA 26 a 11. Zob. także Załącznik nr 16.

⁶⁸⁹ Por. J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 115.

⁶⁹⁰ Zob. *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i charytatywnej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska za czas od 1.9.1945 do 31.3.1948 r.* Zob. AAWIA 26 a 11. Zob. także Załącznik nr 16.

⁶⁹¹ Zob. tamże.

⁶⁹² Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 1, s. 23-24.

do swojej osoby i działalności zarówno niemieckich kapłanów, jak i osób zakonnych: „niewierzący w klęskę optymizm niemiecki szeptał ustami niemieckich duchownych i sióstr: *Wie er gekommen ist, wird er wieder in vierzehn Tagen gehenn* – Pojedzie sobie za 14 dni, tak jak przyjechał”⁶⁹³.

Inną przeszkodę w działalności instytucji kościelnych stanowiła bariera językowa. Osoby życia konsekrowanego nie posiadały znajomości języka polskiego, dlatego aby wyjść im naprzeciw, wydział do spraw zakonnych podjął się organizacji i prowadzenia kursów dla sióstr zakonnych, co miało ułatwić nie tylko komunikację z przedstawicielami kurii ⁶⁹⁴, ale przede wszystkim z nowymi podopiecznymi, którzy przybywając na te ziemie w większości nie znali języka niemieckiego. Obok specjalnych kursów językowych wydział organizował również formacyjne konferencje duchowe dla sióstr zajmujących urząd przełożonych domów zakonnych. Wyraźną i odczuwalną zmianę w nastawieniu i współpracy pomiędzy polską hierarchią kościelną a siostrami autochtonkami przyniósł moment wysiedlenia sióstr przełożonych największych zgromadzeń. Placówki, opuszczane stopniowo przez siostry niemieckie, przejmowały osoby konsekrowane polskiej narodowości, przybywające na ziemie dolnośląską najczęściej z centralnych części Polski, co ostatecznie gasiło nieporozumienia i dystans, wpływając tym samym na stabilizowanie się relacji wewnątrzkościelnych.⁶⁹⁵

Wydział do spraw zakonno-majątkowych w pierwszej kolejności podjął działanie, które miało na celu zabezpieczenie i ochronę mienia kościelnego należącego do Archidiecezji Wrocławskiej, a po wojnie, od 1 września 1945 roku, przejmowanego przez Administrację Apostolską Dolnego Śląska. Działania te zmierzały do zabezpieczenia nie tylko własności archidiecezji, ale również własności poszczególnych zgromadzeń zakonnych posługujących na

⁶⁹³ Zob. tamże.

⁶⁹⁴ Warto przypomnieć, że Administrator Apostolski ks. dr Karol Milik władał językiem niemieckim, którym posługiwał się w czasie formacji seminaryjnej. Zob. więcej s. 88; również dla innych przedstawicieli kurii język niemiecki nie stanowił wielkiej trudności.

⁶⁹⁵ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3. s. 83. Por. także J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik...*, s. 115-116.

tym terytorium. Wielu w powojennej rzeczywistości szukało niestety sposobu wzbogacenia się nie tylko na pozostawionym prywatnym mieniu ponemieckim, ale także na wyposażeniu instytucjonalnym i sprzętach specjalistycznych, w tym również medycznych, stanowiących własność zakonną bądź diecezjalną. W taki szabrowniczy sposób działali nie tylko przybywający na te ziemie żołnierze Armii Czerwonej, ale również te osoby, których jedynym celem obecności na tych ziemiach było grabienie, po którym powracali ze zdobytym trofeum do swoich domów⁶⁹⁶.

Jednak w tym podstawowym działaniu wydziału trudno było zabezpieczyć własność kościelną bez dokumentów, które ją potwierdzały. Dokumenty własności w postaci zapisów, darowizn, czy też fundacji, w czasie prowadzonych działań wojennych, a zwłaszcza w czasie bombardowania Wrocławia zostały w wielu przypadkach zniszczone. Dlatego zadaniem omawianego referatu było skrupulatne rejestrowanie wszystkiego, co stanowi własność kościelną, tak nieruchomości, jak i przedmiotów ruchomych⁶⁹⁷.

Pierwsze dokumenty z wykazem własności kościelnej poszczególnych parafii wpływały do kurii w krótkim czasie po skierowaniu do posługi duchownych, którzy w swym skrupulatnym i uporządkowanym stylu sporządzili inwentarz. Pozostali duszpasterze, zapominający o tym obowiązku, zostali wezwani do sporządzenia dokładnego spisu majątku kościelnego z terenu parafii, w której posługiwali (zarówno tego ruchomego, jak i nieruchomego) w komunikacie zamieszczonym w pierwszym wydanym numerze „Wiadomości Kościelnych”. Wezwanie nakazywało przesłanie sporządzonej dokumentacji najpóźniej do 7 dnia od otrzymania periodyku, załączając przy tym, w miarę możliwości, odpis wypisów gruntowych. Zgodnie

⁶⁹⁶ Zob. K. Milik, *Pamiętnik*, t. 3, s. 83.

⁶⁹⁷ Zob. *Ewidencja ruchomego i nieruchomego majątku kościelnego*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10. Zob. *Przejęcie majątku kościelnego przez Duszpasterzy polskich*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 10. Zob. *Majątek kościelny*, w: WK (2) 1947 nr 3-4, s. 61. Zob. WK (2) 1947, nr 5-7, s. 115.

z brzmieniem rozporządzenia obowiązek sporządzenia spisu majątku parafii opuszczonych spoczywał na ks. dziekanach⁶⁹⁸.

Innym dokumentem wydanym na początku 1946 roku było zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska stanowiące odpowiedź na okólnik Urzędu Pełnomocnika Rządu na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska z 10 grudnia 1945 roku⁶⁹⁹. Ks. Karol Milik, powołując się na treść okólnika uznającego obowiązujący stan prawny⁷⁰⁰, a przez to w sposób wyraźny potwierdzającego, że majątek kościelny nie może być uznawany za mienie opuszczone i porzucone, a brak uznania przez rząd konkordatu ze Stolicą Apostolską nie pozbawia Kościoła prawa własności, zarządził obowiązkowe przejście w posiadanie majątku, tak nieruchomego jak ruchomego, stanowiącego własność parafii jak i zakonów przez proboszczów, rektorów kościołów, względnie ich zastępców czy też władze zakonne. Na mocy tego dokumentu zarządcy kościelnych fundacji, funduszów, zakładów, szpitali i innych instytucji kościelnych mieli podjąć jak najszybciej swoje obowiązki, korzystając z przysługujących im praw wykonywania zarządu. Po trzecie, jeśli jakiegokolwiek budynki stanowiące własność kościoła były zajęte przez władze wojskowe lub cywilne, duszpasterze byli zobowiązani do porozumienia się z tymi władzami w celu ustalenia terminu opróżnienia i przekazania mienia. W przypadku niemożliwości pozyskania nowego pomieszczenia duchowieństwo mogło wystąpić z propozycją umowy najmu czy dzierżawy. Ważność tej umowy była uzależniona od zatwierdzenia jej przez Administrację Apostolską Dolnego Śląska. Ostatni punkt zarządzenia przypominał obowiązujący zapis prawny odnoszący się do lasów niepaństwowych⁷⁰¹. Ks. Milik zobowiązał osoby odpowiedzialne, aby w trybie natychmiastowym

⁶⁹⁸ Zob. *Ewidencja ruchomego i nieruchomego majątku kościelnego*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10.

⁶⁹⁹ Zob. *Majątek Kościelny wraca pod zarząd Kościoła*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 3-4.

⁷⁰⁰ Zob. *Konkordat a majątek kościelny*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.

⁷⁰¹ Zgodnie z art. 1 ust. 1. ustawy z dnia 12 grudnia 1944 roku D. U. R. P. Nr. 15, poz. 82 upaństwowieniu podlegały tylko te lasy, które przekraczały obszar 25 hektarów. Zob. *Majątek Kościelny wraca pod zarząd Kościoła*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 3-4.

objęły w posiadanie i zarząd zalesione grunty będące własnością Kościoła wrocławskiego, które nie przekraczały 25 hektarów powierzchni.

Bolączką wydziału do spraw majątkowych była również prowadzona na Dolnym Śląsku parcelacja dóbr kościelnych w ramach reformy rolnej⁷⁰². W związku z tym Kuria Administracji Apostolskiej dokonała oceny prawnej podjętych przez państwowy aparat rządowy działań, wydając na piśmie ocenę prawną oraz zobowiązując duchowieństwo do obrony dóbr kościelnych i obywatelskiego obowiązku przestrzegania stanu prawnego, a przez to kierowania protestów do władz oraz skarg do sądów⁷⁰³.

Wydział do spraw majątkowych informował również duchowieństwo o przypadkach rozporządzania lokalami kościelnymi przez komisję mieszkaniową, co miało niestety miejsce na Dolnym Śląsku. W swym komunikacie referat zapoznawał zarządców parafialnych, zakonnych i instytucjonalnych z obowiązującymi przepisami prawnymi⁷⁰⁴, zachęcając przy tym, aby w sytuacji zajęcia lokali kościelnych przez komisję odwoływać się

⁷⁰² Zob. *Parcelacja dóbr kościelnych (Instrukcje dla księży)*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 12-13.

⁷⁰³ Po dokonaniu oceny prawnej podjętej przez władzę parcelacji własności Kościoła, w ramach instrukcji dla duchowieństwa przedstawiono uzasadnienie ukazujące bezprawność działania. W dokumencie skierowanym do duchowieństwa wykazano bezprawność działania, ponieważ: „1) Dekretem Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1945 roku zostało rozciągnięte na teren Ziemi Odzyskanych ustawodawstwo, obowiązujące na obszarze Sądu Okręgowego w Poznaniu, więc obowiązuje tu Konstytucja z dnia 17 marca 1921 roku, której art. 113 gwarantuje Kościołowi własność i swobodny zarząd majątku kościelnego. Według art. 38 Konstytucji *żadna ustawa nie może stać w sprzeczności z Konstytucją*. A więc i okólnik urzędowy ministerialny nie może naruszać Konstytucji. 2) Na podstawie Dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich z dnia 8 marca 1946 roku, art. 2 ust. 4, majątek niemiecki osób prawnych prawa publicznego przechodzi na polskie osoby prawne - a więc majątek kościelny parafii niemieckich przechodzi na polskie parafie. 3) Prezydent K. R. N. Bolesław Bierut w wywiadzie ogłoszonym w prasie wyraźnie oświadczył: *dodajmy do tego pozostawienie duchowieństwu Jego majątku, zwłaszcza rolnego i to mimo reformy rolnej, mimo tego, że w innych krajach zwykle pierwszą ofiarą takiej reformy padały dobra kościelne. A więc jeżeli na Dolnym Śląsku pomimo tego dobra kościelne padają ofiarą reformy rolnej, to widocznie jest to działanie parcelujących organów na własną rękę*”. Zob. dz. cyt. *Parcelacja dóbr kościelnych (Instrukcje dla księży)*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 12-13.

⁷⁰⁴ Według art. 10 dekretu K. R. N. z dnia 7 września 1945 roku (Dz. U. Nr. 7, poz. 36) komisje mieszkaniowe mogły zajmować tylko te lokale w budynkach kościelnych, które oddane zostały w najem osobom lub instytucjom prywatnym. Nie mogły zaś zajmować mieszkań służbowych Kościoła (duchownych, służby kościelnej) nawet gdyby te mieszkania służbowe były wynajęte w niekościelnych domach. Zob. *Czy komisje mieszkaniowe mogą zajmować budynki kościelne?*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 4.

bezpośrednio do przewodniczącego komisji o uchylenie zajęcia, a w przypadku braku skuteczności w tego typu odwołaniu wnosić skargę na działania do Sądu Grodzkiego⁷⁰⁵.

Innym problemem lat powojennych były zamachy na majątek kościelny organizowane przez różne osoby prywatne, szukające sposobności wzbogacenia się głównie na mieniu ruchomym, przy równoczesnym niszczeniu nieruchomości. Wydział zobowiązywał wszystkich kapłanów, a także wiernych, do energicznego przeciwstawiania się takim zachowaniom. Wspomniane działania w komunikacie kurii zostały wprost nazwane bezprawiem, a zwalczanie takiego zachowania było obowiązkiem każdego obywatela. Duchowieństwo zostało zobowiązane do zgłaszania dewastujących rabunkowych zamachów do prokuratury z żądaniem ukroczenia bezprawnej samowoli. Władze państwowe wielokrotnie oświadczały, że zależy im na całkowitym wytepieniu bezprawia, dlatego Kuria Administracji równocześnie podała do wiadomości informacje o doraźnym sądownictwie powołanym na mocy art. 1 dekretu z 16 listopada 1945 roku, który wszedł w życie 17 grudnia 1945 roku⁷⁰⁶. Na mocy powyższego sądom doraźnym podlegały: rozboje⁷⁰⁷ i kradzieże przy użyciu gwałtu⁷⁰⁸; zwykła kradzież⁷⁰⁹ lub przywłaszczenie,⁷¹⁰ gdy dokonywano ich na szkodę państwa, samorządu lub instytucji prywatnej; kradzieże dokonywane pod pozorem czynności służbowych, przez nadużycie władzy lub niedopełnienie obowiązków służbowych przez urzędnika⁷¹¹; przywłaszczanie rzeczy cudzych pozbawionych ochrony na skutek wojny⁷¹²;

⁷⁰⁵ Zob. *Czy komisje mieszkaniowe mogą zajmować budynki kościelne?*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 4.

⁷⁰⁶ Dekret z dnia 16 listopada 1945 roku, Dz. U. R. P. Nr 53 poz. 301. Zob. *Troska o majątek kościelny*, WK (1) 1946, nr 5-6, s. 10.

⁷⁰⁷ Zob. art. 259 Kodeks Karny (dalej: KK). Zob. *Troska o majątek kościelny*, WK (1) 1946, nr 5-6, s. 10.

⁷⁰⁸ Zob. tamże, art. 258 KK.

⁷⁰⁹ Zob. tamże, par. 1 art. 257 KK.

⁷¹⁰ Zob. tamże, par 1 i 2 art. 262 KK.

⁷¹¹ Zob. tamże, par. 1 art. 286 KK.

⁷¹² Zob. ust. 1 art. 29 dekretu z dnia 6 listopada 1945 roku o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa. Zob. *Troska o majątek kościelny*, WK (1) 1946, nr 5-6, s. 10.

akty przemocy wobec osoby bądź grupy osób z powodu przynależności narodowej, rasowej, wyznaniowej⁷¹³. Przypomniano równocześnie, iż karą za tego typu przestępstwa były: śmierć, dożywotnie pozbawienie wolności lub więzienie⁷¹⁴.

W tym pionierskim czasie bardzo często w komunikatach kurialnych przypomniano regulacje prawne, zarówno obowiązujące na gruncie prawa kanonicznego⁷¹⁵, jak i cywilnego, dotyczące alienacji dóbr kościelnych oraz sankcje karne, jakie za tego typu nadużycia i przestępstwa groziły⁷¹⁶. Prawo kanoniczne bardzo surowo karało przywłaszczających *usurpantes* i zatrzymujących sobie *detinentes* własność kościelną. Zgodnie z kan. 2345 KPK z 1917 roku *usurpantes vel detinentes* dobra kościelne podlegają ekskomunice *latae sententiae*⁷¹⁷. Jeżeli *usurpantes vel detinentes* byli duchownymi, winni być pozbawieni godności, urzędów i beneficjów. Przypomniano również, że surowo wzbronione jest przenoszenie dóbr kościelnych z jednej parafii do drugiej⁷¹⁸, co niestety było na początku, z powodu braku choćby naczyń czy szat liturgicznych, praktykowane.

⁷¹³ Zob. art. 22 i 23 dekretu z dnia 6 listopada 1945 roku o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa. Zob. *Troska o majątek kościelny*, WK (1) 1946, nr 5-6, s. 10.

⁷¹⁴ Zob. *Troska o majątek kościelny*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 10.

⁷¹⁵ Zob. *Revoco in memoriam omnium sacerdotum canones* kan. 1530 i kan. 2345 KPK z 1917 roku.

⁷¹⁶ Zob. *Alienatio rerum ecclesiasticarum*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 11-12. Zob. także *dekret z dnia 1 marca 1946 r. o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej*. (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 99.), w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 62. Zob. także *Alienacja dóbr kościelnych*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 7.

⁷¹⁷ Ekskomunika jest najcięższą cenzurą kościelną, a więc karą poprawczą, wyłączającą katolika ze współuczestnictwa z wiernymi. Kara ta ogranicza wiernego w korzystaniu z przysługujących mu uprawnień, pozbawiając go możliwości korzystania z dóbr, jakie są udziałem wszystkich wiernych. Ekskomunika *latae sententiae* – to kara wiążąca przestępcę mocą samego prawa przed wyrokiem bądź dekretem ogłaszającym. Por. P. M. Gajda, *Sankcje karne w Kościele w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II oraz w późniejszych zmian i uzupełnień*, Tarnów 2008, s. 48. Zob. więcej: J. Syryjczyk, *Kara ekskomuniki a pełna wspólnota kościelna według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, w: „Prawo Kanoniczne” (33) 1990, nr 3-4, s. 127-156. Zob. także E. Szafronowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, Warszawa 1986, t. 4, s. 325. Zob. także J. Krukowski, *Ekskomunika*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, kol. 804. Zob. także J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne, część szczególna*, Warszawa 2003.

⁷¹⁸ Zob. *Alienacja dóbr kościelnych*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 7.

Kolejnym zarządzeniem Administratora Apostolskiego wydanym w celu ochrony własności kościoła był dokument z 12 lipca 1946 roku, na mocy którego duszpasterze polscy zostali zobowiązani do natychmiastowego protokolarnego przejęcia w zarząd majątku kościelnego. W roku tym wydany dokument był przejawem troski o własność kościelną, która została narażona na rozgrabienie przez nagłe i niespodziewane opuszczanie parafii przez dotychczasowych proboszczów. Sporządzony protokół miał być podpisany tak przez zdającego, jak i przejmującego zarząd nad parafią, a jego kopia miała być przesłana do Kurii Administracji Apostolskiej⁷¹⁹.

Zgodnie z instrukcją, jaka została udzielona we wspomnianym dokumencie, protokół przejęcia miał być sporządzony według inwentarza ze szczegółowym wyliczeniem przedmiotów zarówno tych przeznaczonych do kultu, jakimi były szaty oraz paramenty liturgiczne, jak również innych pozostałych przedmiotów użytkowych. W przypadku braku inwentarza zdający był zobowiązany do oświadczenia pod przysięgą, że wymienione w protokole przedmioty stanowią cały majątek kościoła oraz jego beneficjum. Nad wykonaniem zarządzenia mieli czuwać księża dziekani⁷²⁰.

Na początku roku 1947 (niespełna rok po wydaniu dokumentu z 12 lipca 1946 roku) publikowane było kolejne zarządzenie dotyczące w pierwszej kolejności nieruchomości. Zobowiązano wszystkich rządców parafii do przesłania z końcem marca dokładnego wykazu rozparcelowanej przez władze państwowe ziemi, zajętych lasów, budynków i innych obiektów kościelnych, stanowiących beneficjum i równocześnie własność parafii, jak również instytutów zakonnych. Administrator ponadto wzywał do protokolarnego wyszczególnienia wszystkich przedmiotów ruchomych zabranych przez instytucje świeckie bez zgody władzy kościelnej⁷²¹.

⁷¹⁹ Zob. *Przejęcie majątku kościelnego przez Duszpasterzy polskich*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 10.

⁷²⁰ Zob. tamże.

⁷²¹ Zob. *Majątek kościelny*, w: WK (2) 1947 nr 3-4, s. 61.

Posiadając sporządzone i przesyłane do kurii dokumenty potwierdzające zajęcie majątku eklezjalnego przez władze świeckie, wydział podejmował starania o zwrot zajętego mienia, celem przywrócenia własności konkretnym jednostkom administracji kościelnej. Działania te na Ziemiach Zachodnich, ze względu na praktykę władz państwowych, w dużej mierze dawały niestety pozór skuteczności, ponieważ majątek pod zarząd kościelny w całości nie powrócił. Ten model działania aparatu państwa obrazuje choćby posunięcie władz w odniesieniu do zajętego majątku w postaci lasów kościelnych. 5 kwietnia 1947 roku Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Wrocławskiego wydała dokument, na mocy którego miał nastąpić zwrot ok 25 hektarów⁷²², do przekazania własności jednak nie doszło ze względu na sprytny manewr prawny polegający na ustawowym przejściu nadzoru oraz zagospodarowania lasów niepaństwowych przez Urząd Wojewódzki⁷²³.

Podjęte działania wydziału do spraw majątkowo-zakonnych przyczyniły się do zachowania częściowego majątku kościelnego dawnej Archidiecezji Wrocławskiej, jaki stanowiły obiekty sakralne, a w nich paramenty liturgiczne, budynki parafialne i ruchomości użytkowe, grunty i instytucje, dzięki czemu

⁷²² Zob. WK (2) 1947, nr 5-7, s. 115.

⁷²³ Zob. *Okólnik Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego w sprawie lasów niepaństwowych Nr 19*, w: WK (3) 1948, nr 8-9, s. 204-205. Zob. więcej o parcelacji ziem: H. Słabek, *Dzieje polskiej reformy rolnej 1944-48*, Warszawa 1972. Zob. także N. Kołomejczyk, B. Syzdek, *Polska w latach 1944-49*, Warszawa 1971; A. Łuczak, *Ziemiaństwo wielkopolskie w czasie reformy rolnej*, Biuletyn IPN, 1 (12) 2002; A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2012; I. Kienzler, *Kronika PRL 1944 1989. Kościół w PRL*, Warszawa 2016. Zgodnie z brzemieniem dokumentu wydanego przez Dział Rolnictwa i Reform Rolnych Wojewódzkiego Urzędu Wrocławskiego firmowanego przez pełniącego obowiązki naczelnika Romualda Rozdębskiego, Starostwo Powiatowe w Dzierżonowie otrzymało instrukcje w sprawie parcelowania majątków kościelnych. W treści dokumentu zaznaczono: „...1) na cele kościelne należy przy regulacji przydzielać, jak to przewidują dotychczasowe zarządzenia tut. Urzędu oparte na zarządzeniach Ministrów: Ziem Odzyskanych, Admini15.XI.46 r. w sprawie wydzielania nieruchomości na cele publiczne oraz zgodnie z art. 9, dekretu z dnia 6.IX.46 r. obszar 7-15 ha stosownie do warunków miejscowych. 2) Niezależnie od tego należy przyjmować od zainteresowanych parafii i związków religijnych wnioski o wyłączenie gruntów kościelnych na zasadzie art. 7 dekretu z dnia 6.IX.46 r. na wszystkie grunty, do których będą te instytucje pretendować. 3) O ile grunta, na które parafia, względnie związki religijne złożą wnioski o wyłączenie na zas. art. 7 znajdują się jeszcze dotąd we władaniu wnioskującego, nie należy ich parcelować do czasu rozstrzygnięcia wniosku przez Władze zwierzchnie”. Zob. dz. cyt. WK (3) 1948, s. 203.

Kościół mógł realizować swoją misję w tej bardzo trudnej i wskrzeszanej z gruzów rzeczywistości.

C. Wydział do spraw katechetycznych

Katechizacja jest istotnym zadaniem, przez które Kościół się urzeczywistnia, realizując zlecone mu przez Chrystusa Pana misje⁷²⁴. Kościół jest zatem wspólnotą, w której w sposób naturalny (wynikający z powierzonego mu przez Zbawiciela posłannictwa) jest realizowana katechizacja. Katecheza z kolei jest jednym z przejawów działalności duszpasterskiej, przez nią wykonywana jest misja profetyczna. W tym miejscu należy zaznaczyć, że celem działania katechetycznego jest prowadzenie do rzeczywistej dojrzałości w wierze, wyrażającej się w świadomym wyznawaniu prawd wiary, postępowaniu według jej zasad, przez przyjęcie w życiu wartości religijnych jako podstawowych, fundamentalnych⁷²⁵. Chodzi zatem o dokonanie takiego wykładu nauki wiary i obyczajów, aby każdy, niezależnie od wykształcenia i wieku mógł pojąć, w co katolik wierzy i jak powinien postępować, aby się zbawić⁷²⁶.

Kościół przez swych pasterzy wskazywał zarówno wypełniającym zadania duszpasterskie, jak również pierwszym wychowawcom jakimi są rodzice, wartość wychowania religijnego najmłodszych, wyszczególniając choćby w normach prawnych zadania i obowiązki odpowiedzialnych za wychowanie dzieci rodziców oraz wspierających ich w procesie kształcenia i formacji, a przez to przygotowania do dorosłego życia⁷²⁷.

⁷²⁴ Zob. Ogólna Instrukcja Katechetyczna Directorium Catechisticum Generale wydana przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa 31.

⁷²⁵ Por. F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*, cz. 1, Lublin 1970, s. 281. Zob. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 52.

⁷²⁶ Por. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, Opole 1958, t. II, s. 472.

⁷²⁷ Zob. kan. 1329-1336 KPK z 1917 roku.

a. Powołanie do istnienia referatu szkolnego

Sięgając do obowiązującego w latach 40 minionego stulecia Kodeksu Prawa Kanonicznego, w tytule XX dotyczącym głoszenia Słowa Bożego znajdujemy normę jasno ukazującą, że to na duchowieństwie, a w sposób szczególnie na duszpasterzach spoczywa jeden z najważniejszych obowiązków, jakim jest katechizacja ludu⁷²⁸. W dalszych kanonach dotyczących katechizacji zostają wskazane obowiązki proboszcza⁷²⁹ oraz jego pomocników⁷³⁰, obowiązki rodziców⁷³¹, a także zakres władzy ordynariusza dotyczący tej materii⁷³².

Ordynariusz miejsca zobowiązany na mocy wykonywanego urzędu do osobistego głoszenia Ewangelii⁷³³, obok proboszczów (obowiązanych do głoszenia Słowa Bożego z urzędu duszpasterskiego) mógł powołać innych jeszcze wspierających go duchownych⁷³⁴. W czerwcu 1946 roku ks. Karol Milik powołał do istnienia w Kurii jednostkę odpowiedzialną za katechizację

⁷²⁸ Zob. kan. 1329 KPK z 1917 roku.

⁷²⁹ Jednym z obowiązków proboszcza było coroczne „systematyczne przygotowywanie dzieci do przeżywania sakramentu pokuty oraz bierzmowania, a także godnego przyjęcia I Komunii świętej”. Zob. kan. 1330 KPK z 1917 roku. Obok katechizacji dzieci proboszcz miał obowiązek podczas liturgii niedzielnych i świątecznych katechizować („objasnić katechizm”) dorosłych. Zob. kan. 1332 KPK z 1917 roku.

⁷³⁰ Proboszcz mógł, a w razie osobistej przeszkody powinien korzystać z pomocy katechetycznej świadczonej przez duchowieństwo mieszkające na jego terytorium, a nawet pobożnych katolików świeckich. Zob. kan. 1333 § 1 KPK z 1917 roku. Warto wspomnieć, że duchowni nieposiadający kanonicznej przeszkody w realizowaniu dzieła katechetycznego mieli obowiązek włączyć się w pomoc proboszczowi, do czego mogli być zmuszeni przez ordynariusza odpowiednimi karami. Zob. kan. 1333 § 2 KPK z 1917 roku.

⁷³¹ Ustawodawca, przewidując kary kanoniczne (zob. kan. 2319 § 1 n. 4 KPK z 1917 roku) za brak realizowania podstawowego zadania rodzicielskiego, jakim była troska o katechizację dzieci, rozszerzał obowiązek tej troski również na prawodawców oraz rodziców chrzestnych. Zob. kan. 1335 KPK z 1917 roku.

⁷³² Ordynariusz miał prawo wydawania zarządzeń dotyczących regulacji obowiązku katechizacji. Zob. kan. 1336 KPK z 1917 roku. Miejsce, czas, sposób nauczania oraz wykaz podręczników. Zob. Motu proprio, *Orbem catholicum* z dnia 29 czerwca 1923, AAS (15) 1923, s. 327.

⁷³³ Zob. kan. 1327 § 1-2 KPK z 1917 roku.

⁷³⁴ Zob. kan. 1327 § 2 KPK z 1917 roku.

szkolną, ustanawiając 3 sierpnia 1946 roku jej pierwszym kierownikiem ks. Jana Piskorza⁷³⁵, posiadającego bogate doświadczenie katechetyczne.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że zanim Administrator Apostolski ustanowił wydział do spraw szkolnych, zadania związane z koordynowaniem działań katechetycznych, również w wymiarze prawnym, jurydycznym, przez udzielanie wymaganej misji⁷³⁶, były powierzone kanclerzowi kurii ks. Alfonsowi Przybyle⁷³⁷.

Pierwszy kierownik referatu szkolnego kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska ks. Jan Piskorz urodził się 7 sierpnia 1901 roku w Białej Krakowskiej. Święcenia kapłańskie przyjął 30 grudnia 1923 roku w Kielcach. Był prefektem szkół⁷³⁸ w Kielcach, Olkuszu, Pińczowie i Jędrzejowie. Po przybyciu na teren Administracji Apostolskiej, dokładnie od 7 września 1945 roku był prefektem szkół w Oleśnicy, a po niespełna roku objął urząd referenta spraw szkolnych kurii⁷³⁹.

Z chwilą objęcia swego urzędu ksiądz Jan został powołany do wizytacji w zakresie katechizacji we wszystkich rodzajach szkół⁷⁴⁰. Zadania referatu w tym pionierskim czasie nie były łatwe. W pierwszej kolejności należało się zatroszczyć o zorganizowanie od podstaw pracy katechetycznej, tak

⁷³⁵ Akta Referatu Szkolnego Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu (dalej ARS), *Teczka wizytatorów. Dekret o nominacji dyrektora Referatu Szkolnego i wizytatora nauki religii ks. J. Piskorza z dnia 3 sierpnia 1946 roku*, L. dz. 2290/46. Zob. WK (1) 1946, nr 9-10, s. 13. Zob. także notatka biograficzna w przypisie nr 580 niniejszej pracy.

⁷³⁶ Zob. kan. 1327 § 2 KPK z 1917 roku.

⁷³⁷ Por. S. Turkowski, *Katechizacja szkolna i parafialna w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1965*, Wrocław 1965, s. 2. Więcej informacji biograficznych o ks. Alfonsie Przybyle zobacz przypis nr 495 niniejszego opracowania.

⁷³⁸ Prefekt szkolny był to kapłan kierowany przez ordynariusza do wyłącznej pracy katechetycznej. Obecnie w wielu diecezjach powraca się do mianowania przygotowanych w sposób właściwy prezbiterów, aby całe swoje siły angażowali w posługę katechetyczną dzieci i młodzieży. Ostatni dokument powołujący do istnienia współczesnych prefektów szkolnych powstał na terenie Archidiecezji Wrocławskiej w ramach synodu diecezji Legnickiej trwającego od 2007 do 2012 roku. W dokumentach synodalnych zawarty jest również *Regulamin posługi duszpasterskiej prefekta w szkołach na terenie diecezji legnickiej*.

⁷³⁹ Zob. szczegółowa notka biograficzna przypis nr 580 niniejszego opracowania.

⁷⁴⁰ ARS *Teczka wizytatorów. Dekret o nominacji dyrektora Referatu Szkolnego i wizytatora nauki religii ks. J. Piskorza z dnia 3 sierpnia 1946 roku*, L. dz. 2290/46. Zob. WK (1) 1946, nr 9-10, s. 13. Zob. także notatka biograficzna w przypisie nr 580 niniejszej pracy.

w szkołach, jak również przy parafiach, w których zachodziła taka potrzeba i były wystarczające warunki lokalowe. Obok tego nowy referent miał za zadanie czuwać nad szkoleniem, a następnie doksztalaniem nowej kadry katechetycznej, a więc tak duchowieństwa, jak i świeckich. Wyjeżdżając w teren poznawał podejmowane działania katechetyczne w poszczególnych jednostkach oraz gromadzone podręczniki i pomoce dydaktyczne służące w katechizacji. Jednak zadanie to dla pojedynczej osoby, zważywszy na rozległość terenu, jaki swoją jurysdykcją obejmowała kuria, było bardzo wyczerpujące i nie zapewniało właściwej, czasowej kontroli.

b. Wizytatorzy szkolni

Troska o sprawne działanie referatu oraz należyty przebieg wizytacji⁷⁴¹ owocowała koniecznością rozbudowania zaplecza personalnego, na co nie trzeba było długo czekać. Dwa miesiące po powołaniu do istnienia nowej jednostki kurialnej Administrator Apostolski mianował kolejnym wizytatorem ks. Wilhelma Boczka⁷⁴² pełniącego od maja 1946 roku zadania dyrektora wydziału do spraw majątkowo-zakonnych Kurii. Ogrom prac, które spoczywały na barkach i tak bardzo zaangażowanych w działania administracyjne dyrektorów wydziału katechetycznego i zakonno-majątkowego skłonił ordynariusza do mianowania kolejnego wizytatora szkolonego, jakim został ks. Stanisław Tęgowski⁷⁴³. Działalność wizytacyjna zamianowanych duchownych odbywała się w tym czasie na mocy rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 9 grudnia 1926 roku, które przewidywało wizytowanie nauczania katechetycznego w placówkach edukacyjnych przez duchowieństwo posiadające uprawnienia zarówno władz kościelnych, jak i oświatowych. Wspomniane przepisy prawne nie straciły

⁷⁴¹ Zob. Dz. Ust. R. P. z grudnia 1927 r. nr 1, poz. 9.

⁷⁴² Zob. AKMW, *Dekret nominacji na wizytatora nauki religii* ks. Wilhelma Boczka, z dnia 7 sierpnia 1946, L. dz. 3070/46. Zob. także Więcej informacji biograficznych dotyczących ks. Wilhelma Boczka zobacz s. 190 niniejszego opracowania.

⁷⁴³ Zob. AKMW, *Dekret nominacji na wizytatora nauki religii* ks. Stanisława Tęgowskiego z dnia 7 listopada 1947, L. dz. 10228/47.

ważności i były obowiązujące również w czasie powojennego organizowania struktur kościelnych i państwowych⁷⁴⁴.

Przebieg wizytacji odbywał się na podstawie specjalnego programu przygotowanego przez kierownika referatu ks. Jana Piskorza w roku 1947, który z poprawkami zamieszczonymi przez ks. Piotra Jaroszka obowiązywał aż do roku 1956⁷⁴⁵. Wizytator wykonując swoje obowiązki miał zapoznać się ze stanem katechizacji, rozeznając się zarówno w warunkach posługi, w jakich odbywała się katechizacja, jak również w jaki sposób była prowadzona, ile osób obejmowała i jakim cieszyła się zainteresowaniem⁷⁴⁶. Swoje zadania wizytatorzy wykonywali udając się na spotkania z duchowieństwem podejmującym się zadań katechetycznych w poszczególnych jednostkach duszpasterskiej posługi. Godny uznania jest wysiłek, jaki włożyli wizytatorzy w wykonywanie powierzonych im obowiązków, zważywszy na fakt, iż w ciągu roku odwiedzali nawet kilkanaście dekanatów⁷⁴⁷.

Pracownicy referatu katechetycznego obok prowadzenia kontroli realizowanych zajęć (w czasie spotkań z duchowieństwem oraz katechizowanymi) angażowali się w przygotowanie, a następnie prowadzenie:

⁷⁴⁴ Poszerzając ramy czasowe niniejszego opracowania warto wspomnieć, że na podstawie prawa, jakie obowiązywało w powojennym czasie, uwzględniając wymogi zarówno kanoniczne, jak i cywilne, funkcje wizytatorów pełnili: ks. Jan Piskorz (1946-1952); ks. Wilhelm Boczek (1946-1949); ks. Stanisław Tęgowski (1947-1948); ks. Piotr Jaroszek (1952-1953); ks. dr Marian Rzeszewski (1952-1953); ks. Jan Simoni (1952-1960); ks. dr Stanisław Turkowski (1956-); ks. Stanisław Urbański (1958-1960); ks. Piotr Lewandowski (1960-1970). Zob. więcej, S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 133.

⁷⁴⁵ Zob. ARS, *Teczka instrukcji referatu szkolnego za lata 1946-1956*.

⁷⁴⁶ Por. W. Miejrzyński, *Współczesna forma i zadania wizytacji nauki religii*, w: *Katecheta* (3) 1959, s. 486.

⁷⁴⁷ Por. S. Turkowski, *Katechizacja szkolna i parafialna w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1965*, Wrocław 1965, s. 52.

kursów katechetycznych dla osób świeckich⁷⁴⁸, kursów wakacyjnych⁷⁴⁹, Studium Katechetycznego⁷⁵⁰, dni skupienia dla katechetów, rekolekcji dla maturzystów⁷⁵¹. Przygotowywali również zarządzenia⁷⁵², instrukcje⁷⁵³, bieżące

⁷⁴⁸ Wobec problemu, jakim był brak kapłanów, tylko poprzez kursy katechetyczne można było zapewnić duszpasterzom pomoc przy nauczaniu religii we wszystkich szkołach poszczególnych parafii. Przypominał o tym komunikat informujący o terminie i kosztach kursu katechetycznego dla osób świeckich: „Przypominamy, że dnia 1 października br. [1946], rozpoczyna się kurs katechetyczny dla osób świeckich, które ukończyły czteroletnie gimnazjum i pragną się poświęcić nauczaniu religii. Kurs ten trwał będzie do 22 grudnia. Ukończenie kursu katechetycznego będzie podstawą otrzymania misji kanonicznej do nauczania religii w zakresie szkoły powszechnej. Nauka na kursie będzie bezpłatna, koszt utrzymania zaś wynosić będą około 1.500 zł. miesięcznie. W wypadkach trudnej sytuacji materialnej kandydatów(tek), Księża Proboszczowie zatroszczą się, by przez parafialne instytucje charytatywne przyjść z pomocą niezamożnym. Kierownictwo kursu na wniosek ks. Proboszcza udzielić może w wyjątkowych wypadkach zniżki”. Zob. dz. cyt. *I. Kurs katechetyczny dla świeckich*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 9-10.

⁷⁴⁹ „Celem pogłębienia wiedzy z zakresu metodyki nauczania zwłaszcza wśród nauczycieli świeckich uczących religii odbyły się jednodniowe kursy katechetyczne w Namysłowie (Syców), Oleśnicy, Miliczu, Górze Śl., Strzelinie, Ząbkowicach, Bystrzycy, Kłodzku, Świdnicy, Dzierżoniowie, Wałbrzychu, Kamiennej Górze, Lwówku, Jeleniej Górze i Lubaniu (Zgorzelec). Dalsze odbędą się w następujących ośrodkach: w kwietniu 20 w Bolesławcu, 26 w Żarach, 27 w Żaganiu, w miesiącu maju dnia 4 w Szprotawie, 5 w Nowej Soli, 10 w Głogowie, 11 w Lubaniu, 17 w Wołowie, 18 w Środzie Śl., 24 w Legnicy, 25 w Jaworze, 31 w Złotorzy, w miesiącu czerwca dnia 7 w Oławie, 8 Brzegu, 13 w Trzebnicy. Pismem z dnia 28 stycznia 1948 r. Nr. IV-48119/47 udzieliło Kuratorium zezwolenia na urządzenie kursów i poleciło Inspektorom Szkolnym udzielenia urlopów. Program kursu: 1. Lekcja wzorowa. 2. Referaty: Psychologiczne podstawy czynnego nauczania. 3. Przygotowanie do Sakramentów świętych. 4. Systematyczne nauczanie katechizmu. 5. Nauczanie Pisma św. 6. Dyskusja”. Zob. dz. cyt. WK (3) 1948 nr 3-4, s. 94-95.

⁷⁵⁰ Zob. WK (2) 1947, nr 8-9, s. 174.

⁷⁵¹ „Zbliża się koniec roku szkolnego. Nowe zastępy maturzystów opuszczają nasze licea i staną przed wyborem przyszłego swego zawodu; przed nowym okresem swego życia. Kościół winien zawsze stać tam, gdzie ważą się losy, gdzie trzeba natchnienia i łaski, a gdzie głos Boży bardziej będzie słyszalny jak nie w rekolekcyjnym zaciszu? (...). W bieżącym roku szkolnym nie powinno być miasta powiatowego, w którym by nie odbyły się rekolekcje zamknięte dla ma mocy udziela Ks. dziekani i proboszczowie. Akcję rozpocząć należy już teraz przez: a) podjęcie inicjatywy, b) wyszukanie lokalu, c) zaangażowanie ks. rekolekjonisty, d) porozumienie z Ks. Proboszczem i *Caritasem* w sprawie zdobycia funduszu rekolekcyjnego. W razie trudności w uzyskaniu lokalu na miejscu, można wykorzystać następujące Domy: 1) Dom XX. Salwatorianów (Trzebnica), 2) Dom Jezuitów w Sobótce (pow. Świdnica), 3) Dom SS. Jadwiżanek (Brzeźnica, pow. Ząbkowice), 4) Dom Chrystusa Króla (Sokołówka k/Polanicy Zdroju)”. Zob. dz. cyt. *Rekolekcje zamknięte*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 87.

⁷⁵² Zob. *Pierwsza Komunia święta dzieci szkolnych*, w: WK (3) 1948, nr 4-5, s. 155. Zob. także *Dekret o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i publicznych*, w: WK (3) 1948, nr 10-11, s.274. Zob. także *Rozporządzenie Rady Ministrów o zasadach zaszeregowania i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia*, w: WK (3) 1948, nr 11-12, s. 276.

⁷⁵³ „Bardzo miłym i mającym znaczenie wychowawcze zwyczajem, spotykanym na niektórych terenach G. Śląska jest ofiarowanie raz w miesiącu (w niedzielę o zwykłej godzinie – Mszy św. przez Ks. Prefekta na intencję swej młodzieży. Rzecz jasna – Ks. Prefekt ogłasza

komunikaty ⁷⁵⁴ , pomoce katechetyczne ⁷⁵⁵ , konferencje rejonowe ⁷⁵⁶ , sprawozdania kierowane do Komisji Szkolnej Episkopatu oraz uczestniczyli w specjalnych konferencjach dla nich organizowanych ⁷⁵⁷ . Zajmowali się również wdrażaniem w życie wskazówek i pouczeń Konferencji Episkopatu Polski, służących unifikacji działania katechetycznego w Polsce⁷⁵⁸.

o tym poprzedniej niedzieli. Młodzież podczas tej mszy w czasie ofertorium, przychodzi kolejno przed ołtarz i składa ofiary - wedle swej możliwości, - które zlicza po Mszy św. Komitet, wybrany spośród młodzieży i sam przeznacza na cele charytatywne. Warto by tu i tam zwyczaj ten wprowadzić i na Dolnym Śląsku. Kto pierwszy?" Zob. dz. cyt. *Prefekt dla młodzieży - młodzież dla biednych*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 44.

⁷⁵⁴ Zob. *Wynagrodzenie księży nauczających religii*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 50. Zob. także *Wynagrodzenie zajętych w niepełnym wymiarze godzin*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 51. Zob. także *Wynagrodzenie za czynności dodatkowe*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 51.

⁷⁵⁵ Zob. *Wykaz nowości wydawniczych*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 49. Zob. *Lektura religijna dla młodzieży szkolnej*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 45. Zob. także *Centrala przeźroczy i filmów*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 49. Zob. także *Wynagrodzenie za godziny nadliczbowe*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 52. Zob. także *Rozwiązanie stosunku służbowego*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 52. Zob. także *Pozdrowienie chrześcijańskie w klasie*, w: WK (3) 1948, nr 2-3, s. 86. Zob. także *Miłosierdzie chrześcijańskie wśród młodzieży*, w: WK (3) 1948, nr 2-3, s. 87-88. Zob. także *Wyszukiwać i pielęgnować powołania kapłańskie w szkole*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 88-89. Zob. także *Obrazki i rysunki na lekcjach religii w szkole podstawowej*, w: WK (4) 1949, nr 9-10, s. 173.

⁷⁵⁶ „Pięć razy do roku odbywają się zarządzane przez Inspektoraty Szkolne konferencje rejonowe, w których udział obowiązani wzięli wszyscy nauczyciele – a więc i księża, bez względu na to, czy udzielają religii jako etatowi, czy kontraktowi. Konferencje rejonowe odbywają się w dwojaki sposób: 1. Odbywa się konferencja rejonowa całego powiatu. Księża i nauczyciele świeccy uczący religii tworzą wtedy sekcję (komisję) religijną, której posiedzenie odbywa się po ogólnej konferencji, równocześnie z innymi sekcjami (komisjami) przedmiotowymi. Na posiedzeniu, które odbywa się przed lub po lekcji religii przeprowadzonej przez księdza lub nauczyciela, jeden z uczestników wygłasza referat metodyczny (oparty na szkicu, który dostarczy Ośrodek Metodyczny). 2. Niektóre powiaty są podzielone na kilka rejonów mniejszych. Ilość uczestników jest wtedy mniejsza i dlatego odbywa się tylko jedna lekcja przedmiotu świeckiego, i równocześnie winna się odbyć lekcja religii. Na lekcji tej są obecni oczywiście tylko księża i ci nauczyciele, którzy zechcą. Przewodniczący sekcji zawiadamia Referat o terminie konferencji rejonowej i przesyła sprawozdanie do Referatu Szkolnego”. Zob. dz. cyt. *Konferencje rejonowe*, w: *Aktualia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego (wskazówki Referatu Szkolnego Kurii)*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 45.

⁷⁵⁷ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 134.

⁷⁵⁸ Konferencja Episkopatu Polski obradująca w Krakowie w dniach od 14 do 15 kwietnia 1948 roku, przyjęła i zatwierdziła tekst najważniejszych określeń katechizmowych dla użytku katechetów przy nauczaniu. Zob. WK (3) 1948, nr 6-7, s. 124-127.

c. Biuletyn katechetyczny – Instrukcje dla Księży Prefektów

Pracownicy referatu podjęli się również działalności wydawniczej. Począwszy od 29 listopada 1946 roku, w celu usprawnienia, a równocześnie ułatwienia posługi katechetycznej, dzięki staraniu i zaangażowaniu wydziału były wydawane drukiem biuletyny nazwane „Instrukcjami dla XX Prefektów”. Biuletyn zawierał aktualne informacje, ale także komunikaty oraz zarządzenia Ordynariusza oraz wydziału szkolnego. W „Instrukcji dla XX Prefektów” zwarte były pośród rozlicznych treści informacje dotyczące misji kanonicznej oraz warunków jej otrzymywania, ale także obowiązki proboszcza w stosunku do osób świeckich uczących religii na terenie jego parafii, sprawy duszpasterstwa szkolnego, rekolekcji, pielgrzymek i wycieczek szkolnych oraz kolonii wakacyjnych, dalej informacje o konferencjach katechetycznych i ich programie z krótkimi szkicami wykładów. Nie brak w nich też było aktualnych wiadomości o wydawnictwach, zwłaszcza o podręcznikach nauki religii. Przypominano o opiece wychowawczej katechetów nad dziećmi i młodzieżą uczęszczającą na religię⁷⁵⁹.

W celu zbierania danych dotyczących pracy dydaktycznej i katechetycznej za rok szkolny 1947/1948 w październiku 1948 referat rozesłał pierwszy przygotowany kwestionariusz⁷⁶⁰. Prowadzony sondaż miał zobrazować działalność katechetyczną na terenie Administracji Apostolskiej w zakresie realizowania zadań oraz stosowanych metod w poszczególnych instytucjach.

⁷⁵⁹ Zob. Akta Referatu Szkolnego, *Teczka nauczania szkolnego i współpracy z rodzicami*. Zob. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 52.

⁷⁶⁰ Pierwszy kwestionariusz zawierał następujące informacje: „1. Nazwa parafii oraz przynależność do dekanatu, powiatu, poczty. 2. Siedziba szkoły i inspektoratu. 3. Nazwa i stopień organizacyjny szkoły (o ilu nauczycielach). 4. Ilość – klas, oddziałów, młodzieży (chłopców, dziewcząt). 5. Nazwisko uczącego religii. 6. Ilość lekcji religii tygodniowo. 7. Data i liczby nominacji kościelnych i misji kanonicznych. 8. Stosunek do służby państwowej. 9. Stanowisko kościelne”. Dz. cyt. zob. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 131.

d. Ośrodek szkoleniowy dla kadry katechetycznej

Administrator Apostolski rozpoczynając na ziemi dolnośląskiej posługę pasterską miał świadomość konieczności wznoszenia z gruzów nie tylko niezbędnych w wypełnianiu posługi budynków, ale również struktur oraz zaplecza personalnego, koniecznego do właściwego posługiwania w trosce o zbawienie powierzonego ludu. Początek działalności dał boleśnie odczuć ks. Milikowi niedostatek kadr, również w wymiarze katechetycznym. Dostrzegane braki dotyczyły nie tylko ilości gotowych do podjęcia posługi katechetycznej osób, ale niestety i jakości, a więc niedostatecznego przygotowania do trudnego i odpowiedzialnego zadania, jakim było nauczanie. Wychodząc naprzeciw potrzebom chwili, a więc troszcząc się o zwiększenie liczby oraz jakości katechetów, rozpoczęto organizowanie ośrodków szkoleniowych.

Na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska takim ośrodkiem był Instytut Katechetyczny⁷⁶¹ ks. dra Józefa Wojtukiewicza⁷⁶², utworzony 26 września 1945 roku na mocy dekretu ordynariusza częstochowskiego w zgodzie z zapisami prawa konstytucyjnego oraz ustawy o prywatnych szkołach wyższych⁷⁶³. Instytut nawiązywał do wileńskiego ośrodka powołanego do istnienia staraniem pedagoga i psychologa Adeli Stefanowicz. Bp Teodor Kubina⁷⁶⁴ reaktywował ten wileński instytut na terenie swojej diecezji na prośbę założycielki oraz ks. Józefa Wojtukiewicza, który został jego rektorem.

⁷⁶¹ „Organizacja Instytutu Katolickiego rozpoczęta się w Wilnie w 1937 roku. Bliższe sformułowanie celu i zadań Instytutu Katolickiego zostało dokonane w Wilnie w 1941/1942 roku”. Zob. dz. cyt. *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 174.

⁷⁶² Zob. WK (2) 1947, nr 8-9, s. 174.

⁷⁶³ Dekret ordynariusza diecezji częstochowskiej nr 3040; z art. 113 i 114 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 marca 1921 r. i art.17 Ustawy z dnia 22 lutego 1937 o prywatnych szkołach wyższych. Dz. U. R. P. 1937 nr 13, poz. 89.

⁷⁶⁴ „Ks. bp Teodor Kubina urodził się 16 kwietnia 1880 roku. Był biskupem ordynariuszem diecezji częstochowskiej. Po studiach na Uniwersytecie Wrocławskim i w Gregorianum w Rzymie oraz święceniach kapłańskich, które przyjął w roku 1906, prowadził działalność duszpasterską w Mikołowie, Chorzowie, Kołobrzegu, Berlinie i Katowicach. Aktywny działacz chrześcijańskich związków zawodowych, znany ze swych radykalnych poglądów

Instytut Katolicki⁷⁶⁵ działał wielokierunkowo, zarówno na gruncie naukowym, jak i szkoleniowym oraz współpracował z ośrodkami myśli i działalności katolickiej. Na wspomnianej płaszczyźnie naukowej Instytut zajmował się w duchu zasad katolickich opracowaniem programów, metod i środków służących do nauczania i wychowania katolickiego zarówno w szkole powszechnej, jak i gimnazjum, a także formowania życia społecznego na zasadach katolickich⁷⁶⁶. Na płaszczyźnie szkoleniowej Instytut Katolicki organizował: Studium Katechetyczno-Wychowawcze – przygotowujące do

społecznych, pracował wśród Polaków na Śląsku, wspierając ich dążenia niepodległościowe. Dnia 14 grudnia 1925 roku został mianowany pierwszym biskupem nowoutworzonej diecezji częstochowskiej, sakrę biskupią przyjął dnia 2 lutego 1926 roku na Jasnej Górze i tego samego dnia odbył ingres do katedry w Częstochowie. Wizytował środowiska polonijne w różnych częściach świata. W roku 1926 był Członkiem Rady Społecznej przy Prymasie Polski. W roku 1931 otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego. Organizator życia religijnego diecezji częstochowskiej”. Zob. dz. cyt. P. Nitecki, *Kubina Teodor*, w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992, s. 116.

⁷⁶⁵ Ordynariusz częstochowski ks. bp dr Teodor Kubina „Dnia 28 IX 1945 r. erygował Instytut Katolicki w Częstochowie, a w dniu następnym zgłosił jego powstanie do władz państwowych jako katolicki zakład dla kształcenia świeckich katechetek, katechetów, katolickich wychowawczyń, wychowawców oraz instytucję naukową dla pogłębionej formacji duchowej i intelektualnej katolików świeckich. Kierownictwo Instytutu Katolickiego zlecił ks. dr. Józefowi Wojtukiewiczowi, zaś Adela Gertruda Stefanowicz została kierowniczką edukacji dziewcząt i kobiet w tymże instytucie”. Zob. J. Swastek, *Ks. dr Józef Wojtukiewicz jako rektor Instytutu Katolickiego we Wrocławiu w latach 1947-1958*, w: „50 lat służby Kościołowi Warmińskie Wyższe Studium Katechetyczne”, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 36.

⁷⁶⁶ Prace wykonywane w tej dziedzinie były następujące: 1) Instytut redagował i wydawał w latach 1937-1939 dwumiesięcznik poświęcony zagadnieniom pełnego wychowania katolickiego „ku Szczytom”; 2) opracował plan wychowania przedszkolnego; 3) opracował w oparciu o badania psychologiczne pomoce do nauczania religii we wszystkich klasach szkoły powszechnej. Dla pierwszych klas pomoce zostały wydane drukiem i przed wojną zostały zatwierdzone do użytku szkolnego. Do tych pomoce zaliczamy: „Ojciec nasz” dla 1 klasy szkoły powszechnej – albumik obrazków konturowych; „Pan Jezus z nami” dla klasy 2 szkoły powszechnej – kartkowa książka do przygotowania dzieci do pierwszej Spowiedzi i Komunii świętej i łącznie z tą książką „Katechizm” najmniejszy. Dla starszych klas opracowano takie pomoce jak: mapa Ziemi Obiecanej, wypisy archeologiczne do zobrazowania geograficznego i obyczajowego tła przy nauczaniu Nowego Testamentu, wypisy z Pisma św. łącznie z opracowaniem ilustracji. Dla wprowadzenia dzieci i młodzieży w życie liturgiczne Kościoła przygotowano książeczkę do nabożeństw, a także mszał rzymski z komentarzem ascetyczno-liturgicznym. Ponadto opracowano również szkice katechetyczne przeznaczone dla katechetów dla wszystkich 8 klas szkoły podstawowej. Dla szkoły gimnazjalnej przygotowano pomoce do nauczania historii Kościoła, dogmatyki oraz etyki. W roku 1947 trwało przygotowywanie podręcznika do etyki wraz z wypisami. W ramach pedagogiki katolickiej przygotowywano: „Pedagogikę ogólną ujętą w kodeks wychowania integralnego” oraz „Metodę nauczania pedagogiki na wyższych uczelniach”. W roku 1947 trwały prace nad rozwojem pojęć moralnych u dzieci oraz badania psychologiczne nad moralnym rozwojem dzieci i młodzieży. Instytut na gruncie nauk społecznych zajął się opracowaniem zgodnie ze wskazaniem encyklik Stolicy Apostolskiej ramowego ustroju społecznego uniwersalistycznego. Por. *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 174.

posługi katechetki i wychowawczynie oraz pomocników w pracy duszpasterskiej na gruncie parafialnym⁷⁶⁷; Wydział Kultury Chrześcijańskiej dedykowany dla kobiet, przygotowujący specjalistycznie do posługi teologiczno-katechetycznej, pedagogicznej, socjologiczno-wychowawczej, dziennikarskiej⁷⁶⁸, a także Wydział Społeczny przygotowujący mężczyzn jako specjalistów w dziedzinie filozoficzno-teologicznej (katechetycznej), pedagogicznej, społecznej i dziennikarskiej⁷⁶⁹. Poza tym w ramach szkoleń Instytut Katolicki organizował roczne kursy katechetyczne dla posługujących już katechetów i nauczycieli religii. Systematycznie były również organizowane laboratoria psychologiczne i pedagogiczne, kursy szkoleniowe, a także wykłady otwarte dla szerszego grremium. Na trzeciej płaszczyźnie w ramach współpracy z ośrodkami myśli i działalności katolickiej Instytut współdziałał z bibliotekami i czytelniami, w parafiach organizował zespoły wychowawcze oraz tak zwane pogadanki ruchu liturgicznego⁷⁷⁰.

Staraniem kierownika referatu szkolnego ks. Jana Piskorza⁷⁷¹, kierującego się koniecznością przygotowania bardzo brakującej w powojennej rzeczywistości kadry katechetycznej, zabiegano o przeniesienie instytutu z Częstochowy do Wrocławia. Przy poparciu tych usilnych starań przez ks. Karola Milika⁷⁷² udało się zrealizować zamierzony cel w maju 1947 roku, w którym to Instytut rozpoczął swoją działalność na dolnośląskiej ziemi, a dokładnie w budynku należącym do ojców franciszkanów przy al. Kasprowicza⁷⁷³.

⁷⁶⁷ „Studium pojęte jest na poziomie pełnej szkoły średniej (liceum)”. Zob. *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 175.

⁷⁶⁸ „Wydział pojęty był jako studium na poziomie uniwersyteckim (4 lata po liceum)”. Zob. *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 175.

⁷⁶⁹ Wydział Społeczny był studium na poziomie uniwersyteckim. Zob. *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 175.

⁷⁷⁰ Zob. *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 175.

⁷⁷¹ Notaka biograficzna przypis 580 niniejszej pracy.

⁷⁷² Zob. *Pozwolenie na istnienie i działalność instytutu we Wrocławiu*, AAW, Dekret administratora apostolskiego z dnia 16 maja 1947 roku, Nr. 3878/47.

⁷⁷³ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 135.

Do prowadzenia swych agend Instytut Katolicki miał do dyspozycji trzy gmachy wymagające kompletnego remontu. Zniszczonych było od 20 do 30 % pomieszczeń budynków. Jeden dom przeznaczony był na centralę Instytutu oraz dział wydawniczy, drugi na uczelnię dla kobiet łącznie z internatem, trzeci budynek był przeznaczony na uczelnię dla mężczyzn, również z internatem. W tym pionierskim czasie Instytut nie posiadał wyposażenia wewnętrznego budynków, a także funduszy na zakup artykułów spożywczych nawet na pierwsze miesiące. Fundusze konieczne do utrzymania Instytut Katolicki czerpał z wydawnictw oraz z opłat za naukę i świadczenia kulturalne dla szerszego społeczeństwa. Dla uruchomienia wydawnictwa potrzebny był kapitał, którego na początku nie posiadano. Brakowało również większej biblioteki, do dyspozycji pozostawała tylko prywatna biblioteczka kilku profesorów. W celu pozyskania funduszy na rozwój działalności Instytutu Kuria Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska zapraszała do współpracy i wspierania ofiarami szersze grono inteligencji polskiej⁷⁷⁴.

Uczelnia proponowała studia w wymiarze dwustopniowym. Zajęcia były organizowane dla tych, którzy uzyskali zarówno tzw. małą, jak i dużą maturę. Z tego też powodu Instytut posiadał dwa wydziały. Na wydziale pierwszego stopnia były zorganizowane dwie sekcje. Pierwszą była sekcja społeczna dla mężczyzn, a drugą sekcja kultury chrześcijańskiej dla kobiet. Na wydziale drugiego stopnia prowadzone było żeńskie Studium Katechetyczno-Wychowawcze⁷⁷⁵.

Obok prowadzonych zajęć do zadań instytutu należało przygotowywanie różnorodnych pomocy dydaktycznych dla wszystkich podejmujących się nauczania katechetycznego w szkole, ale również w parafii. Przygotowywane

⁷⁷⁴ Zob. *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 176.

⁷⁷⁵ Zob. więcej łącznie z wzorem dyplomu ukończenia studium oraz wkładką indeksową z wykazem wykładanych przedmiotów z nazwiskami wykładowców, ilością wykładanych godzin oraz wykazem obowiązkowych praktyk: S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 136-137, przypis 44.

były nie tylko tablice liturgiczne oraz powielane katechezy⁷⁷⁶ przeznaczone do działalności szkolnej, ale również pomoce parafialne wspierające w przygotowaniu dzieci do przyjęcia I Komunii św. Dążąc do objęcia działaniem katechetycznym jak najszerszego gremium wiernych, już w roku 1948/1949 uwzględniono zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym. Instytut zajął się opracowaniem katechez przeznaczonych dla przedszkolaków. W przygotowanym programie zakładano, że zajęcia dla najmłodszych powinny odbywać się w obecności ich rodziców, po to, aby już w ramach prowadzonych spotkań zapoznawać pierwszych wychowawców z metodologią i włączać ich do stosownego działania dydaktycznego⁷⁷⁷. Była to zatem pionierska działalność tego czasu, służąca aktywnemu wychowaniu katolickiemu w rodzinie⁷⁷⁸.

e. Kursy katechetyczne

Po ustaniu działań wojennych na dolnośląskiej ziemi, w czasie stabilizowania się życia również na gruncie edukacji oraz posługi duszpasterskiej kadre katechetyczną stanowili duchowni, tak diecezjalni jak i zakonni, posługujący w duszpasterstwie. Jak już wspomniano wyżej, powojenny czas dał odczuć poważny brak kapłanów. Wiele placówek duszpasterskich było pozbawionych stałej obecności duchownych. Duchowieństwo czasu powojennego brało na swoje barki konieczność pokonywania sporych odległości w celu zapewnienia opieki duszpasterskiej wiernym żyjącym na dość rozległym terenie. W tym czasie proszono siostry zakonne oraz osoby świeckie o zaangażowanie się i pomoc w wypełnianiu

⁷⁷⁶ Zgodnie z prowadzonymi badaniami ks. Stefana Wójcika dotyczącymi katechizacji na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, Instytut wydawał rocznie około 1400 egzemplarzy katechez, przekazując je osobom odpowiedzialnym za działalność katechetyczną. Zob. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 137.

⁷⁷⁷ Zob. ARS, *Teczka instrukcji referatu szkolnego za lata 1946-1956*. Zob. także ARS, *Teczka instrukcji okólników Ministerstwa Oświaty i kurii za lata 1956-1965*.

⁷⁷⁸ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 137-138.

zadania i misji katechetycznej⁷⁷⁹. Jednak wiele osób świeckich gotowych do podjęcia się posługi, w tym nauczycieli innych przedmiotów, prezentowało poważne zróżnicowanie pod względem przygotowania do prowadzenia zajęć katechetycznych. Wśród tego grona była niewielka grupa przedwojennych absolwentów seminariów nauczycielskich, przygotowujących również do posługi katechetycznej, którzy byli najlepiej ukształtowani do podjęcia się tego działania. Pozostałych należało odpowiednio przygotować w specjalnych ośrodkach szkoleniowych, w których prowadzono zarówno wykłady, jak i ćwiczenia.

Powszechnym sposobem przygotowywania osób kierowanych do posługi katechetycznej były w tym czasie różnego rodzaju kursy organizowane na sposób stały⁷⁸⁰, w przeciągu całego roku katechetycznego, jak również okresowe, czyli odbywające się w ramach przerwy szkolnej w czasie ferii, wakacji⁷⁸¹. Uczestnicy takich spotkań byli zapoznawani z metodyką nauczania zarówno katechizmu, jak i Biblii, a także z podstawową wiedzą pedagogiczną. Zakończenie organizowanych kursów dawało możliwość nauczania w szkole podstawowej w poszczególnych klasach w zależności od

⁷⁷⁹ Zob. ARS, *Teczka korespondencji z referatem szkolnym*. Zob. także *Kurs katechetyczny*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 53.

⁷⁸⁰ Zob. *Kurs katechetyczny 6-miesięczny we Wrocławiu*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 95.

⁷⁸¹ Zob. *Kurs pedagogiczny dla XX. Prefektów*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 135. Zob. także *Wakacyjny Kurs katechetyczny dla PP. Katechetek i Nauczycielek religii. w dniach 16-22 sierpnia 1948 r. we Wrocławiu*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 153. „Ze względu na brak wykwalifikowanych sił do nauczania religii w szkołach powszechnych Administracja Apostolska Dolnego Śląska organizuje w terminie od 15 lutego do 15 lipca 1948 r., 6-o miesięczny kurs katechetyczny dla osób posiadających pełne średnie wykształcenie (maturę licealną). Kurs odbywać się będzie w godzinach wieczornych 5 dni w tygodniu. Osoby, które ukończą kurs, będą miały prawo nauczania religii w szkole powszechnej. Ze względu na wielkie potrzeby Kościoła, Administracja Apostolska zwraca się z apelem do wszystkich osób, którym warunki na to pozwalają, aby wzięły udział w danym kursie. Zgłoszenia w Instytucie Katolickim - Wrocław - Karłowice, ul. Kasprowicza 26/28”. Zob. dz. cyt. *Kurs katechetyczny*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 53.

stopnia wykształcenia⁷⁸², po wcześniejszym uzyskaniu od władz kościelnych misji kanonicznej⁷⁸³.

W celu zobrazowania organizacji spotkania oraz jego przebiegu warto przywołać w tym miejscu treść sprawozdania z wakacyjnego kursu katechetycznego, który odbył się we Wrocławiu w dniach od 29 czerwca do 5 lipca 1947 roku⁷⁸⁴. Wspomniany kurs był organizowany przez Instytut Katolicki dla księży oraz dla osób świeckich katechizujących w szkołach powszechnych. We wspomnianym kursie uczestniczyło 247 osób, z czego połowę stanowili duchowni. W ramach zajęć odbywały się trzy rodzaje spotkań. Pierwszym były referaty dyskusyjne na tematy pedagogiczne, drugim systematyczne wykłady katechetyki, trzecim ćwiczenia katechetyczne. Uroczyste rozpoczęcie zajęć miało miejsce 30 czerwca 1947 roku. W kościele ojców franciszkanów Administrator Apostolski ks. dr Karol Milik sprawował uroczystą Mszę św., podczas której śpiewy gregoriańskie wykonywali uczestnicy spotkania. Ks. Milik, zwracając się do uczestników kursu, podkreślał szczególną rolę katechizacji na tych ziemiach, na których dopiero kształtuje się

⁷⁸² Uczestnicy kursów przygotowujących do posługi katechetycznej, którzy posiadali wykształcenie średnie lub zbliżone do tego stopnia, uczyły w klasach wyższych szkoły podstawowej, inni w klasach niższych. Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 144. Zob. także *Kurs katechetyczny*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 53.

⁷⁸³ O konieczności nauczania katechetycznego spoczywającego na duchowieństwie przypominały rozliczne komunikaty publikowane w *Wiadomościach Kościelnych*. W periodyku przypomniano również o konieczności posiadania przez osoby świeckie aktualnej misji kanonicznej oraz o procedurze jej uzyskania. „W myśl prawa kościelnego i dekretów Stolicy Apostolskiej nauczanie religii należy do najistotniejszych zadań duszpasterskich. Kan. 1329 określa je jako *gravissimum officium*. Jeżeli jednak duszpasterz nie może podołać sam temu obowiązkowi, może starać się o zastępstwo osoby świeckiej, mającej wymagane kwalifikacje naukowe i będącej pod względem wiary bez zarzutu. Osoba ta jednak musi mieć zezwolenie na nauczanie, czyli misję kanoniczną, ze strony Administratora Apostolskiego. Nie jest więc ważna misja kanoniczna udzielona w innej diecezji. Aby otrzymać misję winien rządca parafii przedstawić nauczycielowi do wypełnienia: formularz podania, który otrzymać można u dziekana lub w Kurii, umieścić na odwrocie podania swą opinię i przesłać do Kurii. Nauczyciele, którzy ukończyli tylko gimnazjum i kurs pedagogiczny winni do podania dołączyć odpis świadectwa kursu. Po otrzymaniu misji naukę obejmuje nauczyciel, pod kontrolą i przy pomocy duszpasterza, który co pewien czas winien do szkoły na naukę dojeżdżać, zaopatrzyć uczącego w pomocne książki metodyczne, a młodzież w podręczniki szkolne i osobiście przygotować dzieci do I spowiedzi i Komunii św.”. Zob. dz. cyt. *Misja kanoniczna*, w WK (2) 1947, nr 10-12, s. 207-208.

⁷⁸⁴ Zob. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 176-179.

życie kościelne. Po zakończonej Mszy św. otwarcia kursu dokonał rektor Instytutu Katolickiego ks. dr J. Wojtukiewicz. Odczytano również list Jego Eminencji księdza kardynała dr. Augusta Hlonda, przesyłającego organizatorom i uczestnikom swoje błogosławieństwo⁷⁸⁵.

Następnie ks. mgr Płoński z Wrocławia wygłosił referat inauguracyjny na temat: „Katolicka ideologia wychowania integralnego”. Podkreślał w nim, że w procesie wychowania należy mieć na uwadze wszystkie dziedziny życia ludzkiego, brane od strony indywidualnej i społecznej, uwzględniając stopień rozwoju psychicznego w każdym okresie życia, w porządku przyrodzonym i nadprzyrodzonym, traktowane syntetycznie, „nie szufladkowo”.

Następnie wygłaszano referaty dyskusyjne. Ks. wizytator Jarosław Stączek mówił o karności na lekcjach⁷⁸⁶. Ks. Zalewski – salezjanin dzielił się doświadczeniem posługiwania się rysunkiem symbolicznym w przekazywaniu prawd katechetycznych⁷⁸⁷. Ks. Śpikowski, przybywający z Poznania, opierając się na dogmatycznej nauce o istocie Mszy św., omawiał, w jaki sposób dzieci powinny uczestniczyć w Eucharystii⁷⁸⁸. Ksiądz Wizytator Piotrowski pochodzący z Warszawy zwracał uwagę na istotę świętości i doskonałości chrześcijańskiej oraz na sposób przedstawiania świętości młodzieży⁷⁸⁹.

⁷⁸⁵ Zob. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 176-179.

⁷⁸⁶ „Prelegent zwrócił uwagę, że karność zależy przede wszystkim od a) osoby katechety, b) przygotowania do lekcji i ciekawego jej przeprowadzenia, c) sprawiedliwego traktowania i darzenia zaufaniem uczniów”. Zob. dz. cyt. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 177.

⁷⁸⁷ Ks. Zaleski mówił o stosowaniu symbolicznego rysunku dla uzmysłowienia prawd wiary i moralności przy nauczaniu zwłaszcza w 4 i 7 klasie szkoły powszechnej. Zeszyty takich rysunków opracowane przez prelegenta służyły wielką pomocą katechetom w ich pracy. Por. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 177.

⁷⁸⁸ Prelegent zwrócił uwagę na to, że we Mszy św. ofiarujemy Pana Jezusa i siebie Ojcu. Główne myśli referatu zostały zawarte w broszurze wydanej pt. „Nasz udział we Mszy św.”. Por. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 176-179.

⁷⁸⁹ Prelegent skupił się na tym, aby w pogadankach o świętości tak przedstawiać zagadnienie, aby nie odstraszyć od świętości, tylko do niej pociągać. Na przykładzie życia O. Jana Beyzyma pokazał, jak w posługiwaniu się życiorysami świętych (niekoniecznie kanonizowanych) należy zwracać uwagę, że to byli ludzie, którzy zmagali się z trudnościami, ale jednak szli za swym powołaniem, rozwijając w sobie dary Boże. Por. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 177.

Ks. wizytator Jochemczyk z Katowic przedstawił rozkład materiału dla klas IV i VIII szkoły podstawowej, przypominając, że Katechizm nie jest podręcznikiem, ale podaje zakres materiału do podawania dzieciom⁷⁹⁰. Ks. Majka z Warszawy poruszał zagadnienie „Caritas” na terenie szkoły⁷⁹¹. Cenione przez uczestników dyskusje kończące poszczególne referaty dawały możliwość zgłębienia omawianych zagadnień oraz sprecyzowania niektórych poruszonych punktów⁷⁹².

Podczas sześciu systematycznych wykładów katechetyki ks. prof. Łapot z Kielc omówił najważniejsze podstawowe problemy katechetyki⁷⁹³. Ostatnim punktem kursu były ćwiczenia katechetyczne prowadzone przez ks. Wojtukiewicza, rektora Instytutu Katolickiego. Ćwiczenia były prowadzone jako połączenie wykładu z zajęciami pokazowymi, a składały się z trzech części. Pierwszą część zajęć stanowiło teoretyczne omówienie programu każdej klasy⁷⁹⁴. W drugiej części prezentowano szkice katechetyczne przygotowywane przez Instytut Katolicki⁷⁹⁵. Trzecią część zajęć ćwiczebnych stanowiły lekcje pokazowe prowadzone przez prelegenta⁷⁹⁶. Ćwiczenia cieszyły się wielkim

⁷⁹⁰ Prelegent omówił, w jaki sposób należy podawać materiał w VIII klasie, aby uniknąć powtarzania się, a jednocześnie wyrobić światopogląd katolicki. Por. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 177.

⁷⁹¹ Ks. Majka zwrócił uwagę, że chodzi o ducha „Caritas”, który na terenie szkoły może być pielęgnowany u dzieci należących do innych organizacji, jeśli nie ma możliwości utworzenia szkolnego koła „Caritas”. Zob. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 178.

⁷⁹² Zob. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 178.

⁷⁹³ „Tematy [były] ujęte jasno i wygłoszone piękną polszczyzną. Dzięki temu, że ukazała się książka prelegenta pt. „Katechetyka”, którą uczestnicy kursu mogli nabyć, co umożliwiło im jeszcze bardziej pogłębić wiadomości na tematy poruszane na kursie, *Katechetyka* (str. 144, cena 220 zł) była doskonałym wykończeniem wykładów”. Zob. dz. cyt. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 178.

⁷⁹⁴ „[Miało miejsce] teoretyczne omówienie każdej klasy co do programu, metody, celu materialnego i wychowawczego, typów lekcji w danej klasie i pomocy naukowych”. Zob. dz. cyt. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 176-179.

⁷⁹⁵ „W szkicach podany był: a) program na daną lekcję b) materiał do przerobienia, c) sposób przeprowadzenia lekcji, d) zastosowanie. Uczestnicy kursów mogli zaopatrzyć się w kilka szkiców na każdą klasę i przed ćwiczeniami katechetycznymi zapoznać się z ich treścią – co stanowiło samodzielną pracę uczestników kursu”. Zob. dz. cyt. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 178.

⁷⁹⁶ „Prelegent przeprowadzał pewien rodzaj lekcji pokazowych z grupą uczestników, traktując ich jako dzieci [konkretnej, omawianej] klasy. Nie były to jednak lekcje pokazowe w całej

zainteresowaniem uczestników kursu. Już w ramach prowadzonych spotkań apelowano, aby Instytut Katechetyczny wydawał szkice zajęć drukiem, a nie tylko na powielaczu.

Ostatni dzień kursu wakacyjnego był poświęcony dyskusji na tematy i zagadnienia poruszane podczas trwania spotkań, lub na dowolne tematy zgłaszane przez uczestników. Spotkanie zakończono uroczystym śpiewem „Te Deum” w kościele ojców franciszkanów. Obok zajęć uczestnicy mieli również czas i okazję do tego, aby zwiedzać zabytki Wrocławia, a po zakończeniu spotkań nawiedzili grób św. Jadwigi Śląskiej. Pomimo trudności wynikających z powojennych zniszczeń miasta, kurs był uznawany jako całkowicie udany⁷⁹⁷.

Staraniem Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska organizowano również kursy katechetyczne trwające sześć miesięcy, których celem było przygotowanie kadry do nauczania katechetycznego w szkołach powszechnych. Jeden z takich kursów był organizowany dla osób posiadających wykształcenie średnie maturalne, od 15 lutego do 15 lipca 1948 roku. Zajęcia odbywały się 5 dni w tygodniu w godzinach wieczornych w gmachu instytutu Katolickiego przy ul. Kasprowicza 26/28 we Wrocławiu⁷⁹⁸. W ramach spotkań wykładane były następujące przedmioty: pedagogika ogólna, dydaktyka, psychologia rozwojowa, katechetyka i metodyka nauki religii, poznanie środowiska, religia, historia pedagogiki, nauka o Polsce współczesnej⁷⁹⁹.

Obok spotkań dla osób świeckich⁸⁰⁰ organizowano również specjalne spotkania kształcące, tak dla wizytatorów katechetycznych, jak i dla

pełni, gdyż chodziło o to, aby w przeciągu 60 minut przerobić 2 lub 3 lekcje. W czasie ćwiczeń prelegent czynił dygresje, zwracając w odpowiednich momentach uwagę na te lub inne szczegóły metodyczne”. Zob. dz. cyt. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 178.

⁷⁹⁷ Zob. *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 179.

⁷⁹⁸ Zob. *Kurs katechetyczny*, w: WK (3) 1948 nr 1-2, s. 53.

⁷⁹⁹ Zob. *Kurs katechetyczny 6-miesięczny we Wrocławiu*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 95.

⁸⁰⁰ „Dla osób świeckich odbywały się we wszystkich miastach powiatowych jednodniowe konferencje pedagogiczne. W roku szkolnym 1947/1948 121 nauczycieli świeckich, którzy dodatkowo nauczali religii w szkołach lub przy kościołach, wzięło udział w tych

duchowieństwa⁸⁰¹ posługującego wśród najmłodszych, zarówno w szkole jak i przy parafii. Konferencje tego typu odbywały się na całym terenie Administracji Apostolskiej aż do roku katechetycznego 1949/1950⁸⁰², a opiekę nad ich przebiegiem sprawowali wizytatorzy ks. Jan Piskorz – kierownik referatu szkolnego, ks. Wilhelm Boczek oraz ks. Stanisław Tęgowski, których wspierali inspektorzy oraz kierownictwo szkolne⁸⁰³.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że od roku 1948 do roku 1952 kursy, które odbywały się we wrocławskim ośrodku, mieszczącym się w gmachu zakonnym oo. Franciszkanów, ukończyło 319 osób, skierowanych następnie do posługi katechetycznej⁸⁰⁴. Pozostałe kursy w miesiącach od lutego do czerwca na sposób stały, dorocznie, odbywały się w innych miastach tj. Wałbrzychu, Jeleniej Górze, Kłodzku, Legnicy. W ramach realizowanego przez kadrę ks. dr. Wojtukiewicza programu uczestnicy byli zobligowani do wysłuchania 150 godzin wykładowych, a także do odbycia praktyk szkolnych i zdania końcowego egzaminu. Spełnienie stawianych wymagań dawało uczestnikom spotkań możliwość nauczania katechetycznego nie tylko w szkole, ale również

konferencjach”. Zob. dz. cyt. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 144-145. Zob. także ARS, *Teczka Instrukcji referatu szkolnego za lata 1946-1956*.

⁸⁰¹ „Na terenie wrocławskiej administracji kościelnej dla księży uczących religii w szkołach podstawowych oraz średnich były organizowane kursy diecezjalne. Ich celem było pogłębianie wiedzy pedagogiczno-dydaktycznej oraz przekazywanie aktualnych informacji z zakresu katechetyczno-duszpasterskiego. Były to konferencje kilku lub jednodniowe, odbywające się w różnych ośrodkach duszpasterskich Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Brała w nich udział zawsze znaczna liczba księży”. Zob. dz. cyt. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 144. Zob. także ARS, *Teczka Instrukcji referatu szkolnego za lata 1946-1956*.

⁸⁰² „Władze oświatowe zabroniły etatowym nauczycielom pełnić równocześnie funkcje katechetów. W następstwie tego zakazu liczba katechetów znacznie zmalała, a wraz z dalszym rozwojem nauczania zapotrzebowanie na nich rosło. Władze kościelne przeto, chcąc zaradzić tym problemom, postanowiły nadać dotychczasowym kursom wakacyjnym charakter kursów stałych. Program tej nowej formy szkolenia uwzględniał: 1) nabycie, uzupełnienie i pogłębienie ogólnej wiedzy religijnej oraz pedagogicznej i dydaktycznej; 2) pogłębienie teoretycznej i praktycznej wiedzy z dziedziny metodyki nauczania katechetyki i Biblii; 3) hospitowanie odbywanych lekcji religii oraz zapoznanie się z wymaganiami władz kościelnych i szkolnych w zakresie nauczania religii”. Zob. dz. cyt. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 145.

⁸⁰³ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 145. Zob. ARS, *Teczka instrukcji referatu szkolnego za lata 1946-1956*.

⁸⁰⁴ Zob. ARS, *Teczka instrukcji referatu szkolnego za lata 1946-1956*.

w parafii. Od roku 1949 do 1951 w jedenastu szkoleniach uczestniczyło z pozytywnym wynikiem 184 słuchaczy⁸⁰⁵.

Warto wspomnieć, że na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, staraniem referatu szkolnego, były również organizowane półroczne kursy korespondencyjne dla nauczycieli posiadających ukończony kurs pedagogiczny bez nauki religii, lub posiadających jedynie maturę licealną lub gimnazjalną, przez którą ich wnioski o udzielenie misji kanonicznej były odrzucane przez kurię. Referat zachęcał, aby zainteresowani zgłaszali swoje kandydatury bezpośrednio do Kurii Administracji⁸⁰⁶.

Zwracano się również z prośbą do duszpasterzy, aby informowali nauczycieli katechetów nieposiadających kwalifikacji do nauczania religii o możliwości uczestnictwa w kursie korespondencyjnym. Przy tym przypomniano, że od roku 1949 nie będzie udzielana misja do nauczania religii, jeśli nauczyciel nie posiada wymaganych kwalifikacji, czyli nie ukończył Seminarium Nauczycielskiego lub Liceum Pedagogicznego względnie Kursu Katechetycznego⁸⁰⁷.

f. Ośrodek Metodyczny Nauczania Religii

Staraniem doświadczonego na polu katechetycznym duchowieństwa obok ośrodków doszkalających utworzono w roku szkolnym 1947/1948 Ośrodek Metodycznego Nauczania Religii⁸⁰⁸. Został on powołany do istnienia przez kapłanów należących do Diecezjalnego Koła Księży Prefektów we Wrocławiu, tworzonego przez przedwojennych katechetów⁸⁰⁹. Koło to zostało założone przez Józefa Makłowicza, Jana Figurę, Romana Cisowskiego, Wincentego Tarnogrodzkiego, Aleksandra Zienkiewicza, Stanisława Kluza i innych, a miało za zadanie zgromadzenie wszystkich duchownych

⁸⁰⁵ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 145. Zob. także ARS, *Teczka instrukcji referatu szkolnego za lata 1946-1956*.

⁸⁰⁶ Zob. *Korespondencyjny kurs katechetyczny*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 95.

⁸⁰⁷ Zob. tamże.

⁸⁰⁸ Zob. *Ośrodek Metodyczny*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 48-49.

⁸⁰⁹ Zob. tamże.

odpowiedzialnych za nauczanie szkolone i przyparafialne, w celu wzajemnego wsparcia przez wymianę doświadczenia oraz posiadanej wiedzy. Podczas walnego zgromadzenia wszystkich duchownych należących do koła, 28 sierpnia 1948 roku dokonano wyboru przewodniczącego, którym został ks. mgr Wincenty Tarnogrodzki. To samo gremium wyłoniło również sekretarza, którym został ks. mgr Leon Pancerek⁸¹⁰.

Zaangażowanie zgromadzonych we wspólnocie księży miało ogromne znaczenie dla Ośrodka Metodycznego Nauczania Religii, ponieważ powołana do istnienia instytucja była nastawiona na działanie praktyczne, zajmując się metodyką nauczania katechetycznego⁸¹¹. Ośrodek przygotowywał i rozprowadzał wiele pomocy naukowych⁸¹², publikował listę najnowszych publikacji katechetycznych⁸¹³, rozprowadzał podręczniki⁸¹⁴, zajmował się przygotowaniem i przekazywaniem filmów i przeźroczy⁸¹⁵, przekazywał

⁸¹⁰ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 150.

⁸¹¹ „Zakres pracy [był] zakrojony na [bardzo] szeroką skalę, a mianowicie: 1. Wydawanie pomocy naukowych, śpiewników, modlitewników, tablic, obrazów itp.; 2. Zaopatrywanie młodzieży szkolnej w wyborowe podręczniki do nauki religii; 3. Dostarczanie przezroczy i filmów o treści religijnej, celem uprzyśpieszenia materiałów biblijnych, katechizmowych, liturgicznych i historycznych; 4. Wydawanie szkiców katechetycznych; 5. Dostarczanie księżom prefektom referatów z zakresu pedagogiki i metodyki na zebrania koła i konferencje rejonowe”. Zob. dz. cyt. Zob. *Ośrodek Metodyczny*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 48-49.

⁸¹² Zob. *Biblioteka Ks. Prefekta. Godne polecenia ostatnie nowości*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 49. Zob. także *Wpływ środowiska na religijność młodzieży*, WK (2) 1947, nr 1-2, s. 30-46.

⁸¹³ Zob. *Biblioteka Ks. Prefekta. Godne polecenia ostatnie nowości*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 49. Zob. także *Lektura religijna dla młodzieży szkolnej*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 50. Zob. także *Lektura dla młodzieży*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 103.

⁸¹⁴ Zob. *Podręczniki szkolne*, WK (1) 1946, nr 3-4, s. 29.

⁸¹⁵ „W ośrodku Metodycznym we Wrocławiu ul. Kasprowicza 26 znajdują się niektóre filmy krótkometrażowe oraz przeźrocza, z których Ks. Prefekci oraz nauczyciele religii mogą korzystać. Równocześnie uprasza się rządców parafii o podanie spisu przeźroczy dla wzajemnej wymiany”. Zob. dz. cyt. *Centrala przeźroczy i filmów*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 50. W roku 1948 Ośrodek Metodyczny dysponował wieloma przeźroczeniami i filmami o następującej tematyce: I. PISMO ŚWIĘTE: Apokalipsa św. Jana, Stary i Nowy Testament, Tajemnica odkupienia; II. ŻYWOTY ŚWIĘTYCH: Postacie świętych, Weronika Giulani Kwiatek, Z ogrodu św. Franciszka, św. Albert Wielki, św. Maria Mazzarelo, św. Jan Bosko, św. Jadwiga i Henryk Pobożny; III HISTORIA KOŚCIOŁA: Dzieje kultury chrześcijańskiej, Henryk Pobożny; IV LITURGIA: Koronacja papieża Piusa XI, Koronacja papieża Piusa XII, Nauka służenia do Mszy św., Ministranci, Konsekracja kościoła, Droga krzyżowa, Przez krzyż do światła, Bierzmowanie, Konsekracja biskupa, Wielki Tydzień, Obrzędy Chrztu św., Stary i Nowy Testament; V. KATECHIZM: Sakrament małżeństwa, 7 św. Sakramentów, Pokuta według 10 przykazań, Nieskończenie wielki Bóg, Z Chrystusem w życie, Tajemnica Chrztu św., Rozmaitość darów Bożych; VI. MISJE: Misjonarz, Misje w Afryce, Afrykańskie kraje misyjne, Dzień katolicki w mieście, Prefektura apostolska na wyspie Nippon, Wygasający lud

katechetom szkice zajęć oraz referaty^{816, 817}. Ponadto ośrodek posiadał bogatą bibliotekę ze zbiorami z zakresu literatury pedagogicznej i katechetycznej, a także dostępnych w tym czasie czasopism o treści pedagogicznej, dydaktycznej oraz młodzieżowej. Zakres działań ośrodka obok nauczania obejmował dziedzinę wychowania⁸¹⁸. Na prowadzenie swojej działalności ośrodek ten pozyskiwał fundusz ze składek księży należących do koła prefektów⁸¹⁹, jak również z subwencji, której udzielał Administrator Apostolski⁸²⁰.

w pn. Japonii, Misje Białych Ojców u źródeł Nilu, Misje Białych Ojców w Kartaginie; VII ŻYCIE SPOŁECZNE: Zjazd młodzieży męskiej, Ludność robotnicza, Błogosławieństwo pracy, Dzieci pracują, Ręce twórcze, Związek chrześc. pracownic, Chłopcy w górach, Pielgrzymka do klasztoru w Einsiedel, Praca i życie w szkole katolickiej, Pielgrzymka do św. tuniki, pielgrzymka do Kalwarii, Rodzina chrześcijańska, Zabawy i prace młodzieży męskiej, Dzień dziewcząt; VIII. MALARSTWO ARCHITEKTURA SZTUKA: Milanowskie obrazy, Historia przydrożnego kamienia, Bazylika w Rzymie, Urządzenie kościoła, Sztuka grobowcowa, Gustownie urządz. mieszkania, N. P. Maria w obrazach, Adwent w obrazach, Kościół w Baubergu, Stare kamienie przydrożne, Watykan, Legendarne postacie z katedry, Sztuka kościelna, Pomniki H. Pobożnego, Obrazy Chrystusa Pana, Obrazy z życia Chrystusa Pana, Dom Boży, Pokłon 3 Króli, Sztuka chrześcijańska, Rzeźby w kościele w Neuburg, Grób Chrystusowy. Filmy te jak również przeźrocza mogą być wypożyczone poszczególnym Prefektom lub Katechetom i Katechetkom za opłatą zł. 30,-, przy tygodniowym przetrzymaniu 1 rolki filmu lub 1 pudełka przeźroczy, oraz 10.- zł. za każdy następny tydzień zatrzymania tegoż filmu lub przeźroczy. Kaucja za każdą rolkę filmu lub pudełka przeźroczy wynosi zł. 500". Zob. dz. cyt. *Spis przeźroczy Ośrodka Metodycznego nauki religii we Wrocławiu*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 100.

⁸¹⁶ Zob. *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 21-33; WK (1) 1946, nr 7-8, s. 17-28; WK (1) 1946, nr 9-10, s. 18-27; WK (1) 1946, nr 11-12, s. 16-25; WK (1) 1946, nr 13-15, s. 21-33; WK (2) 1947, nr 1-2, s. 27-47; *szkice katechetyczne*, WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 230. „Instytut Katolicki we Wrocławiu (Wrocław, Karłowice) wydał szczegółowe, dobrze opracowane szkice katechetyczne na wszystkie lekcje każdej klasy. XX. Proboszczowie zaopatrzą w nie przede wszystkim nauczycielstwo uczące religii". Zob. dz. cyt. WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 230.

⁸¹⁷ Zob. *Ośrodek Metodyczny*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 48-49.

⁸¹⁸ Zob. tamże, Zob. także *Wspólna Msza św.*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 230.

⁸¹⁹ Według podziału terytorialnego Koła Miejscowe Księży Prefektów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska dzieliły się następująco: 1. Wrocław: Trzebnica, Środa Śląska, Wołów; 2. Oleśnica: Namysłów, Syców; 3. Oława: Brzeg n/ Odrą; 4. Ziębice: Strzelin, Ząbkowice Śląskie; 5. Kłodzko: Bystrzyca; 6. Świdnica: Dzierżoniów; 7. Wałbrzych; 8. Jelenia Góra: Kamienna Góra, Lwówek; 9. Zgorzelec: Lubań; 10. Legnica: Lubin, Złotoryja, Bolesławiec; 11. Żagań: Żary, Szprotawa, Kozuchów, Głogów; 12. Żmigród: Milicz, Góra Śląska; 13. Jawor: Bolków. Księża prefekci etatowi, kontraktowi i inni uczący religii winni złożyć się do najbliższych już istniejących ośrodków, albo zorganizować nowe Koła Miejscowe. W myśl statutu do założenia Kola wymagana jest ilość 6 członków. Po deklaracji należy się zwrócić do istniejących już ośrodków, względnie do Zarządu Głównego (Sekr. O. Elizeusz Trzeciak, Wrocław, ul. Ołbińska 2). Zob. *Podział terytorialny Kół Miejscowych Księży Prefektów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 231.

⁸²⁰ Zob. *Ośrodek Metodyczny*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 49.

Od 1 czerwca 1948 roku Ośrodek Metodyczny Nauczania Religii wydawał własny biuletyn informacyjny zatytułowany „Informator”. W pierwszym numerze był zawarty statut Ośrodka oraz zostały określone jego zadania, a więc bratnia pomoc prefektom oraz katechetom w ich posłudze nauczania i kształtowania młodych, a także informowanie i pośrednictwo w rozpowszechnianiu podręczników i wartościowych książek dla młodzieży wychowawców i nauczycieli⁸²¹. Obok prezentacji lektury religijnej podręczników oraz interesujących wydawnictw⁸²² przydatnych w posłudze katechetycznej zamieszczano w tym biuletynie informacje o spotkaniach księży prefektów oraz o ich tematyce⁸²³.

Obok wyżej wspomnianej aktywności Ośrodek podjął się również działalności wydawniczej, przygotowując podręcznik do Mszy św. recytowanej dla młodzieży zatytułowany „Wspólna Msza św.”⁸²⁴ w nakładzie kilkuset tysięcy egzemplarzy⁸²⁵. Modlitewnik ten zawierał teksty stałe Mszy św. oraz pieśni mszalne. W dodatku drukowane były również pieśni na różne okresy roku liturgicznego. Przeznaczony był dla młodzieży szkolonej począwszy od czwartej klasy i starszych⁸²⁶. Wydanie podręcznika w tym trudnym powojennym czasie było wielkim sukcesem, a sam podręcznik cieszył się uznaniem nie tylko na terenie Administracji Dolnego Śląska, ponieważ był rozprowadzany również w wielu diecezjach Polski⁸²⁷.

Koło Księży Prefektów działało na terenie Administracji Dolnego Śląska do roku szkolnego 1949/1950, a więc do czasu narastających represji władz państwowych. Przez czas swojej działalności kontynuując przedwojenne

⁸²¹ ARS, *Teczka instrukcji referatu szkolnego za lata 1945-1956*.

⁸²² Zob. *Biblioteka X. Prefekta, Czasopisma dla młodzieży, Wspólna Msza św.*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 230-231.

⁸²³ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 151.

⁸²⁴ Zob. *Wspólna Msza św.*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 230.

⁸²⁵ ARS, *Teczka instrukcji referatu szkolnego za lata 1945-1956*.

⁸²⁶ Podręcznik, modlitewnik zawierał 48 stron, był wydany nakładem Diecezjalnego Koła Księży Prefektów we Wrocławiu, dostępny był do nabycia w Ośrodku Metodycznym. Zob. *Wspólna Msza św.*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 230.

⁸²⁷ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 151;

tradycje katechetyczne stanowiło wielką pomoc zarówno dla nauczycie religii, jak również rodziców odpowiedzialnych za proces wychowania i przekazywania wartości swoim dzieciom. Niestety, po przerwaniu dzieło nie zostało już wskrzeszone do istnienia i działalności z powodu braku chętnych naśladowców⁸²⁸.

⁸²⁸ Por. S. Turkowski, *Katechizacja szkolna i parafialna w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1965*, Wrocław 1965, s. 65. Por. także S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 151.

4. Powołanie do istnienia Sądu Duchownego

Na mocy dekretu nominacyjnego⁸²⁹ Administrator Apostolski⁸³⁰ posiadający prawa i obowiązki biskupa rezydencjalnego miał również wynikającą z jego urzędu władzę sądowniczą⁸³¹, dlatego moment rzeczywistego objęcia jurysdykcji przez ks. dr. Karola Milika (co miało miejsce 1 września 1945 roku) należy uważać za początek sprawowania władzy sądowniczej na Dolnym Śląsku przez polskiego ordynariusza⁸³².

Żaden ordynariusz pod względem praktycznym nie wykonywał i do dziś nie wykonuje samodzielnie władzy sądowniczej, ale działa poprzez własny trybunał, na czele którego ustanawia oficjała. Tak było również i w wypadku Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.

⁸²⁹ „...Qui Administator Apostolicus, munere durante, insignibus ac privilegiis Protonotarii Apostolici de numero participantium perfruetur habebitque jura et officia Episcopi residentialis, Potestas ei est ministrandi in proprio territorio Confirmationis Sacramentum ac conferendi primam tonsuram necnon ordines minores, juxta juris praescripta”. Zob. Dekret nominacyjny, *Susceptio jurisdictionis ecclesiasticae in Silesia Inferiore per Administratorem Apostoli cum Primas Poloniae*. Zob. dz. cyt. WK (1) 1945, nr 1-2, s. 1.

⁸³⁰ Zgodnie z kan. 1573 KPK z 1917 roku władzę sądowniczą posiadali również na mocy swego urzędu wikariusz kapitulny, opat i prałat udzielny, wikariusz i prefekt apostolski oraz administrator apostolski ustanowiony na stałe, a także w sytuacji niemożności wykonywania przez wyżej wymienionych urzędu, a tym samym wykonywania jurysdykcji, ich prawni następcy.

⁸³¹ Biskup rezydencjalny (w dzisiejszym rozumieniu diecezjalny) według kan. 335§ 1 KPK z 1917 roku miał prawo i obowiązek zarządzać diecezją w sprawach tak duchownych, jak doczesnych pod kierownictwem papieża i w zależności od niego; wyposażony był zgodnie z przepisami prawa powszechnego między innymi w władzę sądowniczą. Na jej mocy na powierzonym mu terytorium był zwyczajnym sędzią pierwszej instancji, a władzę tę wykonywał według przepisów. Zob. kan. 1572 i następnych KPK z 1917 roku. Zob. więcej na temat praw i obowiązków biskupa rezydencjalnego: F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. I, s. 509-510. Zob. także przypis 215. Z kolei kan. 1573 KPK z 1917 roku jasno wskazuje, że władzę sądowniczą posiada administrator apostolski.

⁸³² Zgodnie z treścią kan. 1572 § 2 KPK z 1917 roku, ordynariusz był na własnym terytorium sędzią pierwszej instancji dla wszystkich spraw nie wyjętych spod jego władzy.

A. Pierwszy Oficjał polskiego sądu kościelnego we Wrocławiu

Zgodnie z przepisami prawa kanonicznego każdy biskup (opat i prałat udzielny oraz wikariusz kapitulny) był zobowiązany do ustanowienia na swoim terytorium oficjała⁸³³, któremu na mocy urzędu przysługiwała władza sądownicza zakresu zewnętrznego, zwyczajna, zastępcza. Oficjał stanowił i stanowi w dniu dzisiejszym z ordynariuszem jeden trybunał; dlatego jego decyzje procesowe nie wymagają potwierdzenia ze strony ordynariusza, ani też nie można od nich wnieść apelacji do ordynariusza. Oficjał posiada jurysdykcję dla wszystkich spraw sądowych, z wyjątkiem tych, które sam ordynariusz sobie zastrzegł⁸³⁴.

Do zakończenia działań wojennych i następujących po nich zmian terytorialnych i ludnościowych w Archidiecezji Wrocławskiej funkcjonował Metropolitalny Sąd Duchowny, którego oficjałem był ks. kan. Johann Jedin. W tym czasie urząd oficjała zastępczego, pomocniczego wypełniał ks. kan. Paweł Łukaszczyk⁸³⁵. Administrator Apostolski, rozpoczynając swoją posługę w nowej powojennej rzeczywistości na dolnośląskiej ziemi, korzystając

⁸³³ „Oficjał to kościelny urzędnik sądowy, dawniej również sądowno-administracyjny, stojący na czele oficjalu. Oficjał często utożsamiany jest z wikariuszem generalnym, do czego przyczyniły się dekrety Soboru Trydenckiego (*officialis seu vicarius generalis*), choć z formalnego punktu widzenia był to odrębny urząd kościelny, który pojawił się w II połowie XII w. we Francji (archidiecezja Reims), następnie w Anglii (archidiecezja Canterbury), biskupstwach niemieckich oraz w Europie Środkowej przed końcem XIII wieku (...). W Polsce urząd o. został wprowadzony na synodzie wrocławskim w 1248 roku przez legata papieskiego Jakuba z Troyes (późniejszy papieża Urbana IV, który nakazał mianować oficjałów w każdej diecezji”. Zob. dz. cyt. T. Nowicki, *Oficjał*, w: *Encyklopedia katolicka*, Lublin 2010, t. XIV s. 406-407.

⁸³⁴ Por. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 24.

⁸³⁵ Ks. Paweł Łukaszczyk, dr teologii i filozofii. Urodził się dnia 29 maja 1878 roku w Oleśnie. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 28 października 1903 roku w Rzymie. Posługiwał duszpastersko na urzędzie wikariusza najpierw w Pszczynie, a następnie we Wrocławiu. W latach 1907-1915 był sekretarzem książecko-biskupiej Delegatury w Berlinie. Od 1916 roku zajęty w Kurii Wrocławskiej jako asesor konsystorza Generalnego Wikariatu (1922), wiceoficjał (1938). Od roku 1945 do roku 1949 był oficjałem sądu duchownego. Dnia 15 lutego 1934 roku został kanonikiem gremialnym kapituły katedralnej. Zmarł w roku 1950. Zob. W. Urban, *Pamięci Księdza Kanonika Pawła Łukaszczyka*, w: *Wiadomości Urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego*, XIV 1959, nr 11, s. 532-534. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 24.

z przysługującego mu prawa⁸³⁶ (wskazującego, że oficjał nie traci swej władzy wakatu stolicy biskupiej *sede vacante*, ale potrzebuje zatwierdzenia przez nowego ordynariusza), nie zatwierdził ks. kan. Johanna Jediną na zajmowanym dotychczas stanowisku oficjała, lecz mianował oficjałem dotychczasowego oficjała pomocniczego ks. kan. dr. Pawła Łukaszczyka.

Tak na mocy decyzji Administratora Apostolskiego ks. Paweł Łukaszczyk został pierwszym w nowej polskiej powojennej rzeczywistości oficjałem dolnośląskiej ziemi. Nowy oficjał urodził się 29 maja 1878 roku. Świecenia kapłańskie przyjął 20 października 1903 roku w Rzymie. Ks. Łukaszczyk był również kanonikiem Metropolitalnej Kapituły Wrocławskiej. Swoją posługę duszpasterską wypełniał najpierw na urzędzie wikariusza i prebendarza w Pszczynie, następnie był wikariuszem i beneficjentem przy katedrze wrocławskiej⁸³⁷. Na urząd oficjała został mianowany 8 listopada 1945 roku⁸³⁸. Administrator Apostolski w treści dekretu polecał duchowieństwu, aby przyjąć nowego oficjała z należyty szacunkiem i okazywać mu posłuszeństwo w tych sprawach, które dotyczą jego urzędu⁸³⁹.

Dekret nominacyjny został wysłany do wiadomości ks. Pawłowi Łukaszczykowi 19 listopada 1945 roku. Równocześnie kopie dokumentu z datą jego wystawienia przesłano dotychczasowemu oficjałowi ks. dr. Johannowi Jedinowi, przebywającemu w Ząbkowicach Śląskich. W odpowiedzi na otrzymaną informację o nowej nominacji dokonanej przez Administratora

⁸³⁶ Zob. kan. 1573 § 5 KPK z 1917 roku.

⁸³⁷ Archiwum Metropolitalnego Sądu Duchownego we Wrocławiu (dalej: AMSDW), Varia.

⁸³⁸ Dekret nominacji ks. Pawła Łukaszczyka, z dnia 8 listopada 1945 roku, nr 694/45. Zgodnie z treścią dokumentu: „Reverendissimum Clerum in territorio Administrationis Apostolicae Silesiae Inferioris hisce certiore facimus, nos munus Officialis et Praesidis Constistorii I-ae Instantiae Rev. Dno. Dr. Paulo Łukaszczyk, canonico, hucusque viceofficiali, contulisse, eumque Officialem nostrum constituisse cum potestate, causas ad Officialatum et ad Consistorium I-ae Instantiae pertinentes, in forma Iudicii cognoscendi, decernendi, iudicandi, sententiasque la tas exsequendi. Quare mandamus, ut omnes eum debita reverentia suscipiant eique in omnibus, quae ad munus iudicis ordinarii a nobis constituti spectant, obedientiam debitam exhibeant”. Zob. *Constitutio Officialis pro Administratione Apostolica Silesiae Inferioris*, WK 1945 nr 1-2, s. Należy zaznaczyć, że dekret nominacyjny w tym miejscu przywołany, w Wiadomościach Kościelnych znajduje się pośród 45 innych dekretów, bez daty i liczby dziennika.

⁸³⁹ Zob. *Constitutio Officialis pro Administratione Apostolica Silesiae Inferioris*, WK (1) 1945 nr 1-2, s. 9. Treść dekretu w języku łacińskim w całości zamieszczona w przypisie 837.

Apostolskiego ks. Johann wystosował pismo, zredagowane w języku niemieckim, datowane na dzień 11 listopada 1945 roku⁸⁴⁰. W treści tego dokumentu występuje jako oficjał Archidiecezji Wrocławskiej. Pismo jest utrzymane w tonie szacunku do Administratora Apostolskiego, ale z wyraźnym odcieniem goryczy. Ks. Jedin podkreśla, iż na podstawie kan. 145 KPK z roku 1917 oficjał ma stabilniejszą pozycję niż inni pomocnicy biskupa⁸⁴¹. Następnie ks. Jedin przyznaje, że nowy Administrator Apostolski z prawem biskupa rezydencjalnego co prawda może nie zatwierdzić dotychczasowego oficjała, ale uważa, że takiej potrzeby aktualnie nie ma, gdyż jest oficjał pomocniczy, ks. Paweł Łukaszczyk, który może sprostać wszystkim wymaganiom obecnej chwili. Ponadto ks. Jedin uważa, iż nowy oficjał nie jest oficjałem Arcybiskupa Wrocławskiego, a więc nie jest kompetentny dla spraw wrocławskiej prowincji kościelnej. Zatem, jego zdaniem, Sąd Duchowny we Wrocławiu powinien pozostać w dotychczasowym jego składzie, aż do uregulowania przez Stolicę Apostolską problemów Dolnego Śląska i dotychczasowej Archidiecezji Wrocławskiej. Zdaniem ks. Jedina Administrator Apostolski winien wstrzymać się z powoływaniem nowego oficjała.

Zgodnie z przyjętą interpretacją prawną powojennej rzeczywistości, dokonaną przez ks. Jedina, a następnie zaprezentowaną w jego piśmie, z nową nominacją oficjała należałoby czekać do aż do 26 czerwca 1972 roku⁸⁴², czyli do czasu uregulowania sytuacji kościelnej Dolnego Śląska. Dopiero w roku 1972 papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* uregulował sprawy

⁸⁴⁰ Zob. AMSDW, Varia.

⁸⁴¹ Analizując przepisy prawne KPK z 1917 roku, niezrozumiałe wydaje się, dlaczego oficjał powołuje się na ten kanon. Zapis zawarty w treści kan. 145 KPK z 1917 roku przypomina o tym, że urząd kościelny jest powierzony na stałe. Bardziej logiczne byłoby powołanie się na kan. 1573 § 5 KPK z 1917 roku, który jasno wskazuje, że w razie opróżnienia stolicy biskupiej oficjał i jego zastępca nie tracą władzy, a wikariusz kapitulny nie może ich usunąć; dopiero z nastaniem nowego biskupa potrzebują potwierdzenia (przynajmniej milczącego). Zob. kan. 1573 KPK z 1917 roku.

⁸⁴² Rozstrzygnięcie kwestii granic między Polską a RFN na Odrze i Nysie zostało uregulowane ostatecznie w skali międzynarodowej w roku 1970, 7 grudnia, kiedy został podpisany w Warszawie układ między Polską i RFN. Dopiero po uregulowaniu kwestii prawnych, a więc po ratyfikacji powyższego nic nie stało na przeszkodzie formalnej, aby dokonać stabilizacji polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Por. J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997 s. 108.

kościelne w Polsce, zatwierdzając utworzone po wojnie jednostki administracji kościelnej i nadając im rangę diecezji, tym samym powołując biskupów diecezjalnych do wykonywania jurysdykcji na ich terytorium⁸⁴³. Na mocy powyższej decyzji papieskiej ks. bp Bolesław Kominek został mianowany polskim arcybiskupem-metropolitą wrocławskim. Trudności, jakie ten stan rzeczy wniósłby w funkcjonowanie władzy sądowniczej, można sobie wyobrazić. Niestety w archiwalnych dokumentach tak Kurii, jak i Sądu Duchownego nie zachowała się ewentualna odpowiedź Administratora Apostolskiego na to pismo.

B. Pierwszy skład Trybunału Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska

Pomimo niezadowolenia ks. Jedina, zgodnie z przepisami prawa oficjałem Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska został ks. kan. Paweł Łukaszczyk, który rozpoczął organizowanie nowego skład Sądu Duchownego. 31 maja 1946 roku oficjał Łukaszczyk zaproponował Administratorowi Apostolskiemu następujący skład Trybunału: oficjał zaproponował na swojego zastępcę⁸⁴⁴ i sędziego ks. Walentyna Prokulskiego⁸⁴⁵ SJ, na pozostałych sędziów⁸⁴⁶: ks. Mariana Pirożyńskiego CSsR, ks. dr. Jana Tarlagę, ks. dr. Henryka Grzondziela. Na obrońcę wężła małżeńskiego oficjał zaproponował

⁸⁴³ Por. J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997 s. 108.

⁸⁴⁴ Zgodnie z kan. 1573 § 1-3) ordynariusz mógł zamianować oficjałowi pomocników i zastępców z tytułem wiceoficjałów.

⁸⁴⁵ Ks. Walenty Prokulski, jezuita, doktor świętej teologii, filozofii oraz nauk biblijnych. Urodził się dnia 4 maja 1888 roku w Głobikówce, pow. Jasło. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 5 maja 1918 roku w Krakowie. W roku 1921 został profesorem w Nowym Sączu. W latach 1922-1925 był na studiach biblijnych w Rzymie i w Jerozolimie. W latach 1926-1945 profesor Pisma Świętego oraz języka hebrajskiego w Krakowie, Lublinie, Otwocku, Nowym Sączu, Lwowie i Starej Wsi. W roku 1946 przełożony we Wrocławiu. W latach 1948-1960 był wykładowcą Pisma Świętego w Starej Wsi, Warszawie i Łodzi. Był pisarzem i opracował wydanie Pisma Świętego. Zmarł dnia 26 kwietnia 1968 roku Zob. Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (dalej: APMTJK). Por. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 141, przypis nr 55.

⁸⁴⁶ W każdej diecezji ordynariusz był zobowiązany do ustanowienia od 4 do 12 sędziów synodalnych posiadających władzę delegowaną. Powoływani byli do pomocy biskupowi w sprawowaniu sądownictwa jako członkowie sądu kolegialnego, asesorowie, instruktorzy (audytorzy) lub sędziowie śledczy w sprawach karnych. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 25.

ks. dr. Emila Brzóske. Na urząd promotora sprawiedliwości, posługującego już na stanowisku kanclerza Kurii ks. Alfonsa Przybyłę⁸⁴⁷. Na notariusza ks. Stanisława Cisowskiego⁸⁴⁸. W odpowiedzi na przedstawione propozycje Administrator Apostolski zatwierdził prezentowany skład Sądu Duchownego⁸⁴⁹, polecając przygotowanie dekretów nominacyjnych⁸⁵⁰.

C. Ustanowienie Trybunału II Instancji⁸⁵¹

Zgodnie z normami obowiązującego wówczas prawa, żadna sprawa prowadzona procesem zwyczajnym nie mogła kończyć się prawomocnym wyrokiem w Trybunale I Instancji. Za każdym razem po zakończonym procesie istniała konieczność zwrócenia się z urzędową apelacją do Trybunału II instancji, którego zadaniem było potwierdzenie wyroku, jaki zapadł na niższym szczeblu. Z tego też tytułu istniała konieczność utworzenia dla Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska Trybunału II Instancji. W związku z tym ks. dr Karol Milik 25 lipca 1946 roku, nawiązując do przepisów prawa⁸⁵², zwrócił się do Metropolity Poznańskiego ks. Arcybiskupa Walentego Dymka⁸⁵³ z prośbą o wyrażenie zgody na to, aby to Trybunał Metropolitalny Poznański był drugą instancją dla spraw rozpatrywanych przez Sąd Duchowny Administracji

⁸⁴⁷ Więcej informacji biograficznych o ks. Alfonsie Przybyle zobacz przypis nr 495 niniejszego opracowania.

⁸⁴⁸ Zob. AMSDW, Varia.

⁸⁴⁹ AMSDW, Varia, Dekretem nr 1727/46.

⁸⁵⁰ Zob. AMSDW, Varia.

⁸⁵¹ Zob. AMSDW, Varia. Zob. także *Sąd Duchowny w Poznaniu drugą instancję Sądu Duchownego Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 134.

⁸⁵² Od wyroku pierwszej instancji można było odwołać się do sądu wyższego, zgodnie z określonym porządkiem prawnym: 1). Od wyroku sądu diecezjalnego biskupa sufragana należy wnieść apelację do jego metropolity. 2). Od wyroku biskupa niemającego metropolity nad sobą, do sąsiedniego metropolity, wybranego przez biskupa za zgodą (*probante*) Stolicy św. po myśli kan. 285 (KPK z 1917 roku) raz na zawsze na sędziego drugiej instancji. 3). Od wyroku sądu metropolity orzekającego w pierwszej instancji - biskupa (niekoniecznie sufragana lub sąsiedniego), wybranego przez metropolitę za zgodą Stolicy św. oraz na zawsze na sąd drugiej instancji. Zob. kan. 1594 i następne KPK z roku 1917. Por. także F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne...*, t. III, s. 32.

⁸⁵³ Nota biograficzna ks. bp. Walentego Dymka zobacz przypis nr 318.

Apostolskiej Dolnego Śląska⁸⁵⁴. Po szczegółowej korespondencji wyjaśniającej niektóre kwestie związane z prowadzeniem procesów⁸⁵⁵ Metropolita Poznański pismem z 12 marca 1947 roku wyraził zgodę na utworzenie w jego sądzie Trybunału II instancji dla Sądu Duchownego Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.

Po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi na przesłaną prośbę Administrator Apostolski 24 marca 1947 roku skierował do kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski, prośbę o przesłanie dokumentów w celu uzyskania aprobaty Stolicy Apostolskiej. Kongregacja Konsystorialna 16 czerwca 1947 roku wyraziła zgodę na to, by Metropolitalny Sąd Duchowny w Poznaniu był Trybunałem II Instancji dla spraw rozpatrywanych w Sądzie Duchownym we Wrocławiu jako Trybunale I Instancji. Powiadomienie o zgodzie Kongregacji zostało wysłane Administratorowi Apostolskiemu we Wrocławiu przez Prymasa Polski 14 lipca 1947 roku⁸⁵⁶.

D. Ustanowienie Trybunału III Instancji⁸⁵⁷

Przed wyznaczeniem sądu II Instancji, 29 marca 1947 roku, wydany został w Krakowie dekret sygnowany zarówno przez kardynała Augusta Hlonda, jak i kardynała Adama Sapiechę, o ustanowieniu Trybunałów III Instancji dla Sądów Kościelnych w Polsce. Dekret ten został wydany na podstawie pozwolenia Ojca Św., za pośrednictwem Kongregacji dla Spraw Nadzwyczajnych Kościoła z 25 października 1946 roku⁸⁵⁸ z zaznaczeniem, że pozwolenie to zostało udzielone ze względu na szczególne okoliczności,

⁸⁵⁴ Zob. AMSDW, Varia. Zob. także *Sąd Duchowny w Poznaniu drugą instancją Sądu Duchownego Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 134.

⁸⁵⁵ Pojawiały się pytania szczegółowe, w których chodziło o rozeznanie czy trybunał poznański obciążony koniecznością prowadzenia własnych spraw będzie w stanie rozpatrywać apelację sądu wrocławskiego. Na pytanie Ordynariusza Poznańskiego o liczbę spraw kończonych wyrokiem na etapie pierwszej instancji w ciągu jednego roku odpowiedziano, że przewiduje się najwyżej 8 spraw w ciągu roku.

⁸⁵⁶ Zob. WK (2) 1947, nr 8-9, s. 134.

⁸⁵⁷ Zob. AMSDW, Varia, Prot. N. 7800/46. Zob. także *Ustanowienie Sądów Duchownych trzeciej instancji*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 132-133.

⁸⁵⁸ Zob. tamże, s. 132.

w jakich znajduje się Polska. Dekret wyraźnie wskazał, że Trybunały Kościelne w Gnieźnie i Krakowie mogą być wyznaczone na Sądy III instancji w Polsce. Ponadto w treści dekretu wyraźnie zaznaczono, że jeśli w którymś z tych Trybunałów była rozpatrywana sprawa w I Instancji, to ten sam Trybunał nie może być dla siebie III Instancją. Podsumowując powyższe, zgodnie z brzmieniem treści krakowskiego dekretu, sprawy rozpatrywane w Trybunale Poznańskim jako II Instancji miały być kierowane do Metropolitalnego Sądu Duchownego w Gnieźnie. A zatem Trybunałem III Instancji dla Sądu Duchownego we Wrocławiu stał się Sąd Duchowny w Gnieźnie⁸⁵⁹.

E. Posługa Sądowa we Wrocławiu w powojennej rzeczywistości

12 września 1947 roku Administrator Apostolski ks. Karol Milik zlecił Sądowi Duchownemu rozpatrywanie spraw śmierci osób zaginionych, tzw. *decretum viduitatis*. Zgodnie z treścią dokumentu sprawy miały być rozpatrywane przez jednego wyznaczonego przez oficjała sędziego, przy udziale obrońcy wężła małżeńskiego oraz notariusza. Zastrzeżono, że dekret wdowieństwa miał firmować sam Administrator Apostolski lub jego zastępca⁸⁶⁰. Do dekretu została dołączona instrukcja dotycząca sposobu postępowania w tych sprawach oraz wzór protokołu, a raczej wzór pytań w sprawie domniemanej śmierci współmałżonka. Sprawy tego typu były bardzo aktualne ze względu na wielką ilość próśb o orzeczenie śmierci osób zaginionych⁸⁶¹.

Wykraczając nieco poza ramy czasowe niniejszej pracy warto zauważyć, że po zakończeniu działań wojennych zdecydowana część archidiecezji lwowskiej znalazła się poza wschodnimi granicami Polski, a jedynie jej

⁸⁵⁹ Zob. tamże, str. 132-135, oraz AMSDW, Varia. W tym miejscu warto zaznaczyć, że pierwsza sprawa z Sądu Duchownego we Wrocławiu została wysłana do Trybunału III Instancji już w październiku 1947 roku. Zob. AMSDW, Varia.

⁸⁶⁰ Zob. dz. cyt. Dekret z dnia 12 września 1947 roku, L.dz. 8073/47, „Wiadomości Kościelne” (2) 1947, nr 10-12, str. 199-202.

⁸⁶¹ Zob. tamże.

niewielka część w obrębie terytorium Państwa Polskiego, którą stanowił Ordynariat w Lubaczowie. Ze względu na bardzo trudne warunki, które powodowały prawie niemożliwość prowadzenia tam spraw małżeńskich zawartych przed rokiem 1946 w archidiecezji lwowskiej, a także z racji dużego rozproszenia ludności z tamtych terenów, Ordynariat Lubaczowski zwrócił się do Przewodniczącego Episkopatu Polski o zaradzenie tej trudności. Zatem przewodniczący Episkopatu Polski, którym po aresztowaniu Prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego był biskup Michał Klepacz, dekretem z 19 marca 1954 roku pozwolił, by sprawy małżeńskie zawarte przed rokiem 1946 w Archidiecezji Lwowskiej mogły rozpatrywać sądy kościelne na terenach, których strona powodowa (nie pozwana), ma *domicilium* lub *quasidomicilium*⁸⁶². Dekret wyżej wymieniony miał ważność na 5 lat i został dwukrotnie przedłużony przez Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski (po jego uwolnieniu) na następne pięć lat.

Rozwiązanie powyższe w szczególności dotyczyło terenu archidiecezji wrocławskiej, ponieważ znaczna część ludności z terenów archidiecezji lwowskiej znalazła się właśnie na terenach archidiecezji wrocławskiej. Stąd też Kuria Arcybiskupia w Lubaczowie zwróciła się 15 czerwca 1954 r. do Arcybiskupiego Sądu Duchownego we Wrocławiu ze specjalnym pismem w tej sprawie⁸⁶³.

Brak stabilności na Ziemiach Zachodnich był widoczny również w zmianach personalnych, jakie miały miejsce w trybunale wrocławskim, zwłaszcza na urzędzie sędziów, obrońców węzła małżeńskiego oraz notariuszy. Pierwszym oficjałem, jak wspomniano wyżej, był w polskiej powojennej rzeczywistości ks. dr Paweł Łukaszczyk. Jednak z powodu choroby i konieczności hospitalizacji poprosił o zwolnienie z urzędu. Na jego miejsce mianowany został oficjałem 2 czerwca 1947 roku ks. dr Feliks Kokoszka

⁸⁶² Zob. AMSDW, Varia.

⁸⁶³ Zob. tamże.

piastujący ten urząd do 27 maja 1953 roku⁸⁶⁴. Pierwszym wiceoficjałem w powojennej rzeczywistości Archidiecezji Wrocławskiej był ks. dr Feliks Kokoszka, późniejszy oficjał. Następnym był ks. dr Paweł Łukaszczyk, wcześniejszy oficjał, który po przebytej chorobie został mianowany wiceoficjałem 30 czerwca 1950 roku i posługiwał na tym urzędzie do śmierci. Zmarł 3 września 1950 roku w Trzebnicy. Pierwszym obrońcą wężła małżeńskiego był ks. dr Emil Brzóska, natomiast pierwszym promotorem sprawiedliwości był ks. Stefan Przybyła, który wtedy był też kanclerzem Kurii Wrocławskiej. Mianowany został 9 czerwca 1946 roku. Po nim urząd promotora sprawiedliwości pełnili m. in. ks. inf. Kazimierz Kotuła, ks. dr Paweł Latusek⁸⁶⁵ - późniejszy biskup pomocniczy we Wrocławiu, ks. dr Władysław Nachtman. Pierwszym notariuszem do spraw sądowych był ks. Stanisław Cisowski, późniejszy kanclerz⁸⁶⁶.

Analizując prace sądu w powojennej rzeczywistości należy stwierdzić, że w roku 1946 zostały rozpoczęte dwa procesy o nieważność małżeństwa, mianowicie z tytułu przymusu i bojaźni, zakończone zresztą wyrokiem negatywnym. Ale w następnym roku 1947 zostało przyjętych do procesu dwanaście spraw. W roku 1948 procesów było już czterdzieści cztery. Zatem widać tendencję wzrostową. Trzeba zaznaczyć, że w pierwszych latach po wojnie większość wyroków było negatywnych.

⁸⁶⁴ Nominacja ta została potwierdzona dnia 18 lipca 1951 roku przez ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Po ks. Feliksie Kokoszce został wyznaczony dnia 27 maja 1953 roku ks. dr Ewaryst Dębicki.

⁸⁶⁵ Ks. Paweł Latusek, doktor świętej teologii i prawa kanonicznego, biskup pomocniczy wrocławski. Urodził się dnia 23 lutego 1910 roku w Tychach, był synem kolejarza. Święcenia kapłańskie przyjął dnia 29 czerwca 1935 roku w Katowicach. Pierwszą posługę duszpasterską sprawował na urzędzie wikariusza parafii pw. św. Barbary w Chorzowie (1935-1938). W latach 1938-1939 przebywał na studiach nauk społecznych w Lille. Od roku 1939 do roku 1945 był sekretarzem bp. katowickiego. Po wojnie od 1945 do 1946 roku był kanclerzem Kurii Administracji Apostolskiej w Opolu. Następnie w latach 1946-1950 pełnił urząd wikariusza generalnego. Od roku 1950 do roku 1955 kontynuował studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 1957-1958 był referentem duszpasterskim w kurii arcybiskupiej we Wrocławiu. W latach 1958-1970 był rektorem seminarium duchownego we Wrocławiu. Dnia 13 listopada 1961 roku został biskupem pomocniczym we Wrocławiu. Zmarł dnia 11 lutego 1973 roku. Zob. AKMW. Zob. także W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 82-83, przypis nr 78.

⁸⁶⁶ Zob. AMSDW, Varia. Zob. także AMSDW, dokumenty pracowników sądu.

III. GŁÓWNE KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI KURII

Działalność instytucji i poszczególnych osób wspierających ks. dr. Karola Milika w pasterskim posługiwaniu, a więc działalność Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, była wielopłaszczyznowa. Zgodnie z zamysłem i dążeniami Administratora, obok koniecznej działalności czysto administracyjnej właściwej temu urzędowi, kardynalnym kierunkiem działania było duszpasterstwo.

Troską o zbawienie obejmowano wiernych poprzez kształtowanie właściwych postaw moralnych wypływających z i zakorzenionych w religijności. Było to konieczne zadanie z powodu osłabienia, a w wielu przypadkach zupełnego zniszczenia moralnego, jakie wojna wносиła w życie wiernych. Jak zaznaczał to ks. Karol Milik w komunikacie na pierwsze powojenne rekolekcje wielkopostne w 1946 w roku: „Każda wojna ludzi demoralizuje, ta zaś ostatnia wojna zdemoralizowała ich może najwięcej. Z jednej strony szerzyła się wszędzie iście szatańska propaganda zła, z drugiej zaś strony Kościół Święty znajdował się w tak strasznym ucisku, iż nie mógł nawet się bronić i przeciwdziałać skutecznie szerzącemu się złu. Gdy w jednej parafii gorliwy duszpasterz w delikatny sposób zwrócił dziewczętom uwagę, by się nie oddawały rozpuście z gestapowcami, został za to w okrutny sposób zamordowany. A iluż to gorliwych księży zostało wywiezionych do obozów jedynie za to, że byli zbyt gorliwymi i nie pozwalali na różne nadużycia! Weźmy dalej pod uwagę i to, że w wielu dzielnicach Polski, zwłaszcza na Pomorzu i w Poznańskim, Polacy katolicy prawie przez całą wojnę pozbawieni byli kościoła, kazań i w ogóle wszelkich pociech duchownych. Nic dziwnego, że wielu z naszych parafian może od sześciu lat i dłużej nie było u spowiedzi i Komunii świętej. A i teraz, chociaż się wojna już skończyła, do normalnych warunków życiowych jeszcze daleko: ludzie zajęci szukaniem pracy i chleba,

przerzucani z miejsca na miejsce, z jednego końca Polski na drugi, nie mają czasu pomyśleć o duszy i wypełnić najważniejszego obowiązku religijnego, odbycia spowiedzi i przyjęcia Komunii świętej. Musimy im w tym pomóc i wykonanie tego obowiązku ułatwić!”⁸⁶⁷.

Ludność przybywająca na dolnośląską ziemię w większości była wierząca i przywiązana do wartości i tradycji katolickich, jednak horrendum wojny pozostawiło wiele stygmatów w życiu doświadczonych przez los ludzi. Wojenny dramat sprawił, że wiara była mizerna i niestety płytka, bardzo słabo wiązana z życiem codziennym. W postawie i działalności wielu widać było brak wartości moralnych. Jak zaznacza ks. Kazimierz Plebanek ukazujący w swym artykule jakość katolicyzmu w powojennych realiach Kościoła wrocławskiego: „Zdarzały się morderstwa, napady z bronią w rękę, rabunki, tzw. szaber publiczny, prywatny, *dobrowolny* lub *przymusowy* (...); np. redemptorysta o. Porbadnik [dnia] 10 października 1945 roku poszedł na miasto w habitcie, w płaszczu i z plecakiem, wrócił do klasztoru w skarpetkach i spodenkach (...). Zatracono poczucie wszelkiej sprawiedliwości, powszechnie panowało pijaństwo, nastąpił rozpad rodziny, liczne konkubinaty. Niezgoda, kłótnie sąsiedzkie były na porządku dziennym. Duszpasterze nadzieję przemiany ludzkich serc i nawrócenia widzieli w wytężonej normalnej pracy duszpasterskiej”⁸⁶⁸.

Zabiegano zatem w tym trudnym czasie o właściwą formację wiernych, aby po trudnym czasie wojny, ciesząc się z możliwości słuchania Słowa Bożego, w oparciu o nie budowali swoje codzienne życie, wsparci łaską Bożą płynącą ze sprawowanych dla nich i przyjmowanych sakramentów świętych. Obok troski o regularne i częste korzystanie z sakramentów, próbowano ożywić życie duchowe przez promowanie i rozwój stowarzyszeń. Wykorzystywano

⁸⁶⁷ Zob. *Rekolekcje wielkopostne*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 15-16.

⁸⁶⁸ Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych na Dolnym Śląsku 1945-1950*, w: „Dolny Śląsk” (6) 1999, s. 239.

różne okazje, aby pobudzać zaangażowanie religijne i na nowo rozpalać troskę o zbawienie w ramach organizowanych nadzwyczajnych akcji duszpasterskich.

Aby formować wiernych nie można było zapomnieć o tych, na barkach których spoczywało zadanie głoszenia słowa Bożego i sprawowania sakramentów, dlatego wielką dbałością obejmowano także formatorów, a więc duszpasterzy. W celu jak najlepszego realizowania zadań wynikających z pełnienia posługi kapłańskiej dla duchowieństwa organizowano spotkania formacyjne, w celu kształtowania właściwych postaw kapłańskich. Doświadczając poważnych braków personalnych w tym pionierskim czasie, kładziono również duży nacisk na wzbudzanie powołań kapłańskich, zabiegając o kształtowanie przyszłych duchownych inkardynowanych do Administracji Apostolskiej.

Zatem niniejszy rozdział ma na celu ukazanie wielokierunkowej działalności kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w wymiarze duszpasterskim.

1. Formacja ascetyczno⁸⁶⁹-pastoralna⁸⁷⁰ kleru

Administrator Apostolski, doświadczając spotkań z przybywającymi na dolnośląską ziemię i doskonale rozumiejąc cierpienie wiernych wiedział, że konieczne jest dostosowanie duszpasterstwa do jakże nowych i zmienionych warunków posługiwania. Na teren Administracji, jak już wspomniano wyżej, przybywali duchowni z różnych stron Polski, co powodowało, że zarówno formacja kapłańska, jak i ich posługa były różnorodne.

Przy licznych rodzących się problemach duszpasterskich na ręce Administratora wpływały ze strony duchowieństwa postulaty o regulowanie pojawiających się *rozlicznych bolączek małej wagi* w postaci norm prawnych. W odpowiedzi na apele kapłanów ks. Milik wystosował komunikat, w którym wyraźnie zaznaczył, że nadmierna liczba szczegółowych norm na gruncie partykularnym jest zjawiskiem upadku moralnego. Administrator, zachęcając do gorliwego posługiwania duszpasterskiego, wskazał wszystkim kapłanom, że żadne zarządzenia nie zastąpią Chrystusowego ducha miłości i sprawiedliwości, którym w swej posłudze kapłani mają się kierować⁸⁷¹. W ten sposób ks. Milik udzielił pierwszej wskazówki formacyjnej. Chrystusowa miłość i sprawiedliwość były filarami położonymi przez pasterza Administracji Apostolskiej, na których miała się opierać formacja duchowieństwa, prowadząca do osiągnięcia własnej świętości, czystości i doskonałości

⁸⁶⁹ „Asceza w Kościele katolickim w języku potocznym jest utożsamiana z wyrzeczeniem, zaparciem się siebie, wstrzemięźliwością (abstynencja), umartwieniem (abnegacja); w języku teologicznym – stałe, planowe rozwijanie osobowości w dążeniu do doskonałości, mającej na celu kształtowanie w sobie obrazu Boga; łączy się z ustawicznym ćwiczeniem (askesis) w walce z samym sobą, w samozaparciu i wyrzeczeniu: dokonuje się przy współpracy człowieka z Bogiem”. Zob. R. Niparko, *Asceza*, w: Encyklopedia Katolicka, t. 1, kol. 988.

⁸⁷⁰ Formacja pastoralna, to specjalistyczne przygotowanie do realizacji posługi duszpasterskiej, a więc do zadania przepowiadania, nauczania i służby we wspólnocie Kościoła.

⁸⁷¹ Zob. *Podniesienie godności kapłańskiej i gorliwości w duszpasterstwie*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 16.

duchowej w drodze do zbawienia oraz wyznaczająca kierunek w wymiarze pastoralnym, praktycznym.

A. Przepowiadanie Słowa Bożego

Na progu swej posługi pasterskiej w roku 1945 ks. Milik zwracał uwagę na konieczność przygotowania się do zadania głoszenia homilii zarówno pod względem formy, jak i treści. W przygotowanym i opublikowanym dokumencie Kurii sugerowano, aby brak literatury wspierającej⁸⁷² w przygotowaniu treści poszczególnych nauk zastąpić *umiejętnym duszpasterskim czytaniem w otwartej księdze życia ludzkiego i przyrody oraz własnej medytacji*. Troszcząc się o podniesienie poziomu przepowiadania słowa Bożego Administrator przypominał nakaz Chrystusowy: *Vos estis lux mundi* (Wy jesteście światłem świata), zachęcając do sprowadzania na drogę Chrystusowej prawdy i dobra wszystkich, którzy zagubili się w swej ziemskiej wędrówce do zbawienia⁸⁷³.

Przypominano bardzo mocno, że ambona nie może być miejscem dokonywania *rozgrywek przyziemnych*. Podczas przepowiadania duchowni - jak zaznaczał Administrator - zobowiązani byli do otwierania oczu wiernych na rozległe horyzonty Chrystusowe i zachęcania ich do brania czynnego udziału w budowaniu Królestwa Chrystusowego. Ambona zatem nie mogła być wykorzystywana - o czym przypominano - do spraw polityczno-partyjnych, ale z tego miejsca „[powinno się] wychowawczo rzeźbić charaktery, których ustepliwość kończy się na granicy dogmatycznej prawdy i moralnego prawa. Wychodząc na ambonę zostawmy małość pod ostatnim jej stopniem”⁸⁷⁴.

⁸⁷² W powojennej rzeczywistości przy braku papieru drukowego i zniszczonych drukarniach materiały homiletyczne były nieosiągalne. Przybywający kapłani w swym bagażu posiadali tylko najpotrzebniejsze przybory i sprzęty, a w opuszczonych budynkach parafialnych pozostawały tylko książki niemieckojęzyczne.

⁸⁷³ Por. *Troska o poziom słowa Bożego*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17.

⁸⁷⁴ Zob. *Z ambony przemawia „Alter Christus”*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 14.

W czasie, gdy utrudniony był dostęp do materiałów homiletycznych, wielką pomocą w przygotowaniu duchowieństwa do posługi głoszenia Słowa Bożego było opracowanie, a następnie drukowanie pomocy kaznodziejskich ukazujących się regularnie w tzw. „Przewodniku duszpasterskim” w każdym numerze urzędowego organu Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, jakim były „Wiadomości Kościelne”⁸⁷⁵.

W wielu zatem komunikatach stosowanych do duchowieństwa przypomniano, jak odpowiedzialne i ważne jest głoszenie zdrowej

⁸⁷⁵ Zob. *Rekolekcje wielkopostne*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 15-17; *Szkice do nauk rekolekcyjnych Konferencja wstępna*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 17-18; *Konferencja 2. Stanowa. O zachowywaniu Przykazań Boskich*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 19-20; *Szkic do nauki stanowej dla żon i matek*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 20-21; *Szkic do nauki stanowej do mężów i ojców*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 22-23; *Szkic do konferencji stanowej do Młodzieńców „Pójdź za Mną” Mat. 19, 21*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 23-24; *Szkic do konferencji stanowej dla Panien*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 25-26; *Szkic do konferencji stanowej: Zachęta do dobrej spowiedzi*, w: WK (1) 1946, s. 26-27; *Szkice kazań katechizmowych: 1. Stworzenie: Falszywe poglądy o powstaniu świata; Katolicki pogląd o powstaniu świata; Pytania i zarzuty; 2. Obraz i podobieństwo Boże. Rozdz. 1. 26-38 i 2, 7, 18-24; 3. Raj*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 21-33; *Szkice kazań katechizmowych: Upadek (Rodz. 3, 1-24.), 1. Pokusa, 2. Grzech, 3. Skutki grzechu; Potop Rodz. 6-9, 17: 1. Złość ludzka, 2. Sąd Boży; 6. Wieża Babel Rodz. 11, 1-9: 1. Budowa wieży Babel jest dokumentem pychy ludzkiej, 2. Budowa wieży Babel dowodem wszechmocy Boskiej, 3. Budowa wieży Babel-Mene Tekel dla naszych czasów*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 17-29; *Szkice kazań katechizmowych: Wierzę!, Naturalne Objawienie Boże, O Istocie Boga*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 18-26; *Szkice kazań katechizmowych: O Doskonałości Bożej, O Wieczności Bożej, O Niezmienności Boga*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 16-25; *Szkice kazań katechizmowych: VII. Wszechobecność Boga: 1. Źródło wszechobecności Boga, 2. Objaśnienie wszechobecności Boga; VIII. Wszechwiedza Boga: 1. Doskonałość poznania Boskiego, 2. Przedmioty poznania Bożego, 3. Wszechmoc Boża a wolna wola; IX. Mądrość Boga: 1. Mądrość Boga w Jego własnym życiu*, w: WK (1) 1946, nr 13-14, s. 21-30; *Szkice kazań katechizmowych: X. O Wszechmocy Bożej: 1. Moc Boża jest nieskończoną, 2. Nauka o wszechmocy Bożej pobudza nas do ufności; XI. O świętości Boga: 1. Świętość czyli godność istoty Bożej, 2. Świętość woli Bożej, 3. Świętość Boga jako źródło ludzkiej świętości*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 27-30; *Szkice kazań katechizmowych: XI. O sprawiedliwości Boga: 1. Sprawiedliwość Boska jest przedmiotem wiary, 2. Nagradzająca sprawiedliwość Boża już tu na ziemi jest dla nas wielką pociechą, 3. Nauka o karzącej sprawiedliwości jest dla nas zbawienną przestrożą; O dobroci Bożej: 1. Miłość Boża jest nieskończona, 2. Dobrodziejstwa miłości Bożej, 3. Miłość Boża obowiązuje nas do naśladowania jej w miłości bliźniego*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s.65-69; Od roku 1947 w „Wiadomościach Kościelnych” a dokładnie w ich części zatytułowanej „Przewodnik duszpasterski” zamieszczano artykuły pomocne w posłudze duszpasterskiej oraz wskazówki duszpasterskie, a także relacje z różnych wydarzeń życia poszczególnych parafii. Ustało zatem przygotowywanie i powielanie drukiem materiałów homiletycznych, zapewne dlatego, że na rynku pojawiały się dostępne już drukowane pomoce dla kaznodziejów.

Chrystusowej nauki, w oparciu o którą właściwie uformowani wierni będą wypełniali swoje zadania zarówno na szczeblu osobistym, rodzinnym, zawodowym i społecznym, jak i politycznym w sposób odpowiedni, wartościowy i miły Dobremu Bogu. Najważniejsze w posłudze głoszenia było wskazywanie na konieczność budowania osobistej relacji z Chrystusem, która jest gwarantem pięknego życia niezależnie od wybranej drogi powołania.

B. Dni skupienia dla duchowieństwa

Korzystając z możliwości drukowych, na łamach opisanych już wyżej „Wiadomości Kościelnych” od roku (1) 1945 nr 3-4 wydawane były rozmyślenia przeznaczone na dzień skupienia dla duchowieństwa.

a. Kapłan sługa składający ofiarę ze swojego życia

W treści pierwszej medytacji w nawiązaniu do przeżywanej uroczystości Narodzenia Pańskiego ukazano, że codzienność posługi kapłańskiej, na wzór Chrystusa, powinna być naznaczona poświęceniem i ofiarą oraz w razie potrzeby wynikającym z nich cierpieniem. Autor rozważania przypomniał, że Jezus jest wzorem dla swoich kapłanów i to w nich idzie do swojego ludu przez wszystkie wieki, aby czynić wolę nie swoją, ale Ojca (Ps. 39, 9), poświęcając się, ofiarując i cierpiąc za tych, których umiłował. Medytacja podkreślająca trudności, jakich doświadczał podczas realizacji swej misji Chrystus Pan, a więc narodzenie w oborze, ubóstwie i opuszczeniu, konieczność ucieczki do Egiptu, prowadzenie ukrytego życia w *zapadłej mieścinie, Nazarecie*, zmierza finalnie do tego, aby postawić pytanie: *Kapłanie Chrystusowy! Rzuć okiem na siebie i zastanów się, czy jesteś podobny do swego Mistrza, Jezusa Chrystusa?* Treści służyły rozpaleniu na nowo gorliwości i zapału w posłudze tak bardzo osłabionych dramatem wojny oraz stanem zniszczonej działaniami zbrojnymi dolnośląskiej ziemi. Autor, który w powojennych trudnościach widział sposobność do łączenia swoich trosk i zmartwień z doświadczeniem

Zbawiciela, pisał: „Nie jeden z nas był ścigany przez gestapo i musiał się ukrywać, jak Jezus w Egipcie. Wielu może dostąpiło tego wielkiego zaszczytu, że byli w więzieniu lub obozie, [mając sposobność] cierpieć za Wiarę i Ojczyznę (...). Wielu zostało wyrzuconych z rodzimej diecezji i muszą szukać pracy na nowych terenach (...). Bracia, kapłani! Jeżeli nas to spotkało, cieszymy się, bo jesteśmy bardzo podobni do swego Mistrza, który jeszcze więcej był prześladowany od nas i całe Jego życie było nieustanną tułaczką”⁸⁷⁶.

Ukazanie niedogodności, jakie przeżywał Zbawiciel, miało pomóc w przyjęciu na barki powojennych trudności dla Chrystusa, po to, aby z Nim i dla Niego budować Królestwo niebieskie na dolnośląskiej ziemi, składając w ofierze całe swoje życie i nie szczędząc wysiłku dla w celu zbawienia siebie i powierzonych swej pieczy. Wszyscy rozumieli, że dla owocnego i jakże potrzebnego działania konieczne jest jeszcze mocniejsze przyłgnięcie do Chrystusa, aby nie popaść w zniechęcenie w tej wyjątkowo trudnej rzeczywistości. „Ciężkie jest nasze zadanie. Wielu z nas może zastało same tylko gruzy i zgliszcza; wielu musi się borykać z niesłychanymi nieraz trudnościami. Niech nas to jednak nie zraża do pracy! Niech każdy z nas pamięta o tym, iż życie kapłana to życie trudów, pracy, cierpienia i ofiary. *Kto chce iść za Mną*, mówi Chrystus, *niech sam siebie się zaprze i weźmie krzyż swój na każdy dzień, a naśladuje Mnie!* Mt 15, 24 (...). Kapłani na odzyskanych terenach – to misjonarze, którzy niosą z sobą wiarę i polskość, to pionierzy nowej Polski. I czyż może być zaszczytniejsze powołanie? Przyłóżmy tylko rękę do pługa i nie oglądajmy się wstecz, *bo każdy, kto przykłada tylko rękę do pługa, a ogląda się poza siebie, nie jest Mnie godzien* – mówi Chrystus. Nie wolno nam traktować tej pracy, jako tylko tymczasowej, przejściowej, ale trzeba oddać się jej z całym zapalem i poświęceniem. Tylko tacy kapłani zasłużą sobie na nazwę prawdziwych pionierów polskości i katolicyzmu na

⁸⁷⁶ Por. *Rozmyślanie na Dzień skupienia. Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 12-13. Zob. aneks nr 54.

odzyskanych terenach, a imiona ich zapisane będą po wieczne czasy w pamięci i sercach potomności, przede wszystkim zaś w Księdze Żywota”⁸⁷⁷.

b. Troska o świętość osobistą w kontakcie z Najświętszym

Przy okazji tajemnicy Wielkiego Czwartku w trosce o właściwe rozumienie posługi kapłańskiej i jej znaczenia w życiu Kościoła, w ramach rozmyślań przygotowanych na dzień skupienia przypominano, jak wielkim zaszczytem każdy duchowny został obdarzony w czasie święceń i jak wielką godność i znaczenie ma posługa, jaką pełni pośród ludu wiernego. „[Kapłanowi] dał Chrystus władzę tak wielką, jakiej nie dał samym nawet Aniołom, ani nawet Bogarodzicy, bo dał mu władzę nad Ciałem swoim mistycznym i nad Ciałem Eucharystycznym, a więc nie tylko władzę opowiadania Jego nauki, szafowania Jego łaskami, rządzenia duszami, ale także władzę odprawiania Ofiary Mszy św. i dawania duszom pokarmu niebieskiego. Zaprawdę, sacerdos to *alter Christus*. Słusznie mówi św. Augustyn: *Wielką jest godność kapłana, w którego rękach Pan na nowo Ciało przyjmuje, jak niegdyś w łonie Dziewicy (...). Dopiero w niebie zrozumiemy wielkość kapłaństwa... Gdybyśmy ją zrozumieli na ziemi, umarlibyśmy nie z przerażenia, ale z miłości (...). Taką to władzę piastujesz, kapłanie Chrystusowy! Z jaką czcią spoglądają na ciebie wierni, gdy stoisz przy ołtarzu*”⁸⁷⁸.

Podkreślanie znaczenia zaszczytnej służby kapłańskiej służyło umocnieniu w gorliwości duszpasterskiej i dbałości wykonywaniu swoich zadań podczas ministerialnego posługiwania, a także rozwoju osobistej świętości koniecznej do kontaktu z Najświętszym⁸⁷⁹. „Pamiętaj też zawsze o tym, byś godnie sprawował Najświętszą Ofiarę Mszy św. Pomnij zawsze na te słowa Księgi o Naśladowaniu: *O jak czyste powinny być te ręce, jak*

⁸⁷⁷ Por. tamże.

⁸⁷⁸ Zob. *Rozmyślanie na dzień skupienia. Kapłan katolicki przy ołtarzu*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 18.

⁸⁷⁹ Zob. *Rozmyślanie na dzień skupienia. Chrystus i jego kapłani (według modlitwy arcykapłańskiej w wieczerniku)*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 116-118.

nieskalane mają być te usta, jak niezmazane serce kapłana, skoro tylekroć wchodzi doń dawca. Wszelkiej czystości! (...) Świętymi bądźcie, bom Ja święty jest, Pan Bóg wasz! woła do nas sam Bóg! Kapł. 19. 2. Rozważaj nad tym ciągle, a zwłaszcza w Wielki Czwartek i w każdą rocznicę twoich święceń i zastanawiaj się, jak wielką władzę zlał na ciebie Bóg! Czy jesteś naprawdę świętym kapłanem. Takich kapłanów potrzebuje dzisiejszy zepsuty świat! Tylko święci kapłani potrafią zatamować szerzące się zło”⁸⁸⁰.

Piękno kapłańskiego życia oraz troskę o konieczną w posłudze świętość budowano również w kapłańskiej codzienności poprzez rozważania dotyczące życia i zadania Matki Najświętszej. Kapłani w drodze do osobistej świętości byli wzywani do naśladowania Maryi, ponieważ jak Matka Chrystusa wypowiadając swoje „fiat” dała światu Zbawiciela *i nieustannie go odradza w duszach przez pośrednictwo łask*, tak i kapłani, którzy wypowiedzieli swoje „fiat” wiążąc się z Chrystusem, przez sakrament święceń mają go każdego dnia rodzić we Mszy św. eucharystycznie. „Mistycznie rodzę Go ilekroć udzielam chrztu świętego. Odradzam Go w sakramencie pokuty. Łaski Jego sprowadzam na dusze powierzone mojej opiece przez inne sakramenty i sakramentalia. Życie Boże w duszach ludzkich jest celem mej pracy kaznodziejskiej, charytatywnej, społecznej. (...). Matka Najświętsza jest wzorem dla godności i dla moich zadań kapłańskich. Powołuję do życia Chrystusa sakramentalnego. Najświętsza Maryja Panna służyła Chrystusowi historycznemu, ja w duszach sobie powierzonych służyć Chrystusowi mistycznemu. Matka Najświętsza współdziałała przez swoje *fiat* z Duchem Świętym, ja przez kapłaństwo swoje jestem normalnym narzędziem Ducha Świętego. Najświętsza Maryja Panna jest w jedyny sposób Matka moją na podstawie mojego *character sacerdotalis*”⁸⁸¹.

Po Matce Najświętszej to święci w rozważaniach przygotowywanych na dzień skupienia dla duchowieństwa byli wskazywani jako przykład

⁸⁸⁰ Zob. *Rozmyślanie na dzień skupienia. Kapłan katolicki przy oltarzu*, w: WK (1) 1946, nr 5-6. s. 20.

⁸⁸¹ Zob. *Rozmyślanie na dzień skupienia. Kapłan w szkole Najświętszej Maryi Panny*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 15-17.

nieustannego wymagania od siebie i kształtowania swego życia w celu dorastania do świętości, tak bardzo koniecznej w wiernym i pięknym wypełnianiu zadań wynikających z wkroczenia na drogę posługiwania⁸⁸².

C. Listy Administratora do duchowieństwa

Na początku roku 1946 po sześciu miesiącach swojej posługi na terenie Administracji ks. Karol Milik skierował do duchowieństwa Dolnego Śląska obszerne słowo, którego hasłem były słowa zaczerpnięte z listu św. Pawła do Koryntian: *Bo nie sądziłem, że trzeba mi umieć coś między wami, prócz Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego* (I Kor 2, 2)⁸⁸³.

a. Troska o unikanie podziałów

W swoim słowie ks. Milik zwracał uwagę na konieczność budowania kapłańskiej jedności przez wspólną troskę o zbawienie powierzonych ludzi. Zachęcał, aby unikać rodzących się w tym czasie podziałów wynikających z różnorodnych tradycji duszpasterskich i liturgicznych zabiegając o to, aby w mocy Bożej głosić Chrystusa zmartwychwstałego, nie skupiając się na sprawach małej wagi. „Obce nam jest dzielenie się na regiony, diecezje, kraje itp. przegródki – jesteśmy jednością zespoloną duszpasterskim trudem na Dolnośląskiej piastowskiej ziemi. A jakiś zabłąkany wśród nas zgrzyt przedziałów diecezjalnego pochodzenia, zgrzyt kłótni o liturgiczne zwyczaje i obyczaje głuszmy tym samym pytaniem, jakim ongiś pytał św. Paweł skłóconych o drobne rzeczy Koryntian: *Czyż podzielony jest Chrystus?... Każdy z was mówi: ja jestem Pawła, a ja Apolla, a ja Cefy, a ja Chrystusowy. Czyż Paweł był za was ukrzyżowany, albo w imię Pawła byliście ochrzczeni?* (I Kor

⁸⁸² Zob. *Rozmyślanie na Dzień skupienia. Zasady Wychowania w życiu św. Jana Chrzciciela*, w: WK (1) 1946 nr 9-10, s. 15-18. Zob. *Rozmyślanie na Dzień skupienia. Pokora św. Jana Chrzciciela*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 12-16. Zob. *Rozmyślanie na dzień skupienia. Chrystus a św. Jan Chrzciciel*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 24-26. Zob. *Rozmyślanie na dzień skupienia. Dziewictwo św. Jana Chrzciciela*, w: WK (2) 1947 nr 3-4, s. 63-65.

⁸⁸³ Zob. *Administrator Apostolski Dolnego Śląska śle Duchowieństwu Dolnego Śląska pozdrowienie w Panu!*, w: WK (1) 1945, nr 5-6, s. 3-4.

1, 12-13). Te Pawłowe słowa odbijają się po dolnośląskiej ziemi aktualnym echem: *Czyż podzielony jest Chrystus? Czyż mistyczne ciało Chrystusowe – Kościół nie jest jednością?* I na ten odgłos bielmo przedziałowego zaślepienia natychmiast spada z ocz ludzi skłóconych o drobne rzeczy, a uleczone oczy wyzierają ze ślimaczej ciasnej skorupy na rozległe horyzonty Ducha Świętego, który sprawia, że tak jak ongiś pochodzący z Mezopotamii, Kapadocji, z Pontu i Azji, a dziś mieszkańcy Dolnego Śląska z różnych diecezji i regionów zgodnym językiem opowiadają *wielmożne sprawy Boże* (Act. Ap. II, 11)⁸⁸⁴.

Prosząc o zaprzestanie dzielenia się ze względu na zwyczaje, jakie duchowni przynieśli z różnych zakątków Polski, kształtowani w swoich rodzimych diecezjach, ks. Milik przypomina o zadaniach, na których należy się skupić i do których każdy kapłan, a zwłaszcza w powojennym czasie posługujący na dolnośląskiej ziemi, jest zobowiązany. Ks. Milik zachęcał, aby każdy sługa pański wpatrując się w Krzyż Zbawiciela, który jest kapłańską alfą i omegą, czerpał moc zbawczą do „spełniania tych zadań, jakie nam wykreśliła strategia Opatrzności Boskiej na Dolnym Śląsku. Zadania to nie małe, bo trzeba w duszach małości przerobić na wielkość, przeciwności sprzęgnąć w jedność, szatańskie rozchwaszczenie bezprawia, gwałtu i przemocy do reszty wyrwać, a dusze rozorać i zasiać pod Chrystusowe żniwne dożynki miłości, tej jednej jedynej siły, która może uporządkować rozszalałe odmęty ślepej nienawiści, szatańskiego gniewu i głupiej w swej zazdrości, chciwości w życiu jednostek, rodzin i narodów”⁸⁸⁵.

b. Znaczenie posługi kapłańskiej dla wiernych

Administrator przypominał również, jak ważna i potrzebna jest posługa kapłańska dla ludzi przybywających na Dolny Śląsk, a zniszczonych na duszy i ciele przez doświadczenie dramatu wojny. „Na każdym ważnym zakręcie dziejowym dusze ludzkie podczołgują się do krzyża znękane torturą grzesnej

⁸⁸⁴ Zob. *Administrator Apostolski Dolnego Śląska śle Duchowieństwu Dolnego Śląska pozdrowienie w Panu!*, w: WK (1) 1945, nr 5-6, s. 3-4.

⁸⁸⁵ Zob. tamże.

jałowości bezbożnych haseł. Tak też dzieje się i na naszym Dolnym Śląsku w współczesnym nam skrzyżowaniu epok. Ze wszystkich jego zakątków odzywają się bezustannie wołania o kapłanów. Wołają o nich chłopci, robotnicy, pracownicy umysłowi – wołają mężczyźni i kobiety, dzieci i starcy. Jest to powszechny krzyk całego ludu, a krzyk o kapłana jest krzykiem o Chrystusa i o zwycięstwo Jego krzyża w życiu naszym. I Wy Bracia Kapłani staje się dla tej udręczonej wypadkami dziejowymi ludzkości prawie że wszystkim. Nie chcą bez Was nie tylko umierać, nie chcą bez Was żyć – lgną do Was jako do przodowników w życiu, szukają Waszej rady, wzorują się na Waszym życiu, Wasze zachowanie staje się dla nich wskazówką. Chcą, byście byli dla nich tym, czym zawsze być winniście, *alter Christus*. I dlatego Waszej roli tu na Dolnym Śląsku nie da się ująć w ramy żadnego używanego tytułu, żadnej codziennie brzmiącej nominacji. Pełnię tego, czym chce nas mieć lud, oddaje tylko godność zawarta w dwusłowie *alter Christus*. Ktoby z nas o tym zapomniał, nie byłby godzien duszpasterzować na tej ziemi, przez którą Dąbrówka z krzyżem przechodziła do Polski, na której św. Jadwiga zamieniała hasło miłości chrześcijańskiej w żywy czyn szarego życia, którą błogosławiony Czesław uświęcił Apostolską gorliwością swej troski o zbawienie dusz”⁸⁸⁶.

c. Upodobnienie do Chrystusa gwarantem owocnego posługiwania

Miłość i sprawiedliwość przyniesiona przez Chrystusa, jak zostało to wyżej zaznaczone, stały się fundamentem, na którym miało być budowane życie kapłanów oraz ich odniesienie do wiernych. Jak zaznaczał to bardzo wyraźnie ks. Milik, tylko kapłan naśladowujący Chrystusa, zapatrzony w Mistrza jest w stanie patrzeć na innych spojrzeniem samego Jezusa i dać im prawdziwy pokój, dostrzegając w wiernych zadatek nieśmiertelności. Owocność posługi i właściwe, Boże postrzeżenie naznaczonych piętnem wojny ludzi było uwarunkowane zaparzeniem w Mistrza i zanurzeniem kapłana w obietnicach

⁸⁸⁶ Zob. tamże, s. 5.

Pańskich. „Patrzeć jak Chrystus, to jak Chrystus widzieć w każdym człowieku spragnioną zbawienia nieśmiertelną duszę, godną ceny ofiarnej krwi Boga-Człowieka. Bo tak bezgranicznie wyżynną jest godność ludzka w świetle krzyża. Uczmy się, Bracia Kapłani, tego spojrzenia Chrystusowego, a będziemy w zawiłych stosunkach Dolnośląskich widzieli jaśniej i rozumnie rozstrzygali niejedną na pozór nierozwiązalny splot spraw. To spojrzenie Chrystusowe da nam spokój i dostojeństwo tego posłannictwa, jakie w imię Chrystusa sprawujemy i otworzy przed nami słoneczne horyzonty katolickiego poglądu na świat i człowieka. Dopóki to spojrzenie się nie upowszechni, dopóty będziemy na progu nadprzyrodzonego życia, dopóty przed tym progiem leżeć będzie w poniewierce godność człowieka indywidualna i społeczna. Gdyby w źrenicy kapłańskiego oka brakło tego spojrzenia Chrystusowego, mógłby bardzo łatwo zejść na bezdroża współczesnych Golgocie faryzeuszy i kapłanów i stać się jak oni *caecus et dux caecorum*. Niech więc duszpasterskie oczy widzą to w każdym człowieku, co widział Chrystus – bezcenny skarb duszy nieśmiertelnej, a wtedy *pedes evangelizantium* znajdą dość siły, by podejść czym prędzej do hen tam daleko pod lasem nowo osiedlonej gromadki dusz, udostępnić jej nurt sakramentalnych łask i włączyć je w nadprzyrodzoną pełnię życia z Bogiem i z Kościołem. *Salus animarum* z wzorową punktualnością i sumiennością nie będzie wtedy nadzwyczajnością, lecz oczywistym codziennym zjawiskiem, a wymówka będzie wymieciona z duszpasterskiego języka i słownika”⁸⁸⁷.

⁸⁸⁷ Zob. tamże, s. 6.

D. Konferencje dekanalne

W celu omówienia trudniejszych spraw i przypadków z życia duszpasterskiego, jak również problemów rodzących się podczas posługiwania w sakramencie pokuty już w XIII w. były organizowane w klasztorach spotkania posługujących sakramentalnie. Klemens VIII 25 lipca 1599 roku dekretem „Nullus omnino” zobowiązał do takich spotkań wszystkich mnichów. Kongregacja Soboru z kolei w roku 1624 rozciągnęła ten obowiązek na wszystkie zakony ściśle. Duchowieństwo diecezjalne zostało objęte tym nakazem na terenie diecezji przez św. Karola Boromeusza, co popierali papieże. Benedykt XIII w 1725 roku nałożył ten obowiązek na duchowieństwo prowincji Rzymskiej, co znalazło swoje odzwierciedlenie w kodyfikacji prawa. Zatem zgodnie z obowiązującym Kodeksem Prawa Kanonicznego z 1917 roku do tzw. pozytywnych obowiązków duchowieństwa⁸⁸⁸, obok troski o świętość życia⁸⁸⁹,

⁸⁸⁸ Każdy kapłan z tytułu przynależności do stanu duchownego obok przysługujących mu praw i przywilejów zaciągał również szczególne obowiązki. Zgodnie z KPK z 1917 roku obowiązki te były dzielone na pozytywne i negatywne. Do pozytywnych należały: troska o świętość życia, praktyki pobożne, posłuszeństwo kanoniczne, naukę, udział w konferencjach duszpasterskich, czystość i celibat, zasady mieszkania i kontakty z kobietami, życie wspólne, strój duchowny.

⁸⁸⁹ Duchowni byli zobowiązani, żeby tak na zewnątrz, jak i w wymiarze wewnętrznym duchowym prowadzić życie świętsze niż świeccy. Byli również zobowiązani do przyświecania osobom świeckim przykładem wypracowanych cnót oraz praktykowanych dobrych uczynków (zob. kan. 124 KPK z 1917 roku).

korzystania z praktyk pobożnych⁸⁹⁰, posłuszeństwa kanonicznego⁸⁹¹, nauki i wielu innych⁸⁹² - należało uczestnictwo w konferencjach dekanalnych⁸⁹³.

Konferencje duszpasterskie (*collationes pastorales*), były to zebrania duchowieństwa posługującego w tym samym dekanacie⁸⁹⁴, organizowane pod przewodnictwem dziekana⁸⁹⁵ w celu rozstrzygnięcia kwestii moralnych

⁸⁹⁰ Ordynariusze miejsca mieli zabiegać, aby duchowni podlegający ich jurysdykcji korzystali z sakramentu pokuty, każdego dnia rozmyślali, praktykowali codzienną adorację Najświętszego Sakramentu, odmawiali różaniec, wykonywali rachunek sumienia (zob. kan. 125 KPK z 1917 roku). Wszyscy kapłani diecezjalni mieli również obowiązek odprawienia rekolekcji z częstotliwością trzyletnią (zob. kan. 126 KPK z 1917 roku).

⁸⁹¹ Na mocy kan. 127 KPK z 1917 roku wszyscy duchowni, a zwłaszcza kapłani, byli ściśle obowiązani do oddawania swemu ordynariuszowi czci i posłuszeństwa. Obietnice posłuszeństwa kapłani składali własnemu ordynariuszowi podczas przyjmowania święceń, ale bez przysięgi. Jak wyraźnie zaznacza to ks. Bączkiewicz „Przyrzeczenie posłuszeństwa obowiązuje, jak każda obietnica z obowiązku wierności (*ex fidelitate*), a jeśli jest pod przysięgą, także z cnoty religijności (*ex virtute religionis*). Ze względu na zakres obowiązuje ono do wykonania rozkazów wydanych w granicach władzy rozkazującego, nakreślonych przez święte kanony; stąd też pochodzi nazwa: *posłuszeństwo kanoniczne*. Na mocy kan. 223 [KPK z 1917 roku] są duchowni zobowiązani przyjąć i wiernie wypełniać niektóre obowiązki, jak administrację parafii, słuchanie spowiedzi, głoszenie kazań itp., ilekroć i jak długo, zdaniem ordynariusza wymaga tego konieczność Kościoła (np. brak księży), chyba że słuszną przyczyną, jak choroba lub wiek, zwalnia ich od przyjęcia tych obowiązków. Opornych może biskup zmusić nawet cenzurami. W sprawy osobiste i prywatne duchownych, niezwiązane z obowiązkami stanu duchownego, mógłby ordynariusz wkraczać o tyle, o ile by weszły w kolizję z dobrem publicznym Kościoła, z wiarą lub moralnością”. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne...*, t. 1, s. 317-318.

⁸⁹² Do obowiązków pozytywnych nie wymienionych powyżej należą jeszcze: czystość i celibat, zasady mieszkania i kontakty z kobietami, życie wspólne, strój duchowny. Wszystkie są szczegółowo omówione w F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne...*, t. 1, s. 316-334.

⁸⁹³ F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne...*, t. 1, s. 319-320. Zob. więcej, E. Przekop, *Dekanalna konferencja*, w: Encyklopedia Katolicka, t. 3, kol. 1112-1113; S. Wysocki, *O konferencjach dekanalnych w dawnej Polsce*, Lwów 1906; M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, w: „Prawo Kanoniczne” (3) 1960, z. 3-4, s. 195-272, 5 (1962) z. 1-2, s. 77-148; M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII wieku*, w: „Prawo Kanoniczne” (9) 1966, z. 1-2, 113-208; E. Szafrowski, *Prawo Kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, Warszawa 1976, t. I, s. 397-404.

⁸⁹⁴ Dekanat (gr. *deka*, łac. *decem* – dziesięć), jest to jednostka terytorialna znajdująca się w obrębie diecezji, obejmująca zazwyczaj kilka parafii, pozostająca pod kierownictwem dziekana. Zob. więcej, T. Pawluk, *Dekanat*, w: Encyklopedia Katolicka, t. 3, kol. 1114-1115. Zob. także E. Szafrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, Warszawa, t. 1, s. 397-400.

⁸⁹⁵ Dziekan – kapłan wyznaczony przez ordynariusza miejsca na przedstawiciela władzy biskupiej w dekanacie. Z tego też tytułu posiadał prawo pierwszeństwa przed wszystkimi kapłanami dekanatu. W roku 1946 wobec najróżnorodniejszych zmian wywołanych w dziedzinie duszpasterskiej posługi w powojennym okresie ks. Karol Milik nas nowo określił prawa i obowiązki dziekanów, wydając dekret określający *prawa i obowiązki księży dziekanów* obejmujący III artykuły i 42 paragrafy. W treści dokumentu w Art. I o powołaniu dziekana i wicedziekana określono, że: „§ 1. Dziekana powołuje Ordynariusz. § 2. Dziekan

i liturgicznych. Zgodnie z przepisami prawa, konferencje te miały odbywać się w poszczególnych dekanatach kilka razy w roku⁸⁹⁶, a ordynariusz miejsca mógł poszerzyć zakres omawianych zagadnień, uznawanych przez niego za konieczne do rozwoju wiedzy i pobożności duchowieństwa. Do uczestnictwa w tego rodzaju spotkaniach byli zobowiązani wszyscy duchowni diecezjalni, jak również zakonnicy sprawujący posługę duszpasterską⁸⁹⁷.

Kuria Administracji stosownie do przepisów prawa⁸⁹⁸ wydała szczegółowy plan przebiegu spotkań duchowieństwa w dekanatach. Program Konferencji dekanalnych zawierał zapis przypominający, że do obowiązków dziekana należy zwołanie duchowieństwa na konferencję oraz przedstawienie programu i tematyki prezentowanych referatów. Dziekan wyznaczał zarówno

składa w ręce Ordynariusza przepisane prawem wyznanie Wiary i przysięgę służbową. § 3. O swej nominacji powiadamia Ks. Dziekan proboszczów swego dekanatu. § 4. Dziekan traci swój urząd wraz z tytułem: a) na zarządzenie Ordynariusza, b) przez rezygnację przyjętą przez Ordynariusza, c) przez przejęcie beneficjum w innym dekanacie. § 5. Współpracownikiem Dziekana jest wicedziekan wybierany przez duchowieństwo dekanalne i zatwierdzony przez Ordynariusza. § 6. W razie zgonu Dziekana Wicedziekan sprawuje czynności dziekańskie aż do chwili powołania nowego Dziekana; wicedziekan powiadamia Ordynariusza o przejęciu zastępstwa i bierze w swoją pieczę archiwum dekanalne i pieczęć dziekańską”. Zob. *Dekret, określający prawa i obowiązki Księży Dziekanów*, w: WK (1) 1946, nr 6-7, s. 3-4. W Art. II określającym prawa Dziekana zapisano: „§ 7. Dziekanowi przysługuje prawo pierwszeństwa przed innymi kapłanami dekanatu. § 8. Duchowieństwo dekanalne i wierni winni uszanować w Dziekanie przedstawiciela władzy biskupiej i okazywać Dziekanowi szacunek i posłuszeństwo. § 9. Każdy kapłan, obejmujący urząd kościelny lub osiedlający się w obrębie dekanatu, powinien w przeciągu dwóch tygodni złożyć Dziekanowi urzędową wizytę. § 10. Dziekan przewodniczy na konferencjach dekanalnych. § 11. Dziekan wprowadza beneficjantów w urząd aktem introdukcji. Protokół z tej czynności należy przesłać do Ordynariusza w terminie 8 dni. § 12. Dziekan jest uprawniony udzielać kapłanom swego dekanatu wakacyj w granicach do 5 dni. § 13. Dziekan jest uprawniony na terenie swego dekanatu pozwalać w poszczególnych wypadkach na binowanie w niedziele i święta nakazane, zgodnie z przepisami prawa § 14. Dziekan jest upoważniony udzielać kapłanom na przeciąg 7 dni jurysdykcji do słuchania spowiedzi św. oraz misji kanonicznej do głoszenia słowa Bożego w obrębie dekanatu. § 15. Dziekan ma władze rozgrzeszania z grzechów i cenzur zastrzeżonych Ordynariuszowi”. Zob. *Dekret, określający prawa i obowiązki Księży Dziekanów*, w: WK (1) 1946, nr 6-7, s. 4. Art. III zawierał obowiązki dziekana z podziałem na te, które dotyczą spraw personalnych duchowieństwa oraz na te z zakresu duszpasterskiego i administracyjnego. Zob. więcej *Dekret, określający prawa i obowiązki Księży Dziekanów*, w: WK (1) 1946, nr 6-7, s. 4-8.

⁸⁹⁶ *Saepius in anno*, tj. co miesiąc bądź co dwa miesiące a przynajmniej raz na kwartał.

⁸⁹⁷ F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne ...*, t. 1, s. 319-320.

⁸⁹⁸ Zob. kan. 131 KPK z 1917 roku.

referentów, jak i tematy referatów. Każda konferencja składała się z części ascetycznej oraz naukowej⁸⁹⁹.

Zgodnie z wytycznymi Kurii część ascetyczna konferencji rozpoczynała się od spotkania kapłanów w kaplicy lub kościele, gdzie miała miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu. Po cichej dziesięciominutowej prywatnej modlitwie wspólnie odmawiano litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa, zakończoną błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Po błogosławieństwie sam dziekan bądź wyznaczony przez niego kapłan wygłaszał zgodzie z potrzebami egzortę. Po wygłoszeniu krótkiego napomnienia księży mieli okazję do skorzystania z sakramentu pokuty.

Po części ascetycznej na probostwie lub pobliskiej salce rozpoczynała się część naukowa konferencji, na której omawiano najnowsze zarządzenia władzy kościelnej. Po omówieniu regulacji prawnych, tak powszechnych, jak i partykularnych, wygłaszane były dwa referaty, w których uwzględniano najbardziej aktualne zagadnienia zarówno z dziedziny teologii moralnej lub prawa kościelnego, jak również z teologii pastoralnej, liturgiki. Po referatach omawiano również zagadnienia z życia Kościoła, uwzględniając potrzeby dekanatu⁹⁰⁰.

Na mocy prawa powszechnego przypomnianego w regulacjach partykularnych Administratora do udziału w konferencjach byli zobowiązani wszyscy duchowni, zarówno diecezjalni, jak i zakonnicy posługujący w duszpasterstwie⁹⁰¹. Usprawiedliwiona była nieobecność kapłana pozostającego w duszpasterstwie z powodu koniecznych posług duszpasterskich.

⁸⁹⁹ Zob. *Program konferencji dekanalnych*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 8.

⁹⁰⁰ Zob. tamże.

⁹⁰¹ Obok duchownych zakonnych posługujących duszpastersko do uczestnictwa w konferencjach dekanalnych byli zobowiązani wszyscy zakonnicy, którzy posiadali jurysdykcję do słuchania spowiedzi św., o ile w ich własnych domach zakonnych nie odbywały się konferencje nakazane zgodnie z kan. 591 KPK z 1917 roku. Zob. *Program konferencji dekanalnych*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 8-9.

Po zakończonej konferencji do zadań dziekana należało przygotowanie, a następnie przesłanie Ordynariuszowi protokołu wyczerpująco przedstawiającego przebieg spotkania wraz ze streszczeniem dyskusji, jakie w trakcie kapłańskiego spotkania miały miejsce⁹⁰².

⁹⁰² Zob. *Program konferencji dekanalnych*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 9. W tym miejscu warto przywołać zapis dekretu Administratora określającego obowiązki Księży dziekanów posługujących na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Obowiązki Dziekana we wspomnianym dokumencie administracji były podzielone na dwie zasadnicze grupy: 1. Obowiązki w sprawach personalnych duchowieństwa. 2. Obowiązki w zakresie duszpasterskim i administracyjnym. Do pierwszej grupy należały następujące zadania: „§16. Dziekan powinien dobrze poznać poszczególnych kapłanów swego dekanatu, stać się ich zaufanym opiekunem i życzliwym doradcą, oraz wpływać swą powagą, by byli żywymi wzorami świętości kapłańskiej i z gorliwością służyli sprawie Bożej. § 17. Przed groźącym duszy kapłańskiej niebezpieczeństwem, a zwłaszcza przed zgorszeniem, powinien Dziekan z apostolską odwagą i miłością księży przestrzegać i zarządzić bezwzględne usunięcie zła. Jeżeli jego usiłowania są bezskuteczne, ma obowiązek powiadomić o tym Ordynariusza. § 18. Dziekan urządza konferencje dekanalne według instrukcji, załączonej do niniejszego rozporządzenia. §19. Kandydatowi, zgłaszającemu się do egzaminu proboszczowskiego, wystawia Dziekan świadectwo o jego życiu i pracy kapłańskiej i przesyła je wprost do Kurii. § 20. O jubileuszach kapłanów zawiadamia Dziekan Ordynariusza najpóźniej cztery tygodnie przed tym. § 21. Dziekan ma obowiązek odwiedzać konfratrów złożonych poważniejszą chorobą, udogodnić im przyjęcie Sakramentów św. i dopomóc do uregulowania ich interesów doczesnych. W szczególności powinien zbadać, czy kapłan, złożony niemocą, zadośćuczynił obligom mszalnym manualnym i fundacyjnym, czy sporządził ważny testament, czy majątek osobisty oddzielony jest od majątku kościelnego i beneficjalnego. § 22. O niebezpiecznej chorobie kapłana Dziekan zawiadamia Ordynariusza. § 23. W razie zgonu kapłana Dziekan powiadamia niezwłocznie Ordynariusza, zarządza pogrzeb, wyznacza kaznodzieję z mową pośmiertną i obejmuje po myśli can. 472, n. 2 zarząd parafii, majątku kościelnego i beneficjalnego, dopóki Władza Duchowna nie zarządzi inaczej. Spadkobierców nie dopuści do podziału spadku, dopóki nie stwierdzi urzędowo, że ani kościół, ani beneficjum nie mają do niego uzasadnionej pretensji. § 24. O zmarłym konfratrze spisuje Dziekan wspomnienie pośmiertne i przesyła je w terminie dwóch tygodni do Ordynariusza”. Zob. *Dekret, określający prawa i obowiązki Księży Dziekanów*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 4-5. Do obowiązków w zakresie duszpasterskim i administracyjnym należały: „§ 25. Nie umniejszając praw i samodzielności księży proboszczów, Dziekan czuwa nad prawidłowym spełnianiem obowiązków duszpasterskich w poszczególnych parafiach. § 26. Dziekan dopilnuje, by rządcy kościołów i kaplic dbali o ochędóstwo domu Bożego, o czystość naczyń i paramentów kościelnych, o punktualność w odprawianiu nabożeństw i by przestrzegano sumiennie przepisów liturgicznych, zwłaszcza przy sprawowaniu Najśw. Ofiary, przechowywaniu i wystawieniu Najśw. Sakramentu. Będzie też Dziekan pilnie baczył, by wierni mieli we wszystkich kościołach możliwość spowiadania się wieczorem przed niedzielą i uroczystymi świętami. § 27. Dziekan czuwa by sumiennie wypełniano obligi, wynikające z pobożnych fundacyj i legatów. § 28. Dziekan czuwa, by księża proboszczowie prawidłowo prowadzili księgi parafialne, przepisane prawem ogólnym (can. 470 § 1) i diecezjalnym. § 29. Dziekan czuwa nad ścisłą współpracą szkoły z Kościołem. § 30. Zażalenia na duszpasterzy przyjmować będzie Dziekan roztropnie, łagodząc drobniejsze sprawy w zakresie własnych uprawnień. § 31. Dziekan referuje Ordynariuszowi o ważniejszych przejawach życia kościelnego w dekanacie i donosi o potrzebach duszpasterskich poszczególnych parafii, np. o konieczności stałego binowania, budowy kościoła, podziału parafii itp. 32. Dziekan powinien czuwać, by majątek kościelny nie doznał uszczerbku, był prawidłowo administrowany: kontrakty

E. Rekolekcje dla kapłanów

Zgodnie z normami prawa kościelnego⁹⁰³, każdy kapłan w trosce o swoją formację i zbawienie był zobowiązany, aby co trzy lata odprawić rekolekcje kapłańskie, których długość trwania była określana przez ordynariusza⁹⁰⁴. W celu realizacji tego wymogu prawnego już w roku 1946 ojcowie Redemptoryści otworzyli we Wrocławiu przy ul. W. Szymanowskiego 10 dom rekolekcyjny, w którym przyjmowali chętnych kapłanów do przeżycia ćwiczeń duchownych. W ślad za redemptorystami ruszyli ojcowie Salwatorianie, którzy dla kapłanów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska przygotowali kolejne miejsce do przeżycia rekolekcji, aby – jak to zaznaczono w komunikacie Kurii – *U grobu św. Jadwigi duchowni mogli w skupieniu rekolekcyjnym czerpać siły nadprzyrodzone do swej duszpasterskiej pracy*⁹⁰⁵. Przypominając prawny

dzierżawy ról kościelnych i beneficjalnych zawierano zgodnie z przepisami prawa kościelnego i zawierano zgodnie z przepisami prawa kościelnego i za zgodą Ordynariusza. § 33. Dziekan przekazuje aktem tradycji majątek kościelny beneficjalny kapłanowi, wyznaczonemu na wakujące beneficjum przez Władzę Duchowną (...). § 34. Dziekan wizytuje parafie swego dekanatu według instrukcji wydanej przez Ordynariusza. § 35. Dziekan dokonywa, poza zwyczajną wizytacją, na zarządzenie Władzy Duchownej lub według własnego uznania rewizji kasy kościelnej i innych kościelnych osób prawnych, podlegających Jego nadzorowi, i przesyła protokół swych zadań do Ordynariusza. § 36. Dziekan dopilnuje, żeby składki zarządzane przez Ordynariusza regularnie odsyłało do Kurii. § 37. Rezultat całorocznej sumiennej pracy swojej i swego duchowieństwa Dziekan przedstawia Ordynariuszowi w rocznym sprawozdaniu (...). § 38. Łącznie ze sprawozdaniami proboszczowskimi Dziekan przesyła Ordynariuszowi ogólne sprawozdanie dziekańskie. A) czy wszyscy kapłani spełniają sumiennie swe obowiązki kapłańskie i odznaczają się gorliwością w służbie Bożej; B) jaki jest stosunek duszpasterzy do parafian; C) jaki jest stosunek duchowieństwa do władz państwowych; D) jaki jest stosunek duchowieństwa do nauczycielstwa; E) którzy kapłani są zajęci w instytucjach i organizacjach niekościelnych i którzy występują politycznie; F) jaki jest ogólny poziom moralny życia wiernych (podać przyczyny objawów ujemnych i środki zaradcze); G) czy opłaty parafialne nie są zbyt wysokie i czy nie wywołują skarg; H) czy wszędzie stwierdzić można wzorową administrację majątku kościelnego i beneficjalnego oraz należyta konserwację budynków. § 39. Dziekan lub upoważniony przez niego zastępca odbiera w Wielki Czwartek w kościele katedralnym Oleje św. i rozdziela je poszczególnym kościołom swego dekanatu. § 40. Dziekan rozdziela kapłanom dekanatu rubrycele i roczniki i przekazuje należność za nie do Kurii. § 41. Dziekan powinien przybyć na powitanie Ordynariusza. § 42. Dziekan bierze udział w kongregacjach księży Dziekanów, zwoływanych przez Ordynariusza, a w razie niemożności przybycia uwiadamia o tym Ordynariusza". *Dekret, określający prawa i obowiązki Księży Dziekanów*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 5-8.

⁹⁰³ Zob. kan. 126 KPK z 1917 roku.

⁹⁰⁴ W poszczególnych tylko wypadkach dla słusznej przyczyny kapłan mógł od tego obowiązku być zwolniony przez ordynariusza (zob. kan. 126 KPK z 1917 roku).

⁹⁰⁵ Zob. *Domy rekolekcyjne dla kapłanów*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 33.

obowiązek uczestnictwa w rekolekcjach kapłańskich Kuria Administracji jeszcze pod koniec 1946 roku poinformowała o planowanych sześciu seriach rekolekcji, jakie były przygotowywane w Trzebnicy. Do uczestnictwa w tych świętych ćwiczeniach byli zobowiązani wszyscy kapłani posługujący duszpastersko. Oddzielne rekolekcyjne spotkanie w ostatnim terminie było dedykowane księżom prefektom⁹⁰⁶.

Każdego roku w „Wiadomościach Kościelnych” informowano duchowieństwo o terminach odbywających się spotkań rekolekcyjnych oraz o miejscach głoszenia świętych ćwiczeń. Administrator zabiegał o to, aby żaden kapłan posługujący na terenie Administracji Dolnego Śląska nie zaniedbywał troski o rozwój własnej świętości, ponieważ ta była gwarantem wiernej i pięknej posługi oraz rozwoju świętości życia wiernych zapatrzonych w życie i świadectwo własnego duszpasterza.

⁹⁰⁶ „Zarządzam rekolekcje dla kapłanów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w czasie od 21 października do 6 grudnia 1946 roku. Rekolekcje odbywać się będą w Domu Rekolekcyjnym w Trzebnicy w następujących seriach: 1) od 21 do 25 października, 2) od 4 do 8 listopada, 3) od 11 do 15 listopada, 4) od 18 do 22 listopada, 5) od 25 do 29 listopada, 6) od 9 do 13 grudnia 1946. W tych rekolekcjach winni wziąć udział wszyscy kapłani pracujący w duszpasterstwie (a więc i ks. prefekci) na Dolnym Śląsku. Dla księży prefektów jest przeznaczona ostatnia seria rekolekcji od 9 do 13 grudnia. Co do innych kapłanów, to ks. dziekani względnie ich zastępcy omówią na konferencji dekanalnej kolejny ich udział w rekolekcjach tak, by duszpasterska opieka nad ludnością była zastępczo zapewniona. Zgłoszenia udziału kapłanów w rekolekcjach winny wpływać do Administracji Apostolskiej najpóźniej do dnia 15 października 1946 roku. Rekolekcje rozpoczynać się będą zawsze w pierwszy dzień wyżej wyszczególnionych seryj tj. w poniedziałek o godz. 17-tej. Poprzedzi je wspólna cicha modlitwa u grobu św. Jadwigi o godz. 16.30. Żywię niezłomną nadzieję, że wszyscy kapłani dołożą starań, by te rekolekcje odbyły się sprawnie i mogły w swych owocach i skutkach odegrać wielką rolę w kształtowaniu się nowej dolnośląskiej kościelnej rzeczywistości”. Zob. *Rekolekcje dla Duchowieństwa w Trzebnicy*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 4-5.

2. Troska o powołania kapłańskie

Od początku pełnienia posługi Administrator Apostolski Dolnego Śląska ks. dr Karol Milik stał przed palącym problemem braku właściwej liczby duszpasterzy otaczających opieką kapłańską wiernych przybywających na Ziemię Zachodnie. Próbując zaradzić tym brakom, troskę o budzenie powołań kapłańskich stawiano wśród najważniejszych i czołowych działań duszpasterskich.

A. Modlitwy o powołania do służby w Kościele

Już w drugim numerze „Wiadomości Kościelnych”, zachęcając do gorącej modlitwy o powołania kapłańskie, przekazano drukiem wzruszającą w swej treści, a zarazem poruszającą ducha *Modlitwę o godnych kapłanów*⁹⁰⁷.

⁹⁰⁷ „O Jezu, który z głębi Swego Boskiego Serca, / pełnego tkliwości i głęboko współczujesz z biedną ludzkością / i troszczysz się o to, kto ma ją wieść ku światłu i życiu wiecznemu / poprzez cierniste szlaki tej ziemi, - Panie, co czynisz z duchów anielskich / i z kapłanów Twoich jakoby płomienie ogniste, - ześlij ludowi, / który jest Twoim i Twoim pozostać pragnie/ licznych kapłanów, wyposażonych w sprawiedliwość, / aby byli radością Świętych Twoich.

Panie, Ty znasz serca wszystkich, / wskaż przeto wybranych, / którym byś powierzył wzniosły urząd prawdy i miłości. Oświeć ich umysł, / aby poznali nieocenioną łaskę Boskiego Twego wezwania. / Wzmocnij wolę, / by ich nie pokonała słabość i rozkosz ludzka, / aby nie popadli w miękkość próżnego używania / i nie stoczyli się na niziny, / okryte oparami ludzkich namiętności. Spraw, by nie lękali się ofiar, / lecz rozwinęli swe skrzydła do prawdziwie orlich wzlotów, / ku pogodnym i świetlanym wyżynom wiecznego kapłaństwa.

Przekonaj ich rodziców, / że wielką i niezrównanie piękną ofiarą jest / poświęcić Tobie swe dzieci. Udziel im siły / do złożenia Bogu żertwy własnych uczuć / i zamiarów na przyszłość. Natchnij dusze hojne/ skuteczną ofiarnością dla ubogich wybrańców Twoich, / by ubóstwo nie było im przeszkodą w pójściu za Twoim powołaniem. Wychowawcom daj światło, / potrzebne do pielęgnowania w ich sercach delikatnego szczerpu powołania, / aż do dnia, / w którym czystym i gorącym sercem / przystąpią do Twych świętych ołtarzy. Niechaj będą, o Jezu, / prawdziwymi aniołami ludu Twego. Aniołami czystymi, / na pierwszym miejscu stawiającymi Twoją Boską miłość / nad wszelką inną, / choćby czystą i świętą, ale ziemską i przyrodzoną. Niechaj będą aniołami miłości, / wyrzekającymi się szczęścia tworzenia ziemskiej rodziny, / w zamian za inne wyższe ojcostwo i pasterstwo. Niechaj szczególnie miłują małuczkich i nieszczęśliwych, / udręczonych i opuszczonych. Niechaj będą aniołami - światłości, / jaśniejącymi przed umysłami ludzkimi żywą wiarą w Ciebie, / jak gwiazdy zaranne. Niechaj będą aniołami ofiary, / jak płomień całopalenia, wyniszczającymi się dla dobra swych braci. Niechaj będą aniołami rady i pociechy, / pociechą w cierpieniach, / podtrzymaniem w walach, / sterem w udrękach i wątpliwościach, / jasnym drogowskazem na drodze cnoty i obowiązku. Niechaj będą aniołami łaski, / która oczyszcza i podnosi dusze, / prowadząc je do zjednoczenia z Tobą przez uczestnictwo w chlebie żywota. Niechaj będą aniołami pokoju, /

Przez cały sierpień i wrzesień roku 1946 decyzją Administratora Apostolskiego odczytywano podczas wszystkich Mszy świętych niedzielnych i świątecznych słowa następującej treści: „Najrzewniejsza prośba naszej dolnośląskiej ziemi to prośba o kapłanów. Cała ludność bez różnicy klas społecznych wola o duszpasterzy dlatego, bo odczuwa brak nadprzyrodzonego życia łaski Bożej, bo pragnie niezwykłej mocy nadprzyrodzonego współżycia z Chrystusem, bo chce z Chrystusem żyć, pracować i siebie oraz drugich zbawiać. Tak bardzo dlatego potrzebny jest kapłan, który by przez modlitwę, ofiarę mszy św. i św. sakramenty nas uświęcał a przez naukę i żywy przykład nas w nadprzyrodzonej łączności z Bogiem utwierdzał. Tylu kapłanów poniosło śmierć męczeńską podczas wojny, dając dowód bezgranicznego duszpasterskiego umiłowania swego narodu. Ich miejsce muszą zapłacić nowe zastępy. Duchy kapłanów męczenników wołają do stanu duchownego młodzieńców, którzy w swym sumieniu słyszą wołanie Chrystusa *Chodź za mną*, którzy są gotowi poświęcić wszystko dla Boga i zbawienia dusz ludzkich”⁹⁰⁸. Do zachęty powyższej dołączono również wykaz koniecznych dokumentów, które w celu rozpoczęcia formacji należało złożyć w siedzibie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska⁹⁰⁹.

jawiącymi się w ostatniej chwili, / by wlać w dusze niewysłowione pragnienie Twojej słodkiej miłości, / aniołami przygotowującymi je na porywający, Boski pocałunek / u progu niebieskich podwoi, / Ty, Panie, jesteś światłością / i nieskończoną radością serc po wszystkie wieki wieków Amen”. Zob. dz. cyt. *Modlitwa o godnych kapłanów*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 8.

⁹⁰⁸ Zob. dz. cyt. *Zgłoszenia Kandydatów do stanu duchownego*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 6-7.

⁹⁰⁹ „Kandydaci, którzy po żarliwej modlitwie i skrupulatnym zbadaniu sumienia swego przyjdą do przekonania, że Bóg wzywa ich do stanu kapłańskiego, winni przez swego ks. proboszcza przesłać do Administracji Apostolskiej we Wrocławiu prośbę o przyjęcie do Seminarium Duchownego, załączając: 1. Świadectwo chrztu św., 2. Świadectwo bierzmowania, 3. Świadectwo egzaminu dojrzałości. (Kto ukończył liceum humanistyczne, musi złożyć egzamin uzupełniający z języka greckiego. Kto ukończył liceum mat.-fizyczne lub przyrodnicze lub pedagogiczne, winien złożyć egzamin z języków łacińskiego i greckiego. – Egzamin uzupełniający z łaciny rozumie się w zakresie programu wydziału humanistycznego liceów ogólnokształcących, a egzamin uzupełniający z greki ma być w zakresie programu wydziału klasycznego liceów ogólnokształcących). 4. Świadectwo moralności, wystawione przez ks. proboszcza i przez księdza prefekta w zamkniętej kopercie. 5. Krótki życiorys”. Zob. dz. cyt. *Zgłoszenia Kandydatów do stanu duchownego*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 6-7.

B. Zbiórka funduszy na tworzenie struktur formacyjnych

Jeszcze tego samego 1946 roku przy ul. Katedralnej 4 we Wrocławiu staraniem Administratora Apostolskiego otworzono internat dla młodzieży gimnazjalnej przygotowującej się do stanu kapłańskiego. W internacie mogli zamieszkać uczniowie uczęszczający do miejscowych gimnazjów państwowych, ciesząc się nie tylko mieszkaniem, ale również utrzymaniem oraz wychowaniem. Duchowieństwo na prośbę Kurii zachęcało młodzież z odpowiednimi kwalifikacjami do skorzystania z dobrodziejstw tego nowopowstałego zakładu⁹¹⁰.

W roku planowanej odbudowy i otwarcia seminarium wrocławskiego, 16 kwietnia 1947 roku Administrator Apostolski w specjalnej odezwie wezwał wszystkich wiernych do współpracy z Bożą łaską powołań kapłańskich i zarządził, aby czerwiec 1947 roku był miesiącem gorliwej modlitwy o powołania do służby w Kościele. Administrator, zwracając uwagę na fakt, że niedostatek w wielu dziedzinach ludzkiej egzystencji jest owocem braku współpracy człowieka z łaską Najwyższego, stwierdził: „tak i brak kapłanów spowodowany być może marnotrawstwem łask powołań kapłańskich. Abyśmy marnotrawstwem tym nie obciążali naszych sumień”. Ks. Milik zarządził, aby we wszystkich świątyniach Administracji w niedziele i święta czerwca odmawiać po każdym nabożeństwie modlitwę Piusa XII o dobrych kapłanów. Administrator apelował również do duszpasterzy, aby w swych kazaniach i przemówieniach zwracali szczególną uwagę wiernych na „dostojeństwo powołania kapłańskiego i znaczenie kapłańskiej pracy w okresie [ówczesnego] przełomu”⁹¹¹. Również w ramach przygotowania duchowieństwa do zadania

⁹¹⁰ Zob. *Internat dla młodzieży gimnazjalnej*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 10.

⁹¹¹ Zob. dz. cyt. *Miesiąc czerwiec okresem szczególnej gorliwości we współpracy powołań kapłańskich. Dzień 29 czerwca dniem Seminarium Duchownego, Zarządzenie*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 100.

głoszenia rekolekcji w materiałach pomocniczych zamieszczano szkice nauk powołaniowych zarówno dla dziewcząt, jak i chłopców⁹¹².

Zgodnie z zarządzeniem ks. Milika, uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła w roku 1947 była wyznaczona jako „Dzień Seminarium Duchownego we Wrocławiu”. Podczas wszystkich sprawowanych liturgii duchowni byli zobowiązani do odczytania przygotowanego orędzia, a kolekty mszalne przeznaczone były na potrzeby Seminarium. Do wszystkich parafii Administracji zostały przesłane specjalnie przygotowane afisze z treścią orędzia Księdza Administratora ⁹¹³. Plakaty zgodnie z zaleceniem kurii były

⁹¹² „(Opowiedzieć, jak to pewien młodzieniec przyszedł do Pana Jezusa, uklonił Mu się grzecznie i zapytał Go: Co ma czynić, aby dostał się do nieba? Podkreślić mądrość tego młodzieńca, który takie mądre stawia P. Jezusowi pytanie...). A Pan Jezus mu na to odpowiedział: *Jeśli chcesz wniknąć do żywota, chowaj przykazania!* Mat. 19, 16. I wy przysłuchajcie się dzisiaj do Pana Jezusa, aby się dowiedzieć od Niego co macie czynić, abyście dostali się do nieba. I dobrze zrobiliście... Do was mówi Pan Jezus te same słowa, co do owego młodzieńca i wzywa was do swej służby: *Pójdź za mną!* A czy wy wszyscy służycie Panu Jezusowi? Czy idziecie za Nim? Czyście podobni do takich świętych młodzieniaszków, jak nasi święci Patronowie: św. Kazimierz, św. Stanisław Kostka i wielu innych? Czy służycie Bogu wiernie od młodości? Czy nie marnujecie wiosny życia? Każdy młodzieniec powinien być najpierw religijnym! Każdy młodzieniec powinien mieć głęboką wiarę... Wiara to największy skarb... To przewodnik życia... Żeby mieć wiarę trzeba umieć katechizm... Trzeba pilnie słuchać kazań i nauk... Nie stać podczas kazania na dworze! Żeby mieć wiarę, trzeba się modlić... Odmawiać pobożnie codzienny pacierz... Chodzić na Mszę św. ... Przystępować często do spowiedzi i Komunii św. ... Unikać bezbożników, niedowiarków, nie czytać złych książek, gazet... Każdy młodzieniec powinien być czystym. Czystość to najpiękniejsza cnota... najmilsza Bogu... Czystość daje polot duszy... wielkie zdolności... Czystość daje zdrowie ciała... długie życie... *O jak pięknym jest rodzaj czysty!* Mądr. 4, 1”. Zob. *Szkic do konferencji stanowej dla Młodzieńców „Pójdź za mną” Mat. 19, 21*, w: WK (1) 1945 nr 3-4, s. 23-24; *Szkic do konferencji stanowej dla Panien*, w: WK (1) 1945 nr 3-4, s. 25-27.

⁹¹³ „Tęsknota za dobrymi kapłanami wzbiera w duszach ludzkich. Ze łzami w oczach błagają mnie coraz częstsze delegacje o duszpasterzy, skarżąc się na swe opustoszałe świątynie, w których nie ma komu sprawować najświętszej Ofiary i podać skołatany duszom Chleb, który z Nieba zstąpił. Tak. Brak nam kapłanów, Seminarium Duchowne były podczas wojny zamknięte. Około 2000 księży wymordował bezlitosny wróg i złączył ich tak nierozdzielnym węzłem męczeństwa z narodem. Ale krew męczenników winna się stać nasieniem nowych zastępów kapłańskich. By tak się stało, módlmy się do Pana Zastępów. Bo kapłana powołać może tylko Bóg przez święty zew swej łaski. Prośmy gorąco w pacierzach naszych o łaskę powołań kapłańskich, trwajmy w modlitewnym wzywaniu Ojca Niebieskiego, by powołał nowych robotników do swej winnicy. A Jezus Chrystus znów wezwie swych apostołów z chat wiejskich i wśród ludności miejskiej, jak ich ongiś wzywał z osad rybackich i z miast. Prośby nasze wysłucha i łaski powołań kapłańskich skąpił nie będzie. Z każdą jednak łaską współpracować trzeba, a więc i z łaską powołań kapłańskich. Kto jest do tej współpracy zobowiązany? My wszyscy. Przede wszystkim młodzieniec przez Boga do kapłaństwa wołany. Gdy się w nim budzi tęsknota za ołtarzami Bożymi, niech ją rozwija w modlitwie i pracy doskonalącej siebie. Do współpracy z łaską powołań kapłańskich zobowiązani są

wywieszane na zewnątrz kościoła, a w przypadku ich zrywania duchowni przygotowani przez Kurię na tę okoliczność wywieszali kolejne, w które byli z wyprzedzeniem zaopatrzeni. Ksiądz Administrator zobowiązał wszystkich duszpasterzy do otoczenia „najżyczliwszą opieką” wszystkich zgłaszających się jako potencjalnych kandydatów do Seminarium Duchownego. Księża Prefekci szkół średnich byli z kolei zobligowani, aby w ramach zajęć katechetycznych poruszać tematykę powołań i również w szkołach wywiesić przygotowane plakaty powołaniowe z treścią orędzia Administratora⁹¹⁴.

C. Krzewienie powołań zakonnych

Tego samego roku ks. Milik, odpowiadając na prośby żeńskich kongregacji zakonnych, apelował do duchowieństwa o gorliwe działanie w celu budzenia powołań zakonnych wśród katolickiej młodzieży żeńskiej. Zgodnie z zarządzeniem Kurii rządcy parafii zostali zobowiązani, aby zarówno podczas nabożeństw przedpołudniowych niedzielnych, jak i popołudniowych majowych odczytali następujące wezwanie: „Bóg powołuje kobietę nie tylko do ważnej roli żony i matki w rodzinnym ognisku, ale wzywa ją czasem do zakonnej ciszy, by oddawszy się Bogu przez śluby zakonne stanęła przed ludem jako światłość promieniująca wyższą doskonałością miłości Boga i bliźniego. W zakonnej szacie staje kobieta u łoża szpitalnego chorych znękanych bólem, pełna

rodzice powołanych. Czują opieką rodzicielską niech odpowiedzą na to pukanie łaski Bożej do ich rodzinnego grona. Radością serdecznej pomocy powitają łaskę powołań kapłańskich duszpasterze i wspólnie z parafią uczynią wszystko, aby tej łasce zapewnić pełny rozwój. Ojcami duchownymi będą dla tych, których Bóg woła w ich ślady. Łaska powołań kapłańskich winna znaleźć miły oddźwięk w całej społeczności, boć dla społeczności został sakrament kapłaństwa ustanowiony. Aby umożliwić w jak najszerszych ramach tę społeczną pomoc i współpracę, ustanawiam dzień 29 czerwca, uroczystość apostołów św. Piotra i Pawła jako dzień Seminarium Duchownego we Wrocławiu, które w tym roku ku chwale Boga i ku nadprzyrodzonemu pożytkowi nieśmiertelnych dusz odbudować i otworzyć zamierzamy. Niech w ten dzień modlitwa o dobrych kapłanów będzie najgorętsza, a ofiara nasza na kształcenie duchownych najhojniejsza”. (Wrocław, dnia 16 kwietnia 1947 roku, ks. Karol Milik, Administrator Apostolski Dolnego Śląska). Zob. dz. cyt. *Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska wzywające do współpracy z łaską powołań kapłańskich*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 100-101.

⁹¹⁴ Zob. *Miesiąc czerwiec okresem szczególnej gorliwości we współpracy powołań kapłańskich. Dzień 29 czerwca dniem Seminarium Duchownego, Zarządzenie*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 100.

duchowego społecznego macierzyństwa wychowuje dzieci w przedszkolach i szkołach, niesie we wielkiej miłości swoją opiekuńczą pomoc steranym życiem i trudem staruszkom i starcom, oręduje w zakonach kontemplacyjnych za grzesznym światem, wyprasząc mu hojność Bożych łask. Szczytne jest powołanie zakonne. Jeżeli któraś z panien po rozważnej i gorącej modlitwie przyjdzie do przekonania, że ją do zakonnej doskonałości woła Bóg, niech się zgłosi do jednej z kongregacji zakonnych, pracujących na Dolnym Śląsku. Adresy kongregacji poda Biuro Parafialne”⁹¹⁵.

W ramach przygotowania duszpasterzy do posługi słowa, a przez nią zagrzewania serc młodych do oddania się na wyłączną służbę Bogu poprzez przygotowanie do święceń kapłańskich i ślubów zakonnych, w „Przewodniku Duszpasterskim” przygotowano pomoc homiletyczną na uroczystość Królowej Apostołów, Patronki Papieskiego Dzieła Powołań Kapłańskich. Rozważanie oparto o słowa Zbawiciela „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało, proście tedy Pana żniwa, żeby przysłał robotników na żniwo swoje” (Mt 9, 37-38), ukazując na podstawie tego ewangelicznego fragmentu problem braku kapłanów pośród gromadzących się tłumnie wiernych dolnośląskiej ziemi⁹¹⁶.

⁹¹⁵ Zob. dz. cyt. *Duszpasterska pomoc w budzeniu powołań zakonnych*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 103-104. W tym samym numerze „Wiadomości Kościelnych” na stronie 120 opublikowano adresy wszystkich zakonów żeńskich posługujących na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w roku 1947 na Dolnym Śląsku posługiwały: SS, Albertynki, Benedyktynki, Boromeuszki, Elżbietanki Czarne, Elżbietanki Szare, Felicjanki, Franciszkanki, Franciszkanki Rodziny Marii, Franciszkanki Ubogie, Franciszkanki od Najświętszego Sakramentu, Jadwiżanki, Józefitki, Karmelitanki, SS. Najświętszej Maryi Panny - Marianki, SS. Marii Apostolatu Katolickiego, SS. M. B. Miłosierdzia, Nazaretanki, Niepokalanki, SS. de Notre Dame (Szkolne), Pasterki, Prezentki, Salezjanki, SS. Bożego Serca Pana Jezusa, Zgromadzenie Ubogich Panien Serca Pana Jezusa (Skrytki), Służebniczki N.M.P., SS. Służebniczki (Starowiejskie), SS. Służebniczki (Dębickie), Szarytki, SS, św. Teresy od Dzieciątka Jezus., Urszulanki (Zakon). Zob. szczegółowo *Adresy zakonów żeńskich pracujących na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 120-124.

⁹¹⁶ „I nasze dolnośląskie żniwo jest wielkie, z całą radością możemy to stwierdzić. Świadczą o tym wymownie nasze przepelnione kościoły, dumny udział w rekolekcjach i misjach, tłumy, oblegające nasze konfesjonały i balaski, wspaniałe uroczystości odpustowe i święty zapał parafii i dekanatów podczas wizytacji arcybiskupiej. A jednak wpada w tę radosną melodię przykry i bolesny rozdźwięk i mać piękny obraz naszego życia kościelnego, to nasz, wielki wspólny ból – mało żniwiarzy, robotników mało. Głos ten błagalny rozlega się po całym terenie Administracji Apostolskiej: *Dajcie nam kapłanów!* - woła robotnik polski i chłop, rzemieślnik i urzędnik, inteligent i żołnierz. *Przyślijcie nam księży* - prosi harcerz i harcerka,

Z gorącą prośbą o gorliwość w dziele krzewienia powołań kapłańskich zwracał się Administrator Apostolski do księży prefektów katechizujących w szkołach średnich, wskazując i podkreślając, że „Ambicją każdego księdza,

studenci i uczniowie. Nie ma dnia, żeby przedstawiciele wszystkich warstw ludu polskiego nie prosili w Kurii Administracji Apostolskiej o księży. A któż policzy te delegacje, które tydzień w tydzień przychodzą do poszczególnych duszpasterzy i dziekanów z tą samą prośbą? Serce się kraje, gdy po raz dziesiąty i setny trzeba odpowiadać: *Nie ma księży*. A lud nasz nie może i nie chce żyć bez księdza, bez ojca duchownego, jak go pięknie nazywa. Dzięki niech będą Bogu za tę Świętą, niegasnącą, ale przeciwnie z dnia na dzień wzrastającą tęsknotę za kapłanem, ojcem i stróżem życia nadprzyrodzonego. Tak żywiołowo występująca tęsknota znajdzie na pewno swoje urzeczywistnienie, bo tak powszechnie objawiającemu się pragnieniu kapłanów na pewno będzie odpowiadać w Boskich planach zbawczych powołanie tym liczniejszych zastępów młodzieży do kapłaństwa i życia zakonnego. Dla szybszego zrealizowania tych zamiarów Bożych powinniśmy iść za zachętą Pana Jezusa i nasze starania o kapłanów rozpocząć od pierwszej i najważniejszej instancji. *Proścież tedy Pana żniwa, aby przysłał robotników na żniwo swoje*. Wskaż Panie tych z parafii naszych, których do Twoich świętych ołtarzy powołałeś, Utwierdź w ich sercach święty ogień powołania, daj im poznać i pokochać Twój święty zew do Twojej i Twojego ludu służby. Wzbudź Panie jak najwięcej kapłanów w szeregach naszej młodzieży, kapłanów ofiarnych i świętych, którzy nam będą dawać życie nadprzyrodzone w sakramencie chrztu, przywracać je w sakramencie pojednania i namaszczenia, oraz potęgować w wszystkich innych tajemnicach Twoich, przede wszystkim łamiąc nam chleb żywota i przepowiadając Twoją dobrą nowinę, błogosławiąc nam, nauczając i prowadząc od kołyski do grobu. Goręcej niż dotychczas modlić się będziemy o licznych i dobrych kapłanów, którzyby tu w setkach świątyń mogli na nowo rozpalic wieczną lampkę po czterystu-letniej, przerwie, a w sercach naszych na nowo rozgrzać płomień wiary żywej. Jeżeli zmobilizujemy przez modlitwę potencjał łaski i poruszymy wszystkie środki naturalne, jeżeli spełnimy wszyscy święty rozkaz Pana Jezusa, wszyscy, świeccy katolicy i każdy duszpasterz, to nie powinno na Dolnym Śląsku być takiej parafii, z której by się nie zgłosiło kilku kandydatów do świętego Chrystusowego kapłaństwa. Szczęśliwym wybrancom wychowawczych zaciszy towarzyszyć będą nasze błagalne modły o łaskę potrzebną do umacniania daru powołania. W miarę możliwości będziemy również materialnie wspomagać naszych przyszłych duszpasterzy. W chwalebny wyścigu będą zwłaszcza parafie opuszczone wychowywać swoich własnych księży. W szlachetnym współzawodnictwie będą wierni i kapłani pomagać młodym lewitom. Wierni, bo to ich synowie, bracia i przyszli ojcowie duchowni, których w trudnych warunkach będą wspierać, bo w przyszłości z ich posług będą korzystać. Kapłani zaś po większej części sterani wiekiem, obozami, katorgami i okupacyjnym podjazdowym wyniszczeniem nerwów, z świętego obowiązku przekazywania apostolskiego urzędu w młode, silne, młodzieńcze dłonie. Rozpoczynamy tę zbożną krucjatę w przekonaniu, że Pan żniwa zapewni jej takie wyniki jak na początku naszego bytu państwowego i kościelnego i na naszych ziemiach powtórzą się czasy św. Wojciecha, Stanisława, Jacka, Czesława, Jadwigi, Bronisławy. Modlić się będziemy bez ustanku, aż nas Pan żniwa wysłucha, a modlitwom naszym towarzyszyć będzie nasz wychowawczy i wspierający czyn. Przez tajemnice świętego Wcielenia Twego pošlij Panie robotników na żniwo swoje i zlituj się nad ludem Twym. Królowo Apostołów i wszyscy aniołowie i święci proście Pana żniwa, żeby posłał robotników na żniwo swoje i zlitował się nad ludem swym, abyśmy się z Nim radować mogli w wiecznej chwale”. Zob. dz. cyt. *Myśli do kazania na uroczystość Królowej Apostołów (niedziela po Wniebowstąpieniu Pańskim), Patronki Papieskiego Dnia Powołań Kapłańskich*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7-, s. 118-120.

uczącego w szkole średniej ogólnokształcącej powinno być wyszukanie i wypielęgnowanie powołania, chociażby tylko jednego”⁹¹⁷.

Powyższe działania Administracji Apostolskiej ukazują, jak bardzo zabiegano o odczytanie i rozwój powołań kapłańskich i zakonnych tak potrzebnych i brakujących w tym trudnym czasie.

⁹¹⁷ Zob. dz. cyt. *Wyszukiwać i pielęgnować powołania kapłańskie w szkole*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 89.

3. Formowanie wśród wiernych postaw religijno-moralnych

Pierwszymi formatorami religijności⁹¹⁸ ludu wiernego, a co za tym idzie, wpływających z religijności postaw moralnych, byli duszpasterze na co dzień towarzyszący wiernym w ich życiu, a więc i radościach, szczęściu, ale również cierpieniu, bólu. Gorliwość i zaangażowanie duchowieństwa tego czasu obrazuje sprawozdanie ks. Władysława Senaciowa pełniącego urząd administratora parafialnego w Prochowicach: „Moja rozległa parafia o kształcie elipsy o średnicach 30 i 12 km, składa się z miasteczka Prochowice (dekanat Legnica), liczącego 1000 osób oraz 27 wiosek, liczących od 4 do 60 rodzin. Pracę duszpasterską zogniskowałem w dwóch ośrodkach: w Prochowicach i Rojach, w których każdą niedzielę i święto odprawiam msze św.; z trzecią mszą św. jeżdżę kolejno do następujących wiosek: Polana, Wielowieś, Gogolewice, Gurcz, Karwice, Lasowice i Wągradzin. W ośmiu wioskach dokonałem poświęcenia krzyży. W kazaniach poruszałem sprawy życia codziennego, a mianowicie: a) pijaństwo, b) rodzina katolicka, c) potęgowanie wiary i pobożności. Nauki na te tematy uprzystępniałem masowo rozdawaniem ulotek. Badacze Pisma św., jacy dwukrotnie zjawili się na terenie mej parafii, spotkali się z należytą i godną katolika postawą wiernych. Kolęda umożliwiła mi sporządzenie kartoteki parafialnej i dała obraz moralny parafii. Wierni coraz chętniej i tłumniej uczęszczają do kościoła, a często gromadzą się samorzutnie w kaplicach i w kościołach, gdzie pod przewodnictwem członków Rady Parafialnej odprawiają nieszpory. Rekolekcje w Prochowicach i Rojach, po których przystąpiło do Komunii św. 2500 wiernych, były najlepszym świadectwem umiłowania wiary Chrystusowej”⁹¹⁹.

⁹¹⁸ „Religijność: 1) w teologii chrześcijańskiej cnota moralna polegająca na okazywaniu Bogu należnej mu czci poprzez kult wewnętrzny (adoracja, ufność, miłość), a także przez kult zewnętrzny (sakramenty, modlitwa, asceza); 2) w psychologii i socjologii religii postawa człowieka lub grupy społecznych wobec dogmatów, nakazów i zwyczajów religijnych obowiązujących w danej religii, która manifestuje się poprzez przyswojenie tych zasad, ich akceptację i zgodne z nimi postępowanie; badania nad religijnością mają charakter empiryczny i stosują typowe dla psychologii i socjologii techniki badawcze”. Zob. dz. cyt. *Religijność*, w: Encyklopedia PWN, on-line: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/religijnosc;3966989.html> dostęp z dnia 5 czerwca 2020 roku.

⁹¹⁹ Zob. dz. cyt. *Łamiemy zapory przeciwności i idziemy naprzód*, WK (2) 1947, nr 1-2, s. 29.

Na duszpasterzach spoczął obowiązek energicznego ożywienia życia religijnego, przez właściwe wprowadzenie powierzonych ich pieczy w czas pierwszego Wielkiego Postu, przeżywanego przez polskie duchowieństwo i wiernych na dolnośląskiej ziemi po raz pierwszy. W szczegółowych podpowiedziach i wytycznych ks. Milik zwracał uwagę, że tylko wyjątkowa gorliwość duszpasterska, której brakować nie może, jest w stanie zapewnić każdej duszy w okresie Wielkiego Postu możliwość połączenia się z Bogiem tak w sakramencie pokuty, jak i przez przyjęcie Przenajświętszego Sakramentu.

Skuteczność posługiwania sakramentalnego, w ocenie ks. Milika, mogła być możliwa dzięki dobremu zorganizowaniu wzajemnej pomocy. Administrator zachęcał, aby jak najwcześniej ustalono zasady wzajemnego kapłańskiego wsparcia przy udzielaniu sakramentu pokuty, do którego powinny przygotowywać nauki rekolekcyjne. Zobowiązując kapłanów do udzielania sobie wzajemnej pomocy nakazano, aby podczas nauk rekolekcyjnych i posługi w konfesjonale zwracać szczególną uwagę na konieczność: 1. łączenia własnych cierpień z męką Boskiego Odkupiciela, 2. zwalczania grzechów nałogowych tj. pijaństwo i rozpusta, 3. naprawiania wyrządzonych krzywd, tak moralnych, jak i materialnych, 4. przyjmowania w życiu codziennym postawy ucznia Chrystusowego, 5. unikania kłótni, a życia w zgodzie oraz współpracy wzajemnej we wszystkich dziedzinach, 6. unikania tego wszystkiego, co nie przystoi katolikowi tak w czasie Wielkiego Postu, jak i w przeżywanym czasie, ponieważ *trudno hasać i tańczyć na świeżych mogiłach*. Duchowni mieli również w swych naukach przypominać, że Komunia św. będąca złączeniem z Chrystusem zobowiązuje przyjmującego do bardziej owocnego i bożego działania w jego codziennym życiu⁹²⁰.

W ożywieniu duchowości i w przygotowaniu do korzystania z łask sakramentalnych miały pomóc rekolekcje⁹²¹, które zgodnie z wskazaniem Piusa

⁹²⁰ Por. *Wzajemna pomoc w Wielkim Poście obowiązkiem*, w: WK (1) 1945, nr 5-6, s. 12-13.

⁹²¹ Rekolekcje – „Z punktu widzenia współtworzących je czynników rekolekcje są cyklem kazań, konferencji, nabożeństw, trwających kilka dni, poza zwyczajnym tokiem nauczania niedzielnego i świątecznego. Celem rekolekcji jest umacnianie i pogłębianie życia chrześcijańskiego, pogłębianie wiary, przygotowanie do godnego przyjęcia sakramentu pojednania i eucharystii. To ostatnie zadanie szczególnie akcentowano w pierwszych latach

XII zawartym w encyklice „Mense nostra” były najlepszym lekarstwem na choroby i bolączki trapiące obolałą po wojnie ludzkość⁹²².

A. Rekolekcje parafialne

W powojennym czasie na Ziemiach Zachodnich, przy braku właściwej liczby duchowieństwa, a także środków materialnych, istniała poważna trudność w organizowaniu rekolekcji czy misji świętych prowadzonych przez kapłanów specjalnie przybywających z tej okazji do wspólnot parafialnych i podejmujących się dzieła głoszenia nauk formacyjnych. Również duchowieństwo przybywające na teren Dolnego Śląska napływało z różnych stron, różnych diecezji, a przez tę różnorodność nie stanowiło monolitu intelektualno-duszpasterskiego. Troska Administratora Apostolskiego, odważnie wychodzącego naprzeciw problemom tego czasu, doprowadziła do tego, że Kuria Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w stosunkowo szybkim czasie, bo już w drugim według kolejności numerze „Wiadomości Kościelnych”, wydała szkice nauk rekolekcyjnych⁹²³. Materiały miały służyć kapłanom Administracji, przygotowując ich do prowadzenia świętych ćwiczeń duchowych, wprowadzających wiernych do owocnego przeżywania wyjątkowego czasu formacji, jakim jest Wielki Post. Udostępnione materiały miały pomóc w ożywieniu życia duchowego wszystkich przybyłych na dolnośląską ziemię przede wszystkim przez dobre przygotowanie do owocnego przeżycia spowiedzi i przyjęcia Komunii świętej.

Zgodnie z zarządzeniami Administratora Apostolskiego i wytycznymi Kurii, rekolekcje miały odbyć się w każdej parafii należącej do Administracji. Zważywszy na fakt, że nie wszędzie istniała możliwość zaproszenia kapłana przygotowanego do prowadzenia rekolekcji i nie każdy z duchownych

po wojnie”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 239.

⁹²² Zob. *Rekolekcje wielkopostne*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 15.

⁹²³ Zob. *Przewodnik duszpasterski, Szkice do nauk rekolekcyjnych*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 17-27.

posługujących w parafiach posiadał doświadczenie głoszenia ćwiczeń duchowych, materiały zostały tak przygotowane, aby służyć pomocą wszystkim duszpasterzom, a zwłaszcza tym, którzy po raz pierwszy mieli podjąć się prowadzenia tego wyjątkowego i ważnego dzieła⁹²⁴.

W materiałach przygotowanych przez Kurię znajdowały się treści przeznaczone na konferencję wstępną⁹²⁵, ale także stanowią o zachowaniu przykazań Bożych⁹²⁶, konferencję dla żon i matek⁹²⁷, mężów i ojców⁹²⁸, młodzieńców o tematyce powołaniowej⁹²⁹, dziewcząt⁹³⁰ oraz konferencję

⁹²⁴ Zob. *Przewodnik duszpasterski, Szkice do nauk rekolekcyjnych*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 17-27. Zob. także *Misje i Rekolekcje parafialne*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 15.

⁹²⁵ W ramach konferencji wstępnej kapłan wychodząc od doświadczenia, jakim było powojenne zniszczenie miast i miejscowości oraz państw i społeczeństw dotkniętych dramatem wojny, miał ukazać, że do zniszczeń zewnętrznych doprowadziło zniszczenie wnętrza człowieka, a więc odwrócenie się od Boga. Obraz ten miał zachęcić, aby z *oparów ludzkiej krwi budować budzący się do życia nowy świat*, tym razem świat oparty na solidnym fundamencie wiary, powrotu do Boga. W tej budowie miały pomóc rozpoczynane rekolekcje, które były czasem refleksji nad życiem, ale także okazją do czynienia pokuty za grzech. Kapłan rekolekjonista miał ukazać cel życia, jakim jest niebo, do którego zmierzamy przez doczesność wypełnioną dobrem i troską o chwałę Bożą. Zob. *Szkice do nauk rekolekcyjnych Konferencja wstępna*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 17-18.

⁹²⁶ Po wstępnym ukazaniu celu życia człowieka jakim jest niebo, druga konferencja dotycząca przykazań Bożych miała ukazać wszystkim jak żyć, aby niebo osiągnąć i chwałą wieczną cieszyć się bez końca. Po drugie, w ramach tej nauki wierni mieli być zapoznani z tajemnicą grzechu i jego konsekwencjami. Zob. *Konferencja 2. Stanowa. O zachowywaniu Przykazań Boskich*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 19-20.

⁹²⁷ Celem konferencji stanowej dla matek i żon było ukazanie piękna matczynego życia przepełnionego troską o najbliższych, a przez to odpowiedzialnego za świętość życia swych dzieci oraz ich zbawienie. Przypominano również znaczenie przysięgi małżeńskiej oraz prawdę o obowiązku trwania w miłości pomimo trudności do końca swego życia. Zob. *Szkic do nauki stanowej dla żon i matek*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 20-21.

⁹²⁸ W ramach nauki stanowej dla mężczyzn zwracano uwagę na znaczenie głowy rodziny, jak również na obowiązki, jakie troskliwy i kochający mąż i ojciec w imię miłości powinien wypełniać. Zob. *Szkic do nauki stanowej do mężów i ojców*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 17-18.

⁹²⁹ Na podstawie 19 rozdziału Ewangelii w relacji świętego Marka młodzieży męskiej ukazywano wzór postępowania. Szukano odpowiedzi na pytanie co robić, aby osiągnąć zbawienie. Wskazywano w trosce o zbawienie konieczność kontaktu z Panem Bogiem na modlitwie oraz na zgłębianiu tajemnic wiary przez znajomość nauk katechetycznych. Zachęcano do życia w czystości stanu, również w relacji narzeczeńskiej, do unikania relacji zgubnych i pijaństwa. Kończąc naukę duchowny zachęcał młodzież męską do wstępowania w szeregi katolickich stowarzyszeń młodzieżowych. Zob. *Szkic do konferencji stanowej do Młodzieńców „Pójdź za Mną!” Mt 19, 21*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 23-24.

⁹³⁰ Konferencja stanowa dla panien ukazywała piękno świętych i niewinnych kobiet, które przez piękno swojego życia stały się ozdobą Kościoła katolickiego. Zachęcano młode kobiety do odważnego naśladowania najpobożniejszych i czystych Polek wyniesionych do chwały ołtarza. Konferencja w oparciu o życie świętych kobiet ukazywała sposoby zachowania czystości oraz zasady pięknego życia wypełnionego pracowitością i sumiennością. Na

przygotowującą do spowiedzi świętej⁹³¹. Administrator zachęcał również do współpracy kapłańskiej, wzajemnej pomocy bratniej w dziele prowadzenia rekolekcji parafialnych, przypominając, iż organizowanie wyłącznie spowiedzi świętej w tym trudnym czasie jest niewystarczające⁹³².

W komunikacie poprzedzającym szkice nauk rekolekcyjnych ks. Milik sugerował, jak poradzić sobie praktycznie w dziele organizowania i przeprowadzenia rekolekcji: „Jeżeli [duszpasterz] nie jest w stanie zaprosić z tymi rekolekcjami jakiegoś zakonnika-misjonarza, niech zaprosi swojego sąsiada, sam zaś u niego w zamian za to przeprowadzi te rekolekcje. Rekolekcje, prowadzone przez obcego kapłana, chociażby nawet mniej wymownego, robią lepsze wrażenie i przynoszą więcej korzyści duchowych. Gdyby jednak i to było zbyt uciążliwe, w ostateczności każdy proboszcz może sam te rekolekcje przeprowadzić”⁹³³.

Wskazywano również na dwa sposoby prowadzenia ćwiczeń duchowych, określając ich rozłożenie w czasie oraz szczegółowy przebieg: „Można urządzić rekolekcje wspólne, dla wszystkich razem, które trwają zazwyczaj trzy do pięciu dni: przez pierwsze dwa lub trzy dni głoszone są nauki, najmniej po trzy dziennie, po wygłoszeniu tych nauk następuje spowiedź i ostatniego dnia wspólna Komunia święta ze specjalnym przemówieniem. Porządek takich rekolekcji zależny bywa od różnych okoliczności: w parafiach wiejskich najlepiej urządzić je tak, by przed południem wygłosić dwie nauki, połączone ze Mszą świętą, po południu urządzić Drogę krzyżową i wygłosi się

zakończenie konferencji zachęcano do zasilania szeregów stowarzyszeń katolickich. Zob. *Szkic do konferencji stanowej dla Panien*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 25-26.

⁹³¹ Na zakończenie głoszonych nauk, nawiązując do przypowieści o miłosiernym ojcu, zachęcano wiernych do korzystania z sakramentu pokuty, ukazując jego piękno. Wskazywano również konieczność przygotowania się do sakramentu przez rzetelny rachunek sumienia, żal za grzechy oraz konieczność szczerości wyznania. Zob. *Szkic do konferencji stanowej: Zachęta do dobrej spowiedzi*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 26-27.

⁹³² Zob. *Rekolekcje wielkopostne*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 16.

⁹³³ Zob. tamże.

naukę trzecią. Po dwóch lub trzech dniach tych nauk, czwartego dnia urządza się cały dzień spowiedź, a następnego dnia wspólną Komunię św.”⁹³⁴.

Inną formą wielkopostnych ćwiczeń duchowych dla wiernych, wskazywaną jako najbardziej praktyczną, były tak zwane rekolekcje stanowe. Zachęcano do ich organizowania, wskazując na sposób realizowania tej formy ćwiczeń: „[W pierwszej kolejności wygłasza się nauki] dla kobiet, mężatek i matek. Pierwszego dnia w najodpowiedniejszych dla nich godzinach wygłasza się trzy nauki, przeplatane Mszą świętą, Droga krzyżową lub częścią różańca. Tematem pierwszej nauki są rzeczy ostateczne, ważność zbawienia duszy, drugiej nauki rozbiór Przykazań Boskich, który jest jakoby rachunkiem sumienia. Trzecia nauka o obowiązkach stanu. Drugiego dnia wygłasza się naukę o dobrej spowiedzi i zaraz po tej nauce następuje spowiedź. Trzeciego dnia wspólna Komunia św. z przemówieniami przed i po Komunii świętej. Następna seria rekolekcji jest dla dziewcząt w tym samym porządku, co dla matek. Potem seria dla mężów i ojców, a na końcu dla młodzieńców”⁹³⁵.

W komunikacie przygotowującym duchowieństwo do rekolekcji zwracano również uwagę na sposób głoszenia nauk: „Kazań rekolekcyjnych nie trzeba traktować, jako kazania świąteczne, wygłaszane pompatycznie i z wielkim nieraz wysiłkiem, ale jako serdeczne, ojcowskie pogadanki, wygłaszane spokojnie. Takie serdeczne pogadanki pasterza z owieczkami odnoszą większe korzyści duchowe, aniżeli wielkie kazania odpustowe. Gdy pasterz przemówi tak do swoich owieczek serdecznie, po ojcowsku, zyska sobie u nich wielkie zaufanie i nauki jego przyniosą niesłychanie wielkie korzyści. A więc w Imię Boże weźmy się gorliwie do tej pracy; zapuśćmy sieci na głębię, wezwijmy Chrystusa na pomoc, a połów nasz będzie bardzo obfity!”⁹³⁶.

Duszpasterze Dolnego Śląska z wielkim zaangażowaniem i gorliwością podjęli się trudu formowania wiernych. Po ukazaniu się zarządzeń i wytycznych

⁹³⁴ Zob. tamże, s. 16.

⁹³⁵ Zob. tamże, s. 16-17.

⁹³⁶ Zob. tamże.

Kurii Administracji rozpoczęły się obszerne przygotowania do Wielkiego Postu⁹³⁷. Wielu proboszczów kierowało prośby do klasztorów o przysłanie rekolekcjonistów z Polski centralnej, a w przypadku braku możliwości sprowadzenia przygotowanego i doświadczonego w tym dziele kapłana, zakonnika, zgodnie z zaleceniem Kurii wspierali się wzajemną pomocą, głosząc nauki rekolekcyjne wzajemnie na sąsiadujących parafiach na zasadzie „ty u mnie, a ja u ciebie”⁹³⁸.

Wychodząc naprzeciw potrzebom duszpasterskim, a także troszcząc się o właściwy i profesjonalny przebieg zarówno spotkań rekolekcyjnych, jak i misyjnych, Administrator Apostolski Dolnego Śląska powołał z końcem 1946 roku „Związek Księży Misjonarzy i Rekolekcjonistów”. Zadaniem tej wspólnoty kapłańskiej było organizowanie zarówno rekolekcji, jak i misji w parafiach, szkołach, domach zakonnych i bractwach. Kapłani, którzy pragnęli należeć do tego związku, zgłaszali swoją kandydaturę do organizatora ks. Stanisława Marchewki, posługującego na urzędzie proboszcza w Świdnicy. Kuria Administracji w ramach przygotowania kapłanów organizowała dla nich specjalne rekolekcje i kursy misyjne⁹³⁹.

W dzieło prowadzenia świętych ćwiczeń duchowych bardzo mocno zaangażowali się na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska ojcowie redemptoryści, którzy w latach 1946-1950 wygłosili 74 serie rekolekcji. Pośród licznie organizowanych spotkań rekolekcyjnych ojcowie redemptoryści wygłosili również serię nauk rekolekcyjnych dla kapłanów oraz dwukrotnie rekolekcje dla siostr zakonnych, a także organizowali spotkania dla młodzieży, w tym również akademickiej oraz dzieci⁹⁴⁰.

W tym wyjątkowym powojennym czasie nie brakowało trudności, o których w tym miejscu należy wspomnieć, aby zobrazować jak niełatwa

⁹³⁷ Zob. *Misje i Rekolekcje parafialne*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 16. Zob. *Rekolekcje wielkopostne*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 16-17.

⁹³⁸ Por. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 239.

⁹³⁹ Zob. Związek Księży Misjonarzy i Rekolekcjonistów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 33.

⁹⁴⁰ Por. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 240.

w latach czterdziestych była posługa kapłańska, a w tym przypadku rekolekcyjna. Pierwszą trudnością, jaką napotykali zaproszeni ojcowie rekolekcyjniści, były problemy z dojazdem do miejsc docelowych. Komunikacja autobusowa organizowana po wojnie w nowej rzeczywistości dopiero się rozwijała, a kolej ze względu na zniszczone trakcje, składy i stacje działała nieregularnie. „W roku 1948 misjonarze mieli głosić rekolekcje w parafii Słup koło Jawora. Gdy przybyli na stację we Wrocławiu, usłyszeli komunikat, że ich pociąg ma 300 min. opóźnienia. Potem opóźnienie się zmniejszyło do 150 min. Do stacji docelowej dojechali ok. godz. 4.30 rano. Budynki stacyjne spalone, nikt na nich nie czekał. Poszli pieszo. Doszli do skrzyżowania dróg. Którą drogą iść? Ani żywej duszy, by się można zapytać. Przeżegnali się, poszli prosto. Po 2-godzinnym marszu byli na miejscu”⁹⁴¹.

Obok trudności komunikacyjnych i transportowych kolejnym problemem tego czasu były zniszczone budynki kościelne, a przez to uciążliwe warunki głoszenia i słuchania nauk rekolekcyjnych. Wiele świątyń nie miało witraży, przez co w kościołach panowały przeciągi, a w czasie silnej ulewy czy zamieci śnieżnych wierni nie byli dostatecznie chronieni przed niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, tak, że w licznych przypadkach śnieg podczas nabożeństw padał im na głowy. Jednak i te trudne warunki nie przeszkadzały wiernym, którzy wraz z duchowieństwem próbowali organizować godziwą przestrzeń sakralną do sprawowania kultu. Warto wspomnieć, że wrocławski kościół pw. św. Michała Archanioła, który był w części zniszczony, został dostosowany do liturgii, a przez to i do rekolekcji przez pokrycie dachem jednej z jego kaplic i oddzielenie deskami gruzów zniszczonej części⁹⁴².

W latach 1945-1950 nauki rekolekcyjne były głoszone w Wielkim Poście, ale też w czasie adwentu oraz w ramach duchowego przygotowania wiernych do dorocznego przeżywania uroczystości świątecznych. W tym

⁹⁴¹ Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 240.

⁹⁴² Por. tamże.

miejscu należy również zaznaczyć, że w zależności od potrzeb parafialnych były organizowane specjalne spotkania rekolekcyjne. Na przykład w Lubawce ojcowie redemptoryści z Wrocławia w dniach od 31 grudnia 1947 roku do 6 stycznia 1948 roku poprzez głoszone nauki rekolekcyjne przygotowywali wiernych parafii do uroczystości poświęcenia i instalacji obrazu Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. „Po duchowym przygotowaniu parafian, obraz umieszczono na feretronie, pięknie przystrojono kwiatami i wstęgami i procesjonalnie wniesiono do kościoła. Obraz niosły wszystkie stany, delegacje fabryk, reprezentacje partii politycznych. Z zaproszenia nie skorzystało tylko PPR. Obecny był starosta i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego. 1200 osób przystąpiło do spowiedzi, Komunii św. rozdano 2000”⁹⁴³.

Dzięki skrupulatnym adnotacjom kronikarzy klasztornych istnieje możliwość wykazania parafii, w których na przestrzeni lat była podejmowana posługa rekolekcyjna przez kapłanów zakonnych. Szczegółowy wykaz parafii wraz z datą rekolekcji, liczbą wiernych w nich uczestniczących oraz liczbą osób przyjmujących Komunię świętą przedstawił ks. Kazimierz Plebanek w artykule pt. „Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych na Dolnym Śląsku 1945-1950”. Warto zaznaczyć, że tylko ojcowie redemptoryści w roku 1946 wygłosili sześć serii rekolekcji, w roku 1947 już dwanaście, w roku 1948 siedemnaście, w 1949 roku dziesięć, a w 1950 siedem⁹⁴⁴.

Praca rekolekcjonistów oraz współpraca duszpasterzy sąsiednich parafii przynosiła błogosławione owoce, czym chwalili się w swych sprawozdaniach nadsyłanych Kurii Administracji Apostolskiej proboszczowie. Między innymi

⁹⁴³ Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 240.

⁹⁴⁴ Zob. „Księga prac apostolskich Bardo 1942-1947, s. 229; Archiwum klasztoru głogowskiego; Kronika wrocławska archiwum klasztoru głogowskiego i Księga prac apostolskich Bardo 1948-1962, s. 131. W archiwum głogowskim jest notatka, w której pod rokiem 1948 odnotowano 17 serii rekolekcji, ale nie podano, w jakich parafiach i kiedy. Brak wszelkich danych. Były to najprawdopodobniej rekolekcje w kościołach obsługiwanych przez redemptorystów i w parafiach sąsiednich”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 241-242, przypis nr 11, 12, 15. Zob. także, *Wykaz miejscowości, w których redemptoryści prowadzili rekolekcje od 1945 do 1950*. Zob. także Aneks niniejszego opracowania nr 47.

proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Legnicy w swym piśmie zazaczył: „W parafii Św. Trójcy w Legnicy odbyły się przed Wielkanocą tygodniowe rekolekcje, połączone z poświęceniem osobistym i rodzin Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Nauki głosił – przy olbrzymiej frekwencji – ks. Józef Raba T.J. z Krakowa. Skutek był nadzwyczajny. W ciągu ostatnich trzech dni rekolekcji (przed Niedzielą Palmową) przystąpiło do spowiedzi i Komunii św. ponad 7000 osób, w tym ok. 50 % mężczyzn, nie wliczając w to młodzieży szkolnej. Spowiednicy, którzy zjechali z całego dekanatu nie próżnowali ani chwili, słuchając po 7 i 8 godzin dziennie spowiedzi. 2250 rodzin poświęciło się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, dając publicznie wyraz swej wierze i miłości do Chrystusa i Jego Kościoła. Jednym słowem można powiedzieć: *renovata est facies nostrae parochiae*”⁹⁴⁵.

Jak zgodnie zaznaczają to w swych sprawozdaniach duszpasterze poszczególnych parafii, czas świętych ćwiczeń rekolekcyjnych był błogosławiony. Wiele osób uporządkowało swoje życie, wiele zupełnie je przewartościowało, a obojętność religijna wiernych zmniejszała się wraz z rozwojem zaangażowania duszpasterzy zabiegających o zbawienie dusz nieśmiertelnych powierzonych ich pieczy. Jednak, co napawało smutkiem kapłanów, nie wszyscy korzystali z tego daru i tej możliwości zbliżenia się do Pana Boga, a przez to do siebie nawzajem.

B. Misje święte

Rekolekcyjne ćwiczenia duchowe organizowane w każdej parafii Administracji Apostolskiej okazywały się niewystarczające do dokonania gruntownej zmiany okaleczonych destrukcyjnym działaniem wojennym wiernych. Posługujący duszpasterze zachęceni intensywnie przez Administratora Apostolskiego ⁹⁴⁶ dostrzegali konieczność korzystania

⁹⁴⁵ Zob. dz. cyt. *Rekolekcje wielkopostne w Legnicy*, w: WK (4) 1949, s. 183.

⁹⁴⁶ Zob. *Misje i Rekolekcje parafialne*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 15.

z bardziej prężnych, a tym samym skuteczniejszych środków formacyjnych służących odnowie i przemianie człowieka, jakimi były i są misje święte.

Zachętą do organizowania Misji były liczne świadectwa utrudzonych duszpasterzy, którzy doświadczyli błogosławionych owoców tego wyjątkowego czasu w swoich parafiach. Ks. Józef Tomaszewski, będący administratorem parafii w Brzeziej Łące oraz wicedziekanem dekanatu, bez ogródek pisze o ogarniającej go beznadziei w kontakcie ze zniszczoną pod względem moralnym poprzez wojenne działania ludnością swej parafii: „Parafię w Brzeziej-Łące⁹⁴⁷ objąłem przed niespełną półtora rokiem (...). Stan duchowy, jaki wśród tutejszej ludności zastałem, nappełnił mnie już od pierwszych dni lękiem i trwogą. Są to przeważnie osadnicy z kieleckiego. Frekwencja w kościele była zastraszająco słaba, tak, że już po kilku niedzielach widząc, że upomnienia moje nie odnoszą skutku, postanowiłem się stąd przenieść na inną placówkę. Zabiegi moje o inną placówkę nie odniosły skutku. Było widocznie wołą Bożą, abym tu pracował. Z wiarą w pomoc Bożą zabrałem się do pracy. Z pośród środków, jakich użyłem do podniesienia poziomu moralnego najskuteczniejszymi okazały się rekolekcje i Misje św. Czcigodni Misjonarze przeprowadzili je z widocznym pożytkiem. Dziś już kościół nie świeci pustkami”⁹⁴⁸.

Tak zwane Misje Ludowe⁹⁴⁹ są do dziś nadzwyczajnym środkiem duszpasterskiej działalności Kościoła, który jest stosowany we wspólnotach

⁹⁴⁷ Brzezia-Łąka - pisownia za autorem.

⁹⁴⁸ Zob. dz. cyt. *Misje w Brzeziej Łące*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 28-29.

⁹⁴⁹ „Podejmując próbę kanonicznej definicji misji ludowych, trzeba najpierw poruszyć sprawę terminologii. Pojęcie *misje ludowe* (łac. *missiones*, od *mittere* – posyłać) występuje w języku kościelnym od XVI wieku na określenie sposobu przepowiadania słowa Bożego, nazywanego dotychczas: *propagatio fidei* (rozkrzewianie wiary), *dilatatio fidei* (nauczanie wiary), *evangelium* (szerzenie Ewangelii), *praedicatio apostolica* (przepowiadanie apostolskie), *ministerium verbi* (posługa słowa), *procuratio salutis* (niesienie zbawienia), *convocatio gentium* (nawracanie pogan), *nuntius* (zwiastowanie), *legatio* (posłanie). Warto wyjaśnić, że spopularyzowanie pojęcia *misje ludowe* wiąże się ze ślubem posłuszeństwa papieżowi (*votum circa missiones*) składanym w zakonie jezuitów, z dziełem ich założyciela św. Ignacego Loyoli (+1556) *Constitutiones circa missiones*, z Soborem Trydenckim, który dla podkreślenia potrzeby kościelno-prawnego posłannictwa do głoszenia słowa Bożego użył określenia *qui missi sunt*. Wyraz *misje* rozumiany był szeroko jako posłanie ze słowem Bożym dokądkolwiek, bez określenia terenu jego głoszenia czy adresatów. Takie jego rozumienie

parafialnych w celu dokonania odnowy religijno-moralnej wiernych⁹⁵⁰. W powojennym czasie misje cieszyły się popularnością, ponieważ dla okaleczonej przez wojenną brutalność ludności, pokrzywdzonej przez brak szacunku do osoby ludzkiej, były czasem obrony zagrożonych wartości, uczyły szacunku do życia, podkreślając godność człowieka będącego dzieckiem Bożym i wszystkim uświadamiały konieczność zdania sprawy ze swojego włodarstwa Bogu samemu, który każdego sprawiedliwie osądzi.

Początku organizowania misji ludowych należy upatrywać w roku 1540, w którym to została wydana bulla papieża Pawła III „Regimini militantis Ecclesie”, zatwierdzająca zakon jezuitów. W dokumencie tym papież Paweł III określił misje jako wędrownie głoszenie Słowa Bożego na mocy mandatu udzielonego przez Kościół, skierowane tak do katolików, jak i niekatolików, a także pogan⁹⁵¹.

W XVIII wieku dokonano rozróżnienia na tzw. misje zewnętrzne *ad extra*, skierowane do pogan i niekatolików, a więc ludzi nienależących do wspólnoty Kościoła katolickiego, oraz misje wewnętrzne *ad intra*, polegające na głoszeniu Słowa Bożego do członków Kościoła⁹⁵². W tym czasie misje ludowe stawały się powszechne i stanowiły swego rodzaju sposób ożywienia życia duchowego wiernych, a tym samym odnowy Kościoła między innymi we

rozpowszechniło się dzięki konstytucji apostołskiej Grzegorza XV *Inscrutabili divinae providentiae*, ustanawiającej 22 czerwca 1622 roku Świętą Kongregację Rozkrzewienia Wiary (Congregatio de Propaganda Fidei), i przeszło do teologii misji”. Zob. dz. cyt. J. Adamczyk, *Misje ludowe jako nadzwyczajna forma przepowiadania słowa Bożego w parafii. Aspekt kanoniczno-pastoralny*, w: „Annales Canonici” (10) 2014, s. 81 (79–102). Zob. także G. Siwek, *Misje ludowe*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 505.

⁹⁵⁰ Zob. R. Jasiak, *Misje Ludowe*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, k. 1220.

⁹⁵¹ Zob. tamże.

⁹⁵² „Zróżnicowanie znaczenia terminu *misje* ma miejsce w liście Świętej Kongregacji Biskupów i Zakonników do biskupów Włoch (16 III 1703), w którym pojawia się określenie *misje zewnętrzne* (nawracanie niekatolików) oraz *misje wewnętrzne* (powtórne nawracanie katolików). Kiedy ewangelicy zaczęli rozwijać wśród siebie działalność o nazwie *misja wewnętrzna* (*innere Mission*), wśród katolików misje wewnętrzne zaczęto określać *ludowymi* lub *parafialnymi* (wł. *missioni popolari*, niem. *Volksmision*, fr. *mission populaire, paroissiale*, ang. *parish mission*”). Zob. dz. cyt. J. Adamczyk, *Misje ludowe jako nadzwyczajna forma przepowiadania...*, s. 81 (79–102). Zob. także M. Brzozowski, *Misje parafialne – formą nadzwyczajnego duszpasterstwa*, w: „Ateneum Kapłańskie” (77) 1985 z. 458, s. 3. Por. także F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne*, dz. cyt., t. 2, s. 482.

Francji, Niemczech czy Włoszech. Jest to również czas powstawania kongregacji służących działaniu misyjnemu. Między innymi zostaje wtedy utworzona wspólnota ojców redemptorystów⁹⁵³.

Również w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku dokonano rozróżnia misji na wewnętrzne (parafialne)⁹⁵⁴ oraz na misje zewnętrzne (zagraniczne)⁹⁵⁵. Najwyższy ustawodawca zawarł w normach prawnych wspomnianego Kodeksu obowiązek ordynariusza miejsca czuwania nad tym, aby duszpasterze w parafiach organizowali misje święte raz na dziesięć lat⁹⁵⁶.

Celem działań misyjnych w parafiach była zatem i jest do dziś odnowa życia katolickiego, czyli nawrócenie, przemiana serc wiernych dokonująca się u podstaw życia chrześcijańskiego⁹⁵⁷. Ta fundamentalna przemiana oznaczała porzucenie tego co nieuporządkowane, zerwanie z grzechem zakorzenionym w sercu człowieka przez godne przystąpienie do sakramentalnej spowiedzi i świadome rozpoczęcie odnowionego życia w łasce uświęcającej⁹⁵⁸.

Na długo przed inauguracją działań misyjnych w parafiach rozpoczynało się przygotowanie wiernych do otwarcia się na działanie Ducha Świętego. Jeden z duchownych w swym piśmie podsumowującym już zakończone dzieło wskazał: „Aby misje się udały, trzeba przynajmniej przez pół roku prowadzić Bożą propagandę i nie żałować trudu ani wysiłków, w celu przygotowania wiernych na wielką ucztę misyjną. Opłaci się to stokrotnie”⁹⁵⁹.

⁹⁵³ Zob. R. Jasiak, *Misje Ludowe*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, k. 1220.

⁹⁵⁴ Zob. kan. 1349 KPK z 1917 roku.

⁹⁵⁵ Zob. kan. 1350–1351 KPK z 1917 roku.

⁹⁵⁶ *Saltem decimo quoque anno*. Zob. kan. 1349 KPK z 1917 roku.

⁹⁵⁷ Por. G. Siwek, *Misje ludowe wczoraj i dziś*, w: *Materiały Homiletyczne*, 1998 nr 169.

⁹⁵⁸ Por. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 243.

⁹⁵⁹ Zob. dz. cyt. *Misje święte w Ząbkowicach Śląskich*, w: WK. (4) 1949, s. 275.

O swoich przygotowaniach do Misji prowadzonych przez ojców Pallotynów z Warszawy pisał również proboszcz z parafii Wałbrzych-Podgórze: „Aby powiadomić parafian o mającej się odbyć Misji, wydrukowano przeszło 4000 ulotek czterostronnych z podaniem programu nauk i zachętą opartą na słowach Pisma św. Ulotki te roznoszono po wszystkich domach, nawet tych, których mieszkańcy nie chodzą do kościoła. Misję św. poprzedziły kazania wygłoszone przez szereg niedziel o znaczeniu Misji, jej błogosławieństwach i potrzebie odrodzenia życia wewnętrznego, następnie trzydniowe nabożeństwo różańcowe przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej”. Zob. dz. cyt. *Misja św. parafii Wałbrzych-Podgórze*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 159.

Trudne zadanie przygotowania wiernych do misji spoczywało na barkach proboszcza miejsca. W ramach przygotowania gruntu serc pod zasiew głoszonego przez misjonarzy słowa, duszpasterze parafii organizowali dziewięciomiesięczne nowenny do Ducha Świętego, głosili serię tzw. nauk, kazań przedmisyjnych, drukowali afisze informujące o planowanych misjach oraz ulotki z programem ćwiczeń duchowych, co w czasie braku środków drukarskich i ograniczanej przez władze ich ilości było nie lada wyzwaniem⁹⁶⁰. Swoje przygotowanie do misji skrupulatnie odnotowuje w sprawozdaniu proboszcz parafii w Gromadce, dekanat Bolesławiec: „Zależało mi na tym, aby Misja św. odbyła się w Wielkim Poście i w tym roku, jeszcze przed pracami wiosennymi. Wysłałem więc petycję jednocześnie do trzech placówek misyjnych ojców Oblatów. 24 lutego 1949 roku otrzymałem twierdzącą odpowiedź na czas od 13 do 20 marca br. i zaraz energicznie zabrałem się do przygotowywania Misji św. Czas był krótki, bo miałem tylko dwie niedziele do dyspozycji. W niedziele i codziennie odmawialiśmy *Modlitwę na uproszenie łask na czas Misji św.* Rozdałem i objaśniłem wiernym ulotkę pt. *Zaproszenie do udziału w Misji św.* Odprawialiśmy także nowennę do Ducha św. Wiernym poleciłem, aby codziennie odmawiali wspólnie pacierz rano i wieczorem w intencji, aby wszyscy parafianie jak najowocniej skorzystali z łaski Misji św.”⁹⁶¹. Proboszcz z Kowar wraz z wiernymi przez trzy miesiące po każdym kazaniu odmawiał modlitwę o dobre owoce misji. W sprawozdaniu zaznaczył, że również chorzy w sanatoriach ofiarowali swe cierpienia, błagając Boga o łaski na ten wyjątkowy czas. Przygotowano również przykuwające spojrzenie plakaty dwubarwne oraz ulotki „treścią podbijające czytelnika”⁹⁶².

Proboszcz z Żagania w swym sprawozdaniu również dzielił się trudem przygotowania do dzieła głoszenia Misji: „parafię przygotowano w następujący sposób: Po uzyskaniu pisemnej zgody ze strony Najprzewielebniejszej Kurii [misję] zapowiedziano na rok przed tym. Wygłoszono 15 kazań przedmisyjnych po trzy na następujące tematy: a) znaczenie Misji św., b) łaska Misji św., c) Owoce Misji św., d) przygotowania Misyjne, e) ostatnie wskazówki przedmisyjne. Następnie rozdano ulotki i rozlepiano afisze w mieście i pobliskich wioskach”. Zob. dz. cyt. *Misja św. w Żaganiu*, w: WK (3) 1948, nr 10-11-12, s. 286-287.

⁹⁶⁰ Zob. *Misje w Drogosławiu*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 49. Zob. także dz. cyt. *Misja św. w Gromadce – w dek. Bolesławieckim*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 51.

⁹⁶¹ Zob. także *Misje parafialne w parafii Kąty Wrocławskie*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 51.

⁹⁶² Zob. *Misje w Kowarach*, w: WK (4) 1949, s. 225.

Obraz ogromnego zaangażowania duszpasterskiego w czasie poprzedzającym misje przedstawił w swym sprawozdaniu ks. Franciszek Bosak, proboszcz parafii w Sułowie, który skrupulatnie zobrazował poszczególne etapy przygotowania do misji i zaangażowania wiernych w to dzieło: „...Na temat Misji św., jej znaczenia i wartości w życiu chrześcijańskim wygłoszono w czasie na sześć tygodni przed rozpoczęciem 4 nauki, powołano w tym czasie Komitet pomocników przedmisyjnych, po 2 mężczyzn z każdej wsi. Komitetowi spisali wszystkie rodziny (...). W ciągu trzech po sobie następujących niedziel rozdali Komitetowi ulotki: *Pustynia płacze. Zaproszenie do udziału w Misji św.* i *Plan Misji św.* osobno adresowany do wszystkich parafian. Do planu Misji podołączano imienne kartki do spowiedzi – czerwone dla mężczyzn, białe dla kobiet. Komitetowi mieli nakazane przypominać i zachęcać do udziału w Misji św., nie zbierać żadnych składek, z wyjątkiem dobrowolnych ofiar na kosztą druku itd.”⁹⁶³.

Na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w latach posługi pasterskiej ks. dr. Karola Milika bardzo mocno w działalność misyjną, zresztą tak jak wspomnianą wyżej rekolekcyjną, zaangażowali się Ojcowie redemptoryści⁹⁶⁴. W ramach ośmiodniowych ćwiczeń duchowych misjonarze

⁹⁶³ Zob. dz. cyt. *Misje w Sułowie*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 28.

⁹⁶⁴ „Misyjny system redemptorystów wywodzi się od św. Alfonsa. Opiera się na następujących założeniach: 1) Misje dla jednej parafii. Z góry wyklucza się *misję dekanalną* dla całego dekanatu w jednym kościele. Św. Alfons nawet zalecał, by we wsiach znacznie oddalonych od kościoła parafialnego urządzano misje dodatkowe, równoległe do misji głównej. 2) Za najważniejszy moment w nawróceniu biorących udział w misjach uważa się spowiedź, często spowiedź generalną. 3) Spowiada się stanami. Misjonarze, jeśli to było możliwe, sami starali się wyspowiadać parafię. 4) Życie pobożne – częsta spowiedź i Komunia św., modlitwa różańcowa, rozmyślanie. 5) Zabiegać, by w kilka miesięcy po misjach przeprowadzić tzw. renowację misji. Tego nie miały inne systemy misyjne. Misjonarze w swoim przepowiadaniu powinni mieć na uwadze pięć punktów podanych przez św. Alfonsa: 1) miłość ku Jezusowi ukrzyżowanemu, 2) nabożeństwo do Matki Bożej, 3) konieczność modlitwy do osiągnięcia zbawienia, 4) unikanie okazji do grzechu, 5) naprawienie świętokradzkich spowiedzi. Aby mogła dokonać się przemiana człowieka, każdy powinien wysłuchać następujących kazań: 1) cel człowieka – zbawienie, 2) grzech, 3) jedną z prawd wiecznych (śmierć, sąd, piekło), 4) spowiedź, 5) nauka stanowa, 6) VI przykazanie, 7) miłość ku Jezusowi, 8) święcenie niedziel (lub o Mszy św.), 9) ufność w opiekę Maryi, 10) Kościół lub życie z wiary, 11) modlitwa. Powyższe tematy stanowiły minimum. Parafianin, który nie wysłuchał tych kazań, uczestniczył w misjach połowicznie”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 243. Zob. *Wykaz miejscowości, w których redemptoryści prowadzili misję świętą i ich renowację w latach 1947-1950*, Aneks nr 50.

realizowali przeważnie plan misyjny zamieszczony w książce o. Mariana Pirożyńskiego pt. „Nowoczesna Misja Parafialna”⁹⁶⁵. Nauki rozpoczynały się w sobotę i trwały do niedzieli. Plan spotkań misyjnych był następujący: w sobotę miała miejsce konferencja wstępna wprowadzająca wszystkich wiernych w wyjątkowy czas misji. Niedziela była dniem, w którym poruszano temat zbawienia oraz grzechu, prowadzono naukę stanową dla kobiet oraz tworzono okazję do spowiedzi świętej. W poniedziałek była okazja do spowiedzi generalnej, miała miejsce nauka stanowa dla dzieci⁹⁶⁶, omawiano temat Sądu ostatecznego i prowadzono naukę stanową dla młodzieńców⁹⁶⁷. W środę omawiano III przykazanie Boże oraz tajemnice piekła, miała miejsce Komunia generalna dla kobiet, a także nauka stanowa dla panien. Czwartek był dniem przeznaczonym na omówienie tematu tajemnicy Kościoła oraz prawdy o odpustach, udzielano Komunii generalnej mężczyznom oraz poświęcano dewocjonała, odbywało się również nabożeństwo ekspiacyjne. W piątek z kolei omawiano konieczność unikania okazji do grzechu, prowadzono rozważania na temat VI przykazania Bożego oraz udzielano Komunii generalnej dla młodzieńców. Sobota była dniem poświęconym Najświętszej Maryi Pannie, tego dnia omawiano potrzebę nawiązywania relacji z Panem Bogiem poprzez akt modlitwy oraz udzielano Komunii generalnej dla panien. Na zakończenie

⁹⁶⁵ Jak zaznacza ks. Kazimierz Plebanek, plan misji był weryfikowany potrzebą chwili, dlatego misjonarze głoszący Słowo Boże podczas pobytu w parafiach na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska byli bardzo elastyczni i za wszelką cenę nie trzymali się prezentowanego wyżej planu.

⁹⁶⁶ „[W czasie prowadzenia misji] zwrócono uwagę na dzieci. Dotąd dzieci były traktowane podczas misji trochę po macoszemu. Głoszono jedną naukę, była spowiedź, Komunia św. i więcej się dziećmi nie zajmowano, żeby misjonarze mieli czas na spowiedź. Teraz zaczęto zauważać dzieci i ich potrzeby. Nie było jeszcze jednolitej praktyki. Albo urządzano trzydniową misję dla dzieci przed rozpoczęciem misji dla dorosłych (Bardo, Żarów), albo głoszono nauki podczas misji, jak to praktykuje się dziś (Międzylesie, Świdnica)”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 243.

⁹⁶⁷ Komunia święta tzw. generalna była udzielana osobno dla każdego stanu. Obrzęd Komunii św. miał miejsce we wczesnych godzinach porannych ze względu na obowiązujące przepisy liturgiczne nakazujące powstrzymanie się od przyjmowania pokarmów od północy poprzedzającej przyjęcie Komunii św. W parafiach, w których mieszkali pracownicy fizyczni, robotnicy, komuniję św. organizowano przed rozpoczynaną pracą w bardzo wczesnych godzinach porannych (np. Klecina w roku 1949). Por. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 243.

misji św. w niedzielę ojcowie ukazywali środki wspierające w wytrwaniu w dobrym i stanie łaski, a także omawiali piękno życia z wiary⁹⁶⁸.

W ramach prowadzonych misji organizowano również specjalne nabożeństwa, które gromadziły liczną grupę wiernych. Pośród spotkań modlitewnych połączonych ze specjalnym błogosławieństwem, za ks. Plebanem warto wspomnieć o nabożeństwie dla niemowląt, podczas którego kościoły wypełniały się matkami przynoszącymi na rękach swoje najmłodsze dzieci⁹⁶⁹. Podczas misji organizowanych w cieplejsze miesiące (od kwietnia do listopada) przygotowywano również specjalne nabożeństwa dla ludzi starszych i chorych. Nowością spotkań misyjnych były modlitwy w późnych godzinach nocnych (od 22.00 do 23.00)⁹⁷⁰, zanoszone do Chrystusa eucharystycznego w ramach Adoracji⁹⁷¹.

Wzruszającym momentem misji były tzw. nabożeństwa pojednania⁹⁷². Powojenny czas był naznaczony konfliktami, tak tymi rodzinnymi, jak i sąsiedzkimi, które przepełniały ludzi nienawiścią i płynącą z niej wzajemną agresją. Podczas misji ojcowie przed Komunią św. generalną zachęcali do wzajemnego pojednania i publicznego darowania sobie win. W czasie głoszonej nauki misjonarze podkreślali, że z sercem zatrutym nienawiścią do bliźniego nie można przystąpić do stołu Pańskiego i przyjąć Komunii św. „[Po wygłoszonej nauce] miały miejsce wzruszające sceny. Ludzie szukali się po kościele, podawali sobie ręce, przepraszały się wzajemnie. Po misji atmosfera w parafii stawała się lepsza”⁹⁷³. Wspomina o tym w roku 1948 proboszcz z Jaskowej Góry: „Ludność z całej niemal Polski. Początkowo nie mogli się zżyć z sobą, ciągle tarcia i nieporozumienia, misja im była potrzebna, scalała ich”⁹⁷⁴. Wzruszającym momentem misji było również odnowienie ślubów

⁹⁶⁸ Por. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 244-255.

⁹⁶⁹ Zob. *Wielkie Misje w Świdnicy*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 275.

⁹⁷⁰ Takie spotkanie modlitewne odbyło się w roku 1949 w Żarowie.

⁹⁷¹ Por. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 245.

⁹⁷² Zob. *Wielkie Misje w Świdnicy*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 275.

⁹⁷³ Por. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 245.

⁹⁷⁴ Por. tamże.

mażeńskich, co z kolei wpływało na porządkowanie wzajemnych relacji zarówno między małżonkami jak i rodzicami i dziećmi⁹⁷⁵.

Centralnym momentem misji św. ludowych, parafialnych było nabożeństwo przebłagalne⁹⁷⁶, w ramach którego zgromadzeni wierni wraz z duchowieństwem wyrażali skruchę za wszelkie grzechy, zniewagi i zaniedbania dobra. W czasie tego nabożeństwa nauka misyjna była głoszona wobec wystawionego do Adoracji Najświętszego Sakramentu, a ołtarz otaczały dzieci ubrane w białe szaty. Wzruszającym momentem były słowa przeprosin, jakie zanosili do Chrystusa proboszcz parafii oraz dzieci. Na zakończenie nabożeństwa, podczas błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem udzielanym przez proboszcza uderzano w dzwony kościelne; w tym czasie w wielu świątyniach słychać było nieukrywany głośny płacz wiernych⁹⁷⁷.

Misje parafialne kończyły się stawianiem krzyży. Nabożeństwo poprzedzające wzniesienie krzyża było wielką manifestacją wiary i pieczęcią odnowy życia religijnego kładzioną na gruncie parafialnym. Ks. Plebanek przywołuje wiele wspomnień odnotowanych w kronikach prac apostoelskich, z których, obok szczegółowego opisu wydarzenia, wypływa ogrom zaangażowania wiernych oraz piękno odnowionego życia i umocnionej wiary, będących owocem prac misyjnych⁹⁷⁸. Ten wyjątkowy akt kończący misje

⁹⁷⁵ Zob. *Sprawozdanie z misji parafialnej w Kowarach*, w: WK (4) 1949 nr 8-9-10, s. 226. „Jedną nowość wprowadzili oo. Franciszkanie do Misji: odnowienie ślubów małżeńskich. Mężowie i żony mają wspólną dla siebie naukę, a potem przy ołtarzu misjonarz według rytuału przypomina wszystkim śluby, każąc najpierw mężom powtarzać: *Ja, biorę sobie ciebie... itd.*, a następnie rotę przysięgi wspólnie powtarzają żony. Wrażenie na parafianach zrobiło to ogromne i więź rodziny wzmacnia jeszcze silniej. Pieśń *Pod Twoją obronę* kończyła tę miłą uroczystość”. Zob. *Sprawozdanie z misji parafialnej w Kowarach*, w: WK (4) 1949 nr 8-9-10, s. 226.

⁹⁷⁶ Zob. *Wielkie Misje w Świdnicy*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 275.

⁹⁷⁷ „Proboszcz ze Świdnicy w sprawozdaniu pisał: Akt przeproszenia Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie wywarł na wszystkich głębokie i nigdy niezatarte wrażenie”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 246.

⁹⁷⁸ „Jaszkowa Dolna (1948): Zakończenie misji było prawdziwą manifestacją religijną. Ludzie sami się o wszystko postarali, piękny krzyż sporządzili. Chłopcy do niesienia krzyża z szarfami białoczerwonymi. Dziewczęta trzymały jedwabne wstęgi do krzyża przymocowane, a dookoła nich strażacy. Naprawdę imponująco wypadło (Kronika wrocławska); Bardo (1948): Misjonarze zdecydowali, że właściwy krzyż misyjny będzie postawiony na obrywie. [...] Krzyż na obryw wykonał miejscowy tartak. Miejscowy tartak odnowił również dawny krzyż, który miał być postawiony przy kościele. [dnia] 6 czerwca

święte odnotował proboszcz parafii w Kowarach: „Bardzo uroczyście odbyło się poświęcenie i erylowanie Krzyża misyjnego. Wierni wszystkich stanów brali kolejno piękny krzyż na ramiona, aby go przenieść na miejsce przeznaczenia. Krzyż ten pozostanie miłą pamiątką Misji świętych, będzie stałym *misjonarzem* dusz przez Misje wstrząśniętych i do nowego życia religijnego zbudzonych. Wierni przechodząc całują ten znak zbawienia, wpatrując się w skupieniu w słowa na nim wyryte: *Więcej już nie grzesz*”⁹⁷⁹.

Piękne pokłosie pracy misyjnej wybrzmiewa w sprawozdaniach duszpasterzy przesyłanych do Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, których część została wydana drukiem na łamach „Wiadomości Kościelnych”. W tym miejscu warto przytoczyć fragmenty relacji napełnionych radością proboszczów. Proboszcz parafii w Braszowicach dzieli się tym, że: „W misji wzięła także udział i parafia Tarnów, odległa 3 km. Obie parafie liczące 2030 dusz przystąpiły do spowiedzi w 96 %. Komunii św. rozdano 2450. Żywy Różaniec powiększył się o osiem Róż, do Arcybractwa Różańcowego zapisało się 98 członków, do Szkaplerza Karmelitańskiego 211, Bractwo Trzeźwości powiększyło się o 36 członków. Wierni nabyli różne dewocjonalia.

w dzień zakończenia misji obydwie krzyże złożono pod tzw. *Betlejemką*, czyli koło szopki ruchomej, znajdującej się w domu u stóp Góry Bardzkiej. Stąd wyruszyła najpierw procesja na obryw. Do IX stacji krzyż ciągnęły konie. Od IX stacji niosło go 50 mężczyzn. Na obrywie krzyż postawiono (10 m), poświęcono, tam o. Pirożyński wygłosił płomienne kazanie i misję oficjalnie zakończono. W drodze powrotnej zabrano od *betlejemki* drugi krzyż i również uroczyście przeniesiono go pod kościół, gdzie został postawiony. Cała uroczystość trwała od południa do późnego wieczoru; Owczary (1948): Manifestacyjnie odbyło się zakończenie misji. Postawiono dwa krzyże misyjne – Owczary i Jaworów. Środa Śląska (1948): Imponująco i z ogromnym udziałem wiernych odbyło się poświęcenie wspaniałego krzyża misyjnego. Uroczystości trwały 5 godzin. Brzeg Dolny (1948): Zakończenie wypadło wspaniale. Procesja z krzyżem, w której brały udział nieprzeliczone rzesze, okrążyła rynek. Ołtaszyn (1949): Wszystkie wsie należące do parafii ufundowały sobie krzyż. Ogółem 7 krzyży poświęcono. Po sumie każda wioska zabrała swój krzyż i procesjonalnie zaniósła i postawiła przed kościołem lub kaplicą. Żarów (1949): Zakończenie wspaniale. Krzyż misyjny został przywieziony na przystrojonej platformie z kościoła filialnego. Uformowano dwie procesje. Jedna z krzyżem z kościoła filialnego, druga po krzyż z kościoła parafialnego. Potem obie procesje połączyły się razem. W czasie procesji grała orkiestra. Domy i ulice ślicznie przyozdobiono. Klecina (1949): Na zakończenie poświęcono 5 krzyży. Jeden postawiono przy kościele parafialnym, inne procesjonalnie przeniesiono do wsi. Wiry (1949): W niedzielę misjonarz o. Antoni Krawiec przyprowadził pieszo (8 km) ludzi z Zabrzzydowa do Wir. Postawiono 3 krzyże: w Wirach, Zebrzydowie i Mysłakowie”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 246-247.

⁹⁷⁹ Zob. dz. cyt. *Misje w Mikorzycach*, w: WK (4) 1949, s. 255.

Wśród tych największe powodzenie miał krzyżyk misyjny. Wreszcie, obok świątyni stanął Krzyż misyjny, przed którym wierni idąc do świątyni i wracając przystają i modlą się w skupieniu do Ukrzyżowanego. Wszyscy parafianie skorzystali bardzo wiele”⁹⁸⁰.

Uradowany z działalności misjonarzy i licznego udziału wiernych był również duszpasterz Kątów Wrocławskich, który w swym sprawozdaniu wyraźnie zaznaczył: „Parafia Kątecka liczy około 3.400 dusz, ale w misji wzięli także udział katolicy z sąsiednich parafii. Frekwencja uczęszczających na misje była przez cały czas trwania misji bardzo dobra, a w ostatnim dniu na poświęceniu krzyża misyjnego i zakończeniu misji było obecnych ok. 5000 wiernych. W czasie misji rozdano ok. 4000 Komunii św. Oprócz już istniejących 16 Róż Żywego Różańca powstało nowych 18 Róż. Do Szkaplerza św. wpisało się 453 osoby. Do Bractwa Różańcowego 218 osób. Do abstynencji i Bractwa Trzeźwości 119 osób”⁹⁸¹.

Potężnym zainteresowaniem i liczną frekwencją cieszyły się misje organizowane w Gromadce w dekanacie Bolesławiec. Czas świętych ćwiczeń pozostawił błogosławiony owoc nawrócenia i przemiany serc wiernych oraz wyraźnie ukazał piękno kapłańskiej współpracy. „13 marca br. w czasie sumy rozpoczęła się Misja św. Obszerny kościół parafialny nabity wiernymi jak w czasie największego odpustu, nie mógł zmieścić wiernych przybyłych z wszystkich wiosek, a nawet z sąsiednich parafii. Naliczono w tym dniu przeszło 130 wozów na placu przed kościołem, bocznych ulicach i podwórzach gospodarzy. Księży-sąsiadów poprosiłem, aby ogłosili swoim parafianom o mającej odbyć się Misji św. Parafia Gromadka liczy z 5-ma filialnymi kościołami blisko 3000 dusz. Do kościoła w Gromadce należy tylko ok. 500 dusz. Wierni uczęszczali na wszystkie nauki misyjne – z nadzwyczajną gorliwością pomimo zimna oraz złej pogody. Dziennie odbywały się cztery nauki. O. Stanisław Geneja swoim gorącym sercem i miłością przyciągnął do

⁹⁸⁰ Zob. dz. cyt. *Misje w Braszowicach*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 50.

⁹⁸¹ Zob. dz. cyt. *Misje parafialne w parafii Kąty Wrocławskie*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 51.

siebie serca wszystkich wiernych. Od poniedziałku do środy odbyła się Misyjka dla dzieci szkolnych – również z wielkim sukcesem. Że Misja św. się udała, niemało przyczynili się do tego okoliczni księża (sześciu), którzy zjechali już w środę po południu i do późna w nocy, z wielkim poświęceniem słuchali spowiedzi. Pozostali aż do piątku wieczorem, tak, że łatwo i spokojnie wszyscy wierni mogli się wyspowiadać. Niedobitków spóźnionych wyspowiadali Ojcowie jeszcze w sobotę i w niedzielę. W czasie Misji św. rozdzielono wiernym przeszło 4.500 Komunii św. Nawróceń było kilka. Wielu po 19, 15 i 10-ciu latach przystąpiło do Sakramentu Pokuty. W piątek wieczorem odbyło się uroczyste poświęcenie rodzin Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Niepokalanemu Sercu Maryi. Liczba aktów poświęcenia okazała się niedostateczna i trzeba było natychmiast sprowadzić dalszych 200 sztuk. Żywy Różaniec powiększył się o kilka nowych Róż z każdego stanu. Wszyscy wierni przyjęli Szkaplerz *Sześcioraki*, który nałożył O. Misjonarz. W roku 1947 z okazji Misji św., przed wizytacją arcypasterską, postawiono przed kościołem olbrzymi krzyż misyjny. W tym roku poświęcono nowy krzyż, ale mniejszy (4 x 2m) i powieszono go w kruchcie. Wierni przy wchodzeniu i opuszczaniu kościoła całują Krzyż Misyjny, zapalają świece, klękają i modlą się za tych, którzy nie skorzystali z łaski misji św. i nie spowiadali się w tym czasie. Proszą Boga o ich nawrócenie (...). Życie religijne [teraz jest] głębsze, postęp wielki, w stosunku do stanu z przed dwóch lat. Dziś parafianie się cieszą, a niektórym płyną łzy szczęścia – z odbytej Misji św. Moim zdaniem Misja św. w Gromadce osiągnęła swój cel i udała się w całej pełni, zważywszy, że większość parafian miała 7, 9 i więcej km do kościoła. Dwa razy dziennie przychodzili, wielu z nich nocowało po gospodarzach w Gromadce”⁹⁸².

Jak w swych sprawozdaniach zaznaczają duszpasterze, zainteresowanie misjami i pragnienie uporządkowania przed Panem Bogiem swojego życia było tak wielkie, że wiernym nie przeszkadzały ani niesprzyjające warunki atmosferyczne, ani odległość do kościoła i trudności z dojazdem. Wszyscy

⁹⁸² Zob. dz. cyt. *Misja św. w Gromadce – w dek. Bolesławieckim*, w: WK (4) 1949, nr 7-8, s. 181-182.

garnęli się do świątyn, aby słuchać Słowa Bożego i w oparciu o nie kształtować swoją codzienność, umacniając się łaskami sakramentalnymi: „Przez czas trwania misji rozdzielono 2.500 Komunii św. na 1720 dusz. Zawieje i zimno nie przeszkodziły, nawet z wiosek odległych o 5 km, przybyć na nauki i nabożeństwa. Wierni zaopatrzyli się w potrzebne im dewocjonaalia i pamiątki. Misjonarze porwali serca wiernych. Z rozrzewnieniem i żalem żegnali Czcigodnych Ojców w dniu ostatnim (...). Wierni wspominają, jak miło i szybko przeminęły misje prowadzone przez Czcigodnych ojców Redemptorystów z Gliwic. Z Jaskowej Górnej udali się Misjonarze na dalszą pracę do Jaskowej Dolnej, gdzie 9 marca o godz. 3-ej czekała na nich cała parafia. Udział był 95%. Wracali na łono Kościoła innowiercy i tacy, co oddalili się od Boga. Kościół na każdej nauce był pełny i z Jaskowej Górnej dochodzili, by jeszcze posłyszeć ojców Redemptorystów. Rozdzielono 2750 Komunii św. na 1200 parafian. Błota i roztopy utrudniały drogę, ale wiernych to nie zrażało. W ostatnim dniu misji, 17 marca parafianie serdecznie pożegnali OO. Misjonarzy. Misje zakończyły się pomyślnym wynikiem. Parafianie mówią, że gdy będą misje w sąsiednich parafiach to zajrzą tam, by utrwalić swe postanowienia i wytrwać. Misje nakazane przez prawo kościelne spełniły swe zadanie. Pełny skutek będzie wtedy, gdy i sąsiedztwa ruszą misjami”⁹⁸³.

Podobnie było w Ząbkowicach Śląskich; i tam wiernych nie odstraszyła ulewa, jak i długość głoszonych nauk: „Dziennie było cztery nauki. Istniały wątpliwości, czy na ranne nauki będą parafianie uczęszczać – ale przez cały tydzień kościół wypełniony był całkowicie. Największą niespodziankę sprawiła młodzież męska, która na swoją naukę stanową przybyła w niespotykanej ilości i wysłuchała w największym skupieniu kazania trwającego 7 kwadransy (...). Zakończenie misji, poświęcenie krzyża misyjnego i wkopanie go odbyło się wśród ulewnego deszczu. Parafianie jednak wytrwali. Wyrwali sobie krzyż, bo wszyscy chcieli – choć parę sekund – nieść symbol misyjny”⁹⁸⁴.

⁹⁸³ Zob. dz. cyt. *Misje w Jaskowej Dolnej i Górnej*, w: WK (4) 1949, nr 10-12, s. 182.

⁹⁸⁴ Zob. dz. cyt. *Misje święte w Ząbkowicach Śląskich*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, 275.

Najbardziej zdumiewające pod względem frekwencji były misje święte prowadzone przez ojców redemptorystów przed uroczystością odpustową w Świdnicy, w dniach od 23 kwietnia do 8 maja. W czasie misji udzielono 20.000 Komunii świętych. Kapłani posługiwali w konfesjonałach od godz. 6.00 rano do późnych godzin wieczornych, podczas Komunii świętej generalnej przystąpiło 2000 mężczyzn i 3000 kobiet. W uroczystości odpustowej uczestniczyło około 15.000 wiernych, a sakrament bierzmowania przyjęło 1000 osób⁹⁸⁵.

Proboszcz Ząbkowicki kończąc swoje przepełnione entuzjazmem sprawozdanie zaznacza: „Jako odpowiedź na pytanie: czy Misje św. przyniosły jakiś owoc – niech posłuży opinia wyrażona samorzutnie przez jednego [z parafian]: *Nie można było nic lepszego zrobić nad urządzenie misji, bo ludzie*

⁹⁸⁵ „Od 23 kwietnia do 8 maja 1949 roku odbyły się w parafii św. Stanisława w Świdnicy Wielkie Misje św. prowadzone przez oo. Redemptorystów. Frekwencja wiernych na nauki i kazania misyjne była nadzwyczajna. Olbrzymia bazylika świdnicka nie mogła pomieścić w swych murach wszystkich słuchaczy; wiele osób musiało stać na dworze. Wzruszający był widok, kiedy na konferencję dla niewiast stawilo się ponad trzy tysiące mężatek i matek – podobnie dopisali i mężowie oraz młodzież męska i żeńska. Kazania były wygłaszane przeważnie w godzinach wieczorowych. Kapłani od godziny szóstej rano do późnej nocy słuchali spowiedzi. W przeciągu całych misji wydano 20.000 Komunii św. Piękną i do głębi wzruszającą była chwila, kiedy ok. 2000 mężów przystępowało do wspólnej Komunii św. Do najpiękniejszych chwil Misji św. należą: błogosławieństwo dzieci, przeproszenie Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie za zniewagi, poświęcenie krzyża misyjnego i przybycie J. E. Ks. Administratora Apostolskiego na zakończenie misji. W przepięknej ceremonii błogosławieństwa dzieci wzięło udział około 1000 matek, które przyniosły na swych rękach lub przywozły w wózkach swe dzieci do bazyliki. Akt przeproszenia Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie wywarł na wszystkich głębokie i nigdy niezatarte wrażenie. W sobotę, 7 maja wieczorem odbyła się wielka procesja z krzyżem misyjnym po mieście, poczem krzyż misyjny ustawiono na placu przed bazyliką św. Stanisława. 8 maja w uroczystość św. Stanisława Biskupa i Męczennika, głównego patrona bazyliki świdnickiej odbyło się zakończenie misji św. W dniu tym niezliczone tłumy wiernych z całej okolicy dążyły kompaniami do wspaniałej świątyni świdnickiej. Po ostatnim kazaniu misyjnym wszedł na ambonę proboszcz miejscowy ks. prałat Stanisław Marchewka, który w serdecznych słowach dziękował oo. Misjonarzom za ich mozolną i pełną poświęcenia pracę, wszystkich zaś swoich ukochanych parafian zachęcał do wytrwałości w dobrem. Koroną i uwieńczeniem całej uroczystości misyjnej i odpustowej było przybycie J. E. Administratora Apostolskiego Ks. Dr. Milika, który, mimo iż w tym czasie zajęty był wizytacją swej diecezji, przybył jednak do Świdnicy. Około 15.000 wiernych witało serdecznie swego Arcypasterza w bramach bazyliki. Po uroczystym ingresie Najdostojniejszy Arcypasterz wygłosił do napełnionej szczelnie bazyliki wzniosłe kazanie. Następnie udzielił Sakramentu Bierzmowania blisko 1.000 młodzieży szkolnej, która na zakończenie urządziła swemu Arcypasterzowi wspaniałą owację”. Zob. dz. cyt. *Misje święte w Świdnicy*, w: WK. (4) 1949, s. 275-276.

w ostatnich czasach popadli w zniechęcenie. Nauki misyjne podniosły ich na duchu”⁹⁸⁶.

Podsumowując należy zaznaczyć, że misje święte były wyjątkowym przeżyciem nie tylko dla lokalnej społeczności parafialnej, ale również dla wiernych z sąsiednich miejscowości, którzy niejednokrotnie pokonywali spore odległości po to, aby korzystać z głoszonych nauk i sprawowanych sakramentów⁹⁸⁷. We wszystkich parafiach, w których misje były prowadzone, zauważano zdecydowane i radujące duszpasterzy ożywienie życia religijnego oraz pogłębienie wiary wiernych, co z kolei przekładało się na ich życie codzienne i wzajemne relacje zarówno rodzinne, jak i sąsiedzkie⁹⁸⁸. Pięknym owocem przemiany życia, do której misje prowadziły, były spowiedzi, do których przystępowano niejednokrotnie po kilkunastu bądź kilkudziesięciu latach⁹⁸⁹. Dzięki naukom głoszonym przez ojców⁹⁹⁰ wszędzie, gdzie misje były prowadzone, dostrzegalny był znaczny, i należy podkreślić, że trwały zwiększający się udział wiernych w niedzielnej i świątecznej Mszy św. oraz

⁹⁸⁶ Zob. dz. cyt. *Misje święte w Żąbkowicach Śląskich*, w: WK. (4) 1949, nr 11-12, s. 275.

⁹⁸⁷ Zob. „Bardo (1948): *Nie tylko z naszej parafii, lecz także z okolicznych wiosek wierni na nauki przychodzą*, Borów (1949): *Ludzie ściągali na misje z promienia 25 km*”. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 250.

⁹⁸⁸ Zob. *Sprawozdanie z misji parafialnej w Kowarach*, w: WK (4) 1949 nr 8-9-10, s. 226. Zob. także *Wielkie Misje w Świdnicy*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 275.

⁹⁸⁹ Podczas renowacji Misji w Miliczu do spowiedzi świętej przystąpiło około 4000 wiernych. Zob. *Parafia Milicz odnowiła owoce Misji św.*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 160. Zgodnie ze sprawozdaniem ks. Tomkiewicza w dekanacie Sława z sakramentu pokuty skorzystało 8,080 wiernych, a Komunii św. rozdzielono 14.600 na 13.000 mieszkańców dekanatu. Misjonarze wygłosili 150 nauk misyjnych, po 30 w każdej parafii. Zob. *Misje w dekanacie Sława*, w: WK (3) 1948, nr 8-9, s. 227.

⁹⁹⁰ Według programu misji przygotowanego przez o. Pirożyńskiego, w ramach nauk misyjnych podkreślano znaczenie niedzielnej Mszy św, przybliżając wiernym prawdę o III Bożym przykazaniu i wynikającym z niego kościelnym obowiązku należytego świętowania Dnia Pańskiego: *W niedziele i święta we Mszy św. nabożnie uczestniczyć*. Nauki te owocowały w zwiększającej się po zakończeniu misji frekwencji na niedzielnych i świątecznych eucharystiach. „Przez pierwsze trzy dni, poza naukami dla wszystkich, odbyła się Misja dla dziatwy szkolnej, która masowo uczęszczała na nauki. U spowiedzi św. było 450 dzieci. Misja dla dzieci odbyła się pod hasłem: *My chcemy uradować Pana Jezusa - przez to, że będziemy chodzić co niedziele i święta do kościoła*. Dalej: *Kim my chcemy być – Chcemy być najlepszymi dziećmi w Polsce*”. Zob. dz. cyt. *Misja św. parafii Wałbrzych-Podgórze*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 159.

częste i systematyczne przystępowanie do sakramentów świętych⁹⁹¹. Innym owocem działań misyjnych było odnowienie życia małżeńskiego i rodzinnego, porządkowanego zgodnie z zasadami moralności chrześcijańskiej⁹⁹², a także liczne decyzje o wstępowaniu w sakramentalne związki małżeńskie⁹⁹³. Wiele osób w tym powojennym czasie żyło w tzw. *dzikich małżeństwach na wiarę*, o czym świadczą nie tylko kroniki misyjne, ale również sprawozdania przygotowywane przez proboszczów poszczególnych parafii. Po zakończeniu misji liczne pary zgłaszały się do swoich duszpasterzy z pragnieniem uregulowania swojej sytuacji⁹⁹⁴.

Zauważalny entuzjazm oraz piękne owoce przemiany nie usypiały czujności misjonarzy i duszpasterzy parafii, dlatego przypomniano wiernym, że po zakończeniu misji istnieje niebezpieczeństwo powrotu do słabości, czego należy się strzec, zabiegając o trwanie w łasce uświęcającej i przyjaźni z Bogiem, dającej gwarancję prawdziwego szczęścia już w wymiarze doczesnym. Znakiem przypominającym misje i wszystko, co w czasie ich trwania się dokonało, łącznie z postanowieniami misyjnymi, miał być krzyż stawiany na zakończenie świętych ćwiczeń⁹⁹⁵. Wierni byli zachęceni, aby

⁹⁹¹ „W misji wzięła także udział i parafia Tarnów, odległa 3 km. Obie parafie liczące 2030 dusz przystąpiły do spowiedzi w 96%. Komunii św. rozdano 2450”. Zob. dz. cyt. *Misje w Braszowicach*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 50.

⁹⁹² Zadaniem Misji było również umocnienie małżeństw katolickich, a także więzi rodzinnych, dlatego w czasie misji organizowano odnowienie przysięgi małżeńskiej. Zob. *Sprawozdanie z misji parafialnej w Kowarach*, w: WK (4) 1949 nr 8-9-10, s. 226.

⁹⁹³ Szczegółowo problemy tego czasu, rodzące się w relacjach małżeńskich i rodzinnych, obrazuje orędzie Biskupów Polski z dnia 7 grudnia 1945 roku w sprawie instytucji małżeństwa. Zob. załącznik nr 52.

⁹⁹⁴ „Wojna bardzo namieszała w ludzkim życiu. Na Dolnym Śląsku nie było parafii, w której by nie było małżeństw *dzikich, na wiarę*. Świadczą o tym notatki w kronikach. Marciszów (1948): *W całej parafii będzie bez przesady ze 40 wiaruśników*. Bardo (1948): *Teraz już taka moda, że dużo małżeństw jest bez ślubu kościelnego*. Międzyzlesie (1948): *To, czym się parafia odznacza, to wiaruśnictwo. Proboszcz oblicza jakieś 100 dzikich stadel. Horrendum*”. Podczas misji tym, co nie mieli przeszkód, ułatwiano zawarcie małżeństwa sakramentalnego. Nie wszyscy misjonarze to odnotowali, ale są i dokładne dane: „Międzyzlesie – kilka dzikich małżeństw jest na dobrej drodze do uregulowania. Owczary – 5 ślubów, Środa Śl. – 15 ślubów, Brzeg Dolny – 3 śluby, Żarów – 38 ślubów, Klecina – 3 śluby, Wołów – 5 ślubów, 15 chrztów dorosłych, 6 wyznań wiary”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 250-251.

⁹⁹⁵ Zob. *Misja św. w Gozdnicy pow. Żagań*, w: WK (5) 1950, nr 1-6, s. 29; „Po nabożeństwie końcowym wyruszyła z kościoła parafialnego uroczysta procesja po krzyż misyjny. W drodze powrotnej zatrzymano się z krzyżem niesionym przez przedstawicieli wszystkich stanów na

w drodze do kościoła zatrzymywać się przy tym znaku wiary, ale też zwycięstwa Chrystusa nad grzechem i śmiercią, i prosić przy nim o wytrwanie w chrześcijańskiej gorliwości. Inną pomocą wspierającą wiernych w trwaniu w postanowieniach misyjnych, a przez to w dobrym, były przedkładane przez misjonarzy praktyki modlitewne, a wśród nich nabożeństwa maryjne⁹⁹⁶. Nie dziwi zatem, że po misjach nawet w małych wspólnotach parafialnych powstawały liczne Róże Różańca Świętego⁹⁹⁷. Jeszcze inną pomocą wspierającą wiernych po zakończeniu misji w trwaniu przy Chrystusie i jego zbawczej drodze był tzw. *misjonarz po misjach*, a więc modlitewnik rozprowadzany przez ojców, zawierający prawdy katechetyczne oraz rozmyślenia, teksty modlitewne i pouczenia o obowiązkach stanu⁹⁹⁸.

Obok bardzo mocno dostrzegalnego ożywienia życia religijnego, a przez to moralnego wiernych, zarówno rekolekcje, jak i misje miały znaczny wpływ na integrację ówczesnej ludności mieszkającej na dolnośląskiej ziemi. „Jak to wyjaśnia ks. prof. Krucina – integracja [ta], to działalności Kościoła w procesie scalania powojennej mozaiki społecznej w jeden naród, w jedno kulturowo związane społeczeństwo. Kościół – przez misjonarzy – przybyłej tu ludności ukazywał wartości, które wtedy – gdy wszystko uległo zmianie – pozostały

pl. Wolności, w miejscu, gdzie ma stanąć statua Chrystusa Króla i odśpiewano *My chcemy Boga* (...). W procesji tej wzięło udział około 7000 wiernych”. Zob. dz. cyt. *Misja św. w Zaganiu*, w: WK (3) 1948, nr 10-11-12, s. 287.

⁹⁹⁶ „Podczas misji codziennie przed kazaniem wieczornym misjonarz odmawiał z ludem różaniec. Misjonarze zachęcali do tworzenia róż żywego różańca oraz do odmawiania rano i wieczór 3 Zdrowaś Maryja”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 252.

⁹⁹⁷ W parafii pw. św. Ap. Piotra i Pawła „Oprócz już istniejących 16 Róż Żywego Różańca powstało nowych 18 Róż”, a do Bractwa Różańcowego zapisało się 218 osób. Zob. dz. cyt. *Misje parafialne w parafii Kąty Wrocławskie*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 51. Również w Braszowicach „Żywy Rożeniec powiększył się o osiem Róż”. Zob. dz. cyt. *Misje w Braszowicach*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 50.

⁹⁹⁸ Tzw. *Książeczka Misyjna* była przez wiernych bardzo mocno rozchwytywana. Na misjach notowano potężne zapotrzebowanie na ten podręcznik modlitewny. Ks. Kazimierz Plebanek cytując kroniki misyjne zaznacza: „Marciszów (1948): Książka misyjna szła jak woda. Jedna osoba czytała mężowi Książkę misyjną do 1 w nocy. Mówiła misjonarzowi: *Proszę ojca, mąż do spowiedzi nie poszedł, ale doprowadzi go do niej Książka misyjna*”. Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 252.

niezmienne i nienaruszalne”⁹⁹⁹. Podczas spotkań tak rekolekcyjnych, jak i misyjnych, wierni niezależnie od tego, skąd przybyli, stanowili monolit, czuli się jednością, wspólnotą poprzez słuchanie nauk, zanoszenie modlitw, śpiew, zdolność do przebaczenia i przepraszania siebie nawzajem, udział we wspólnej manifestacji wiary, jaką były procesje. Jak zaznacza ks. Kazimierz Plebanek: „Żadna inna organizacja, nawet polityczna, nie była w stanie gromadzić takich tłumów, jak gromadzili misjonarze. Ludzie przychodzili sami, bez przymusu. Udział w pochodach i wiecach był często wymuszany – tu była spontaniczność. Udział w Misjach i rekolekcjach dobrze spełniały swoje zadanie nie tylko w wymiarze nadprzyrodzonym, ale i doczesnym”¹⁰⁰⁰.

⁹⁹⁹ Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 252. Zob. więcej J. Krucina, *Rola integracyjna Kościoła na Ziemiach Zachodnich*, w: *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, Wrocław 1996. „Nie ulega wątpliwości, że w pierwszym okresie po wojnie Kościół odegrał na Śląsku ważną rolę społeczną. Przede wszystkim, jak postuluje S. Nowakowski, *Ślązak pozbawiony wszelkich instytucji i organizacji, w kościele miał jedyną okazję zbiorowego wyżywiania się, tym bardziej że ta forma życia zbiorowego była znana przez Kościół i często od dawna jedyna [...]. Wśród repatriantów i osadników z Polski centralnej Kościół odgrywał i nadal odgrywa także znaczną rolę. Kościół niósł przede wszystkim te podstawowe wartości i instytucje religijno-moralne, które dla wszystkich grup ludnościowych zamieszkałych na Dolnym Śląsku stanowiły płaszczyznę, która je zbliżała i łączyła. Jest bezspornym faktem, że wartości te były u wszystkich tych grup w najwyższej cenie i wszystkie one podejmowały niemałe wysiłki, ażeby je zabezpieczyć. Były to bowiem wartości, które w tym momencie pozostawały niezmiennie i nienaruszalne. Nauka i instytucje religijno-moralne Kościoła stanowiły niemal jedyne ramy, w których powinno było się mieścić życie społeczne w zmienionych warunkach. Kościół stawał się w tej sytuacji najpotężniejszym czynnikiem chroniącym przed dezintegracją osobowości i rozkładem życia społecznego. Stawiając przed swymi wyznawcami system wartości nieprzemijających i niezmiennych norm oraz dostarczając im niewątpliwiej legitymizacji, ułatwiał im samookreślenie osobowe i społeczne oraz podsuwał wyraźnie wzory zachowań w najważniejszych sytuacjach życia codziennego”. Zob. M. Kogut, *Udział Kościoła katolickiego w procesie integracji ziem zachodnich...*, s. 75-76.*

¹⁰⁰⁰ Zob. dz. cyt. K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych...*, s. 252-253.

4. Stowarzyszenia kościelne i grupy parafialne

Obok stałej pracy duszpasterskiej, zgodnie ze wskazaniami Administratora z roku 1945 na terenie administracji duszpasterze mobilizowani byli do zawiązywania wspólnot niosących wsparcie w duchu miłości chrześcijańskiej a także grup modlitewno-formacyjnych. Ks. Milik zachęcał do tworzenia *Żywego Różańca*, Kongregacji i Solicydacji Mariańskich, Kół Ministrantów, Krucjat Eucharystycznych. Ponadto duchowieństwo było obligowane, aby wprowadzać specjalne środki i formy duszpasterstwa stanowego przez organizowanie specjalnych nabożeństw, rekolekcji, nauk dla młodzieży męskiej i żeńskiej oraz dla mężczyzn i kobiet katolickich¹⁰⁰¹.

Wszystkie sugestie dotyczące grup tworzonych przy parafiach zostały szczegółowo omówione podczas zebrań dekanalnych.

A. Parafialne związki Caritas

Na podstawie zarządzenia Administratora Apostolskiego wszyscy kapłani narodowości polskiej z początkiem roku 1946 zostali zobowiązani, aby jak najszybciej we własnej parafii powołać do istnienia Parafialny Związek Caritas, zgodnie z jego statutem zatwierdzonym i wydanym przez Kurię. W treści zarządzenia obligującego duszpasterzy do organizacji na gruncie parafialnym zespołów Caritas ks. Milik zaznaczył, że w przestrzeni dostrzegalnej ruiny, tak na polu materialnym jak i moralnym, będącej owocem wojny, zbyteczne jest uzasadnianie potrzeby działania takich grup przy parafii i sparafrazował tylko jakże wymowne w tym kontekście słowa św. Pawła: „Choćbym miał wiarę taką, żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, stałem się jako cymbał brzącający lub miedź brzęcząca” (I Kor, 13, 1-2)¹⁰⁰².

Jak przypominał Administrator, Caritas służył zaspokajaniu przy parafiach nie tylko głodu duchowego, ale również tego fizycznego, a zespół ten

¹⁰⁰¹ Por. *Organizacje kościelne*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 11.

¹⁰⁰² Por. *Parafialne Związki „Caritas”*, w: WK (1) 1945/1946 nr 3-4, s. 11.

służył w tym czasie łączeniu ludzi w czynnym miłosierdziu poprzez otwieranie oczu na potrzeby cielesne bliźnich. Jednakże, jak było to przypominane, w swym działaniu parafialny oddział Caritas był zobowiązany do skupiania się nie tylko na przekazywaniu żywności i odzieży potrzebującym, ale również na *przebudowywaniu duszy ludzkiej w duchu chrześcijańskiej miłości*¹⁰⁰³.

Duszpasterze z gorliwością wsłuchując się w troskliwe wskazania Administratora organizowali parafialne grupy wsparcia przepełnionej miłością (caritas), co wyraźnie obrazuje komunikat Kurii z pierwszej połowy roku 1946. Zgodnie z treścią tego dokumentu do 1 marca 1946 roku na terenie Dolnego Śląska powstało 58 parafialnych oddziałów Caritas oraz 11 oddziałów w parafiach wrocławskich¹⁰⁰⁴. Kuria nieustannie przypominała o konieczności zakładania tak niezbędnego zespołu oraz przesyłania do siedziby Archidiecezjalnego Związku „Caritas”¹⁰⁰⁵ adresu siedziby parafialnych zespołów, listy osób wchodzących w skład zarządu, liczby podopiecznych oraz określenia bieżących potrzeb miejscowych. Sprawna organizacja grup Caritas przy parafii była konieczna ze względu na potrzebę rozdzielania i przekazywania darów przybywających do centrali z Ameryki¹⁰⁰⁶.

Każdego roku uruchamiano większą liczbę kuchni ludowych, ale także żłobków, internatów, szpitali kościelnych, ośrodków zdrowia oraz domów opieki dla osób starszych. W okresie wakacji i ferii zimowych organizowano również kolonie i półkolonie dla dzieci i młodzieży¹⁰⁰⁷. Diecezjalny Związek Caritas wychodził naprzeciw potrzebom materialnym wiernych. Dzięki dobrej organizacji funkcjonowania, nadzorowanej i kierowanej przez ks. Milika akcja

¹⁰⁰³ Zob. *Troska duszpasterska o zaspokojenie głodu duchowego i fizycznego. b) organizować oddziały „Caritas”*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 11.

¹⁰⁰⁴ Zob. *Caritas*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 14.

¹⁰⁰⁵ Siedziba Centralnego Związku Caritas mieściła się we Wrocławiu przy ul. Henryka Prawego 9, przecznica ul. Marszałka Stalina. Zob. *Caritas*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 14.

¹⁰⁰⁶ Zob. *Caritas*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 14.

¹⁰⁰⁷ Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 36.

charytatywna rozwijała się sprawnie, obejmując swym zasięgiem cały obszar Administracji Apostolskiej¹⁰⁰⁸.

5. Duszpasterstwo specjalistyczne

Ksiądz Milik w swej gorliwości zabiegał o to, aby otoczyć płaszczem opieki duchowej wszystkich, którzy znajdowali się pod jego jurysdykcją. Kapłani sprawujący posługę mieli zgodnie z treścią komunikatu Kurii pochylić się nad każdym człowiekiem, a w sposób szczególny nad tym najbardziej zniszczonym przez grzech i odtrąconym przez innych. Administrator przypominał, że każdy kapłan jest zobowiązany do otoczenia szczególną opieką wszystkich cierpiących zarówno tych, którzy z własnej winy doświadczają bólu, jak również tych, których cierpienia nie jest zawinione. „Dobry pasterz nie będzie przechodził obojętnie około bram więzień, obozów, czy innych miejsc odosobnienia. Będzie tak długo pukał do władz więziennych czy komend obozów, aż ułatwią dostęp do uwięzionych. Trzeba położyć kres bezbożnemu hitleryzmowi, który z sadyzmem odcinał cierpiącą duszę ludzką od Chrystusa i jego Kościoła, od doskonałych mocy sakramentalnych łask. Wróćmy człowiekowi uwięzionemu jego nieśmiertelną godność i przypomnijmy mu przez naszą duszpasterską pracę, że i jego dusza jest okupiona krwią Boga-Człowieka”¹⁰⁰⁹.

¹⁰⁰⁸ *Księgarnia „Postęp”*, WK 1946, nr 5-6, s. 14; WK 1946, nr 3-4, s. 29. Por. B. Kominek, *W służbie Ziemi Zachodnich*, Wrocław 1977, s. 68. Por. S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego...*, s. 36.

¹⁰⁰⁹ Zob. *Duszpasterstwo uwięzionych*, w: WK (1) 1945 nr 3-4, s. 11-12.

6. Nadzwyczajne akcje duszpasterskie

Obok stałej troski duszpasterskiej, jaką obejmowali wiernych duszpasterze pełniący posługę pośród ludu Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, w celu doskonalenia życia katolickiego były organizowane nadzwyczajne wydarzenia zaprezentowane w tej części pracy.

A. Poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Maryi w roku 1946

Wobec niełatwego powojennego czasu przebudowy życia, kiedy to minione lata pociągnęły za sobą obniżenie religijności i rozluźnienie obyczajów, a z powojennego chaosu korzystały czynniki antykościelne, wzywające pod sztandarem postępu i nowości do napadu na religię, przez co mnożyły się pokusy odstępstwa od wiary i powstawały sekty, Episkopat Polski postanowił, idąc za przykładem Piusa XII, poświęcić cały naród, wszystkie parafie i diecezje Niepokalanemu Sercu Maryi. Pragnienie biskupów zostało wyrażone w wielkopostnym liście pasterskim z 5 stycznia 1945 roku¹⁰¹⁰.

Celem przygotowania do uroczystego aktu zawierzenia miało być doprowadzenie wiernych do osobistego oddania się Matce Zbawiciela, z którego z kolei wynikało pragnienie budowania życia i przyszłości, tak rodziny, jak i narodu, według wskazań Chrystusowych. Maryja była dla wiernych wzorem wiernego naśladowania Zbawiciela i realizowania Jego woli. Utrudzony lud pragnął na sposób duchowy wtulić się w ramiona najtroskliwszej Matki, rozumiejącej boleści swoich dzieci, aby jeszcze wyraźniej w tej bliskości usłyszeć Jej głos „Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie” (J 2,5).

Zgodnie z treścią listu Episkopatu akt oddania się Sercu Maryi miał dokonać się w trzech etapach. W pierwszej kolejności 7 lipca 1946 roku

¹⁰¹⁰ Zob. *Wielkopostny List Pasterski Episkopatu Polski o panowaniu ducha Bożego w Polsce*, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski*, Michalineum 2003, s. 11-19. Załącznik nr 51.

w Uroczystość Nawiedzenia Maryi Panny poświęcenia dokonały wszystkie parafie w Polsce. Uroczysty akt oddania tego dnia odbył się w kościołach parafialnych, jak również zakonnych, po uroczystej sumie, a poprzedzało go specjalnie przeżywane Triduum i Komunia święta generalna. Kolejną datą był dzień 15 sierpnia 1946 roku, czyli Uroczystość Wniebowzięcia NMP, podczas celebracji której uroczystego aktu poświęcenia swych diecezji dokonali w Polsce biskupi. Trzecim etapem poświęcenia była uroczystość Narodzenia NMP przeżywana na Jasnej Górze. Tego dnia Episkopat w obecności wiernych zgromadzonych z całego kraju dokonał uroczystego poświęcenia Sercu Maryi narodu i Rzeczypospolitej.

a. Poświęcenie Parafii

Zgodnie z zarządzeniem Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska 7 lipca 1946 roku, we wszystkich kościołach po kazaniu wprowadzającym w tajemnice uroczystości duszpasterze byli zobowiązani do odczytania wstępu, stanowiącego fragment wielkopostnego listu Episkopatu Polski, a następnie do dokonania uroczystego ofiarowania swych parafii Sercu Maryi. W „Wiadomościach Kościelnych” zamieszczono zarówno zarządzenie Kurii¹⁰¹¹, jak i fragment listu biskupów¹⁰¹² oraz treść aktu poświęcenia się narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny¹⁰¹³.

¹⁰¹¹ Zob. *Akt poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny dnia 7 lipca 1946*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 12.

¹⁰¹² „Nie postąpilibyśmy zgodnie z duchem naszych dziejów ani z ciężącym na nas długiem wdzięczności, gdybyśmy na progu do nowych czasów nie odnowili przymierza Polski z Jej niebieską Królową, dla której naród ma odwieczną, serdeczną i rodzimą cześć. Po szwedzkim potopie ślubował Jej nową i gorącą służbę król Jan Kazimierz. Teraz sam naród, kraj cały poświęca się uroczystym aktem Matce Najświętszej i Jej Niepokalanemu Sercu, obierając Ją znowu za Patronkę swoją i Państwa oraz oddając w Jej szczególną opiekę Kościół i przyszłość Rzeczypospolitej. Przyłączymy się tak do powszechnego chóru, którym za najwyższą zachętą i przykładem Ojca św. Piusa XII wszystkie katolickie narody składają hołd Najświętszej Pannie jako Królowej stworzenia i Wspomożycielce Wiernych, błagając by ludzkość wydzwignęła z toni, a Kościół osłoniła swym wszechmocnym ramieniem”. Zob. *Wyjątek z wielkopostnego listu pasterskiego Episkopatu Polskiego*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 12-13.

¹⁰¹³ „Niepokalana Dziewico! Boga Matko Przczysta! Jak ongiś po szwedzkim najeździe król Jan Kazimierz Ciebie za Patronkę i Królowę Państwa obrał i Rzeczypospolitą Twojej szczególnej opiece i obronie polecił, tak w tę dziejową chwilę my dzieci narodu polskiego

b. Poświęcenie Administracji Apostolskiej

W kolejnym numerze „Wiadomości Kościelnych”¹⁰¹⁴ ks. Karol Milik przedstawił plan uroczystości zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Na mocy zarządzenia Kurii w przeddzień poświęcenia, tj. 14 sierpnia we wszystkich kościołach Wrocławia kapłani sprawowali nabożeństwa Maryjne połączone z wystawieniem w monstrancji Najświętszego Sakramentu. Po odśpiewaniu z wiernymi litanii loretańskiej i wygłoszonym przemówieniu nawiązującym do aktu poświęcenia miało miejsce błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem¹⁰¹⁵.

Główna uroczystość zawierzenia i oddania Administracji odbyła się w kościele pw. św. Stanisława i św. Doroty. Do uczestnictwa w tym wydarzeniu przez szereg niedziel byli przez swoich duszpasterzy zapraszani wierni mieszkający we wrocławskich i okolicznych parafiach, których delegacje wraz ze sztandarami przybyły na uroczystość. Dnia 15 sierpnia była sprawowana

stajemy przed Twym tronem z hołdem miłości, czci serdecznej i wdzięczności. Tobie i Twojemu Niepokalanemu Sercu poświęcamy siebie, naród cały i wskrzeszoną Rzeczpospolitą, obiecując Ci wierną służbę, oddanie zupełne oraz cześć dla Twych świątyń i ołtarzy. Synowi Twojemu a naszemu Odkupicielowi ślubujemy dochowanie wierności Jego nauce i prawu, obronę Jego Ewangelii i Kościoła, szerzenie Jego Królestwa. Pani i Królowo nasza! Pod Twoją obronę uciekamy się. Macierzyńską opieką otocz rodzinę polską i strzeż jej świętości. Natchnij duchem nadprzyrodzonym i pobożnością naszą parafię; ochraniaj jej lud od grzechów i nieszczęść a pasterza umacniaj i uświęcaj swymi łaskami. Narodowi polskiemu uprosz stałość w wierze, świętość życia, zrozumienie posłannictw. Złącz go w zgodzie i bratniej miłości. Daj tej polskiej ziemi, przesiąkłej krwią i łzami, spokojny i chwalebny byt w prawdzie, sprawiedliwości i wolności. Rzeczypospolitej Polskiej bądź Królową, Panią, natchnieniem i Patronką. Potężna Wspomożycielko Wiernych! Otocz płaszczem opieki Papieża oraz Kościół święty. Bądź mu puklerzem w dni prześladowania. Wyjednaj mu świętość i żarliwość apostolską, swobodę i skuteczne działanie. Powstrzymaj zalew bezbożnictwa. Ludom od Kościoła odłączonym wskaż drogę powrotu do jedności Chrystusowej owczarni. Okaż niewierzącym słońce prawdy i podbij ich dusze czułością Twego Niepokalanego Serca. Władna świata Królowo! Spójrz miłościwym okiem na troski i błędy rodzaju ludzkiego. Wyprowadź go z udręki i bezładu, z nieuczciwości i grzechów. Wyproś narodowi pojednanie szczere i trwałe. Wskaż im drogę powrotu do Boga, by na Jego prawie budowały swe życie. Daj wszystkim trwałą pokój oparty na sprawiedliwości, braterstwie, zaufaniu. Przyjmij naszą ofiarę i nasze ślubowanie, Matko Boga i nasza, Przygarnij wszystkich do swego Niepokalanego Serca i złącz nas na zawsze z Chrystusem i jego świętym Królestwem. Amen”. Zob. *Akt poświęcenia się narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Najśw. Maryi Panny*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 13-14.

¹⁰¹⁴ Zob. *Poświęcenie się Sercu Maryi*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 3-4.

¹⁰¹⁵ Zob. *Akt poświęcenia naszej Diecezji Niepokalanemu Sercu Najświętszej Marii Panny. Na dzień ofiarowania diecezji w dniu 15 sierpnia*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 3.

uroczysta Msza św. pontyfikalna, a po kazaniu nastąpił akt ofiarowania. Po modlitwie oddania diecezji duchowieństwo i wierni odmówili antyfonę „Pod Twoją obronę”. Po zakończeniu liturgii odśpiewano „Boże coś Polskę”. W duchowej łączności z Administratorem Apostolskim otoczonym gronem prezbiterów i rzeszą wiernych, rządcy parafii pozawrocławskich po świątecznej sumie sprawowali nabożeństwo Maryjne wobec wystawionego do adoracji Najświętszego Sakramentu, odczytując akt ofiarowania i litanie loretańską i śpiewając na zakończenie „Boże coś Polskę”¹⁰¹⁶.

c. Poświęcenie Sercu Maryi narodu i Rzeczypospolitej

Przed uroczystością zawierzenia narodu i Rzeczypospolitej na Jasnej Górze kuria zwróciła się z prośbą, aby duszpasterze posługujący w parafiach przesyłali informację o liczbie osób udających się do Częstochowy. Zgodnie z zarządzeniem Kurii 8 września we wszystkich kościołach na terenie Administracji Apostolskiej w duchowej łączności z Episkopatem Polski oraz duchowieństwem i wiernymi całego kraju sprawowano ponownie nabożeństwa maryjne połączone z aktem zawierzenia¹⁰¹⁷.

Zgodnie z treścią listu Episkopatu Polski z 1 stycznia 1948 roku, w roku 1946 miał miejsce wyjątkowy akt rozpoczynający trudną, ale napełniającą serca nadzieją przemianę, a tym samym Bożą drogę życia indywidualnego i społecznego życia całego narodu. Milionowa rzesza pielgrzymów z całej Polski pod przewodnictwem swych arcybiskupów u stóp Jasnej Góry oddała się w opiekę Matce Zbawiciela, składając w Jej sercu swoją przyszłość i nadzieję. W ten sposób zostało wyrażone pragnienie trwania w wierności posłannictwu powierzonymu przez Boga, pragnienie trwania przy krzyżu i „wznoszenia jego sztandaru silną dłonią, dzierżąc go tak w życiu prywatnym, jak i publicznym”. W sposób uroczysty zostało zadeklarowane pragnienie budowania nowego

¹⁰¹⁶ Zob. *Akt poświęcenia naszej Diecezji Niepokalanemu Sercu Najświętszej Marii Panny. Na dzień ofiarowania diecezji w dniu 15 sierpnia*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 3.

¹⁰¹⁷ Zob. *Na uroczystość ofiarowania Narodu Polskiego dnia 8 września*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 4.

świata opartego na sprawiedliwości, miłości i pokoju, których gwarantem jest sam Zbawiciel człowieka, Jezus Chrystus. Jak przypomnieli biskupi, poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Maryi, to pierwszy krok, aby naród autentycznie odrodził się w Bogu, aby był katolicki nie tylko z imienia, ale z przekonania, z życia; nie tylko od święta, ale na każdy przepełniony pracą dzień¹⁰¹⁸.

B. Poświęcenie się Sercu Jezusowemu w 1948 roku

Poświęcenie i zawierzenie się sercu Najświętszej Maryi Panny było przez Biskupów Polski uznane za wstępny etap odrodzenia moralnego narodu, a równocześnie przygotowanie do „Odnowienia wszystkiego w Chrystusie”. Na początku roku 1948 w liście pasterskim z 1 stycznia biskupi polscy zapowiedzieli program duszpasterski, którym miało być odrodzenie i powrót do Boga przez uroczyste poświęcenie się Najświętszemu Sercu Jezusowemu, które jest „źródłem życia i świętości, hojnym dla wszystkich, którzy Go wzywają, życiem i zmartwychwstaniem naszym”¹⁰¹⁹.

a. Wskazania Konferencji Episkopatu

Celem nowego aktu poświęcenia było odnowienie wszystkiego w Chrystusie (Ef 1, 10), począwszy od przemiany życia jednostek, rodzin, parafii i w końcu całej Polski. „[Odnówić] wszystko. Więc nasamprzód własne serce, bo wszelką reformę trzeba zacząć od siebie, wyłamać się z niewoli zła, zepsucia, nienawiści, nieuczciwości, z kajdan siedmiu grzechów głównych: z pychy, chciwości, cielesności, opilstwa, gniewu, lenistwa – i odnowić siebie w Chrystusie. Potem w Chrystusie odnowić rodzinę polską, swoją rodzinę przede wszystkim. Wynieść za próg z domu to, co by się Panu naszemu nie

¹⁰¹⁸ Zob. *List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o Jego intronizacji w rodzinach*, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, Michalineum 2003, t. 1, s. 41-46.

¹⁰¹⁹ Zob. *Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa*, w: WK (5) 1950, nr 1-6, s. 45-46. Zob. także *Podręcznik do nabożeństw Archidiecezji Wrocławskiej*, Warszawa 1956, s. 30-32.

podobało, iżby On mógł być gościem i przyjacielem ukochanym, jak gdyby członkiem i głową rodziny. A z rodzinami i przez rodziny odnowią się w Chrystusie parafie i cała Ojczyzna. *Odnović wszystko w Chrystusie*. To był program wielkiego Apostoła, św. Pawła, w zaraniu chrześcijaństwa. Jedyne i najskuteczniejsze lekarstwo na choroby i słabości istoty ludzkiej wyrwanej z pęt pogaństwa. I dziś, gdy nowe pogaństwo zdradliwie wsiąka do dusz, stanąć trzeba z całą siłą przekonania przy Boskim Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana, by czerpać zdrowie i moc ze źródeł Zbawicielowych”¹⁰²⁰.

Biskupi w swym słowie skierowanym do duchowieństwa i wiernych wyraźnie zaznaczyli, iż nie chodzi im o pompatyczną jednorazową akcję intronizacji, napełnioną ładunkiem emocjonalnym, ale o autentyczne przyjęcie w życiu orędzia zbawczego i realizowania w codzienności wskazań Chrystusowych: „Poświęcenie się Sercu Zbawiciela nie może być oczywiście jakąś przemijającą, zewnętrzną tylko uroczystością, którą się przeżywa wśród wysokiego napięcia uczuć religijnych, a potem puszcza się w niepamięć. Nie, musi to być zaczątek nowego życia, życia Chrystusem i w Chrystusie. Trzeba odnowić się duchem umysłu i przyoblec się w nowego człowieka, który wedle Boga stworzony jest w sprawiedliwości i świętości prawdy (por. Ef 4.24). Błagalna prośba, z którą zwracamy się do Serca Boskiego Mistrza: *Uczyń serca nasze według Serca Twego*, niech będzie w tym roku codzienną z głębi duszy płynącą modlitwą, a w miarę jak pod tchnieniem łaski i przy natężeniu dobrej woli opadać poczną męty grzechowe i coraz wyraźniej uwydatniać się będzie podobieństwo dwojga serc: Boskiego – Najświętszego i biednego – człowieczego, znak to będzie niechybny, że fundament odrodzenia w głębinach duszy został położony”¹⁰²¹.

¹⁰²⁰ Zob. dz. cyt. *List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o Jego intronizacji w rodzinach*, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, Michalineum 2003, t. 1, s. 42.

¹⁰²¹ Zob. tamże.

Akt, do którego wzywali Pasterze Kościoła, zainspirowani wezwaniem Piusa XI ¹⁰²², był uwieńczeniem wewnętrznej postawy człowieka podejmującego decyzję budowania wszystkiego w swoim życiu na słowie Zbawiciela: „Kto sam siebie poświęca Sercu Zbawiciela, ten uznaje Jego panowanie nad sobą, postanawia żyć według Jego przykazań, by miłością płacić Mu za Miłość, wiernością wynagradzać Mu za krzywdy, których Pan nasz tyle doznaje od niewdzięcznego świata. Toteż ta przez samego Chrystusa objawiona praktyka jest jednym z najskuteczniejszych środków dźwignięcia się, czy to z grzechu, czy ze złych nałogów, i postępowania naprzód na drodze uświęcenia”¹⁰²³.

b. Wytyczne Kurii Administracji Apostolskiej

Na początku roku 1948 w celu skutecznego wprowadzania w życie wskazań zawartych w liście pasterskim Konferencji Episkopatu, Administrator Apostolski wydał zarządzenie w sprawie osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa. Zgodnie z treścią wydanego dokumentu duchowieństwo administracji zostało zobowiązane do organizowania w roku 1948 rekolekcji na temat odrodzenia życia religijnego w społeczeństwie przez osobiste i rodzinne oddanie się Sercu Jezusa¹⁰²⁴. Troską w tym szczególnym roku duszpasterskim

¹⁰²² „Najwyraźniej o osobistym poświęceniu – tak je bowiem dziś nazywamy – mówi Papież Pius XI w encyklice *Miserentissimus Redemptor* z roku 1928. Oto Jego słowa: *Spośród praktyk, które odnoszą się do czci Najświętszego Serca, wybija się godna wzmianki praktyka pobożna, mocą której ofiarowujemy Boskiemu Sercu Jezusowemu siebie samych i wszystko, co nasze, a cośmy dzięki dobroci Woli Odwiecznej otrzymali. Gdy Zbawiciel nasz, powodując się nie tyle prawem swoim, ile bezbrzeżną ku nam miłością, pouczył niewinną uczennicę swego Serca, Małgorzatę Marię, jak bardzo pragnie, aby ludzie oddawali Mu w ten sposób cześć, ona pierwsza ze wszystkich, ze swym ojcem duchownym Klaudiuszem de la Colombiere, spełniła ten obowiązek*”. Zob. dz. cyt. *List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o Jego intronizacji w rodzinach*, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, Michalineum 2003, t. 1, s. 42.

¹⁰²³ Zob. dz. cyt. *List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o Jego intronizacji w rodzinach*, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, Michalineum 2003, t. 1, s. 43.

¹⁰²⁴ Duszpasterze zostali również poinformowani, że wszelkie potrzebne i niezbędne materiały do kazań mogli nabywać w księgarni ojców jezuitów w Warszawie przy ul. Rakowieckiej. Zob. *Zarządzenia w sprawie osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 64.

obejmowano grupy parafialne oddające cześć Sercu Jezusowemu¹⁰²⁵. We wszystkich kościołach i kaplicach w pierwsze czwartki każdego miesiąca została wprowadzona „Godzina Świąta”, a wierni byli zachęceni do praktykowania Komunii świętej wynagradzającej w pierwsze piątki miesiąca. W czerwcu sprawowano nabożeństwa do Serca Jezusowego wraz z nauką oraz z osobistym i rodzinnym poświęceniem się Zbawicielowi. Administrator zobowiązał również proboszczów do utrzymywania ścisłego kontaktu z Diecezjalnym Dyrektorem Apostolstwa Modlitwy, którego należało pisemnie poinformować o liczbie osób należących do grup parafialnych skupiających się wokół Serca Jezusowego. Ostatni punkt zarządzenia zobowiązywał duchowieństwo do wybrania we wspólnocie dekanalnej jednego kapłana zatroskanego o rozwój wspólnot i organizacji poświęconych czci Serca Jezusowego¹⁰²⁶.

Wszystkie podjęte działania zawarte w zarządzeniu Administratora służyły istocie tego duszpasterskiego przedsięwzięcia, jaką była autentyczna i tak bardzo konieczna przemiana życia. Zadanie to było niełatwe i wymagało osobistego zaangażowania oraz konieczności rozłożenia działań duszpasterskich w czasie, co rozumiano i jasno zaznaczano w „Przewodniku Duszpasterskim”: „Wszystko, co naprawdę wielkie, zwłaszcza w dziedzinie życia nadprzyrodzonego, nie dzieje się nagle, gwałtownie, jakimiś skokami! Ale dokonywać się musi spokojnie, stopniowo – podobnie jak w przyrodzie. Chwasty potrafią szybko wybujać, ale też wnet zwiędną. Natomiast szlachetne drzewa potrzebują stosownego czasu i warunków odpowiednich, by zrodziły soczyste owoce”¹⁰²⁷.

Zdawano sobie sprawę z tego, że budowanie potężnego i narodowego polskiego gmachu przymierza z Bogiem wymaga konieczności stworzenia

¹⁰²⁵ Do takich grup należały: Apostolstwo Modlitwy, Krucjata Eucharystyczna i Intronizacja w rodzinach.

¹⁰²⁶ Zob. *Zarządzenia w sprawie osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 64.

¹⁰²⁷ Zob. dz. cyt. *Aktualne wskazówki duszpasterskie. Osobiste i rodzinne poświęcenie się Sercu Jezusowemu w r. 1948*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 72.

bardzo solidnego narodowego fundamentu, jakim miała być rzesza Polaków pojmowana nie jako grupy większe bądź mniejsze, ale jako jednostki tworzące monolit. „Ten głębszy zwrot ku Jezusowi Chrystusowi w całym narodzie ma się zacząć od poszczególnych osób. Dlatego pierwszym etapem w budowie gmachu przymierza z Sercem Bożym będą tak zwane osobiste poświęcenia. Każdy Polak i każda Polka ma osobiście podejść do Zbawiciela, by między Nim, a swoją duszą zadzierzgnąć głębsze węzły, dokonać ściślejszego niż dotychczas zespolenia (...). Toteż jakieś generalne poświęcenie się w kościele należy traktować raczej jako przygotowawcze, jako przygotowanie i wstęp do właściwego poświęcenia osobistego, które ma się odbyć w ciszy serca między daną osobą a Jezusem Chrystusem”¹⁰²⁸.

Aby przyjęcie Chrystusa i jego nauki dokonało się w życiu jednostek, a przez poszczególnych wiernych w życiu parafii, diecezji i narodu, skupiano uwagę na konieczności poznania osoby Jezusa Chrystusa i Jego nauczania¹⁰²⁹ oraz na odpowiednim przygotowaniu wiernych do tego historycznego wydarzenia. W ramach przygotowania organizowano tzw. *trydniówki*, a także szereg nauk wieczornych, których tematem było odpowiednie wprowadzenie do rozumienia orędzia poświęcenia. Wierni Administracji Apostolskiej z radością podjęli zachęty pasterzy do przemiany swojego życia przez zanurzenie się w Sercu Zbawiciela, o czym świadczą liczne sprawozdania

¹⁰²⁸ Zob. dz. cyt. *Aktualne wskazówki duszpasterskie. Osobiste i rodzinne poświęcenie się Sercu Jezusowemu w r. 1948*, w WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 73.

¹⁰²⁹ „W tych naukach gruntownych i gorących musi stanąć wyraziście przed oczyma słuchaczy postać Zbawiciela, a zwłaszcza Jego Najświętsze Serce. I tu należałoby zwrócić uwagę na wielką bolączkę polskiej religijności. Ogromne rzesze naszych katolików znają Jezusa Chrystusa tylko fragmentarycznie, a nie w całości. Czy wielu naliczylibyśmy świeckich katolików, którzy przeczytali wszystkie cztery Ewangelie w całości, lub harmonię Ewangeliczną, np. O. Szczepańskiego: *Bóg-Człowiek? Wśród inteligencji natrafimy na tysiące takich, co czytali wyczerpujące monografie o różnych wielkościach literackich, politycznych, naukowych. Czy napotkamy również na tysiące takich, co poznali Jezusa Chrystusa, tę najgłębszą postać w dziejach ludzkości, z gruntownej monografii. Toteż powinniśmy korzystać z obecnej okazji i mocno zachęcać, nieomal żądać, by wierni nasi – stosownie do stopnia swego wykształcenia koniecznie poznali szerzej i głębiej osobę Jezusa Chrystusa i Jego dzieło. I w tym celu, zanim się poświęcą, przeczytali choćby jedno dziełko o Zbawicielu lub o Najświętszym Sercu Jego. Wszak Ten, z którym mamy wejść w tak ściśle przymierze, nie może nam być obojętnym, mało znanym”. Zob. dz. cyt. *Aktualne wskazówki duszpasterskie. Osobiste i rodzinne poświęcenie się Sercu Jezusowemu w r. 1948*, w WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 73-74.*

z przeprowadzonych rekolekcji oraz nabożeństw z aktem oddania się Jezusowi¹⁰³⁰.

C. Rok Jubileuszowy 1950

Okazją do odnowy, a zarazem pogłębienia życia religijnego, a przez to moralnego wiernych Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, był przeżywany na Ziemiach Zachodnich Rok Święty ogłoszony przez papieża Piusa XII, trwający od dnia Uroczystości Bożego Narodzenia 1949 roku do tej samej uroczystości roku 1950¹⁰³¹. W swej bulli zapowiadającej rok jubileuszowy Sługa Sług Bożych jasno określił cel tego czasu, którym było nie tylko natchnienie wszystkich wierzących do pokuty i skłonienie do poprawy życia, lecz także wprowadzenie wyznawców Chrystusa na drogę cnoty i świętości¹⁰³² zgodnie z wezwaniem Pisma Świętego: „uświęćcie się i bądźcie świętymi, bom i ja jest święty Pan Bóg Wasz”¹⁰³³.

¹⁰³⁰ „W dniach 27, 28 i 29 czerwca br. odbyło się w naszej parafii 40-to godzinne nabożeństwo. W tym czasie dokonaliśmy osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusa. 27 czerwca na sumie poświęcili się ojcowie i matki, na niesporach młodzieńcy i panny. W tym dniu oczyścili się w Sakramencie Pokuty i posilili się Ciałem i Krwią Pańską. Punktem kulminacyjnym był dzień 29 czerwca. Świątynię lwówecką zaległy tłumy. Uroczystą sumę celebrował ks. Nikodem Szalankiewicz. Po południu wyruszyła na rynek procesja. Tu przy ratuszu ustawiono ołtarz. Po odśpiewaniu litanii do Najświętszego Serca Jezusa, wygłosił kazanie ks. N. Szalankiewicz na temat: Dlaczego poświęcamy się Najświętszemu Sercu Jezusa?, po czym wszyscy wraz z ks. proboszczem powtarzali akt poświęcenia się całej parafii Sercu Jezusa. Następnie z pieśnią na ustach *Każda żyjąca dusza* procesja wróciła do kościoła. Na zakończenie uroczystości chór odśpiewał *Te Deum*, po czym nastąpiło błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Uroczystość ta wywarła na wiernych wielkie wrażenie, czego dowodem był liczny udział parafian w *Godzinie św.* w czwartek przed I. piątkiem lipca”. Zob. dz. cyt. *Parafia Lwówek Śl. poświęca się Najświętszemu Sercu Jezusa*, w: WK (3) 1948, nr 8-9, s. 227-228.

¹⁰³¹ „Przeto już teraz zbierając obfite i zbawienne owoce wypraszane pokorną prośbą u Boskiego Odkupiciela, idąc śladami naszych poprzedników Biskupów Rzymskich, za radą czcigodnych braci naszych kardynałów Świętego Rzymskiego Kościoła, zgodnie z kan. 1923, powagą Boga Wszchemogącego, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszą, dla chwały Bożej, zbawienia dusz i rozwoju Kościoła Katolickiego, niniejszym pismem ogłaszamy rozpoczęcie wielkiego roku jubileuszowego z dniem Bożego Narodzenia 1949 roku, a jego zakończenie w tę samą uroczystość 1950 roku”. Zob. *Ojca Świętego Piusa XII z Bożej Opatrzności Papieża – Zapowiedź Powszechna Jubileuszu Na Rok Święty 1950*, w: WK (4) 1949, nr 8-9-10, s. 188.

¹⁰³² Zob. *Ojca Świętego Piusa XII z Bożej Opatrzności Papieża – Zapowiedź Powszechna Jubileuszu Na Rok Święty 1950*, w: WK (4) 1949, nr 8-9-10, s. 187.

¹⁰³³ „Dalej Pan powiedział do Mojżesza: Mów do całej społeczności Izraelitów i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz! Każdy z was będzie szanował matkę

Jak zaznacza Pius XII, w chwili, gdy odpowie się na wezwanie Kościoła odwracając się od tego co ziemskie i przemijające do tego co wieczne, nastąpi prawdziwe odrodzenie wewnętrzne, duchowe, pod którego wpływem, w oparciu o naukę Chrystusową, zmieni się zarówno życie prywatne, jak i publiczne i nastąpi budowanie nowego szczęśliwego i doskonalszego porządku na świecie¹⁰³⁴.

Pius XII zachęcał Pasterzy Kościoła, aby wzywali wiernych całego świata do gorliwego korzystania z łaski ogłoszonego roku świętego i zanurzając się w modlitwie wznosili swe błagania do Boga, czyniąc pokutę oraz miłosierdzie¹⁰³⁵. Zgodnie z bullą papieską każdy katolik korzystający z daru miłosierdzia w sakramencie pokuty oraz przystępujący do Komunii św., a także nawiedzający tego samego dnia lub w dniach kolejnych bazyliki rzymskiej, odmawiając wyznaczone modlitwy mógł, korzystając z daru dobroci Bożej,

i ojca i będzie zachowywał moje szabaty. Ja jestem Pan, Bóg wasz! Nie zwracajcie się do bożków. Nie czyńcie sobie bogów z lanego metalu. Ja jestem Pan, Bóg wasz! Kiedy będziecie składać Panu ofiarę biesiadną, składajcie ją tak, aby Mu była przyjemna. Będziecie z niej jedli w sam dzień ofiary i w następnym dniu. To, co pozostanie na trzeci dzień, będzie spalone w ogniu. Gdyby kto jadł z niej na trzeci dzień, byłaby to rzecz nieświeża, nie byłaby przyjemna [Bogu]. Kto będzie z niej jeść, zaciągnie winę, bo zbezczeszczył świętość Pana. Taki człowiek będzie wykluczony spośród swojego ludu”. Kpł 19, 1-8.

¹⁰³⁴ Zob. *Ojca Świętego Piusa XII z Bożej Opatrzności Papieża – Zapowiedź Powszechna Jubileuszu Na Rok Święty 1950*, w: WK (4) 1949, nr 8-9-10, s. 188.

¹⁰³⁵ „Dlatego usilnie pragniemy, ażeby Biskupi w każdym zakątku ziemi wraz ze swoim duchowieństwem pilnie pouczali wiernych powierzonych ich pieczy pasterskiej o zbliżającym się uroczystym jubileuszu i zachęcili wiernych do brania w nim udziału, bądź jeśli to możliwe przez przyjazd do Rzymu, bądź w domu, aby żarliwsze modły wznosili do Boga, aby częściej czynili pokutę i miłosierdzie, a inne praktyki szczególnie zalecone przez Nas w roku świętym, w miarę swoich możliwości spełniali”. Zob. dz. cyt. *Ojca Świętego Piusa XII z Bożej Opatrzności Papieża – Zapowiedź Powszechna Jubileuszu Na Rok Święty 1950*, w: WK (4) 1949, nr 8-9-10, s. 188.

zyskać łaskę odpustu zupełnego¹⁰³⁶ i darowanie kar należnych za popełnione grzechy¹⁰³⁷.

a. Zarządzenia Stolicy Apostolskiej

Papież w swej bulli ogłaszającej rok jubileuszowy określił również jego szczegółową intencję: „W modłach błagalnych do Boga przede wszystkim

¹⁰³⁶ „1. Odpust jest to darowanie wobec Boga kary doczesnej za grzechy odpuszczone już co do winy; otrzymuje je wierny, odpowiednio przygotowany po wypełnieniu pewnych określonych warunków, przez działanie Kościoła, który jako sługa odkupienia autorytatywnie rozporządza i dysponuje skarbcem zadośćuczynień Chrystusa i Świętych (kan. 911 KPK z 1917 roku); Paweł VI, Konstytucja Apostolska *Indulgentiarum doctrina*, z dnia 1 stycznia 1968 roku nr 1, (dalej: ID 1968); *Enchiridion indulgentiarum. Normae et concessionones*, z dnia 29 czerwca 1968 roku, nr 1 (dalej: EI 1968); kan. 992 KPK z 1983 roku; *Enchiridion indulgentiarum. Normae et concessionones*, z dnia 18 maja 1986 roku, nr 1 (dalej: EI 1986), nr 1; 2. Odpust jest cząstkowy albo zupełny, zależnie od tego, czy uwalnia od kary doczesnej należnej za grzechy w części lub całości (ID, n. 2; EI 1968, n. 2; kan. 993 KPK z 1983 roku; EI 1986, n. 2); 3. wierny może zyskiwać odpusty czy to cząstkowe, czy zupełne albo dla siebie, albo ofiarowywać za zmarłych na sposób wstawiennictwa (kan. 930 KPK z 1917 roku; ID, n. 3; EI 1968, nn. 3-4; kan. 994 KPK z 1983 roku; EI 1986, nn. 3-4); 4. Wierny, który przynajmniej z sercem skruszonym wykonuje czynność obdarzoną odpustem cząstkowym, przez działanie Kościoła otrzymuje tyle darowania kary doczesnej, ile jej już otrzymuje przez wykonanie swojej czynności. (ID, n. 5; EI 1968, n. 6; EI 1986, n. 5.) 5. § 1. Oprócz najwyższej władzy kościelnej, tylko ci mogą udzielać odpustów, którym tę władzę przyznaje prawo albo udziela jej Biskup Rzymski (kan. 912 KPK z 1917 roku; EI 1968, n. 8; kan. 995 KPK z 1983 roku; EI 1986, n. 7.); § 2. Żadna władza, poza Biskupem Rzymskim, nie może przekazywać innym władzy udzielania odpustów, chyba że zostało to jej wyraźnie przyznane przez Stolicę Apostolską (kan. 913 KPK z 1917 roku; EI 1968, n. 10, 1°; kan. 995 KPK z 1983 roku; EI 1986, n. 9)”. Zob. dz. cyt. *Wykaz Odpustów, normy i nadania, wydanie wzorowe według łacińskiego wydania 4 bis z 2004 roku*, Warszawa 2012. Przekład przygotowano na podstawie *Enchiridion Indulgentiarum. Normae et concessiones*, editio quarta, reimpressio, Libreria Editrice Vaticana 2004, ISBN 88-209-2785-3. Tłumaczenie zostało przyjęte przez 321. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie w dniu 11 marca 2003 roku.

¹⁰³⁷ „W ciągu tego pokutnego roku wszystkim wiernym, którzy przystąpią do spowiedzi i komunii św., oraz tego samego dnia albo w dni następne nawiedzą w dowolnym porządku bazylikę św. Jana na Lateranie, na Watykanie św. Piotra, św. Pawła przy drodze Ostyjskiej i Liberiańską na Eskwilinie i w każdej odmówią trzy razy Zdrowaś Mario, trzy razy Chwała Ojcu, a w naszej intencji jedno Ojcze Nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu i Wierzę w Boga, z miłosierdzia Bożego udzielamy odpustu zupełnego i darowania całkowitej kary za grzechy. Takie są zwykłe warunki dla uzyskania odpustu. Natomiast dla tych, którzy w naszym mieście lub jeszcze w czasie podróży, z powodu śmierci, choroby lub innej ważnej przyczyny określonej liczby Bazylik lub żadnej z nich nie nawiedzili, a odbyli spowiedź i komunię św., udzielamy takiego samego odpustu jubileuszowego, jak i tym, którzy wszystkich warunków dopełnili. Oprócz tego w myśl naszego postanowienia, wierni mogą dostąpić odpustu jubileuszowego nie tylko dla siebie, lecz i zmarłych tyle razy, ile razy spełnią nakazane uczynki w intencji Kościoła”. Zob. dz. cyt. *Ojca Świętego Piusa XII z Bożej Opatrzności Papieża – Zapowiedź Powszechna Jubileuszu Na Rok Święty 1950*, w: WK (4) 1949, nr 8-9-10, s. 188.

mamy prosić, ażeby wszyscy dotrzymali niewzruszenie wierności Boskiemu Odkupicielowi i Jego Kościołowi. I również, ażeby ci, co dotąd nie znają prawdy katolickiej, co z prostej drogi zesli na manowce, a nawet sami niedowiarkowie i wrogowie oświeceni światłem Bożym i łaską łamiącą odporne dusze, usłuchali wskazań Ewangelii, ażeby jak najprędzej pokój nastał na całym świecie, a przede wszystkim w Ziemi świętej, ażeby wreszcie szerokim rzeszom biednych własna praca przy szczodrości bogatszych zapewniły środki odpowiedniego utrzymania. Niechaj wróci wreszcie upragniony pokój do dusz wszystkich, do współżycia domowego, i niechaj zapanuje w życiu poszczególnych narodów i całej ich rodziny. Tych, których nęka ból i smutek niechaj Bóg pocieszy. Niech dusze młodzieży jaśnieją cnotami chrześcijańskimi i coraz więcej dobywają hartu i mocy. Niechaj starsi świecą jej przykładem, a wszyscy niechaj czerpią siły z źródła łaski niebiańskiej, która jest zadatkiem wiecznej szczęśliwości”¹⁰³⁸.

Po ogłoszeniu Roku Świętego Kuria Wroclawska w „Wiadomościach Kościelnych”¹⁰³⁹ zamieściła specjalną modlitwę z nakazem odmawiania jej w roku jubileuszowym. W treści zawarte były prośby i błagania o łaskę uzdrowienia z zadanych przez doświadczenie wojny ran, zarówno tych duchowych, jak i fizycznych, a także o umiejętność dostrzegania wokół siebie cierpiących oraz o dar prawdziwego pokoju serca w relacjach ludzkich i życiu narodów. Modlitwa była swego rodzaju przypomnieniem o konieczności porządkowania życia duchowego, społecznego i międzynarodowego i opieraniu wszystkiego na osobie Jezusa, który jest gwarantem prawdziwego pokoju i szczęścia wszystkich ludzi już w wymiarze doczesnym¹⁰⁴⁰.

¹⁰³⁸ Zob. dz. cyt. *Ojca Świętego Piusa XII z Bożej Opatrzności Papieża – Zapowiedź Powszechna Jubileuszu Na Rok Święty 1950*, w: WK (4) 1949, nr 8-9-10, s. 189.

¹⁰³⁹ Zob. *Modlitwa na Rok Jubileuszowy 1950*, WK (4) 1949, nr 11-12, s. 235.

¹⁰⁴⁰ *Wszechmogący wieczny Boże, z całej duszy składamy Ci dzięki za wielki dar Roku świętego. Ojczy Niebieski, który wszystko widzisz, serca ludzkie przenikasz i nimi kierujesz, spraw, żeby w tym czasie łaski i zbawienia każde serce było posłuszne głosowi Syna Twojego. Niechaj Rok święty stanie się dla wszystkich rokiem oczyszczenia i uświęcenia, rokiem modlitwy i prześlągania, rokiem wielkiego nawrócenia i wielkiego przebaczenia. Tym, którzy cierpią, udziel Twego Ducha mocy, by złączył ich nierozzerwalnie z Chrystusem i Jego Kościołem. Otocz opieką Swoją, o Panie, Namiestnika Syna Twego na ziemi, Biskupów*

Rok Jubileuszowy 1950 miał być okazją do mocnego odcięcia się od swoich słabości, nieuporządkowania czasu przeszłego – i przez zanurzenie się w miłości Zbawiciela mobilizował do rozpoczęcia nowego życia opartego na fundamencie, jakim jest sam Chrystus. Ten cel wyraźnie jest dostrzegalny w treści autentycznej interpretacji z 16 sierpnia 1949 roku Konstytucji Apostolskiej „Iubilaeum maximum” papieża Piusa XII, w której wyraźnie zaznaczono, że w owocnym przeżywaniu świętego czasu nie może być przeszkodą dystans, jaki dzieli wiernych od Wiecznego Miasta: „Wierni obojga płci, którzy ze względu na chorobę lub wątłe zdrowie nie będą mogli w ciągu Roku Jubileuszowego (...) wypełnić przepisanych nawiedzin Patriarchalnych Bazylik¹⁰⁴¹; przebywający w szpitalach; już to za zapłatą już to dobrowolnie poświęcający się stale posłudze około chorych; wyznaczeni do wychowywania

i kapłanów, zakonników i wiernych. Spraw, żeby wszyscy duchowni i świeccy, starzy i młodzi w ścisłym zjednoczeniu rozumu i serca stworzyli jedną rodzinę Bożą. Niech łaska Twoja rozpali we wszystkich sercach ludzkich miłość ku tej rzeszy nieszczęśliwców, których nędza i niedostatek zmusza do życia niegodnego istot rozumnych. Racz wzniecić w sercach, które Cię nazywają Ojcem, głód i pragnienie sprawiedliwości społecznej i miłości braterskiej w czynie i w prawdzie. Daj, o Panie, pokój dniom naszym, pokój duszom naszym, pokój rodzinom, pokój Ojczyźnie, pokój między narodami. Niechaj tęcza pokoju i pojednania kręgiem swojej pogodnej jasności obejmie ziemię uświęconą życiem i Męką Boskiego Syna Twojego. Boże wszelkiej pociechy! Niezgåębiona jest nasza nędza i ciężkie są nasze przewinienia, a potrzeby nasze bez liczby, ale większą jeszcze jest nasza ufność w Tobie. Świadomi swej niegodności, składamy z dziecięcą prostotą losy swe w Twoje ręce łącząc swe nędzne błagania z pośrednictwem i zasługami Najświętszej Marii Dziewicy i wszystkich Świętych. Daj chorym uzdrowienie i poddanie się Woli Twojej, młodzieży daj umocnienie wiary, dzieciom udzielenie niewinności, ojcom - dobrobytu i świętości, matkom - by dzieci dobrze chowały, sierotom zapewnij tkliwą opiekę a wszystkim udzielenie swej łaski jako przedsmaku i rękojmi wiecznej szczęśliwości. Amen. Zob. *Modlitwa na Rok Jubileuszowy 1950*, WK (4) 1949, nr 11-12, s. 235.

¹⁰⁴¹ Obowiązkiem odwiedzin czterech Bazylik Wiecznego Miasta zadośćuczynią ciż sami przez inne nabożne dzieła miłości i miłosierdzia, wyznaczone przez Ordynariusza lub roztropanych spowiedników, zależnie od warunków i zdrowia poszczególnych osób i względów uzależnionych miejscem lub czasem. W ten sposób zaufawszy miłosierdziu wszechmogącego Boga i mocą powagi świętych Apostołów Piotra i Pawła, udzielamy i użyczamy wszystkim i każdemu z osobna z wyżej wymienionych - prawdziwie pokutę czyniącym po należytych wyspowiadaniu się w ciągu Roku świętego i umocnieniu się Komunią świętą, oraz po pomodleniu się, jak to wyżej powiedzieliśmy, do Boga w Naszej intencji, tudzież po wypełnieniu wszystkich innych uczynków wyznaczonych w zamian za wizytacje, nawet gdyby po rozpoczęciu tych dzieł nawiedzeni zostali niebezpieczną chorobą – z. Apostolskiej wspaniałomyślnej hojności, najpełniejszego przebaczenia wszelkiej kary, którąby musieli za grzechy odbyć, wszakże pod warunkiem otrzymania w Sakramencie pokuty godnego odpuszczenia i darowania, i to tak, jakby wypełnili wszystkim ogólnie przepisane warunki; a przebaczenia tego mogą dostąpić w ciągu Roku Świętego tylekroć, ilekroć powtórzą wyznaczone warunki. Zob. dz. cyt. *Konstytucja Apostolska*, WK (4) 1949, nr 11-12, s. 240.

i kierowania domami poprawczymi, tudzież robotnicy, którzy w codziennym trudzie zarabiają na utrzymanie i nie mogą się od niego zwolnić na dłuższy okres czasu; wreszcie starcy, którzy przekroczyli 70 rok swego życia. Tych wszystkich i każdego z osobna napominamy, aby każdy zbadawszy ze skruchą swe grzechy, oczyścił się z nich w Sakramencie Pokuty, a odnowiwszy swego ducha śpieszniejszym krokiem zmierzał do doskonalszego życia, by zaraz nakarmił się z właściwą pobożnością Chlebem Anielskim, aby zaczerpnął mocy ku sumiennemu realizowaniu święcie poczynionych postanowień, by wreszcie nie zapomniał pomodlić się w Naszej intencji tzn. o rozwój Kościoła Katolickiego, o wykorzenie błędów, o zgodę wśród kierowników państw i o spokój i pokój dla całej ludzkiej społeczności”¹⁰⁴².

b. Zarządzenia i wskazania Administracji Apostolskiej

Zgodnie z wskazaniem Konstytucji Apostolskiej ¹⁰⁴³ „Jubilaeum maximum” Administrator Apostolski Dolnego Śląska wydał w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP zarządzenie skierowane do duchowieństwa i wiernych dotyczące Roku Świętego ¹⁰⁴⁴. W treści dokumentu, nawiązując do uprawnień udzielonych przez Stolicę Apostolską, ks. Milik przypomniał, że Ojciec Święty w dowód szczególnej miłości do wszystkich umożliwił w roku

¹⁰⁴² Zob. dz. cyt. *Konstytucja Apostolska*, WK (4) 1949, nr 11-12, s. 240.

¹⁰⁴³ „Wolno każdemu [kto nie jest w stanie ze względu na stan zdrowia, wiek, konieczność opieki nad chorymi, oraz wykonywane prace] wybrać sobie spowiednika, zaaprobowanego po myśli Kodeksu przez własnego Ordynariusza, któremu mocą niniejszej Konstytucji, - wyłącznie na czas spowiedzi przedsięwziętej w celu zyskania Jubileuszu pozwalamy, aby bez ujmy dla tych pełnomocnictw, z których mógłby korzystać również z innego tytułu, mógł wyżej wspomniane osoby, jednak tylko w zakresie sakramentalnym, rozgrzeszać od wszelkich cenzur i grzechów nawet w szczególniejszy sposób przez prawo Stolicy Apostolskiej lub Ordynariuszowi zastrzeżonych z wyjątkiem wypadku formalnej i zewnętrznej herezji, wszakże pod warunkiem nałożenia zbawiennej pokuty oraz innych po myśli kanonicznych sankcji i właściwej karnośći – zastrzeżeń (...). Zachęcamy zatem Czcigodnych braci Biskupów i innych Ordynariuszy, aby idąc za przykładem Naszej apostolskiej dobroćliwości, nie wzbraniali się wybranym w tym celu spowiednikom udzielać prawa uwalniania od rezerwatów zastrzeżonych przez nich samych”. Zob. dz. cyt. *Konstytucja Apostolska*, WK (4) 1949, nr 11-12, s. 240-241.

¹⁰⁴⁴ Zob. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 244-248.

Jubileuszowym korzystanie na terenie Polski ze wszystkich łask, jakich dostąpić mogli wierni w Rzymie¹⁰⁴⁵. Administrator zgodnie z posiadaną władzą na czas szczególnego roku Jubileuszowego ogłosił wiernym podległym jego jurysdykcji wskazania i warunki konieczne do wypełnienia w celu uzyskania łaski odpustu. Dokument wydany przez Administratora składał się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza zawierała wskazania, w drugiej były wymienione warunki konieczne do spełnienia w celu uzyskania odpustu oraz szczegółowe ich objaśnienie.

Administrator Apostolski w pierwszej części swojego zarządzenia przypomniał, na jaki czas jest ogłoszony Jubileusz¹⁰⁴⁶, objaśnił czym jest odpust jubileuszowy¹⁰⁴⁷ oraz kto może tę szczególną łaskę uzyskać¹⁰⁴⁸. Uświadomił wiernym, że mogą w sposób wolny wybrać sobie spowiednika (posiadającego władzę sprawowania sakramentu pokuty), który może w czasie jubileuszu, podczas spowiedzi, udzielać łaski rozgrzeszenia ze wszystkich grzechów i cenzur¹⁰⁴⁹, nawet tych, które są *speciali modo* (w szczególny sposób)

¹⁰⁴⁵ Acta Apostolis Sedis (dalej AAS), N-R/1949 z dnia 16 sierpnia 1949, s. 345-352.

¹⁰⁴⁶ „1) Rok Jubileuszowy – Święty rozpoczyna się z dniem Bożego Narodzenia br. i trwa do Bożego Narodzenia 1950 roku” Zob. dz. cyt. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 245.

¹⁰⁴⁷ „2) Odpust jubileuszowy jest odpustem zupełnym, to znaczy, że przez odpust ten zyskujemy najpełniejsze przebaczenie wszelkiej doczesnej kary, którą byśmy musieli odbyć za grzechy nasze”. Zob. dz. cyt. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 245.

¹⁰⁴⁸ „3) Odpustu tego mogą dostąpić wszyscy tylekroć – ilekroć wypełnią obowiązujące warunki i mogą zyskać ten odpust albo dla siebie – albo ofiarować go dla dusz w czyśćcu cierpiących. 4) Odpustu tego dostąpią również ci, którzy w skutek choroby nie zdążyli wypełnić wszystkich przepisanych warunków, byleby przez spowiedź uzyskali darowanie swoich win”. Zob. dz. cyt. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 245.

¹⁰⁴⁹ „Cenzura – kościelna kara poprawcza ma charakter wyjątkowy: pozbawia wiernego, popełniającego z uporem przestępstwo, pewnych dóbr duchowych lub doczesnych złączonych z duchowymi, dopóki po porzuceniu upor nie zostanie on z tej sankcji karnej zwolniony (por. kan. 2241 § 1 KPK z 1917 r.). Kodeks Prawa Kanonicznego wymienia trzy rodzaje kar poprawczych, czyli cenzur: ekskomunikę, interdykt i suspensę (kan. 1331-1333 KPK z 1983 roku). Ekskomunikacja – excommunicatio – wyłączenie ze wspólnoty, jest to najcięższa kościelna kara poprawcza – cenzura, wyłączająca katolika ze współuczestnictwa z wiernymi i sprowadzająca prawem określone skutki, które są nierozdzielne, czyli że nie mogą być dowolnie nakładane przez wymierzające ją organy władzy kościelnej, ale mają być egzekwowane w całości, tak jak zostało ustalone w prawie kodeksowym (por. kan. 1157 § 1

zarezerwowane, zastrzeżone Stolicy Apostolskiej czy też Ordynariuszowi¹⁰⁵⁰.

Wyjątkiem w tej materii była wyłącznie formalna i zewnętrzna herezja, z której

KPK z 1917 r.). [Zob. także ekskomunika przypis 716 niniejszej pracy.]. Interdykt – nazwa pochodzi od łacińskiego słowa *interdicere* – zabraniać, zakazywać. Kara interdyktu jest podobna do ekskomuniki; pod względem skutków jest to jakby częściowa ekskomunika. Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich nazywa interdykt *ekskomuniką mniejszą*. Określenia te wynikają z tego, że wierny, który tej karze podlega, pozostaje wprawdzie we wspólnocie Kościoła, przy czym pozbawiony jest pewnych dóbr duchowych określonych przez prawodawcę. *Suspensio* pochodzi od łacińskiego słowa *suspensio* i oznacza zawieszenie w czynnościach urzędowych. Istota tej sankcji karnej polega na zakazie wykonywania władzy święceń, władzy jurysdykcji lub określonych praw przysługujących z urzędu. Kara ta różni się od ekskomuniki, bo nie wyklucza ze wspólnoty kościelnej i skutki jej mogą być ograniczone przez przełożonego, który ją wymierza. Różni się od interdyktu, gdyż dotyczy tylko duchownych (kan.133.3 § 1) i nie zabrania przyjmowania sakramentów świętych”. Zob. dz. cyt. P. M. Gajda, *Sankcje karne w Kościele...*, s. 48-49.

¹⁰⁵⁰ Istnieją takie przestępstwa, za które prawodawca nakłada kary, z których zwolnić może wyłącznie Stolica Apostolska lub ordynariusz miejsca. Rok Jubileuszowy był rokiem łaski, bo w tym szczególnym czasie wierni mogli otrzymywać łaskę miłosierdzia, prosząc o Boże przebaczenie w sakramencie pokuty bez konieczności specjalnego zwracania się do Stolicy Apostolskiej. Warto w tym miejscu wspomnieć, że KPK z 1917 roku wyliczał następujące ekskomuniki zarezerwowane Stolicy Apostolskiej: 1) kto znieważa postacie eucharystyczne, kan. 2320; 2) kto czynnie znieważa papieża, kan. 2343 § 1; 3) kapłan rozgrzeszający współnika w grzechu nieczystym, kan. 2367; 5) konsekратор i współkonsekраторy oraz konsekrowany w razie udzielenia, względnie przyjęcia sakry biskupiej bez prowizji papieskiej, C. Off., z dnia 9 kwietnia 1951 roku; 6) kto dopuszcza się przestępstwa przy wyborze papieża, kan. 2330; 7) odstępcą od wiary, heretyk i schizmatyk, kan. 2314; 8); a) kto wydaje książki apostatów, heretyków lub schizmatyków; b) kto broni książek apostatów, heretyków lub schizmatyków, albo książek zabronionych imiennie przez papieża; c) kto świadomie czyta lub przechowuje książki wymienione pod b), kan. 2318 § 1; 9) kto naucza młodzież zasad niezgodnych z wiarą i moralnością chrześcijańską, C. Off., z dnia 28 lipca 1950 roku; 10) kto, nie będąc kapłanem, udaje odprawianie mszy św. lub słuchanie spowiedzi, kan. 2322; 11) kto knuje przeciwko prawowitej władzy kościelnej lub w knowaniu bierze udział, C. Conc., dnia 29 czerwca 1950 roku; 12) kto od papieża apeluje do soboru powszechnego, kan. 2332; 13) kto stwarza przeszkody listom i dekretem papieża, kan. 2333; 14) kto wydaje ustawy przeciw wolności lub prawom Kościoła albo stawia przeszkody wykonywaniu jurysdykcji kościelnej, uciekając się w tym celu do władzy świeckiej, kan. 2334; 15) kto świadomie pozywa przed sąd świecki kardynała, legata papieskiego, wyższego urzędnika kurii rzymskiej lub własnego ordynariusza, kan. 2341; 16) kto czynnie znieważa kardynała, legata papieskiego, patriarchę, arcybiskupa lub biskupa, kan. 2343 §§ 2 i 3; 17) kto uzurpuje dobra lub prawa kościoła rzymskiego, kan. 2345; 18) kto fałszuje pisma Stolicy Apostolskiej lub świadomie się nimi posługuje, kan. 2360; 19) kto robi fałszywe doniesienie do władzy kościelnej na spowiednika o solicytację, kan. 2363; 20) duchowni, zakonnicy, członkowie stowarzyszeń bez ślubów publicznych i instytutów świeckich, którzy uprawiają handel lub kupiectwo, kan. 2380, C. Conc., z dnia 22 marca 1950 roku; 21) kto bezprawnie obejmuje w posiadanie lub zatrzymuje urząd, beneficjum lub godność kościelną, C. Conc., z dnia 29 czerwca 1950, kan. 2394; Obok powyższych kodeks wymienia również ekskomuniki zastrzeżone Stolicy Apostolskiej *simpliciter* a wśród nich między innymi: 1) kto zarobkuje odpustami, kan. 2327; 2) kto zapisuje się do sekty masońskiej lub jej podobnych sekt, kan. 2335 itp. Oprócz ekskomunik zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej w KPK z 1917 roku w normach kanonicznych były również wymienione przestępstwa zastrzeżone ordynariuszowi: 1) kto zawiera związek małżeński wobec ministra akatolickiego, kan. 2319 § 1; 2) kto zawiera małżeństwo z umową, że dzieci będą wychowywane poza Kościołem katolickim, kan. 2319 § 1 n. 2; 3) kto

nie można było rozgrzeszać na *forum internum* (na forum wewnętrznym, sakramentalnym), włączając przez to grzesznika negującego prawdy wiary na powrót do wspólnoty Kościoła, ze względu na charakter zewnętrzny, publiczny tego aktu. Wierni, którzy korzystając z Roku Jubileuszowego chcieli skorzystać z łaski tego czasu, przystępując do spowiedzi byli zobowiązani do zaznaczenia, że pragną w ramach korzystania z sakramentu zyskać odpust jubileuszowy. Administrator zgodnie z zachętą Piusa XII udzielił jurysdykcji wszystkim kapłanom podległym jego władzy, aby posługując w sakramencie pokuty na prośbę wiernych udzielali absolucji z grzechów zastrzeżonych ordynariuszowi. Wydał również normy regulujące spowiedź osób zakonnych¹⁰⁵¹.

Druga część zarządzenia ks. Milika zawierała wykaz warunków koniecznych do wypełnienia w celu uzyskania odpustu jubileuszowego. Wierni byli zatem zobowiązani do spowiedzi świętej i przyjęcia Komunii św.; odmówienia dowolnej modlitwy o rozszerzenie wiary, zgodę wśród rządców państw i pokój na całym świecie; do czterokrotnego nawiedzenia kościoła parafialnego¹⁰⁵² i do złożenia ofiary na odbudowę katedry wrocławskiej, lub

świadomie daje dzieci swoje chrzcić przez ministra akatolickiego, kan. 2319 § 1 n. 3; 4) kto świadomie dzieci wychowuje w religii akatolickiej, kan. 2319 § 1 n. 4; 5) kto wyrabia lub świadomie sprzedaje, rozdaje lub wystawia ku czci publicznej fałszywe relikwie, kan. 2326; 6) kto czynnie znieważa duchownych lub zakonników, kan. 2343 § 4; 7) kto spędza płód, kan. 2350 § 1; 8) kto dopuszcza się apostazji od zakonu, kan. 2385; 9) zakonnik lub zakonnica o ślubach zwykłych wieczystych oraz kto z takim zakonnikiem lub z taką zakonnica ośmiela się zawrzeć związek małżeński, kan. 2388 § 2.

¹⁰⁵¹ „Spowiednik obrany przez mniszkę upoważniony jest do udzielenia dyspensy od wszelkich prywatnych ślubów, złożonych przez nią po uroczystej profesji zakonnej. W stosunku do innych zakonnice, Sióstr III Zakonu regularnego (o życiu wspólnym oraz niewiast pobożnych wspólne prowadzących życie, otrzymuje spowiednik władzę zamieniania wszelkich ślubów prywatnych, nawet gdyby były zawarowane przysięgą, na inne uczynki z wyjątkiem ślubów zastrzeżonych Stolicy św. oraz takich, których zamiana połączona byłaby z krzywdą osób trzecich względnie mniej skutecznie odwracałaby penitentkę od grzechu, niż zachowanie ślubu”. Zob. dz. cyt. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 245.

¹⁰⁵² „Czterokrotne nawiedzenie kościoła parafialnego własnego lub innego i odmówienie tam 6 Ojciec nasz, 6 Zdrowaś, 6 Chwała Ojcu i 1 Wierzę (...). Celem ułatwienia wiernym zyskania łask Roku Świętego zezwalamy niniejszym, a nawet zachęcamy, by duszpasterze organizowali zbiorowe i publiczne modły w czasie dla parafian sposobnym, zwłaszcza z okazji misji, rekolekcji, odpustów, 40-godzinnego Nabożeństwa itp. Uczestnikom tych modłów zezwalamy, by przy zachowaniu pozostałych warunków, zamiast czterokrotnego nawiedzenia kościoła wzięli udział w uroczystej procesji, specjalnie w tym celu zorganizowanej w obrębie kościoła lub na cmentarzu kościelnym. Procesje takie mogą być urządzone częściej w ciągu

w przypadku braku środków – do odmówienia dowolnej modlitwy o łaskę powołań kapłańskich, o dobrych kapłanów i o jedność miłości Chrześcijańskiej w owczarni Chrystusowej¹⁰⁵³. Ponadto, w przypadku niemożności wypełnienia wskazanych warunków, spowiednikom została udzielona władza dyspensowania od konieczności wykonania poszczególnych wskazań, względnie mogli zamieniać je na inne¹⁰⁵⁴. Osoby chore, obarczone niemożnością poruszania się zostały zwolnione również z konieczności nawiedzania kościoła parafialnego¹⁰⁵⁵. Osobne normy regulowały warunki konieczne do spełnienia przez osoby zakonne¹⁰⁵⁶, a także przypominały, że na czas Roku Jubileuszowego poza wskazanymi wyjątkami były zawieszony odpusty *pro vivis*¹⁰⁵⁷.

roku jubileuszowego”. Zob. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 246.

¹⁰⁵³ Zob. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 245.

¹⁰⁵⁴ Za wyjątkiem warunków spowiedzi, od których spowiednicy nie mieli władzy dyspensowania.

¹⁰⁵⁵ „...zwalniamy od obowiązku nawiedzenia kościoła, z pozostawieniem wszakże, o ile siły pozwolą, obowiązku odmówienia przepisanych modlitw”. Zob. dz. cyt. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 246-247.

¹⁰⁵⁶ „Osoby zakonne oraz wszyscy w jakikolwiek sposób przynależni do domów zakonnych (nowicjusze, postulanci, aspiranci, służba, uczniowie itp.), pod warunkiem, że przynajmniej przez większą część roku w domu tym mieszkają, zamiast nawiedzenia kościoła parafialnego odwiedzają własny kościół lub kaplicę zakonną. Podobnie zezwalamy, by zamiast nawiedzenia kościoła parafialnego wystarczyło nawiedzenie publicznej lub półpublicznej kaplicy tym, dla których stale owa kaplica i jest przeznaczona (szpitale, Seminarium Duchowne, sierocińce, szkoły itp.)”. Zob. dz. cyt. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 245.

¹⁰⁵⁷ „W związku z ogłoszeniem odpustu jubileuszowego Stolica święta wydała zarządzenie, mocą którego na cały czas trwania odpustu jubileuszowego zawieszony zostały wszystkie będące dotąd w mocy odpusty *pro vivis* z następującymi wyjątkami: a) odpust w godzinę śmierci; odpust przywiązany do modlitwy *Anioł Pański*, odpust z racji nabożeństwa 40-godzinnego; odpust dla towarzyszących kapłanowi śpieszącemu z wiatykiem do chorego; odpust przywiązany do modlitwy przepisanej przez Papieża na rok jubileuszowy; odpust udzielony w czasie nabożeństw pontyfikalnych przez Kardynałów, Delegatów Apostolskich, Arcybiskupów i Biskupów. Wszystkie odpusty *pro defunctis* trwają w mocy bez żadnych zmian”. Zob. dz. cyt. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 245.

Administrator Apostolski 10 grudnia 1949 roku wydał instrukcję dla spowiedników w sprawie korzystania z rozszerzonej władzy w czasie Roku Jubileuszowego. Zgodnie z jej treścią każdy spowiednik był zobowiązany do roztropnego korzystania z udzielonej mu władzy tak, aby urzeczywistnić w swej posłudze cel, jaki wytyczyła Stolica Apostolska. Zatem każdy kapłan posługujący w sakramencie pokuty mógł korzystać z udzielonych mu na czas Jubileuszu uprawnień zawsze wtedy, gdy penitent ze szczerą wolą przystępował do spowiedzi z intencją uzyskania łaski odpustu jubileuszowego. Korzystając z rozszerzonych uprawnień do udzielania absolucji od grzechów zarezerwowanych, duchowny mógł jednać tego samego grzesznika tylko raz podczas trwania roku jubileuszowego. Szczegółowo w instrukcji posługując się przykładami objaśniono zakres działania kapłanów oraz ich kompetencje, wskazując na konieczność zapoznania się z nadzwyczajnymi uprawnieniami niezależnymi od władz jubileuszowych¹⁰⁵⁸.

¹⁰⁵⁸ „W zakresie rozszerzonych władz może spowiednik udzielić absolucji od rezerwatów temu samemu penitentowi tylko raz w czasie trwania roku jubileuszowego i to wówczas, gdy po raz pierwszy przystępuje do uzyskania odpustu jubileuszowego – jak również tylko wtedy, gdy tenże penitent w czasie trwania roku jubileuszowego nie był jeszcze rozgrzeszany od takich rezerwatów przez innego kapłana. Żeby więc spowiednik mógł dokładnie wypełnić wszystkie zastrzeżenia, zawarte w niniejszej instrukcji, powinien przy spowiedzi postawić penitentowi, jeśli zachodzi potrzeba, następujące pytania: a) czy dostąpił już łaski odpustu jubileuszowego, b) jeśli jej dotąd nie zyskał, czy w czasie trwania roku jubileuszowego był już przez innego kapłana rozgrzeszony od rezerwatów, lub czy otrzymał dyspensę *ab irregularitate*? (Przykład: w czasie trwania roku jubileuszowego zgłasza się do spowiedzi penitentka *cum censura Ordinatio reservata propter abortum commissum*. Z pytań postawionych penitentce wynika, że a) nie zyskała jeszcze odpustu jubileuszowego, b) już po 25 grudnia, czyli w czasie trwania roku jubileuszowego, została raz rozgrzeszona przez kapłana *ab eadem censura*, lub od innych rezerwatów. Wynika z tego, że kapłan ten rozgrzeszył penitentkę nie na mocy specjalnych władz jubileuszowych, lecz mocą zwykłej władzy, jaką mu dał miejscowy Ordynariusz w stosunku do cenzur jemu zastrzeżonych. W takim wypadku ten drugi spowiednik nie może już mocą władzy jubileuszowej rozgrzeszyć tej penitentki, natomiast nic nie stałoby na przeszkodzie, żeby ją rozgrzeszyć od takiej cenzury mocą władzy zwykłej, jeśli taką posiada od swego Ordynariusza, np. w odniesieniu do *abortus*). Ograniczenie możliwości rozgrzeszenia od rezerwatów wiąże jedynie kapłana, który - jak widzieliśmy - w takich wypadkach nie może korzystać z tych jubileuszowych władz *absolvendi*, natomiast nie ma ono na uwadze wykluczenia swych penitentów od korzystania z łask odpustu jubileuszowego, jeżeli mogą oni uzyskać rozgrzeszenie od rezerwatów od kapłana, który tej absolucji udzieli im nie mocą władzy jubileuszowej, lecz z innych uprawnień. W wypadkach szczególnych, wymienionych w kan. 2254, 2290, 104, 533, spowiednik korzystać może z nadzwyczajnych uprawnień niezależnie od władz jubileuszowych, wypełniając ściśle warunki w tychże kanonach wyszczególnione (...). Jest rzeczą obojętną dla uzyskania łaski odpustu jubileuszowego, czy spowiedź i Komunia św.

Podsumowując powyższe należy wskazać, że dramat wojny pozostawił w sumieniach wiernych niejednokrotnie wielkie obciążenie, które nie pozwalało na korzystanie z sakramentów świętych, a tym samym na prawdziwą odnowę życia. Rok jubileuszowy dawał możliwość zanurzenia się w źródle Bożego miłosierdzia przez dobrze przeżyta spowiedź świętą po to, aby korzystając z daru Bożego przebaczenia autentycznie odciąć się od nieuporządkowanego i bezbożnego życia, zyskując tym samym darowanie wszystkich kar należnych za popełnione grzechy. Wierni korzystający ze skarbcza zasług Kościoła mogli, co było celem roku jubileuszowego, uporządkować swoje życie, zaczynając budowanie swojej przyszłości na solidnym i pewnym fundamencie nauki Chrystusowej, dającym gwarancję szczęśliwego życia.

mają miejsce przed, w czasie lub po wykonaniu innych nakazanych aktów. Jedno jest wymagane, mianowicie, by ten z nakazanych aktów, który będzie spełniony jako ostatni, był koniecznie spełniony w stanie łaski, przy czym ostatnim z tych aktów może być również sama Komunia św. Gdyby więc ktoś po odprawieniu spowiedzi jubileuszowej, a przed spełnieniem ostatniego aktu, wpadł w grzech śmiertelny, musi odprawić nową spowiedź, jeżeli jeszcze nie zdążył w stanie łaski przyjąć Komunii św. Jeżeli natomiast był już u Komunii św., a pozostał mu jeszcze do spełnienia jakiś inny akt, to wystarczy, jeżeli aktem doskonałego żalu pojedna się z Bogiem i w stanie tak zdobytej łaski spełni ten ostatni akt jubileuszowy. Spowiednik, w wypadku, gdy uzna za stosowne zamienić obowiązek czterokrotnego nawiedzenia kościoła na inne pobożne uczynki, nie powinien zamieniać na takie uczynki, do spełniania których penitent skądinąd jest obowiązany”. Zob. *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 249-250.

7. Odbudowa obiektów sakralnych

Jednym z pięknych wyrazów życia religijnego, a zarazem jedności działania na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, była troska o odbudowę obiektów sakralnych. W dzieło to pod kierownictwem Administratora Apostolskiego włączyła się wzrastająca rzesza prezbiterów oraz wiernych.

A. Zniszczenia wojenne

Ostatni etap wojennych działań militarnych po przecięciu linii frontu w pierwszej połowie 1945 roku zaowocował potężnymi zniszczeniami obiektów użytkowych, zarówno mieszkalnych, jak i sakralnych. Świątynie były budynkami narażonymi na znaczne zniszczenia, nie tylko z powodu ich gabarytów, ale również z powodu wyboru wież kościelnych do wojskowych celów obserwacyjnych, przez co ta część obiektu, jak i całe świątynie były najczęściej niszczone¹⁰⁵⁹. Do uszkodzeń spowodowanych wielorakim ostrzałem dochodziły jeszcze zniszczenia wynikające z braku należytego zabezpieczenia przed działaniem zmieniających się warunków atmosferycznych, co z kolei powodowało dalszą dewastację obiektów przez pojawiające się zacieki, a w konsekwencji powstającą wilgoć i zagrzybienia¹⁰⁶⁰. Jakby tego było mało, obiekty sakralne, nieużytkowane z powodu znacznych uszkodzeń i braku dostatecznych środków i możliwości wzniesienia ich na

¹⁰⁵⁹ Bombardowania lotnicze, działania artyleryjskie, wysadzanie w powietrze ładunkami wybuchowymi lub minami, pożary, intensywny obstrzał ciężkiej broni maszynowej, skierowany do umieszczonych na wieżach kościelnych punktów obserwacyjnych, złożyły się na ogrom zniszczeń również świątyń. Zob. dz. cyt. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 95. Zob. także Por. M. Przyłęcki, *Organizacja i działalność służby konserwatorskiej w latach 1945-1968*, w: *Prace konserwatorskie na terenie województwa wrocławskiego w latach 1945-1968*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1970, s. 19.

¹⁰⁶⁰ Do niszczenia niezabezpieczonych obiektów sakralnych niestety przyczyniły się między innymi opisywany wcześniej nieuregulowany stan prawny obiektów sakralnych, ale także brak dostatecznej liczby duchownych, stanowiących prawdziwych stróżów świątyń oraz brak dostatecznych środków materialnych.

powrót, służyły do łatwego pozyskiwania materiałów budowlanych¹⁰⁶¹. Swój destrukcyjny wkład miała również tendencja do usuwania śladów wojny. Ponieważ zdewastowane kościoły swym widokiem przyczyniały się do wspomnienia traumatycznych przeżyć wojennych, wiele obiektów sakralnych, podobnie jak i zabytkowych budynków mieszkalnych, zostało rozebranych w ramach dążenia do usunięcia widocznych śladów wojny¹⁰⁶².

Rozmieszczenie zniszczeń obiektów budowlanych, w tym również sakralnych, było uwarunkowane kierunkami natarcia wojska radziecko-polskiego z zaciekłością odpieranego przez hitlerowców, docierającego na Dolny Śląsk z końcem stycznia 1945 roku. Mając na uwadze powyższe należy zaznaczyć, że najbardziej zniszczonymi miastami były Wrocław i Gorzów, zmienione w twierdze niemieckie, a przez to narażone na zdecydowanie bardziej intensywne działania zbrojne. Bolesne skutki natarcia wojskowego ominęły południe Dolnego Śląska, a dokładnie Kłodzko, Wałbrzych i Jelenią

¹⁰⁶¹ Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 95. „Psychoza rozbiórkowa zmierzająca do zdobycia budulca nie oszczędziła również obiektów sakralnych, nie tylko na Ziemiach Zachodnich, lecz również w Polsce Centralnej. Na terenie archidiecezji wrocławskiej, ofiarą rozbiórek padły m. in. takie świątynie zabytkowe jak w Lubaniu Śląskim kościół poprotestancki, który rozebrano mimo sprzeciwu wiceministra Kultury i Sztuki. Spośród świątyń katolickich rozebrano m. in. Kościół św. Mikołaja we Wrocławiu, zniszczony w 50%, kościół św. Ducha we Wrocławiu, zbudowany w latach 1928-1929 i zniszczony w 30% podczas działań wojennych 1945 roku. Został on rozebrany mimo protestów i sprzeciwu wiernych oraz kościół św. Klemensa we Wrocławiu”. Zob. dz. cyt. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 107. Zob. także APfK., św. Mikołaja we Wrocławiu. APfK., św. Ducha we Wrocławiu. APfK., św. Klemensa we Wrocławiu.

¹⁰⁶² Wykraczając poza ramy czasowe niniejszego opracowania, warto dodać, że w roku 1955 do rozbiórki obiektów sakralnych przyczyniła się również niewłaściwa interpretacja Uchwały Prezydium Rządu z dnia 20 sierpnia 1955 roku. Uchwała wyznaczała czas usunięcia śladów zniszczeń do roku 1960. „(...) jak podają miarodajne i oficjalne źródła państwowe, rozebrano w samej tylko Nysie, w województwie opolskim, w latach 1945-1955 aż 103 zabytkowe kamienice mieszkalne”. Zob. dz. cyt. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 106-107. Zob. także *W sprawie ochrony zabytków w Polsce. Memorial opracowany przez Centralny Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków dla Komisji Sejmowej*, w: „Ochrona Zabytków”, 1971, nr 1, s. 6-17. Zob. także Uchwała Prezydium Rządu nr 666 z dnia 20 sierpnia 1955 roku, w: *Monitor Polski*, nr 92 z dnia 20 października 1955 roku.

Górę, z powodu wycofania się z tego terenu armii niemieckiej kapitulującej w maju 1945 roku¹⁰⁶³.

Do najbardziej zniszczonych terenów należały powiaty: bolesławiecki¹⁰⁶⁴, lubański, trzebnicki, wołowski, oleśnicki¹⁰⁶⁵, a nade wszystko sam Wrocław, który był zniszczony w 70%. Zniszczone były także miejscowości powiatów sycowskiego, wrocławskiego, strzelińskiego, złotoryjskiego, średzkiego, lubińskiego¹⁰⁶⁶. Rozmiar zniszczeń w danych liczbowych przywołał ks. Wacław Szetelnicki¹⁰⁶⁷ ukazując, że z 1.141 kościołów należących do przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej zniszczone zostały 273 świątynie, w większości zabytkowe. Najwięcej z nich, bo aż 40, to obiekty wzniesione w XVIII wieku¹⁰⁶⁸. W samym Wrocławiu zniszczone całkowicie lub częściowo były 74 kościoły. Szczegółowy wykaz uszkodzonych obiektów udokumentowany w materiałach źródłowych przedstawia wspomniany wyżej autor w swej pracy¹⁰⁶⁹.

W powojennej rzeczywistości wrocławskiej, obok wspomnianego już wcześniej dotkliwego braku wystarczającej liczby duszpasterzy, głównym

¹⁰⁶³ Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 95. Zob. także T. Szarota, *Osadnictwo miejskie na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948*, Wrocław 1969, s. 28-29.

¹⁰⁶⁴ Bolesławiec był zniszczony w 80%. Zob. A. Smołański, *Szkolnictwo podstawowe na Dolnym Śląsku w latach 1945-1965*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 50.

¹⁰⁶⁵ Wymienione miasta były zniszczone w 60-70% Zob. A. Smołański, *Szkolnictwo podstawowe na Dolnym Śląsku w latach 1945-1965*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 50.

¹⁰⁶⁶ „Zniszczenia objęły dzielnice miast o gęstej zabudowie: Wrocław, Głogów, Brzeg n/Odrą, Oleśnica, Strzelin, Lubań Śląski, Lubin Legnicki, w których to zlokalizowane były kościoły”. Zob. dz. cyt. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 95. Zob. także A. Smołański, *Szkolnictwo podstawowe na Dolnym Śląsku w latach 1945-1965*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 50.

¹⁰⁶⁷ W roku 1952 Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu zorganizowało wystawę poświęconą odbudowie kościołów archidiecezji wrocławskiej, a podczas jej trwania podano dane dotyczące ilości i wieku zniszczonych świątyń. Zob. AAW IA 26a 11. Na te dane w swej pracy pt. *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1972. Rola duchowieństwa i wiernych*, wydanej w Rzymie w roku 1975 powołuje się ks. Wacław Szetelnicki.

¹⁰⁶⁸ Zniszczone zostały 4 kościoły z XII wieku, 19 świątyń z XIII wieku, 33 obiekty sakralne z XIV wieku, 33 miejsca kultu z XV wieku, 51 kościołów z XVI wieku, 22 świątynie z XVII wieku, 40 z XVIII wieku, 38 z XIX wieku i 33 z XX wieku. Zob. AAW IA 26a 11.

¹⁰⁶⁹ *Kościoły katolickie zniszczone w czasie działań wojennych*. Zob. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 98-105. Zob. także załącznik niniejszej pracy nr 25.

palącym problemem była potrzeba wznoszenia z gruzów i zniszczeń obiektów sakralnych, tak bardzo potrzebnych w tworzeniu modlitewnej wspólnoty i obejmowaniu wiernych troską duszpasterską. Największy ciężar mozolnego trudu odbudowy i napraw zniszczonych świątyń i innych budynków kościelnych spoczywał na przybywających na Ziemię Zachodnie kapłanach tzw. repatriantach. Jak zauważa ks. Szetelnicki, duchowni przybywający na Dolnośląską Ziemię po latach działań wojennych i doświadczeniach okupacji nie szukali odpoczynku, ale od razu po przybyciu przystępowali wraz z wiernymi do zabezpieczenia zniszczonych kościołów i wznoszenia ich na nowo, na miarę możliwości¹⁰⁷⁰.

W tym trudnym powojennym czasie niezbędne było wspólnotowe działanie wszystkich katolików, ponieważ zmagania pojedynczych duszpasterzy z garstką wiernych nie mogły zagwarantować trwałego i całościowego rozwiązania problemów poszczególnych obiektów. Bardzo często duchowni wraz z wiernymi zaradzali potrzebom chwili przez częściowe i doraźne rozwiązywanie trudności. Hierarchia dostrzegała problem szerzej, dążąc do poruszenia sumień wszystkich wiernych, a nie tylko tych, którzy bezpośrednio doświadczyli całkowitego braku lub znacznych zniszczeń świątyń usytuowanych najbliżej ich miejsca zamieszkania¹⁰⁷¹.

B. Organizowanie pomocy

Zarówno inicjatywa, jak i plan organizacji, a także kierownictwo całej działalności zmierzającej do przywrócenia zniszczonym kościołom pierwotnej świetności, spoczywały na barkach rządców Administracji Apostolskich Ziemi Zachodnich. Nawiązując zatem do sposobu działania pierwszych wspólnot

¹⁰⁷⁰ Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 149. O ogrom pracy w dziele ratowania świątyń i posługi duszpasterskiej został omówiony z podaniem źródeł przez ks. bp. Wincentego Urbana w dwóch publikacjach: *Duszpasterski wkład księży repatriantów w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1970*, Wrocław 1970; oraz *Duszpasterska siejba Kapłanów repatriantów na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1970*, Wrocław 1972.

¹⁰⁷¹ Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 95.

chrześcijańskich świadczących sobie wzajemne wsparcie¹⁰⁷², pasterze Kościoła w tym trudnym powojennym czasie kierowali do wiernych zachęty i apele z prośbą o pomoc materialną w dziele odbudowy miejsc kultu¹⁰⁷³.

Już w pierwszym numerze „Wiadomości Kościelnych” ks. dr Karol Milik, stawiając za wzór kapłanów zabezpieczających zniszczone budynki kościelne¹⁰⁷⁴, zwracał się do duchowieństwa o dokonywanie, na miarę możliwości, napraw uszkodzeń powstałych w czasie walk¹⁰⁷⁵. Przypominano przy tym, aby jeszcze przed rozpoczęciem prac budowlanych, na podstawie obowiązujących przepisów prawnych kontaktować się z Konserwatorem Wojewódzkim¹⁰⁷⁶. Informowano również, że w sytuacji braku świątyni, niewielkich jej gabarytów, czy też znacznych zniszczeń można zwracać się z prośbą do władz państwowych o przyznanie porzuconych przez Niemców zborów protestanckich poszczególnym wspólnotom wiernych¹⁰⁷⁷.

¹⁰⁷² Od początku tworzenia wspólnot chrześcijańskich gminy bogatsze organizowały zbiórki, aby wspierać wspólnoty potrzebujące i niezamożne. Słowo Boże jasno ukazuje Kościół jerozolimski jako wspólnotę również w wymiarze materialnym. Nikt nie doświadczał niedostatku, ponieważ dzielono się posiadaniem dobrem (Dz. Ap. 42-45; 4, 32-37). Kiedy wspólnota doświadczała braków materialnych, właściwe zbiórki organizował choćby św. Paweł (Dz. 11,29), zachęcając do wspierania siebie nawzajem, nie tylko w obrębie wspólnoty, ale również z myślą o oddalonych terytorialnie braciach w tej samej wierze (1 Kor 16, 1-4; 2 Kor 8-9; Gal 2.10).

¹⁰⁷³ Zob. *Wezwanie do ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 9-10. Zob. także *Kolekty na odbudowę Katedry i Ostrowa Tumskiego*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 8-9. Zob. także *Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do duchowieństwa i wiernych w sprawie ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej*, w: WK (4) 1949, nr 3, s. 57.

¹⁰⁷⁴ „Pierwsze prace zabezpieczające oraz usuwanie skutków zniszczeń wojennych rozpoczęli niektórzy księża niemieccy po ustaniu działań frontowych”. Zob. dz. cyt. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 149.

¹⁰⁷⁵ Por. *Remonty świątyń i budynków kościelnych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17.

¹⁰⁷⁶ Por. *Prace konserwatorskie*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 7.

¹⁰⁷⁷ W przypadku pisemnego przyznania zboru protestanckiego duszpasterz był zobowiązany do skierowania prośby do Kurii Administracji Dolnego Śląska o poświęcenie obiektu. Zob. *Porzucone zbory protestanckie*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 18.

Podanie o przydzielenie kościołów i plebanii poprotestanckich zainteresowani proboszczowie kierowali do Ministerstwa Ziem Odzyskanych w Warszawie. Dokonywane przydziały przez władze miejscowe były niewystarczające, ponieważ o przydziale decydowało Ministerstwo. Kuria Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, instruując duchowieństwo, informowało o konieczności zamieszczenia w podaniu następujących informacji: „1. Liczbę parafian, 2. Ilość ludzi, jaką pomieścić może dotychczasowy kościół parafialny (katolicki) 3. Liczbę Polaków ewangelików, 4. Ilość ludzi, jaką pomieści w przyszłości kościół po ewangelicki, 5. Imię i nazwisko kapłana, który obejmie obiekty poewangelickie”. Podanie adresowane do

Ks. dr Karol Milik, troszcząc się o pozyskanie niezbędnych do odbudowy obiektów sakralnych funduszy, 1 marca 1947 roku wydał zarządzenie dotyczące zbiórki na odbudowę świątyń Dolnego Śląska oraz Warszawy. Na mocy tego dokumentu do obowiązków wszystkich zarządców kościelnych¹⁰⁷⁸ należało zorganizowanie zbiórki pieniężnej w dniach od 1 do 15 kwietnia 1947 roku, na prowadzenie której kuria uzyskała zgodę Wrocławskiego Urzędu Wojewódzkiego. Kwesta odbywała się zarówno przy kościołach, jak i na ulicach, przede wszystkim w niedziele i dni świąteczne. Ofiary gromadzono również za pomocą list składkowych¹⁰⁷⁹, a także rozprawdzając w biurach parafialnych specjalnie przygotowane cegiełki. Wszystkie konieczne materiały proboszczowie i administratorzy parafii mogli odbierać od księży dziekanów. Zebrane ofiary przekazywano na specjalnie utworzone konto kurii (PKO Nr VIII-605), a dokładnie Wydziału Odbudowy Świątyń¹⁰⁸⁰. Zgodnie ze słowem ks. Administratora w tym czasie ważne było pobudzenie wiernych do wrażliwości społecznej i odpowiedzialności za ziemię przodków¹⁰⁸¹.

Ministerstwa Ziem Odzyskanych w Warszawie przesyłano na adres Kurii Administracji, która po zebraniu pism drogą urzędową kierowała je do właściwego organu. Zob. *Zarządzenie w sprawie podań o zbory ewangelickie*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 206. Zob. także *Podanie o przydzielenie kościoła pw. św. Piotra i Pawła w Trzebnicy*, Aneks nr 48, 49.

Jeszcze przed oficjalnym wniesieniem prośby do władz państwowych o przekazanie obiektów należących przed wojną do wspólnot protestanckich „pozostawione bez opieki, niszczone i dewastowane świątynie poewangelickie były przedmiotem troski przybyłej ludności katolickiej, która nie mając własnej świątyni, samorzutnie zajmowała te obiekty, przystosowując je do kultu katolickiego. Byłoby rzeczą dziwną, a nawet szkodliwą, gdyby tego nie czyniono. Dzięki temu udało się ocalić wielką ilość cennych zabytków. Władze państwowe potwierdziły taki stan milcząco lub przez formalną zgodę”. Zob. dz. cyt. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 139.

¹⁰⁷⁸ Rządca kościelny - pod tym pojęciem w tej części pracy autor przywołuje wszystkich odpowiedzialnych na gruncie parafialnym za stan budynków kościelnych. W tym rozumieniu rządcą w czasie powojennym może być zarówno proboszcz, jak i administrator parafialny, a także kapłan wypełniający urząd proboszcza, a opiekujący się wiernymi, a tym samym świątynią w sąsiedniej parafii, gdzie wierni oczekują na „własnego” duszpasterza.

¹⁰⁷⁹ Listy składkowe w tym czasie rozdawano między zaufania godne osoby, wysyłano do urzędów, firm handlowych i przemysłowych lub do organizacji społecznych. Zob. *Zarządzenie zbiórki na odbudowę świątyń dolnośląskich i warszawskich*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 59.

¹⁰⁸⁰ Zob. *Kolekty na odbudowę świątyń*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 61.

¹⁰⁸¹ „Zbiórka ta ma nie tylko zebrać ofiarny grosz na odbudowę zrujnowanych naszych dolnośląskich świątyń, ale winna być również i wyrazem żywej społecznej troski o rozwój życia przyrodzonego i nadprzyrodzonego na naszej piastowskiej ziemi”. Rządcy kościołów

Duszpasterze byli zobowiązani, aby począwszy od niedzieli Palmowej przez cały czas zbiórki zachęcać wiernych do wspierania działań w ramach ogłoszeń duszpasterskich. Ponadto na Niedzielę Palmową zostało przygotowane do odczytu w kościołach i kaplicach wezwanie Administratora Apostolskiego następującej treści: „Oczy nasze z umiłowaniem patrzące na Dolnośląską Ziemię to się zachwycają czarem pięknych świątyń, które jakby huragan wojenny przeoczył i ominął, to znów z przerażeniem spozierają na ruiny kościołów i zwaliska świątych murów. Wrocławska katedra¹⁰⁸² - Matka kościołów wrocławskich ukryła swe chwałą stuleci promienne dostojęństwo

winni dlatego powołać do przeprowadzenia zbiórki parafialne komitety i zainteresować tą tak ważną sprawą najszersze koła społeczne. Niech wszechwładny od początku świata twórczy rozkaz Boży ożywi przez naszą wspólną ofiarę i pracę ruinne spustoszenia świątych miejsc”. Zob. dz. cyt. *Zarządzenie zbiórki na odbudowę świątyń dolnośląskich i warszawskich*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 59.

¹⁰⁸² „Katedra stanowiąca zerowy zabytek klasy międzynarodowej, sięgająca swymi początkami XII w., w ciągu dziejów ulegała wielu klęskom i zniszczeniom, i związanym z tym przebudowom. Największy jednak tragizm przeszła w 1945 roku. Niemcy broniący miasta ustawili baterie artyleryjskie m. in. Również na Ostrowie Tumskim, w pobliżu katedry: w Ogrodzie Botanicznym i w Ogrodzie Pałacu Arcybiskupiego. Od tej chwili Wyspa Tumska stała się celem nalotów i bombardowań. W Poniedziałek Wielkanocny na skutek wielkiego nalotu zapaliła się m. in. Katedra. Strzeliste hełmy jej wież frontowych spadały z wysokości ok. 60 m. Część ich runęła na dach nawy głównej, wzniesając tam pierwszy ogień. Dalsze ogniska pożaru nad nawą główną spowodowały pociski uderzające od strony południowej. Na skutek tych ostrzeliwań powstały liczne i ogromne wyłomy w murach. Sklepienie naruszone i zarysowane w czasie pożaru załamało się całkowicie wiosną 1946 roku. Ofiarą zniszczenia padły również sklepienia naw bocznych, pięknych kaplic przy bocznych nawach oraz okaleczone zostały kamienne filary, arkady, baldachimowe gzymsy, pomniki, ołtarze, rzeźby i gotyckie maswerki. Całkowicie zniszczone zostały kapitele, zworniki prezbiterium oraz bardzo znacznie cenna figura romańska św. Jana Chrzciciela, pochodząca z XII w., umieszczona na zewnętrznej ścianie katedry. Zachowały się tylko kaplice: św. Elżbiety, Elektorska i Najświętszego Sakramentu, chociaż dachy również i tych kaplic zostały poważnie uszkodzone. Pastwą płomieni padło niemal całkowicie wewnętrzne wyposażenie katedry. Ołtarz główny spłonął doszczętnie, pozostały po nim jedynie pocięte żelazne ramy. Całość zniszczeń określono na 75%”. Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 339. Zob. także M. Bukowski, *Katedra Wroclawska*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. 7-25, 219. Zob. także W. Urban, *Katedra Wroclawska*, Wrocław 1951, s. 12-17. Zob. także J. Waldorf, *Ziemie tragiczne*, w: „Tygodnik Powszechny” (2) 1946, 51 s. 12. Jak zaznacza ks. Waclaw Szetelnicki, „Jerzy Waldorf [w swym artykule] notuje, że Niemcy w nadziei, iż lotnictwo nieprzyjacielskie nie będzie bombardowało kościołów, umieścili w katedrze cysterny z benzyną i skrzynie amunicji. Pociski artyleryjskie podczas oblężenia trafiły w katedrę i wówczas eksplodowały znajdujące się w niej cysterny z benzyną i skrzynie amunicji. Na skutek tego katedra została wysadzona w powietrze od środka. W żadnym jednak z dokumentów nie znalazłem potwierdzenia tej wersji, jaką powtarzają niektórzy. Można więc przyjąć, że baterie artyleryjskie i amunicja były umieszczone poza obrębem katedry”. Zob. dz. cyt. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 339, przypis nr 4.

pod gruzami zerwanego dachu i sklepienia. Zrujnowane jej wieże sterczą ku Niebu jakby wyciągnięte w modlitwie ramiona, błagające o pomoc i podniesienie z niszczycielskiego poniżenia. Najbardziej w Polsce zburzone dolnośląskie miasto Głogów ożywia brzydkość swego spustoszenia bohaterską wolą osiedleńców, zasługującą na powszechną pomoc. A inne zbezczeszczone zniszczeniem świątynie któż policzy? Wrocław Warszawie niedolą ruin bliski. Ocalałe świątynie muszą w ofiarnej miłości podać rękę rozwalonym. Zespólmymy się w wzajemnej pomocy. Wszak Chrystusowym tchnieniem oddycha nasza pierś. A Chrystus, to pełnia życia, która to ruin nie znosi. Gdy Chrystus w proroczym widzeniu ujrzał ruiny, płakał. Dlatego to na twórczy Boży rozkaz roślina rozwija z wiosną zieleń i na ruinach i ozdabia je barwnym kwiatem na przekór zniszczeniu. Ta święta przekora z Bożego wypływająca natchnienia rozpiera się i w nas. Niedawno wróciliśmy w dolnośląskie piastowe gniazda, a już dzwignęliśmy 37 kościołów ze zniszczenia. Twarda dłoń robotnika i chłopka wzniosła przy dolnośląskich drogach 285 krzyży drogowskazów, aby nie było pomyłki, którędy iść dalej. Tę przekorę budowania trzeba jeszcze bardziej spotęgować! Niech się zrastają rozwalone cegły i kamienie na nowo w świątynie. Niech się zrosną przez naszą wspólną ofiarę i pracę. Bo nam świątyni trzeba, by łączyły ziemię z niebem, człowieka z Bogiem, naszą moc przyrodzoną z potęgą sił nadprzyrodzonych. Aby ofiara nasza była bardziej chrześcijańska w swej miłości, przeznaczamy ją nie tylko dla siebie, ale i dla umęczonej w tej wojnie ponad miarę Warszawy”¹⁰⁸³.

Zgodnie z kolejnym zaleceniem kurii, w czasie Triduum Paschalnego kolektę składaną przy Grobie Pańskim oraz ofiary składane w drugi dzień Świąt Wielkanocnych należało przeznaczyć na odbudowę świątyni i przekazać na konto Administracji Apostolskiej¹⁰⁸⁴.

¹⁰⁸³ Zob. dz. cyt. *Wezwanie do ofiar na odbudowę kościołów Dolnego Śląska i Warszawy*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 59-60.

¹⁰⁸⁴ Każdy proboszcz i administrator parafialny otrzymał dwa różne blankiety przekazów pieniężnych służących przekierowaniu zebranych kwot na Konto Kurii Administracji Apostolskiej. Ofiary zebrane w ramach tygodniowej kwesty przekazywano na konto Wydziału Odbudowy Świątyni, z czego kuria musiała sporządzić sprawozdanie do Urzędu

Kolejne zarządzenie, wraz z komunikatem skierowanym do wiernych, wydane było 1 lutego 1948 roku. Zgodnie z treścią pism przesyłanych do wszystkich parafii Administracji Apostolskiej zarządzono, aby na odbudowę świątyń przekazano ofiary składane przy Bożym Grobie, jak i wszystkie kolekty zbierane podczas nabożeństw Wielkanocnych. Administrator zachęcał duszpasterzy, aby sugerowali wiernym składanie ofiar na odbudowę świątyń przy okazji uroczystości weselnych, chrzcin, czy innych uroczystości rodzinnych¹⁰⁸⁵. Zarządzenie zobowiązywało wszystkich rządców kościelnych do odczytania podczas nabożeństw sprawowanych w niedzielę palmową i uroczystość wielkanocną pisma następującej treści: „Umiłowani w Chrystusie Bracia - Umiłowani w Chrystusie Siostry. Jak w ubiegłym roku, tak i dziś błagalnym do Was wołam głosem o pomoc w odbudowie świątyń dolnośląskich. Pomoc Wasza była dotychczas wielka. Hojne Wasze ofiary świadczą przed światem całym o wielkości duszy Waszej. Nie chcecie przy gruzach kościelnych stać jak pod murem płaczu. Świątynną praojców spuściznę podnieśliście i podnosicie świętą Waszą i ofiarną przekorą ze spustoszenia. Odbudowaliśmy już 81 kościołów oraz odremontowaliśmy 118 częściowo uszkodzonych. Oto zewnętrzny wyraz i dowód tej historycznej prawdy, że wrócił na Dolny Śląsk Boży lud, który łaknie sakramentalnego nadziemskiego pożywienia i dlatego buduje Boże Domy, aby mu tam kapłańską ręką ten chleb podano. Zrobiliśmy wiele, ale wiele jeszcze jest do zrobienia. Zwracam Waszą ofiarną uwagę dziś na Matkę kościołów śląskich, na katedrę Wrocławską. Zszarpana bombami postrzępiona pociskami nie zdołała się jeszcze pomimo państwowej pomocy podźwignąć ze sromoty spustoszenia. A przecież ta katedra to najdroższe na Dolnym Śląsku dla polskich serc miejsce. Tam Bolesław Chrobry organizował siedzibę biskupstwa Wrocławskiego, tam pierwsi biskupi polscy Wrocławia łączyli lud wierny w modlitewnym zespoleniu, tam działała słynna z chrześcijańskiej wiedzy i kultury Szkoła

Wojewódzkiego. Natomiast kolekty wpłacano na konto Administracji Apostolskiej. Zob. *Kolekty na odbudowę świątyń*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 61.

¹⁰⁸⁵ Zob. *Kolekty na odbudowę Katedry i Ostrowa Tumskiego*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 8-9.

Katedralna, poprzedniczka Uniwersytetu Wrocławskiego, tam każdy prawie kamień opowiada o praojcach naszych. Umiłowani w Chrystusie, pomóżcie mi tę świętość przywrócić do pierwotnej chwały. Świątynie-Córki, pomóżcie świątyni-Matce. Jako dni kolekt na odbudowanie Katedry Wrocławskiej i Wyspy Tumskiej¹⁰⁸⁶ wyznaczam Wielki Piątek (składki przy Bożym Grobie) oraz Niedzielę Wielkanocną. Oprócz tych dni można składać ofiary na odbudowę Katedry zawsze tak w Biurach Parafialnych, jak też w Administracji Apostolskiej, oraz przez wpłaty na konto P.K.O. Wrocław Nr. VIII – 605 (Wydział Odbudowy Świątyń). Niech Bóg Wszechmogący błogosławięństwem hojnych łask wynagrodzi Waszą ofiarną pomoc¹⁰⁸⁷.

Kolejne wezwanie Administratora Apostolskiego o ofiary na odbudowę katedry było skierowane 18 lutego 1949 roku. W swym słowie do duchowieństwa i wiernych ks. Milik prosił: „(...) Wstrząsy wybuchów odarły [katedrę], z pięknej ornamentacyjnej szaty, rozpruły i zrzuciły sklepienie, a dach zerwały zupełnie. Jeszcze dwa lata temu potykali się przechodnie wśród jej rozwalisk i grzebali beznadziejnym spojrzeniem w rumowiskach katedralnych Ołtarzy. Dobra wola Państwa i społeczeństwa sprawiły, że dziś już stoją wyprostowane święte mury Katedry i dach okrył jej ruinne obnażenie. I z nabożną dumą patrzymy na to dzieło ofiar naszych i naszego twórczego trudu. Trzeba to dzieło rozwijać dalej, trzeba przywrócić do dawnej chwały wewnętrzne kaplice i ołtarze, trzeba wielokrotnych, milionowych ofiar! Tak pragnę, byśmy wszyscy w tej odbudowie Katedry wzięli udział, by każdy z nas podał tej Matce Kościołów swój choćby wdowi grosz, byśmy się wszyscy z nią

¹⁰⁸⁶ „Ostrów Tumski, najstarsza część Wrocławia, podzielił los całego miasta, ulegając w 1945 roku potwornemu zniszczeniu przez huragan wojny. Oprócz katedry zostały wówczas zniszczone kościoły: św. Idziego, św. Krzyża, św. Marcina i śś. Piotra i Pawła. Z budowli świeckich zupełnie zagładzie uległo 12 budynków nie do odbudowania oraz 25 zniszczonych zostało w 10-70%. Były to przeważnie budowle zabytkowe przy ul. Katedralnej, pl. Katedralnym i sąsiednich ulicach. Teren Ostrowa Tumskiego obejmował świątynie dwóch parafii – katedralnej z kościołami: katedrą, św. Idziego i śś. Piotra i Pawła, oraz parafię Św. Krzyża z kościołami: Św. Krzyża i św. Marcina. Kościół N.M.P. na Piasku leżący poza Ostrowem Tumskim stanowił oddzielną świątynię parafialną”. Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 338.

¹⁰⁸⁷ Zob. dz. cyt. *Wezwanie do ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 9-10.

przez ofiary nasze żyli, by była naszą, a my jej. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z Wami Bracia i Siostry”¹⁰⁸⁸.

Wezwaniami przesiąkniętymi błagalnym tonem Administrator Apostolski zachęcał do gromadzenia niezbędnych do odbudowy funduszy. Duchowni przekazywali kolekty zgodnie ze wskazaniem kurii, a Administracja Apostolska rozdzielała zebrane ofiary, kierując je do wspólnot ratujących uszkodzone kościoły przed dalszą dewastacją.

Wezwania Administratora w swej treści ukazują ogrom prac, jakie udało się wykonać. Mając na uwadze powyższe należy zauważyć, że już w roku 1947 dzięki staraniom duchowieństwa i wiernych odbudowano 37 kościołów, wznosząc w tym czasie przy drogach 285 krzyży¹⁰⁸⁹. W roku 1948 odbudowanych świątyń było już 81, a odremontowanych po częściowych uszkodzeniach 118¹⁰⁹⁰. Zgodnie z treścią sprawozdania za rok 1949 sporządzonego 1 maja, do roku sprawozdawczego odrestaurowano gruntownie 125 kościołów, odbudowano również Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławiu przy pl. Katedralnym 14 oraz obiekty należące do Niższego Seminarium Duchownego w Żaganiu¹⁰⁹¹. Tak szybki postęp w dziele odbudowy zniszczonych świątyń, to zasługa odpowiedzialnej za organizowanie i koordynowanie dzieła kurii, ale także duszpasterzy i rzeszy ofiarnych wiernych, którzy nie szczędząc swego wysiłku i ofiar angażowali się przez fizyczną pomoc i materialne wsparcie tak ważnego dzieła.

¹⁰⁸⁸ Zob. *Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do duchowieństwa i wiernych w sprawie ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej*, w: WK (4) 1949, nr 3, s. 57.

¹⁰⁸⁹ Zob. *Wezwanie do ofiar na odbudowę kościołów Dolnego Śląska i Warszawy*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 59-60.

¹⁰⁹⁰ Zob. dz. cyt. *Wezwanie do ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 9-10.

¹⁰⁹¹ Por. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej...*, s. 145.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsza praca stanowi próbę ujęcia pierwszych lat istnienia i działalności Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska wspierającej w posłudze pasterskiej ks. infułata dr. Karola Milika. Założenie to uzasadnia już sama struktura pracy z jej trójdzielnym układem, w którym to zostały przedstawione kolejno następujące zagadnienia: powstanie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska wraz z kontekstem historycznym tego wydarzenia; powołanie do istnienia i organizacja kurii, jako centrum duszpasterskiego, nowej kościelnej jednostki administracyjnej; zdecydowanie duszpasterskie ukierunkowanie nowopowstałej kurii.

Pierwszy poruszony problem, jakim było powstanie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, jest ściśle związany z warunkami politycznymi i pastoralnymi, wynikającymi ze zmiany granic II Rzeczypospolitej oraz z potężną wędrowką ludności, jaka miała miejsce po zakończeniu II wojny światowej. Uwzględniając kontekst polityczny oraz nastawienie do duchowieństwa, zwłaszcza niemieckiego, władz komunistycznych, niemożliwe było, aby te zezwalały na wykonywanie jurysdykcji kościelnej na terytorium państwa polskiego przez duchowieństwo narodowości niemieckiej. Należy pamiętać, że po zakończeniu działań wojennych podjęto decyzję o konieczności opuszczenia terenów przydzielonych Polsce przez ludność narodowości niemieckiej, uwzględniając wśród niej duchowieństwo niemieckie. Nie istniała zatem możliwość wykonywania władzy kościelnej na terytorium państwa polskiego przez hierarchów niemieckich przedwojennej Archidiecezji Wrocławskiej. W tej trudniej dla Kościoła w Polsce sytuacji konieczne było ustanowienie nowych jednostek kościelnych na tzw. Ziemiach Zachodnich, nazwanych Administracjami Apostolskimi.

Konieczności zmiany w wymiarze administracyjnym, a więc w strukturze organizacyjnej Kościoła, wymagała również posługa

duszpasterska. Na Ziemi Zachodnie napływała masowo ludność w większości pozostawiająca swoje mienie na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej. Przybywający na Dolny Śląsk wierni byli katolikami i od chwili dotarcia na tę ziemię należało objąć ich opieką duszpasterską przez duchowieństwo polskie, czego sami przybywający się domagali i o co zabiegali. Zmiany polityczne i ludnościowe pociągnęły z sobą na tej ziemi zmianę wyznania. Bez utworzenia nowych struktur kościelnych niemożliwe było objęcie troską duszpasterską tak licznie przybywających katolików w bardzo rozległej Archidiecezji Wrocławskiej, która do zakończenia II wojny światowej była w większości zamieszкана przez protestantów. Zatem obok trudności politycznych, wyrażających się w fizycznej niemożliwości wykonywania jurysdykcji, pojawiały się również trudności w wymiarze kościelnym, których wyrazem był brak możliwości koordynowania zadań duszpasterskich w tak bardzo odmiennej i przeważającej katolickiej rzeczywistości.

Po ustaniu działań militarnych na Dolny Śląsk przybywali wierni z różnych terenów Polski, przez co tworzyła się mozaika ludnościowa, a to z kolei nie ułatwiało posługi duszpasterskiej, która na tych terenach miała służyć również integracji. Scalanie różnorodności nie należało do łatwych zadań, ponieważ przybywający na Ziemię Zachodnie przynosili ze sobą własne zwyczaje, tradycje, nawyki, swoją specyficzną religijność, a także różnego rodzaju regionalizmy, sprzyjające często rodzącym się konfliktom. Ta złożoność sytuacji ludnościowej, tak pod względem pochodzenia, jak i wyznania, została zaprezentowana w niniejszej pracy (rozdział I). Na podstawie opisu wiernych przez duszpasterzy zatroskanych o ich stan religijno-moralny, ukazano cechy charakterystyczne poszczególnych grup wiernych w zależności od miejsca ich pochodzenia i zakorzenionych tam wartości. W opisie tym duszpasterze przedstawiają ocenę bardzo krytyczną, uogólniającą, wynikającą ze stereotypów, ale świadczącą o bardzo złożonej problematyce duszpastersko-integracyjnej ówczesnego czasu. Włożony potężny wysiłek duchowieństwa przybywającego na Dolny Śląsk, formowanego przez Administratora Apostolskiego, sprawił, że w szybkim

czasie nastąpiło normalizowanie i ujednoczenie tak bardzo zróżnicowanego pod względem religijnym duszpasterstwa na tym terenie.

W rozdziale dotyczącym organizacji Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska (rozdział II) przedstawiono ogrom trudności, z jakimi musiał się zmierzyć przybywający do Wrocławia ks. infułat dr Karol Milik. Nowy Administrator Apostolski jako rządca kościelny pozbawiony przez zniszczenia wojenne warunków lokalowych, a także zaplecza personalnego, miał za zadanie objąć troską duszpasterską przybywających na Dolny Śląsk wiernych. W celu jak najlepszego realizowania powierzonego mu zadania musiał na powojennych zgłiszczach powołać do istnienia zespół osób i instytucji wspierających go w jak najlepszym wykonaniu niełatwej posługi. W miarę szybko, dzięki determinacji towarzyszącej działaniu Administratora Apostolskiego, z przybywających na teren Dolnego Śląska duchownych udało się stworzyć personel administracyjny kurii, a z czasem wymagane przez najwyższego ustawodawcę kanoniczne komisje i zespoły. Korzystając z zachowanej po wojnie drukarni, po trudach związanych z pozyskaniem przydziału papieru, rozpoczęto przygotowywanie i rozprowadzenie pośród duchowieństwa oficjalnego organu prasowego Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, jakim były „Wiadomości Kościelne”. Periodyk ten stanowił ogromną pomoc nie tylko ze strony kanoniczno-informacyjnej, ale również w wymiarze duszpasterskim, ponieważ na jego łamach duchowieństwo otrzymywało konkretne pomoce służące jak najlepszej posłudze pasterskiej pośród wiernych.

Administrator Apostolski rozbudowywał centrum koordynacji duszpasterskiej, jakie stanowiła kuria, przez powoływanie do istnienia poszczególnych referatów. Uprzedzając swoim działaniem wskazania zawarte w komunikacie Konferencji Episkopatu Polski – już w połowie września 1945 roku powołał do istnienia jednostkę do spraw duszpasterskich. Pierwszym zadaniem referatu było zintegrowanie ludności, co miało się odbyć również przez ujednoczenie znanych wiernym praktyk modlitewnych. Ze względu na napływ na teren Administracji Apostolskiej ludzi z różnych oddalonych od

siebie terenów, na których praktykowane były niejednolite tradycje, również te modlitewne i liturgiczne, zadanie to nie było łatwe. Referat dbał o przygotowywanie materiałów służących formacji duchowieństwa i wiernych, a także różnego rodzaju pomoce katechetyczne.

W celu zabezpieczenia dobra kościelnego w połowie 1946 roku powołano do istnienia niespotykaną w swej nazwie, bo zespoloną jednostkę nazwaną referatem do spraw zakonnych i majątkowych, której zadaniem było zabezpieczenie i ochrona mienia kościelnego należącego do Archidiecezji Wrocławskiej, a od 1 września 1945 roku przejmowanego przez Administrację Apostolską.

Powołany został również referat katechetyczny, służący organizowaniu od podstaw, a następnie kontroli pracy katechetycznej, tak w szkołach, jak również przy parafiach, w których zachodziła taka potrzeba i były wystarczające warunki lokalowe. Referat skrupulatnie czuwał również nad szkoleniem, a następnie doksztalaniem nowej kadry katechetycznej. Ks. Milik zatroszczył się również o powołanie polskich pracowników sądu kościelnego we Wrocławiu, zabiegając o sprawne prowadzenie przewodów sądowych służących dobru wiernych i Kościoła oraz o wyznaczenie dla Wrocławia trybunału II instancji.

W trzecim rozdziale została przybliżona działalność duszpasterska kurii, która była wielopłaszczyznowa. W pierwszej kolejności troszczono się o formację duchowieństwa tak, aby w swej posłudze jak najlepiej przybliżało wiernym Chrystusa nie tylko słowem, ale nade wszystko świadectwem swego życia. Administrator Apostolski w swej trosce o należyte przepowiadanie zwracał uwagę kapłanów na sposób i jakość głoszonego Słowa Bożego, organizował dni skupienia dla kapłanów oraz kierował do nich swoje pasterskie słowo. Zgodnie z przepisami prawa troszczył się o formacyjne, dekanalne spotkania duchowieństwa oraz o organizowanie rekolekcji kapłańskich. Zabiegając o jak najlepsze wypełnianie posługi powierzonych jego pieczy duszpasterzy, ks. Milik wzywał do powszechnej modlitwy o powołania

kapłańskie i zakonne, aby nie brakło na Dolnośląskiej ziemi pracowników winnicy Najwyższego. Troszcząc się o właściwą formację duchowieństwa, wychodzono naprzeciw wiernym, ponieważ formatorami religijności ludu, a co za tym idzie, wpływających z religijności postaw moralnych, byli przecież duszpasterze. W celu leczenia duchowych i moralnych ran zadanych przez doświadczenie wojny, zgodnie ze wskazaniem kurii, obok codziennej posługi sięgano po skuteczne środki formacyjne służące odnowie i przemianie człowieka, jakimi były i są obecnie rekolekcje i misje święte. Dla ugruntowania właściwych postaw tworzono również wspólnoty modlitewno-formacyjne, a także charytatywne, jak „Caritas”, starając się także o tworzenie tzw. duszpasterstw specjalistycznych. Włączano się w ogólnopolskie nadzwyczajne akcje duszpasterskie służące doskonaleniu życia katolickiego, jak: poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Maryi (1946), poświęcenie się Sercu Jezusowemu (1948), czy obchody Roku Jubileuszowego (1950). Zabiegi kurii zmierzały również do ocalenia od postępującej destrukcji obiektów sakralnych uszkodzonych lub zniszczonych podczas wojny.

Generalną ideę, generalną koncepcję budowania od podstaw w trudnych powojennych warunkach, a następnie działania kurii należy więc określić jako wieloaspektową, uwzględniającą potrzeby duszpasterskie wiernych i podporządkowane temu podejmowane kroki takie jak: tworzenie struktur Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska jako animatora i organizatora życia religijnego, formacja duchowieństwa, rekolekcje i misje święte, tworzenie wspólnot i duszpasterstw, akcje duszpasterskie, działalność charytatywna, dbanie o obiekty sakralne. Działalność ta nie mogłaby odnieść pożądanego skutku bez ogromnego osobistego organizacyjnego, lecz również emocjonalnego i modlitewnego zaangażowania twórców Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.

Treść pracy nie wyczerpuje całego bogactwa problematyki omawianego okresu działalności Kurii Wrocławskiej. Wiele problemów czeka na przyszłych badaczy. Ogrom dokumentów przechowywanych w magazynie archiwum kurii

po tematycznym i chronologicznym uporządkowaniu otworzy przed przyszłymi badaczami wiele ciekawych zadań, jak chociażby stworzenie na podstawie materiałów źródłowych monografii pierwszych pracowników kurii. Niestety autorowi nie udało się dotrzeć do dokumentów szczegółowo opisujących działalność stowarzyszeń kościelnych i grup parafialnych, w tym kościelnego „Caritas” i jego roli w trudnych latach powojennych, co również domaga się w przyszłości osobnego opracowania.

Minione 75 lat istnienia diecezjalnych struktur Kościoła na Dolnym Śląsku w jego powojennym, polskim kształcie, daje istotny impuls do sięgania do początków i podjęcia refleksji o tych wszystkich, którym Kościół wrocławski zawdzięcza stawianie swoich polskich fundamentów. Wydaje się, że wiele problemów, z jakimi można spotkać się współcześnie, ma swoją historię i sposoby pewnych rozwiązań, wypracowanych już w pierwszych latach powojennych. Stanowi to o aktualności pracy, która nie aspiruje wyłącznie do dokumentalnego zapisu przeszłości, ale może służyć usprawnieniu choćby współczesnych instytucji diecezjalnych.

STRESZCZENIE

Tematem niniejszej pracy jest struktura i kierunki działań Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w latach 1945-1951. Autor niniejszej pracy dąży najpierw do przybliżenia kontekstu historycznego powojennego czasu w celu ukazania ogromu wysiłku, jaki został włożony w organizowanie Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Na podstawie posiadanego materiału historycznego stara się znaleźć odpowiedź na pytanie, jaka była generalna idea, generalna koncepcja w działaniu kurii. Jako materiał źródłowy wykorzystano przede wszystkim dotychczas nieanalizowane w pracach naukowych źródła archiwalne znajdujące się w Metropolitalnej Kurii Wrocławskiej.

W poszczególnych rozdziałach przedstawiono i przeanalizowano na podstawie materiałów źródłowych takie zagadnienia jak:

- sytuacja archidiecezji (Administracja Apostolska w powojennej rzeczywistości, proces tworzenia nowych kościelnych jednostek administracyjnych, działalność Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska, ks. dr. Karola Milika),
- organizacja Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska (trudności w powojennych początkach działalności duszpasterskiej, struktura nowo tworzonej Kurii Administracji Apostolskiej, organizacja jej referatów i powołanie sądu duchownego),
- główne kierunki działalności Kurii Administracji Apostolskiej (formacja kleru, troska o powołania kapłańskie, formowanie postaw religijno-moralnych wśród wiernych, powoływanie stowarzyszeń kościelnych i grup parafialnych, duszpasterstwo specjalistyczne, nadzwyczajne akcje duszpasterskie, troska o obiekty sakralne).

Stwierdzono, że generalną koncepcją w działaniu kurii była wieloaspektowa aktywność w trosce o zapewnienie wiernym odpowiedniej posługi duszpasterskiej. Tak intensywna i wielotorowa działalność Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, w tym szczególnie rola i zaangażowanie Administratora Apostolskiego ks. dr. Karola Milika, wyznaczyły pewien kierunek działań, zbudowały fundament, na którym bazują współczesne instytucje diecezjalne. Przedstawienie historii tej działalności

może służyć nie tylko utrwaleniu i przekazaniu prawdy historycznej, lecz także pobudzić do refleksji na temat kierunków działań współczesnych instytucji diecezjalnych, a także możliwości wykorzystywania przez nie rozwiązań wypracowanych już w pierwszych latach powojennych.

Ustalono również, że tematyka związana z działalnością Kurii Wrocławskiej w omówionym okresie nie została wyczerpana, choćby z powodu ogromu dokumentów przechowywanych w magazynie archiwum kurii. Po tematycznym i chronologicznym uporządkowaniu dokumenty te mogą otworzyć przed przyszłymi badaczami wiele ciekawych problemów. Stąd niniejsza praca zawiera także wiele informacji, w postaci bogatego materiału bibliograficznego i aneksu. W czasie badań i porządkowania materiału źródłowego autor przygotował alfabetyczny oraz rocznikowy wykaz dokumentów, umieszczony w aneksie, co ma ułatwić przyszłym badaczom dotarcie do poszczególnych dokumentów kurii i zachęcić do kontynuowania badań w tym zakresie.

SUMMARY

The subject of this dissertation is the structure and directions of activities of the Lower Silesia Apostolic Administration Curia in 1945-1951. The author of this dissertation first aims to introduce the historical context of the post-war period in order to show the enormous effort that was put into organizing the Curia of the Apostolic Administration of Lower Silesia. On the basis of historical material, he tries to find an answer to the question of what was the general idea, the general concept of the functioning of the Curia. Archival sources kept in the Metropolitan Curia of Wrocław were used primarily as source material.

The following issues are presented and analyzed in individual chapters:

- the situation of the archdiocese (Apostolic Administration in the post-war reality, the process of creating new church administrative units, the activity of the Apostolic Administrator of Lower Silesia, Fr. dr. Karol Milik),
- organization of Lower Silesia Apostolic Administration Curia (difficulties in the post-war beginnings of pastoral activity, the structure of the newly created Curia of Apostolic Administration, the organization of its departments and the establishment of the clerical court),
- the main directions of the Curia's functioning (formation of the clergy, care for priestly vocations, forming religious and moral attitudes among the faithful, establishing church associations and parish groups, specialist pastoral care, supreme pastoral actions, care for sacred objects).

It was found that the general concept in the functioning of the Curia was a multifaceted activity in order to provide the faithful with an appropriate pastoral service. Such an intense and multi-track activity of the Apostolic Administration of Lower Silesia, including the special role and commitment of the Apostolic Administrator, Fr. dr. Karol Milik, built the foundation on which modern diocesan institutions are based. The presentation of the history of this activity can serve not only to consolidate and convey the historical truth, but also to stimulate reflection on the directions of activities of contemporary diocesan institutions, as well as the possibility of using solutions developed in the first post-war years.

It was also established that the topics related to the activities of the Wrocław Curia in the period in question had not been fully developed, because of the large number of documents kept in the curia's archives. After thematically and

chronologically arranged, these documents can open up many interesting problems for future researchers. Hence, this work also contains a lot of information, in the form of a rich bibliographic material and an annex. During the research and ordering of the source material, the author prepared an alphabetical and annual list of documents included in the annex, which is to help future researchers find individual documents of the curia and encourage further research in this area.

РЕЗЮМЕ

Предметом данной диссертации являются структура и направления деятельности Курии Апостольской администрации Нижней Силезии в 1945-1951 гг. Автор этой работы в первую очередь стремится представить исторический контекст послевоенного периода, чтобы показать огромные усилия, которые были вложены в организацию Курии Апостольской администрации Нижней Силезии. На основе исторического материала он пытается найти ответ на вопрос, в чем заключалась общая идея, общая концепция функционирования курии. Как исходный материал использовались прежде всего архивные источники во Вроцлавской митрополичьей Курии.

В частности, в главах рассматриваются такие вопросы, как:

- положение архиепископии (апостольское управление в послевоенной реальности, процесс создания новых церковных административных единиц, деятельность апостольского администратора Нижней Силезии, священника Кароля Милика),
- организация курии апостольского управления Нижней Силезии (трудности послевоенного начала пастырской деятельности, структура вновь созданной курии апостольской администрации, организация ее отделов и назначение духовного суда),
- основные направления деятельности апостольской администрации Курии (формирование духовенства, забота о священническом призвании, формирование религиозных и нравственных установок у верующих, создание церковных объединений и приходских групп, специализированное пастырское попечение, высшие пастырские действия, забота о святынях).

Выяснилось, что основной концепцией работы курии была многогранная деятельность, направленная на обеспечение верных надлежащим пастырским служением. Такая интенсивная и многосторонняя деятельность апостольской администрации Нижней Силезии, в том числе особая роль и приверженность

Апостольского администратора о. доктора Кароля Милика, заложила фундамент, на котором базируются современные епархиальные учреждения. Изложение истории этой деятельности может служить не только для закрепления и передачи исторической правды, но и для стимулирования размышлений о направлениях деятельности современных епархиальных учреждений, а также о возможности использования решений, разработанных в первые послевоенные годы.

Также было установлено, что темы, связанные с деятельностью Вроцлавской курии в рассматриваемый период, не исчерпаны хотя бы из-за большого количества документов, хранящихся в архивах курии. После тематического и хронологического упорядочения эти документы могут открыть много интересных проблем для будущих исследователей. Следовательно, эта работа также содержит много информации в виде богатого библиографического материала и приложения. Во время исследования и упорядочивания исходного материала автор подготовил алфавитный и ежегодный список документов, включенных в приложение, которое должно помочь будущим исследователям найти отдельные документы курии и стимулировать дальнейшие исследования в этой области.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

A. Dokumenty Stolicy Apostolskiej

- *Directorium Catechisticum Generale* (11.04.1971), Libreria Editrice Vaticana 1971; tekst polski w: „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” (63) 1973, nr 2, s. 37–112.
- *Enchiridion indulgentiarum. Normae et concessionones*, z dnia 18 maja 1986 roku.
- *Enchiridion indulgentiarum. Normae et concessionones*, z dnia 29 czerwca 1968 roku.
- *Indulgentiarum doctrina*, Konstytucja Apostolska (1.01.1967), Paweł VI, w: AAS 59 1967, s. 5–24, tekst polski Konstytucji, w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. 1 z. 2, Warszawa 1968 s. 3-41.
- *Iubilaeum Maximum*, List Apostolski (26.05.1949), Pius XII, w: AAS 41 (1949), s. 257-261, tekst polski w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 240.
- *Miserentissimus Redemptor*, Encyklika (8.05.1928), Pius XI, w: AAS (20) 1928, s. 165-178, tłum. B. Dyduła SJ, w: „Polska nie zginie, jeśli...”, red. J. Mikrut, Warszawa 2002, s. 197-215.
- *Orbem catholicum*, Motu proprio (29 czerwca 1923), Pius XII, AAS., vol. XV, 1923, n. 7, pp. 327-329.
- *Pastores Gregis*, Posynodalna Adhortacja Apostolska *O biskupie służce Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata* (16.10.2003), Jan Paweł II, w: AAS (96) 2004, s. 825-924; tekst polski w: *Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska Pastores gregis o biskupiej posłudze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata*, Wydawnictwo M, Kraków 2006.
- *Sacrorum antistitum*, Motu proprio (1.09.1910), Pius X, w: AAS (2) 1910, s. 655-680.

B. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu

- Akta Archidiecezji Wrocławskiej – IA 28a 26, s.1-2.
- Akta dekanatu Bolesławiec – AAW I A 28 a 290.
- Akta dekanatu Brzeg nad Odrą – AAW I A 28 a 290.
- Akta dekanatu Bystrzyca Kłodzka – AAW I A 28 a 291.
- Akta dekanatu Dzierżoniów – AAW I A 28 a 291.
- Akta dekanatu Głogów – AAW I A 28 a 291.
- Akta dekanatu Góra Śląska – AAW I A 28 a 291.
- Akta dekanatu Jawor – AAW I A 28 a 292.
- Akta dekanatu Jelenia Góra-Wschód – AAW I A 28 a 292.
- Akta dekanatu Jelenia Góra-Zachód – AAW I A 28 a 292.
- Akta dekanatu Kamieniec Żąbkowicki – AAW I A 28 a 292.
- Akta dekanatu Kamienna Góra – AAW I A 28 a 293.
- Akta dekanatu Kłodzko – AAW I A 28 a 293.
- Akta dekanatu Kozuchów – AAW I A 28 a 293.
- Akta dekanatu Legnica – AAW I A 28 a 293.
- Akta dekanatu Lubań Śląski – AAW I A 28 a 294.
- Akta dekanatu Lubin Legnicki – AAW I A 28 a 294.
- Akta dekanatu Lubomierz – AAW I A 28 a 294.
- Akta dekanatu Milicz – AAW I A 28 a 294.
- Akta dekanatu Namysłów; – AAW I A 28 a 295.
- Akta dekanatu Nowa Ruda – AAW I A 28 a 295.
- Akta dekanatu Oleśnica Śląska – AAW I A 28 a 295.
- Akta dekanatu Oława – AAW I A 28 a 295.
- Akta dekanatu Polanica Zdrój – AAW I A 28 a 296.
- Akta dekanatu Sława Śląska – AAW I A 28 a 296.
- Akta dekanatu Strzegom – AAW I A 28 a 296.
- Akta dekanatu Syców – AAW I A 28 a 296.
- Akta dekanatu Szprotawa – AAW I A 28 a 297.
- Akta dekanatu Środa Śląska – AAW I A 28 a 297.
- Akta dekanatu Trzebnica – AAW I A 28 a 297.

- Akta dekanatu Wałbrzych Południe – AAW I A 28 a 297.
- Akta dekanatu Wałbrzych Północ – AAW I A 28 a 298.
- Akta dekanatu Wiązów – AAW I A 28 a 298.
- Akta dekanatu Wołów – AAW I A 28 a 299.
- Akta dekanatu Wrocław-Wschód – AAW I A 28 a 290.
- Akta dekanatu Wrocław-Zachód – AAW I A 28 a 290.
- Akta dekanatu Ząbkowice Śląskie – AAW I A 28 a 299.
- Akta dekanatu Zgorzelec – AAW I A 28 a 299.
- Akta dekanatu Ziębice – AAW I A 28 a 300.
- Akta dekanatu Złotoryja – AAW I A 28 a 300.
- Akta dekanatu Żagań – AAW I A 28 a 300.
- Akta dekanatu Żary – AAW I A 28 a 300.
- Akta Parafii Żarów – AKMW.
- *Charakterystyka ludności została zaczerpnięta z akt dekanatów: Wrocław-Północ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, AAW I A 28 a 289.*
- *Dekrety prymasa Polski kard. Augusta Hlonda i kard. Stefana Wyszyńskiego 1945-1949, AAW I A 26 a 86.*
- *Dokument firmowany przez ks. Ferdynanda Piontka, w którym zrzeka się z wykonywania władzy wikariusza kapitulnego nad tą częścią terytorium Archidiecezji Wrocławskiej, która weszła w skład terytorium Państwa Polskiego. AAW I A 26 a 68.*
- *K. Milik, Komentarz do skierowanego do Stolicy Świętej sprawozdania o. Mikołaja Lutterottiego zatytułowanego Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und Diözese Kattowitz bis Mitte November 1954, AAW I A 26 a 87.*
- *Kirchliches Amtsblatt des Erzbischoeflichen Ordinariats in Breslau, Breslau, den 25 Juli 1945, AAW I A 25 k 198.*
- *Kirchliches Amtsblatt des Erzbischoeflichen Ordinariats in Breslau, Breslau, den 25 Juli 1945, AAW I A 25 k 198.*
- *Komentarz do skierowanego do Stolicy Świętej sprawozdania o. Mikołaja Lutterottiego zatytułowanego Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und Diözese Kattowitz bis Mitte November 1954, AAW I A 26 a 87, s. 9.*

- *Krótki autorski życiorys stanowiący część pierwszego listu pasterskiego administratora apostolskiego do wiernych Dolnego Śląska datowany na dzień 1 września 1945 roku, I A 26 a 1.*
- *List biskupa katowickiego do o. Pirożyńskiego z dnia 9 sierpnia 1945 roku, AAW IA 26 a 86.*
- *List o. Mariana Pirożyńskiego CSRS do biskupa katowickiego z dnia 24 lipca 1945 roku AAW IA 26 a 86.*
- *Listy pasterskie ks. Milika z dnia 1 września 1946 roku, AAW I A 26 a 84.*
- *Lutterotti Mikołaj, List skierowany do Stolicy Apostolskiej pt. „Lutterotti Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und Didzese Kattowitz bis Mitte November 1954”, AAW I A 26 a 1.*
- *Odpowiedź ks. infułata Karola Milika na znieśławienia dolnośląskiego administratora apostolskiego dokonane przez ks. Alfreda Sabischa z dnia 25 sierpnia 1969 roku, AAW I A 26 a 105.*
- *Protokół kapituły katedralnej kanonicznego przejęcia władzy przez administratorów apostolskich ks. dr. Karola Milika i ks. dr. Bolesława Kominka, sporządzony w dniu 1 września 1945 roku, AAW III b 53.*
- *Spis parafii i księży Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska 1948, AAW I A 26 a 81.*
- *Sprawa czterech parafii miśnieńskich na terenie województwa wrocławskiego w oświetleniu Kurii Administracji Apostolskiej, AAW IA 26 a 86.*
- *Sprawa czterech parafii miśnieńskich. AAW I A 26 a 86.*
- *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i charytatywnej Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska za czas od 1 września 1945 do 31 marca 1948 roku, AAW I A 26 a 11.*
- *Wycinek prasowy z 1949 r., AAW I A 26 a 86.*

C. Archiwum Kurii Wrocławskiej

- *Akta Parafii, św. Ducha we Wrocławiu, APfK.*
- *Akta Parafii, św. Klemensa we Wrocławiu, APfK.*
- *Akta Parafii, św. Mikołaja we Wrocławiu, APfK.*
- *Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego AKMW, teczka nr 455, temat: biuro, papier, powielacze.*

- *Dekanalne ogólne. Okólnik Administratora Apostolskiego z dnia 2 maja 1949 r., AKMW 170.*
- *Dekret nominacji ks. Pawła Łukaszczyka, z dnia 8 listopada 1945 roku, nr 694/45, AMSDW.*
- *Dekret nominacji na wizytatora nauki religii ks. Stanisława Tęgowskiego, z dnia 7 listopada 1947, L.dz. 10228/47, AKMW.*
- *Dekret nominacji na wizytatora nauki religii ks. Wilhelma Boczka, z dnia 7 sierpnia 1946, L. dz. 3070/46, AKMW.*
- *Dekret ordynariusza diecezji częstochowskiej nr 3040, AKMW.*
- *Dokument z dnia 21 sierpnia 1945 roku zawiera prośbę ks. Dionizego Barana, kapłana diecezji łuckiej, o zgodę na wykonywanie posługi duszpasterskiej, AKMW.*
- *Ks. Jan Piskorz - akta personalne, AKMW.*
- *Ks. Józef Marcinowski - akta personalne, AKMW.*
- *Ks. Julian Rachtan, dekret mianowania na kuratora Fundacji błogosławionego Czesława we Wrocławiu do spraw gospodarczych Seminarium Duchownego we Wrocławiu, L.dz. 10178/47, AKMW.*
- *Ks. Julian Rachtan, dekret mianowania na osobistego sekretarza Administratora Apostolskiego, L.dz. 679/47, AKMW.*
- *Ks. Julian Rachtan, dekret nominacyjny na administratora parafii w Legnickim Polu z dnia 30 czerwca 1959 roku, L.dz. 2544/59, AKMW.*
- *Ks. Julian Rachtan, dekret nominacyjny z dnia 4 maja na administratora parafii Jaszkanie z siedzibą w Smolcu L.dz. 2935, AKMW.*
- *Ks. Julian Rachtan, dekret nominacyjny z dnia 8 lutego 1952 roku, L.dz. 899/52, AKMW.*
- *Ks. Julian Rachtan, dekret nominacyjny, L.dz. 4161/48, AKMW.*
- *Ks. Julian Rachtan, dekret z dnia 31 października 1948 roku mianowania na dyrektora Caritas, L.dz. 10179/47, AKMW.*
- *Ks. Juliana Rachtana, dekret nominacyjny z dnia 25 lipca 1958 roku, AKMW.*
- *Ks. Stanisław Cichowski, karta personalna w Archiwum Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu, personalia, AKMW.*
- *Ks. Stanisław Cisowski, karta personalna w Archiwum Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu, AKMW.*
- *Ks. Stanisław Cisowski, karta personalna, AKMW.*

- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret nominacji na kanclerza Kurii, L.dz. 2960/51, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret nominacji na notariusza Kurii z dnia 9 sierpnia 1948 roku, L.dz. 1061/48, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret nominacji na urząd wikariusza generalnego z dnia 21 lipca 1954 roku, L.dz. 57000/54, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret nominacji z dnia 27 sierpnia 1948 roku, L.dz. 7231/48, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret nominacji z dnia 28 marca 1957 roku na urząd administratora parafialnego w parafii Świętej Anny w Ząbkowicach Śląskich, L.dz. 2568/57, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret nominacyjny na urząd administratora parafii rzymskokatolickiej pw. Świętego Jerzego we Wrocławiu-Brochowie z dnia 23 sierpnia 1946 roku, L.dz. 3457/46, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret nominacyjny z dnia 13 września 1946 roku, L.dz. 3982/46, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret nominacyjny z dnia 21 sierpnia 1947 roku, L.dz. 7344/47, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret prymasowski o nadaniu godność kanonika kapituły katedralnej we Wrocławiu, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, dekret zwolnienia z funkcji kościelnych ze względu na wiek emerytalny, L.dz. 3047/69, AKMW.*
- *Ks. Waclaw Jabłoński, karta personalna w Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu, AKMW.*
- *Ks. Wincenty Tarnogrodzki, akta personalne Kurii Wrocławskiej. AKMW.*
- *Księga protokołów posiedzeń Kapituły Metropolitalnej we Wrocławiu, AKMW.*
- *Milik K., Pamiętnik, t. 1, s. 16; 23-24; 32-33, 35-36; 50-51; 78; 90-94; t. 2, s. 30-36; 102-106; t. 3, s. 81-83; 112, t. 4. s. 59-60; t. 7.*
- *Pismo ministra Władysława Kiernika do Pełnomocników Okręgowych RP dla Ziem Odzyskanych, z dnia 17 września 1945 roku. Zob. AKMW.*
- *Podanie o przydzielenie kościoła pw. śś Piotra i Pawła w Trzebnicy, AKMW.*
- *Pozwolenie na istnienie i działalność instytutu we Wrocławiu, AAW, Dekret administratora apostolskiego z dnia 16 maja 1947 roku, Nr 3878/47.*

- *Prośba organizacji społecznych i politycznych oraz władz świeckich z Brzegu n/Odrą o duszpasterza, AKMW.*
- *Prośba Zarządu Miejskiego miasta Wrocławia o duszpasterza dla Wrocławia-Leśnicy, AKMW.*
- *Protokół z konferencji, AKMW, 170.*
- *Sprawozdanie ks. infułata Karola Milika z pierwszego tygodnia działalności we Wrocławiu jako administrator apostolski, Władze duchowne, AKMW.*
- *Sprawozdanie ks. infułata Karola Milika z pierwszego tygodnia działalności we Wrocławiu jako administrator apostolski, Władze duchowne, AKMW.*
- *Stanisław Cisowski – karta personalna, AKMW.*
- *Wystawa poświęcona odbudowie kościołów archidiecezji wrocławskiej, AAW IA 26a 11.*
- *Zmiany personalne 1947-1957, Nr 476, AKMW.*

D. Archiwum Sądu Duchownego we Wrocławiu

- *Decretum viduitatis - dekret Administratora Apostolskiego ks. Karola Milika z dnia 12 września 1947 roku zlecający Sądowi Duchownemu rozpatrywanie spraw śmierci osób zaginionych, L.dz. 8073/47, AMSDW.*
- *Dekret o ustanowieniu Trybunałów III Instancji dla Sądów Kościelnych w Polsce sygnowany zarówno przez kardynała Augusta Hlonda, jak i kardynała Adama Sapiechę, wydany na podstawie pozwolenia Ojca Św., za pośrednictwem Kongregacji dla Spraw Nadzwyczajnych Kościoła z dnia 25 października 1946 roku, Varia, Prot. N. 7800/46, AMSDW.*
- *Dokumenty pracowników sądu, AMSDW.*
- *Ks. Stanisław Cisowski, nominacja na urząd notariusza, Varia, Dekret nr 1727/46, AMSDW.*

E. Akta Referatu Szkolnego

- *Teczka instrukcji okólników Ministerstwa Oświaty i kurii za lata 1956-1965, ARS.*
- *Teczka instrukcji referatu szkolnego za lata 1945-1956, ARS.*
- *Teczka korespondencji z referatem szkolnym, ARS.*

- *Teczka nauczania szkolnego i współpracy z rodzicami, ARS.*
- *Teczka wizytatorów. Dekret o nominacji dyrektora Referatu Szkolnego i wizytatora nauki religii ks. J. Piskorza z dnia 3 sierpnia 1946 roku, L. dz. 2290/46, ARS.*

F. Archiwa Stolicy Apostolskiej, diecezjalne, parafialne i państwowe

- *Archivio della Sacra Congregatio pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis, Polonia 262 I (N. prot. 4167/45), Arch. CNEE.*
- *Archivio della Sacra Congregatio pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis, Nota abp. Tardiniego z dnia 8 sierpnia 1945 roku Arch. CNEE Polonia 262 I (N. prot. 4167/45), Arch. CNEE.*
- *Archivio della Sacra Congregatio pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis, Kard. August Hlond do Sekretariatu Stanu, pismo z dnia 29 sierpnia 1945 roku (N. prot. 6985/45), Arch. CNEE.*
- *Archivio della Sacra Congregatio pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis, Kard. August Hlond do Sekretariatu Stanu, pismo z dnia 22 września 1945 roku (N. prot. 7040/45), Arch. CNEE.*
- *Archivio della Sacra Congregatio pro Negotiis Ecclesiasticis Extraordinariis, pismo z dnia 28 czerwca 1945 roku (N. prot. 4167/45), Arch. CNEE.*
- *Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Skarga Pani Zofii N., Aktach Rzeczowych syg. 704, ADK.*
- *Archiwum Diecezji Legnickiej Lubin Legnicki, ADL.*
- *Archiwum Diecezji Opolskiej, Kirchliches Amtsblatt des Erzbtschöflichen Ordinariates zu Breslau, Breslau, den 25.07.1945, zespół: Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego – dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej.*
- *Archiwum Diecezji Opolskiej, Relatio Episkopi Katovicensi de itinere eiusque Vratislavie mense Maio 1945 gestis. Kopia dokumentu w tłumaczeniu na język polski znajduje się w: zespół Status prawny diecezji opolskiej – okres przejściowy przed mianowaniem administratora Śląska Opolskiego. Dokument został sporządzony w języku łacińskim i przesłany do Stolicy Apostolskiej.*

- Archiwum Diecezji Opolskiej, *Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego, Seelsorgische Vollmachten während der Kriegszeit*, dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej, ADO.
- Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: *Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego* – dokumenty wrocławskiej władzy diecezjalnej. Tłumaczenie z języka niemieckiego. W Archiwum niestety nie zachowały się dokumenty załączone do powyższego pisma.
- Archiwum Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, Wielki Borów.
- Archiwum Państwowe w Katowicach, *Akta osobowe nauczycieli*, M/787.
- Archiwum Państwowe w Katowicach, *odpis świadectwa dojrzałości z dnia 2 listopada 1930 roku*.
- Archiwum Państwowe w Katowicach, *Teczka osobowa ks. Karola Milika*, Sygn. 27.
- Archiwum Państwowe w Katowicach, *Zaświadczenie Kurii Biskupiej w Katowicach z dnia 4 kwietnia 1928 r.*, Sygn. 646 M. Chorzów Pers. B. 50-21.
- Archiwum Parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu, *Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Bonifacego we Wrocławiu*.
- Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, *Personalia Ks. Walenty Prokulski*.
- *Archiwum Prowincji Polskiej oo. Redemptorystów w Warszawie*. - O. Marian Pirożyński.
- *List bp. S. Adamskiego do ministra Administracji Publicznej Władysława Kienika z dnia 27 lipca 1945 roku*, Archiwum Diecezji Opolskiej, zespół: *Ustanowienie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego*, sygn. VW-1/45.
- Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 grudnia 1926 r., *O nauce szkolnej religii katolickiej*. Dz. Ust. R. P. 1927 r. nr 1, poz. 9.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1946 r. *O uznaniu „Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza” za stowarzyszenie wyższej użyteczności i rozwiązaniu stowarzyszenia „Polski Biały Krzyż”*, Dz.U. 1947 nr 2 poz. 6.

- Uchwała nr 666 Prezydium Rządu z dnia 20 sierpnia 1955 r., *W sprawie planowej akcji usunięcia pozostałości zniszczeń wojennych w miastach i osiedlach*, M.P. 1955 nr 92 poz. 1189.
- Ustawa z dnia 17 marca 1921 r., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267.
- Ustawa z dnia 22 lutego 1937, *O prywatnych szkołach wyższych*. Dz. U. R. P. 1937 nr 13, poz. 89.

II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

A. Dokumenty kurii publikowane w „Wiadomościach Kościelnych”, prasowym organie kurii

- *Administrator Apostolski Dolnego Śląska śle Duchowieństwu Dolnego Śląska pozdrowienie w Panu!*, w: WK (1) 1945, nr 5-6, s. 3-4.
- *Adresy zakonów żeńskich pracujących na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego śląska*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 120-124.
- *Akt poświęcenia naszej Diecezji Niepokalanemu Sercu Najświętszej Marii Panny. Na dzień ofiarowania diecezji w dniu 15 sierpnia*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 3.
- *Akt poświęcenia się narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Najśw. Maryi Panny*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 13-14.
- *Akt poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny dnia 7 lipca 1946*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 12.
- *Aktualia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego (wskazówki Referatu Szkolnego Kurii). Pacierz*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 85-86.
- *Aktualne wskazówki duszpasterskie (ogólne). Osobiste i rodzinne poświęcenie się Sercu Jezusowemu w Roku 1948*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s.72-79.
- *Alienacja dóbr kościelnych*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 7.
- *Alienatio rerum ecclesiarum*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 11-12.
- *Biblioteka X. Prefekta, Czasopisma dla młodzieży, Wspólna Msza św.*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 230-231.

- *Biblioteka Ks. Prefekta. Godne polecenia ostatnie nowości*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 49.
- *Caritas*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 14.
- *Centrala przeźroczy i filmów*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 50.
- *Chrystus a św. Jan Chrzciciel*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 24-26.
- *Constitutio Officialis pro Administratione Apostolica Silesiae Inferioris – dekret nominacyjny wydany przez ks. dr. Karola Milika ustanawiający oficjale dla Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 9.
- *Contribuciones pro Administratione Apostolica*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 11.
- *Czy komisje mieszkaniowe mogą zajmować budynki kościelne?*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 4.
- *Dane adresowe drukarni archidiecezjalnej (dawniej Nischkowsky) usytuowanej przy ulicy Schuhbrücke (Szewskiej) 43*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 23.
- *Decretum viduitatis*, w: WK (2) 1947 nr 10-12, str. 199-202.
- *Decretum. Sacrae Rituum Congregationis (AAS. XXXVI, 28-29)*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 3.
- *Dekret erygowania parafii św. Józefa w Świdnicy*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 12.
- *Dekret jurysdykcji dla kapłanów sąsiednich diecezji*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 9.
- *Dekret o konkursie na stale probostwa*, w: WK (4) 1951 nr 1, s. 11-12.
- *Dekret o nominacji dyrektora Referatu Szkolnego i wizytatora nauki religii ks. J. Piskorza*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 13.
- *Dekret o publicznej gospodarce lokalami*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 14.
- *Dekret o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i publicznych*, w: WK (3) 1948, nr 10-11, s. 274.
- *Dekret o usunięciu beneficjatorów ustanowionych przed 1950 rokiem*, w: WK (4) 1951 nr 1, s. 9-10.
- *Dekret powołania do istnienia Diecezjalnego Związku „Caritas”*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 5.
- *Dekret w sprawie binacji i trinacji*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 204.

- *Dekret z dnia 1 marca 1946 r. o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej. (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 99.), w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 62.*
- *Dekret zniesienia parafii, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 4.*
- *Dekret, określający prawa i obowiązki Księży Dziekanów, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 3.*
- *Dekrety zmieniające granice dekanatów, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 203.*
- *Domy rekolekcyjne dla kapłanów, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 33.*
- *Dopuszczanie do ołtarza księży zamiejscowych, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 11.*
- *Droga służbowa w staraniach się o stanowisko katechety etatowego, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 6-7.*
- *Duszpasterska pomoc w budzeniu powołań zakonnych, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 103-104.*
- *Duszpasterstwo uwięzionych, w: WK (1) 1945 nr 3-4, s. 11-12.*
- *Dziewictwo św. Jana Chrzciciela, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 63-65.*
- *Encyklika Ojca św. Piusa XII „Optatissima Pax”, z 18 grudnia 1947 roku, w: WK (3) 1948, nr 5-6, s. 121.*
- *Encyklika Ojca Świętego Piusa XII Do Czcigodnych Braci Patriarchów, Prymasów, Arcybiskupów, Biskupów i innych Ordynariuszów, zachowujących pokój i łączność ze Stolicą świętą o bezzwłocznej pomocy na rzecz cierpiących niedostatek dzieci, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 3-7.*
- *Ewidencja ruchomego i nieruchomego majątku kościelnego, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10.*
- *Folia officialia, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 7*
- *Hasła na okres akcji powołań kapłańskich, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 80-82.*
- *Indult Św. Kongregacji Obrzędów na odprawianie wotywy o Niepokalanym Sercu Najświętszej Maryi Panny, w: WK (4) 1951 nr 1, s. 1.*
- *Informacja o zmianach personalnych duchowieństwa, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 19.*
- *Instrukcja dotycząca majątku kościelnego, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10.*
- *Instrukcja o sposobie postępowania w sprawie stwierdzenia śmierci współmałżonka, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 199-202.*

- *Instrukcja św. Kongregacji Sakramentów o ministrancie do Mszy św.*, w: WK (4) 1951 nr 1, s. 3.
- *Instytut Katolicki*, w: WK (2) 1947 nr 8-9, s. 174-176.
- *Internat dla młodzieży gimnazjalnej*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 10.
- *Kapłan katolicki przy ołtarzu*, „*To czyńcie na moją pamiątkę*”, Łk 22, 20, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 18-20.
- *Kapłan w szkole Najświętszej Maryi Panny*, „*Niewiasto oto syn Twój, oto Matka Twoja*” (J 19-26. 27), w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 15-17.
- *Kolekty na odbudowę Katedry i Ostrowa Tumskiego*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 8-9.
- *Kolekty na odbudowę świątyń*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 61.
- *Kolęda*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 221-222.
- *Koła Rodzicielskie*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 225.
- *Komunikat Episkopatu w Sprawie Ziem Zachodnich*, w: WK (4) 1951 nr 1, s. 7.
- *Komunikat o przeniesieniu biur Kurii*, w: WK (3) 1948, nr 3-5, s. 68.
- *Komunikat z Konferencji Episkopatu Polski w Częstochowie z dnia 3 i 4 października 1945*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 7-8.
- *Konferencja 2. Stanowa. O zachowywaniu Przykazań Boskich*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 19-20.
- *Konferencje rejonowe*, w: *Aktualia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego (wskazówki Referatu Szkolnego Kurii)*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 45.
- *Kongregacja Soboru – Instrukcja o zachęcaniu wiernych do częstego i pobożnego udziału we Mszy św. (A.A.S. Vol. XXXIII N. 10)*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 1.
- *Konieczność wykonania prac remontowych budynków kościelnych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17.
- *Konkordat a majątek kościelny*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 10-11.
- *Konstytucja Apostolska o stanach kanonicznych oraz Instytutach Świeckich mających za cel osiągnięcie doskonałości chrześcijańskiej. A.A.S. v. XXXIX pag. 114*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 181.
- *Konstytucja Apostolska*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 240.
- *Korespondencyjny kurs katechetyczny*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 95.

- *Krótkie wstępne przemówienie z okazji uroczystości 60-lecia kapłaństwa wygłoszone w katedrze wrocławskiej dnia 26 lipca 1975 roku*, w: WK 30 (1975), nr 7-9, s. 222-223.
- *Ks. Alfons Przybyła*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 23.
- *Ks. Henryk Grzondziel*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 10-11.
- *Ks. Joachim Lichy, personalia*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 21.
- *Ks. Julian Rachtan*, w: WK (2) 1947, nr 5-7, s. 113.
- *Ks. Stanisław Cisowski*, w: WWK (19) 1964 nr 9, s. 233.
- *Ks. Wacław Jabłoński, personalia*, w: WWK (19) 1964, nr 9, s. 233.
- *ks. Joachim Lichy SAC, personalia*, w: WK (3) 1948, nr 10-121 s. 245.
- *Kurs dla Księży Prefektów i Nauczycieli Szkół Powszechnych*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 94-95.
- *Kurs dla organistów*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 10.
- *Kurs katechetyczny 6-miesięczny we Wrocławiu*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 95.
- *Kurs katechetyczny dla świeckich*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 9-10.
- *Kurs katechetyczny*, w: WK (3) 1948 nr 1-2, s. 53.
- *Kurs pedagogiczny dla XX. Prefektów*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 135.
- *Lasy kościelne*, w: WK (2) 1947, nr 5-7, s. 115.
- *Lektura dla młodzieży*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 103.
- *Lektura religijna dla młodzieży szkolnej*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 50.
- *List pasterski Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa Dolnego Śląska*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 3.
- *List Pasterski Episkopatu Polski w sprawie pijaństwa*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 7.
- *Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa*, w: WK (5) 1950, nr 1-6, s. 45-46.
- *Lud Dolnośląski w hołdzie Chrystusowi - Królowi*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 218.
- *Łamiemy zapory przeciwności i idziemy naprzód*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 29.
- *Majątek Kościelny wraca pod zarządek Kościoła*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 3-4.
- *Majątek Kościelny*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 61.

- *Metryki kościelne przesyłane do Francji; Oszust w sukni kapłańskiej; Sacerdos suspensus*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 34.
- *Miesiąc czerwiec okresem szczególnej gorliwości we współpracy powołań kapłańskich. Dzień 29 czerwca dniem Seminarium Duchownego, Zarządzenie*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 100.
- *Miłosierdzie chrześcijańskie wśród młodzieży*, w: WK (3) 1948, nr 2-3, s. 87-88.
- *Misja kanoniczna*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 207-208.
- *Misja św. parafii Wałbrzych-Podgórze*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 159.
- *Misja św. w Gozdniczy pow. Żagań*, w: WK (5) 1950, nr 1-6, s. 29.
- *Misja św. w Gromadce – w dek. Bolesławieckim*, w: WK (4) 1949, nr 7-8, s. 181-182.
- *Misja św. w Żaganiu*, w: WK (3) 1948, nr 10-11-12, s. 286-287.
- *Misja św. w Gromadce – w dek. Bolesławieckim*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 51.
- *Misje i Rekolekcje parafialne*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 15.
- *Misje parafialne w parafii Kąty Wrocławskie*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 51.
- *Misje święte w Świdnicy*, w: WK (4) 1949, 275-276.
- *Misje święte w Żąbkowicach Śląskich*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 275.
- *Misje w Braszowicach*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 50.
- *Misje w Brzeziej Łące*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 28-29.
- *Misje w Drogosławiu*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 49.
- *Misje w Jaskowej Dolnej i Górnej*, w: WK (4) 1949, nr 10-12, s. 182.
- *Misje w Kowarach*, w: WK (4) 1949, s. 225.
- *Misje w Mikorzycach*, w: WK (4) 1949, s. 255.
- *Misje w Sułowie*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 28.
- *Misje w Braszowicach*, w: WK (4) 1949 nr 1-2, s. 50.
- *Misje w dekanacie Śława*, w: WK (3) 1948, nr 8-9, s. 227.
- *Modlitwa na Rok Jubileuszowy 1950*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 235.
- *Modlitwa o godnych kapłanów*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 8.
- *Mota proprio De facultates audiendi confessiones sacerdotibus aerium iter arripiantibus*, w: WK (3) 1948, nr 5-6, s. 124.
- *Msza wotywna „Rorate”*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 220-221.

- *Myśli do kazania na uroczystość Królowej Apostołów (niedziela po Wniebowstąpieniu Pańskim), Patronki Papieskiego Dnia Powołań Kapłańskich*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 118-120.
- *Myśli na dzień skupienia*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 219-220.
- *Myśli na święto Wniebowzięcia N.M.P. „Maria najlepszą częśćkę obrała, która od niej odjęta nie będzie” (Łk 10, 42)*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 133-137.
- *Na uroczystość ofiarowania. Narodu Polskiego dnia 8 września*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 4.
- *Nabożeństwo czerwcowe do Najświętszego Serca Jezusowego*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 11.
- *Nasze kolędowanie*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 30-33.
- *Naturalne Objawienie Boże*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 21-23.
- *Nauka religii w szkołach nauką obowiązkową art. 120 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 14.
- *Nekrolog ks. Stanisława Cisowskiego*, w: WWK (19) 1964, nr 9, s. 233.
- *Niedziela w rodzinie*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 137-139.
- *Nominacja Dyrektora Diecezjalnego Unii Apostolskiej Kapłanów*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 11.
- *Nominacja dyrektora Referatu Szkolnego i wizytatora nauki religii ks. J. Piskorza z dnia 3 sierpnia 1946 roku*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 13.
- *Nominacja ks. Stanisława Cisowskiego na Wikariuszem Generalnym Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska*, w: WK (3) 1948, nr 10-12, s. 245.
- *Nowoczesne duszpasterstwo (Referat dyskusyjny)*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 222-225.
- *O dobroci Bożej*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 67-69.
- *O doskonałości Bożej*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 16-19.
- *O sprawiedliwości Boga*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 65-67.
- *O Wieczności Bożej*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 19-22.
- *O Wszechmocy Bożej*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 27-30.
- *O Niezmierności Boga*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 22-25.
- *Obraz i podobieństwo Boże. Rozdz. 1, 26—38 i 2, 7, 18-24*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 25-33.

- *Obrazki i rysunki na lekcjach religii w szkole podstawowej*, w: WK (4) 1949, nr 9-10, s. 173.
- *Ogłoszenia dotyczące możliwości zakupu dewocjonaliów*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 23.
- *Ogłoszenia*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 23.
- *Ogłoszenia*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 29.
- *Ojca Świętego Piusa XII z Bożej Opatrzności Papieża – Zapowiedź Powszechna Jubileuszu Na Rok Święty 1950*, w: WK (4) 1949, nr 8-9-10, s. 188.
- *Okólnik Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego w sprawie lasów niepaństwowych*, w: WK (3) 1948, nr 8-9, s. 204-205.
- *Okólnik Wydziału społecznego o powrocie majątku kościelnego pod zarządek Kościoła*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 4.
- *Opieka nad młodzieżą w kościele*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 227.
- *Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do duchowieństwa o szczególną gorliwość duszpasterską w Wielkim Poście*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 6.
- *Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do duchowieństwa i wiernych w sprawie ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej*, w: WK (4) 1949, nr 3, s. 57.
- *Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska wzywające do współpracy z łaską powołań kapłańskich*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 100-101.
- *Orędzie do Duchowieństwa w sprawie rekolekcji zamkniętych*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 4.
- *Organizacje kościelne*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 11.
- *Osobowość prefekta*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 93-94.
- *Ostrzeżenie przed kobietą występującą w habitie zakonnym i podającą się za Siostrę Teofilę; Wydawnictwa Administracji Apostolskiej, Wydawnictwa Księgarni „Postęp”, Księża Pallotyni otwierają na Śląsku internat*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 28-29.
- *Ośrodek Metodyczny*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 48-49.

- *Oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o zniesieniu stanu tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich*, w: WK (5) 1950, s. 4-5.
- *Oświadczenie Rządu w sprawie zniesienia tymczasowości*, WK (4) 1951 nr 1, s. 4-5.
- *Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku - zapisy na rok szkolny 1946-47*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 25.
- *Parafia Lwówek Śl. poświęca się Najświętszemu Sercu Jezusa*, w: WK (3) 1948, nr 8-9, s. 227-228.
- *Parafia Milicz odnowiła owoce Misji św.*, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 160.
- *Parafialne Związki „Caritas”*, w: WK (1) 1945/1946 nr 3-4, s. 11.
- *Parcelacja dóbr kościelnych (Instrukcje dla księży)*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 12-13.
- *Personalia ks. Wincenty Tarnogrodzki*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 17.
- *Personalia*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 11-15.
- *Personalia*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 15-17.
- *Perykopy ewangeliczne*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 15.
- *Pierwsza Komunia święta dzieci szkolnych*, w: WK (3) 1948, nr 4-5, s. 155.
- *Pierwszy wyraźny i graficzny podział „Wiadomości Kościelnych” na dwie zasadnicze części urzędową i nieurzędową*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 1 oraz 20.
- *Plan wizytacji kanonicznej na rok 1948*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 65.
- *Planowe przygotowanie parafii na uroczystość Bierzmowania*, w: (4) 1949, nr 3, s. 73-74.
- *Podatki państwowe*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 216.
- *Podniesienie godności kapłańskiej i gorliwości w duszpasterstwie*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 16.
- *Podręczniki szkolne*, WK (1) 1946, nr 3-4, s. 29.
- *Podział terytorialny Kół Miejsowych Księży Prefektów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 231.
- *Pogrzeby i mowy pogrzebowe*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 4.
- *Pokora św. Jana Chrzciciela*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 12-16.

- *Pontificia Commissio ad codicis Canones authentice interpretandos. A.A.S. Vol. XXXIX N. 10- 11) responsa ad proposita dubia*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 3.
- *Porzucone zbory protestanckie*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 18.
- *Poświęcenie się Sercu Maryi*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 3-4.
- *Pozdrowienie chrześcijańskie w klasie*, w: WK (3) 1948, nr 2-3, s. 86-67.
- *Praca x. Prefekta w oczach ludzi świeckich i ich wychowanków*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 89-92.
- *Prace konserwatorskie*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 7.
- *Pranie puryfikaterzy, palek i korporalów*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 17.
- *Prefekt dla młodzieży - młodzież dla biednych*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 44.
- *Pro memoria Episkopatu do Duchowieństwa*, WK (4) 1951 nr 1, s. 13-15
- *Program bierzmowania św. we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 5-7, s. 104.
- *Program konferencji dekanalnych*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 8-9.
- *Program wizytacji kanonicznej*, w: WK (2) 1947, nr 5-7, s. 105.
- *Protokół objęcia władzy przez ks. Kazimierza Lagosza z dnia 26 stycznia 1951 roku*, w: WK (5) 1950, s. 6.
- *Protokół wyboru przez Kapitułę Metropolitalną ks. Kazimierza Lagosza na urząd wikariusza kapitulnego z dnia 26 stycznia 1951 roku*, w: WK (5) 1950, s. 5-6.
- *Protokół z wyboru Wikariusza Kapitulnego i przejęcia władzy przez Wikariusza Kapitulnego*, WK (4) 1951 nr 1, s. 5-6.
- *Przejęcie majątku kościelnego przez Duszpasterzy polskich*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 10.
- *Przewodnik duszpasterski – Rozmyślanie na Dzień Skupienia. Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 12.
- *Przewodnik duszpasterski, Szkice do nauk rekolekcyjnych*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 17-27.
- *Przewodnik Duszpasterski*, w: WK (3) 1948, s. 72-84; 133-152; 206-222; 252-260.
- *Przewodnik Duszpasterski*, w: WK (4) 1949 s. 30-40; 67-78; 118-125; 159-171; 198-207; 260-267.
- *Przewodnik Duszpasterski*, w: WK (5) 1950, nr 1-6, s. 17-39.

- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 12-27.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (1) 1946, nr 11-12, s. 12-22.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (1) 1946, nr 13-15, s. 18-33.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (1) 1946, nr 5-6, s. 18-33.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (1) 1946, nr 7-8, s. 15-27.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (1) 1946, nr 9-10, s. 15-27.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 218-229.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (2) 1947, nr 1-2, s. 24-46.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (2) 1947, nr 3-4, s. 68-80.
- *Przewodnik Duszpasterski*, WK (3) 1948, nr 1-2, s. 20-54.
- *Przyjęcia w czasie wizytacji Administratora Apostolskiego*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 9.
- *Przypomnienie o konieczności przygotowania młodzieży do sakramentów świętych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 15.
- *Przypomnienie o konieczności przygotowania narzeczonych do zawarcia sakramentalnego małżeństwa*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 15.
- *Przypomnienie o konieczności zabiegania o łaskę uświęcającą wiernych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 16.
- *Przywileje Administratora Apostolskiego nadane ks. dr. Karolowi Milikowi przez Prymasa Polski z dnia 15 sierpnia 1945 roku*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 4.
- *Przywileje Administratorów Apostolskich*, WK (1) 1945, nr 1-2, s. 6.
- *Qui Administrator Apostolicus, munere durante, insignibus ac privilegiis Protonotarii Apostolici de numero participantium perfruetur habebitque jura et officia Episcopi residenticlis*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 1.
- *Rejestracja w urzędach stanu cywilnego*, w: WK (2) 1947, nr 5-7, s. 115.
- *Rekolekcje dla Duchowieństwa w Trzebnicy*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 4-5.
- *Rekolekcje wielkopostne w Legnicy*, w: WK (4) 1949, s. 183.
- *Rekolekcje wielkopostne*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 15-17.
- *Rekolekcje zamknięte*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 87.
- *Rekolekcję dla duchowieństwa w Trzebnicy*, WK (1) 1946, nr 11-12, s. 6.
- *Remonty świątyń i budynków kościelnych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17.

- *Rozliczajmy się z włodarstwa i przed parafianami*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 222.
- *Rozmyślanie adwentowe, św. Jan a Chrystus*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 18-20.
- *Rozmyślanie na dzień skupienia. Chrystus a św. Jan Chrzcziciel*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 24-26.
- *Rozmyślanie na dzień skupienia. Chrystus i jego kapłani (według modlitwy arcykapłańskiej w wieczerniku)*, w: WK (2) 1947, nr 5-6-7, s. 116-118.
- *Rozmyślanie na dzień skupienia. Dziewictwo św. Jana Chrzcziciela*, w: WK (2) 1947 nr 3-4, s. 63-65.
- *Rozmyślanie na dzień skupienia. Kapłan katolicki przy ołtarzu*, w: WK (1) 1946, nr 5-6. s. 18.
- *Rozmyślanie na dzień skupienia. Kapłan w szkole Najświętszej Maryi Panny*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 15-17.
- *Rozmyślanie na Dzień skupienia. Pokora św. Jana Chrzcziciela*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 12-16.
- *Rozmyślanie na Dzień skupienia. Zasady Wychowania w życiu św. Jana Chrzcziciela*, w: WK (1) 1946 nr 9-10, s. 15-18.
- *Rozmyślanie na Dzień skupienia. Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary*, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 12-13.
- *Rozporządzenie Prezydenta z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 61.
- *Rozporządzenie Rady Ministrów o zasadach zaszeregowania i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia*, w: WK (3) 1948, nr 11-12, s. 276.
- *Rozszerzanie prasy katolickiej wśród wiernych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17.
- *Rozwiązanie stosunku służbowego*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 52.
- *Rytuał obowiązujący*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 14.
- *Sacra Congregatio de disciplina Sacramentorum decretum de Confirmatione administranda iis qui ex gravi morbo in mortis periculo sunt constituti*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 49-53.
- *Sąd Boży*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 22-24.
- *Sąd Duchowny w Poznaniu drugą instancją Sądu Duchownego Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 134.

- *Sedes Administrationis Apostolicae*, w: WK (1) 1945 nr 1-2, s. 8.
- *Składki i daniny na ogólne potrzeby Administracji Apostolskiej*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 17.
- *Spis przeźroczy Ośrodka Metodycznego nauki religii we Wrocławiu*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 100.
- *Sposób postępowania w sprawie stwierdzenia śmierci współmałżonka*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 199.
- *Sprawozdanie z misji parafialnej w Kowarach*, w: WK (4) 1949 nr 8-9-10, s. 226.
- *Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 176-179.
- *Stowarzyszenia młodzieży jako środowisko wychowania religijnego*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 78-81.
- *Sugestia rozprowadzania opłatków wigilijnych i inicjowania odwiedzin duszpasterskich z zwracaniem szczególnej uwagi na ubogich, którym należy nieść pomoc*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 18.
- *Susceprio jurisdictionis ecclesiasticae in Ducatu Glacensi per Administratorem Apostolicum - Dekret ks. kard Augusta Hlonda przejęcie władzy w Hrabstwie Kłodzkim przez ks. dr. Karola Milika*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 6.
- *Susceprio jurisdictionis ecclesiasticae in Silesia Inferiore per Administratorem Apostolicum - Dekret nominacyjny Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska ks. dr. Karola Milika wydany przez ks. kard. Augusta Hlonda dnia 15 sierpnia 1945 roku*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 4.
- *Susceptio jurisdictionis ecclesiasticae in Silesia Inferiore per Administratorem Apostoli cum. Primas Poloniae*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 1.
- *Szkic do konferencji stanowej dla Paniów*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 25-27.
- *Szkic do konferencji stanowej do Młodzieńców „Pójdź za Mną!” Mt 19, 21*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 23-24.
- *Szkic do konferencji stanowej: Zachęta do dobrej spowiedzi*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 26-27.
- *Szkic do nauki stanowej dla żon i matek*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 20-21.
- *Szkic do nauki stanowej do mężów i ojców*, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 22-23.

- *Szkice do nauk rekolekcyjnych. Konferencja wstępna*, w: WK (1) 1946 nr 3-4, s. 17-18.
- *Szkice katechetyczne*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 230.
- *Szkice kazań katechetycznych, o Wszechmocy Bożej*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 27-30.
- *Szkice kazań katechizmowych o stworzeniu świata*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 21-22.
- *Szkice kazań katechizmowych, VII. Wszechobecność Boga*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 21-33.
- *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 16-25.
- *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 21-33.
- *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 21-35.
- *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 17-28.
- *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 18-27.
- *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 230.
- *Szkice kazań katechizmowych*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 27-47.
- *Szkice kazań katechizmowych: 1. Stworzenie: Fałszywe poglądy o powstaniu świata; Katolicki pogląd o powstaniu świata; Pytania i zarzuty; 2. Obraz i podobieństwo Boże. Rozdz. 1. 26-38 i 2, 7, 18-24; 3. Raj*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 21-33.
- *Szkice kazań katechizmowych: O Doskonałości Bożej, O Wieczności Bożej, O Niezmienności Boga*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 16-25.
- *Szkice kazań katechizmowych: Upadek (Rodz. 3, 1-24.), 1. Pokusa, 2. Grzech, 3. Skutki grzechu; Potop Rodz. 6-9, 17: 1. Złość ludzka, 2. Sąd Boży; 6. Wieża Babel Rodz. 11, 1-9: 1. Budowa wieży Babel jest dokumentem pychy ludzkiej, 2. Budowa wieży Babel dowodem wszechmocy Boskiej, 3. Budowa wieży Babel-Mene Tekel dla naszych czasów*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 17-29.
- *Szkice kazań katechizmowych: VII. Wszechobecność Boga: 1. Źródło wszechobecności Boga, 2. Objaśnienie wszechobecności Boga; VIII. Wszechwiedza Boga: 1. Doskonałość poznania Boskiego, 2. Przedmioty poznania Bożego, 3. Wszechmoc Boża a wolna wola; IX. Mądrość Boga: 1. Mądrość Boga w Jego własnym życiu*, w: WK (1) 1946, nr 13-14, s. 21-30.
- *Szkice kazań katechizmowych: X. O Wszechmocy Bożej: 1. Moc Boża jest nieskończoną, 2. Nauka o wszechmocy Bożej pobudza nas do ufności; XI.*

O świętości Boga: 1. Świętość czyli godność istoty Bożej, 2. Świętość woli Bożej, 3. Świętość Boga jako źródło ludzkiej świętości, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 27-30.

- *Szkice kazań katechizmowych: XI. O sprawiedliwości Boga: 1. Sprawiedliwość Boska jest przedmiotem wiary, 2. Nagradzająca sprawiedliwość Boża już tu na ziemi jest dla nas wielką pociechą, 3. Nauka o karzącej sprawiedliwości jest dla nas zbawienną przestrożą; O dobroci Bożej: 1. Miłość Boża jest nieskończona, 2. Dobrodziejstwa miłości Bożej, 3. Miłość Boża obowiązuje nas do naśladowania jej w miłości bliźniego, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s.65-69.*
- *Szkice kazań katechizmowych: Wierzę!, Naturalne Objawienie Boże, O Istocie Boga, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 18-26.*
- *Śpiew kościelny, w: WK (1) 1946, nr 3-4, s. 11.*
- *Śpiewajmy Panu, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 28.*
- *Teksty najważniejszych określeń katechizmowych dla użytku katechetów przy nauczaniu, zatwierdzone przez KEP, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 124-127.*
- *Troska duszpasterska o zaspokojenie głodu duchowego i fizycznego, upowszechnić w czasie Wielkanocnym Komunię świętą, organizować oddziały „Caritas”, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 10-11.*
- *Troska o majątek kościelny, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 10.*
- *Troska o poziom słowa Bożego, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17.*
- *Troska o wskrzeszenie nieszpórów oraz zachęcanie do czynnego uczestnictwa w liturgii poprzez śpiew, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 10.*
- *Troska o wskrzeszenie zaangażowania wiernych do częstego uczestnictwa we Mszy św., w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 9-10.*
- *Ugruntować pobożność na miłości braterskiej!, w: WK (3) 1948, nr 6-7, s. 140-142.*
- *Upadek pierwszych rodziców (Rdz 3, 1-24), w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 17-21.*
- *Ustanowienie Sądów Duchownych trzeciej instancji, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 132-133.*
- *W sprawie organistów, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 31.*
- *W sprawie wynagrodzenia Kapelanów Szpitalnych, w: WK (4) 1951 nr 1, s. 16-17.*

- *Wakacyjny Kurs katechetyczny dla PP. Katechetek i Nauczycielek religii w dniach 16-22 sierpnia 1948 r. we Wrocławiu*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 153.
- *Wezwania do Sądu Duchownego*, w: WK (4) 1951, nr 1, 22-23.
- *Wezwanie do ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 9-10.
- *Wezwanie do ofiar na odbudowę kościołów Dolnego Śląska i Warszawy*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 59-60.
- *Wiara w życiu człowieka*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 18-21.
- *Wielkie Misje w Świdnicy*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 275.
- *Wieża Babel, Rdz 11,1-9*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 24-27.
- *Wizytacje kanoniczne parafii w 1949 roku*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 252-254.
- *Wojewódzki Urząd Wrocławski*, w: WK (3) 1948, nr 8-9, s. 203.
- *Wpływ środowiska na religijność młodzieży*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 30-46.
- *Wskazówki duszpasterskie*, w: WK (1) 1946, nr 11-12, s. 8.
- *Wskazówki praktyczne do dekretu Kongregacji Sakramentów o bierzmowaniu ciężko chorych w niebezpieczeństwie śmierci*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 56.
- *Wspólna Msza św.*, w: WK (2) 1947, nr 10-12, s. 230.
- *Wszecchobecność Boga*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 21-29.
- *Wydawnictwa Administracji Apostolskiej*, w: WK (1) 1946 nr 9-10, s. 28.
- *Wyjątek z wielkopostnego listu pasterskiego Episkopatu Polskiego*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 12-13.
- *Wykaz nowości wydawniczych*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 49.
- *Wynagrodzenie księży nauczających religii*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 50.
- *Wynagrodzenie za czynności dodatkowe*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 51-52.
- *Wynagrodzenie zajętych w niepełnym wymiarze godzin*, w: WK (3) 1948, nr 1-2, s. 51.
- *Wyszukiwać i pielęgnować powołania kapłańskie w szkole*, w: WK (3) 1948, nr 3-4, s. 88-89.
- *Wzajemna pomoc w Wielkim Poście obowiązkiem*, w: WK (1) 1945, nr 5-6, s. 12-13.
- *Z ambony przemawia „Alter Christus”*, w: WK (1) 1946, nr 7-8, s. 14.
- *Zachęta do stawiania krzyży przydrożnych*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 18.

- *Zachęta do występowania z prośbą o przekazanie porzuconych zborów protestanckich*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 17.
- *Zakładamy biblioteki parafialne*, w: WK (3) 1948, s. 82-83.
- *Zarządzenia Ordynariusza, a więc ks. Kazimierza Lagosza*, w: WK (4) 1951 nr 1, s. 9-10.
- *Zarządzenia w sprawie osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa*, w: WK (3) 1948, nr 3-4-5, s. 64.
- *Zarządzenie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do Duchowieństwa i Wiernych w sprawie Roku i Odpustu Jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa XII*, w: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 244-248.
- *Zarządzenie sporządzenia ewidencji ruchomego i nieruchomego majątku kościelnego*, w: WK (1) 1945, nr 1-2, s. 11.
- *Zarządzenie w sprawie egzaminów przewidzianych can. 130*, w: WK (2) 1947, nr 8-9, s. 148.
- *Zarządzenie w sprawie utworzenia Rad Parafialnych i Kościelnych*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 3.
- *Zarządzenie w sprawie kontraktów dzierżawnych*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 205.
- *Zarządzenie w sprawie podań o zbory ewangeliczne*, w: WK (2) 1947, nr 10-11-12, s. 206.
- *Zarządzenie zbiórki na odbudowę świątyń dolnośląskich i warszawskich*, w: WK (2) 1947, nr 3-4, s. 59.
- *Zasady Wychowania w życiu św. Jana Chrzciciela*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 15-18.
- *Zawiadomienie o konkursowym egzaminie*, w: WK (4) 1951, nr 1, s. 12-13.
- *Zgłoszenia Kandydatów do stanu duchownego*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 6-7.
- *Zmarli*, w: WK (4) 1951, nr 1, s. 22.
- *Zmiany personalne*, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 14-17.
- *Zmiany personalne*, w: WK (1) 1946, nr 9-10, s. 11-15.
- *Zmiany personalne*, w: WK (2) 1947, nr 1-2, s. 18-23.
- *Zmiany wśród Duchowieństwa*, w: WK (4) 1951, nr 1, s. 17-22.
- *Związek Księży Misjonarzy i Rekolekjonistów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, w: WK (1) 1946, nr 13-15, s. 33.

- *Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary*, w: WK (1) 1945/1946, nr 3-4, s. 12.

B. Wykorzystana Literatura

- Abramek Z., *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża (1912-1951)*, Warszawa 2001.
- Adalińska E., Basiński H., *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8, Warszawa 1974.
- Adamczyk J., *Misje ludowe jako nadzwyczajna forma przepowiadania słowa Bożego w parafii. Aspekt kanoniczno-pastoralny*, w: „Annales Canonici” (10) 2014, s. 79–102.
- Ahlfen H., *Der Kampf um Schiesien. Ein authentischer Dokumentenbericht*, München 1961.
- Ajnenkiel A., *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918-1926*, Warszawa 1978.
- Ajnenkiel A., *Z dziejów Tymczasowego Rządu Ludowego w Lublinie*, w: „Kwartalnik Historyczny” nr 4, 1958, s. 1069-1070.
- Ambroży M., red., *50 lat Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej 1954–2004*, Warszawa 2005.
- Andrzejewski T., *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2007.
- Andrzejewski T., *Miejscowości powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2004.
- Baciński A., *Akcje organizacyjne arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy na polu charytatywnym podczas okupacji niemieckiej (1939–1945)*, w: *Książę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, red. R. Bogacz, Kraków 2001.
- Bańka J., *Śp. Ks. Alfons Przybyła*, w: „Słowo Powszechne” 3-5, XII 1976.
- Bartnik A., *Bitwa Warszawska 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne. Część II (17-28 VIII)*, red. M. Tarczyński, Warszawa 1996.
- Bączkowicz F., Baron J., Stawinoga W., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, Opole 1957.
- Bączkowicz F., Baron J., Stawinoga W., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Opole 1958.
- Bender R., *Pirożyński Marian ks.*, w: *Encyklopedia „białych plam”*, t. 14, Radom 2004.

- Bigoszewska W., *Polskie ordery i odznaczenia*, Warszawa 1989.
- Blachnicki F., *Teologia pastoralna ogólna*, cz. 1, Lublin 1970.
- Bobowski K., *Działalność ks. infułata dra Karola Milika jako administratora apostolskiego we Wrocławiu w l. 1945-1951*, w: „Chrześcijanin a Współczesność” (6) 1985, s. 20-29.
- Bobowski K., *Pierwszy rządcą diecezji wrocławskiej*, w: *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996.
- Bobowski K., *Sylwetka pierwszego rządcy diecezji wrocławskiej księdza infułata Karola Milika*, w: „Dolny Śląsk” (4) 1997, s. 137-144.
- Bojko K., *Działalność duchowieństwa katolickiego w Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1921-1939*, Legnica 1998.
- Borkowski J., *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987.
- Brzozowski M., *Misje parafialne – formą nadzwyczajnego duszpasterstwa*, w: „Ateneum Kapłańskie” (77) 1985, z. 458.
- Buczek Cz., *Z badań nad procesami adaptacji i integracji społecznej na wsi dolnośląskiej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” (20) 1965, s. 118-151.
- Bukowski M., *Katedra Wroclawska*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962.
- Centkowski J., *Jerzy Borejsza (1905–1952)*, w: *Materiały Pomocnicze do Historii Dziennikarstwa Polskiego Ludowej*, red. J. Centkowski, A. Słomkowska, z. 4, Warszawa 1974.
- Chojnowski A., *Pilsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław-Warszawa-Gdańsk-Łódź 1986.
- *Chrześcijanin w świecie* (5) 1970.
- Ciechanowski J., *Powstanie warszawskie*, Pułtusk-Warszawa 2009, s. 104.
- *Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus. Praefatione Fontium Annotatione et Indice analitico-alfabetico ab emo Petro card. Gasparri. Tipis Poliglottis Vaticanis* 1918.
- *Codex Iuris Canonici. Auctoritate Joannis Pauli pp. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski*, Pallotinum 1984.
- Czaplński M., *Historia Śląska*, Wrocław 2002.

- Czernicki Z., *Schematyzm Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1925.
- Czerwensky M., *Schlesien in weiter Ferne. Erinnerungen eines vertriebenen. Priesiers an seine Heimat*, Dülmen 1987.
- Czubiński A., *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2012.
- Czubiński A., *Przewrót majowy 1926 roku*, Warszawa 1989.
- Czubiński A., *Walka o granice wschodnie Polski w latach 1918-1921*, Opole 1993.
- Daszyński I., *Pamiętniki*, tom 2, Warszawa 1957.
- Davies N., *Biały Orzeł, Czerwona Gwiazda*, wyd. Znak 2006.
- Davies N., *Orzeł biały czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Kraków 1998.
- Davies N., *White Eagle, Red Star: The Polish-Soviet War 1919-20*, London 2003.
- Denatka T., Lubojańska J., *Ziemie Zachodnie i Północne Polski. Fakty – liczby*, Poznań 1965.
- Dola K., *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej i jej ustrój za rządów arcybiskupa ks. kardynała Adolfa Bertrama (1914-1945). W 50-lecie śmierci Kardynała, Janowa Góra 5 lipca 1945 roku*, w: „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, t. 15, 1995, s. 200-201.
- Dola K., *Kościół katolicki na Opolszczyźnie w latach 1945-1965*, NP, t. 22, 1965.
- Drozdowski M., *Reakcja prezydenta Władysława Raczkiewicza na Układy Jaltańskie*, w: „Palestra”, 39/3-4 (447-448) 1995, s. 132-142.
- Dulczewski L., *Spoleczne aspekty migracji*, Poznań 1964.
- Duraczyński E., *Między Londynem a Warszawą. Lipiec 1943 – lipiec 1944*, Warszawa 1986, s. 101.
- *Duszpasterstwo na Dolnym Śląsku*, w: „Wiadomości Świdnickie” (5) 1945, s. 2.
- Dymitrowa G., *Dziennik, Tagebücher 1933–1943*, Berlin 2000.
- *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza*, nr 34, 14 lutego 1945.
- *Dziennik Polski*, wydanie z dnia 31 sierpnia 1945 roku.
- *Dziennik Zachodni*, wydanie z dnia 20 sierpnia 1945 roku.
- Eckert M., *Historia polityczna Polski lat 1918-1939*, Warszawa 1989.

- Engelbert K., *Adolf Kardinal Bertram Fürsterzbischof von Breslau (1914 – 1945)*, Archiv für schlesische Kirchengeschichte (7) 1949.
- Englert J. L., Nowik G., *Marszałek Józef Piłsudski. Komendant-Naczelnik-Pierwszy Marszałek Polski*, Warszawa 2007.
- Feicht H., *Wspomnienia*, red. W. Kałamarz, Kraków 2008.
- *Feicht Hieronim*, w: *Miesięcznik Polska* nr 8/1964, s. 66–67.
- *Feicht Hieronim*, w: *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, tom 3, str. 605.
- Felice C., *Domenico Tardini (1888-1961). L'azione della S. Sede fra le due guerre*, Roma 1988.
- Feliks K., *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, hasło *Towarzystwo Czytelni Ludowych*, t. 2, Lwów-Warszawa 1925.
- Feliks K., *Towarzystwo Czytelni Ludowych*, w: *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, t. 2, Lwów-Warszawa 1925.
- Fijałkowska B., *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów stalinizmu w Polsce*, Olsztyn 1995.
- *Folder informacyjny Polskiego Czerwonego Krzyża*, Warszawa, 2004.
- G. Labuda, *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974.
- G. Siwek, *Misje ludowe*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006.
- Gajda P. M., *Sankcje karne w Kościele w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II oraz późniejszych zmian i uzupełnień*, Tarnów 2008.
- Galuba R., *Niech nas rozsądzi miecz i krew*, Poznań 2004.
- Garlicki A., Garlicka A., *Józef Piłsudski: życie i legenda*, Warszawa 1993.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski: 1867-1935*, Kraków 2012.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski: 1867-1935*, Warszawa 1988.
- Garlicki A., *Od Brześcia do maja*, Warszawa 1986.
- Garlicki A., *Piłsudski, Józef Klemens (1867–1935)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Kraków-Warszawa 1981.
- Garlicki A., *Przewrót majowy*, Warszawa 1979.
- Garliński J., *Polskie Państwo Podziemne*, w: „Zeszyty Historyczne”, zeszyt 29, Paryż 1974, s. 6.

- Gatz E., *Die Bischöfe der deutschsprachigen Länder 1945-2001*, Duncker & Humblot 2002.
- *Gazeta Dolnośląska*, 1945, nr 5, s. 4.
- Gąsiorowski A., Topolski J., *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, PWN, Warszawa-Poznań 1983.
- Gella A., *Zagłada Drugiej Rzeczypospolitej 1945-1947*, Warszawa 1998.
- Giertych J., *O Piłsudskim*, Londyn 1987.
- *Głógów odżywa*, w: „Gość Niedzielny”, 1946, nr 33, s. 277.
- *Głos Katolicki*, wydanie z dnia 26 sierpnia 1945 roku.
- Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941-1944)*, Warszawa 2006.
- Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2006.
- *Gospodarka komunalna i mieszkaniowa*. w: „Lubin 1945-1985”, red. T. Rollauer, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Legnicy 1986, s. 9-19.
- *Gość niedzielny*, wydanie z dnia 30 grudnia 1945 roku.
- Gottschalka J., *Bischof Ferdinand Piontek (1878-1963)*, w: „Schlesische Priesterbilder”, red. Gottschalka, t. 5, Aalen/Württ 1967, 23-28.
- Góralski W., *Lud Boży. Kościelne prawo osobowe*, Warszawa 1996.
- Górecki J., *Ks. Biskup Juliusz Bieniek (1895–1978)*, w: „Studium historyczno-pastoralne”, t. 59, Katowice 2010.
- Grabowski I., *Prawo Kanoniczne*, Warszawa 1948.
- Grabowski Z., *Legiony Polskie*, Warszawa 2014.
- Gradowski M., *Dawne złotnictwo, technika i terminologia*, Warszawa 1984.
- Grajewski A., *Adamski Stanisław*, w: „Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989. Pomordowani – więzieni – wygnani”, t. I, red. J. Myszor, Warszawa 2002.
- Gregorczyk Z., *Działalność Jerzego Borejszy w okresie lubelskim*, w: „Prasa lubelska: tradycje i współczesność”, red. J. Jarowiecki i inni, Lublin 1986.
- Gryz R., *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956 na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999.
- *Handbuch der Kirchengeschichte*, tom VII, *Die Weltkirche im 20. Jahrhundert*, red. H. Jedin, K. Reppen, Freiburg 1985.

- *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1912.*
- *Handbuch des Bistums Breslau, Breslau 1919.*
- *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942.*
- *Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1941.*
- Hanich A., *Czas przełomu: Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945-1946*, Opole 2008.
- Hanich A., *Wokół podróży biskupa katowickiego Stanisława Adamskiego do Wrocławia i po Śląsku Opolskim w maju i czerwcu 1945 roku. Wybór Dokumentów*, w: „Studium Śląskie” (68) 2009, t. 48, s. 240-258.
- Hanich A., *Wprowadzenie języka polskiego do duszpasterstwa na Śląsku Opolskim w roku 1945*, w: „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 2008, t. 28, s. 237-254.
- Hartelt K., *Ferdinand Piontek (1878-1963). Leben und Wirken eines schlesischen Priesters und Bischofs*, Köln – Weimar – Wien 2008.
- Herzig A., Ruchniewicz M., *Dzieje Ziemi Kłodzkiej*, Hamburg/Wrocław 2006.
- Holzbrecher S., *Weihbischof Joseph Ferche (1888-1965) Seelsorger zwischen den Fronten* Aschendorff Verlag, Münster 2007.
- Izydorczyk H., *Historia brunatnego Turowa*, w: „Węgiel Brunatny” 2 (99), 2017, s. 17-20.
- Jakóbczyk W., *Towarzystwo Czytelni Ludowych: 1880-1939: w obronie narodowości*, Poznań 1982.
- Jakubczyc M., *Akcja osadnicza we Wrocławiu w 1945 i na początku 1946 roku*, w: „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” (9) 1964, nr 3-4.
- Jasiak R., *Misje Ludowe*, w: Encyklopedia Katolicka, t. 12, k. 1220.
- Jaworski T., *Żary w dziejach pogranicza śląsko-łużyckiego*, Żary 1993.
- Jędruszczak T., Madajczyk C., *Historia Polski*, t. 4, 1918–1939, Cz. 2 1921–1926. Warszawa 1984. Jędruszczak T., Madajczyk C., *Historia Polski*, Cz. 1, t. 4, 1918–1939, Warszawa 1984.
- Jędrzejewicz W., Cisek J., *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, Kraków 2006.
- Jędrzejewicz W., *Józef Piłsudski 1867–1935, życiorys*, Warszawa 2002.

- Jop F., *Odezwa do duchowieństwa i wiernych, wydana w związku ze śmiercią śp. Księdza Biskupa Henryka Grzondziela*, w: „Wiadomości Urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego” (23) 1968, s. 240-241.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.
- K. Hartelt, *Ferdinand Piontek (1878-1963). Leben und Wirken eines schlesischen Priesters und Bischofs*, Köln-Weimar-Wien 2008.
- Kaps J., *Die katholische Kirchenverwaltung in den deutschen Diözesen Östlich der Oder/Neisse (1945-1955)*, ASKG, 1955, t. XIII, s. 280-289.
- Kaps J., *Handbuch über die katholischen Kirchenbücher in der Ostdeutschen Kirchenprovinz östlich der Oder und Neisse und dem Bistum Danzig (nach dem Stunde vom 8 Mai 1945)*, München 1962.
- Karaszewicz-Tokarzewski M., *U podstaw tworzenia Armii Krajowej*, w: „Zeszyty Historyczne”, zeszyt 6, Paryż 1964.
- Kenig P., *150 lat prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim. Zarys historyczny*, Bielsko-Biała 1998.
- Kersten K., *Jałta w polskiej perspektywie*, Londyn 1989.
- Kersten K., *Osadnictwo wojskowe w 1945 roku. Próba charakterystyki*, w: „Przegląd Teologiczny” (55) 1964, s. 640-659.
- Kersten K., *Powstanie PKWN – mówią dokumenty*, w: „Tygodnik Solidarność”, wydanie z dnia 24 lipca 1981.
- Kersten K., *Przymusowe przemieszczenia ludności – próba typologii*, w: „Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenia”, red. H. Orłowski, A. Sakson, Poznań 1997, 13-29.
- Kiełbasa A., *Dekret Stolicy Apostolskiej z dnia 8 lipca 1945 r. i jego znaczenie dla Kościoła w Polsce*, w: „Między Lwowem a Wrocławiem. Księga Jubileuszowa Profesora Krystyna Matwijowskiego”, red. B. Rok, j. Maroń, Wrocław 2007, s. 227-241.
- Kiełbasa A., *Salwatorianie w Archidiecezji Wrocławskiej*, w: „Studia Salvatoriana Polonica”, t. 3, 2009, s. 251-279.
- Kienzler I., *Kronika PRL 1944 1989. Kościół w PRL*, Warszawa 2016.
- Kisielewski J., *Światła w mroku – Pięćdziesiąt lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930*, Poznań 1930.

- Klafkowski A., *Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r. Podstawy prawne likwidacji skutków wojny polsko-niemieckiej z lat 1939-1945*, Warszawa 1985.
- Klafkowski A., *Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r.*, Warszawa 1960.
- Klimecki M., *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Warszawa 2000.
- Kneifel E., *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen. Ein biographisches Pfarrerbuch mit einem Anhang*, Eging 1967.
- Kogut M., *Udział Kościoła katolickiego w procesie integracji ziem zachodnich*, w: „Wrocławski Przegląd Teologiczny” (14) 2006 nr 1, s. 69-84.
- Kokot J., *Logika Poczdamu*, Katowice 1961.
- Kołomejczyk N., Syzdek B., *Polska w latach 1944-49*, Warszawa 1971.
- Kominek B., *W służbie „Ziem Zachodnich”*, Wrocław 1977.
- Komorowski K., red. *Szkice z dziejów Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 1999.
- Konieczny J., *August Kardynał Hlond Prymas Polski*, Dzieła, t 1. *Okres salezjański 1897-1922*; t. 2. *Rządca diecezji śląskiej 1922-1926*; t. 3. *Arcybiskup gnieźnieński i poznański, Prymas Polski 1926-1939*; t. 4. *Prymas rzecznikiem wolności ojczyzny 1939-1945*; t. 5. *Prymas obrońcą zasad katolickich 1945-1948*, Toruń 2003.
- Konieczny J., *Pochodzenie oraz dzieciństwo sługi bożego kard. Augusta Hlonda*, w: „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” (33) 2000, s. 356-365.
- Koper S., *Życie prywatne elit Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2009.
- Kopiec J., *Kościół w Polsce po 1945 roku*, Opole 1999.
- Kopiec J., *Ksiądz Biskup Henryk Grzondziel (1897-1968), sufragan opolski*, w: „Nasza Przeszłość”, t. 47, 1977, s. 259-284.
- Korwin-Sokołowski A. L., *Fragmentsy wspomnień 1910–1945*, Paryż 1985.
- Kosiński S., *Młodzieńcze lata kard. A. Hlonda*, w: „Nasza Przeszłość”, 1974, t. 42.
- Kosk H. P., *Generalicja polska: popularny słownik biograficzny*, t. 1, Pruszków 1998.
- Kozielski B., *Mozaika na Opolszczyźnie*, w: „Tygodnik Powszechny” (71) 1946.
- Kozłowski C., *Związek Walki Młodych (1943-1948)*, Warszawa 1978.
- Kozłowski M., *Między Zbruczem a Sanem*, Kraków 1990.

- Kozłowski R., *Administracja kościelna na Ziemiach Odzyskanych po II wojnie światowej (1945-1972)*, w: *Władze Komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej*, red. S. Łach, Słupsk 1997.
- Koźniewski K., *Rogatywki Jerzego Borejszy*, w: „Zostanie mit”, Warszawa 1988.
- Krasucki E., *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza - biografia polityczna*, Warszawa 2009.
- Krasucki E., *Ujmując w dłoń skalpel materializmu. Wizja kultury socjalistycznej w publicystyce Jerzego Borejszy z „Lewara” i „Sygnałów” (1934–1939)*, w: „Społeczeństwo - polityka - kultura. Studia nad dziejami prasy w II Rzeczypospolitej”, red. T. Sikorski, Szczecin 2006.
- Krogulski M. L., *Okupacja w imię sojuszu*, Warszawa 2000.
- Krotofil M., *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920*, Toruń 2002.
- Krucina J., *Rola integracyjna Kościołach na Ziemiach Zachodnich*, w: „Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu”, Wrocław 1996.
- Krukowski J., *Ekskomunika*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, kol. 804.
- Krukowski J., *Kuria*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2004, t. 10, s. 248-249.
- Krukowski J., *Struktura kurii diecezjalnej według nowego Kodeksu prawa kanonicznego*, w: „Kościół i Prawo” (6) 1989, s. 43-56.
- Kryńska E. J., *Polski Biały Krzyż 1918-1961*, Białystok 1997.
- Kryska-Karski T., Żurkowski S., *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.
- *Ks. Henryk Grzondziel*, w: *Gość Niedzielny* (46) 1968, s. 154.
- Kuczyński S., *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku*, w: „Śląsk Dolny w drugą rocznicę powrotu do Polski 1945-1947”, cz. 2, Wrocław 1947.
- Kulczyński S., *Mowa uroczysta*, w: „Odra” (22) 1946.
- Kumaniecki W. W., *Odbudowa państwowości polskiej: najważniejsze dokumenty 1912 - styczeń 1924* (odezwy, proklamacje, memoriały, manifesty, orędzia, traktaty pokojowe, plebiscyty, decyzje Rady Ambasadorów co do granic, noty dyplomatyczne, mała konstytucja, wojny polskie, marcowa konstytucja, ordynacje wyborcze, autonomia wojewódzka, system monetarny,

- Bank Polski, ustawy, dekryty i rozporządzenia na tle wypadków historycznych), Warszawa-Kraków 1924.
- Kunert A., *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1945*, t. 2. Warszawa 1987.
 - Labuda G., *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974.
 - Landau Z., Tomaszewski J., *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1971.
 - Lippóczy P., Walichnowski T., *Przesiedlenie ludności niemieckiej z Polski po II wonie światowej w świetle dokumentów*, Warszawa 1982.
 - Lisowska U., *Dziennik Polski 1945-1956*, w: „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 4, zeszyt 1(7), Kraków 2001.
 - *Listy Pastorskie Episkopatu Polski*, Michalineum 2003.
 - Liszka J., *Z działalności Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego*, w: „Kościół na Ziemiach Zachodnich. Ćwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej”, red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 53-66.
 - Litak S., *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne*, w: „Zeszyty Naukowe KUL” (5) 1962, nr 3/19, s. 41-58.
 - Łatyński M., *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Wrocław 2002.
 - Łuczak A., *Ziemiaństwo wielkopolskie w czasie reformy rolnej*, Biuletyn IPN, 1 (12) 2002.
 - M. Stępień, *Biskupi Diecezji Augustowskiej czyli Sejneńskiej (1818-1925) a Stolica Apostolska*, w: „Perspectiva, Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, Rok VII 2008 Nr 2 (13).
 - Maciejewska B., *Udzielamy wybaczenia i prosimy o nie*, w: „Ale Historia”, Nr 46 (200), 16 listopada 2015.
 - Mackiewicz S., *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 września 1939 r.*, London 1992.
 - Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II, Warszawa, 1970.
 - Majchrzak J. P., *Encyklopedia Ziemi Żarskiej w jej historycznych i współczesnych granicach*, Żary 2002.

- Mandziuk J., *Bolesław Kominek*, w: „Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981”, red. L. Grzebień, t. 6, Warszawa 1995, s. 484-487.
- Mandziuk J., *Słownik księży pisarzy archidiecezji wrocławskiej 1945-1992*, Warszawa 1997.
- Marecki J., Musiał F., *Niezlomni. W obronie Ojczyzny i Kościoła*, Kraków 2008.
- Marek R., *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1970.
- Marschall W., *Bistum Breslau von 1945 bis zur Jahrtausendwende*, Kehl 1999.
- Marschall W., *Geschichte des Bistums Breslau*, Stuttgart 1980.
- Matelski D., *Działalność Stowarzyszenia „Poznański Czerwiec 56” w latach 1989–2008. Książka dedykowana prof. Edmundowi Makowskiemu (1931–2000)*, Poznań 2008.
- Materski W., *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944–marzec 1947*, Warszawa 2007.
- Materski W., *Na widencie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005.
- Medyński P., Kalita W., *Jak donosili agenci*, w: „Roland. Gazeta społeczno-kulturalna powiatu średzkiego”, nr 6 (142), 2007.
- Medyński P., Kalita W., *Niewygodna wizyta abp. Milika w oczach UB*, w: „Roland, Gazeta społeczno-kulturalna powiatu średzkiego”, nr 4-5 (140-141), 2007.
- Medyński P., Kalita W., *Niewygodna wizyta arcybiskupa Milika*, w: „Roland. Gazeta społeczno-kulturalna powiatu średzkiego”, nr 3 (139), 2007.
- Męclewska M., *Kawalerowie i statuty Orderu Orła Białego 1705-2008*, Warszawa 2008.
- Miedwiediew R. A., *Chruszczow*, Warszawa 1990.
- Miejrzyński W., *Współczesna forma i zadania wizytacji nauki religii*, w: „Katecheta” (3) 1959.
- Mierzwiński H., *Wojna polsko-sowiecka 1919–1920*, Biała Podlaska 1991.
- Migoń P., *Ziemia Kłodzka*, Wrocław 2000.
- Milik K., *Archidiecezja Wroclawska (1949-1951)*, w: „Tygodnik Powszechny” (17) 1970, s. 1-2.

- Milik K., *Archidiecezja Wroclawska 1945-1951. Wspomnienia pierwszego ordynariusza*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich. Ćwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej*, red. J. Krucina, Wrocław 1971.
- Milik K., *O zapis jubileuszowego dziedzictwa*, w: „Przewodnik Katolicki” (1) 1970, s. 3-4.
- Milik K., *Przedświt Tysiąclecia na Ziemiach Odzyskanych*, w: „Przewodnik Katolicki” (15) 1966, s. 139.
- Miodowski A., *Nieudana próba ustanowienia w Polsce systemu rządów sowieckich (lipiec–sierpień 1920 r.)*, w: „Białostockie Teki Historyczne”, t. 11/2013, s. 159-179.
- Mizia S., *Historia Śląska. Popularny zarys dziejów*, Wrocław 1997.
- Modras R., *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce w latach 1933–1939*, Kraków 2014.
- Mysior W., *Kościół na Śląsku w okresie powojennym*, w: „Miejsce i rola Kościoła Wrocławskiego w dziejach Śląska”, red. K. Matwijowski, Wrocław 2001.
- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- N. Giulio. *Il cardinale Domenico Tardini*, Padova 1980.
- Negwer J., *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende des Zweiten Weltkrieges*, Hildesheim 1964.
- Negwer J., *Geschichte des Breslauer Domkapitels, im Rahmen der Diözesangeschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende des Zweiten Weltkrieges*, Hildesheim 1964.
- Niemczyk W., *Listy z uwolnionego Wrocławia* w: „Odra” (20) 1947.
- Niewęłowska A., *Polski Biały Krzyż a wojsko w latach 1919-1939*, Toruń 2005.
- Niparko R., *Asceza*, w: Encyklopedia Katolicka, t. 1, kol. 988.
- Niparko R., *Duszpasterstwo*, w: Encyklopedia Katolicka, t. IV, Lublin 1985, s. 398-397.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999*, Warszawa 2000.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Nitecki P., *Grzondziel Henryk* w: „Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny”, Warszawa 1992.

- Niwiński A., *Mity i symbole starożytnego Egiptu*, Warszawa 2001.
- Noszczak B., *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.
- Nowak A., *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2008.
- Nowak-Jeziorański J., *Kurier z Warszawy*, Kraków 2005.
- Nowicki T., *Oficjał*, w: *Encyklopedia katolicka*, Lublin 2010, t. XIV, s. 406-407.
- Nowik G., *Zanim złamano Enigmę. Polski radio-wywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918-1920*, Warszawa 2004.
- Nowodworski M., *Protonotariusz apostolski*, w: „Encyklopedia kościelna”, Warszawa 1875, s. 527-528.
- Oberleitner S., *Odznaki Honorowe PCK i HDK. 1945-2000*, PTN Rzeszów.
- Odziemkowski J., *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919 – 1920*, Warszawa 2004.
- Okoń A., Równia P. K., *Obrona Lwowa*, Gdańsk 1981.
- Olechnowicz M., *Akcja zaludnienia Ziem Zachodnich*, w: „Przegląd Zachodni” (3) 1947, s. 119-223.
- Orczykowski A., *Wędrówka ku świętości*, w: „Niedziela” (44) 2008, s. 10-11.
- *Order Odrodzenia Polski. Trzechlecie pierwszej kapituły 1921-1924*. Warszawa, Prezydium Rady Ministrów, 1926.
- Oriechowski M., *Odra – Nysa Łużycka – Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej*, Wrocław 1969.
- Orzechowski M., *Z dziejów polskiej ludności autochtonicznej na Dolnym, Śląsku. Weryfikacja narodowościowa (1945-1949)*, w: „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” (12) 1957, s. 513-550.
- Osóbka-Morawski E., *Dziennik polityczny 1943–1948*, Gdańsk 1981.
- P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999*, Warszawa 2000.
- P. Nitecki, *Kubina Teodor*, w: *Biskupi Kościoła w Polsce, Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Pasierb B., *Migracje ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w latach 1944-1947*, Wrocław 1969.

- Pasierb B., *Początki przesiedlenia Niemców z Dolnego Śląska*, w: „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” (19) 1964.
- Patelski M., *Jeńcy majowej wojny. Pobyt generalów: Tadeusza Jordan Rozwadowskiego, Juliusza Malczewskiego, Włodzimierza Zagórskiego i Bolesława Jaźwińskiego w Wojskowym Więzieniu Śledczym na Antokolu w Wilnie*, w: „Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 roku”, red. M. Sioma, Lublin 2007.
- Pater J., *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych, jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego*, w: „Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia”, red. T. Dzwonkowski, Z. Osękowski, Warszawa – Poznań – Zielona Góra 2001, s. 33-52.
- Pater J., *Dzieło ks. Karola Milika. Na przekór trudnościom*, w: „Gość Niedzielny” (72) 1995, nr 32, s. 11-14.
- Pater J., *Ferche Józef (1888-1965)*, w: „Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku”, red. M. Pater, Katowice 1996.
- Pater J., *Ks. infułat dr Karol Milik (1892-1976)*, w: „Kalendarz Wrocławski 1992”, Wrocław 1992, s. 99-102.
- Pater J., *Ks. Karol Milik, jako administrator apostolski Dolnego Śląska*, w: „Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej”, red. W. Kucharski, Wrocław 2013.
- Pater J., *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządca archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1951*, Wrocław 2012.
- Pater J., *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządca archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1951*, Wrocław 2012.
- Pater J., *Milik Karol (1892-1976)*, w: „Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku”, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 278-281.
- Pater J., *Milik Karol*, w: „Chorzowski słownik biograficzny”, t. 2, red. Z. Kapała, Chorzów 2008.
- Pater J., *Milik Karol*, w: „Chorzowski słownik biograficzny”. Edycja nowa, t. 2, red. Z. Kapała, Chorzów 2008, s. 273-277.
- Pater J., *Pfarrbücherverzeichnis für das Erzbistum Breslau*, Regensburg 1998.

- Pater J., *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2002.
- Pater J., *Protokoły wizytacyjne dekanatu bytomskiego z lat 1792-1793*, Wrocław 2003.
- Pater J., *Święci w dziejach Śląska*, Wrocław 1997.
- Pater J., *Wrocławska Kapituła Katedralna w XVIII wieku*, Wrocław 1998.
- Pater J., *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997.
- Pater J., *Zagadnienia historyczne we Wrocławskich „Wiadomościach Kościelnych”*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, red. Walkusz J., t. 3, Lublin 2004.
- Pater M., *Bertram Adolf*, w: „Słownik Biograficzny Katolickiego Duchowieństwa Śląskiego XIX i XX wieku”, red. M. Pater, Katowice 1996.
- Pawlik J., *Wspomnienia o seminarium duchownym*, w: „Dolny Śląsk” (4) 1997, s. 305-312.
- Pawluk T., *Prawo Kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II. Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*, t. 2, Olsztyn 1986.
- Peikert P., *Kronika Dni oblężenia (Wrocław 21.01.-6.05.1945 roku)*, tłum. Jonca K., Konieczny A., Wrocław 1964.
- Pichoja R. G., *Historia władzy w Związku Radzieckim*, Warszawa 2011.
- Pielą M., *Na straży Nauczycielskiego Urzędu Kościoła – zmaganie się kard. A. Beltrama z organizacjami wrogimi chrześcijaństwu w okresie Republiki weimarskiej (1918-1930)*, w: „Wrocławski Przegląd Teologiczny” (21) 2013 nr 1, s. 149–166.
- Pietrzak J., *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 r.*, w: „Nasza Przeszłość” (XLII) 1974, s. 195-249.
- Pietrzak J., *Ks. inf. dr Karol Milik*, w: „Chrześcijanin w świecie” (3) 1975, nr 4, s. 20-27.
- Pietrzak J., *Ks. Karol Milik – administrator apostolski Dolnego Śląska i władze państwowe w latach 1945-1951*, w: „Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej w 30-lecie śmierci Kardynała Bolesława Kominka”, red. I. Dec, K. Matwijowski, J. Pater, Wrocław 2005, s. 29-45.
- Pietrzak J., *Ks. Karol Milik (1892-1976). Odnawiciel Towarzystwa Czytelni Ludowych*, w: „Życie i Myśl” (9-10) 1987, s. 124-143.

- Pietrzak J., *Miles Christi. Śp. Ks. Karol Milik 1892-1976*, w: „Kierunki” (39) 1976, s. 3.
- Pietrzak J., *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1-2, Poznań 2009.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. VII, Warszawa 1937.
- Pipes R., *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005.
- Plebanek K., *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych na Dolnym Śląsku 1945-1950*, w: „Dolny Śląsk” (6) 1999, s. 238-254.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945*, t. 2, cz. 1, Londyn 1956.
- Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych., Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Akademia Dyplomatyczna., Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Zbiór dokumentów 1946*, Warszawa 1946.
- *Polskie Ziemie Zachodnie i Północne. Fakty i problemy*, oprac. Zesp. Red. ZAP, Poznań 1959.
- Potocki R., *Idea restytucji Ukraińskiej Republiki Ludowej (1920–1939)*, Lublin 1999.
- Prasał A., *Kultura muzyczna w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-2003*, Lublin 2009.
- Próchnik A., *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej. Zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1983.
- Przybyła A., *Wspomnienia Wrocławskie*, w: „Chrześcijanin w świecie” (5) 1970.
- Przybyłko M., *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII wieku*, w: „Prawo Kanoniczne” (9) 1966, z. 1-2, 113-208.
- Przybyłko M., *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, w: „Prawo Kanoniczne” (3) 1960, z. 3-4, s. 195-272, (5) 1962 z. 1-2, s. 77-148.
- Przyłęcki M., *Organizacja i działalność służby konserwatorskiej w latach 1945-1968*, w: *Prace konserwatorskie na terenie województwa wrocławskiego w latach 1945-1968*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1970.
- Rachet G., *Słownik cywilizacji egipskiej*, Katowice 2006.
- Raina P., *Kościół – państwo w świetle akt Wydziału do Spraw wyznań 1967-1968*, Warszawa 1994.

- Raina P., *Kościół w PRL Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945- 1989*, t. 1.
- Rakisz M., *Z prac delegatury Ministerstwa Oświaty*, w: Dziennik „Nasz Wrocław” nr 1, z dnia 10 czerwca 1945.
- Rakowski M., *Przesilenie grudniowe*, Warszawa 1981.
- Ramos F. J., *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, Warszawa 2003.
- *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, Breslau 1929.
- Rocznik Diecezji Śląskiej (Katowickiej), 1930.
- *Rocznik Oficerski 1924*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1924.
- *Rocznik Oficerski 1928*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1928.
- Rode M., red., *Mała Encyklopedia Teologiczna*, t. 1, Warszawa 1988.
- Rogalski A., *Kościół katolicki na Śląsku*, Warszawa 1955.
- Romeyko M., *Przed i po maju*, Warszawa 1967.
- Roszkowski W., *Historia Polski 1914-2004*, Wyd. X, Warszawa 2004.
- Rożek M., *Kardynał Sapieha*, Kraków 2007.
- Rzewiczok U., *Dzieje Dębu (1299–1999) monografia historyczna dzielnicy Katowic*, Katowice 1999.
- Sabisch A., *Die seelsorgliche Betreuung der katholischen deutschen Bevölkerung in Breslau und der Provinz Niederschlesien seit dem Jahre 1945*, w: „Archiv für Schlesische Kirchengesichte” (27) 1969, s. 280-287.
- Sabisch A., *Dokumente zu den Reisen des Kattowitzer Bischofs Adamski im oberschlesischen Teil des Erzbistums Breslau im Mai und Juni 1945*, w: „Archiv für Schlesische Kirchengesichte” (30) 1972, s. 171-201.
- Sadowski M., *Korespondencja kardynała Adolfa Bertrama z Adolfem Hitlerem*, w: „Ludzie śląskiego Kościoła katolickiego”, Wrocław 1992.
- Sawicki Z., Wielechowski A., *Odznaki Wojska Polskiego 1918-1945: Katalog Zbioru Falerystycznego: Wojsko Polskie 1918–1939: Polskie Siły Zbrojne Na Zachodzie*, Warszawa 2007.
- *Schlesische Priesterbilder*, hrsg. Gottschalk J., Bd. 5, Allen/Württ 1967.
- Schletz A., *Ks. Józef Umiński (1881-1954)*, w: „Nasza Przeszłość”, t. VIII, 1958, s. 281-327.
- Scholz F., *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der ostentschen Diözesen, Tatsachen – Hintegründe - Anfragen*, Frankfurt am M. 1988.

- Scholz F., *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der ostentschen Diözesen, Tatsachen – Hintergründe - Anfragen*, Frankfurt am M. 1988.
- Sebag Montefiore S., *Stalin. Dwór czerwonego cara*, Warszawa 2014.
- Sejda K., *Ordery, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932.
- Serwatka T., *Koncepcje społeczno-polityczne prymasa Polski Augusta Hlonda (1926-1948)*, Poznań 2006.
- Siwek G., *Misje ludowe wczoraj i dziś*, w: „Materiały Homiletyczne” (169) 1998.
- Skrzypek A., *Mechanizmy uzależnienia. Stosunki polsko-radzieckie 1944–1957*, Pułtusk 2002.
- Skrzypek A., *Zamachy stanu w Polsce XX wieku. Działania spiskowców i bezpardonowa walka o władzę*, Warszawa 2014.
- Słabek H., *Dzieje polskiej reformy rolnej 1944-48*, Warszawa 1972.
- Smołalski A., *Szkolnictwo podstawowe na Dolnym Śląsku w latach 1945-1965*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Snoch B., *Górnośląski Leksykon Biograficzny. Suplement do wydania drugiego*, Katowice 2006.
- Spórna M., *Słownik najśłynniejszych wodzów i dowódców polskich*. Kraków 2006.
- Staniszewski B., *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz jako rządca archidiecezji wrocławskiej 1951-1956*, t. 1, Wrocław 2000.
- Strzembosz T., *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939–1945*, Warszawa 1983.
- Styś L. S., *Powstanie i działalność grup operacyjnych osadnictwa wojskowego na Dolnym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” (18) 1963, s. 460–471.
- Subera I., *Prawa i obowiązki wikariusza współpracownika w polskim ustawodawstwie synodalnym*, w: „Prawo Kanoniczne” 7/1-2, 1964, s. 259-307.
- Suleja W., *Józef Piłsudski*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005.
- Suleja W., *Tymczasowa Rada Stanu*, Warszawa 1998.
- Suwart A., *Pod lupą bezpieki*, w: „Przewodnik Katolicki” (43) 2006.

- Swastek J., *Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika, administratora apostolskiego Dolnego Śląska (1945-1951)*, w: „Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989”, red. S. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004.
- Swastek J., *Funkcja integracyjna Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, w: „Dolny Śląsk” (2) 1996, s. 269-270.
- Swastek J., *Jubileusz 75-lecia powstania metropolii wrocławskiej zwraca naszą uwagę na osobę naszego pierwszego metropolity, kard. Adolfa Bertrama (1859-1945), jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Kościoła w Niemczech i wielce zasłużonego pasterza biskupstwa wrocławskiego*, w: „Nowe życie” 9/2005 (372), s. 4-7.
- Swastek J., *Ks. dr Józef Wojtukiewicz jako rektor Instytutu Katolickiego we Wrocławiu w latach 1947-1958*, w: „50 lat służby Kościołowi Warmińskie Wyższe Studium Katechetyczne”, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 33-60.
- Swastek J., *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998.
- Swastek J., *Wznowienie działalności WSD we Wrocławiu*, w: „50 lat Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu”, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1997, s. 15-24.
- Syryjczyk J., *Kanoniczne prawo karne, część szczególna*, Warszawa 2003.
- Syryjczyk J., *Kara ekskomuniki a pełna wspólnota kościelna według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, w: „Prawo Kanoniczne” (33) 1990, nr 3-4, s. 127-156.
- Szarota T., *Osadnictwo miejskie na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948*, Wrocław 1969.
- Szetelnicki W., *Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1972. Rola duchowieństwa i wiernych*, Roma 1975.
- Szetelnicki W., *Parafia Świętego Bonifacego we Wrocławiu w latach 1945-1970*, Roma 1970.
- Szewczul B., *Obowiązek przeprowadzania wizytacji kanonicznej w instytutach zakonnych*, w: „Prawo Kanoniczne” (57) 2014 nr 3, s. 19-39.
- Szafrowski E., *Administracja w Kościele, Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Lublin 1985.
- Szafrowski E., *Podręcznik Prawa Kanonicznego, t. 2*, Warszawa 1985.

- Szafronowski E., *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Warszawa 1986.
- Szafronowski E., *Pomocnicy biskupa diecezjalnego w pasterskim posługiwaniu*, Warszawa 1977.
- Szafronowski E., *Prawo Kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. I, Warszawa 1976.
- Szturc J., *Niemczyk Wiktor ks.*, w: „Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI–XX w.”, Bielsko-Biała 1998.
- Szymanowski A., *Sylwetka biskupa Andrzeja Wronki (1897–1974) w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Wrocław 2012.
- Szymecki S., Rak R., *Biskup Stanisław Adamski jakiego nie znamy*, Katowice 2003.
- Śledzianowski J., *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 1991.
- Ślipiec J., *Drogi niepodległości: Polska i Ukraina 1918-1921*, Warszawa 1999.
- Świdorski L., *Oglądały oczy moje*, Rzgów 2001.
- Świętek R., *Lodowa ściana: Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1904–1918*, Kraków 1998.
- Tazbir J., *Polska na przestrzeni dziejów*, Warszawa 1995.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007.
- Thum G., *Obce miasto Wrocław 1945 i potem*. tłum. z języka niem. Słabicka, Wrocław 2007.
- Tokarczuk S., *Lubin. Dzieje Miasta*, Wrocław 2003.
- Topolski J., *Dzieje Polski*, Warszawa 1975.
- *Towarzystwo Czytelni Ludowych*, w: „Encyklopedia Powstań Śląskich”, Opole 1982.
- Turkowski S., *Katechizacja szkolna i parafialna w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1965*, Wrocław 1965.
- Urban W., *Archidiecezja Wroclawska w latach 1945-1965*, w: „Nasza Przeszłość”, tom 22, 1965, s. 10-68.
- Urban W., *Duszpasterski wkład księży repatriantów w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1970*, Wrocław 1970.

- Urban W., *Jubileusz 60-lecia kapłaństwa ks. infułata dra Karola Milika, obchodzony w katedrze wrocławskiej dnia 26 lipca 1975 r.*, w: „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” (30) 1975, nr 7-9, s. 218.
- Urban W., *Katedra Wroclawska*, Wrocław 1951.
- Urban W., *Pamięci Księdza Kanonika Pawła Łukaszczyka*, w: „Wiadomości Urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego” (XIV) 1959, nr 11, s. 532-534.
- Urban W., *Szkice z dziejów archidiecezji lwowskiej i jej duszpasterstwa*, Rzym 1984.
- Urban W., *Śp. ks. prałat dr Józef Umiński (1881-1954)*, w: „Collectanea Theologica” (26) 1955, s. 5-12.
- Urban W., *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962.
- Urban, W. *Archidiecezja Wroclawska w latach 1945-1965*, „Nasza Przeszłość”, tom XXII, 1965, s. 10-68.
- Urbankowski B., *Filozofia czynu: Światopogląd Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 1988.
- Urbankowski B., *Józef Piłsudski. Marzyciel i strateg*, t. 1, Warszawa 1997.
- *W obronie ludzkiej godności. 85 lat PCK 1919-2004*, Warszawa 2004.
- Waldorf J., *Ziemie tragiczne*, w: „Tygodnik Powszechny” (2) 1946, nr 51, s. 12-13.
- Warszawski J., *Piłsudski a religia*, Warszawa 1999.
- Wawrzyński T., *Dowództwa frontów 1919-1920*, w: „Biuletyn Centralnego Archiwum Wojskowego” (20) 1997.
- Ważniewski W., *Państwo laickie*, Warszawa 2015.
- Wejman G., *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*, Szczecin 2007.
- Wereszycki H., *Historia Austrii*, Wrocław 1972.
- Wieczorek J., *Ksiądz Biskup Henryk Grzondziel*, w: „Przewodnik Katolicki” (23) 1968, s. 259-284.
- Wieczorkiewicz P., *Historia polityczna Polski 1935–1945*, Warszawa 2005.
- Wieczorkiewicz P., *Historia polityczna Polski 1935-1945*, Wyd. II, Warszawa 2006.
- Wieczorkiewicz P., *Rok 1920. Trudne zwycięstwo*, w: „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 11-12, (94-95), Warszawa 2008, s. 71-81.

- Wilk S., *Nadzwyczajne uprawnienia Prymasa Polski Kard. Augusta Hlonda*, w: „Studia Prymasowskie” UKSW (5) 2011, s. 15-27.
- Wilk S., *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, w: „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, t. 12, 2013, s. 133-234.
- Wilk S., *Ustanowienie polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako konsekwencja postanowień jałtańskich*, w: „Jałta. Szkice i polemiki”, red. M. Drozdowski, Warszawa 1996, s. 179-184.
- Wilk S., *Watykan, Rząd i Kościół w Polsce w latach 1945-1948*, w: „Słowo” (30) Berlin 1995.
- Witos W., *Moje wspomnienia*, część 2, Warszawa 1990.
- Wolny J., *Biogram kardynała Adama Stefana Sapiehy*, w: *Książę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha*, Bogacz R., Kraków 2001.
- Wolny J., *Młodość i pierwsze lata działalności Adama Stefana Sapiehy*, w: „Książę Niezłomny. Kardynał Adam Stefan Sapieha”, red. R. Bogacz, Kraków 2001.
- Wójcik S., *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego na przykładzie Administracji Dolnego Śląska w latach 1945-1961*, Wrocław 1995.
- Wójcik S., *Ks. Karol Milik i rozwój Archidiecezji Wrocławskiej 1945-1951*, w: „Chrześcijanin w świecie” (16) 1994, nr 1, s. 158-172.
- Wójcik S., *Parafia Świętego Ducha we Wrocławiu. Wizytacje kanoniczne w latach 1956-1998*, Wrocław 1998.
- Wójcik S., *Życie i działalność księdza infułata Kazimierza Lagosza (1888–1961)*, w: „Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu”, Wrocław 1996.
- Wójcik Z., *Józef Piłsudski (1867–1935): Biografia*, Warszawa 2006.
- Wrona J., *Lublin w okresie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, w: „Lublin w dziejach i kulturze Polski”, red. T. Radzik, A. A. Witusik, Lublin 1997, s. 366-368.
- Wrzosek M., *Wojny o granice Polski Odrodzonej*, Warszawa 1992.
- *Wykaz Odpustów, normy i nadania, wydanie wzorowe według łacińskiego wydania 4 bis z 2004 roku*, Warszawa 2012.
- Wysocki S., *O konferencjach dekanalnych w dawnej Polsce*, Lwów 1906.

- Wyszczelski L., *Wojna o Kresy Wschodnie 1918-1921*, Warszawa 2011.
- Wyszczelski L., *Wojna polsko-rosyjska 1919-1920*, t. 1-2, Warszawa 2010.
- Zaremba P., *Historia dwudziestolecia (1918–1939)*, t. 3, Warszawa 1983.
- Zieliński Z., *Epoka rewolucji i totalitaryzmów. Studia i szkice*, Lublin 1993.
- Zieliński Z., *Między rzeczywistością a legendą. Na marginesie książki Frunze Scholza pt.: „Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Trugödie der ostdeutschen Diözesen”*, w: „Więź” (6) 1989, s. 73-90.
- Znamierowski A., *Insygnia, symbole i herby polskie: kompendium*, Warszawa 2003.
- Żarny J., *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997.
- Żeligowski L., *Wojna w 1920. Wspomnienia i rozważania*, Warszawa 1990.
- Żurek R., *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec ziem zachodnich i północnych 1945-1948*, Szczecin-Warszawa-Wrocław 2015.
- *Życiorysy nowych ministrów*, w: Dziennik „Gazeta Lwowska” nr 270 z dnia 22 listopada 1925 roku, s. 2.
- Żygulski K., *Stara i nowa ojczyzna repatriantów*, w: „Przegląd Socjologiczny” (13) 1959, s. 64-88.

C. Słowniki i encyklopedie

- Bartocha W., *Pektorał*, w: „Encyklopedia Katolicka”, t. 15, Lublin 2011.
- *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. I, Lublin 1973.
- *Encyklopedia katolicka*, t. 5, 7, 10, 14, Lublin 1983.
- *Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole 1982.
- *Encyklopedia Powszechna PWN*, tom 1-2, Warszawa 1974.
- *Encyklopedia sztuki starożytnej*, Warszawa 1998.
- *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2001.
- *Leksykon Historii Polski*, Warszawa 1995.
- Przekop E., *Dekanalna konferencja*, w: „Encyklopedia Katolicka”, t. 3, kol. 1112-1113.
- Sitarz M., *Kuria Biskupia*, w: „Encyklopedia Katolicka”, t. 10, Lublin 2004, kol. 248-252.

- *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996.
- *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. I. red. R. Bender, Warszawa 1991.
- Sobański R., *Infułat*, w: „Encyklopedia Katolicka”, t. 7, Lublin 1997, kol. 200.
- Tylus S., *Pallotyni*, w: „Encyklopedia Katolicka”, t.14, s. 1167-1170.
- *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, Wydawnictwo Gutenberga, red. M. J. Wachter, t. 13, reprint Poznań 1995.
- *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, wyd. 2. Warszawa-Poznań 1983.

D. Strony internetowe

- *Nikita Chruszczow*, w: Encyklopedia PWN [on-line], zob. https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ChruszczowNikitaS;3886077.html?utm_source=TradeTracker&utm_medium=display, dostęp z dnia 25 kwietnia 2020 roku;
- *Stanisław Adamski*, w: baza hierarchii katolickiej on-line, zob. <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/badamski.html> - dostęp z dnia 26 marca 2020 roku.
- Ciepichał H., Akta Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie, Zespół: *Józef Piłsudski*, Teczka: *Genealogia rodu Piłsudskich - drzewo genealogiczne oraz informacje dotyczące rodziny Piłsudskich i Butlerów spisane przez Aleksandrę Piłsudską; kopia aktu wyrzeczenie się protestantyzmu przez J. Piłsudskiego; inwentarz majątku w Dowgiliszkach oraz kserok*. Syg. Akt. 709/1/2, zob. <http://www.pilsudski.org.uk/archiwa/dokument.php?nrar=709&nrzesp=1&sygn=2&handle=709.238/17>, dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku. Aneks nr 5.
- *August Hlond SDB*, w: w: baza hierarchii katolickiej, zob. <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bhlond.html> - dostęp z dnia 26 marca 2020 roku.
- *Walenty Dymek*, w: baza hierarchii katolickiej on-line, zob. <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bdymek.html> - dostęp z dnia 18 kwietnia 2020 roku.

- *Juliusz Bieniek*, w: baza hierarchii katolickiej on-line, zob. <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bbieniek.html> - dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.
- Baza katolickiej hierarchii on-line: <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bkacz.html> - dostęp z dnia 9 maja 2020 roku.
- Biblioteka Cyfrowa UMCS on-line, zob. <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=10933&from=publication> - dostęp z dnia 25 kwietnia 2020 roku;
- Biblioteka Sejmowa on-line, zob. https://bs.sejm.gov.pl/F?func=full-set-set&set_number=003353&set_entry=000002&format=999 - dostęp dnia 19 kwietnia 2020 roku.
- Biblioteka Sejmowa, *Parlamentarzyści, Kornecki Jan 1884-1967* on-line, zob. https://bs.sejm.gov.pl/F?func=findb&request=000000698&find_code=SYS&local_base=ARS10 - dostęp z dnia 18 kwietnia 2020 roku.
- Ufarkin N., *Wiaczesław Michajłowicz Mołotow*, zob. *герои страны* http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=9009 - dostęp z dnia 25 kwietnia 2020 roku.
- *XIV Sprawozdanie Oddziału Wielkopolskiego za rok 1933*, Poznań 1933, zob. <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/356136/edition/288508/content> - dostęp z dnia 24 września 2020 roku.
- Biblioteka Sejmowa, zob. *Parlamentarzyści, Drobner Bolesław (1883-1968)*, on-line w: https://bs.sejm.gov.pl/F?func=findb&request=000004095&find_code=SYS&local_base=ARS10 - dostęp z dnia 18 marca 2020 roku.
- *Encyklika Pascendi Dominici Gregis o zasadach modernistów*, zob. tekst publikowany on-line: <https://sanctus.pl/index.php?grupa=89&podgrupa=500&doc=450> - dostęp z dnia 10 maja 2020 roku.
- Encyklopedia PWN on-line, zob. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;4000646>, - dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.
- Encyklopedia PWN on-line, zob. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/religijnosc;3966989.html> - dostęp z dnia 5 czerwca 2020 roku.
- *Gomułka Władysław*, w: Encyklopedia PWN on-line, zob. https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/GomułkaWladyslaw;3906616.html?utm_source=TradeTracker&utm_medium=display - dostęp z dnia 25 kwietnia 2020 roku;

- Oficjalny zbiór dokumentów wydanych przez Departament Stanu USA, zob. <http://digicoll.library.wisc.edu/cgi-bin/FRUS/FRUSidx?id=FRUS.FRUS1945Berlinv01> - *United States Department of State Foreign relations of the United States: diplomatic papers: the Conference of Berlin (the Potsdam Conference) 1945* Volume II Washington, D.C.: U.S. Government Printing Office, 1945 – – dostęp z dnia 25 marca 2020 roku; Zob. także <http://digicoll.library.wisc.edu/cgi-bin/FRUS/FRUSidx?id=FRUS.FRUS1945v03> *European Advisory Commission, Austria, Germany Foreign relations of the United States: diplomatic papers, 1945* – oficjalny zbiór dokumentów wydanych przez Departament Stanu USA – dostęp z dnia 25 marca 2020 roku.
- *Encyklopedia Kościelna Podług Teologicznej Encyklopedii Werzera i Weltego*, t. XII, Warszawa 1879, zob. <https://polona.pl/item/encyklopedja-koscielna-podlug-teologicznej-encyklopedji-wetzera-i-weltego-z-licznemi,NDA3Mzg0Nzg/9/#info:metadata> - dostęp z dnia 7 kwietnia 2020 roku.
- Karłowicz Z., *Lublin 1918 - Rada Regencyjna Królestwa Polskiego*, w: *Leksykon, Historia Lublina i Lubelszczyzny*, zob. <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/lublin-1918-rada-regencyjna-krolestwa-polskiego/#utworzenie-rady-regencyjnej> - dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku.
- Kazibut-Twórz E., *65 lat Dziennika Zachodniego*, w: *Dziennik Zachodni*, wydanie z dnia 6 lutego 2010 roku on-line, zob. <https://dziennikzachodni.pl/65-lat-dziennika-zachodniego/ar/218480> - dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.
- Kijek Ł., *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie*, <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/polski-komitet-wyzwolenia-narodowego-wlublinie/#P1> - dostęp dnia 20.02.2020 roku.
- Konieczny J., *Praca o kardynale Auguście Hlondzie*, zob. <http://hlond.blogspot.com/2010/10/ks-jan-konieczny-tchr-kardyna-august.html> - dostęp z dnia 7 kwietnia 2020 roku.
- Michałowska-Walkiewicz E., *Arkadiusz Bożek*, w: *Dziennik Polonijny*, 27 listopada 2010 on-line, zob. <https://www.poland.us/strona-,13,6804,0,arkadiusz-bozek.html> - dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.

- Oficjalna strona internetowa Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, zob. <http://amuz.wroc.pl/ks-prof-hieronim-feicht-1948-1951-257> - dostęp z dnia 10 października 2020 roku.
- *Ogłoszenie Manifestu PKWN*, zob. <http://teatrnn.pl/wydarzenia/wydarzenie/ogloszeniemanifestu-pkwn/> - dostęp z dnia 20 lutego 2020 roku.
- *Polski Związek Zachodni*, w: Encyklopedia PWN on-line, zob. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Polski-Zwiazek-Zachodni;3959870.html> - dostęp z dnia 19 kwietnia 2020 roku.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 1928 r. o Medalu Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 (Dziennik Rozkazów nr 32 poz. 350 z dnia 9 listopada 1928 roku. Tekst ukazał się również w Monitorze Polskim nr 233 poz. 533 z 9 października 1928 roku, zob. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/17058/edition/14863/content> - dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku.
- Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 roku o ustanowieniu Krzyża Walecznych (Dz.U. z 1920 r. nr 87, poz. 572), zob. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19200870572> - dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku.
- *Rząd Polski na Emigracji Upadek idei*, zob. http://www.sww.w.szu.pl/index.php?id=polska_upadek_idei - dostęp dnia 20 lutego 2020 roku.
- Rządowego Centrum Legislacji, on-line, zob. <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/1944/s/1/1> - dostęp z dnia 20 lutego 2020 roku.
- S. Mirando, *Domenico Tardini* w: Słownik biograficzny kardynałów w bazie catholic-hierarchy.org, zob. <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/btardini.html> - dostęp z dnia 10 października 2020 roku.
- Ustawa z dnia 4 lutego 1921 r. o ustanowieniu orderu „Odrodzenia Polski”. Dz.U. 1921 nr 24 poz. 137, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19210240137> - dostęp z dnia 18 kwietnia 2020 roku.
- *Walenty Dymek*, w: baza hierarchii katolickiej on-line, zob. <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bdymek.html> - dostęp z dnia 26 marca 2020 roku.
- *Linia Curzona*, zob. <https://historia-polski.klp.pl/sl-330.html> - dostęp z dnia 20 lutego 2020 roku.

- *Regulamin posługi duszpasterskiej prefekta w szkołach na terenie diecezji legnickiej.* Synodu Diecezji Legnickiej 2007-2012 roku.
<http://wk.diecezja.legnica.pl/regulamin-pos%C5%82ugi-duszpasterskiej-prefekta-w-szko%C5%82ach-na-terenie-diecezji-legnickiej> - dostęp z dnia 1 października 2020 roku.

ANEKS



Ks. dr Karol Milik
Administrator Apostolski Dolnego Śląska



Kard. August Hlond i ks. Karol Milik, administrator apostolski Dolnego Śląska (lipiec 1946); w głębi - ks. Antoni Baraniak, sekretarz ks. prymasa.



DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lublin, dnia 15 sierpnia 1944 r.

Nr 1

U S T A W Y

Poz.:	1—z dnia 21 lipca 1944 r. o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego	1
	2—z dnia 21 lipca 1944 r. o przejęciu zwierzchnictwa nad Armią Polską w ZSRR i o scaleniu Armii Ludowej i Armii Polskiej w ZSRR, w jednolite Wojsko Polskie	2
	3—z dnia 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy	2

I

U S T A W A

z dnia 21 lipca 1944 r.

o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Rozpoczęły się decydujące walki o wypędzenie z Polski niemieckich najeźdźców. W obliczu tych historycznych wydarzeń KRAJOWA RADA NARODOWA powołuje

POLSKI KOMITET WYZWOLENIA NARODOWEGO

jako tymczasową władzę wykonawczą dla kierowania walką wyzwoleniczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego powołany zostaje w składzie następującym:

Przewodniczący i Kierownik Resortu Spraw Zagranicznych — **Edward Bolesław Osóbka-Morawski**
 Wiceprzewodniczący i Kierownik Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych — **Andrzej Witos**
 Wiceprzewodnicząca — **Wanda Wasilewska**
 Kierownik Resortu Obrony Narodowej — **Michał Bala-Żymierski** generał broni
 Zastępca Kierownika Resortu Obrony Narodowej — **Zygmunt Berling** generał dywizji
 Kierownik Resortu Administracji Publicznej — **Stanisław Kotek-Agraszewski**
 Kierownik Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów — **Jan Stefan Haneman**
 Kierownik Resortu Sprawiedliwości — **Jan Czechowski**
 Kierownik Resortu Bezpieczeństwa Publicznego — **Stanisław Radkiewicz**
 Kierownik Resortu Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia — **dr Bolesław Drobner**
 Kierownik Resortu Komunikacji, Poczty i Telegrafu — **inż. Jan Michał Grubecki**
 Kierownik Resortu Odszkodowań Wojennych — **dr Emil Semmerstein**
 Kierownik Resortu Oświaty — **dr Stanisław Skrzyszewski**
 Kierownik Resortu Kultury i Sztuki — **Wincenty Rzymowski**
 Kierownik Resortu Informacji i Propagandy — **dr Stefan Jędrzychowski**

Krajowa Rada Narodowa poleciła Polickiemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego ustalić swą tymczasową siedzibę na terenach wyzwolonych.

Do Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego Krajowa Rada Narodowa delegowała działaczy ruchu podziemnego, którzy przodarli się przez linię frontu, oraz działaczy Polonii Radzieckiej.

5-ciu członków Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego pozostaje pod okupacją niemiecką, gdzie kieruje walką wyzwoleniczą i zapewnia łączność z Krajową Radą Narodową.

Nazwiska tych 5-ciu członków Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, ze względów zrozumiałych, nie mogą być ujawnione.

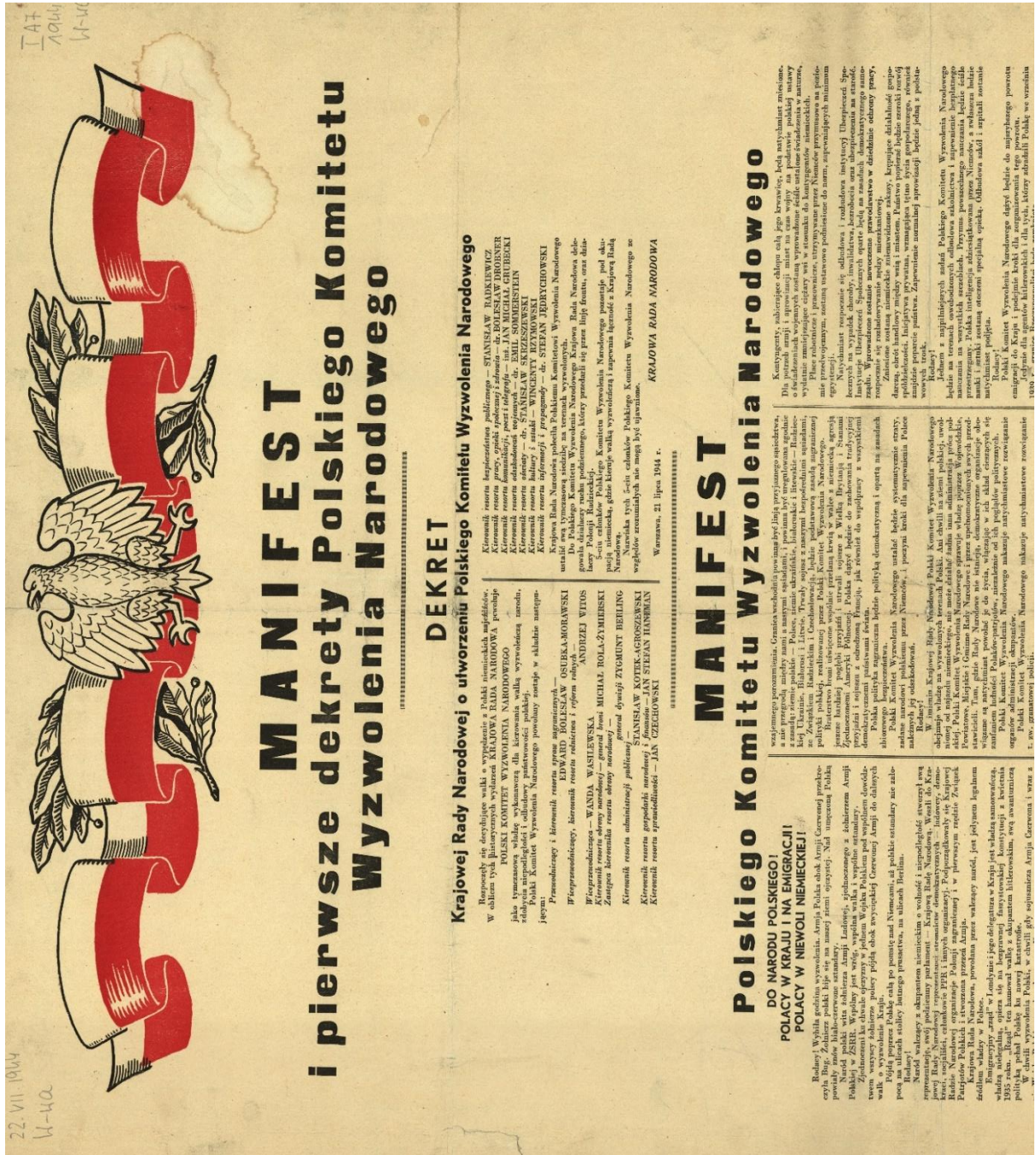
Przewodniczący Krajowej Rady Narodowej:

Bolesław Bierut

Przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego:

Edward Bolesław Osóbka-Morawski

Ustawa z dnia 21 lipca 1945 roku o Utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego



Manifest i pierwsze dekryty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego część 1.

Źródło: <http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/manifest-polskiego-komitetu-wyzwolenia-narodowego/>, dostęp z dnia 20 lutego 2020 roku

ZAŁĄCZNIK 3

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego we wrześniu 1944



**Terytoria kontrolowane przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
we wrześniu 1944 roku**

Źródło:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Komitet_Wyzwolenia_Narodowego,

dostęp z dnia 20 lutego 2020 roku

ZALĄCZNIK 5

Akt
Przejścia Naszego Komendanta
z protestantyzmu na katolicyzm.

działo się to w Karasina, na Wołyniu, pow.
Kowelaki dnia 27 (dwudziestego siódmego) luto-
go roku 1916 (tydzień dwudziesty szesnasty)
podczas choroby Nasz Komendant, Józef
Piłsudski (Kmdt 1 Bryg) który wyznał wiarę
wym.- kat. poprzednią, niniejszym
kaptelanem 19. p. 1 Bryg. w obecności dwóch
również podpisanych świadków: kapa sztabu
I Bryg. Karimiera Swontowskiego pph. i Por.
Rokietawa Wiemary Blugasrowskiego. Oboj
świadczeli akt własnoręcznymi podpisi-
kami. Wyznanie które w własnym orzeczeniu bryg. w liście
Komendant J. Piłsudski wr. w Łulawce
pow. Swięciany (Litwa) d. 23/II Staw. Sytu
t. 1867, z Ojca Józefa i matki Marii z Piłs-
wiczów.

Ks. Henryk Cieprichall
kaptelan 19. p. 1 Bryg. Piłsudski

Karasin d. 28/II 1916r.

Świadkowie
Sombrowol pph.
Wiemary Blugasowski, Por.

Akt powyższy został sporządzony tylko w pa-
mistniku, a nie w księdze wyznania, na własne
żołanie Komendanta, aby rzecz zachowała się
w tajemnicy.

Akt przejścia Józefa Piłsudskiego z protestantyzmu na katolicyzm

Źródło: Akta Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie, Zespół: Józef Piłsudski, Teczka: Genealogia rodu Piłsudskich - drzewo genealogiczne oraz informacje dotyczące rodziny Piłsudskich i Butlerów spisane przez Aleksandrę Piłsudską; kopia aktu wyznanie się protestantyzmu przez J. Piłsudskiego; inwentarz majątku w Dowgilizkach oraz kserok, Syg. Akt. 709/1/2. Zob.

<http://www.pilsudski.org>.

uk/archiwa/dokument.php?nrar=709&nrzesp=1&sygn=2&handle=709.238/17,
dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku.

572.

ROZPORZĄDZENIE RADY OBRONY PAŃSTWA

z dnia 11-go sierpnia 1920 roku

o ustanowieniu Krzyża Walecznych.

Art. 1. Ustanawia się celem nagradzania czynów męstwa i odwagi, wykazanych w boju, odznakę wojskową pod nazwą „Krzyż Walecznych”.

Art. 2. Zasadniczą odznakę Krzyża Walecznych stanowi krzyż równoramienny z brązu jasnego; w środku zewnętrznej strony krzyża miniaturowa tarcza pięciokątna z wypukłym odbiciem godła państwowego; na ramionach krzyża rozłożony wypukły napis: „na polu chwały”.

Na odwrotnej stronie krzyża, w środku na tarczy wybity wypukły miniaturowy wieniec z liści dębowych, przedziany mieczem obosiecznym, postawionym pionowo ostrzem do góry; na poprzecznicy krzyża wypukły napis: „walecznym”.

Krzyż powyższy nosi się na wstążce amarantowej z białymi wzdłuż jej brzegów prążkami — na lewej piersi, na drugim miejscu po odznace orderu *Virtuti Militari*.

Wzór rysunkowy oraz wymiary krzyża, wstążki i okuć na wstążce, wymienionych w art. 4, dołącza się.

Art. 3. Krzyżem Walecznych może być ozdobiony czterokrotnie każdy oficer i każdy szeregowy, armji czynnej, który wyróżnił się czynem męstwa i odwagi w boju. Żadnego odstępu czasu między czterokrotnym nadawaniem krzyża nie wymaga się.

W wypadkach wyjątkowych na tej samej zasadzie Krzyż Walecznych przyznawać można również osobom cywilnym, spółdziałającym z armją czynną.

Art. 4. Krzyż Walecznych, nadany po raz pierwszy, nosi się na gładkiej wstążce wzoru, opisanego w art. 2, dalsze zaś nadania odróżnia się przez nałożenie na wstążce posiadanego już krzyża okuć w kształcie listewek z jasnej blachy brązowej z wytłoczonymi na nich splecionymi liśćmi dębowych, a mianowicie:

na wstążce krzyża, nadanego powtórnie —	jednego okucia,
„ „ „ „ po raz trzeci —	dwóch okuć,
„ „ „ „ po raz czwarty —	trzech okuć.

Art. 5. Nadawanie Krzyża Walecznych jest prawem Wodza Naczelnego, który prawo to przekazywać może podległym dowódcom wojskowym, nie niższym wszakże od dowódcy pułku.

O każdym odznaczeniu ogłasza się w rozkazie dziennym armji, odznaczony zaś otrzymuje na piśmie zaświadczenie o nadaniu krzyża.

Art. 6. Wydatki, związane z nadawaniem ozdób Krzyża Walecznych przyjmuje się na rachunek Skarbu, wszelkie zaś pisma w sprawach rzeczowej odznaki zwalnia się od obowiązku opłaty skarbowej.

Art. 7. Odznaki Krzyża Walecznych nosi się zawsze, zarówno na służbie jak poza służbą.

Art. 8. Nadanie Krzyża Walecznych stwarza dla odznaczonego, w drugim rzędzie po kawalerach orderu *Virtuti Militari* następujące przywileje:

- a) prawo do pierwszeństwa przy przyjęciu do korpusu inwalidów, przy nadziale ziemi, przy obsadzaniu stanowisk w służbie państwowej i społecznej, w miarę wszakże posiadania ustawą wymaganych kwalifikacji oraz przy uzyskaniu stypendjów w zakładach wychowawczych rządowych zarówno dla nich samych, jak dla kształcenia ich dzieci;
 - b) prawo do honorów ze strony wojskowych równego stopnia nie posiadających Krzyża Walecznych lub wyższej odznaki;
 - c) prawo do niezwłocznego awansu o jeden stopień wyżej, w miarę wszakże posiadania wymaganych kwalifikacji i w granicach etatu.
- Przywileje wymienione w ustępach b i c dotyczą tylko wojskowych.

Art. 9. Prawo do posiadania Krzyża Walecznych oraz do korzystania z uprawnień, wskazanych w art. 8, osoby wojskowe tracą w przewidzianym ustawami wypadku przymusowego wydalenia ich z wojska, osoby cywilne zaś, w tej liczbie również byli wojskowi, jedynie na mocy wyroku sądowego, pozbawiającego praw obywatelskich.

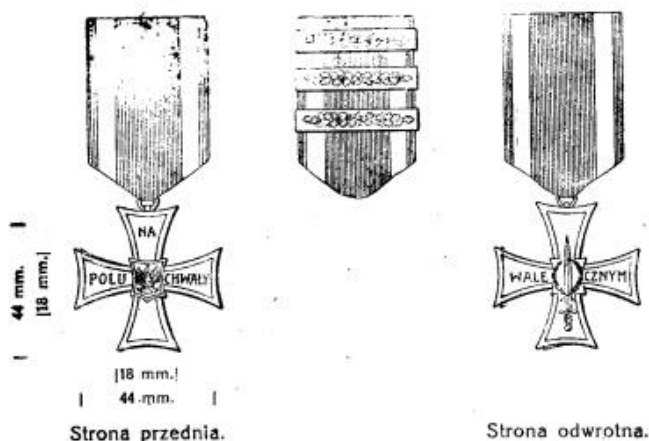
Art. 10. Czas wejścia w życie niniejszego rozporządzenia oznaczy i zarządzenia w przedmiocie wykonania tegoż rozporządzenia wyda Minister Spraw Wojskowych.

Ministrowi Spraw Wojskowych poleca się zarazem w ciągu sześciu miesięcy złożyć do ustawodawczego zatwierdzenia projekt szczegółowego statutu Krzyża Walecznych, ustalający tę odznakę.

Naczelnik Państwa i.
Przewodniczący Rady Obrony Państwa:
J. Piłsudski

Prezydent Ministrów:
Witos

Wzór Krzyża Walecznych.



**Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 roku
o ustanowieniu Krzyża Walecznych (Dz.U. z 1920 r. nr 87, poz. 572)**

Źródło: zob.

<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19200870572>,
dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku.

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH

Nr 32

Rok XI



WARSZAWA
dnia 9 listopada
1928 r.

DZIENNIK ROZKAZÓW

TREŚĆ:

**II i III. Rozkazy ministra spraw wojskowych
oraz rozporządzenia centralnych władz
państwowych.**

350. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 1928 r. o Medalu Pamiątkowym za Wojnę 1918 — 1921 r.
351. Rozporządzenie ministra spraw wojskowych z dnia 21 października 1928 r. wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych oraz ministrem sprawiedliwości o sposobie nadania Medalu Pamiątkowego za Wojnę 1918 — 1921 r.
352. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 września 1928 r. w sprawie Medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.
353. Okólnik Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 października 1928 r. w sprawie nadawania Medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.
354. Rozporządzenie ministra spraw wojskowych z dnia 3 listopada 1928 r. w sprawie nadania Medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

II i III Rozkazy ministra spraw wojskowych oraz rozporządzenia centralnych władz wojskowych.

350.

B. Para. 30850 1.

Rozporządzenie Rady Ministrów.

z dnia 21 września 1928 r.

o Medalu Pamiątkowym Za Wojnę 1918 — 1921.

(Monitor Polski Nr 233/28 poz. 533).

Na podstawie art. 18 dekretu z dnia 3 stycznia 1918 r. (Dz. Pr. Nr. 1, poz. 1) zarządza się, co następuje:

§ 1.

W celu przekazania pamięci potomnych wysiłku Narodu o utrwalenie niepodległości i zabezpieczenie granic Ojczyzny w wojnie 1918 — 1921 r. ustanawia się Medal Pamiątkowy Za Wojnę 1918 — 1921.

§ 2.

Medal o średnicy 35 mm. wybity w brzozi posiada: na stronie prawej wizerunek orła państwowego z krzyżem orderu wojskowego „Virtuti Militari”, zawieszonym na wstążce na szyi, po bokach daty 1918 — 1921; na stronie odwrotnej w wieńcu dębowym trzywierszowy napis: „Polska Swemu Obrotcy”.

Medal noszony jest na lewej piersi po Medalu za Ratowanie Ginących, a przed orderami i odznaczeniami zagranicznymi oraz przed innymi medalami polskimi, na wstążce z mory szerokości 37 mm. Środek wstążki stanowi pionowy pas niebieski koloru wstążki orderu Virtuti Militari szerokości 13 mm., po bokach tego pasa biegną pionowe paski symetryczne rozmieszczone w następującym porządku: najbliższy czarny pasek szerokości 2 mm., następnie biały szerokości 2 mm., poczem amarantowy koloru wstążki Krzyża Walecznych szerokości 5 mm., w końcu biały szerokości 2 mm. Wstążka obramowana jest z obu stron paskiem koloru niebieskiego.

§ 3.

Prawo otrzymania medalu służy tym, którzy w okresie od 1 listopada 1918 r. do 18 marca 1921 r.:

a) jako żołnierze:

- 1) polegli lub byli ranni bez względu na czas trwania służby;
- 2) zmarli skutkiem choroby, nabytej w polu, lub z powodu niesienia rannym i chorym żołnierzom pomocy sanitarnej bez względu na czas trwania ich służby;
- 3) co najmniej przez trzy miesiące pełnili służbę w formacjach linjowych w polu, względnie jako ochotnicy po wezwaniu Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. pełnili służbę w formacjach linjowych w polu przynajmniej przez dwa miesiące;
- 4) co najmniej przez pięć miesięcy pełnili służbę czynną;

b) jako osoby cywilne:

- 1) współdziałając (ochotniczo lub w wykonywaniu swego obowiązku służbowego) z wojskiem w polu, polegli lub byli ranni bez względu na czas trwania ich służby;
- 2) zmarli skutkiem choroby, nabytej przy współdziałaniu z wojskiem w polu, lub z powodu niesienia żołnierzom pomocy sanitarnej, bez względu na czas trwania ich służby;
- 3) co najmniej przez pięć miesięcy współdziałali z wojskiem w polu, względnie nieśli żołnierzom w polu pomoc sanitarną lub duchową;
- 4) co najmniej przez dziewięć miesięcy nieśli pomoc sanitarną żołnierzom w kraju, względnie współdziałali z wojskiem w kraju w zabezpieczeniu mienia wojskowego;

c) jako cudzoziemcy- współdziałali z wojskiem polakiem w polu.

§ 4.

Osoby, którym prawo do medalu zostało przyznane, nabywają medal na koszt własny.

§ 5.

Medal będzie wybity przez Mennicę Państwową.

§ 6.

Prawo przyznawania medalu przysługuje Ministrowi Spraw Wojskowych, który uprawnienia swoje może przelać na władze mu podległe.

§ 7.

Prawo do medalu tracą uprawnieni do posiadania go w wypadkach, w których wedle obowiązujących ustaw karnych wskutek skazania karno-sądowego następuje utrata orderów i odznaczeń.

Osobom, którym wedle obowiązujących ustaw karnych nie mogą być przez czas trwania skutków karno-sądowego skazania nadane ordery i odznaczenia, nie może być przyznany medal przed ustaniem tych skutków.

§ 8.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami.

§ 9.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów:

(—) *K. Bartel*.

Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych:

(—) *Daniel Konarzewski*.

351.

B. Pars. 33850 I.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych
z dnia 21 października 1928 r.,

wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych oraz Ministrem Sprawiedliwości o sposobie nadania Medalu Pamiątkowego za Wojnę 1918 — 1921.

(Monitor Polski Nr 253/28 poz. 600).

Na podstawie § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 1928 r. o Medalu Pamiątkowym Za Wojnę 1918 — 1921 („Mon. Polski” Nr. 233, poz. 533) zarządza się, co następuje:

§ 1.

Prawo do medalu przyznają:

A. Osobom wojskowym w służbie czynnej:

- a) przynależnym służbowo do formacji, podległych dowódcom dywizji — dowódcy dywizji;

b) przynależnym służbowo do dowództw okręgów korpusów i formacji podległych dowódcom okręgów korpusów a nie podpadających pod punkt a) — dowódcy okręgów korpusów;

c) przynależnym służbowo do Ministerstwa Spraw Wojskowych i instytucji Ministerstwa Spraw Wojskowych bezpośrednio podległych — szefowie poszczególnych departamentów (organów równorzędnych), względnie szefowie wymienionych instytucji o uprawnieniach dowódców dywizji; przynależnym służbowo do instytucji, które w skład Ministerstwa Spraw Wojskowych nie wchodzi — szefowie tych instytucji o uprawnieniach dowódców dywizji; o ile szef danej instytucji nie posiada uprawnień dowódcy dywizji, prawo do medalu przynależy następnym kolei przełożonym, posiadającym uprawnienia dowódcy dywizji;

d) dowódcom i szefom, którzy podlegają bezpośrednio Ministrowi Spraw Wojskowych — Minister Spraw Wojskowych;

B. Osobom wojskowym w stanie nieczynnym — szef Biura Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych;

C. Osobom wojskowym w rezerwie, popospolitem ruszeniu i w stanie spoczynku — dowódcy okręgów korpusów, właściwi dla tych osób według ich przynależności do powiatowej komendy uzupełnień (P. K. U.);

D. Osobom, które nie pozostają w żadnym stosunku do powszechnego obowiązku wojskowego, zamieszkałym w kraju — dowódcy tych okręgów korpusów, na obszarze których osoby te mają miejsce zamieszkania; zamieszkałym zagranicą oraz cudzoziemcom Szef Biura Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych.

§ 2.

Celem uzyskania prawa do medalu należy przedłożyć dokumenty lub uwierzytelnione odpisy, stwierdzające, że petent odpowiada jednemu z warunków przewidzianych w § 3 rozporządzenia Rady Ministrów.

Osobom wymienionym w pkt A. § 1 niniejszego rozporządzenia zostaje przyznane prawo do medalu na podstawie dokumentów ewidencyjnych; osobom wymienionym w pkt C. § 1 właściwe powiatowe komendy uzupełnień wystawiają na podstawie wniesionych do tychże komend próśb zaświadczenia, stwierdzające posiadanie warunków i przesyłają je do dowództwa danego okręgu korpusu; osoby wymienione w pkt B. i D. § 1 wnoszą prośby z po-

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 1928 r. o Medalu Pamiątkowym Za Wojnę 1918–1921

Zob. Dziennik Rozkazów nr 32 poz. 350 z dnia 9 listopada 1928 roku Tekst ukazał się również w Monitorze Polskim nr 233 poz. 533 z 9 października 1928 roku.

Źródło: Zob. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/17058/edition/14863/content>, dostęp z dnia 17 kwietnia 2020 roku.

6

ROZPORĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 28 listopada 1946 r.

o uznaniu „Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza“ za stowarzyszenie wyższej użyteczności i rozwiązaniu stowarzyszenia „Polski Biały Krzyż“.

Na podstawie art. 46, 47, 51 i 56 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 808) zarządza się, co następuje:

§ 1. Stowarzyszenie „Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza“ z siedzibą w Warszawie uznaje się za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

§ 2. Równocześnie powyższemu stowarzyszeniu nadaje się statut, który będzie ogłoszony w „Monitorze Polskim“.

§ 3. „Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza“ nadaje się przywilej wyłączności działania w zakresie organizowania i prowadzenia na obszarze całego Państwa akcji pomocy moralnej, intelektualnej i materialnej żołnierzom polskim.

§ 4. Równocześnie rozwiązuje się stowarzyszenie „Polski Biały Krzyż“, uznane za stowarzyszenie wyższej użyteczności rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 7, poz. 80).

Majątek stowarzyszenia „Polski Biały Krzyż“ w myśl postanowień § 63 ust. 2 jego statutu (Monitor Polski z 1936 r. Nr 26, poz. 42) przekazuje się „Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza“.

§ 5. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Administracji

Publicznej, a na terenach Ziemi Odzyskanych Ministrowi Ziemi Odzyskanych w porozumieniu z Ministrami: Obrony Narodowej, Oświaty oraz Pracy i Opieki Społecznej.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów:

Edward Osóbka-Morawski

Minister Administracji Publicznej:

Władysław Kiernik

Minister Ziemi Odzyskanych:

Władysław Gomułka

Minister Obrony Narodowej:

Michał Żymierski
Marszałek Polski

w/z Minister Oświaty:

Stanisław Trojanowski

Minister Pracy i Opieki Społecznej:

Adam Kuryłowicz

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1946 r. o uznaniu „Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza“ za stowarzyszenie wyższej użyteczności i rozwiązaniu stowarzyszenia „Polski Biały Krzyż“

Zob. Dz.U. 1947 nr 2 poz. 6.

Źródło:

<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19470020006>,
dostęp z dnia 18 kwietnia 2020 roku

ZALĄCZNIK 8

SACRA CONGREGAZIONE DEGLI AFFARI ECCLESIASTICI STRAORDINARI

Num. di Protocollo 4167/45

A Sua Eminenza Reverendissima
IL SIGNOR CARDINALE AUGUSTO HLOND
Arcivescovo di Gnesna e Posnania
VATICANO, li 8 Luglio 1945.

Eminenza Reverendissima,

Accingendosi l'Eminenza Vostra Reverendissima a porre in esecuzione il Suo nobile proposito di far ritorno alla propria Sede, l'Augusto Pontefice ha pensato di giovare dell'opera prudente ed illuminata dello zelante Primate di Polonia per regolare nel miglior modo possibile in quella provata Nazione anche quanto riguarda la delicata materia delle facoltà ecclesiastiche.

A tale scopo Sua Santità mi ha dato ordine di partecipare all'Eminenza Vostra quanto segue:

1. Nel corso del recente conflitto, in vista delle speciali condizioni in cui erano venute a trovarsi le diocesi polacche, la Santa Sede a varie riprese ha concesso a quegli Ordinari particolari facoltà. Quelle che, a tenore delle clausole apposte nelle singole concessioni, sono tuttora in vigore, non si intendono revocate.
2. All'infuori dei casi contemplati nel numero precedente, gli Ordinari in Polonia i quali abbisognano di facoltà dovranno rivolgersi alla Santa Sede per il tramite dell'Eminenza Vostra; e di ciò Ella vorrà renderli opportunamente avvertiti.
3. Vostra Eminenza, poi, se si troverà nella possibilità di comunicare telegraficamente con la Città del Vaticano, vorrà regolarsi al riguardo nel

modo con cui attualmente si regolano, in analoghe condizioni, le Rappresentanze pontificie, e cioè:

- a) Avute le istanze degli Ordinari, Ella significherà per telegramma alla Segreteria di Stato il numero e la natura delle facoltà desiderate, avendo cura di indicare, almeno quando potrebbe altrimenti nascere dubbio, il Sacro Dicastero competente;
 - b) appena ricevuta dalla medesima Segreteria di Stato le relative risposte, Vostra Eminenza procederà alla redazione dei singoli rescritti, seguendo la prassi della Curia Romana. (Qui uniti Ella troverà i moduli dei Rescritti più comuni in uso presso le varie Sacre Congregazioni);
 - c) a fine d'anno, se possibile, o altrimenti più tardi vorrà inviare a questa Segreteria una precisa relazione circa le facoltà e dispense in tal modo accordate, unendo gli originali delle suppliche e indicando l'ammontare delle offerte fatte dagli indultari.
4. Per il caso, invece, che Ella si trovi nell'impossibilità di comunicare telegraficamente con la Santa Sede (oppure quando la particolare delicatezza della materia non lo permettesse) et simul in mora sit periculum gravis damni, Sua Santità concede all'Eminenza Vostra „specialissime facoltà”, da rimanere in vigore solamente perdurantibus peculiaribus circumstantiis de quibus in casu:
- a) Tali facoltà abbracciano tutte e singole le grazie e dispense che la Santa Sede vuole concedere. Rimangono però escluse: 1) la facoltà di dispensare i sacerdoti a lege coelibatus; 2) la facoltà di dispensare super matrimonio rato et non consummato; 3) la facoltà di dispensare dall'impedimento affinitatis in primo gradu lineae rectae consummato matrimonio (cfr. Can. 97 § 1).
 - b) Rimane altresì esclusa la facoltà di nominare veri e propri Vescovi. Alle diocesi vacanti verrà provveduto - qualora non sia possibile affidarle o lasciarle affidate ad un Vicario Capitolare - con la nomina di Amministratori Apostolici ad nutum S. Sedis. Tanto ai Vicari Capitolari come

agli Amministratori Apostolici possono essere conferite le facoltà di Vescovo residenziale.

- c) Faccio inoltre presente a Vostra Eminenza essere Augusta mente del Santo Padre che non si concedano dispense dal difetto di età per l'Ordinazione sacerdotale oltre 18 mesi, come pure che non si permetta di conferire la medesima Ordinazione sacerdotale prima che siano compiuti gli studi prescritti.
- d) Vostra Eminenza potrà conferire - per se vel per Ordinarios locorum - a persone idonee i benefici riservati alla Santa Sede, soltanto però quando la provista stessa non possa differirsi senza grave incomodo. Al ritorno delle normali comunicazioni, da Vostra Eminenza o dagli Ordinari che per facoltà suddelegata hanno conferito il beneficio riservato si dovrà ricorrere alla Dataria per la spedizione della Bolla Apostolica, con cui la provista stessa venga confermata.
- e) Di queste specialissime facoltà l'Eminenza Vostra potrà far uso in tutto il territorio polacco.
- f) Nell'accordare le varie grazie dovrà, per quanto possibile, esser seguito l'uso della Curia Romana, sia per le modalità, sia per le cautele e condizioni da apporre nei vari casi. Allo scopo serviranno i moduli qui allegati, dei quali è sopra fatta parola.
Per la concessione di facoltà e dispense, fatta in vigore del presente dispaccio, gli Ordinari verseranno alla S. Sede una congrua offerta, second che i tempi lo permetteranno.
- g) In caso di necessità (per esempio ove l'Eminenza Vostra fosse impedito l'esercizio delle sue funzioni) le facoltà specialissime, delle quali è qui questione, potranno essere suddelegate sia in parte che in toto.
- h) Dell'uso fatto di queste „facoltà specialissime” l'Eminenza Vostra o le persone da Lei suddelegate vorranno tenere esatto conto per presentare poi, a suo tempo, ampia e completa relazione alla Santa Sede.

Nel comunicare quanto precede, chino al bacio della Sacra Porpora, mi onoro professarmi, con sensi del più profondo ossequio,

di Vostra Eminenza Reverendissima
Umil.mo Dev.mo Obb.mo Servitore
f.to (-) DOMENICO TARDINI

[Tłumaczenie]

ŚWIĘTA KONGREGACJA DO NADZWYCZAJNYCH
SPRAW KOŚCIELNYCH
Nr 4167/45

Jego Eminencja
KARD. AUGUST HLOND
Arcybiskup Gniezna i Poznania
WATYKAN, 8 VII 1945 r.

Eminencjo,

Przygotowując się do wykonania szlachetnej propozycji powrotu Jego Eminencji na własną stolicę, dostojny Pontifex zechciał wykorzystać roztropne i świetlane dzieło gorliwego prymasa Polski w celu uregulowania, w sposób możliwie najlepszy, w tym wypróbowanym Narodzie również tego, co dotyczy delikatnej materii władz kościelnych.

W tym celu Jego Świątobliwość powierzył mi zadanie przekazania Jego Eminencji, co następuje:

1. W wyniku niedawnego konfliktu, przewidując wyjątkowe warunki, w jakich znajdują się diecezje polskie, Stolica Święta wielokrotnie udzielała poszczególnym ordynariuszom specjalnych uprawnień. Te, które zostały udzielone pojedynczo w formie warunkowej i są stale w mocy, nie zostają odwołane.
2. Poza przypadkami rozpatrywanymi w punkcie poprzednim, ordynariusze w Polsce, którzy potrzebują pewnych upoważnień, winni zwrócić się do Stolicy Świętej za pośrednictwem Waszej Eminencji.

Proszę ich o tym powiadomić.

3. Wasza Eminencja następnie, jeśli będzie miał możliwość skontaktowania się telegraficznie z Watykanem, winien postępować w tych sprawach w sposób, w jaki postępują w analogicznych sytuacjach przedstawicielstwa papieskie, to znaczy:

- a) otrzymując prośby ordynariuszy, Eminencja powiadamia telegraficznie Sekretariat Stanu o liczbie i naturze potrzebnych upoważnień, wskazując w razie wątpliwości kompetentną dykasterię;

- b) zaraz po otrzymaniu z Sekretariatu Stanu właściwych odpowiedzi Wasza Eminencja dokona zredagowania poszczególnych reskryptów, trzymając się praktyki Kurii Rzymskiej (tutaj znajdzie wzory załączonych reskryptów najczęściej używanych przez różne kongregacje);

- c) pod koniec roku, jeśli to możliwe, lub trochę później Eminencja prześle do Sekretariatu Stanu dokładną relację dotyczącą upoważnień i dyspens w ten sposób udzielonych, dołączając oryginały próśb i wykazując wysokość ofiar złożonych przez wnoszących prośby.

4. W wypadku jednak, gdy Eminencja znajdzie się w niemożliwości kontaktu telegraficznego ze Stolicą Świętą (lub jeśli szczególna delikatność materii nie pozwoli na to), a także w sytuacji dużego zagrożenia [*et simul in mora sit periculum gravis damni*], Jego Świątobliwość udziela Waszej Eminencji „szczególnych upoważnień”, pozostających w mocy jedynie podczas trwania wyjątkowych okoliczności, o których mowa [*per-durantibuspeculiaribus circumstantiis de quibus in casu*].

- a) Te upoważnienia dotyczą wszystkich i pojedynczych łask czy dyspens, których Stolica Święta ma zwyczaj udzielać. Pozostają jednak wyłączone: 1) władza dyspensowania kapłanów z celibatu; 2) władza dyspensowania od małżeństwa zawartego,

lecz niedopełnionego; 3) władza dyspensowania od przeszkody powinowactwa w pierwszym stopniu linii prostej po dopełnieniu małżeństwa (por. kan. 97, §1).

- b) Pozostaje także wyłączona władza mianowania rzeczywistych i własnych biskupów. Diecezje wakujące otrzymają - jeśli nie będzie możliwe powierzenie ich lub pozostawienie powierzenia wikariuszowi kapitulnemu - nominacje na administratorów apostolskich według uznania Stolicy Świętej [*ad nutum S. Sedis*]. Zarówno wikariuszom kapitulnym, jak i administratorom apostolskim mogą zostać powierzone władze biskupa rezydencjalnego.
- c) Przypominam ponadto Waszej Eminencji, że nie udziela się dyspensy od braku wieku do święceń kapłańskich powyżej 18 miesięcy, jak również nie zezwala się na święcenia kapłańskie przed ukończeniem przepisanych studiów.
- d) Wasza Eminencja może udzielić – osobiście bądź przez ordynariuszy miejsca – odpowiednim osobom beneficjów zarezerwowanych Stolicy Świętej jedynie wówczas, kiedy nie da się samego udzielenia odłożyć z powodu poważnej niedogodności. Gdy jednak powróci możliwość komunikacji, Wasza Eminencja czy ordynariusze, którzy na mocy subdelegacji udzielili beneficjów zarezerwowanych, powinni zwrócić się do datarii apostolskiej, gdzie udzielenie beneficjum zostanie potwierdzone.
- e) Z tych szczególnych upoważnień Wasza Eminencja może korzystać na całym terytorium polskim.
- f) Powierzając różne łaski, powinno się, jeśli to możliwe, postępować według zwyczaju Kurii Rzymskiej, zarówno jeśli chodzi o formalności, jak i zastrzeżenia czy warunki dołączone w poszczególnych przypadkach. Do tego celu posłużą wzory tutaj dołączone, o których już wcześniej była mowa.

Za udzielone na mocy niniejszego pisma upoważnienia i dyspensy ordynariusze złożą Stolicy Świętej należną ofiarę, w zależności od możliwości.

- g) W przypadku konieczności (np. gdyby Waszej Eminencji przeszkodzono w wykonywaniu obowiązków) „nadzwyczajne upoważnienia”, o których tutaj mowa, będą mogły zostać subdelegowane, w części lub w całości.
- h) O korzystaniu z tych „szczególnych upoważnień” Wasza Eminencja czy osoby subdelegowane będą sporządzać dokładne noty, które w odpowiednim czasie zostaną przedstawione Stolicy Świętej w szerokiej i kompletnej relacji.

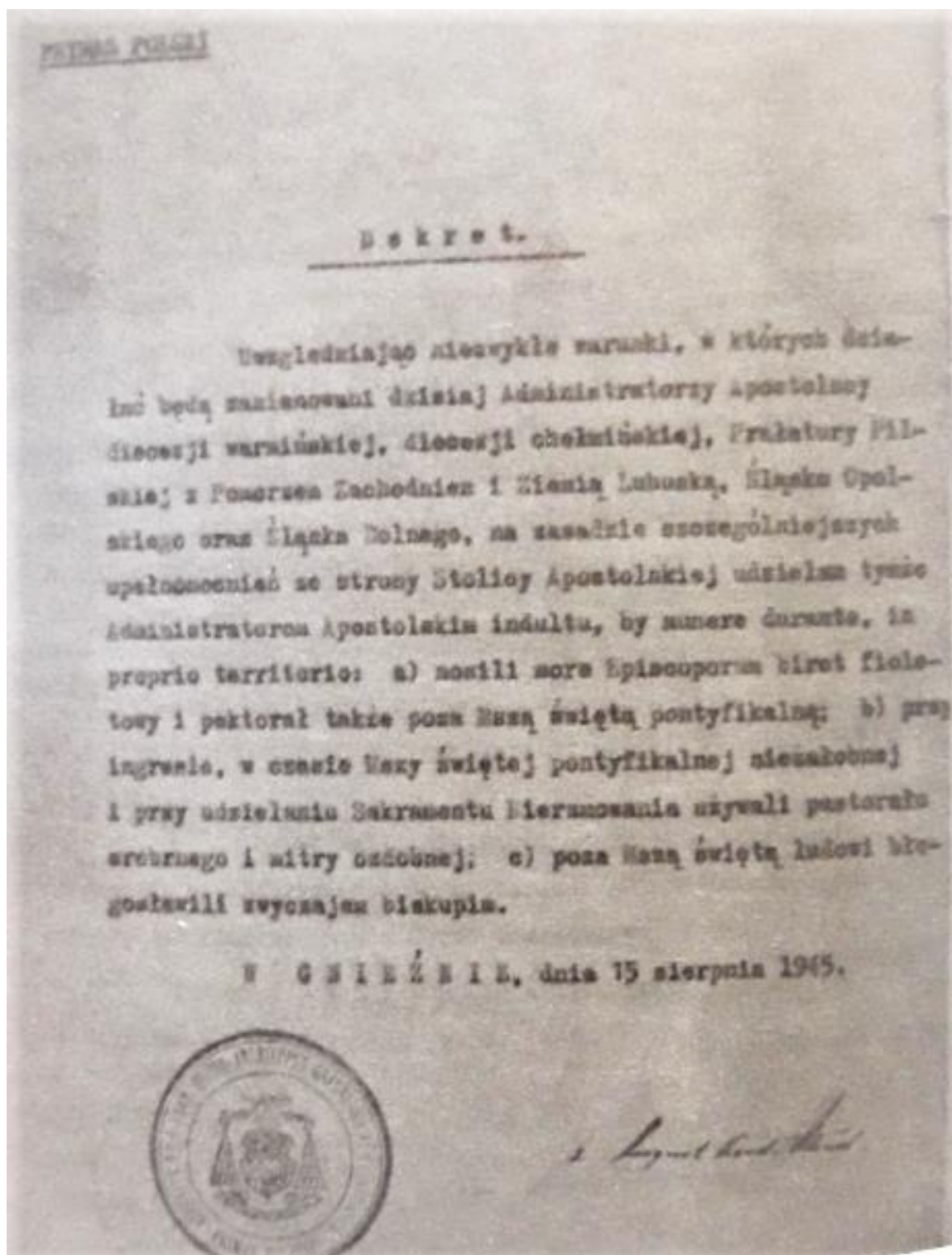
Przekazując to wszystko, całuję Świętą Purpurę wraz z wyrazami głębokiego uszanowania.

DOMENICO TARDINI

Specjalne uprawnienia udzielone kard. Augustowi Hlondowi przez Świętą Kongregację do Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych.

Kopia tego dokumentu znajduje się w AAW I A 26 a 86. Tekst dokumentu i przekład z jęz. włoskiego ks. P. Kubiaka za: G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*, Szczecin 2007, s. 560-563.

ZALĄCZNIK 9



ZAŁĄCZNIK 10

NORMY PRAKTYCZNE

- 1) Rezydencję ustalić i podać do wiadomości. Tam założyć Kurie (Administracji Apostolskiej), a z czasem Sąd Duchowny. Z początku Wikariusz Generalny nie będzie konieczny poza Pelplinem i Gdańskiem. Za to odda wielkie przysługi dobry sekretarz, notariusz lub kanclerz. Staranna rejestracja aktów – konieczna. Dbać zaraz o tajność pracy i aktów Kurii.
- 2) Omówić z Ministrem Kiernikiem a) swe utrzymanie; b) utrzymanie Kurii; c) środki lokomocyjne (mały samochód).
- 3) Akta dotychczasowe Kurii czy Administracji Apostolskiej przejąć i zabezpieczyć.
- 4) W razie potrzeby zwrócić się do Prymasa po upoważnienia objęte dekretem świętej Kongregacji dla kościelnych spraw nadzwyczajnych z dnia 8 lipca br.
- 5) Organizować systematycznie duszpasterstwo dla Polaków, a zarazem dbać też o duszpasterstwo w języku niemieckim dla Niemców, dopóki pozostają na miejscu.
- 6) Parafie pozostawiać zasadniczo w dotychczasowych formach i terytoriach.
- 7) Przybywających na teren księży polskich nie mianować proboszczami, lecz zastępcami (*vicarii oekonomi*) choć z tytułem proboszczów; idem z zakonnikami, którym nie należy tymczasem oddawać parafij „*pleno iure*”, lecz czasowo. Wikarych mianować, gdzie trzeba i można, jako *vicarios cooperatores*.
- 8) Przeprowadzić ścisły przegląd duchowieństwa polskiego i niemieckiego. Księża niemieccy, którzy prawnie są na miejscu i dobrze się prowadzą, niech pozostają, dopóki im władze państwowe pozwolą. Księża polscy powinni do pewnego terminu przedłożyć pozwolenie swych Ordynariuszów na wyjazd do Administracji Apostolskiej i otrzymać od Administratora Apostolskiego nowy dokument zezwalający na pracę na oznaczonej placówce; z tym terminem należy unieważnić wszelkie dotychczasowe dokumenty

jurysdykcyjne na terytorium Administracji Apostolskiej.

- 9) Księża obcych nie inkardynować; nieodpowiednich, zwłaszcza niekarnych, gorszących, zdzierających wysokie opłaty i pijaków odsyłać do ich diecezji. Możliwie ujednostajnić w każdej Administracji Apostolskiej wysokość opłat kościelnych, by nie pozostawiać poszczególnym księżom decyzji w tym przedmiocie. Nie pozwalać, by się księża podejmowali funkcji politycznych i policyjnych lub konspiracyjnych robót; niech pilnują swych kapłańskich zadań, które są ogromne. Najwyżej niech pomagają w pracy oświatowej i kulturalnej.
- 10) Dbać, by księża wygłaszali starannie przygotowane kazania, zalecali dobre obyczaje, piętnowali kradzież i zachęcali do częstego przyjmowania Sakramentów świętych. Nauka religii dla młodzieży w szkole lub kościele powinna być regularna. W ogóle księża powinni zajmować się szczerze i serdecznie młodzieżą.
- 11) Księża powinni dobrze przygotowywać ludzi do Sakramentu małżeństwa, dbać o ważność zawieranych ślubów, zajmować się rodzinami. Małżeństwa dzikie należy szanować wedle prawa.
- 12) Duchowieństwo powinno zaraz zaprowadzić księgi parafialne i dokładnie zapisywać chrzty, śluby, zgony itd.
- 13) Dawniejsze akta parafialne starannie przechowywać.
- 14) Administratorzy Apostolscy będą się starali objąć na rzecz Kościoła cały majątek kościelny i zarządzać nim wedle prawa kościelnego. Chodzi o kościoły parafialne i filialne z inwentarzem, kaplice, cmentarze, plebanie, grunta kościelne i zabudowania gospodarcze, klasztory i ich dobra, szpitale i zakłady kościelne, fundacje wszelkiego rodzaju itp.
- 15) Śledzić pracę i penetrację sekt i bezbożnictwa i przeciwdziałać, nawet osobiście, gdy zajdzie potrzeba.
- 16) W sprawach kościelnych utrzymywać kontakt z wojewodami, starostami, burmistrzami. Niech księża też starają się o możliwie dobre stosunki z władzami państwowymi i gminnymi, by pracy Kościoła zapewnić swobodne działanie i należyte korzyści.

- 17) Rozszerzać wśród ludu pisma katolickie: „Gość Niedzielny”, „Głos Katolicki”, „Niedziela” itd. Księża niech zaabonują „Wiadomości duszpasterskie” lub inne pismo.
- 18) Możliwie periodycznie, co najmniej raz w pierwszym roku, odwiedzić parafie, zwłaszcza nowo powstałe, choćby nie w formie wizytacji kanonicznej.
- 19) Ustanowić w miarę rozwoju organizacji kościelnej dziekanów spośród kleru polskiego. Utrzymywać kontakt z duchowieństwem, zwoływać je periodycznie na konferencje dekanalne i na konferencje regionalne czy ogólne. Te zjazdy trzeba dobrze przygotować i pozwolić księżom, by się na nich mogli wypowiedzieć i poprosić o konkretne wskazówki.
- 20) Na Śląsku ułożyć się z Wikariuszem Kapitulnym, który dalej pozostaje rządcą kościelnym Sudetów i dekanatów na zachód od Nysy Łużyckiej, co do podziału *pro rata parte* dochodów rocznych z dotacji mensy biskupiej. Na Pomorzu postarać się o dochody z majątku biskupiego.

**Poufna instrukcja wręczona przez ks. prymasa Augusta Hlonda
administratorom apostolskim jako „Normy praktyczne”
wraz z nominacją 14 sierpnia 1945 r.**

**AAW I A 26 a 86. Dekrety prymasa Polski kard. Augusta Hlonda i kard.
Stefana Wyszyńskiego (1945-1949).**

ZALĄCZNIK 10 A

Kapitellbuchung vom 1. September 1945.
 Auf Einladung vom 31. August 1945 waren folgende Kapitellmitglieder
 erschienen: Piontak, Lange, Seppelt, Kozwiel, Ferche, Lukaszewski,
 Kramer, Kieckbafer.
 Der Vorstand beauftragt die Kapitulmitglieder Herrn Administrator
 Dr. Carl Milik mit Dr. Boleslaw Kominka, die ab 1. September d. Jhr.
 die Verwaltung des Kapitells besorgen. Oberpflichtige Teile der Kapitul
 werden übernommen.
 Demnach legt Herr Administrator Dr. Milik seine Formvermerkblätter
 vor. Ein ist ausgefüllt. Gelesen, am 15. August 1945 durch H. Jurek
 Herrn Kapitellmitglied Herr mit besonderer Vollmacht der Secre Congregationis
 pro negotiis ecclesiasticis extra ordinariis vom 8. Juli 1945.
 Oberpflichtige Herr Administrator Dr. Kominka seine Formvermerkblätter
 vor. Ein ist ausgefüllt vom Kapitulmitglied Herrn Cardinal Hlond auf Grund
 der oben angeführten besonderen Vollmacht ausgefüllt mit Brief d. Datum.
 Gelesen, vom 15. August 1945.
 Beide Urkunden müssen vorgelesen und in richtige Form gebracht.
 Beide Kapitulmitglieder Herrn legen auch auf je ein Dekret H. Jurek
 Cardinal Hlond vom 14. August 1945 vor, worauf ihnen für die Zeit
 der Administration gewisse bischofliche Ehrenrechte bewilligt werden. Auf
 die Urkunden müssen vorgelesen und in richtige Form gebracht.
 Der Vorstand beauftragt die Herrn Episcopales Administratoren die Kapitul
 d. Metropolitan Kapitel für einen gewissen Zeitraum auf.
 Beide Kapitulmitglieder Herrn sprechen dem Dank aus und sind geben dem Willen
 des Kapitells, in jeder Hinsicht die Kapitul mit Sorgfalt und Eifer zu
 führen.

K. Kominka
 Piontak Lange. Seppelt Kozwiel Ferche.
 Lukaszewski. J. Kramer. Kieckbafer.

**Protokół kapituły katedralnej kanonicznego przejęcia władzy przez
 administratorów apostolskich ks. dr. Karola Milika i ks. dr. Bolesława
 Kominka sporządzony w dniu 1 września 1945 roku**

Na dokumencie podpisy ks. dr. Karola Milika, ks. dr. Bolesława Kominka
 oraz członków kapituły katedralnej.

AAW III b 53. Protokollbuch des Domkapitels, s. 403.

ZAŁĄCZNIK 11

Dot.: Zniesławienia Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska przez
Ks. Alfreda Sabischa

Przedstawiam Waszej Ekszelencji sprawę ważną w zarysie jej okoliczności faktycznych i aspektów prawnych i proszę o uwzględnienie wpływającego z niej końcowego wniosku.

Na początku sierpnia br. otrzymałem z RFN alarmującą mnie wiadomość, że ks. dr Alfred Sabisch, b. kapłan Administracji Apostolskiej Opolskiej, zaliczany w grono kapłanów podległych jurysdykcji Waszej Ekszelencji do dziś dnia, ale przebywający obecnie poza Wrocławiem w Diecezji Essen (RFN), zniesławił mą arcypasterską działalność jako Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska oraz godność kapłańską współduszpasterzujących ze mną polskich duchownych. Zniesławienia tego dokonał w artykule pt: „Die seelsorgliche Betreuung der katholischen deutschen Bevölkerung in Breslau und der Provinz Niederschlesien seit dem Jahre 1945”, opublikowanym w czasopiśmie: „Archiv für schlesische Kirchengeschichte, Band 27 - Im Auftrage des Instituts für ostdeutsche Kirchen und Kulturgeschichte...” - Hildesheim 1969. August Lex Verlagsbuchhandlung. Do przysłanej mi wiadomości o tym, załączony jest odpis niektórych, przeważnie mnie dotyczących, wyjątków z tego artykułu i na tym odpisie oparte jest niniejsze moje przedstawienie sprawy. Jest też w tej wiadomości uwaga, że ks. Sabisch, zniesławiając mnie, chwali Waszą Ekszelencję. Nie należy się temu dziwić, bo kalumniatorzy nieraz w swej strategii oczerniania i zniesławiania koncentrują atak na jedną upatrzoną ofiarę, chwając drugich, aby w ten sposób wzbudzić w czytelniku wiarę w prawdziwość swych zniesławiających kłamstw oraz w swój obiektywizm. Nim przejdę do omówienia szczegółów, nie mogę się oprzeć przykreemu zdziwieniu, że ks. Sabisch upowszechnia swój artykuł o wrocławskim życiu kościelnym w czasopiśmie wydawanym z polecenia

Instytutu dla wschodnioniemieckiej historii Kościoła. Przecież ks. Sabisch jako kapłan Admin. Apost. Opolskiej wyprosił dla siebie obywatelstwo polskie, przyznając się do polskiego pochodzenia. A teraz przesiedliwszy się do RFN, czyżby razem z tym instytutem uważał te ziemie, na których wypraszał sobie obywatelstwo polskie, za ziemie wschodnioniemieckie? Czyżby takie postępowanie miało być zgodne z kapłańskim dostojnictwem? Również zastanawia śmiałość, jeśli nie zuchwałość, autora Ks. Sabischa przedstawiania czytelnikom duszpasterskiej działalności na Dolnym Śląsku, w której nie uczestniczył. Przebywał przecież na terenie Administracji Apost. Opolskiej i dopiero w roku 1948 przysłał mi go Wasza Eksceleńcja jako Administrator Apostolski Opolski jako urlopowanego czasowo, by mógł przeprowadzać „studia historyczne w archiwum diecezjalnym we Wrocławiu”. Zaznaczył w tym piśmie Wasza Eksceleńcja: „Ks. Dr Sabisch cieszy się u nas jako kapłan najlepszą opinią i posiada jurysdykcję oraz obywatelstwo polskie” (pismo z dn. 5 marca 1948 r. - P.S.II.-1/48).

Przechodzę do omówienia szczegółów zniesławiającego artykułu ks. Sabischa:

1). Trudno nie widzieć sporej dozy złośliwości, jeżeli autor rozpoczynając serię kalumnii pod moim adresem jako Administratora Apostolskiego pisze:

„Dr Karol Milik ais (Quasi) Apostolischer Administrator für das neugebildete Or- dinariat Breslau vom Kardinal Hlond ernannt”. To „Quasi” ma swą wymowę i awizuje tendencyjność autora do pomniejszania autorytetu mego stanowiska. Jakżeż inaczej pisali biskupi niemieccy, np. śp. Petrus Legge, Episcopus Misnensis, delegując mi jurysdykcję nad 4 parafiami swej Diecezji położonymi na terenie Dolnego Śląska z polecenia Stolicy Apostolskiej, pisze do mnie: „Budissae, die 24 m. januarii 1949... Attentis et consilio et licentia ab Apostolica Sede mihi datis Excellentiam Vestram Reverendissimam qua Administratorem Apostolicum Silesiae Inferioris delego...”.

2). Czemu autor sprowadza na bezdroża kłamstwa czytelników, zarzucając mi: „Dr Karol Milik...liess seinen polnischen Antrittshirtenbrief mit

beigefugter deutscher ubersetzung drucken. Das war die einzige kirchenamtliche Kenntnismahme des Vorhandenes eines noch erheblicher Teile deutscher Bevölkerung in Schlesien Ende 1945”.

To kłamstwo! A prawda? Statystyka pod koniec roku 1945 wykazuje, że Administrator Apostolski ks. Milik sprawuje regimen pastorałe nad katolicką ludnością Dolnego Śląska przy współpracy przeszło 500 kapłanów niemieckich i około 120 kapłanów polskich. Ludność niemiecka ma zapewnioną duszpasterską opiekę ponad zwykłą miarę, natomiast opieka nad ludnością polską niedomaga z powodu braku kapłanów polskich, ale cały szereg kapłanów niemieckich w swej gorliwości duszpasterskiej pomaga Administratorowi Apostolskiemu w wyrównywaniu tego niedostatku i uczy się odczytywać w polskim języku Ewangelię i uświęca dusze w sakramentalnym szafarstwie. Więc pod koniec r. 1945 skrzywdzona raczej była ludność polska, nie niemiecka. A potem, kiedy wzrosła liczba duszpasterzy polskich, a zmalała liczba kapłanów niemieckich, wysiedlanych w myśl postanowień Traktatu Poczdamskiego zwykle razem z ludem, kiedy Administrator Apostolski ks. Milik przystąpił do organizacji swej Kurii, powołał specjalny Wydział Duszpasterski dla Ludności Niemieckiej i, aby mogła z jak największym zaufaniem przychodzić do Kurii, mianował szefem tego Wydziału kapłana niemieckiego ks. Demandta, b. Radcę Generalnego Wikariatu Archidiec. Wrocławskiej. I jest to ogłoszone drukiem w organie Administracji Apost. Dolnego Śląska „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” nr 9-10 z r. 1946, str. 11, jest do odczytania dla wszystkich razem z autorem – kalumniatorem:

„Ks. Demandt Alojzy, Wrocław, Kierownik działu duszp. Dla ludności niem. Prezes niem. Oddz. Związku Caritas”. Przecież te „Wiadomości Kościelne” są w archiwum diecezjalnym, w którym autor studiuje historię - autor miał je tyle lat pod ręką. Dlaczego więc z tych studiów jego historycznych wyłania się fałszowanie historii? Zamazywanie prawdy historycznej celem zniesławiania drugich?

3). Samoczynnie poruszają się wargi i szeptają „Iniquitas mentita est sibi”, kiedy oczy odczytują w artykule ks. Sabischa, że z mej strony: „die noch

amtierende Breslauer Erzbistumsverwaltung unter dem Kapitularvikar Dr. Ferdinand Piontek (wurde) stillschweigend ignoriert”.

Tak! Autor, chyba świadomie, zabija fałszem prawdę w samym sobie i w drugich, pisząc, że urzędujące jeszcze kierownictwo wrocławskiego arcybiskupstwa zostało przeze mnie przemilczane i zignorowane. Powszechnie bowiem było wiadome i protokolarnie w księdze Kapituły tegoż Wrocławskiego arcybiskupstwa zapisane, że tak ja jako Administrator Apostolski Dolnego Śląska, jak też Wasza Eksceleńcja jako Administrator Apostolski Śląska Opolskiego, żeśmy nie tylko nie zignorowali i nie przemilczeli urzędującej władzy Kościelnej Arcybiskupstwa Wrocławskiego, ale też nie rozpoczęli wykonywać naszej misji, dopókiśmy nie przedstawili Kapitulie Wrocławskiej i Wikariuszowi Kapitulnemu naszych dokumentów nominacyjnych. Odbyło się to dnia 1 września 1945 r. w nastroju ożywionym poczuciem godności kapłańskiej i świadomości powagi dziejowej przełomowej chwili. Jako miejscowy ordynariusz wygłosiłem przemówienie w imieniu obu Administratorów Apost., zapewniając w serdecznym słowie, że w rządach naszych będziemy się kierować jednym jedynym drogowskazem - drogowskazem pierwszego i najważniejszego przykazania miłości Boga i bliźniego.

I autor kalumnii o tym wydarzeniu wie, a mimo to wprowadza w błąd czytelnika swego artykułu. Bo, pisząc artykuł, powołuje się na literaturę i źródła, odsyła czytelnika m. in. w słowach: „Zu Prälat Milik vgl. W. Urban, Archidiecezja Wroclawska w latach 1945-1965, in „Nasza Przeszłość” hrsgb, von A. Schletz, Bd. XXII Kraków 1965” do wydanej u nas książki i artykułu Ks. Bpa Urbana. Otóż właśnie w tej książce jest na str. 16 wyraźnie zaznaczone:

„W dniu 1 września 1945 r. Ks. Karol Milik i ks. Bolesław Kominek przedłożyli swoje nominacje na administratorów apostolskich wobec zebranej Kapituły we Wrocławiu”.

Czyżby żądza zniesławiania mnie gasiła w świadomości autora światło prawdy?

Ale i po tym urzędowym akcie przedstawienia dokumentów

nominacyjnych współzycie i obcowanie moje z Kapitułą Wrocławską rozwijało się we wzajemnej życzliwości oraz z mej strony in caritate, śpieszącej z pomocą w doczesnych potrzebach. Mieszkaliśmy z Wikariuszem Kapitulnym ks. Dr Ferynandem Piontkiem i Prepozytem Kapituły Ks. Alfonsem Blaeschke w ocalałym z pożogi wojennej klasztorze SS. Urszulanek przy Pl. Nankera, celebrowaliśmy Mszę św. codziennie przy tym samym ołtarzu - oni do mnie przychodzili i w sprawach urzędowych i zasiadali w mym mieszkaniu do gościnnego stołu. I to chrześcijańskiego humanizmu współzycie i godności kapłańskiej poczucie chyba sprawiły, że Kapituła, gospodarz katedry, zaprosiła mnie ze Mszą św. pontyfikalną na uroczystość patrona katedry św. Jana Chrzciciela w dniu 24 czerwca w r. 1946, witając mnie przed ruinami katedry jako Ordynariusza. A asystę liturgiczną podczas pontyfikalnej Mszy św. świadczyło właśnie dostojne grono prominentów kapituły: Prepozyt, Wikariusz Kapitulny i b. Generalny Wikariusz ks. Prałat Dr Joseph Negwer. Nikt też z nich nie wyjechał do Niemiec, nie złożywszy mi wizyty pożegnalnej, a Wikariusza Kapitulnego, który bez przymusu wysiedleńczego wyjechał wcześniej, odprowadziłem osobiście po wizycie pożegnalnej.

Jedno nas tylko różniło, a mianowicie pogląd na granicę Odra - Nysa, o której mówiłem, że jest ostateczną i nienaruszalną.

Pontyfikalna Msza św. w zachowanej wśród ruin katedry kaplicy była publiczna. Autor o niej nie wie? A może nie chce wiedzieć?

4). W tej samej gęstwinie fałszowania wydarzeń wyrasta i ten chwast nieprawdy, wypowiedany w słowach: „Die bei Prälat Milik Rat und Hilfe suchenden schlesischen Geistlichen wurden mit spuerbarer, abweisender Kaelte abgefertigt” - „Duchowni śląscy, szukający u Prałata Milika rady i pomocy, spotykali się z dokuczliwym odpychającym chłodem”. Pomijając już fakt, że natura nie obdarzyła mnie flegmatycznym temperamentem chłodu, tak potrzebnego w konfliktowych sytuacjach, nic mi nie wiadomo, bym kogokolwiek z duchownych czy świeckich odepchnął i pozostawił bez odpowiedzi, dorady czy pomocy. To prawda, że przychodzili do mnie duchowni niemieccy, szczególnie z chwilą rozpoczynającego się wysiedlania niemieckiej

ludności przez urzędy międzynarodowe. Przychodzili i rozmowa stawała się czasem dramatem, wstrząsającym, aż do łez wzruszającym i mnie, i przybyłego brata kapłana. Magnetofon mej pamięci ma utrwalone do dziś dnia dźwięki słów z tych rozmów na przełomie dziejów. Przybywający kapłan zwraca się do mnie o radę: „In diesen Tagen werden meine Pfarrkinder ausgesiedelt. Muss ich mit? Ich bin doch nach dem kanonischen Recht porochus inamovibilis! - W tych dniach będą wysiedlone moje parafialne dzieci (parafianie). Czy ja mam iść z nimi? Ja jestem przecież według prawa kanonicznego proboszczem nieusuwalnym”. Odpowiedź moją w języku niemieckim podaję w tłumaczeniu polskim: „Księżę Proboszczu! To prawda, że według przepisów prawa kanonicznego jest ksiądz proboszczem nieusuwalnym. Niestety! Prawo kanoniczne nie przewidziało, że w Europie odbywać się będzie rozpoczęta przez Hitlera wędrówka narodów. Zapomnijmy jednak o wojennych i powojennych konfliktach, przypomnijmy sobie, że jesteśmy obaj kapłanami Chrystusa i działamy w Chrystusowym Kościele. Co ksiądz sądzi, co by nam powiedział Chrystus, gdybyśmy Go zapytali, czy w chwili wysiedlania parafian - owiec Chrystusowych, powierzonych duszpasterskiej opiece proboszcza, proboszcz ma je opuścić i osamotnić i pozostawić?” I nie raz, nie dwa w tym momencie rozmowy - patrzę - na twarzy duszpasterza widzę drgawki wzruszenia, a w oczach łzy i słyszę z cichym szlochem wypowiedziane słowa: „Ja ich nie opuszczę!”. I klęka przede mną i prosi o błogosławieństwo na drogę. A ja uzupełniam jeszcze rozmowę: „Drogi Księżę! Często stwierdzacie, przychodząc do mnie, że jesteście jako kapłani przez osiedlającą się ludność polską więcej szanowani niż dawniej w czasach przedwojennych tu. Wiecie dlaczego? Kapłan polski cierpiał razem ze swymi parafianami i dzielił ich męczeńską niedolę”. I po takiej rozmowie padaliśmy sobie w objęcia pożegnalne.

Jeżeli kiedykolwiek kapłan niemiecki spotkał się u mnie z ostrą naganą, było to bardzo rzadko, a było to dlatego, że młody kapłan wysyłany przeze mnie do pełnienia duszpasterstwa ludności niemieckiej w okręgu wałbrzyskim odmawiał posłuszeństwa i oświadczał, że odjeżdża do Niemiec. W okręgu

Wałbrzyskim było ludności niemieckiej najwięcej, pozostawionej i nie wysiedlanej ze względu na pracę w tamtejszych kopalniach. Odgałęzieniem tej zniesławiającej mnie fikcji zamrażania chłodem przychodzących do mnie niemieckich duchownych jest inny wymysł autora ks. Sabischa, wyrażony w słowach:

„Durch diesen schmerzlich fühlbaren Mangel an seelsorglicher Betreuung in der Muttersprache und die auffällige Nichtbeachtung der deutschen Katholiken, sahen sich wagemutige und unerschrockene Geistlichen, die noch im Lande waren, zur Selbsthilfe aufgerufen”.

Nie! Autor i tu fałszuje historię. Nie było żadnych nieustraszonych niemieckich duchownych, podejmujących duszpasterską pracę wśród ludności niemieckiej, a nie było dlatego, bo duszpasterską opiekę nad tą ludnością organizowałem, wyprasząc niektórych księży niemieckich z przymusu wysiedlenia i wysyłając ich jako duszpasterzy do tej ludności. Potwierdzenie tego można znaleźć i w RFN w książce pt. „Hinterliebe und Heimattreue”, wydanej w Brentanoverlag, Stuttgart 1957. Książka ta jest poświęcona pamięci benedyktyna nazwiskiem Nikolaus v. Lutterotti, zmarłego dn. 28.X.1955. Nikolaus v. Lutterotti był jako obywatel austriacki zwolniony od wysiedlenia i sprawował urząd Piora klasztoru benedyktynów w Krzeszowie na Dolnym Śląsku oraz pełnił z mego posłania opiekę duszpasterską nad „okoliczną ludnością niemiecką”. Otóż na str. 210 tej książki jest zapis: „Für Breslau wurde Dr Milik als Apostolischer Administrator bestellt. Von ihm erhielt P. Nikolaus 1947 und 1948 die Seelsorgedelegation zur Betreuung der restlichen deutschen Katholiken in 16 Gemeinden. So konnte er unbesorgt die Glaubigen betreuen, die dankbaren Herzens und in vorbildlicher Haltung ihrem priesterlichen Hirten verbunden lebten”. - „Dla Wrocławia wyznaczono ks. Dr Milika jako Administratora Apostolskiego. Od niego otrzymał O. Nikolaus w r. 1947 i 1948 duszpasterską delegację do sprawowania opieki nad pozostałymi katolikami niemieckimi w 16 gminach. I dlatego mógł beztróska zaopiekować się wiernymi, odpłacającymi kapłanowi-pasterzowi wdzięcznym sercem swym i wzorową postawą postępowania”.

W tej książce są również cytaty z pamiętnika ks. Lutterottiego świadczące dobitnie, w jak radosnym nastroju rozwija się liturgiczne i kościelne życie ludności niemieckiej za czasów mych rządów. Na str. 215 jest przedrukowany zapis z pamiętnika ks. Lutterottiego następującej treści:

„9.5.50. Seelsorglich gibt es viel Arbeit und viele Freude. Ostern hatten wir in Gottesberg wieder großes Orchester, 17 Mann von der Bergkapelle, diesmal sogar mit Pauken. Die donnerten ein *Terra tremuit*, das erschuetternd war...Nun betreue ich diese große Gemeinde schon fast zwei Jahre, so verwächst man miteinander. Der Humor kommt nicht zu kurz, auch nicht auf der Kanzel” - „Jest dużo duszpasterskiej pracy i wiele radości. Na Wielkanoc mieliśmy w Boguszowie znowu orkiestrę, 17 członków górniczej kapeli, tym razem i z bębnami. Ci rozgrzmieli *Terra Tremuit*, że aż się wszystko trzęsło... Sprawuję opiekę nad wielką wspólnotą już prawie dwa lata i tak wrastamy w siebie. Humoru nie brak, nie brak go nawet na ambonie”. Ot i obraz duszpasterskiego i religijnego życia ludności niemieckiej katolickiej w czasie mojego na Dolnym Śląsku arcypasterzowania, i to w r. 1950 - roku pełni życia polskiego na D. Śląsku. Z państwowej kopalni orkiestra przygrywa podczas nabożeństwa, grają trąby, huczą bębny, wspierając gromki śpiew wielkanocny „Terra Tremuit”, duszpasterz niemiecki pełen humoru. Ale dla ks. Sabischa to nie istnieje, biada rzeczywistości, jeżeli się nie nadaje do zniesławienia ks. Milika. Czyż nie tak?

A trzeba zaznaczyć, że ks. Sabisch tę książkę „Heimatliebe und Heimattreue” na pewno zna. I ta książka stara się przedstawić obraz życia religijnego na Dolnym Śląsku w krzywym zwierciadle tendencyjnego fałszowania, aby Polskę poniżyć i jej duchowieństwo. Ks. Lutterotti napisał nawet sprawozdanie-paszkwil dla Stolicy Apostolskiej, i o działalności ks. Milika, i polskiego duchowieństwa pt. „Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und der Diözese Kattowitz bis Mitte November 1954”. Ale ani autor wspomnianej książki, ani ks. Lutterotti nie wykazują tej nonszalancji zuchwałej we wdeptywaniu prawdy w odrażającą miazgę fałszu, jak to czyni ks. Sabisch.

Spojrzymy jeszcze na inny obraz życia religijnego ludności niemieckiej: Dnia 3 czerwca 1948 r. przyjeżdżam na dwudniową wizytację do parafii Boguszów (niem. Gottesberg). Witają mnie dzieci polskie, deklamują wierszyki w języku polskim, dzieci polskie z Francji w języku francuskim, a dzieci niemieckie w języku niemieckim. Przystępuje do mnie duszpasterz niemiecki ks. Grunig i pyta, czy dzieci niemieckie będą osobno bierzmowane. Odpowiadam, dziwiąc się: „Księżę! Jeden jest Chrystusowy Kościół. Będą bierzmowane razem. Oprócz tego chcę się po kościelnej uroczystości spotkać z ludnością niemiecką i wygłosić do niej niemieckie kazanie”. I tak się też stało. I radowali się wszyscy i oświadczali: Przeżyliśmy prawdziwe Zielone Świąta, słyszeliśmy rozmawiających różnymi językami, ożywionych tchnieniem Ducha Świętego.

A jak współpracujących ze mną polskich duchownych szanowała ludność katolicka niemiecka, niech świadczy list przysłany przez tę ludność z Niemiec już po wysiedleniu, a zaadresowany do ks. Kąkola i jego matki: „Meissen, 10.1.1949, Burgstr. 5 - Ihnen, sehr verehrter Herr Pfarrer und Ihrer Frau Mutter wie dem ganzen Chor im Gedenken gemeinsamer lieber Arbeit im Hause Gottes herzliche Grüsse und Neujahrswunsche. Ihr Siegfried Stein”; albo inny list, też z Niemiec już pisany: „- Gummersbach, Bluecherstr. 7 (220) - Oberberg Kreis, d. 22.8.55: Werthe Frau Ka-kol u. Sohn. Sie werden sich wundern von wem heut Post ankommt. Ja liebe gute Menschen mit welchen man in bester Harmonie und guter Kameradschaft gelebt hat vergisst man Nie! Nerrman Lippert”. A ks. Kąkol był więźniem hitlerowskich obozów koncentracyjnych i przechodził w nich katusze, które mu zniszczyły zdrowie. Polecałem nieraz polskim kapłanom, by byli wielkoduszni i nigdy nie ubliżali swej godności jako duchowni i jako Polacy. Jeżeli trzeba podać komu gorzką prawdę i pobudzić do pokuty kogokolwiek, niech to zawsze czynią w miłości. Rozumieli mnie i z ich szlachetnej duszpasterskiej gorliwości zrodził się dynamiczny organizm kościelny na Dolnym Śląsku, którego wyrazem jest strzelająca wieżycami ku niebu katedra, w której odbudowę kapłani niemieccy zwątpili. Toteż raniąca ich krzywda zniesławiania jest krzywdą wyrządzaną

Kościółowi i boleć musi nas wszystkich.

5). Żarliwość ks. Sabischa w zniesławianiu mnie osiąga szczyt w insynuacji wmawiającej w czytelnika artykułu me współdziałanie z władzami Bezpieczeństwa:

„14. Es besteht die begrudete Vermutung, dieses Verhalten der Breslauer Kirchenleitung sei mit geheimer Anweisung durch die polnische Staatssicherheitsbehörde zu erklären” - „Istnieje uzasadnione domniemanie, że to postępowanie wrocławskiego kierownictwa kościelnego tłumaczyć należy zaleceniami wydawanymi przez polskie państwowe władze bezpieczeństwa”.

Jakżeż bezecna, zuchwała i bzdurna jest ta insynuacja! Czyż autor jej ks. Sabisch posądza swego czytelnika o brak sensownego logicznego myślenia? Bo mu każe wierzyć w niedorzeczny paradoks, że w rządach moich kościelnych kierowałem się zaleceniami Władz Bezpieczeństwa i te władze mnie w nagrodę za to dnia 26 stycznia 1951 r. aresztowały i od tych rządów sterowanych ich zleceniami odsunęły i z Wrocławia deportowały. Czytając tę insynuację, przecierałem oczy i pytałem kilkakrotnie: Czyż to możliwe takie kręctwo w zdrowo myślącym człowieku?

Ale jest jeszcze inny element, i to smutny, wiążący się z tą insynuacją. Autor wydaje się przepisywać współdziałanie z Władzami Bezpieczeństwa z księgi win obciążających jego sumienie, w księgę moich rządów kościelnych na Dolnym Śląsku. Spryt, pomysłowość i przewrotność! Bo to on, ks. Sabisch, w dniu mojego aresztowania 26 I 1951 r. i deportacji, kiedy cały wrocławski Ostrów Tumski jest przejęty lękiem pod rozkazami opanowujących go władz bezpieczeństwa, kroczy przez ten Ostrów Tumski z ks. Lagoszem do jednego jedyne go we Wrocławiu mieszkającego przedstawiciela Wrocławskiej Kapituły Ks. Kanonika Franciszka Niedźbały, aby popieranego przez Władze Bezpieczeństwa ks. Kazimierza Lagosza jako Wrocławską Kapituła w jednej osobie wybrał i ustanowił Wikariuszem Kapitulnym wobec wakansu zaistniałego przez aresztowanie mnie i deportowanie z Wrocławia. Wyszedł wtedy na widownię publiczną ks. Sabisch i uaktywnił się. Czy krokami jego kierowała wtedy własna wolna wola, czy też ta własna wolna wola oddała się

bezwolnie pod rozkazy innych, wie to jego sumienie.

O tym jego współdziałaniu w owym tragicznym dniu pisze przychylny mu kapłan niemiecki o. Nikolaus v. Lutterotti w swym wyżej wspomnianym sprawozdaniu „Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände”, Stolicy Apostolskiej przedłożonym, następująco: „Es kam am 26 januar 1951 zur Ausweisung der Apostolischen Administratorem In Breslau wurde der Stadtdekan Kasimir Lagosz zum Kapitularvikar gewaelt. Die Wahl war ein kanonisches Monstrum. In Breslau lebt noch ein einziges Mitglied des alten zweifellos legitimen Metropolitankapitels, Kanonikus Franz Niedzballa... Damals war er bereits schwer herzleidend, ein schon vom Tod gezeichneter Man. Lagosz ging in Begleitung des Priesters Dr Alfred Sabisch, (eines sehr guten aber auch sehr ängstlichen Mannes) zu Kanonikus Niedzballa. Sabisch, der heute noch in Breslau weilt, koente in spaterer giinstiger Zeit über den geheimnisvollen Wahlyorgangaussagen, bei dem er ais Notar fungierte. Heute schweigt er noch aus zitternder Angst vor Lagosz. Ich weiß einem seiner nochlebenden yertrauersten Freunde, dass der schwer herzkrankte Domkapitular Stimme Lagosz zum Kapitularvikar wälte. Niedzballa wurde seither nie mehr seines Lebens froh. Die Gewissensnot hat den Tod des edlen Mannes beschleunigt. Der Primas von Polen Eminenz Erzbischof Wyszyński hat denn auch dieses Wahl ais unfrei und unkanonisch verworfen...”, co w języku polskim brzmi następująco:

„Dnia 26 stycznia 1951 r. doszło do wysiedlenia Administratorów Apostolskich. We Wrocławiu został wybrany Wikariuszem Kapitulnym Dziekan miasta Ks. Kazimierz Lagosz. Wybór ten był kanonicznym monstrum. We Wrocławiu żył jeszcze tylko jedyny członek bezspornie legalnej Kapituły Metropolitalnej, Kanonik Franciszek Niedzballa... Wtedy cierpiał już na bardzo ciężką chorobę serca i był już człowiekiem przez śmierć naznaczonym. Lagosz przyszedł w towarzystwie kapłana Dr Alfreda Sabischa (kapłana bardzo dobrego, ale też tchórzliwego) do kanonika Niedzballi. Sabisch, który jeszcze we Wrocławiu przebywa, mógłby w późniejszym i dogodniejszym czasie opowiedzieć o tym pełnym tajemnic procederze wyborczym, przy którym

fungował jako notariusz. Dziś milczy jeszcze i drży przed Lagoszem... Ja jednak wiem z ust zmarłego w r. 1952 na nieomogę serca Kanonika Niedzbali i od jego najbardziej zaufanego i żyjącego jeszcze przyjaciela, że chory ciężko na serce Kanonik Niedzbala był poddawany dokuczliwemu naciskowi, póki swoim jedynym głosem nie wybrał Lagosza Wikariuszem Kapitulnym. Niedzbala stracił już potem ochotę do życia. Niepokój sumienia przyspieszył śmierć tego szlachetnego człowieka. Prymas Polski, Eminencja Arcybiskup Wyszyński, odrzucił też ten wybór jako przeprowadzony pod przymusem i niekanoniczny”.

Kiedy Wasza Ekscelencja przysłał mi w r. 1948 ks. Sabischa do Wrocławia jako urlopowanego na studia we Wrocławskim archiwum, pisał mi wtedy: „ks. Sabisch mało się udziela, a tylko siedzi nad swoimi książkami”. Jak chyba wywnioskować można z wszystkich wyżej zanalizowanych okoliczności, łączących się z jego artykułem zniesławiającym mnie i duchowieństwo polskie, zasługuje ten mól książkowy na wnikliwą diagnozę, przeprowadzoną w myśl Chrystusowego nakazu: „Z owoców ich poznacie ich!” Gorzkie i przykre są owoce, spadające z krzewu jego artykułu.

Ale – a to rzecz najważniejsza – co na to Kościół Chrystusowy? Drogowskaz jego wartościowania moralnego zalicza zniesławienie do grzechów w swoim rodzaju ciężkich. Ciężar grzechu może być większy względnie mniejszy zależnie od osoby zniesławiającego i od osoby zniesławionego. Zgodne z tą wytyczną moralną jest prawo kościelne, zaliczające kalumnię do przestępstw i grożące za nią, jeżeli chodzi o duchownych, nawet suspensą, pozbawieniem urzędu i beneficjum (Ca. 2355). Bo kalumnia to „iniuria verbis vel scriptis irrogata”. Prawo również uzależnia wymiar kary i postępowanie w procesie od osoby krzywdzącej kalumnią względnie skrzywdzonej.

W tym wypadku skrzywdzonym jest Administrator Apostolski Dolnego Śląska w najważniejszej dziedzinie swych rządów kościelnych, bo w dziedzinie działalności swej duszpasterskiej. Bo atakuje kalumniator swymi oszczerstwami ks. Milika nie jako prywatną osobę i jego prywatnie współżyjące

z nim towarzystwo, ale jako arcypasterza i współduszpasterzujących z nim pod jego kierownictwem duchownych.

A kto jest kalumniatorem wyrządzającym krzywdę? Odpowiedź dają chronologicznie zestawione i na dokumentach oparte personalia ks. Dr Alfreda Sabischa:

a). W latach wojennych jest w „Handbuch des Erzbistums Breslau fuer das Jahr 1941” zapisany jako katecheta w Opolu (Religionslehrer).

b) W r. 1945 jest włączony w grono kapłanów Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego.

c). Dnia 5 marca 1948 r. Wasza Eksceleńcja jako Ordynariusz tej Administracji Apost. przysłała go jako urlopowanego na studia do wrocławskiego Archiwum Diecezjalnego, polecając mi go „jako kapłana, cieszącego się najlepszą opinią”.

d). W r. 1951 uczestniczy w dniu mego uwięzienia i deportacji w procederze wyboru ks. Kazimierza Lagosza na stanowisko Wikariusza Kapitulnego.

e). Od r. 1951 i teraz pod jurysdykcją Waszej Eksceleńcji jako Ordynariusza Wrocławskiego jest zaliczany w poczet kapłanów wrocławskiego ordynariatu. Pracuje jako asystent w Archiwum Archidiecezjalnym. Jest „Radcą honorowym Kurii Arcybiskupiej i duszpasterzem wiernych narodowości niemieckiej”. W r. 1959 w nr. 10 „Wrocławskich Wiadomości Kościelnych” na str. 509 jest wyszczególniony wśród „zwolnionych z pracy w archidiecezji”, co nie jest równoznaczne ze zwolnieniem z ordynariatu wrocławskiego, bo „Schematyzm Archidiecezji Wrocławskiej 1964” zalicza go nadal do „Księży przebywających poza Archidiecezją” (str. 397).

f). Obecnie przebywa w diecezji Essen w NRF.

g). „Annuario Potificio 1968” wylicza go na str. 1740 jako mianowanego hon. Kapelanem Ojca Świętego „Capp. di S.S.8.I.64”. Stało się to chyba w porozumieniu z Waszą Eksceleńcją jako jego Ordynariuszem.

To uhonorowanie autora kalumnii ma wpływ na ocenę doniosłości i wagi wyrządzonej przez opublikowanie artykułu krzywdy. Agitur de iniurosa et gravi

et scriptis clerico in dignitate constituto illata diffamazione. Chcę nie podkreślać przy tym tej obciążającej autora artykułu okoliczności, że przestępstwa tego dopuszcza się w okresie natężonej pracy Kościoła nad posoborowym odrodzeniem swych sił i swej organicznej jedności i że zniesławia mnie, którego Ojciec Święty Jan XXIII jako „in mandatis sibi muneribus cum laude versantem” podniósł do godności Protonotarii Apostolici a.i.p.w r. 1962.

Istnieją więc wszelkie prawne uwarunkowania, aby w myśl can. CIC. 1938, § 2 „instituire actionem criminalem ex officio” i o wydanie odpowiedniego w tym celu polecenia Wrocławskiemu Sądowi Duchownemu proszę. Chodzi mi nie o karę za przestępstwo, ale o to, ut iniurosa diffamans cogatur ad satisfacionem praestandam (can. 2355), aby odwołał swe oszczercze zniesławianie w tym samym czasopiśmie, w którym artykuł opublikował. Jeżeli można bez procesu to osiągnąć, jeżeli Wasza Ekscelencja i Ordynariusz Diecezji Essen J. E. Ks. Bp Franz Hengsbach, znany Waszej Ekscelencji bliżej z rozmów z nim w r. 1965, mogą swym wpływem go do tego skłonić - tym lepiej. W przeciwnym razie byłbym zmuszony bronić mego i mych współpracowników duchownych najwyższego doczesnego dobra – dobrego imienia wspólnie z nimi listem otwartym, drukowanym w prasie.

Administrator Apostolski Dolnego Śląska w latach 1945-1951
(ks. Karol Milik)

**Odpowiedź ks. infułata Karola Milika na zniesławienia dolnośląskiego
administratora apostolskiego dokonane przez ks. Alfreda Sabischa**

z dnia 25 sierpnia 1969 roku,

AAW I A 26 a 105.

ZAŁĄCZNIK 12

Wrocław 8 września 1945 r.

L. 13/45

Jego Eminencja
Ks. Kardynał Dr August Hlond
Prymas Polski Poznań

Wasza Eminencja przyjąć raczy następujące sprawozdanie z pierwszego tygodnia mej działalności we Wrocławiu:

1. Dnia 1 września o godz. 10.00 odbyło się uroczyste objęcie przeze mnie i przez Administratora Apostolskiego Śląska Opolskiego *canonicae possessionis* sec. Can. 334, §. 3! Kapituła wrocławska była w komplecie. Nastrój godny wielkości chwili. Zgrzytu żadnego. Po urzędowym akcie skierował w imieniu Kapituły Ks. Dr. Piontek, w języku niemieckim, pod adresem naszym serdeczne życzenia Bożego błogosławieństwa w pracy. Odpowiedziałem najpierw w języku polskim, później w niemieckim, dziękując za życzenia i oświadczając, że pragniemy budować nasze dzieło duszpasterskie w tej nader ciężkiej i trudnej chwili dziejowej na zasadach *primi et maximi mandati*, przykazania miłości i sprawiedliwości. Zakończyłem przemówienie prośbą o pamięć w modlitwie.
2. Złożyłem wizytę Wojewodzie Piaskowskiemu (P.P.S.) w Lignicy. Przyjęcie bardzo serdeczne zakończyło się zaproszeniem na obiad w mieszkaniu prywatnym wojewody. „Księży! Księży! Księży!” – ta prośba powtarzana kilkakrotnie była osnową zasadniczą wszystkiego, co Wojewoda mówił. Przyobiecał auto dla mnie i pomoc pieniężną dla duchowieństwa i Kościoła. Chce w tej sprawie wyjechać do Warszawy. Czy obietnice się spełnią, nie

wiem. Z rozmowy w domu wynikało, że rodzina Wojewody uczęszcza na nabożeństwa.

3. Wizyta w Prezydium miasta Wrocławia (Prezydent Wachniewski - P.P.R. i wiceprezydent Podgórski - Str. Dem.) wypadła mile. Dyskusja toczyła się na temat wysiedlania. Osiągnęliśmy zgodne stanowisko, że Polska nie może w niczym kontynuować barbarzyństwa hitlerowskiego, ale winna majestatem swym moralnym imponować Niemcom. Zaznaczyłem, że dobrowolna ewakuacja – to stawka, o którą warto się pokusić. Dlatego należy dążyć do zapewnienia ewakuowanym bezpieczeństwa przy przewozie ich rzeczy przez granicę. Obrabowywanie ich na granicy wstrzymuje dobrowolne wysiedlanie się. Wizyta u Kuratora Okręgu Szkolnego (P.S.L.) nader sympatyczna. Bodajże szczere współdziałanie. Również wizyta u Komendanta Garnizonu Ppłk. Siedleckiego była nacechowana życzliwością i nader ujmującymi wyrazami poważania misji Kościoła i nas. Byliśmy razem z Ks. Dr. Kominkiem.

4. Ks. Kanonik Lagosz Kazimierz – to odrębny temat. Energiczny, obrotny, rzutki. Ma bezsprzeczne zasługi koło organizowania duszpasterstwa polskiego na tutejszych ziemiach. Podkreśliłem to w swoim przemówieniu na zebraniu Księży polskich Wrocławia, na którym ks. Lagosz złożył w uroczystej formie ślubowanie posłuszeństwa i dyscypliny. Obserwuję bacznie życie, które niewątpliwie ujawni prawdę i potwierdzi, względnie przekreśli, oskarżenie pod adresem Ks. Lagosza. Jest przebłysk nadziei, że jego siły uda się wykorzystać dla dobra Kościoła. W każdym razie będę pracował w tym kierunku, by każdy przejaw dobrej woli utrwalić i spotęgować.

5. Księża tutejsi niemieccy (?). Dwa rodzaje odcinają się od siebie zasadniczo. Jedni jeszcze chorzy, nie mogą się wyzbyć bakcyli hitlerowskiej pychy, drudzy (mniejszość) współpracują w duchu Chrystusowym z naszymi księżmi i pomagają im. Konieczna jest jeszcze baczna obserwacja rzeczywistości, nim wydam zarządzenia. Obecnie uważnie się przyglądam, o ile przejęcie przeze mnie władzy wpłynie poskramiająco na butę i pyszałkowatość niemiecką. Naszym księżom zalecam jak największy takt w stosunku do współpracowników niemieckich.

6. Księża nasi polscy, jak wszędzie. Jedni szukają w terenie i wężą za smacznym kawałkiem probostwa, drudzy (bodaj większość), to zapaleńcy Chrystusowi – ewangeliczna lux mundi. Dom rekolekcyjny dla księży we Wrocławiu, przeciwiczenie duchowe kapłanów pod kątem potrzeb duszpasterskich terenu – oto czołowy punkt mych trosk. Obiecuję sobie uzyskać przez to przeciwiczenie duchowe jednolitość kapłańskiego działania na całym obszarze. Będę pracował nad tą jednolitością osobiście w październiku. Chcę wykorzystać nabożeństwa różańcowe do spotkania się z ludnością i przeciąć cały teren wzdłuż i wszerz. Naturalnie pod warunkiem, że będzie auto.

7. A teraz do Eminencji korna prośba o przyśpieszenie załatwienia spraw Kłodzka! Tutejsze władze, podobnie jak Minister Kiernik, błagają o to. Nasilenie osiedlania w tamtym kierunku wzrasta, a to ze względów politycznych. Chodzi o prewencję w stosunku do ewentualnych późniejszych pretensyj czeskich. Mnożą się prośby o księży polskich i katechetów. Jedną z takich próśb jako dowód załączam, prosząc o jej zwrot. Ponoć czeskie władze przysyłają na tamtejszy teren księży czeskich dla celów politycznych. Takie pogłoski tu krążą. Sprawdzić ich nie miałem możliwości. W każdym razie władze administracyjne, duchowieństwo i społeczeństwo proszą o kościelno-organizacyjne złączenie Kłodzka z Dolnym Śląskiem.

8. Z prośbą o błogosławieństwo dla dalszej pracy łączę wyrazy najgłębszej czci w posłuszeństwie oddany

Ks. Karol Milik

**Sprawozdanie ks. infułata Karola Milika z pierwszego tygodnia
działalności we Wrocławiu jako administrator apostolski**

AKMW, nr 180. Władze duchowne.

ZAŁĄCZNIK 13

Administrator Apostolski Dolnego Śląska

śle Duchowieństwu i Wiernym Dolnego Śląska pozdrowienie w Panu!

„Co człowiek sieje, to też będzie żniwował”

(Św. Paweł, Gal. 6,8).

Pierwszy to mój list pasterski, który niby wici wzywające do zgodnego i czujnego zszeregowania się na placówkach Bożych śle do Duchowieństwa i Wiernych jako Administrator Apostolski Dolnego Śląska. Odzywam się do Was w chwili, którą dziejopis Kościoła zapisze jako przełomową, w chwili, kiedy na podstawie szczególnych i nadzwyczajnych pełnomocnictw, udzielonych mu przez Stolicę Świętą, wysłał Prymas Polski 5 administratorów apostolskich z władzą rezydencjalnych biskupów na staropolskie, dziś znów odzyskane ziemie.

Ze Stolicy Prymasów Polski - z Gniezna wyszły dekryty dla tych administratorów apostolskich w dzień Wniebowzięcia Matki Boskiej, 15 sierpnia 1945 r.

Zegar dziejów wybił godzinę, która na pamięć przywodzi owe w historii Kościoła radosne zdarzenia sprzed przeszło dziewięciu stuleci, kiedy to za Bolesława Chrobrego w łączności z metropolią Gnieźnieńską powstały wśród pierwszych biskupstw polskich biskupstwa we Wrocławiu i Kołobrzegu.

I gdyby oko nasze nie było zamglone powojenną troską o zaspokojenie najkonieczniejszych potrzeb, widzielibyśmy ogromną doniosłość tego, co się stało, tak wyraźnie, że rozkołysalibyśmy dzwony wszystkich kościołów polskich w tryumfalnym dziękczynnym hymnie: „Ciebie, Boże, chwalimy”.

Wdzięcznością przepełnione nasze serca wiążą się z tej okazji tym silniej i nierozzerwalniej w wierności z Opoką Piotrową z Ojcem Świętym, a z ust

naszych płynie ku Niemu korna prośba, by błogosławić raczył naszej, jakżeż odpowiedzialnej, pracy i wzmacniał nasze siły moralne, jak je umacniał przez cały czas naszej udręki wojennej, orędując za nami bezustannie przed całym światem.

Wielkie chwile dziejowe obarczają wielką odpowiedzialnością. Toteż nie dziwcie się, Umiłowani w Chrystusie, że, kiedy przekraczałem granicę Dolnego Śląska jako Administrator Apostolski tej ziemi, zrodził się w duszy mojej lęk, czy uniosę to ciężkie, choć słodkie, jarzmo odpowiedzialności przed Bogiem za moralną siłę i zbawienie nieśmiertelnych dusz Waszych – lęk wyrosły z umiłowania wielkiej duszpasterskiej sprawy, aby wszystkich zgromadzić na jedynie zwycięskim szlaku chrześcijańskiej wolności, miłości i sprawiedliwości i, tak zebranych, poprowadzić w szturmowym marszu ku bramom Królestwa Bożego na ziemi, a przez pracę w tym królestwie ku szczęśliwości wiecznej. Lęk ten jednak zmniejsza się wobec nadziei, że Wy, Umiłowani w Chrystusie Bracia Kapłani i Wierni, wesprzecie modlitwą i współpracą moje arcypasterskie usiłowania.

Rozumiem, że proszącego o tę modlitwę i współpracę arcypasterza chcecie poznać bliżej, boć bliższe poznanie konieczne jest tam, gdzie chodzi o związanie dusz i serc. Kto ja jestem? Kołyska moja stała w prostym wiejskim domku na śląskiej ziemi. Pacierz polski mówiony i śpiewany był pierwszym dźwiękiem, który słyszały uszy moje, a zwarte w modlitwie nad moją kołyską spracowane ręce rodziców, błagających Boga o pomoc łask w wyżywieniu i wychowaniu licznej rodziny, były pierwszą wizją, którą widziały dziecięce oczy moje. Mawiał nam często ojciec w domu: „Pieniędzy wam, dzieci, nie dam, bo ich nie mam; chciałbym wam dać wiarę, naukę i oświatę”. W myśl tego hasła ukończyłem gimnazjum polskie w Cieszynie, studia teologiczne we Widnawie, studia prawno-ekonomiczne na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Pracowałem długi czas jako kapelan wojskowy, tułając się po frontowych drogach z naszym żołnierzem w tamtej wojnie, a potem w pracy społeczno-

oświatowej przecinałem ziemię zachodnie wzdłuż i wszerz jako dyrektor Towarzystwa Czytelni Ludowych, owego wielkiego ruchu oświatowego, który od roku 1880 umacnia duszę czynną i twórczą społeczną miłością Boga i Ojczyzny.

W ostatniej wojnie poznałem całą udrękę i gehennę polskiego narodu, jego cierpienia naziemne i jego podziemne katakumby, w których na wzór pierwszych chrześcijan odprawiano w ukryciu nabożeństwa oraz organizowano samopomoc i zaradność. Widziałem z bolesnej bliży na bezdrożach naród niemiecki, uwiedziony antychrześcijańskim hitlerowskim hasłem nienawiści: „Najpierw idzie niemiecki miecz, a potem idzie niemiecki pług”, i z przerażeniem patrzyłem na bezbożny i bezlitosny szal deptania godności człowieka i wszystkiego, co dotychczas wypracowała chrześcijańska kultura w społeczeństwie ludzkim.

Nie jestem Wam więc obcy, staję wśród Was jako krew z krwi i kość z kości Waszej.

Dlatego będzie Wam łatwiej, Bracia Kapłani i Wierni, przy rozpoczęciu mej arcypasterskiej pracy uklęknąć razem ze mną i zgodnym błagalnym głosem wołać o obfitość łask Bożych, potrzebnych do spełnienia tych trudnych zadań, które nam dyktuje dziejowa chwila zakończenia wojny, tzn. zakończenia nienawiści, a rozpoczęcia życia w pokoju, a więc rozpoczęcia budowy życia na zasadach zgody i miłości. Pomocy Bożej! Bo czyż możemy, oparci li tylko o daną nam przez Boga przyrodzoną energię myśli, uczucia i chcenia, podnieść zdeptanego w tej wojnie człowieka do godności dzieci Bożych? Czyż człowiek, który przez sześć lat wchłaniał w siebie nienawistny obłęd „zabobonu rasy i krwi”, jak hitleryzm dosadnie nazwał Ojciec Święty Pius XII, czyż ten człowiek deptany, kopany i zepchnięty w bulgocący krwią nurt gniewu, zemsty, bezlitości, może bez pomocy łask Bożych szybko przejrzeć i na ruinach hitleryzmu zobaczyć i pojąć wizję swej najwyższej godności, jaką mu dyktują księgi święte przez tę prawdę, że człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże? Czyż bez pomocnej ręki Opatrzności Boskiej zdołamy

zmyć to zamazanie podobieństwa Bożego w duszy ludzkiej, jakiego dokonała wojna przez namiętne rozpalanie najniższych instynktów zbrodniczych? Czyż bez pomocy nieba pojmiemy łatwo, że celem naszym nie jest już żyć, zabijać, kopać, mordować i mścić się, ale doskonalić w radosnej pracy od rana do wieczora wszystko, a więc doskonalić siebie, bliźnich, ojczyznę, przyrodę w imię prawdy, piękna i dobra i tak zdążać do pełni prawdy, piękna i dobra, którą jest Bóg, Alfa i Omega, początek i cel wszelkiego bytu? A przecież w tym jest cały sens każdej, a więc i mojej, arcypasterskiej pracy. Łaski Bożej potrzeba, abyśmy słabość przerobili w potęgę tytanów.

Módlmy się dlatego, bracia i siostry, rozmodlimy domy nasze, rodziny nasze, społeczeństwo całe! Odczuwa potrzebę tej ścisłej religijnej łączności z Bogiem nasz lud i dlatego, wróciwszy do piastowskich gniazd ze wszystkich zakątków Dolnego Śląska, woła o kapłanów i jeszcze raz o kapłanów.

O! Bracia Kapłani, podnoście dusze i umacniajcie je w konfesjonałach, otwórzcie im na oścież sakramentalne arkana świętych ołtarzy i przez komunię św. wiążcie je z Chrystusem jak najczęściej, by ta więź była im pomocą w trudnej pracy, ulgą w cierpieniu, radością w smutku, uśmiechem wśród łez, pociechą wśród skarg, umocnieniem wśród ziemskich słabości, błyskiem życiodajnej nadziei wśród koszmarnych cieni zwątpienia nadgryzającego siły.

Złączeni z Chrystusem łatwiej zespolimy się w czynnej miłości wszyscy bez różnicy, czyśmy przyszli na tę ziemię praojców naszych z oddali, czy też tu przetrwaliśmy ułudne blaski i nędze klęski bezbożnego hitlerowskiego szału. I ta Bogiem umocniona wspólnota naszej pracy przełamie wszystkie trudności i stawi zwycięskie czoło wszystkim przeciwnościom, które napotkamy na drodze ku przyszłości, promieniejącej najszczytniejszymi chrześcijańskimi ideałami. Ku tym ideałom zdążają dziś wszystkie narody i odzęgnują się od bezbożnego hitlerowskiego barbarzyństwa, wiedząc, że muszą zbrodniarzom wojennym wymierzyć sprawiedliwą karę i z korzeniami wyrwać zło, nękające ludzkość. Wiedzą jednak i to, że muszą tego dokonać bez barbarzyńskich metod. I słusznie. Bo gdyby je chciały przejąć i stosować, trzeba by było wołać

ostrzegawczo *Vae victoribus* - biada zwycięzcom! Każdego bowiem barbarzyństwa końcem jest klęska, piętno hańby i pogarda, jak nas jeszcze raz poglądowo przekonała ostatnia wojna. Kto sieje skażenie, skażenie zbierał będzie. Co człowiek sieje, to też będzie żniwował, mówi apostoł (Gal. 6,8.).

Polsce zawsze obce było wszelkie barbarzyństwo. Tam, gdzie był gwałt, rabunek, zakłamanie, bezprawie, bezczeszczenie cmentarzy, znęcanie się nad żywymi i umarłymi - tam nie było Polski!

Ojciec Święty Pius XII w przemówieniu swoim z dnia 2 czerwca 1943 r. wślawił nas przed światem tymi słowami: „Ktokolwiek zna dzieje Europy chrześcijańskiej, nie może nie wiedzieć ani też zapomnieć o tym, co święci i bohaterowie Polski, jej uczeni i myśliciele uczynili dla wzbogacenia dziedzictwa duchowego Europy i świata! Nie może nie widzieć, ile prosty nawet polski lud wierny swoim cichym bohaterstwem i cierpieniem całych wieków przyczynił się do rozwoju i zachowania Europy chrześcijańskiej”.

Bądźmy pomni tego moralnego majestatu Polski w myślach, słowach i czynach. A każdy dom, każda rodzina niech będzie tego majestatu żywym przykładem. Jakie życie nasze, taka Ojczyzna nasza i takie Jej granice.

Ktokolwiek zjedzie w ciemne czeluście śląskiej kopalni, ten zobaczy w podziemnych chodnikach migocące światła. To górnicy, kruszący pokłady węgla, przyświecają sobie lampkami przy znoej pracy. Gdy w katastrofie kopalnianej te lampki zagasną, silne ramię górnika staje się niemocne i słabe, a krok jego niepewny.

Być może, że w katastrofie sześćioletniej wojny tu i tam w duszy zagasło światło wiary i przykazań Bożych, że niektórzy zaczynają iść w ciemności duchowej krokiem chwiejnym. Rozpalmy dlatego, Umiłowani w Chrystusie Kapłani i Wierni, lampki wiary ojców naszych — niech zapłoną! A wtedy nadzieja umocni serca, a miłość je rozpali i praca nasza stokrotny wyda owoc na chwałę Boga i Ojczyzny ukochanej. Pozdrawiam tę naszą wspólnotę pracy

pozdrowieniem śląskiego górnika „Szczęść, Boże” i udzielam jej pierwszego błogosławieństwa w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Wrocław, dn. 1 września 1945 r.

Ks. Dr Karol Milik

Administrator Apostolski Dolnego Śląska.

„Pionier” Zakłady Graficzne we Wrocławiu

**Pierwszy list pasterski administratora apostolskiego ks. Karola Milika
do duchowieństwa i wiernych Dolnego Śląska**

AAW I A 26 a 1).; Ks. Karol Milik, Pamiętnik, t. 2, s. 43-44.

ZALĄCZNIK 14



Częściowo odgruzowana południowa nawa boczna katedry. Za kutą kratą widoczne gruzy sklepienia, które zasypały wejście do zakrystii.



Taki widok zastał wchodząc do wnętrza katedry ks. dr Karoli Milik.
*(...) wchodzę do wnętrza, patrzę w górę - firmament niebieski jest jej dachem i sklepieniem.
Dokoła sterczą wyszczerbione mury. Przystaję pod uszkodzonym filarem.(...). Kłękam na
ruinach katedry i ślubuję jej odbudowę i powrót do dawnego piękna.*

K. Milik, *Archidiecezja. Wroclawska 1945-1951*, w: „Tygodnik Powszechny”, 1970, nr 17, s. 1.



Strona południowa katedry. W centrum fotografii, talkowana na biało, obecna kaplica Najświętszego sakramentu.



Ostrów Tumski i zniszczona katedra. Na fotografii teren odgruzowany. W prawym dolnym rogu widoczne zniszczenia pałacu biskupa wrocławskiego.



Ruiny kościoła pw. św. Trójcy w Oleśnicy Śląskiej. Stan w 1958 roku.



**Kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w Smogorzowie Wielkim.
Stan przed odbudową. Po odbudowie.**

ZALĄCZNIK 15

Ks. dr Karol Milik

Komentarz

do skierowanego do Stolicy Świętej Sprawozdania o. Mikołaja Lutterotti
zatytułowanego

*Kurze Schilderung der kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und
Didzese
Kattowitz bis Mitte November 1954*

Czy sprawozdanie to jest godne uwagi: Powaga autora, powaga adresata, Stolicy Świętej, autorytet osób z hierarchii Kościoła w Polsce, które charakteryzuje autor, waga tematu sprawozdawczego nie pozwalają na niedoceniecie dokumentu.

Kim jest autor sprawozdania? Autorem jest ks. Nikolaus von Lutterotti, kapłan z Zakonu Benedyktynów (O.S.B.), urodzony w r. 1892, wyświęcony w r. 1920. Przebywał on przez długie lata w benedyktyńskim opactwie w Krzeszowie (dawniej Grüssau), powiat Kamienna Góra, Województwo Wrocławskie. Urzędowy spis duchowieństwa Archidiecezji Wrocławskiej Handbuch des Erzbistums Breslau fuer das Jahr 1942 wymienia go jako piastującego godność subpriora, a autor sam pisze o sobie (str. 11), jako że w r. 1945 był priorem, „Ich damals Prior”. Nadmienia też w swym sprawozdaniu, że już przedtem wysyłał za granicę wiadomości o sytuacji Kościoła w Polsce, a to za pośrednictwem włoskiej ambasady w Warszawie (str. 7). Autor jest obywatelem włoskim (str. 17).

Te personalia autora skłaniają mimo woli każdego czytelnika do ufego przyjmowania jako prawdę wszystkiego, co jest w sprawozdaniu do publicznej wiadomości podane. Autor był na miejscu wydarzeń i to przez długi czas, widział i przeżywał wszystko i mógł otrzymywać przez swą wspólnotę zakonną

pewne wiadomości. Zakon Benedyktynów cieszy się w Kościele zasłużoną czcią i najlepszą opinią. Zresztą sam autor powołuje się na samym wstępie na swą bezpośrednią obserwację i na wiadomości otrzymywane od drugich: „Dieser Bericht stuetzt sich auf persönliche Beobachtungen, Erinnerungen und erhaltene Askünfte”, co znaczy: „Sprawozdanie niniejsze opiera się na osobistych spostrzeżeniach, wspomnieniach i otrzymanych wiadomościach”.

Autor powołuje się w swym sprawozdaniu na bardzo poważnych informatorów, bo między innymi i na biskupów polskich oraz na osobistego sekretarza uwięzionego Prymasa Polski Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa Wyszyńskiego. Podaje do wiadomości, że ten sekretarz przyjeżdża do niego tuż przed jego wyjazdem do Włoch i nalega na niego, by pewnych rzeczy nie omieszkiał przedstawić, jak wynika z treści, Stolicy Świętej. Nawet milczenie, widocznie przez siebie zapytywanych, dwóch polskich biskupów tłumaczy autor czytelnikowi jako dowód smutnych stosunków, jakie zapanowały w katolickim Kościele w Polsce: „Diese Prälaten schweigen diskret, aber man fühlt es, ihr Herz blutet und ihr Ehrgefühl baum sich auf”, co znaczy w języku polskim: „Ci prałaci milczą dyskretnie, ale odczuwa się, jak krwawi ich serce i jak buntuje się ich poczucie honoru” (str. 22).

Autor powołuje się na Boga samego, że pisze prawdę, i tak kończy swe sprawozdanie, zapewniając czytelnika jakby pod przysięgą: „Was ich hier schrieb, kann ich ais Priester und Mönch Wort fur Wort dereinst vor dem goetlichen Richter verantworten” - „Za to, co tu napisałem, mogę jako kapłan i mnich wziąć kiedyś odpowiedzialność przed Bogiem - Sędzią”, bo - jak przedtem się usprawiedliwia: „nie mniej, ale pewniej” (str. 23). Autor stara się na wszelki sposób, jak tu widzimy, utwierdzić swego czytelnika, że pisze tylko prawdę niebudzącą żadnej wątpliwości.

Autor pisze to sprawozdanie dla Stolicy Świętej. Potwierdzają to nie tylko z poważnego źródła zaczerpnięte informacje, ale i sama treść sprawozdania. Informuje, że dawnych jego ambasadzie włoskiej w Warszawie przekazanych sprawozdań o stosunkach kościelnych w Polsce można zażądać przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Rzymie (str. 7); że sekretarz

prymasa Polski polecił mu donieść o konieczności zastosowania cenzur kościelnych w stosunku do księży-patriotów (str.23); że nazwę organizacji, o którą chodzi, podać może J.E. Abp Gawlina itp. Cała treść sprawozdania wskazuje jasno, że ma być podana do wiadomości Kurii Rzymskiej. Pisał je też autor już na terytorium włoskim „Caldaro, den 1. Januar 1955”, a więc po opuszczeniu Polski w r. 1944.

Z początkowej, zaraz pod tytułem umieszczonej wzmianki wnioskować trzeba, że swym sprawozdaniem chce autor uzupełnić drukowaną książkę innego kapłana archidiecezji wrocławskiej, a mianowicie ks. Dr. Jana Kapsa. Wzmianka ta brzmi następująco: „Die Einsetzung der apostolischen Administratoren in Breslau und Oppeln ist eingehend geschildert bei: Dr. Johannes Kaps: Tragödie Schlesiens 1945/1946 in Dokumenten, Verlag Christ unterwegs Mimchen 1952/53, S. 80 ff”. Nie czytałem tej książki, którą inni, przeczytawszy, nazywają „książką nienawistną”.

Sprawozdanie autora zawiera wiele fałszu i trudno w nim odróżnić ziarno prawdy od nieraz świadomego kłamstwa.

Autor zniekształca i przemilcza prawdę, a czasem ją kłamstwem zupełnie niweczy mimo faktów oczywistości, a nieraz tak ją z kłamstwem pomiesza, że tylko bardzo dobrze w stosunkach kościelnych zorientowany kapłan, odgarniając plewy, ziarno podnieść może. Zastanawia obfitość insynuacji i obelg pod adresem duchowieństwa i narodu polskiego, jaka spod pióra autora płynie - zadziwia jego skorość do potępiania polskich kapłanów i równoczesna pobłażliwość, gdy chodzi o ocenę przeciwnych prawu kanonicznemu uchyleń kapłanów niemieckich, np. jego samego czy ks. Sabischa. Niektóre stronic sprawozdania obrasta gęsty chwast zła i tajemnica zła się wśród liter kryje i prowokuje, by ją odgadnąć. A odgadnąć ją niełatwo, bo wzgląd na godność i wiek autora nakazuje wstrzeźliwość w wypowiedaniu sądów, które logika wnioskowania dyktuje. A jednak fałsz w sprawozdaniu Stolicy Świętej podany wymaga sprostowania, bo i ludzi krzywdzi niemiłosiernie, i Kościołowi wyrządza szkody. Autor wypacza w swym sprawozdaniu prawdę i przeczy jej, chociaż mu jest podana w oficjalnych publikacjach, do których czytania jest

jako kapłan Dolnego Śląska zobowiązany. A spaczona w fałszu prawda jest złem i zło rodzi.

Niech te ogólne uwagi znajdą teraz w szczegółach swe potwierdzenie, niech autora opis rzeczywistości z rzeczywistością faktów i wydarzeń porównany będzie:

Autor dzieli swe sprawozdanie na 5 rozdziałów z następującymi podtytułami: 1. Niederschlesien - Dolny Śląsk, 2) Oberschlesien - Śląsk Opolski, 3) Diecezja Katowicka, 4) Der polnische Episkopat - Polski Episkopat, 5) Schlusserwagungen - Uwagi końcowe. Najobszerniej, bo na 19 stronach (wszystkich stron jest 23), omawia stosunki kościelne na Dolnym Śląsku. Jest to zrozumiałe, bo mieszka na Dolnym Śląsku, obserwuje życie kościelne z bezpośredniej bliskości, co więcej, bierze czynny udział w duszpasterstwie, bo jego zakonowi – benedyktynom jest powierzona duszpasterska opieka nad parafią Krzeszów (dawniej Grüssau). On sam sprawuje oprócz tego, jak sam wyznaje, jeszcze duszpasterską opiekę nad niemiecką ludnością w okolicy i otrzymuje w tym celu ode mnie specjalne upoważnienie. Ma więc autor jako kapłan-duszpasterz do wglądu i do dyspozycji wszystkie okólniki, zarządzenia władzy duchownej oraz regularnie publikowane przez te władze „Wiadomości Kościelne – Organ Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska”. I winien je w myśl prawa kanonicznego jako duszpasterz znać i pilnie czytać. Na niewiedzę powoływać się nie może.

Przedstawiając stosunki kościelne na Dolnym Śląsku, i to czasem nawet bardzo drobiazgowo, autor opisuje zaraz na pierwszych stronach swego sprawozdania moją działalność i moje rządy jako Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska za cały okres od nominacji i objęcia rządów, tzn. od 1 września 1945, aż do aresztowania mnie i wywiezienia mnie przez władze świeckie, tzn. do 26 stycznia 1951 r. Jest dlatego, jak uważam, moim obowiązkiem, bym z chwilą otrzymania do wiadomości odpisu sprawozdania autora sprostował fałsze w sprawozdaniu zawarte i zadośćuczynił zasadzie sprawiedliwości *audiatur et altera pars*. Ublżając mnie, obraża autor nie tylko osobę prywatną, ale i władzę kościelną w Polsce i szkodzi Kościołowi. Tym cięższy i tym

pilniejszy jest ten mój obowiązek, bo autor dość niefrasobliwie lży duchowieństwo polskie, które pod moim sterem gorliwie pracowało, i obraża ludność polską, której przez przeszło 5 lat byłem z polecenia Kościoła duchowym ojcem.

Ciąży mi więc obowiązek i winienem naświetlić opis autora, konfrontując jego twierdzenia z rzeczywistością faktów i wydarzeń, aby zajaśniała nie zaciemniona fałszem prawda.

Autor rozpoczyna charakterystykę mej działalności od pochwały: „Der 1945 eingesetzte Apostolische Administrator von Niederschlesien Dr. Karl Milik war ein Priester von untadeligem Wandel”, co przetłumaczone na język polski brzmi: „Ustanowiony w r. 1945 Apostolski Administrator Dolnego Śląska Dr. Karol Milik prowadził jako kapłan nienaganne życie”. Lecz ledwo autor to słowo „nienaganne” wypisał, zaczyna zaraz wykazywać, jak nagannie i nieuczciwie jako kapłan postępowałem i rządy swe sprawowałem. Byłem w jego mniemaniu raczej zawiadowcą niż duszpasterzem, z wojska przyszedłem, byłem skrajnym, z niczym nie liczącym się nacjonalistą polskim i jako taki fałszowałem historię w mym pierwszym liście pasterskim, wypędzałem przez wysiedleńczą komisję niemieckich kapłanów z Dolnego Śląska, podżegałem podczas uroczystości św. Bierzmowania przeciw niemieckiej ludności, intonowałem pieśni podburzające przeciw Niemcom, w końcu, ale za późno, błędy swe poznałem, posiałem wichry i burze zebrałem, ale tak pouczony, się zmieniłem i ostatni okres mych rządów był, twierdzi autor, dobry itp.

Będzie rzeczą bardzo pożyteczną, jeżeli te oskarżenia autora poddam naświetleniu prawdy, i to prawdy niewątpliwie i samemu autorowi znanej. Sprawozdanie okaże się dokumentem, na którym się nie można opierać w ocenie rzeczywistości, bo autor jego zbyt beztrosko się z prawdą rozmija, wprowadzając czytelnika w błąd. I dlatego nie tylko bezwartościową, ale i niebezpieczną stanie się ta informacja, którą w swym sprawozdaniu chce dać autor najwyższej władzy kościelnej. Niezorientowany czytelnik nie będzie mógł odróżnić, kiedy autorowi można wierzyć, a kiedy nie. Ucierpi niestety

z tego powodu i to, co w sprawozdaniu jest podane zgodnie z obiektywnym biegiem wydarzeń. Porównam więc teraz po kolei twierdzenia autora o mnie i o moich kościelnych rządach z prawdziwym i autorowi znanym stanem rzeczy:

1) Autor pisze o mnie: „Freilich war er mehr Verwaltungsmann als Seelsorger - Był bardziej zarządcą niż duszpasterzem”. Na podstawie czego autor może wydać taki sąd? Chyba tylko na podstawie wydanych mych instrukcji i zaleceń oraz na podstawie obserwacji mej działalności. Ale te właśnie zaświadcniają raczej o czym innym, że główny drogowskaz mej działalności to właśnie duszpasterstwo. Autor czytał i, jak to wyżej już wspomniałem, winien był jako duszpasterz czytać organ Administracji Apostolskiej „Wiadomości Kościelne”. Już pierwszy w roku 1945 wydany numer wykazuje, że główną mą troską będzie podniesienie poziomu pracy duszpasterskiej. Pouczam kapłanów, że „teren Administracji Apostolskiej jest terenem najgorętszej pracy misyjnej” (poz.20); zakazuję wyznaczania taks i opłat za posługi duchowne (poz.24); akcentując w języku łacińskim: *studeamus pauperrimis servitium pastoralenpraestare modo digno. Ne imponamus taxas*, zabraniam kapłanom głoszenia z ambon odezwo świeckich (poz.25); zalecam troskę o naukę religii w szkołach (poz.26 i 28); przypominam kapłanom, „że w czasie wojny część młodzieży nie mogła być w ogóle przygotowana do 1-szej Spowiedzi i Komunii św.”, nakazując natychmiast wyrównanie zaległości (poz.30); podkreślam duszpasterską wagę egzaminów przedślubnych (poz.32); wołam o „podniesienie godności kapłańskiej i gorliwości w duchowieństwie” (poz.34) i o „wzmożenie życia nadprzyrodzonego w duszach wiernych” (poz.35); dopominam się o wyższy poziom słowa Bożego w kazaniach (poz.36); każę rozszerzać prasę katolicką (poz.37); dźwigać świątynie z ruin (poz.38); stawiać krzyże przydrożne (poz.39); walczyć z pijaństwem, szerzącym się wśród ludności (poz.41); bronić wiary przed agitacją sekciarską (poz.42); eryguję „Caritas” (poz.51); nakazuję organizowanie kościelnych stowarzyszeń: Żywy Różaniec, kongregacje i Sodalicje Mariańskie, Koła Ministrantów, Krucjatę Eucharystyczną

i duszpasterstwo stanowe (poz.65); polecam więzienia i więźniów szczególnej gorliwości duszpasterskiej kapłanów (poz.67).

Takie zalecenia wydaję już w początkowym okresie, jak autor wie, bardzo niespokojnym. Ale autor wie też, że od drugiego numeru „Wiadomości Kościelnych” począwszy, dołączam do „Wiadomości” jako ich drugą część składową „Przewodnik Duszpasterski” dający praktyczne wskazania i przykłady, jak należy prowadzić duszpasterską pracę. Autor z pewnością czytał w „Wiadomościach Kościelnych” (nr. 1/2, poz.34) moje wyraźne słowa, że zarządzanie nie będzie moją główną pracą: „Niektórzy księża domagają się ode mnie, bym wydawał takie czy inne zarządzenia, a nadmierna ilość zarządzeń i nakazów jest zjawiskiem upadku moralności. Jeśliby, czego Boże nie daj, mieli księża w sobie zatracić Chrystusowego ducha miłości i sprawiedliwości, wtedy żadne rozporządzenia tego nie zastąpią”. I mimo tych wyraźnych i drukowanych mych instrukcji autor w sposób beztroski i krzywdzący przedstawia mnie wbrew własnej wiedzy Stolicy Apostolskiej jako „raczej zawiadowcę niż duszpasterza”. Czemu? Jaki ma w tym cel? A pisze tak w roku 1955, kiedy widzi, jak duszpastersko dobrze zorganizowana Administracja Apostolska Dolnego Śląska opiera się atakującemu ją złu i od wewnątrz, i od zewnątrz. A pisze tak, kiedy przez wiele lat obserwował moje duszpasterskie częste wizytacje, „Firmungsreisen”, jak je w sprawozdaniu nazywa, podczas których wybierzmowałem setki tysięcy wiernych!?

2) „Er kam aus Militärklerus - przyszedł z duchowieństwa wojskowego” - informuje o mnie dalej autor i dodaje „seine Einstellung war extrem nationalpolnisch - jego usposobienie było nacechowane skrajnym polskim nacjonalizmem”. Czyżby autorowi ten fałsz, że przyszedłem do Wrocławia z wojska, był potrzebny, aby uprawdopodobnić dalszy fałsz, że byłem z usposobienia narodowym szowinistą? Bo autor wie, że to nie zgadza się z rzeczywistością. Czytał w obwieszczonym w języku łacińskim dekrete nominacyjnym i upowszechnionym we „Wiadomościach Kościelnych”, że nie z wojska przyszedłem, ale z duszpasterstwa parafialnego w Archidiecezji Poznańskiej: „...Reverendissimum Dominum Carolum Milik, juris doctorem ac

paroeciae Posnaniensis St. Joannis Canti rectorem, constituimus ad nutum Sanctae Sedis Administratorem Apostolicum...”. A przedtem, jak autor wie z mego listu pasterskiego, pracowałem przez szereg lat w katolickim ruchu społeczno-oświatowym Tow. Czytelnicy Ludowych. Więc w jakim celu pisze autor nieprawdę? To prawda, że kiedyś zostałem powołany i przez władze kościelne posłany do duszpasterstwa wojskowego, ale opuściłem jego szeregi w r. 1930, a więc 15 lat przed objęciem stanowiska Administratora Apostolskiego. Czyżby autor przez to określenie „przyszedł z wojskowego kleru” chciał może czytelnikowi ułatwić zrozumienie mej rzekomej nienawiści do niemieckiej ludności? Przyszedłem z wojny i z wojska i jeszcze z nienawiści nie ochłonąłem? Dziwne jest i to, że podając moje personalia, autor przemilcza to ważne, co sam wie, a mianowicie, że kształciłem się i wychowywałem w Seminarium Duchownym Archidiecezji Wrocławskiej, że święceń kapłańskich udzielił mi J. Em. ks. Kardynał Bertram, że od dziecka jestem wśród ludności niemieckiej na Śląsku i dobrze ją znam. Przemilczana jest ta prawda. Dlaczego?

Być może dlatego, że wtedy byłoby trochę zagadkowe, co pisze autor o mnie zaraz dalej: „jego usposobienie było nacechowane skrajnym polskim nacjonalizmem”. Jako dowód tego skrajnego nacjonalizmu przytacza autor mój pierwszy list pasterski i pisze tak:

„Seine Einstellung war extrem nationalpolnisch. Das zeigte schon sein erster Hirtenbrief. Er strotzte von geschichtlichen Unrichtigkeiten und ließ pastorale Liebe und menschlichen Takt in bedauerlicher Weise vermissen” - „Jego usposobienie było nacechowane skrajnym polskim nacjonalizmem. Wykazał to jego pierwszy list pasterski. Obfituje on w historyczne nieścistości i objawia w pożałowania godny sposób brak duszpasterskiej miłości i ludzkiego taktu”. Jest to bardzo ciężkie oskarżenie. Wyzbyty z duszpasterskiej miłości i ludzkiej oględności, a więc w szowinizmie swym jakby cham i tyran. To bardzo bolesna obraza dla każdego kapłana.

Gdzie autor w liście moim pasterskim znalazł podstawę do takich oskarżeń, trudno dociec. Nie ma w liście tym ani jednej historycznej

nieścistości, a autor twierdzi, że ich jest obfitość. Pisałem ten list pasterski w poczuciu duszpasterskiej miłości, ale i odpowiedzialności. Podpisałem go 1 września 1945 r. Tło historyczne ówczesnych wydarzeń jest wszystkim, a więc i autorowi, znane. Jest 4 miesiące po bezwarunkowej kapitulacji Niemiec, podpisanej dn. 8 maja 1945 r. Upływa miesiąc od zakończenia konferencji mocarstw zwycięskich w Poczdamie (16 VII—2 VIII 1945 r.), zobowiązującej uchwałą swą Polskę, Czechosłowację i Węgry do wysiedlenia wszelkiej ludności niemieckiej. Postanowienie to dotyczy i polskich ziem odzyskanych. Kościół stanął w obliczu wielkiej wędrówki narodów na Dolnym Śląsku i innych ziemiach zachodnich. Płyne ze wschodu wysiedlana stamtąd polska ludność ku tym ziemiom, odpływa z tych ziem na zachód wysiedlana niemiecka ludność. Problem tzw. kościoła wędrującego domaga się duszpasterskiego rozwiązania. Konferencja Poczdamaska uchwala powołać trybunał, przed którym postawieni być mają wszyscy nazistowscy przestępcy wojenni, prasa całego świata opisuje wojenne zbrodnie niemieckie, płonie i rozpala się coraz bardziej nienawiść do niemieckiego narodu, nie rozróżniając winnych od niewinnych. Jestem duszpasterzem i niemieckiej ludności, i jakże bardzo doświadczony cierpieniem ludności polskiej. Piszę list pasterski w trudnej sytuacji. Duszpasterska miłość nie pozwala przemilczeć zła i zbrodni, trzeba je napiętnować i do pokuty winnych skłonić, do modlitwy o pomoc Bożej łaski wezwać, przed nową falą mściwości i nienawiści przestrzec zwycięzców, by nie powtarzali grzechu zwyciężonych. Tak mi się zarysowuje treść pierwszego listu pasterskiego do wiernych - Polaków i Niemców. Jest mi także jasne, że na samym początku listu trzeba mi wyrazić radość oraz wdzięczność Ojcu Świętemu za to, że na podstawie Jego szczególnych pełnomocnictw w ogromnie trudnych dla Kościoła i duszpasterstwa okolicznościach i w przewidywaniu groźnych dla organizacji kościelnej niebezpieczeństw powstały na Ziemiach Odzyskanych Administracje Apostolskie i zaradzono w czas pustce hierarchicznej, jak[a] groziła z powodu postanowień międzynarodowych o wysiedleniu niemieckiej ludności. Na podstawie uchwał międzynarodowych osiedlana tu polska ludność będzie miała w ściśle

zakreślonych okręgach swe prawowite władze kościelne. Będzie hierarchia, nie będzie pustki, będzie acies bene ordinata. Jasne mi już wtedy były grożące Kościołowi niebezpieczeństwa, starałem się dobrze rozumieć pośpiech troski o Kościół na Ziemiach Odzyskanych, jaki przejawiał J. Em. Ks. Kardynał – Prymas Hlond. I dlatego też wypowiedziałem to przełomowe znaczenie nowo utworzonych Administracji Apostolskich w słowach mego listu pasterskiego: „I gdyby oko nasze nie było zamglone powojenną troską o zaspokojenie najkonieczniejszych potrzeb, widzielibyśmy ogromną doniosłość tego, co się stało, tak wyraźnie, że rozkołysalibyśmy dzwony wszystkich kościołów polskich w tryumfalnym dziękczynnym hymnie: Ciebie, Boże, chwalimy”. Wydawało mi się rzeczą oczywistą, że ustanowieni polscy Administratorowie Apostolscy mają wielką misję dla dobra Kościoła do spełnienia. Litery wydarzeń układały się same w proste logiczne zdania i sądy o terażniejszości i najbliższej przyszłości. I dla nikogo, kto te zdania czytał, nie było niespodzianką, że już 12 września 1945 Rząd nie uznał ustanowienia Administratorów Apostolskich i zerwał Konkordat ze Stolicą Świętą, ale pustki rządów kościelnych już spowodować nie mógł, pustki, która miała nastać po wysiedleniu duchowieństwa niemieckiego.

Wszystkie te rozważone dobrze myśli znalazły wyraz w moim pierwszym liście pasterskim, który autor ocenia w swym sprawozdaniu jako dowód mego narodowego szowinizmu i braku duszpasterskiej miłości oraz ludzkiego taktu. Miłość duszpasterza do ludności niemieckiej kazała mi potępić zło hitleryzmu i rasizmu w słowach: „Widziałem z bolesnej bliży na bezdrożach naród niemiecki, uwiedziony antychrześcijańskim hitlerowskim hasłem nienawiści: »Najpierw idzie niemiecki miecz, a potem idzie niemiecki pług«, i z przerażeniem patrzyłem na bezbożny i bezlitosny szal deptania godności człowieka i wszystkiego, co dotychczas wypracowała chrześcijańska kultura w społeczeństwie ludzkim”. Autorowi powinno było, moim zdaniem, być rzeczą łatwą wyczytać delikatność w słowach jakby trochę usprawiedliwiających „naród uwiedziony”, bo mówiłem o narodzie, który przed wojną 92% głosów oddawał na nazistowską partię Hitlera i aprobował jego

hasła, torował mu drogę do władzy, zaaprobował jego bez sądu dokonany mord przywódców niemieckich, a potem w szale entuzjazmu witał wszystkie zdobycze wojenne i grabieże i jego barbarzyńskie poniewieranie innymi narodami. To synowie rodzin niemieckich byli tak wychowywani, że na rozkaz gotowi byli mordować pojedynczo i masowo wskazane niewinne ofiary. Więc musiało być wielkie w duszy niemieckiej zakorzenione zło, które się w czasie wojny tak szybko rozrosło i takie diabelskie urządziło w Europie i Afryce dożynki. I miłość duszpasterska nakazywała nazwać po imieniu tego zła uwodzicielskie siły i pobudzić naród do pokuty za winę, że się uwodzicielom na bezdroża sprowadzić pozwolił.

Nim jeszcze list pasterski był odczytany, przysła do mnie wtedy we Wrocławiu delegacja kapłanów niemieckich z prośbą, bym wstrzymał odczytanie tego listu, bo obraża ich narodowe uczucia. Jeżeli tego nie zrobię, oni z odpowiednim komentarzem prześlą ten list pasterski do Stolicy Świętej. Odpowiedziałem im, dziękując za szczerze i otwarte postawienie sprawy, że list pasterski dobrze rozważyłem i przemodliłem nie tylko w miłości do polskiej, ale i niemieckiej ludności, i że ten list będzie odczytany. Wyjaśniłem im też, że nie tylko oni, ale i inni przestrzegali mnie przed możliwością niekorzystnych dla mnie informacji do Stolicy Świętej, ale takie groźby nigdy mnie nie odwiada od dobrze rozważonej i przemodlonej linii postępowania, bo w przeciwnym razie szukałbym swej korzyści, a nie Bożej sprawy i dusz ludzkich zbawienia. Delegacja ta dała mi nowy dowód, jak daleki jest niemiecki naród od pokutnego przejrzenia kart swych przestępstw wojennych. I szkoda wielka, że i autor, piszący sprawozdanie swe w roku 1955, nie odczuwa boleśnie braku pokuty w swym własnym narodzie, tak naocznego i tak niepokojącego; szkoda wielka, że autor, kapłan i zakonnik, lekkie wspomnienie win niemieckiego narodu tuż po wojnie podaje jako dowód narodowego mego szowinizmu, a nie raczej miłości duszpasterskiej. Tak dziwnie łatwo my, duchowni, karcimy pijaństwo, rozpustę, kradzież itp. grzechy popełniane na nizinach, ale gdy od szczytu aż do nizin cały naród uwikła się w mordy masowe i zbrodnie, to apelujemy o ludzki takt i o jakąś dziwną delikatność duszpasterską, która milczeć powinna, jakby

się nigdy nic nie stało. Takie duszpasterskie milczenie wydaje się pochwałać zło.

Kiedy Ojciec Święty dwa miesiące później 1 listopada 1945 r. wysłał list do Episkopatu Niemiec na ręce J. E. Ks. Kardynała Faulhabera z okazji konferencji tego Episkopatu we Fuldzie, prosił w tym liście o łaskę Bożą dla pracy biskupów Niemiec celem „naprawienia ogromnych szkód, jakie wyrządzili partyjnicy nieokiełznanego nacjonalizmu” i przestrzegał, by w Niemczech już nie powtórzyły się „rządy poprzednich lat, opierające się na przemocy i ucisku”. A potem m. in. Ojciec Święty tak się do Episkopatu Niemiec odzywa, kiedy go pocieszył nadzieją odbudowy zrujnowanego kraju:

„Wszelako zupełnie słusznie nie napełniają Was tak bardzo lękiem i troską niezliczone rumowiska Waszej Ojczyzny, jak raczej nieszczęsne szkody w życiu dusz, spowodowane przez zasady i przepisy, które – wzgardziwszy przykazaniami Ewangelii – chciały na ich miejsce wprowadzić prawa i żądania rasy, krwi i pychy. Dlatego w czas przedsięwzięliście postanowienie, aby nie zaniechać niczego, co by mogło zawrócić błądzących do dobrego owocowania i co by mogło ujawnić, naświetlić i usunąć błędne poglądy”. Szkoda, bardzo szkoda, że autor tak nie widział po wojnie niemieckiego narodu. Byłby z pewnością nie wyczytał w moim pasterskim liście szowinizmu. I byłby też nie przemilczał przed czytelnikami swego sprawozdania, że w tym liście niezgodnie z szowinizmem wołam o „rozpoczęcie budowy życia na zasadach zgody i miłości”, o pomoc Bożej łaski, byśmy pojęli, „że celem naszym nie jest już lżyć, zabijać, kopać, mordować i mścić się, ale doskonalić wszystko w imię prawdy, piękna i dobra i tak zdążać do pełni prawdy, piękna i dobra, którą jest Bóg”, byłby nie przemilczał autor, że przestrzegam ludność polską w duszpasterskim napomnieniu przed „gwałtem, rabunkiem, zakłamaniem, bezprawiem, bezczeszczeniem cmentarzy, znęcaniem się nad żywymi i umarłymi”. Niewątpliwie ten list pasterski chciał dobrze się przysłużyć zbawieniu dusz i obronić ludność niemiecką przed krzywdą.

3) Są i dalsze dowody zniekształcenia przez autora prawdy o Dolnym

Śląsku. Autor informuje czytelnika swego sprawozdania, że na „Dolnym Śląsku była znaczna liczba dobrych księży niemieckich, którzy dobrze władali językiem polskim. Mogli oni zostać w swoich parafiach i byli do tego skłonni oraz pożądanymi przez osiedlającą się polską ludność. Jako jeden przykład niech posłuży ks. Dziekan Willibald Klepka z Krzeszówka. *Apostolski Administrator Dr. Milik nie tylko że zaniedbał zatrzymać tych księży, co wtedy było bardzo łatwe, ale nawet zarządził ich wydalenie przez Komisję Wyszędleńczą*” (str. 1). Snuje więc w tych słowach autor dalej niż oskarżeń z kłębka rzekomego mego szowinizmu i przeczy prawdzie o rzeczywistości, którą chyba zna.

I w tym wypadku razi mnie ta dziwna niefrasobliwość autora w fałszowaniu podawanych informacji. Nie jest prawdą, jakoby na Dolnym Śląsku była „wtedy znaczna liczba (beachtliche Anzahl)” płynnie po polsku mówiących kapłanów. Takich właściwie nie było w ogóle, była tylko nieliczna garstka mówiących po polsku jako tako dobrze. W dekanacie autora na przykład nie ma ani jednego takiego kapłana, jak to wykazuje oficjalny „Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942” na str. 60-61. Nawet ten przez autora jako żywy dowód wymieniony ks. Dziekan Willibald Klepka jest tam podany jako władający jako tako językiem polskim wzgl. czeskim oprócz niemieckiego, [tacy księża w schematyzmie] mają przy swych nazwiskach znak †. Tego znaku brak przy ks. Klepce w schematyzmie. Dlaczegoż więc autor podaje nieprawdę jako prawdę do wierzenia?

Pomawianie mnie o wysiedlanie kapłanów niemieckich jest strasznie krzywdzącą mnie kalumnią. Ilekroć przedstawiciel Komisji Wyszędleńczej przychodził nieproszony do mnie, tylekroć prosiłem go, by stosował umiar i nie pozbawiał niemiecką ludność niemieckich kapłanów.

Nie zgadza się również z prawdą, że łatwo było pozostać, jeżeli się znało język polski. Można było pozostać i ratować się przed wysiedleniem, jeżeli udowodniło się przynależność do narodu polskiego. Prawo i obowiązek wysiedlania, podyktowane przez międzynarodową uchwałę, były autorowi znane i powołuje się na nie, kiedy wyjaśnia na str. 11, że jego włoskie obywatelstwo ratowało go przed wysiedleniem. Dlaczegoż więc oskarża mnie

wbrew swej wiedzy?

Zresztą, jeżeli autor porusza i przedstawia mój stosunek do księży niemieckich, dlaczego przemilcza me zarządzenia, które przeczą jego oskarżeniom i piętnują je pośrednio jako oszczercze. Dlaczego np. nie podaje, że w trosce duszpasterskiej o ludność niemiecką i o duchowieństwo niemieckie zamianowałem Niemca ks. Alojzego Demandta kierownikiem specjalnie w tym celu utworzonego Referatu Duszpasterskiego dla Ludności Niemieckiej w mej Kurii? Autor o tym wie i wie też, że temuż ks. Demandtowi powierzyłem kierownictwo oddz. „Caritas dla ludności niemieckiej”. Autor wie, że ten kapłan był radcą i referentem dawnego „Erzbischöfliches Generalvikariat”. Nominacja jego była ogłoszona w „Wiadomościach Kościelnych” w dziale „Zmiany personalne” pod poz. 102. Czemu to autor przemilcza i zarzuca mi prześladowanie duchowieństwa niemieckiego?

Autor wie również, że jemu dobrze znanego dawnego wiceoficjała Arcybiskupiego Sądu Ks. dra Pawła Łukaszczyka zamianowałem mym oficjałem, czemuż więc przedstawia mnie jako prześladowcę księży Archidiecezji Wrocławskiej?

Autor miał we własnych rękach dokument i dowód mej troski duszpasterskiej o niemiecką ludność, ale nie wspomina o nim na pierwszych stronach, na których skwapliwie sklepia fałsz przeciwko mnie, wspomina o nim na str. 13, kiedy opisuje doznane od rządów Ks. Kazimierza Lagosza dokuczliwości. Wyznając krzywdę sobie wyrządzoną, informuje, że ks. Szukalski, Generalny Wikariusz ks. Lagosza, odebrał mu delegację duszpasterską do duszpasterskiej opieki nad niemiecką ludnością w 16 parafiach: „Ebenso nahm er mir die Seelsorgdelegation für die Deutschen in 16 Pfarreien bzw. Kuratien, die ich noch vom Apost. Administrator Milik erhalten hatte”. A więc tak autor, oskarżając mnie o brak miłości duszpasterskiej do ludności niemieckiej, właściwie sam sobie kłamie. „Iniquitas mentita est sibi?”. Na innym jeszcze miejscu wspomina też, że ochraniałem klasztor i parafialne duszpasterstwo OO. Franciszkanów, które było zagrożone, jako że Franciszkanie uchodzili za Niemców, (str. 16).

4) Również niezrozumiałe jest twierdzenie autora, że podżegałem ludność polską przeciw ludności niemieckiej podczas moich wizytacji, chociaż ta ludność chętnie i wiernie przyprowadzała do mnie swe dzieci, bym je wybierzmował. Autor tak o tym pisze:

„Selbst Apost. Administrator Dr. Milik hetzte bei seinen esrten Firmungs reisen von der Janzel aus in ubelster Weise gegen die deutsche Bevölkerung, obwohl diese willig und glaubich ihre Kinder zu ihm zur Firmung brachte” (str.2), co w polskim języku przetłumaczone brzmi: „Sam nawet Administrator Apostolski Dr. Milik podżegał podczas swoich pierwszych wędrówek połączonych z św. Bierzmowaniem w najgorszy sposób z ambony przeciw ludności niemieckiej, chociaż ta chętnie i wiernie przyprowadzała do niego dzieci, aby je bierzmował”. Tak! Kto tak postępuje, nie jest duszpasterzem, ale barbarzyńcą. A jeżeli autor pisze nieprawdę, to słowa jego wyrządzają mi wielką, bardzo wielką krzywdę. Czy w twierdzeniu autora jest choćby jakaś odrobina prawdopodobieństwa? Nawet tej odrobiny nie ma. Jak się sprawa w historycznym rozwoju przedstawia?

W pierwszym okresie i podczas pierwszych moich wizytacji ludność niemiecka wcale nie przychodziła ani dzieci do św. Bierzmowania nie przyprowadzała. Dlaczego? Bo był jeszcze we Wrocławiu J. E. Ks. Biskup Józef Ferche, który za moją zgodą i prośbą, by o ile możliwości przed wysiedleniem wszystką młodzież niemiecką wybierzmował, objeżdżał wszystkie parafie zamieszkałe przez niemiecką ludność. Czy wie o tym autor? Wie, bardzo dobrze wie i nawet w tym swym sprawozdaniu o tym wspomina, kiedy oskarża jednego z polskich kapłanów w Jeleniej Górze, że ukradł ks. Biskupowi Ferche futro, kiedy ten przyjechał tam, aby udzielić św. Sakr. Bierzmowania: „...und dem zur Firmung anwesenden Weihbischof von Breslau Exzellenz Ferche den Pelzmantel stahl”. Wie, a mimo to informuje fałszywie, że to do mnie podczas moich pierwszych wędrówek przychodziła ludność niemiecka, a ja wzbudzałem z ambony nienawiść przeciwko niej.

A jak było później? Po wyjeździe J. E. ks. bpa Ferche ludność niemiecka rzeczywiście w dekanacie wałbrzyskim, gdzie się najgęściej skupiała,

przychodziła i przyprowadzała dzieci do św. Bierzmowania. I wtedy? Wtedy na pytanie niemieckiego kapłana, czy młodzież niemiecka będzie bierzmowana osobno, wyjaśniłem, że jest jeden św. Kościół katolicki i wszystkich będę bierzmował razem, ale urządzę natomiast po św. Bierzmowaniu osobne nabożeństwo z niemieckim kazaniem dla niemieckich wiernych. I tak też było. W niemieckim kazaniu wyrażałem radość, że przy dzisiejszym bierzmowaniu było tak jak ongiś w Jeruzalem. Duch Święty zstępował na narody mówiące różnymi językami i zespałał je w jednej św. wierze i miłości. Widziałem na twarzach spływające łzy. To wszystko się działo podczas wizytacji Dekanatu Wałbrzyskiego w roku 1948, od 29 maja do 12 czerwca. Wizytacje te po pierwszy raz wtedy natrafiały na wielkie przeszkody. Inne elementy rzucały na mnie oszczerstwa, że jestem Niemcem i biłem podczas okupacji wojennej polskie dzieci po twarzy, aby odstraszyć polską młodzież ode mnie i od św. bierzmowania. Autor o tym z pewnością wie, bo działo się to niedaleko jego zakonnej siedziby, a wieści o tym szły poprzez cały Dolny Śląsk. Tamci kłamali, autor też prawdy nie mówi. Dlaczego? Tamtych cel był mi jasny - walka z religią. Ale cel autora brata kapłana? Przecież wie z ust Chrystusowych, że kłamstwo zabija.

5) Im dalej wglębiam się w fałszywe i krzywdzące informacje autora o mnie, tym bardziej mi się wydaje, jakby działał pod hasłem *calumniare audacter!*, jakby to hasło pozbawiało go zmysłu rzeczywistości i osłabiało dobrą, jak sądzę, wolę.

Na str. 6, wyliczając wszystkie prawdziwe i nieprawdziwe grzeszne postęпки ks. Lagosza za cały okres od r. 1945 do 1950, kręci potem na mnie taki bat ostrych nagannych uwag:

„Schwer verständlich ist es, wie der Apost. Administrator Dr. Milik einen solchen Mann zum Stadtdekan von Breslau ernennen und weiter im Amte delassen konnte” - „Trudno też wytłumaczyć sobie, jak mógł Administrator Apostolski Dr. Milik mianować takiego człowieka dziekanem miasta Wrocławia i pozostawić go w urzędzie”.

Zniekształcił autor prawdę o rzeczywistości, aby mnie uderzyć. Na czym

polega fałsz? Po pierwsze na tym, że nominacja nastąpiła na początku, kiedy jeszcze wyliczane przez autora i w latach następnych rzekomo popełnione przestępstwa Ks. Lagosza nie były wiadome. Autor zniekształcił porządek biegu wydarzeń. A jest mu to chyba samemu jasne. Następnie po drugie na tym, że autor bardzo dobrze wie o przybyciu Ks. Lagosza do Wrocławia już w maju 1945 r., a więc cztery miesiące przed moim przyjściem. Wie też autor, że Ks. Lagosz pierwszą nominację i jurysdykcję otrzymał przez kompetentną wtedy niemiecką władzę kościelną: „Erzbischöfliches Generalvikariat”, że został mianowany rektorem kościołów św. Bonifacego oraz św. Doroty i że był jakby szafarzem napływającego na Dolny Śląsk polskiego duchowieństwa. A więc mianowanie go dziekanem Wrocławskim było raczej zwężeniem jego rozległych kompetencji. Autor o tym wie, a dziwi się tej nominacji i oskarża mnie o nią. Czemu? Po trzecie może autorowi będzie wiadomo, że ks. Lagosz cieszył się poważaniem swego Ordynariusza J. E. Ks. Arcybiskupa Baziaka, który przez wszystkie lata, ilekroć do Wrocławia przyjeżdżał, ks. Lagosza odwiedzał i przez niego urządził wśród duchowieństwa na Dolnym Śląsku (lwowskiego) zbiórki pieniężne na potrzeby swej w ciężkich warunkach żyjącej Archidiecezji. Piszę, że może i o tym autor wie, bo na str. 22 oświadcza, że osobiście zna J. E. Ks. Abp. Baziaka: „der mir persönlich bekannte und verehrungswürdige Erzbischof vom Lemberg Exzellenz Baziak”. Po czwarte nareszcie autor z „Wiadomości Kościelnych” 1949, poz.5 i poz. 11 wie, że ks. Lagosz został przeze mnie ze stanowiska dziekana usunięty i odebrany mu został bezpośredni wpływ na kapłanów wrocławskich, że został mianowany archiprezbiterem Komisariatu Wrocławskiego i wizytatorem dziekanów. Stało się to, kiedy mnożyły się żale kapłanów, w myśl zasady „promoveatur, ut amoveatur”. Ks. Lagosz stracił szerokie kompetencje, zatrzymując tylko tytuł „Dziekan Wrocławski”. Nie było powiem żadnych podstaw koniecznych do karania ks. Lagosza i brak było wtedy dowodów na to niegodne postępowanie, które teraz autor z ziemi włoskiej tak śmiało wylicza. Ordynariusz ks. Lagosza, ks. Abp Baziak, z pewnością nie był o tym przekonany, a ja prócz pogłosek niczym nie udowodnionych nie otrzymywałem niczego. Staralem się dlatego

zaradzić złu ewentualnemu w sposób roztropny, a nie krzywdzący. Autor nie wspomina też ani słowem, czy w trosce o dobro Kościoła przedstawiał sprawy ks. Lagosza jego Ordynariuszowi Ks. Arcybiskupowi Baziakowi, którego znał osobiście! A autor wie, że „Heimatdiözese des Lagosz” jest „Lemberg” (str.5), zasięgał, jak wyznaje, od różnych „Rzymowi wiernych” kapłanów wiadomości o życiu ks. Lagosza w Archidiecezji Lwowskiej, wylicza bardzo dużo szczegółów, więc wypadało w trosce o Kościół omówić te sprawy z Arcypasterzem tej Archidiecezji i to tym bardziej, że go autor osobiście zna.

Kiedy tak autor na trzech stronach swego sprawozdania rozdarł prawie że na strzępy mą godność jako kapłana i duszpasterza, kiedy przedstawił me rządy kościelne jako barbarzyńskie wypędzanie kapłanów niemieckich i podżeganie polskiej ludności przeciwko niemieckiej, niespodziewanie naraz przerywa to fałszowanie zewnętrznej rzeczywistości wydarzeń i wkracza bezceremonialnie we wnętrze mej duszy i mego sumienia. Zaczyna zuchwale informować o tym, co się we mnie działo i tak pisze:

„Dr. Milik hat spater in Schmerzen seinen Irrtum eingesehen und umgelernt. Aber da war zu spät. Er hat Wind gesät und Sturm geerntet. Die letzte Zeit seiner Amtsführung war gut, jedenfalls viel besser, als die seines Nachfolgers Lagosz”. - „Dr. Milik uznał później z bólem swój błąd i nauczył się postępować inaczej. Ale nastąpiło to za późno. Posiał wichry i zbierał burzę. Ostatni okres jego urzędowania był dobry, w każdym razie lepszy niż jego następcy ks. Lagosza”.

Nie mogę odgadnąć, na jakiej podstawie to autor pisze. Nigdy przed nim nie wyznawałem, jakie bóle nurtują w mej duszy. Nie mogłem boleć nad tym, co opisuje autor, bo to jest fałsz fałszem poganiany. Jeżeli żniwowałem jakie burze w cierpieniu, to z wichrów krzywdzących fałszywych informacji, którą skwapliwie siali z jednej strony niesumienni kapłani, oskarżający mnie przed Stolicą Świętą, a z drugiej strony Komunistyczni aktywiści, deprecjacy me dobre imię w komunikatach i w bardzo wielu artykułach prasowych. Tamci oskarżali mnie o to, że jestem wyzbytym z duszpasterskiej miłości wrogiem Niemiec i Niemców, ci zaś, że jestem opiekunem szpiegów niemieckich, „agentem

Watykanu”, wrogiem Polski i złodziejem, okradającym ubogich. Zdaje się, że jedni i drudzy mieli wspólny cel: pozbawienie mnie duszpasterskiego wpływu na lud. Wykonali to ci drudzy gwałtem aresztowania i wypędzenia, podczas gdy pierwsi przyjęli to do wiadomości z aprobatą, nie niepokojąc się zbytnio pytaniem, czy czasem przez likwidację Administracji Apostolskich i przez wypędzenie Administratorów Apostolskich nie stała się Kościołowi zło wróżąca krzywda. Być może, że autor przez tę fałszywą informację o mych bolesnych wewnętrznych przeżyciach i uznaniu błędów chce wywołać wrażenie w czytelniku, jakobym ja sam się oskarżał o to, o co on mnie niezgodnie z prawdą oskarża? A może chce w ten sposób zagłuszyć głos własnego sumienia z powodu wyrządzonej mi krzywdy? I dlatego dodaje, że uznałem grzech i poprawiłem się? Modne jest dziś u fałszywych oskarżycieli odciążanie się przez samooskarżenie oskarżonego i potem częściowe absolwowanie go od grzechu, którego nie popełnił.

6) Taki sam beztroski i lekkomyślny fałsz przejawia autor w oskarżaniu duchowieństwa i ludności Dolnego Śląska - mej chluby przed Panem. Sporadyczne wypadki uchybień, procentowo nieliczne i w tym stopniu w każdej diecezji polskiej czy niemieckiej zachodzące, autor uogólnia i odsądza prawie całe duchowieństwo od czci i wiary. Podkreślę tę skłonność autora do uogólniania, cytując jego informujące wypowiedzi.

Czytamy: „So entstand ab Frühjahr 1946 in Niederschlesien ein großes Vacuum, in das nicht die besten Elemente des Klerus aus Altpolen einströmten. Bedenklich groß war die Zahl der säkularisierten oder exclaustrierten Ordensleute. Die Ordensoberen schoben auch oft unbequeme oder untaugliche Religiosen in die s. g. Neuen Provinzen ab. Dazu kamen viele Priester aus dem Weltklerus, die mit ihren Bischöfen in Konflikt geraten waren. Endlich noch ziemlich viele junge Priester, die unter dem Hitlerregime mit den Partisanen in die Walder gegangen waren. Die besten des polnischen Klerus, man spricht von etwa 2000 Priestern, waren ja unter Hitler ums Leben gekommen. So sammelte sich gerade in Niederschlesien ein traurig hoher Prozentsatz schlechter oder doch wenig vorbildlicher Priester, die durch Plündern, Trunksucht sowie

Verletzung des Coelibates im stark von Protestanten bevólkerten Land ein abstoßendes Beispiel gaben. Ihr Leben war auch für die deutschen Katholiken, die ja erst 1946/48 ausgesiedelt wurden, eine schwere Glaubensbelastung” (str.1-2). (...) „Der Apost. Administrator Dr. Milik musste schon nach kurzer Zeit etwa 30 der am meisten kompromittierten Priester wieder nach Altpolen zurückschicken, aber es blieben immer noch erschrecklich viele zweifelhafte Elemente zurück” (str.3).

Przetłumaczona na język polski ta informacja autora o duchowieństwie polskim na Dolnym Śląsku tak je opisuje:

Adm. Apost. Dr. Milik wypędził za pośrednictwem Komisji Wysiedleńczej niemieckich kapłanów i powstała tak wielka próżnia. „W ten sposób powstała z wiosną 1946 r. na Dolnym Śląsku wielka próżnia, w którą spłynęły nienajlepsze elementy duchowieństwa ze starej Polski. Groźnie wielka była liczba eksklaustrowanych i sekularyzowanych zakonników. Przełożeni zakonów zepchnęli niewygodnych sobie i niezdatnych zakonników do tzw. nowych prowincji. A do tego doszło wielu świeckich duchownych, którzy byli w konflikcie z własnymi biskupami. W końcu jeszcze dość liczni młodzi duchowni, którzy za czasów reżimu Hitlera poszli z partyzantami w lasy. Najlepsi z polskiego duchowieństwa, mówi się o 2000 księży, postradali życie za czasów Hitlera. I właśnie w ten sposób zgromadził się na Dolnym Śląsku zasmucające wysoki procent złych czy też mało wzorowych kapłanów, którzy przez grabież, pijaństwo jako też przez niezachowywanie celibatu dawali odrażające zgorzenie w tym przez protestantów silnie zaludnionym kraju. Ich postępowanie obarczało też ciężko wiarę niemieckiej ludności, która przecież dopiero w latach 1946/48 została wysiedlona... Apostolski Administrator Dr. Milik musiał w krótkim czasie odesłać do starej Polski 30 najbardziej skompromitowanych kapłanów, ale mimo to pozostało jeszcze straszliwie dużo podejrzanych osobników”.

A więc duchowieństwo polskie na Dolnym Śląsku jest przedstawione jako zgraja rabusiów, pijaków, kpiących sobie z celibatu i siejących powszechne zgorzenie. Są oni spychani na Ziemię Odzyskaną, jak informuje

autor, przez przełożonych zakonów i biskupów - nie ma więc, wnioskować trzeba, w Polsce żadnej kościelnej karności ani troski o dobro dusz. To, co było w duchowieństwie polskim dobrego, to przeważnie poginęło pod rządami Hitlera. I cóż by mogła taka zgraja pod rządami szowinisty Administratora Apostolskiego dobrego zdziałać na Dolnym Śląsku? A trzeba zdziałać dużo, bo od podstaw zorganizować nową diecezję i przysposobić ją do obrony przed zakusami bezbożnictwa, do obrony autorytetu Imienia Bożego, Stolicy Świętej, Episkopatu i nieśmiertelnej duszy ludu. Czyż można myśleć o jakimś oporze, jeżeli jest tak, jak pisze i informuje autor?

Ale autor tak informuje na pierwszych trzech stronach swego sprawozdania. A na stronie 8, kiedy opisuje opór dolnośląskich kapłanów przeciw zarządzeniom ks. Lagosza, wciągającym ich w tzw. „postępowe duchowieństwo”, autor stwierdza z radością: „Priester, die dem Kommunismus widerstehe oder ihn gar zu bekämpften wagen, werden ihres Amtes enthoben oder auf entlegene schlechte Landpfarreien verbannt. Ich kann eine ganze Reihe socher gemassregelter Priester nennen. Gott sei Dank, Polens Kirche hat auch heute mutige Confessoeres”. A dalej na str. 9 znów autor zaznacza: „Immerhin ist im niederschlesischen Anteil der Erzdiözese Breslau die Anzahl der Priester, die mannhaft den Weg der Pflicht und Überzeugung gehen, noch ziemlich gross. Eine stattliche Anzahl wurde von Lagosz gemassregelt”.

W tłumaczeniu na język polski brzmi ta informacja autora: „Zwalnia się z urzędu albo wysyła się na odległe wiejskie parafie kapłanów, którzy sprzeciwiają się komunizmowi lub odważają się go zwalczać. Mogę wymienić cały szereg tak ukaranych księży. Bogu dzięki! Kościół w Polsce ma jeszcze odważnych wyznawców, jednak dość wysoka jest liczba kapłanów w dolnośląskiej części Archidiecezji Wrocławskiej, którzy kroczą drogą obowiązku i przekonania. Znaczna liczba kapłanów została ukarana”.

Przecieramy, czytając to, oczy i pytamy: jak to się stało? Z duchowieństwa na Dolnym Śląsku, które według autora, przedstawiało się jako „zasmucająco wysoki procent złych kapłanów”, wyłoniła się okazała liczba mężnych, odważnych, gotowych na utratę materialnych korzyści i na

karę wyznawców? Jak się to stało, że ta liczna zgraja powyrzucanych z centralnej Polski przez przełożonych zakonów i biskupów kapłanów jest naraz przez autora widziana jako „krocząca drogą powinności”? Jak się to stało, że po prowadzeniu tych „podejrzanych elementów” przez „skrajnie nacjonalistycznie usposobionego Administratora Apostolskiego Milika” naraz te elementy stawiają mężnie czoło w obronie wiary i dusz nieśmiertelnych? Czy autor ma rację i mówi prawdę, pisząc na 1-3 stronach swego sprawozdania, czy też prawda jest w jego informacji na 8 i 9 stronie? Bo autor przeczy sobie. Otóż niewątpliwie autor przejrzał i widzi rzeczywistość należycie w oświadczeniu na 8 i 9 stronie. A poprzednie informacje są fałszywe i krzywdzące duchowieństwo polskie na Dolnym Śląsku. Nieprawdą jest, że musiałem wysłać zaraz z początku 30 najbardziej skompromitowanych księży do macierzystych diecezji. Prawdą jest, że wysłałem 2 skompromitowanych księży, a potem jeszcze za cały czas 2 za naruszenie kościelnej karności. I nie jest też prawdą krzywdząca i druzgocąca krytyka duchowieństwa polskiego na Dolnym Śląsku i w Polsce, jaką autor przeprowadza na pierwszych stronach swego sprawozdania. To jest paszkwil, a nie rzeczowe sprawozdanie. Jestem wychowany w Archidiecezji Wrocławskiej - w jej Seminarium Duchownym i pośród niemieckiego duchowieństwa, poznałem podczas moich frontowych wojennych dróg wszystkie diecezje Polski i ich duchowieństwo. Wielkiej różnicy między jednym i drugim duchowieństwem nie widzę. Prawdą jest, że kapłani polscy mogą się wiele nauczyć od niemieckich kapłanów i że niemieccy kapłani bardzo dużo mogą nauczyć się od polskich. Ale do tego potrzeba języka i informacji tych, co piszą i porozumiewają się mową i alfabetem kapłańskiego braterstwa. I było mi dane słyszeć ten język we Wrocławiu. Przychodzili do mnie kapłani niemieccy, oświadczając z obowiązku prawdy, że doznają od ludności polskiej większej czci niż to miało miejsce za czasów niemieckich i że jest im także lepiej gospodarczo. Była dzielna katoliczka Niemka, która w charytatywnej gorliwości troskała się o biedną niemiecką ludność i przysłała mi raz oznajmić, że w polskich domach chętnie jej dają na ten cel ofiary. Był starszy kapłan niemiecki, który w swobodnej ze mną rozmowie, gestykułując

i uderzając się kilkakrotnie w czoło mówił, odsłaniając tajemnicę swej markotnej duszy: „Glauben Sie mir, in diesen Kopf geht es nicht herei, dass Breslau polnisch sein soli” – „Proszę mi wierzyć, że w tę głowę nie może sobie utorować drogi myśl, jakoby Wrocław miał być polski”. Odpowiedziałem mu! Wierzę, ale mimo tych trudności pracujemy w Bożej rodzinie. Granice zawsze będą krwawić (die Grenzen werden immer bluten), jeżeli nie będzie poczucia Bożej rodziny i królestwa Chrystusowego.

Szkoda, że autorowi sprawozdania jakaś dziwnie tajemnicza mgła zasłaniała widnokrąg rzeczywistości i nie dojrzał już w początkowym okresie na Dolnym Śląsku, że może dobrze będzie niektóre przynajmniej zdarzenia i fakty wyliczyć:

1) Od 21 X do 13 XII 1946 r. Duchowieństwo Dolnego Śląska całe z mego zarządzenia wzięło udział w 6 seriach rekolekcji w Trzebnicy dla zjednoczenia się w Chrystusie.

2) Dolny Śląsk został przez to Duchowieństwo przeorany wzdłuż i wszerz Bożą orką rekolekcji i misji św.

3) W krótkim czasie 5 lat wstała z chaosu wędrówek narodów dobrze zorganizowana diecezja jako acies bene ordinata.

4) Powstała Drukarnia Archidiecezjalna, wydająca w wielu tysiącach modlitewniki i katechizmy.

5) Odbywały się ciągle kursy katechetyczne.

6) Dobrze zorganizowana „Caritas” objęła akcją Dolny Śląsk tak czystą w czynnej miłości, że wroga narzucona jej kontrola niczego złego wykryć nie mogła i zapowiadany proces pokazowy nie mógł się odbyć. Przekreśliły go sumienność i odwaga duchownych i świeckich.

7) Duchowieństwo i wierni Dolnego Śląska odbudowali Katedrę Wrocławską i setki kościołów i gmachów kościelnych.

8) Duchowieństwo z wiernymi stanęło z małymi wyjątkami jak mur żywy Chrystusowy przy Administratorze Apostolskim, kiedy ten, począwszy od jesieni roku 1948 aż do uwięzienia i wywiezienia go, był atakowany za to, że bronił honoru Kościoła, Stolicy Świętej, Episkopatu i żywej jedności

Chrystusowej owczarni.

9) Administrator Apostolski w chwili uwięzienia odmówił podpisania rezygnacji z urzędu i oświadczył, broniąc niezależności Kościoła, że jedyny Ojciec Święty może go zwolnić z urzędu.

Wszystkie te i tym podobne wydarzenia działy się na oczach autora, widział je prawie cały Dolny Śląsk, a autor je przemilcza. Być może, że widział, ale nie dojrzał, słuchał, ale nie dosłyszał. A szkoda! Byłby wtedy napisał o duchowieństwie na Dolnym Śląsku więcej dobrych informacji.

Budzi się współczucie dla autora, że widzi w groźnym zachmurzeniu jasny Boży horyzont i sylwetki zapracowanych uczniów Chrystusa wydają mu się być ciemnymi postaciami. W głowę człowiek zorientowany w rzeczywistości zachodzi, jak np. mógł autor zacnego i czci wielkiej godnego kapłana Ks. Kan. Urbana nazwać „Musskomunist, einer von den sag. Hasen - Komunista z musu, jeden z tzw. zajęcy, kryjących głowę w trawę, gdy przychodzi obława”.

Nie byłby też autor, widząc dobrze, obrażał ludności polskiej Dolnego Śląska pisząc:

„W te tzw. nowe prowincje, z których przymusowo wysiedlono około 3 miliony Niemców, przyszły te szumowiny dobrego zresztą i dzielnego polskiego ludu. Było to tak, jak w 19 stuleciu, kiedy gorączka złota zwabiła z Europy i Ameryki najgorsze elementy do Kalifornii i Alaski. Tylko tak można wyjaśnić straszne wydarzenia na Dolnym Śląsku” (str. 3). Szumowiny? I jak potem pogodzić to twierdzenie autora z jego innymi adnotacjami, że np. ludność polska życzyła sobie pozostania księży niemieckich (str. 1) lub że się gorszy wystąpieniami księży patriotów itp.? Autor przecież wie, że przeważająca część ludności na Dolnym Śląsku przyszła ze wschodnich rubieży Polski i mogłaby dużo powiedzieć i autorowi, i niemieckiej ludności, jak trzeba wśród udręki wielkiej trwać niezłomnie przy św. wierze, bronić duszy przed propagandą złą czy schizmą, tracić dom, wolność i życie, a nie ugiąć się przed przemocą hitlerowską czy inną.

Odbija od surowych osądzeń duchowieństwa polskiego i polskiej

ludności ta miła łagodność autora, kiedy w sprawozdaniu ocenia postępek ks. Sabischa czy śp. Ks. Kan. Niedźbały, pomagających we wprowadzeniu na urząd wikariusza kapitulnego narzuconego przez władzę świecką Ks. Kazimierza Lagosza. Bardzo też łagodnie pisze autor o sobie, opisując jak wydaje własność Zakonu, nie podlegającego jurysdykcji Ks. Lagosza, na tegoż rozkaz. Mało okazuje oporu, choć oprzeć się zdecydowanie każą przepisy prawa kanonicznego. Przy kapłanach niemieckich staje się autor bardziej wyrozumiały (str. 4 i 5, 13-15).

Najwięcej informacji daje autor w swym sprawozdaniu o stosunkach kościelnych na Dolnym Śląsku w okresie rządów Ks. Kazimierza Lagosza, o którym słusznie sądzi, że został wprowadzony w urząd Wikariusza Kapitulnego pod presją świeckich władz jako tych władz powolne narzędzie. Jednak genezę tragedii kapłańskiej ks. Lagosza przedstawia autor fałszywie, myląc się i co do treści wydarzeń, i co do ich czasowego następstwa. Nie jest autor dobrze zorientowany, a chce przekonać czytelnika, że się orientuje. Geneza tragedii ks. Lagosza rozwijała się na tym tle, że zażądano od niego, by na posiedzeniu Wrocławskiej Rady Narodowej wystąpił przeciwko Watykanowi. Odmówił. Ogłoszono w „Słowie Polskim” napastliwy na niego artykuł i wyrzucono go z grona Rady Narodowej jednogłośnie uchwałą. Niedługo potem uwięziono go pod pretekstem bezprawnego zatrzymania i niezameldowania dobra ponemieckiego. W więzieniu często płakał i załamał się. Wypuszczony, nie jest w pełni sobą, jest też narzędziem, narzędziem sterroryzowanym i posłusznym. Terror i chorobliwa własna jego pycha piszą dalsze akty jego tragedii i tragicznego rozwoju stosunków kościelnych na Dolnym Śląsku. Opisuje je autor. I gdyby autor nie był rozsiały na pierwszych stronach tyle nasienia fałszu i nie był ujawnił tendencji do poniżania i zohydzenia duchowieństwa polskiego i polskiej ludności, miałby ten jego opis jaką taką wartość informacyjną.

Informacje autora o Episkopacie Polski nappełniają przy czytaniu niesmakiem. Przecież pisze to zakonnik. I usprawiedliwia się, że go o to prosili wysoko w urzędach postawieni duchowni polscy. Odniosłem wrażenie jakiejś

agentury donosicielskiej podobnej do tej, której operacje boleśnie odczułem w innej dziedzinie (str. 21-22).

„Końcowe uwagi” autora zdradzają znów jego dezorientację i ignorancję. „Der Priester Boleslaus Piasecki” pisze, a każdy korespondent krajowy i zagraniczny wie dobrze, że Bolesław Piasecki, przywódca świeckich i duchownych postępowych katolików, nie jest kapłanem (str. 23). Nie jest mi też znany kanclerz Kardynała-Prymasa ks. Dr. Kotyński, który autora informacjami nęka i o przekazanie ich nalega w ostatniej nocy pobytu autora na polskiej ziemi (str. 22).

Po przeczytaniu sprawozdania autora, opisującego przeważnie stosunki kościelne na Dolnym Śląsku w sposób często niezgodny z prawdą, zastanawia mnie jeszcze jedna rzecz. Autor oskarża i mnie fałszywie, choć jeżeli się dopatrzył błędów w mych rządach kościelnych, to mógł w myśl polecenia Chrystusa omówić je ze mną i przedstawić mi je. Nie przyjechał nigdy do Wrocławia, by dręczące go sprawy omówić i przejawić swą wielką troskę o Kościół. Nie uczynił tego nawet wtedy, kiedy ja przebywałem do jego siedziby zakonnej, aby kanonicznie zwizytować parafię Krzeszów duszpasterstwu jego zakonu powierzoną. Byłem tam prawie dwa dni i, nie myli mnie chyba pamięć, rozmawialiśmy mile i swobodnie o wielu rzeczach, radosnych i przykrych dla Kościoła. Oprowadzał mnie i objaśniał piękno architektury i obrazów, urzekające piękno tamtejszej benedyktyńskiej świątyni. I nie powiedział mi ani słowa z tego materiału sprawozdawczego, który spisał dla Stolicy Świętej. Było to dnia 6-7 sierpnia 1948 r. A gdyby był postąpił, jak Chrystus nakazał: „upomnij go w cztery oczy” (Mt. 18,15), z pewnością bym mu był wyjaśnił jego nieprawe patrzenie. I skutek byłby też taki, jaki zapowiada Chrystus: „pozyskasz brata twego”. Autor ominął dwa przystanki wskazanej przez Chrystusa drogi: „w cztery oczy” i „weźmij z sobą jeszcze jednego, dwóch świadków” i poinformował niedobrze najwyższą władzę Kościoła. Bardzo mi smutno, że tak się stało. Bo inni kapłani niemieccy przychodzili i wielu z nich wiele zrozumiało. Pozyskaliśmy siebie sobie. I nie odjeżdżali

wysiedleni, by mi nie złożyć pożegnalnej wizyty i rozmówić się ze mną serdecznym kapłańskim słowem.

Podczas pisania tego komentarza dochodzi mnie wiadomość niesprawdzona jeszcze, że autor zmarł. Jeżeli rzeczywiście nastąpiła chwila, którą w sprawozdaniu przewiduje autor pisząc: „za wszystko, co tu piszę, mogę wziąć odpowiedzialność przed Bogiem-Sędzią” (str. 23), to spełnię w granicach możliwości miły mi obowiązek wezwania do modlitwy duchowieństwa Dolnego Śląska o światłość wiekuistej szczęśliwości dla zmarłego brata. Będzie to kontynuacją tradycyjną tego wezwania, które wypisałem w pierwszym numerze „Wiadomości Kościelnych” w r. 1945, str. 30, polecając modlitwom duchowieństwa polskiego 6 zmarłych wtedy kapłanów niemieckich. Sądzę też, że działałem w intencji zmarłego, jeżeli sprostowałem jego sprawozdanie, które jako scripta manent.

(Ks. K. Milik)

**K. Milik, Komentarz do skierowanego do Stolicy Świętej sprawozdania
o. Mikołaja Lutterottiego zatytułowanego Kurze Schilderung der
kirchlichen Zustände in der Erzdiözese Breslau und Diözese Kattowitz
bis Mitte November 1954**

Zob. AAW 1 A 26 a 87), s. 9.

ZAŁĄCZNIK 16

- I. Statystyka kościelna Dolnego Śląska przed 1 września 1945 roku
Na podstawie: „Handbuch des Erzbistums Breslau für das Jahr 1942”, „Verzeichnis der Pfarreien, Kuratien und Ordensniederlassungen in der Grafschaft Glatz den preussischen Anteil der Erzdiözese Prag 1941”.

1. **Obszar** 24.504.04 km²
2. **Dekanatów** 42
3. **Parafii** 525
4. **Ludność: katolików** 850122
protestantów i innych 2.103.901
5. **Księży** 818
6. **Liczba klasztorów: żeńskich** 392
męskich 26

- II. Statystyka kościelna Dolnego Śląska po objęciu władzy przez administratora apostolskiego Dolnego Śląska
W chwili powołania Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska było:

1. **Katolików Polaków około** 200.000
2. **Katolików Niemców** 600.000
3. **Księży Polaków** 45
4. **Księży Niemców** 700

(Okolo 150 kapłanów niemieckich zginęło w wojnie i podczas bitew na terenie Dolnego Śląska).

Praca organizacyjna administratora apostolskiego Dolnego Śląska

rozpoczęła się w chwili wielkiego ruchu ludności. Przybywała ludność polska i odjeżdżała ludność niemiecka. Był to stan ciągłej fluktuacji, w którym całe parafie i dekanaty zmieniały swój skład ludnościowy i wyznaniowy często w ciągu jednego dnia. Katedra zburzona, pałac biskupi i kanonie w gruzach.

Rozwój pracy duszpasterskiej i organizacji kościelnej w ujęciu statystycznym w dniu 1. II. 1948 r.

1. Obszar 24.504.04km²

2. Dekanatów 42

3. Parafii 548

4. Kościołów:

a) parafialnych 548

b) filialnych ze stałą obsługą 388

c) uszkodzonych 253

d) odbudowanych 118

c) zborów protestanckich przyjętych

dla kultu katolickiego 93

5. Ludność:

Katolików Polaków 1.600.000

Katolików Niemców 31.000

6. Duszpasterze:

Księży polskich 617

Księży niemieckich 10

Kleryków 38

Małe Seminarium (chłopców) 82

7. Zakony i kongregacje:

Klasztorów męskich 27

Księży zakonnych 231

(benedyktyni, bonifratrzy, franciszkanie, franciszkanie czarni, jezuici, karmelici, lazaryści, misjonarze Św. Rodziny,

oblaci, pallotyni, redemptoryści, salezjanie, salwatorianie, cystersi).

Klasztorów żeńskich 337

Zakonów i zgromadzeń zakonnych 35

Zakonnicy 2173

8. Organizacje kościelne:

- a) Parafialnych oddziałów Caritas 308
- b) Żywy różaniec istnieje w parafiach 435
- c) Koła ministrantów 181
- d) Sodalicje Mariańskie 82
- e) III Zakon św. Franciszka po parafiach 39
- f) Krucjata Eucharystyczna 70

9. Krzyże przydrożne: ludność polska zwyczajem przodków stawia krzyże wśród pól i dróg.

Wzniosła tych krzyży 312

10. Drukarnia Archidiecezjalna wydała:

Katechizm diecezjalny 40.000

Katechizm mały 50.000

Książki modlitewne 95.000

Wizytacje kanoniczne administratora apostołskiego odbyły się w parafiach 135

11. Św. Sakrament Bierzmowania:

Wybierzmowano wiernych 66.046

12. Praca nad pogłębieniem wiedzy i gorliwości

duszpasterskiej kapłanów i kongregacji zakonnych:

- a) Zjazdy duszpasterskie 3
- b) Kursy dla ks. ks. prefektów 18
- c) Rekolekcje dla kapłanów, w serii tych rekolekcji brali udział prawie wszyscy kapłani pracujący w duszpasterstwie.

- d) Zjazd kapłanów zakonników, pracujących w duszpasterstwie na Dolnym Śląsku 1
- e) Zjazd wszystkich przełożonych domów zakonnych 1
- f) Zjazd generalnych i prowincjalnych przełożonych 3
- g) Konferencje dekanalne odbywają się we wszystkich dekanatach raz na miesiąc.
- h) Konferencje dla zakonnic odbywają się raz na miesiąc.

III. Działalność charytatywna i kulturalna Kościoła na Dolnym Śląsku

- 1. Opieką charytatywną objętych osób 99.585
- 2. Kuchni ludowych 23
 - a) Osób korzystających 20.174
 - b) Kuchni dożywiania dzieci 19
 - c) Dzieci 1.443
- 3. Przedszkoli 49
 - Dzieci 2.571
- 4. Sierocińców 30
 - Dzieci 1.157
- 5. Żłobków zamkniętych 6
 - Dzieci 267
- 6. Żłobków otwartych 2
 - Dzieci 85
- 7. Internatów dla młodzieży szkolnej 18
 - Młodzieży 595
- 8. Domów starców 14
 - Osób 347
- 9. Szpitali kościelnych pozostających pod sekcją nad chorymi 54

Chorych niezamożnych 20.475

10. Ośrodków zdrowia 51

11. Świetlic 6

12. Kolonii letnich 19

Dzieci 936

13. Półkolonii 6

Dzieci 567

14. Stacji Misji Dworcowej 4

15. Kurs dla wychowawczyń przedszkoli

(3 miesiące) 1

Uczestniczek 92

16. Kurs dla pracowników Caritasu 1

Uczestników 31

17. Kurs dla organistów 1

Uczestników 24

IV. Powody rozwoju pracy duszpasterskiej
Rozwój pracy zawdzięczamy przede wszystkim cudownie wprost działającej łasce Bożej, uwielokrotniającej owoce gorliwości kapłanów i ułatwiającej przewyciężanie trudności.

Okoliczności utrudniające pracę duszpasterską:

- Ciągła wędrówka ludności, która obecnie ma się już ku końcowi.
- Osłabienie ducha miłości chrześcijańskiej przez szalejący podczas wojny i okupacji hitlerowski kult przemocy i gwałtu. Pamiętać trzeba, że młodzież polska w wieku 14-21 lat była w czasie wojny w niemieckich obozach pracy, gdzie bez ojca, matki, duszpasterstwa, religii wychowywana była przez pedagogów SS. W duchu nienawiści i mściwości. W szeregach ludności niemieckiej jest miłosierdzie często uważane jako słabość.

Okoliczności sprzyjające duszpasterskiej pracy:

- Przebudzenie religijne obojętnych dusz na tle katastrofy wojennej.

- Ogólna świadomość, że hitleryzm zrodził się z bezbożnego materializmu.
- Wierność Kościołowi katolickiemu, objawiająca się w bohaterski sposób w osiedlanej tu ze wschodu ludności polskiej.

Administrator Apostolski

Ks. K. Milik

Wrocław, dnia 22 kwietnia 1948 roku

**Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i charytatywnej
Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska
za czas od 1 września 1945 do 31 marca 1948 roku**

Źródło: AAWI A 26 a 11

ZAŁĄCZNIK 17

Plan wizytacji kanonicznej na rok 1948.

Tegoroczny plan wizytacji jest odmienny od zeszłorocznego, który przewidywał wizytację w wszystkich parafii w wyznaczonych dekanatach. Stosując tę metodę w dalszym ciągu byłbym w niektórych dekanatach dopiero za kilka lat. Potrzeba nawiązania żywej łączności duszpasterskiej z wszystkimi dekanatami podyktowała dlatego decyzję, by wizytować co roku kilka parafii w poszczególnych dekanatach i w ten sposób umożliwić odwiedzenie wszystkich ważniejszych ośrodków jeszcze w tym roku. Rządcy kościołów wyjaśnią to ludności, by nie wносиła skarg, dlaczego tylko niektóre parafie w dekanacie są w tym roku wizytowane.

Cel wizytacji pierwszy i najważniejszy, to wzmożenie życia nadprzyrodzonego i w osiągnięciu tego celu niech się zogniskują wszystkie wysiłki duszpasterzy i wiernych. Poza tym chciałbym podczas wizytacji odwiedzić najliczniejszą rodzinę w parafii i spotkać się z ubogimi za pośrednictwem Caritasu. Posiłki winny być jak najskromniejsze. Pieniądze, które by miały być zużyte na ten cel, niech będą przeznaczone na odbudowę Katedry lub rozdane ubogim.

Zwracam uwagę na uwzględnienie przy opracowaniu programu elementów organizacyjnych: osób, czasu i przestrzeni. Do każdej czynności winna być przeznaczona i przygotowana osoba, która jest dokładnie zorientowana co do miejsca i czasu, w których ma czynności dokonać. Im lepsze przygotowanie organizacyjne, tym większe skupienie dusz podczas modlitwy i udzielania św. sakramentów, tym owocniejsze działanie łaski Bożej.

W niedzielę uroczystą mszę św. celebрую osobiście. W dni powszednie celebрую mszę św. coram me miejscowi rządcy kościołów.

Nr	Parafia i dek.	Przyjazd		Odzjazd		
		dzień	godz.	dzień	godz.	
1.	Bielawa, d. Dzierżoniów	poniedz.	17. 5.	8.00	17. 5.	17.00
2.	Wałbrzych, Miasto	sobota	29. 5.	17.00	30. 5.	16.00
3.	Wałbrzych, Podgórze		30. 5.	17.00	31. 5.	16.00
4.	Wałbrzych, Starzyny		31. 5.	17.00	2. 6.	7.15
5.	Gorce, d. Wałbrzych	środa	2. 6.	8.00	3. 6.	7.15

6.	Boguszów, d. Wałbrz.	czwartek	3. 6.	8.00	4. 6.	7.15
7.	Sobięcín, d. Wałbrz.	piątek	4. 6.	8.00	5. 6.	7.15
8.	Biały Kamień d. Wałbrz.	sobota	5. 6.	8.00	5. 6.	16.00
9.	Solice Zdrój i Solice Dolne „	sobota	5. 6.	17.00	7. 6.	7.15
10.	Kuźnice Świdn. „	poniedz.	7. 6.	8.00	8. 6.	7.15
11.	Mieroszów „	wtorek	8. 6.	8.00	9. 6.	7.15
12.	Głuszycza „	środa	9. 6.	8.00	10. 6.	7.15
13.	Walim „	czwartek	10. 6.	8.00	11. 6.	7.15
14.	Jedlina Zdrój „	piątek	11. 6.	8.00	12. 6.	7.15
15.	Dziedmorowice i Piaskowa Góra „	sobota	12. 6.	8.00	13. 6.	17.00
16.	Sobocinów, d. Ząbkowice Śl.	czwartek	17. 6.	8.00	18. 6.	7.15
17.	Procany, d. Ząbkowice	piątek	18. 6.	8.00	19. 6.	7.15
18.	Budzów, d. Ząbkowice	sobota	19. 6.	8.00	19. 6.	16.00
19.	Ząbkowice, d. Ząbkow.	sobota	19. 6.	17.00	21. 6.	7.15
20.	Bardo Śl., d. Kamieniec	poniedz.	21. 6.	8.00	22. 6.	7.15
21.	Byczeń, d. Kamieniec	wtorek	22. 6.	8.00	23. 6.	7.15
22.	Kamieniec, d. Kamien.	środa	23. 6.	8.00	23. 6.	17.00
23.	Góra Śl., d. Góra Śl.	sobota	26. 6.	17.00	28. 6.	7.15
24.	Osedno, d. Góra Śl.	poniedz.	28. 6.	8.00	29. 6.	7.15
25.	Wąsosz, d. Góra Śl.	wtorek	29. 6.	8.00	30. 6.	7.15
26.	Ścinawa, d. Ścinawa	środa	30. 6.	8.00	1. 7.	7.15
27.	Krzelów, d. Ścinawa	czwartek	1. 7.	8.00	2. 7.	7.15
28.	Wínsko, d. Wołów	piątek	2. 7.	8.00	3. 7.	7.15
29.	Mała Krydlina, d. „	sobota	3. 7.	8.00	3. 7.	16.00
30.	Wołów, d. Wołów	sobota	3. 4.	17.00		
31.	Kwielice, d. W. Grodziec	środa	7. 7.	17.00	9. 7.	7.15
32.	Chocianów, d. „	piątek	9. 7.	8.00	10. 7.	7.15
33.	Pogorzelska, d. „	sobota	10. 7.	8.00	10. 7.	16.00
34.	Sława, d. Sława	sobota	10. 7.	17.00	12. 7.	7.15
35.	Kotla, d. Sława	poniedz.	12. 7.	8.00	13. 7.	7.15
36.	Ciepielów, d. Sława	wtorek	13. 7.	8.00		
37.	Oleśnica, dek. Oleśnica	sobota	17. 7.	17.00	20. 7.	7.15
38.	Brzezia Łąka, d. „	wtorek	20. 7.	8.00	21. 7.	7.15
39.	Poniatowice, d. „	środa	21. 7.	8.00	22. 7.	7.15

40. Dziadowa Kłoda, d. „	czwartek	22. 7.	8.00	23. 7.	7.15
41. Woskowice Dolne, d. Namysłów	piątek	23. 7.	8.00	24. 7.	7.15
42. Michalków, d. Namysł.	sobota	24. 7.	8.00	24. 7.	16.00
43. Namysłów, d. Namysł.	sobota	24. 7.	17.00		
44. Marciszów, d. Kamienna Góra	czwartek	29. 7.	17.00	30. 7.	16.00
45. Leszczyniec, d. „	piątek	30. 7.	17.00	31. 7.	16.00
46. Kamienna Góra i Witków Śl., d. „	sobota	31. 7.	17.00	2. 8.	7.15
47. Miskowice, d. „	poniedz.	2. 8.	8.00	3. 8.	7.15
48. Lubawa, d. „	wtorek	3. 8.	8.00	4. 8.	7.15
49. Chełmsko Śl., d. „	środa	4. 8.	8.00	5. 8.	7.15
50. Nowe, d. „	czwartek	5. 8.	8.00	6. 8.	7.15
51. Krzeszów, d. „	piątek	6. 8.	8.00	7. 8.	17.00
52. Jawor, d. Jawor	sobota	14. 8.	17.00	17. 8.	7.15
53. Męcinka, d. Jawor	wtorek	17. 8.	8.00	18. 8.	7.15
54. Mściwojów, d. Jawor	środa	18. 8.	8.00	19. 8.	7.15
55. Sichów, d. Jawor	czwartek	19. 8.	8.00	20. 8.	7.15
56. Kwietniów, d. Bolków	piątek	20. 8.	8.00	21. 8.	7.15
57. Wojcieszów, d. Bolków	sobota	21. 8.	8.00	21. 8.	17.00
58. Bolków, d. Bolków	sobota	21. 8.	17.00		
59. Sobocisko, d. Olawa	piątek	27. 8.	8.00	28. 8.	7.15
60. Bystrzyca, d. Olawa	sobota	28. 8.	8.00	28. 8.	16.00
61. Olawa	sobota	28. 8.	17.00		

**Plan zmodyfikowanej wizytacji kanonicznej przeprowadzanej
przez ks. dr Karola Milika
Administradora Apostolskiego Dolnego Śląska
na rok 1948**

Zob. WWK rok 1948 str. 65-67.

ZALĄCZNIK 18

Wizytacje kanoniczne parafii.

W roku 1949 przeprowadziłem w myśl kanonu 343 wizytację kanoniczną i udzieliłem św. Sakramentu Bierzmowania w następujących parafiach:

L. p.	Parafia	Dekanat	Data
1.	Krzewina	Zgorzelec	4. 5. 49
2.	Działoszyn	"	5. 5. 49
3.	Zatonie	"	5. 5. 49
4.	Bogatynia	"	6— 8. 5. 49
5.	Sirzelin łącznie z Brozczem	Wiązów	14—15. 5. 49
6.	Borów	"	16. 5. 49
7.	Prusy	"	17. 5. 49
8.	Przeworno	"	18. 5. 49
9.	Wiązów	"	19. 5. 49
10.	Jutrzyzna łącznie z Kucharzowicami	"	20. 5. 49
11.	Mrozów łącznie z Wilkszynem	Wrocław-Zachód	26. 5. 49
12.	Jesionowice	"	27. 5. 49
13.	Kąty Wrocł. łącznie z Pelcznicą i Sośnicą	"	28. 5. 49 29. 5. 49
14.	Pieszycy	Dzierżoniów	31. 5. 49
15.	Tyniec n/Słężą łącznie z Przecławicami	Wrocław-Połudn.	4. 6. 49 5. 6. 49
16.	Wierzbice	"	5. 6. 49
17.	Zachowice	"	6. 6. 49

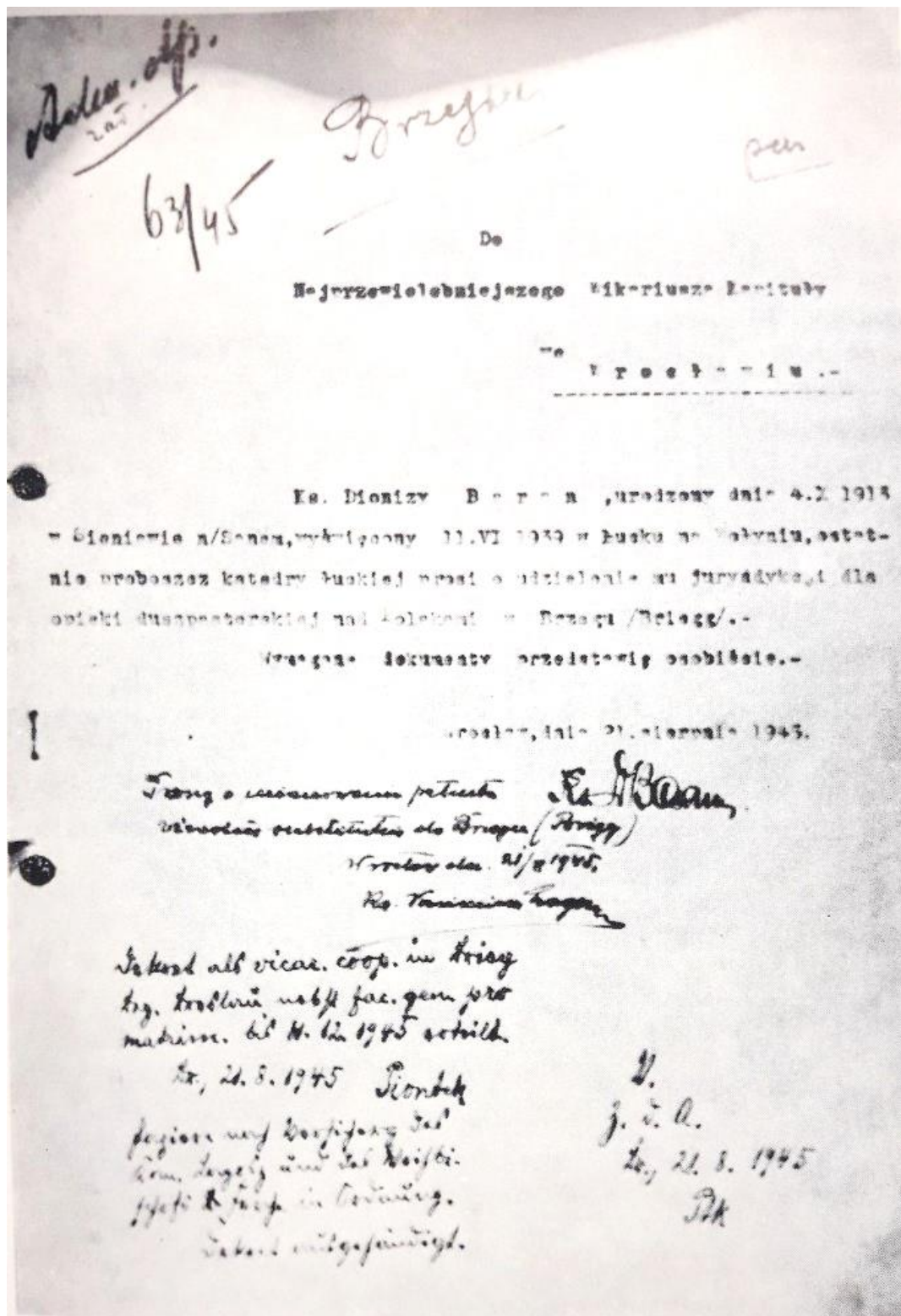
L. p.	Parafia	Dekanat	Data
18.	Gniechowice	"	7. 6. 49
19.	Tyniec Mały	Żmigród	7. 6. 49
20.	Prusice łącznie z Wszemierowem	"	12. 6. 49
21.	Barkowo łącznie z Głębowicami	"	13. 6. 49
22.	Dobroszyce	Oleśnica	17. 6. 49
23.	Mikorzyce	Trzebnica	18. 6. 49
24.	Strupina	"	19. 6. 49
25.	Koczurki	"	20. 6. 49
26.	Łozina	"	21. 6. 49
27.	Szewce	"	22. 6. 49
28.	Kryniczno	"	23. 6. 49
29.	Cieszków	Milicz	28. 6. 49
30.	Lewin Brzeski	Brzeg	13. 8. 49
31.	Brzeg łącznie z Psarami	"	14—15. 8. 49
32.	Łosiów	"	16. 8. 49
33.	Lubsza	"	17. 8. 49
34.	Karłowice	"	18. 8. 49
35.	Żarów	Strzegom	25. 8. 49
36.	Dobromierz łącznie z Olszanami	"	26. 8. 49 27. 8. 49
37.	Strzegom	"	27. 8. 49
38.	Jaworzyna Śl. łą- cznie z Miliko- wicami	"	28. 8. 49 29. 8. 49
39.	Jaroszów łącznie z Pastuchowem	"	29. 8. 49 30. 8. 49
40.	Osiek	"	30. 8. 49
41.	Grodowiec	Głogów	7. 9. 49
42.	Ołtarzyn	Wrocław-Połudn.	24. 9. 49
43.	Wrocław—św. Bo- nifacy	Wrocław-Północ	2. 10. 49
44.	Wrocław—św. Ro- dzina	Wrocław-Północ	22. 10. 49
45.	Wrocław — św. Maurycy	Wrocław-Połudn.	30. 10. 49
46.	Wrocław—św. Mi- chał	Wrocław-Północ	5. 11. 49

253

Wizytacje kanoniczne parafii w 1949 roku

Źródło: WK (4) 1949, nr 11-12, s. 252-254.

ZALĄCZNIK 19



Prośba ks. Dionizego Barana, kapłana diecezji łuskiej o jurysdykcję, skierowana za pośrednictwem ks. Kazimierza Lagosza, duszpasterza polskiego przy kościele św. Bonifacego we Wrocławiu do ks. Ferdynanda Piontko, ówczesnego wikariusza kapitulnego we Wrocławiu.

ZALĄCZNIK 20

Brzeg, dnia 16.8.1945 r.

Do
Kraświelebskiej Kurii Biskupiej
na Brzeziu.

Mieszkańcy miasta Brzeg na czele z Ob. Starostami, zorganizowani będą to w partiach politycznych, bądź w organizacjach społecznych, w związkach zawodowych czy organizacjach społecznych, przede wszystkim na terenie miasta nad utrwaleniem polskości na naszych przestarych ziemiach.

Brak jednak dotąd wśród nas oświeconych, którzyby zajęli jedno z pierwszych miejsc będącej w najważniejszej komórce organizacyjnej, która zaspokaja wszystkie serca i dusze, a którą jest i będzie Kościół w odrodzonej Polsce. Był wśród nas ks. Stanisław Jurek, który tu bardzo krótko tu bawił.

Leżąc przez ten czas zdecydował sobie zjednać wszystkich obywateli miasta Brzeg. Jego zdecydowane postawę i dążenia wynawa, dobrze przemyślane i gruntownie ujęte kładło myśl w organizowaniu parafii tak aby nie spędył usługi nie tylko Kościołowi, lecz i Państwu. Zaspokala on potrzebę nie tylko duszy dla odnowy nauki Ojczyzny, nauki i wzorem pokazywał jak należy postępować na tych terenach. On był wszędzie (w Opiece Społecznej, w Urzędzie Repatriacyjnym, w Szpitalu u chorych, na stacji kolejowej wśród reżymistów przesiedlonych). Dzięki mu nie zostałyby dotknięte z braku czasu, tam byli inni. Brzeg to kilka chwil pobytu w Brzegu zdecydował sobie zjednać serca wszystkich parafian i dążyć wszyscy parafianie po przez organizację do prasze Kraświelebskiej Kurii Biskupiej o przywrócenie ks. Stanisława Jureka na stanowisko: proboszcza, katechety do sakramentów, dobrego nauczyciela wychowawcy. Jeżeli gdzie, to tu dla niego jest miejsce pracy.

Ta, która się centralizuje myśli całego parafian.

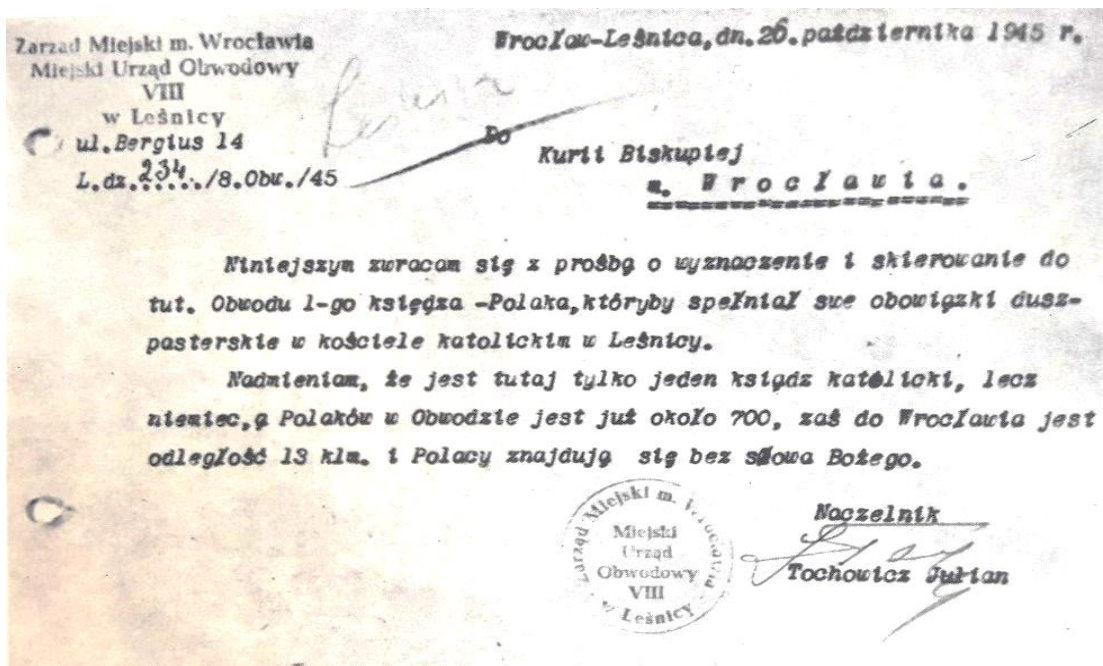
Wszystkie jego postawę, serdeczność, przychylną i wyjątkową pracę.

Stanisław Jurek

ks. Stanisław Jurek
proboszcz parafii w Brzegu

Prośba organizacji społecznych i politycznych oraz władz świeckich z Brzegu n/Odrą o duszpasterza

ZALĄCZNIK 21



Prośba Zarządu Miejskiego miasta Wrocławia o duszpasterza dla
Wrocławia-Leśnicy

ZALĄCZNIK 22

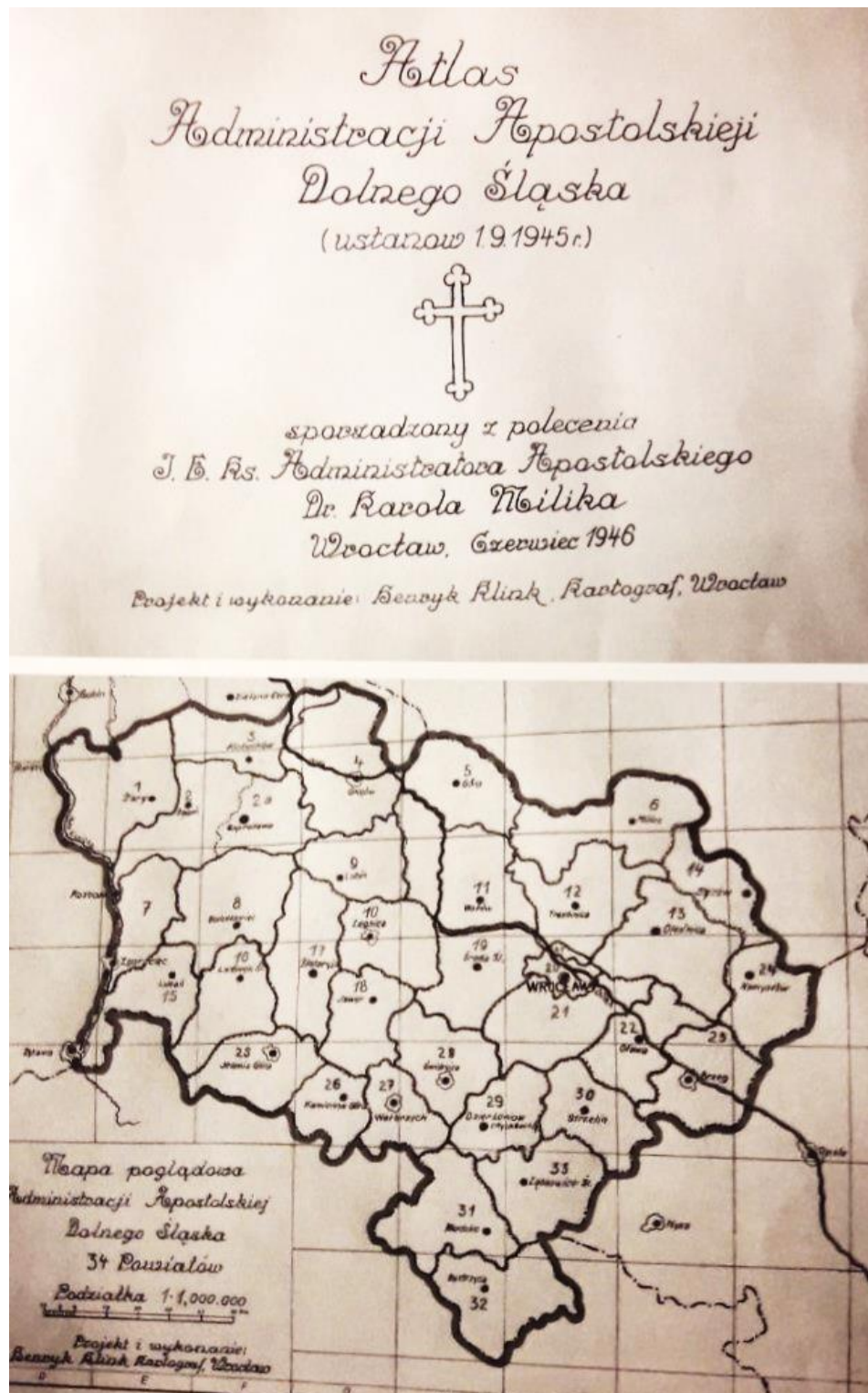


Procesja z okazji Uroczystości Bożego Ciała w czerwcu 1948 roku na pl.
Wolności we Wrocławiu



Pocztówka wydana przez ks. K. Milika
nakładem Towarzystwa Czytelni Ludowych,
kolportowana na XIX Międzynarodowych Targach Poznańskich

ZALĄCZNIK 24



Mapa administracji apostolskiej Dolnego Śląska z 1946 roku

ZALĄCZNIK 25

Kościóły katolickie zniszczone w czasie działań wojennych¹⁰

L. p.	Miejscowość	Parafia ¹¹	Powiat	Rodzaj kościoła ¹²	Zabytkowy względnie niezabytkowy	Stopień zniszczenia	Odbudowany względnie nieodbudowany
1	2	3	4	5	6	7	8
1	Brzeg n/Odrą	Podwyższenia Krzyża św.	Brzeg n/Odrą	parafialny	zabytkowy	częściowy	odbudowany
2.	Gajków	Gajków	Wrocław	parafialny	zabytkowy	częściowy	odbudowany
3.	Głogów	Św. Klemensa	Głogów	parafialny	niezabytkowy	częściowy	odbudowany
4.	Głogów	Św. Mikołaja	Głogów	parafialny pomocniczy p. w. Bożego Ciała	zabytkowy	25%	odbudowany
5.	Głogów	Św. Mikołaja	Głogów	parafialny	zabytkowy	prawie całkowity	nieodbudowany
6.	Głogów	Wniebowzięcia	Głogów	parafialny b. kolegiata	zabytkowy	prawie całkowity	nieodbudowany
7.	Górzyn	Chobienia	Wołów	filialny	zabytkowy	80%	nieodbudowany
8.	Grotów	Grotów	Żary	parafialny	zabytkowy	90%	nieodbudowany
9.	Henryków Lubański	Henryków Lubański	Lubań Śląski	parafialny	zabytkowy	70%	odbudowany
10.	Krynicy	Krynicy	Trzebnica	parafialny	zabytkowy	częściowy	odbudowany
11.	Lubań Śląski	Lubań Śląski	Lubań Śląski	parafialny	zabytkowy	częściowy	odbudowany
12.	Lubsza	Lubsza	Brzeg n/Odrą	parafialny	zabytkowy	całkowity	nieodbudowany, rozebrany
13.	Mściszów	Mściszów	Lubań Śląski	parafialny	zabytkowy	całkowity	nieodbudowany
14.	Nasławice	Nasławice	Wrocław	parafialny	zabytkowy	70%	odbudowany
15.	Nawojów Łużycki	Gierałtów	Bolesławiec Śląski	kaplica pałacowa	zabytkowy	prawie całkowity	odbudowany i rozbudowany
16.	Nowogrodzic	Nowogrodzic	Bolesławiec Śląski	kościół p. w. Ofiarowania N.M.P.	zabytkowy	całkowity	
17.	Oleśnica Śląska	Oleśnica Śląska	Oleśnica Śląska	parafialny pomocniczy p. w. św. Trójcy	zabytkowy	45%	odbudowany
18.	Pieńsk	Pieńsk	Zgorzelec	parafialny	niezabytkowy	prawie całkowity	odbudowany
19.	Pisarzowice	Pisarzowice	Lubań Śląski	parafialny	zabytkowy	częściowy	odbudowany
20.	Pozarzyno	Buków	Świdnica Śląska	filialny	zabytkowy	90%	w odbudowie
21.	Rapocin	Rapocin	Głogów	parafialny	zabytkowy	80%	odbudowany
22.	Rogów Sobócki	Rogów Sobócki	Wrocław	parafialny	zabytkowy	70%	odbudowany
23.	Roztoka	Roztoka	Jawor	parafialny	zabytkowy	całkowity	nieodbudowany
24.	Smogorzów Wielki	Smogorzów Wielki	Wołów	parafialny	zabytkowy	wielki	odbudowany
25.	Sobocisko	Sobocisko	Oława	parafialny	zabytkowy	wielki	odbudowany
26.	Sobota	Sobota	Lwówek Śląski	parafialny p. w. ŚŚ. Piotra i Pawła	zabytkowy	całkowity	nieodbudowany
27.	Sobótka	Sobótka	Wrocław	parafialny	zabytkowy	poważny	odbudowany
28.	Sobótka	Sobótka	Wrocław	parafialny pomocniczy p. w. Św. Anny	zabytkowy	częściowy	odbudowany
29.	Sobótka Górka	Sobótka Górka	Wrocław	filialny na Górze Słęży	zabytkowy	częściowy	odbudowany
30.	Strzelin	Strzelin	Strzelin	parafialny	zabytkowy	częściowy, wielki	odbudowany
31.	Szymanów	Dobromierz	Jawor	filialny	zabytkowy	częściowy, wielki	odbudowany

¹⁰ Wykaz nie obejmuje kościołów katolickich, zdewastowanych lub uszkodzonych podczas wojny względnie po jej zakończeniu. Źródła na podstawie których ustalono stopień zniszczenia nie zawsze określają go precyzyjnie. Określenie « częściowy » w rubryce 7 oznacza różnorodne rodzaje i wielkość zniszczenia. Jedynie w nielicznych wypadkach podano stopień zniszczeń w procentach.

¹¹ Rubryka ta obejmuje nazwę parafii według stanu w 1971 r.

¹² W tej rubryce podajemy funkcję, jaką spełniał dany kościół w 1971 r.

ZALĄCZNIK 25

L. p.	Miejscowość	Parafia	Powiat	Rodzaj kościoła	Zabytkowy względnie niezabytkowy	Stopień zniszczenia	Odbudowany względnie nieodbudowany
1	2	3	4	5	6	7	8
32.	Ścinawa	Ścinawa	Wołów	parafialny	zabytkowy	całkowity	nieodbudowany
33.	Święta Katarzyna	Święta Katarzyna	Wrocław	parafialny	zabytkowy	75%	odbudowany
34.	Uraz	Uraz	Trzebnica	parafialny	zabytkowy	częściowy, wielki	odbudowany
35.	Widawa	Widawa	Wrocław	parafialny	zabytkowy	30%	odbudowany
36.	Wierzbno	Wierzbno	Oława	parafialny	zabytkowy	częściowy, wielki	odbudowany
37.	Wilczków	Przeclawice z siedzibą w Jaksonowie	Wrocław	filialny	zabytkowy	50%	odbudowany
38.	Wrocław	Św. Agnieszki		parafialny	niezabytkowy	wielki	odbudowany
39.	Wrocław	Św. Augustyna		parafialny	niezabytkowy	całkowity	nieodbudowany
40.	Wrocław	Bożego Ciała		parafialny	zabytkowy	częściowy	odbudowany
41.	Wrocław	Chrystusa Króla		parafialny	brak danych	całkowity	nieodbudowany
42.	Wrocław	Św. Ducha		parafialny	niezabytkowy	30%	wielki, nieodbudowany, rozebrany ¹³
43.	Wrocław	Św. Elżbiety		parafialny	niezabytkowy	30-50%	odbudowany
44.	Wrocław	Św. Henryka		parafialny	niezabytkowy	50-60%	odbudowany
45.	Wrocław	Św. Ignacego Loyoli		parafialny	niezabytkowy	częściowy	odbudowany
46.	Wrocław	Św. Jadwigi		parafialny	niezabytkowy	wielki	nieodbudowany
47.	Wrocław	Śś. Jakuba i Krzysztofa		parafialny	zabytkowy	całkowity	wielki, odbudowany jako mały kościół
48.	Wrocław	Św. Jerzego		parafialny	niezabytkowy	wielki	odbudowany
49.	Wrocław	Św. Józefa Rzemieślnika		parafialny	niezabytkowy	bardzo wielki	odbudowany
50.	Wrocław	Św. Karola Boromeusza		parafialny	niezabytkowy	50%	odbudowany
51.	Wrocław	Św. Jana Chrzyciela — katedra		parafialny	zabytkowy	75%	odbudowany
52.	Wrocław	Św. Jana Chrzyciela — katedra		pomocniczy p. w. Św. Idziego	zabytkowy	15%	odbudowany
53.	Wrocław	Św. Jana Chrzyciela — katedra		pomocniczy p. w. Śś. Piotra i Pawła	zabytkowy	40%	odbudowany
54.	Wrocław	Św. Klemensa		parafialny	niezabytkowy	wielki	nieodbudowany, rozebrany
55.	Wrocław	Św. Krzyża		parafialny	zabytkowy	25%	odbudowany
56.	Wrocław	Św. Krzyża		pomocniczy p. w. Św. Marcina	zabytkowy	80%	odbudowany
58.	Wrocław	Św. Konrada		parafialny	niezabytkowy	całkowity	nieodbudowany ¹⁴
57.	Wrocław	Św. Macieja		parafialny p. w. Imienia Jezus	zabytkowy	znaczny	odbudowany
59.	Wrocław	Św. Macieja		klasztorny p. w. Św. Klary	zabytkowy	65%	odbudowany
60.	Wrocław	Św. Macieja		pomocniczy p. w. Św. Macieja	zabytkowy	znaczny	odbudowany
61.	Wrocław	Matki Boskiej Pocieszenia		parafialny	niezabytkowy	częściowy	odbudowany

¹³ Na terenie tej parafii buduje się kościół nowy.

¹⁴ W miejsce zniszczonego kościoła p. w. św. Konrada, zbudowano nowy kościół p. w. Macierzyństwa N. M. P.

ZALĄCZNIK 25

L. p.	Miejscowość	Parafia	Powiat	Rodzaj kościoła	Zabytkowy względnie niezabytkowy	Stopień zniszczenia	Odbudowany względnie nieodbudowany
1	2	3	4	5	6	7	8
62.	Wrocław	Św. Maurycego		parafialny	zabytkowy	60%	odbudowany
63.	Wrocław	Św. Maurycego		zakonny (OO. Bonifratrów)	zabytkowy	częściowy	odbudowany
64.	Wrocław	Św. Maurycego		pomocniczy p. w. Św. Łazarza	zabytkowy	częściowy	odbudowany ¹⁵
65.	Wrocław	Św. Michała		parafialny	niezabytkowy	70%	odbudowany
66.	Wrocław	Św. Mikołaja		parafialny	zabytkowy	50%	nieodbudowany, rozebrany
67.	Wrocław	Najśw. Maryi Panny na Piasku		parafialny	zabytkowy	75%	odbudowany
68.	Wrocław	Najśw. Serca Pana Jezusa		parafialny	niezabytkowy	częściowy	odbudowany
69.	Wrocław	Św. Piotra Kanizjusza		parafialny	niezabytkowy	całkowity	nieodbudowany ¹⁶
70.	Wrocław	Św. Rocha		parafialny	brak danych	całkowity	nieodbudowany
71.	Wrocław	Św. Rodziny		parafialny	niezabytkowy	częściowy	odbudowany
72.	Wrocław	Stabłowice		parafialny	zabytkowy	całkowity	nieodbudowany
73.	Wrocław	Św. Stanisława i Św. Doroty		parafialny	zabytkowy	12%	odbudowany
74.	Wrocław	Św. Trójcy		parafialny	niezabytkowy	częściowy	nieodbudowany, rozebrany

75.	Wrocław	Św. Wawrzyńca		parafialny	zabytkowy	80%	odbudowany
76.	Wrocław	Św. Wincentego		parafialny	zabytkowy	75%	w odbudowie ¹⁷
77.	Wrocław	Św. Wojciecha		parafialny	zabytkowy	70-75%	odbudowany
78.	Wrocław	Św. Wojciecha		klasztorny p. w. Św. Katarzyny	zabytkowy	wielki	nieodbudowany

Kościół katolickie zniszczone w odległych czasach

2.	Piotrowice Ziemłowice	Męcinka Namysłów	Jawor Namysłów	filialny filialny	zabytkowy zabytkowy	wielki wielki	odbudowany odbudowany
----	--------------------------	---------------------	-------------------	----------------------	------------------------	------------------	--------------------------

ZALĄCZNIK 25

Kościół protestanckie zniszczone podczas wojny, przejęte i odbudowane przez katolików¹⁸

L. p.	Miejscowość	Parafia	Powiat	Rodzaj kościoła	Zabytkowy względnie niezabytkowy	Stopień zniszczenia
1	2	3	4	5	6	7
1.	Bolesławiec Śląski	M. B. Nieustającej Pomocy	Bolesławiec Śląski	parafialny	zabytkowy	70%
2.	Bogumiłów	Grotów	Zary	filialny	zabytkowy	80%
3.	Brzeg n/Odrą	Św. Mikołaja	Brzeg n/Odrą	parafialny	zabytkowy	50%
4.	Brzezina	Brzeg n/Odrą	Brzeg n/Odrą	filialny	zabytkowy	40%
5.	Bukowiec	Podwyższenia Krzyża Św.	Jelenia Góra	filialny	zabytkowy	duży
6.	Jurcz	Karpniki	Wołów	filialny	zabytkowy	80%
7.	Ligota Książęca	Wielowieś	Namysłów	parafialny	zabytkowy	duży
8.	Lubin Legnicki	Ligota Książęca	Lubin Legnicki	parafialny	zabytkowy	znaczny
9.	Obora	M. B. Częstochowskiej	Lubin Legnicki	filialny	zabytkowy	duży
10.	Oleśnica Śląska	Szklary Górne	Oleśnica Śląska	parafialny	zabytkowy	częściowy
11.	Osiek	Oleśnica Śląska	Lubin Legnicki	p. w. Św. Jana Ewangelisty	zabytkowy	70%
12.	Parszowice	M. B. Częstochowskiej w Lubinie Legnickim	Wołów	filialny	zabytkowy	50%
13.	Poniatowice	Legnickim	Oleśnica Śląska	parafialny	zabytkowy	duży
14.	Serby	Wielowieś	Głogów	filialny	brak danych	70%
15.	Strzeszowice	Poniatowice	Zary	filialny	zabytkowy	45%
		Wniebowzięcia N.M.P. w Głogowie				
		Grotów				
16.	Wrocław	Św. Augustyna		p. w. Św. Jana Chrzyciela (obecnie parafialny)	niezabytkowy	45%
17.	Wrocław	Św. Jacka		parafialny	zabytkowy	poważny
18.	Wrocław	Opieki Św. Józefa		parafialny	zabytkowy	40%
19.	Wrocław	Św. Stanisława i Św. Doroty		garnizonowy	zabytkowy	55%
20.	Wilków	Wilków	Namysłów	p. w. Św. Elżbiety	zabytkowy	80%
21.	Zaborów	Wielowieś	Wołów	parafialny	zabytkowy	częściowy

Kościół katolickie zniszczone w czasie działań wojennych

Wykaz nie obejmuje kościołów katolickich, zdewastowanych lub uszkodzonych podczas wojny względnie po jej zakończeniu. Źródła, na podstawie których ustalono stopień zniszczenia, nie zawsze określają go precyzyjnie. Określenie „częściowy” w rubryce 7 oznacza różnorodne rodzaje i wielkość zniszczenia. Jedynie w nielicznych wypadkach podano stopień zniszczeń w procentach.

Zob. W. Szetelnicki, Odbudowa kościołów w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945-1972. Rola duchowieństwa i wiernych, Rzym 1975, s. 98-105.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1945

Rocznik 1 październik/listopad 1945 Numer 1/2

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Przejęcie władzy na Dolnym Śląsku przez Administratora Apostolskiego	Kuria jurysdykcja	5
2.	Przejęcie władzy w Hrabstwie Kłodzkim	Kuria jurysdykcja	6
3.	Nadzwyczajne przywileje Administratora Apostolskiego	Kuria jurysdykcja	6
4.	Organ urzędowy Administracji Apostolskiej	Kuria	7
5.	Język urzędowy	Kuria	7
6.	Komunikat z konferencji Episkopatu Polski	KEP	7-8
7.	Siedziba Administracji Apostolskiej	Kuria	8
8.	Mianowanie oficjała dla Administracji Apostolskiej	Sąd	9
9.	Pełnomocnictwa duchowne kapłanów	jurysdykcja	9
10.	Jurysdykcja na terenie Admin. Apost. Opolskiego Śląska	jurysdykcja	9
11.	Granica między Admin. Apost. Śląska Opolskiego i Dolnego	Terytorium jurysdykcja	10
12.	Wynagrodzenie wikariuszów kooperatorów dla ludności polskiej.	Majątek	10
13.	Konkordat a majątek kościelny	Majątek	10-11
14.	Ewidencja majątku kościelnego	Majątek	11
15.	Prowadzenie metryk dla Polaków	Duszpasterstwo	11

16.	Świadczenia na rzecz Administracji Apostolskiej	Majątek	11
17.	Zmiana składu personalnego kuratoriów fundacji kościelnych	Majątek	12
18.	Składka na Katolicki Uniwersytet Lubelski	Majątek	12
19.	Oratio imperata		12
20.	Urlopy	duchowieństwo	12
21.	Ewidencja kapłanów	duchowieństwo	12-13
22.	Sprawozdania dziekanów	dziekani	13
23.	Kapłani obcy	duchowieństwo	13
24.	Oplaty za posługi kapłańskie	Majątek	13
25.	Odezwy z ambony	duszpasterstwo	13
26.	Nauka religii dla dzieci niemieckich	religia	14
27.	Przepisy postne	post	14
28.	Nauka religii w szkołach	religia	14
29.	Misja kanoniczna	religia	14
30.	Przygotowanie młodzieży do sakramentów św.	młodzież	15
31.	Zapowiedzi i badanie stanu wolnego przed ślubem	małżeństwo	15
32.	Egzamin przedślubny	małżeństwo	15
33.	Teren działania duszpasterzy dla ludności polskiej	terytorium	15-16
34.	Podniesienie godności i gorliwości kapłańskiej	duchowieństwo	16
35.	Wzmożenie życia nadprzyrodzonego	duszpasterstwo	16-17
36.	Troska o poziom słowa Bożego	duszpasterstwo	17
37.	Rozszerzenie prasy katolickiej	duszpasterstwo	17
38.	Remonty świątyń i budynków kościelnych	odbudowa	17
39.	Krzyże przydrożne	odbudowa	18
40.	Porzucone zbory protestanckie	odbudowa	18

41.	Pijaństwo	duszpasterstwo	18
42.	Zwalczanie sekt	duszpasterstwo	18
43.	Opłatek świąteczny	Pomoce dusz.	18-19
44.	Dokumenty wywiezione z innych diecezji	dokumenty	19
45.	Świadczenia rzeczowe	Pańs.-Kościół	19
46.	Zmarli kapłani	duchowieństwo	19
47.	Nominacje i przeniesienia	duchowieństwo	19-23
48.	Ogłoszenia wydawnicze	Pomoce dusz.	23
49.	Dane wydawcy	informacja	23

ZALĄCZNIK 27

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1945/46

Rocznik 1 grudzień 1945/ styczeń 1946 Numer 3/4

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Majątek Kościelny wraca pod zarząd kościelny	Majątek	3
2.	Komisje mieszkaniowe	Majątek	4
3.	Uprawnienia tzw. Kuratusów		4
4.	Zmiany w Diecezjalnym związku Caritas	Caritas	5
5.	Deklaracja o domniemanej śmierci współmałżonka	Sąd	5
6.	Zapowiedzi przez wywieszki	małżeństwo	5
7.	Dyrektorium na rok 1946	duszpasterstwo	5
8.	Sprawozdania Dziekanów	dziekani	6
9.	Korespondencja z Kurią	Kuria	6
10.	Godziny przyjęć	Kuria	6
11.	Konto czekowe PKO	Kuria	6
12.	Samowychowanie kapłanów	duchowieństwo	7
13.	O powołania kapłańskie	powołania	7-8
	<i>Modlitwa o godnych kapłanów</i>	powołania	8
14.	Słowo Boże	duchowieństwo	9
15.	Uczestniczenie wiernych we Mszy św.	duszpasterstwo	10
16.	Nabożeństwa popołudniowe	nieszpory	10
17.	Śpiew kościelny	śpiew	10
18.	Organizacje kościelne	wspólnoty	11
19.	Parafialne Związki Caritas	Caritas	11

20.	Duszpasterstwo uwieczonych.	więźniowie	11
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
21.	Rozmyślanie na Dzień skupienia	Duchowieństwo	12-15
22.	Szkice do nauk rekolekcyjnych	duszpasterstwo	17-27
23.	<i>Rekolekcje wielkopostne</i>		15-27
	<i>Konferencja wstępna</i>		17-18
	<i>Konferencja stanowa</i>		19-20
	<i>Konferencja dla żon i matek</i>		20-21
	<i>Konferencja dla mężów i ojców</i>		22-23
	<i>Konferencja dla młodzieńców</i>		23-24
	<i>Konferencja dla panien</i>		25-26
	<i>Konferencja stanowa o spowiedzi</i>		26-27
24.	OGŁOSZENIA		27-30
	<i>Księża poszukiwani przez rodzinę</i>		27
	<i>Rekolekcje dla kapłanów</i>	duchowieństwo	28
	<i>Wydawnictwa</i>	duchowieństwo	28
	<i>Organ „Caritasu”</i>	Caritas	28
	<i>„Caritas we współczesnej pracy duszpasterskiej”</i>	Caritas	28
	<i>„Gość Niedzielny”</i>	Prasa	28
	<i>„Śpiewajmy Panu”</i>	śpiewnik	28
	<i>„Rodzina Katolicka - źródło życia szczęścia”</i>	publikacje	29
	<i>Podręczniki szkolne</i>	publikacje	29
<i>Księgarnia „Postęp”</i>	Caritas	29	
25.	Zmarli Kapłani	duchowieństwo	30

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1946

Rocznik 1 luty/marzec 1946 Numer 5/6

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	List pasterski do kapłanów	list	3-9
2.	Nadzwyczajne władze	duchowieństwo	9-10
3.	Troska o majątek kościelny	majątek	10-11
4.	Alienacja dóbr kościelnych	majątek	11-12
5.	Delegacje	wierni	12
6.	Przepisy postne	przepisy	12
7.	Współpraca duszpasterska	duchowieństwo	12
8.	Szkolne msze św.	dzieci	13
9.	Przygotowanie dzieci do sakramentów św.	dzieci	13
10.	Caritas nowe placówki	Caritas	14
11.	Usunięcie tablic z nazwiskami	zarządzenie	14
12.	Zmiany personalne	duchowieństwo	14-17
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
13.	Rozmyślanie na dzień skupienia	duchowieństwo	18-20
14.	Szkice kazań katechizmowych	duszpasterstwo	21-32
15.	OGŁOSZENIA		32-35
	<i>Rekolekcyjne dla kapłanów</i>	duchowieństwo	33
	<i>Nocleg dla księży</i>	duchowieństwo	33
	<i>Ogłoszenia na zewnątrz kościoła.</i>	duchowieństwo	33

<i>Obrazki pamiątkowe Spowiedzi i Komunii św. Wielkanocnej</i>	duchowieństwo	33
<i>Caritas wydawnictwo</i>	Caritas	34
<i>Wiosenne zasiewy obowiązkiem moralnym</i>	zachęta	34
<i>rejestracja niewidomych i głuchoniemych</i>	wspólnota	34
<i>Prasa Katolicka</i>	prasa	35

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1946

Rocznik 1 kwiecień/maj 1946 Numer 7/8

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Prawa i obowiązki dziekanów	dziekani	3-8
2.	Program konferencji dekanalnych	dziekani	8-9
3.	Jurysdykcja dla kapłanów diecezji sąsiednich	Spowiedź	9
4.	Jejunium eucharisticum	sakramenty	9
5.	Dobra Kościelne	majątek	9
6.	Księża emeryci	majątek	9-10
7.	Troska duszpasterska o zaspokojenie głodu duchowego i fizycznego	duszpasterstwo	10-11
8.	Nabożeństwa czerwcowe	nabożeństwa	11
9.	Akt poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.	nabożeństwa	12-14
10.	Nie nadużywać ambony	zarządzenie	14
11.	Hymn „Boże coś Polskę”	instrukcja	14
12.	Wezwanie do modłów	komunikat	15
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
13.	Rozmyślanie na dzień skupienia.	Formacja	15-17
14.	Szkice kazań katechizmowych.	materiały	17-29
15.	OGŁOSZENIA		29-30
	<i>Przesyłki pieniężne do Administracji Apostolskiej</i>	majątek	29

<i>Wydawnictwo Administracji Apostolskiej</i>	publikacje	30
---	------------	----

ZAŁĄCZNIK 30

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1946

Rocznik 1 czerwiec/lipiec 1946 Numer 9-10

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Akt poświęcenia diecezji Niepokalanemu Sercu NMP	nabożeństwa	3-4
2.	Zniesienie parafii	decyzje	4
3.	Oratio imperata	Sakramenty	4
4.	Msze polowe	przypomnienie	5
5.	Pogrzeby i mowy pogrzebowe	sakramentalia	6
6.	Zgłoszenia kandydatów do stanu duchownego	powołania	6
7.	Sprawy szkolne - kurs dla katechetów	religia	7-8
8.	Kolonie letnie i obozy harcerskie	dzieci	8
9.	Przyjęcia w czasie wizytacji	wizytacje	9
10.	Archiwum diecezjalne a współpraca z duchowieństwem	Instrukcja	9-10
11.	Przesyłki pieniężne dla Administracji Apostolskiej	majątek	10
12.	Przejęcie majątku kościelnego przez Duszpasterzy polskich	majątek	10
13.	Zmiany personalne	personalia	11-15
14.	Defuncti sacerdotes	personalia	15
15.	Przewodnik duszpasterski	pomoce	15-
16.	Rozmyślanie na dzień skupienia	formacja	15-18

17.	Szkice kazań katechizmowych	pomoce	18-26
18.	Absolucja generalna dla członków Trzeciego Zakonu	informacja	27
19.	OGŁOSZENIA		28-29
	<i>Ostrzeżenie</i>	ostrzeżenie	28
	<i>Wydawnictwa Administracji Apostolskiej</i>	publikacje	28
	<i>Wydawnictwa Księgarni „Postęp”</i>	publikacje	29
	<i>Księża Pallotyni otwierają na śląsku internat</i>	informacje	29

ZALĄCZNIK 31

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1946

Rocznik 1 sierpień/wrzesień 1946 Numer 11/12

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Przywileje liturgiczne	jurysdykcja	3
2.	Orędzie w sprawie rekolekcji	orędzie	4
3.	Odwołanie nadzwyczajnych władz	informacja	5
4.	Rekolekcje w Trzebnicy	formacja	5-6
5.	Droga służbowa dla księży katechetów	religia	6
6.	Kwestionariusze statystyczne	wezwanie	7
7.	Dobra kościelne	majątek	7
8.	Prace konserwatorskie przy świątyniach zabytkowych	odbudowa	7-8
9.	Zbiórki pieniężne	majątek	8
10.	Tydzień Miłosierdzia	pomoc	8
11.	Wskazówki duszpasterskie	nabożeństwa	8-9
12.	Nabożeństwa różańcowe	nabożeństwa	9
13.	Kurs katechetyczny dla świeckich	Religia	9-10
14.	Kurs dla organistów	muzyka	10
15.	Internat dla młodzieży męskiej	powołania	10
16.	Sprawy Szkolne - Kurs katechetyczny - podręczniki	Religia	10-11
17.	Zmarli kapłani	personalia	12
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			

18.	Rozmyślanie na dzień skupienia	formacja	12-16
	Szkice kazań katechizmowych	pomoce	16-25
19.	OGŁOSZENIA		
	<i>Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku. Zapisy na rok szkolny 1946/1947</i>	Informacje	25
	<i>Instytut Katolicki w Częstochowie.</i>	informacja	26
	<i>Wyższa Uczelnia dla Kobiet w Instytucie Katolickim z Częstochowie</i>	informacja	27-29
	<i>Wydawnictwa Administracji Apostolskiej</i>	publikacje	29-30

ZALĄCZNIK 32

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1946

Rocznik 1 październik/grudzień 1946 Numer 13/15

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Dekret św. Kongregacji obrzędów	liturgia	3
2.	Dekret o radach parafialnych	parafia	4-11
3.	Utworzenie parafii św. Józefa w Świdnicy	Erygowanie	12
4.	Utworzenie parafii w Witoszowie	Erygowanie	12
5.	Parcelacja dóbr kościelnych	majątek	12-13
6.	Rejestracja ruchomości i inwentarza	majątek	13
7.	Przeznaczenie kolekt	majątek	14
8.	Kolekta na Katolicki Uniwersytet Lubelski	KUL	14
9.	Dekret o publicznej gospodarce lokalami	majątek	14
10.	Przywileje liturgiczne	jurysdykcja	14
11.	Rytuał obowiązujący	publikacje	14
12.	Perykopy ewangeliczne	publikacje	15
13.	Pasterka	liturgia	15
14.	Prawa Dziekanów	dziekani	15
15.	Prawo udzielania jurysdykcji	dziekani	15
16.	Jurysdykcja do małżeństw	małżeństwo	15
17.	Zaległości finansowe	majątek	16

18.	Zarządzenie o udziale w życiu politycznym	duchowieństwo	16
19.	Artykuły w prasie	duchowieństwo	16
20.	Posłowanie do izb ustawodawczych	duchowieństwo	16
21.	Dyrektorium	publikacje	17
22.	Chóry kościelne	statystyki	17
23.	Zmarli kapłani	personalia	17
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
24.	Rozmyślanie adwentowe		18-20
25.	Szkice kazań katechizmowych		21-33
26.	OGŁOSZENIA		33-35
	<i>Związek XX. Misjonarzy i Rekolekjonistów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.</i>	wspólnoty	33
	<i>Metryki kościelne przesyłane do Francji.</i>	informacja	34
	<i>Osoby poszukiwane.</i>	prośba	34
	<i>Sacerdos suspensus.</i>	kara	34
	<i>Wydawnictwa</i>	publikacje	34-35
	<i>Wydawnictwa Administracji Apostolskiej</i>	publikacje	35

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1947

Rocznik 2 styczeń/luty 1947 Numer 1/2

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Encyklika o pomocy dzieciom	Stol. Ap.	3-6
2.	List pasterski Biskupów Polskich	KEP	7-10
3.	Przepisy postne	post	10
4.	Ustanowienie Diecezjalnego Dyrektora Unii Apostolskiej	nominacja	11
5.	Rejestracja bibliotek	biblioteka	13
6.	Sprawozdanie z dochodów	Majątek	14
7.	Sprawozdanie z rachunków kościelnych	majątek	14
8.	Zjazd Ks. Ks. Dziekanów	dziekani	15
9.	Rekolekcje dla kapłanów	formacja	15
10.	Konferencja dla zakonników	formacja	15
11.	Misje i rekolekcje parafialne	duszpasterstwo	15
12.	Kapłani niezatrudnieni w duszpasterstwie	zarządzenie	15-16
13.	Przyjmowanie noclegów w klasztorach żeńskich	zarządzenie	16
14.	Prenumerata Wiadomości Kościelnych	Zarządzenie	16
15.	Świadczenia na rzecz Administracji Apostolskiej	majątek	17
16.	Pranie bielizny kielichowej	liturgia	18

17.	Organizacje kościelne	wspólnoty	18
18.	Danina Narodowa	Pańs.-Kościół	18
19.	Zmiany personalne	personalia	18-23
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
20.	Rozmyślanie na dzień skupienia	formacja	24-26
21.	Szkice kazań katechizmowych	pomoce	27-30
22.	Referat katechetyczny – artykuł o wpływie środowiska na wych.	pomoce	30-46
23.	OGŁOSZENIA		
	<i>Oszustki w habitach zakonnych.</i>	Ostrzeżenie	47
	<i>Fabryka Marmurów Kieleckich</i>	informacja	47
	<i>Wydawnictwa.</i>		47-48

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1947

Rocznik 2 marzec/kwiecień 1947 Numer 3/4

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Dekret o bierzmowaniu umierających	Sto. Ap.	49-54
2.	Wskazówki praktyczne do dekretu o bierzmowaniu	sakramenty	56-57
3.	Wezwanie do gorliwości w Wielkim Poście	duchowieństwo	57
4.	Nabożeństwa bez kapłanów	nabożeństwa	57
5.	Tematy do konferencji dekanalnych	dziekani	57-58
6.	Erekcja Unii Apostolskiej	wspólnoty	58
7.	Czas wielkanocny	liturgia	58
8.	Msza św. popołudniowa	sakramenty	58
9.	Zbiórka na odbudowę świątyni	majątek	59-60
10.	Kolekta na odbudowę świątyni	zbiórka	61
11.	Majątek kościelny	majątek	61
12.	Rozporządzenie o opiece nad zabytkami	zabytki	61-62
13.	Zakaz wywozu dzieł sztuki	zabytki	62
14.	Zmiany personalne	personalia	62
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
15.	Rozmyślanie na dzień skupienia	formacja	68-65
16.	Szkice kazań katechizmowych	pomoce	65-69
17.	Z J A Z D K S. D Z I E K A N Ó W		
	<i>Sprawozdanie</i>	informacje	69-70

	<i>Rozmyślanie</i>	Informacje	70-72
	<i>Wytyczne programowe</i>	informacje	72-74
18.	40-godzinne Nabożeństwo	liturgia	75
19.	Referat katechetyczny	artykuł	76-80
20.	OGŁOSZENIA		
	<i>Osoby poszukiwane.</i>	prośba	81
	<i>Spółdzielnia „UNITAS”, Wrocław, plac Staszica 22</i>	informacje	81
	<i>Hostie i komunikanty można zamawiać w następujących klasztorach</i>	informacje	81
	<i>Nowo otwarta pracownia brązownicza we Wrocławiu</i>	informacje	81

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1947

Rocznik 2 maj/czerwiec/lipiec 1947 Numer 5/6/7

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Motu Proprio „In Cotidians Precibus”.	Sto. Ap.	81-83
2.	Sacra Congregatio Rituum – Zarządzenie w sprawie uroczystość św. Antoniego.	Sto. Ap.	84
3.	Telegram do Ojca św.	Sto. Ap.	85
4.	List Pasterski Wzywający do współpracy Z Ojcem Niebieskim w rozmnażaniu chleba.	List	86-90
5.	Zmiany granic dekanatów.	Dekrety	90-92
6.	Przepisy prowadzenia ksiąg parafialnych.	Liturgia	92-99
7.	Miesiąc czerwiec poświęcony powołaniom kapłańskim.	Powołania	100-101
8.	Powołania zakonne.	Powołania	102-103
9.	Bierzmowanie św. we Wrocławiu.	Bierzmowanie	104
10.	Wizytacja Kanoniczna.	Wizytacja	105-106
11.	Konferencja duszpasterska.	Konferencje	107-108
12.	Wskazówki Liturgiczne.	Liturgia	108-112
13.	Apostolstwo Modlitwy.	Apostolstwo	112
14.	Zmiany personalne.	Personalia	112-114
15.	Lasy kościelne.	Lasy	115
16.	Rejestracja w urzędach stanu cywilnego.	Państwo	115

PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
17.	Rozmyślanie na dzień skupienia.	Formacja	115-118
18.	Powołania kapłańskie (szkic kazania).	pomoce	118-120
19.	Pielgrzymki w obrębie Administracji Apostolskiej.	informacja	120
OGŁOSZENIA			
20.	<i>Adresy zakonów żeńskich pracujących na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego śląska.</i>	informacja	120-121
21.	<i>Diecezjalne Warsztaty Liturgiczne.</i>	spotkania	124
22.	DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA.	informacja	125
23.	<i>Podziękowanie i prośba Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.</i>	KUL	125
24.	<i>Martyrologium duchowieństwa polskiego.</i>	duchowieństwo	126
25.	<i>Towarzystwo Przyjaciół katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Warszawa, Rakowiecka 61.</i>		126-127
26.	<i>Osoby poszukiwane.</i>	informacja	127
27.	<i>Księgi metrykalne wywiezione przez okupanta.</i>	apel	127
28.	<i>Oszustka w szacie zakonnej.</i>	Ostrzeżenie	127
29.	<i>Centrala Zbytu Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego, Wrocław, Urząd Wojewódzki,</i>	oferty	127
30.	<i>Posady organistowskiej szukają.</i>	Ogłoszenie	127
31.	<i>Polanica Zdrój – uzdrowisko sercowe</i>	ogłoszenie	127
32.	<i>Wydawnictwa. – Przewodnik dla spowiedników domów zakonnych.</i>	ogłoszenie	128
33.	<i>Wydawnictwa Administracji Apostolskiej.</i>	Oferty	129

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1947

Rocznik 2 sierpień/wrzesień 1947 Numer 8/9

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	List Ojca św. do Episkopatu Polski.	Stol. Ap.	129-132
2.	Ustanowienie Sądów Duchownych trzeciej instancji.	Sąd	132-133
3.	Sąd Duchowny w Poznaniu drugą instancje Sądu Duchownego Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.	Sąd	134
4.	Dubia de pio exercitio viae crucis	Stol. Ap.	134-135
5.	Pontificia Comnussio ad Codicis canones authennce mterpretandos de fidelium associaunibus, de iure funerandi, de iure accusandi matrimonium	Stol. Ap.	135-136
6.	Przechowywanie Najświętszego Sakramentu	Stol. Ap.	136-148
7.	Instrukcja o kanonicznym badaniu narzeczonych przed ślubem	narzeczeni	147
8.	Zarządzenie w sprawie egzaminów	proboszcz	148
9.	Przeniesienia kapłanów	duchowni	148
10.	Poświęcanie i dopuszczanie sztandarów do kościoła	sztandary	149
11.	Konferencja Księży Dziekanów	dziekani	149
12.	Tydzień miłosierdzia	Miłosierdzie	149-150
13.	Zmiany personalne	personalia	150-153
14.	Ustawa konkordatowa istnieje nadal	konkordat	154

15.	Podatek gruntowy na cele komunalne	Podatek	155
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
16.	Instrukcja dla spowiedników	spowiedź	157-158
17.	Kult Błogosławionego Czesława we Wrocławiu	Bł. Czesław	159-172
18.	W sprawie kanonizacji Bł. Bronisławy	Bł. Bronisława	173
19.	Nowsze Oficja	liturgia	173
20.	Instytut Katolicki	instytut	174-175
21.	Sprawozdanie z wakacyjnego kursu katechetycznego we Wrocławiu	katecheci	176-179
OGŁOSZENIA			
22.	<i>Organiści szukający posady</i>	organiści	180
23.	<i>Osoby poszukiwane</i>	zaginieni	180
24.	<i>Skompletowanie roczników „Wiadomości Kościelnych”</i>	WK	180
25.	<i>Ateneum Kapłańskie</i>		180

ZAŁĄCZNIK 37**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1947**

Rocznik 2 październik/listopad/grudzień 1947 Numer 10/11/12

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Konstytucja Apostolska – O stanach kanonicznych oraz Instytucjach Świeckich, mających za cel osiągnięcie doskonałości chrześcijańskiej	Stol. Ap.	181-191
2.	Dekret, wprowadzający nowy Statut Rad Parafialnych	Parafia	191-198
3.	Dekret, zlecający Sądowi Duchownemu rozpatrywanie spraw, dotyczących orzeczenia śmierci osób zaginionych	Sąd	198
4.	Sposób postępowania w sprawie stwierdzenia śmierci współmałżonka	Sąd	198-200
5.	Wzór protokołu w sprawie domniemanej śmierci N. N.	Sąd	201-202
6.	Dekret ustanawiający nową, samodzielną placówkę duszpasterską w Sokołówce	Dekret	202-203
7.	Dekrety zmieniające granice dekanatów: Koźuchów /Głogów, Bolków/Jawor, Jawor/Strzegom, Wrocław/Wrocław-Leśnica	Dekret	203-204
8.	Dekret w sprawie binacja i trinacji	Majątek, sakramenty	204
9.	Jurysdykcja pro foro interno	sakramenty	205
10.	Ordo Divini Officii	Publikacje	205

11.	Portatyle	sakramenty	205
12.	Zarządzenie w sprawie kontraktów dzierżawnych	majątek	205
13.	Zarządzenie w sprawie podań o zbory poewangelickie	odbudowa	206
14.	Wysyłanie zawiadomień w myśl „Ne tenere”	małżeństwo	206-207
15.	Nauka religii w szkołach dla dorosłych	religia	207
16.	Misja kanoniczna	religia	207
17.	Przedszkola	religia	208
18.	Plan godzin nauki religii	religia	208
19.	Kwestionariusze szkolne	religia	208
20.	Uzupełnienie sprawozdania szkolnego	religia	209
21.	Przypomnienia	KUL	209
22.	Zmiana terminu egzaminów dla kapłanów	duchowieństwo	210
23.	Uzupełnienie bibliotek kapłańskich	publikacje	210
24.	Wezwanie Sądu Duchownego	Sąd	211
25.	Personalalia	personalalia	211-214
26.	Nekrologi	personalalia	215-216
27.	Podatki Państwowe	Pańs.-Kościół	216-217
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
28.	Odgłosy z parafii: Lud Dolnośląski w hołdzie Chrystusowi Królowi	artykuł	218
29.	Zaproszenie do współpracy Referat Duszpasterski	Duszpasterstwo	218
30.	Myśli na dzień skupienia.	formacja	219-220
31.	Msza wotywna „Rorate”	liturgia	220
32.	Kolęda	duszpasterstwo	221-222

33.	Rozliczajmy się z włodarstwa i przed parafianami	zachęta	222
34.	Nowoczesne duszpasterstwo. (Artykuł dyskusyjny)	artykuł	222-225
35.	Koła Rodzicielskie	wspólnota	225-226
36.	Opieka nad młodzieżą w kościele.	informacja	227
37.	Instytut Katolicki	religia	227
38.	OGŁOSZENIA		
	<i>Podręczniki szkolne do nauki religii</i>	Publikacje	229
	<i>Krajowa Centrala „Caritas” zawiadamia o kradzieży</i>	Caritas	230
	<i>„Wspólna Msza św.”</i>	publikacja	230
	<i>Biblioteka X. Prefekta</i>	publikacje	230
	<i>Przegląd katechetyczny</i>	periodyk	230
	<i>szkice katechetyczne</i>	religia	230
	<i>Czasopisma dla młodzieży.</i>	publikacje	231
	<i>PODZIAŁ TERYTORIALNY Kół Miejscowych XX. Prefektów Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.</i>	informacja	231
	<i>Wydawnictwo</i>	publikacje	231-232

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1948

Rocznik 3 styczeń/luty 1948 Numer 1/2

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Św. Kongregacji Soboru – Instrukcja o zachęcaniu wiernych do częstego i pobożnego udziału Me Mszy św.	Stol. Ap.	1-3
2.	Pontificia Commissio ad codicis Canones authentice interpretandos.	Stol. Ap.	3-4
3.	Jurysdykcja dla kapłanów uwięzionych.	Stol. Ap.	5
4.	Odpust udzielony członkom Unii Apostolskiej Kleru.	Odpust	5
5.	Nowe Odpusty.	Odpusty	6
6.	Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do duchowieństwa o szczególna gorliwość duszpasterską w Wielkim Poście.	orędzie	6-8
7.	Kolekty na odbudowę Katedry i Ostrowia Tumskiego.	zbiórka	8
8.	Wezwanie do ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej.	zbiórka	9-10
9.	Przepisy Wielkopostne.	post	10-11
10.	Zakres przeszkody małżeńskiej „mixta religio”	sakramenty	11
11.	Dopuszczanie do ołtarza Księży zamiejscowych.	duchowieństwo	11-12

12.	Pomoc Księża Prefektów w duszpasterstwie parafialnym.	duchowieństwo	12-13
13.	Przepisy prawa kanonicznego o majątkach kościelnych.	majątek	13
14.	Wykazy nieruchomości kościelnych dla Władz Państwowych.	majątek	13-14
15.	Zmiany granic dekanatów: Żary (Kozuchów) Żagań.	dekret	14
16.	Wielkopostna Akcja upowszechnienia trzeźwości	trzeźwość	14-15
17.	Organizacje religijne.	organizacje	15
18.	Personalalia.	personalalia	15-19
19.	Wezwanie do Sądu Duchownego we Wrocławiu.	sąd	19
CZEŚĆ NIEURZĘDOWA			
20.	Akademia ku czci Najśw. Marii Panny.	Sodalicja	20
21.	I Zjazd XX. Moderatorów Sodalicji Mariańskich	Sodalicja	20
22.	Kurs dla Kierowników i Kierowniczek S. M.	Sodalicja	21
23.	Konferencja regionalna.	rejonówka	22-26
24.	Przygotowujemy się do wystawy	wystawa	26-27
25.	Misje w Sułowie.	misje	27
26.	Misje w Brzeziej-Łące.	misje	28
27.	Łamiemy zapory przeciwności i idziemy naprzód.	Praca dusz.	29
28.	Dwuletnia praca duszpasterska w Świebodzicach w cyfrach.	Praca dusz.	29-31
29.	Dane o krucjacie Eucharystycznej.	Prośba o inf.	31
30.	Modlitwy za Poległych.	Bicie dzwonów	32

31.	Z dziejów kultu św. Jadwigi na śląsku.	artykuł	32-36
32.	Myśli obrony ludu Polskiego w kazaniach ks. Piotra Skargi.	artykuł	36-39
33.	Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu.	artykuł	39-43
34.	Aktualia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego (wskazówki Referatu Szkolnego Kurii).		
OGŁOSZENIA			
35.	Uzupełniamy nasze biblioteki kapłańskie.	wydawnictwa	55
36.	Odezwa do Księży byłych więźniów w Dachau.	odezwa	56
37.	Księgarnia „Postęp” poleca:	wydawnictwa	56-57
38.	Małe Seminarium XX. Salvatorianów.	szkoła	57
39.	Unia Katolickich Plastyków.	oferty	57
40.	Recenzje	Urban	57-58
41.	„Nasza Przeszłość”	Urban	58

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1948

Rocznik 3 marzec/kwiecień/maj 1948 Numer 3/4/5

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Missa horis vespertinis.		59
2.	Oroędzie Administratora Apostolskiego do Duchowieństwa i wiernych o współpracę łaską powołań kapłańskich.	powołania	60
3.	Modlitwa o łaskę powołań kapłańskich.	Powołania	61
4.	Warunki przyjęcia do Małego i Wyższego Seminarium Duchownego We Wrocławiu.	powołania	61-62
5.	Dekret erygowania parafii Wrocław-Swojec	dekret	62-63
6.	Dekret erygowania parafii w Legnicy	dekret	63
7.	Zarządzenia w sprawie osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa.	zarządzenie	64
8.	Plan wizytacji kanonicznej na rok 1948.	wizytacja	65-67
9.	Reorganizacja Administracji Apostolskiej – Komisje Dekanalne.	terytorium	67-68
10.	Oleje św. zeszłoroczne.	liturgia	68
11.	Komunikat o przeniesieniu biur Kurii.	kuria	68
12.	Stemplowe na podaniu o przydział obiektów poewangelickich.	informacja	68
13.	Personalalia	personalalia	69-70
14.	Sacerdotes suspensi,	suspensa	71

15.	Wezwanie do Sądu Duchownego we Wrocławiu.	Sąd	71
CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA			
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
A. Aktualne wskazówki duszpasterskie (ogólne).			
16.	Osobiste i rodzinne poświęcenie się Sercu Jezusowemu w r. 1948.	wskazówki	72-79
17.	Hasła na okres akcji powołań kapłańskich.	powołania	80
18.	Zakładamy biblioteki parafialne.	biblioteki	83
19.	Komunikaty Referatu Duszpasterskiego.	komunikaty	83-84
B. Aktualia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego. (wskazówki Referatu Szkolnego Kurii).			
20.	Pacierz.	formacja	85
21.	Pozdrowienie chrześcijańskie w klasie.	formacja	86
22.	Rekolekcje zamknięte.	rekolekcje	87
23.	Miłosierdzie chrześcijańskie wśród młodzieży.	formacja	87-88
24.	Wyszukiwać i pielęgnować powołania kablarskie w szkole.	powołania	88-89
25.	Praca X. Prefekta w oczach ludzi świeckich i ich wychowanków.	prefekt	89-92
26.	Kursy dla XX. Prefektów i Nauczycieli Szkół Powszechnych.	prefekt	94-95
27.	Kurs katechetyczny 6-miesięczny we Wrocławiu.	Kurs kat.	95

28.	Korespondencyjny kurs katechetyczny.	Kurs kat.	95
29.	Kursy wieczorowe dla dorosłych.	Kurs kat.	96
30.	Kursy jednodniowe.	duchowieństwo	96
31.	Konferencje dla XX. Prefektów szkół średnich.	prefekci	96-97
32.	Szkolna legitymacja służbowa.	katecheza	97
33.	Studia wyższe upoważniające do wyższego uposażenia.	katecheza	97
34.	Rozwiązanie stosunku służbowego,	katecheza	98
35.	Wynagrodzenie za czynności dodatkowe.	katecheza	98
36.	Wystawa pomocy do nauczania religii w Anglii.	katecheza	99
37.	Internaty młodzieży szkolnej.	Internat	100
38.	Spis przeźroczy Ośrodka Metodycznego nauki religii we Wrocławiu.	Pomce kat.	100-102
39.	Biblioteka X. Prefekta.	wydawnictwa	102-103
40.	Lektura dla młodzieży.	wydawnictwa	103-104
42.	Recenzja	recenzja	105
C. ODGŁOSY, SPRAWOZDANIA i KOMUNIKATY:			
43.	Kurs Przedmałżeński urządzony staraniem Sekretariatu Sodalicyj Mariańskich Adm. Apostol.	małżeństwo	106
44.	Bierutów uchwała rezolucje antyalkoholowe.	alkoholizm	107
45.	Sprawozdanie Krajowego Sekretariatu Apostolstwa Chorych za rok 1947.	Apostolstwo chorych	108
46.	Liga Świętości Kapłańskiej.	duchowieństwo	109
47.	O kulcie błogosławionej Bronisławy	Urban	111-113
OGŁOSZENIA			

49.	<i>ODEZWA REKTORA K. U. L. Do Czcigodnego Duchowieństwa Polskiego!</i>	KUL	114
50.	<i>Kurs Duszpasterski w Lublinie.</i>	KUL	115
51.	<i>Instytut Katolicki komunikuje.</i>	Instytut Kat.	115
52.	<i>Informacje dotyczące studiów u siebie na miejscu pod kierunkiem Instytutu Katolickiego dla osób mających pełne średnie wykształcenie.</i>	Instytut Kat.	116-117
53.	<i>Ważne dla .Ks. Proboszczów.</i>	Instytut Kat.	118-119
54.	<i>Wakacyjne kursy katechetyczne.</i>	Instytut Kat.	119
55.	<i>Poszukiwania.</i>	ogłoszenia	120
56.	<i>Pracownia Brązownicza</i>	ogłoszenia	120

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1948

Rocznik 3 czerwiec/lipiec 1948 Numer 6/7

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Encyklika Ojca św. Piusa XII „Optatissima Pax” z 18 grudnia 1947 roku	Stol. Ap.	121-123
2.	Motu proprio De facultate audiendi confessiones sacerdotibus aeriū iter arripientibus	Stol. Ap.	124
3.	Konferencja Najdostojniejszego Episkopatu Polski obradująca w Krakowie dnia 14 i 15 kwietnia 1948 roku przyjęła i zatwierdziła tekst najważniejszych określeń katechizmowych.	KEP	124-127
4.	Rekolekcje dla Kapłanów.	Duchowieństwo	127
5.	Zjazd XX. Prefektów.	prefekci	128
6.	Powrót do Kościoła.	duchowieństwo	128-129
7.	Personalalia.	personalalia	129-130
8.	Sacerdotes suspensi	kary	131
9.	Wezwania do Sądu Duchownego we Wrocławiu.	Sąd	131
CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA			
Przewodnik Duszpasterski			
A. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa ogólnego			
10.	Myśli na święto Wniebowzięcia N. M. P.	pomoce	133-137

11.	Niedziela w rodzinie	pomoce	137-139
12.	Ugruntował pobożność na miłości braterskiej !	pomoce	140-142
13.	Dajmy naszym wiernym dobry przykład	apel	142
14.	Nowe odpusty przy odmawianiu brewiarza i przy modlitwach przed i po Mszy św.	liturgia	142
15.	Duszpasterstwo w letniskach i uzdrowiskach	wyjazdy	144-150
16.	Msza św. dla wycieczkowiczów	wyjazdy	150-151
17.	Opieka nad młodzieżą w czasie wakacyjnym	Wyjzady	151-152
B. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego.			
18.	Kurs pedagogiczny dla XX. Prefektów	prefekci	153
19.	Wakacyjny Kurs Katechetyczny dla PP. Katechetek i Nauczycielek religii. w dn. 16-22 sierpnia 1948 r. we Wrocławiu,	Kurs kat.	153-154
20.	Pierwsza Komunia święta dzieci szkolnych	I Komunia św.	155
21.	W sprawie misji kanonicznej duszpasterzy.	katecheza	155
22.	Wystawa pomocy do nauczania religii.	katecheza	155
23.	Zainteresowania młodzieży i jej stosunek do książki	młodzież	156
24.	Biblioteka X. Prefekta	wydawnictwo	157
25.	Lektura religijna dla młodzieży	Wydawnictwo	158
C. Odgłosy naszej pracy.			
26.	Misja św. parafii Wałbrzych-Podgórze.	Misje	159
27.	Parafia Milicz odnowiła owoce Misji św.	misje	160

D. Artykuły treści ogólnej			
28.	Sprawność organizacyjna pierwotnych chrześcijan w prześladowaniach	Urban	161-165
29.	Kościół na Ostrowiu Tumskim we Wrocławiu	Urban	165-171
30.	Niedzielne nauczanie religii najmłodszych	Tęgowski	173
31.	Recenzje		174
OGŁOSZENIA			
32.	Dzieło Poświęcenia się Sercu Jezusowemu wydało następujące pisma i broszury.	wydawnictwa	175

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1948

Rocznik 3 sierpień/wrzesień 1948 Numer 8/9

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	Konstytucja Apostolska o święceniach diakonatu, kapłańskich i biskupich	Stol. Ap.	177-179
2.	Przemówienie Ojca św. Piusa XII do uczestniczek Zjazdu Unii Międzynarodowej Ligi Niewiast Katolickich, dnia 11 września 1947 roku	Stol. Ap.	180-184
3.	Instrukcja św. Penitencjarii Apostolskiej w sprawie absolucji generalnej ogólnie udzielanej	Stol. Ap.	184-186
4.	Dekret znoszący dekanat Wielki Grodziec	Dekret	186
5.	Dekret o utworzeniu dekanatu Lubińskiego.	Dekret	186-187
6.	Dekret o wyłączeniu gromady Małowice z parafii w Krzelowie i przyłączeniu jej do parafii w Ścinawie	Dekret	187
7.	Dekret o wyłączeniu gromady Przyborów z parafii w Ścinawie i przyłączeniu jej do parafii w Krzelowie	Dekret	187
8.	Dekret wyłączający gromady Kwieciszowice i Proszowa z parafii Mirsk, a przyłączający je do parafii Grudza	Dekret	188

9.	Ogłoszenie dekretu J. Em. Ks. Kardynała Adama Stefana Sapięhy w sprawie zbierania, oddawania listów itd. Sługi Bożego Br. Alberta Adama Chmielowskiego	Dekret	188-189
10.	IV. Tydzień Miłosierdzia.	Miłosierdzie	189
11.	Konferencja XX. Dziekanów.	Dziekani	191
12.	Podziękowanie	Majątek	191
13.	Strój duchowny.	duchowieństwo	191
14.	Personalalia.	personalalia	191-193
15.	Wezwania do Sądu Duchownego we Wrocławiu.	Sąd	194
ZARZĄDZENIA WŁADZ PAŃSTWOWYCH			
16.	Wyciąg z Instrukcji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o regulacji gruntów. Na obszarze Ziemi Odzyskanych oraz byłego Wolnego Miasta Gdańska.	Grunty	195-202
17.	Okólnik Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego w sprawie lasów niepaństwowych	lasy	204-205
CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA			
Przewodnik Duszpasterski			
A. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa ogólnego			
18.	Rozmyślanie kompasem życia wewnętrznego.	pomoce	206
19.	Prośba		207
20.	Uwaga, Koła Ministrantów!	ministranci	207
21.	Nakładanie odpustów na dewocjonalia.	liturgia	207-210
22.	Nowe tłumaczenie Psalterza.	liturgia	211
23.	Przemiał na potrzeby kultu religijnego,		211

24.	Ubezpieczenie pracowników kościelnych.	pracownicy	212-213
AKTUALNE ZAGADNIENIA Z DZIEDZINY DUSZPASTERSTWA SZKOLNEGO			
25.	Msza św. wspólna.		214-220
26.	Nauczanie religii dzieci z środowiska niereligijnego.	Katecheza	220-222
27.	Wykaz Podręczników i Wydawnictw Szkolnych zatwierdzonych do użytku szkolnego na roku 1948/49.	Wydawnictwa	222
28.	Spis przeźroczy Ośrodka Metodycznego nauki religii.	Ośrodek Met.	224
29.	Biblioteka Ks. Prefekta	wydawnictwa	225
30.	Lektura dla młodzieży .	wydawnictwa	225
D. ODGŁOSY NASZEJ PRACY			
31.	Otwarcie Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu	Muzeum	226
32.	Dzieci apostołami	przekleństwa	226
33.	Misje w dekanacie Sława.	misje	227
34.	Parafia Lwówek Śl. poświęcająca się Najświętszemu Sercu Jezusa.	Akt oddania	227-228
35.	Dzień Chorych w Lwówku	chorzy	228
E. ARTYKUŁY TRESCI OGÓLNEJ			
36.	Eucharystia w świetle ustaw synodów wrocławskich	Urban	229-335
37.	E. RECENZJE		236
38.	F. OGŁOSZENIA		237

ZAŁĄCZNIK 42**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1948**

Rocznik 3 październik/listopad/grudzień 1948 Numer 10/11/12

L.p.	Treść dokumentu	temat	strona
1.	MOTU PROPRIO abrogator alterum comma paragraphi secundae can. 1099 PIUS PP. XII.	Stol. Ap.	239
2.	Suprema Sacra Congregatio S. Officii – Monitum	Stol Ap.	240
3.	Pontificia Commissio Ad Codicis Canones Authentice Interpretandos	Stol Ap.	241
4.	Wezwanie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do wspólnoty modlitw po śmierci Jego Eminencji Ks. Kardynała Dra Augusta Hlonda, Prymasa Polski	Administrator	243
5.	Dekret znoszący dekanat Ścinawa	dekret	244
6.	Dekret znoszący dekanat Borów.	dekret	244
7.	Rubrycele i legitymacje kapłańskie	duchowieństwo	245
8.	Personalalia	personalia	245-250
9.	Sacerdotes suspensi.	suspensa	251
10.	Wezwanie do Sądu Duchownego we. Wrocławiu	sąd	251
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
A. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa ogólnego			
11.	Deus ipse veniet...	duchowieństwo	252
12.	Niedziela świętem rodziny	formacja	253-255

13.	„Nasz” brewiarz	formacja	255-257
14.	Żelaza do wypiekania hostii i komunikantów	liturgia	257
15.	Mapy powiatów	prośba	257
16.	Jak się starać o wypisy metrykalne akt przekazanych Polsce przez Ukrainę	metryki	257-258
17.	Uzupełniamy nasze biblioteki	wydawnictwo	258
18.	Ważne wskazania wychowawcze	formacja	258-260
B. Aktualne zagadnienia dziedziny duszpasterstwa szkolnego			
19.	Moc obowiązująca rozporządzeń Władzy	Wł. cywilna	261
20.	SZKOŁY WYZNAMOWE Art. 110 .Konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku	Wł. cywilna	261
21.	Kierownictwo i nadzór nauki religii w szkołach	Wł. cywilna	261
22.	Przysięga służbowa nauczycieli duchownych	Wł. cywilna	261
23.	Pisma w sprawach służbowych	Wł. cywilna	262
24.	O nauce religii katolickiej	Wł. cywilna	262-263
25.	Okólnik M. O. Nr 50 z dnia 13 września 1945 r. (II 1192/45 N)•	Wł. cywilna	263-265
26.	W sprawie przeniesień i zwolnień nauczycieli	Wł. cywilna	265
27.	W sprawie służb nieetatowych nauczycieli religii	Wł. cywilna	265
28.	Uprawnienia nauczycieli do wnoszenia skarg	Wł. cywilna	266
29.	Legitymacje dla nauczycieli nieetatowych.	Wł. cywilna	267
30.	O stosunkach służbowych nauczycieli.	Wł. cywilna	268
31.	Zawiązanie stosunku służbowe. Ustalenie.	Wł. cywilna	268

32.	Obowiązki nauczyciela.	Wł. cywilna	268
33.	Przeszkody w wykonywaniu obowiązków służbowych.	Wł. cywilna	269
34.	Prawo nauczycieli do ochrony.	Wł. cywilna	270
35.	Zmiany w stosunku służbowym.	Wł. cywilna	271
36.	Rozwiązanie stosunku służbowego.	Wł. cywilna	271-272
37.	Stosunek służbowy nauczycieli tymczasowych.	Wł. cywilna	273
38.	Urlopy.	Wł. cywilna	273-274
39.	Dekret o uposażeniu nauczyciel szkół państwowych i publicznych.	Wł. cywilna	274-275
40.	Rozporządzenie Rady Ministrów o zasadach zaszeregowania i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia i dnia 15 września 1948 roku.	Wł. cywilna	276-279
41.	Biblioteka Ks. Prefekta.	wydawnictwo	279
42.	Lektura dla młodzieży.	wydawnictwo	280
C. Odgłosy naszej pracy			
43.	Poświęcenie statuy Matki Boskiej przed wrocławską katedrą.	Urban	281-286
44.	Misja św. w Żaganiu.	Misje	286-287
45.	Wznowienie tradycji odpustowych w Grodowcu	Odpust	287
46.	Inauguracja roku akademickiego w Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu.	MWSD	288-289
47.	Poświęcenie kościoła w Brodzi.	Parafia	289-291
D. Artykuły treści ogólnej			
48.	Kanonizacje i beatyfikacje polskich patronów.	Urban	292-296

49.	Rytuły diecezji wrocławskiej a język polski.	Urban	296-302
50.	Treść- pomysł artystyczny - forma w sztuce kościelnej.	Śledziwski	302-304
51.	O czystość języka.	Milewski	305-307
52.	E. RECENZJE		308
53.	Katechizm w rysunkach i symbolach.		308
54.	Miłość – Małżeństwo – Rodzina		308
55.	F. OGŁOSZENIA		309
56.	POSZUKIWANIE POSAD ORGANISTOWSKICH I OSOB		311

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE
ROCZNIK 1947
Alfabetyczny spis treści

Treść dokumentu	Pozycja dokumentu	strona	
Część oficjalna			
A	Administrator Apostolski:		
	Plan bierzmowania we Wrocławiu.	poz. 42	
	List pasterski.	poz. 37	
	Plan wizytacji kanonicznych.	Poz. 43	
	Apostolstwo Modlitwy.	poz. 46	
B	Biblioteka kapłańska.	poz. 83	
	Binacje i trynacje.	poz. 68	
	Bierzmowanie: Plan we Wrocławiu.	poz. 42	
	Bierzmowanie umierających dekret św. Kong. św. Sakramentów.	poz. 20	
	wskazówki praktyczne do dekretu.	poz. 21	
C	Caritas -Tydzień miłosierdzia.	poz. 59	
	Cytacja edyktalna do Sądu Duchownego.	poz. 84	
	Czas wielkanocny.	poz. 26	
D	Danina Narodowa.	poz. 18	
	Dubia de pro exercitio viae crucis.	poz. 51	
	Dziekani – zjazdy.	poz. 08	

		poz. 58	
	Dzieła sztuki - zakaz wywożenia.	poz. 32	
E	Encyklika o bezzwłocznej pomocy na rzecz cierpiących niedostatek dzieci.	poz. 01	
	Egzaminy kapłańskie.	poz. 55	
		poz. 82	
I	Instrukcja o kanonicznym badaniu narzeczonych.	poz. 54	
	Jurysdykcja pro foro interno na czas adwentu.	poz. 69	
K	Kapłani niezatrudnieni w duszpasterstwie.	poz. 12	
	Konferencje dla zakonników.	poz. 10	
	Dekanalne – tematy.	poz. 24	
	Duszpasterska.	poz. 44	
	Konstytucja Apostolska - o stanach kanonicznych i Instytutach świeckich.	poz. 61	
	Kontrakty dzierżawne.	poz. 72	
	Księgi parafialne.	poz. 39	
	Kwestionariusze szkolne.	poz. 79	
L	List Ojca Św. do Episkopatu Polski.	poz. 48	
	List Pastorski Biskupów Polskich.	poz. 02	
	List Pastorski J. E.	poz. 37	
M	Majątek Kościelny.	poz. 30	
	Misja Kanoniczna.	poz. 76	
	Misje i Rekolekcje parafialne.	poz. 11	
	Motu proprio <i>In cotidianis precibus</i> .	poz. 34	
N	Nabożeństwa bez kapłanów.	poz. 23	
	Nauczanie religii w szkołach dla dorosłych.	poz. 75	

	<i>Ne temere</i> – wysyłanie.	poz. 74		
	Noclegi w klasztorach żeńskich.	poz. 13		
O	Odbudowa świątyń - zbiórka kolekta.	poz. 28		
		poz. 29		
	Opieka nad zabytkami.	poz. 17		
	Ordo divim officii.	poz. 70		
	Orędzie Episkopatu Polskiego w sprawie pijaństwa.	poz. 02		
	Organizacje kościelne.	poz. 17		
	P	Parafia nowoutworzona – Sokołówka.	poz. 66	
Poświęcenie sztandarów.		poz. 57		
Postępowanie w sprawie stwierdzenia śmierci współmałżonka.		poz. 64		
Powołanie kapłańskie.		poz. 40		
Powołanie zakonne.		poz. 41		
Portatyle.		poz. 71		
Pranie bielizny kielichowej.		poz. 16		
Protokół w sprawie domniemanej śmierci.		poz. 65		
Przechowanie Najświętszego Sakramentu.		poz. 53		
Przedszkola.		poz. 77		
Przeniesienia kapłanów.		poz. 56		
Przepisy postne.		poz. 03		
Przypomnienia.		poz. 81		
R		Rady Parafialne - Nowy Statut.	poz. 62	
		Rejestracja bibliotek.	poz. 05	
	Rekolekcje dla księży.	poz. 09		

S	Sacra Congregatio Rituum - Zmiany w brewiarzu, Mszy św. i Martyrologium, dot. Uroczystości św. Antoniego.	poz. 35	
	Sąd Duchowny, Poznań II Instancją dla Sądu Duchownego we Wrocławiu.	poz. 50	
	Sąd III Instancji dla Sądu Duchownego we Wrocławiu ustanowienie.	poz. 49	
	Wydawanie Dekretu wdowieństwa.	poz. 63	
	Cytacja edyktalna.	poz. 84	
	Sprawozdanie z dochodów osobistych z rachunków Kościelnych.	poz. 06	
		poz. 07	
Świadczenia na rzecz Kurii.	poz. 15		
T	Telegram od Ojca św.	poz. 36	
U	Unia Apostolska Kleru.	poz. 04	
		poz. 25	
	Ustanowienie Sądów Duchownych III Instancji.	poz. 49	
W	Wezwanie do gorliwości.	poz. 22	
	Wiadomości Kościelne.	poz. 14	
	Wskazówki liturgiczne.	poz. 45	
Z	Zbiórka na odbudowę świątyń.	poz. 28	
	Zbory Ewangelickie – podania.	poz. 73	
	Zmiany granic dekanatów.	poz. 38	
		poz. 67	
	Zmiany personalne.	Nr 1-2	str. 18
		Nr 3-4	str. 62
		Nr 5-6-7	str. 112
		Nr 8-9	str. 150
Nr 10-11-12		str. 211	

Przewodnik duszpasterski

R	Rozmyślania dla kapłanów.	Nr 1-2	str. 24
		Nr 3-4	str. 63
		Nr 5-6-7	str.116
		Nr 10-11-12	str. 219
	Referat katechetyczny: Wpływ środowiska na religijność młodzieży.	Nr 1-2	str. 30
		Nr 3-4	str. 76
	Rozliczajmy się z włodarstwa i przed wiernymi.	Nr 10-11-12	str. 222
S	Szkice kazań katechizmowych.	Nr 1-2	str. 27
		Nr 3-4	str. 65
	Szkice kazań o powołaniach kapłańskich.	Nr 5-6-7	str. 118
N	Nabożeństwo 40 godzinne i rekolekcje parafialne.	Nr 3-4	str. 75
	Najnowsze Oficja.	Nr 8-9	str. 173
	Nowoczesne Duszpasterstwo.	Nr 10-11-12	str. 222
O	Odgłosy z parafii: Lud dolnośląski w hołdzie Chrystusowi Królowi.	Nr 10/11/12	str. 218
	O kanonizację bł. Bronisławy.	Nr 8-9	str. 173
	Opieka nad młodzieżą w kościele.	Nr 10-11-12	str. 227
K	Kult bł. Czesława we Wrocławiu.	Nr 8-9	str. 159
	Koła Rodzicielskie.	Nr 10-11-12	str. 225
	Kolęda.	Nr 10-11-12	str. 221
I	Instrukcja dla spowiedników.	Nr 8-9	str. 157
	Instytut katolicki.	Nr 8-9	str. 174
		Nr 10-11-12	str. 222

M	Msza wotywna <i>Rorate</i> .	Nr 10-11-12	str. 220
U	Uroczystości odpustowe pielgrzymki w obrębie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska.	Nr 5-6-7	str. 120
Z	Zaproszenie do współpracy.	Nr 10-11-12	str. 218.
Komunikaty i zarządzenia władz państwowych			
W	W sprawie lasów kościelnych.	Nr 5-6-7	str. 151
	W sprawie podatku gruntowego.	Nr 8-9	str. 155
	W sprawie podatku dochodowego i od wynagrodzeń.	Nr 10-11-12	str. 216
	W sprawie rejestracji w urzędach stanu cywilnego.	Nr 5-6-7	str. 115
U	Ustawa konkordatowa obowiązuje nadal.	Nr 8-9	str. 154

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE
ROCZNIK 1948
Alfabetyczny spis treści

CZĘŚĆ URZĘDOWA			
A. Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej			
	Treść dokumentu	Pozycja dokumentu	strona
E	Encyklika Ojca św. Piusa XII <i>Optatissima Pax.</i>		121
I	Instrukcja św. Penitencjarii w sprawie absolucji generalnej ogólnie udzielanej.		184
K	Konstytucja Apostolska - o święceniach diakonatu, kapłańskich, biskupich.		177
M	Motu Proprio - abrogatur alterum comma paraphi secundae can. 1099.		239
	Motu Proprio - de facultates audiendi confessiones sacerdotibus aerium iter arripientibus.		124
P	Pontificia Commissio ad Codicis Canones authentice interpretandos- Responsa ad proposita dubia.		3 i 4
	Przemówienie Ojca św. Piusa XII do uczestniczek Zjazdu Unii Międzynarodowej Ligi Niewiast Katolickich.		180
	Penitencjaria Apostolska - Jurysdykcja dla kapłanów uwięzionych.		5

	Penitencjaria Apostolska - odpust udzielony członkom Unii Apostolskiej Kleru.		5
S	Suprema Sacra Congregatio S. Officii – Monitum.		240
	Św. Kongregacja Soboru - Instrukcja o zachęcaniu wiernych do częstego i pobożnego udziału we Mszy św.		1
CZEŚĆ URZĘDOWA			
B. Rozporządzenia J. E. Ks. Administratora Apostolskiego			
D	Treść dokumentu	Pozycja dokumentu	strona
	Dekret ustanawiający parafię św. Piotra i Pawła w Legnicy.		63
	Dekret ustanawiający parafię we Wrocławiu Swojczycach.		62
	Dekret o utworzeniu dekanatu Lubińskiego.		186
	Dekret o wyłączeniu gromady Małowice z parafii w Krzelowie i przyłączeniu jej do parafii w Ścinawie.		187
	Dekret o włączeniu gromady Przyborów z parafii w Ścinawie i przyłączeniu jej do parafii w Krzelowie.		187
	Dekret o włączeniu gromad Kwieciszowice i Proszowa z parafii Mirsk i przyłączeniu ich do parafii Grudza.		188
	Dekret znoszący dekanat Borów.		244
	Dekret znoszący dekanat Ścinawa.		244
	Dekret znoszący dekanat Wielki Grodziec.		186

	Dopuszczanie do ołtarza księży zamiejscowych.		11
K	Komunikat o przeniesieniu biur Kurii.		68
	Kolekty na odbudowę Katedry i Ostrowa Tumskiego.		8
	Konferencja XX. Dziekanów.		191
M	Modlitwa o łaskę powołań kapłańskich.		61
N	Nowe odpusty.		6
O	Ogłoszenie dekretu J. Em. Ks. Kardynała Adama Stefana Sapiehy w sprawie zbierania i oddawania listów itd. Sługi Bożego Br. Alberta.		188
	Oleje św. zeszłoroczne.		68
	Orędzie Administratora Apostolskiego Dolnego śląska do duchowieństwa o szczególna gorliwość duszpasterską w Wielkim Poście.		6
	Orędzie Administratora Apostolskiego do duchowieństwa i wiernych o współpracę z łaską powołań kapłańskich.		60
	Organizacje religijne.		15
P	Personalalia.		15, 69, 129, 191, 245
	Plan wizytacji kanonicznej na rok 1948.		65
	Podziękowanie.		191
	Pomoc XX. Prefektów w duszpasterstwie parafialnym.		12
	Powrót do kościoła.		12
	Przepisy prawa kanonicznego o majątkach kościelnych.		13

	Przepisy wielkopostne.		10
R	Rekolekcje dla kapłanów.		127
	Reorganizacja Administracji Apostolskiej - Komisje Dekanalne.		67
	Rubrycele i legitymacje kapłańskie.		245
S	Sacerdotes suspensi.		71, 131, 251
	Strój duchowny.		191
T	Teksty najważniejszych określeń katechizmowych		124
	Tydzień Miłosierdzia.		189
U	Udział XX. Prefektów w konferencjach dekanalnych.		245
W	Warunki przyjęcia do Małego i Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu.		61
	Wezwanie do Sądu Duchownego.		19, 71, 131, 194, 251
	Wezwanie Administratora Apostolskiego Dolnego Śląska do ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej.		9
	Wezwanie Administratora Apostolskiego Dolnego śląska do wspólnoty modlitw po śmierci J. Em. Kardynała Dra Augusta Hlonda, Prymasa Polski.		243
	Wielkopostna akcja upowszechnienia trzeźwości.		14
	Współdziałanie z łaską powołań kapłańskich.		59
	W sprawie części nieurzędowej <i>Wiadomości Kościelnych</i> .		128
	Wykazy nieruchomości kościelnych dla Władz Państwowych .		13

Z	Zakres przeszkody małżeńskiej <i>mixta religio</i> .		11
	Zarządzenie w sprawie osobistego poświęcenia Sercu Pana Jezusa.		68
	Zjazd XX. Prefektów.		128
	Zmiana granic dekanatów: Żary; Żagań; Kożuchów.		14
Rozporządzenia władzy państwowej			
	Okólnik Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego w sprawie lasów niepaństwowych.		204
	Wyciąg z Instrukcji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o regulacji gruntów.		195
CZEŚĆ NIEURZĘDOWA			
A. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa ogólnego			
D	Dajmy naszym wiernym dobry przykład.		142
	Dane o Krucjacie Eucharystycznej.		31
	Deus ipse veniet.		252
	Duszpasterstwo w letniskach i uzdrowiskach.		144
H	Hasła na okres akcji powołań kapłańskich.		80
I	Imperata.		31
	Jak się starać o wypisy metrykalne z akt przekazanych Polsce przez Ukrainę.		257

J	Jeszcze raz prosimy (w sprawie pism do Kurii).		83
K	Kota Ministrantów (sprawozdanie).		83
	Kurs dla kierowników i kierowniczek S. M.		21
L	Liga świętości kapłańskiej.		109
M	Mapy powiatów.		257
	Modlitwy za poległych.		32
	Msza św. dla wycieczkowiczów.		150
	Myśli na święto Wniebowzięcia N.M.P.		133
N	Nakładanie odpustów na dewocjonaia.		207
	Nasz brewiarz.		255
	Niedziela świętem rodziny.		253
	Niedziela w rodzinie.		137
	Nowe odpusty przy odmawianiu brewiarza i przy modlitwach przed i po Mszy św.		142
	Nowe tłumaczenie psalterza.		211
P	Prośba (bierzmowanie).		207
	Przemiał na potrzeby kultu religijnego.		211
O	Opieka nad młodzieżą w czasie wakacyjnym.		151
	Osobiste i rodzinne poświęcenie się Sercu Jezusowemu w roku 1948.		72
R	Rozmyślanie kompasem życia wewnętrznego.		206
S	Sprawozdanie Krajowego Sekretariatu Apostolstwa Chorych		108
	Zakładamy biblioteki parafialne.		82

Z	Zjazd XX. Moderatorów Sodalicii Mariańskich.		20
	Związek Organistów Administracji Apostolskiej.		83
U	Ubezpieczenie pracowników kościelnych.		212
	Ugruntować pobożność na miłości braterskiej.		140
	Uwaga Koło Ministrantów (W służbie ołtarza).		207
	Uzupełniamy nasze biblioteki.		258
W	Wartość niektórych świadectw zgonu.		31
	Ważne wskazania wychowawcze.		258
	W sprawie organistów.		31
Ż	Żelaza do wypiekania hostii i komunikantów.		257
B. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego			
B	Biblioteka X. Prefekta.		49, 102, 157, 225, 279
D	Dni wolne od nauki.		46
I	Internaty dla młodzieży szkolnej.		99
K	Kierownictwo i nadzór nauki w szkołach.		201
	Koło XX. Prefektów – Posiedzenie Kół Prefektów.		45
	Konferencje rejonowe.		45
	Kursy jednodniowe.		96
	Kurs katechetyczny.		53

	Kurs katechetyczny korespondencyjny.		95
	Kurs katechetyczny 6-miesięczny we Wrocławiu.		95
	Kursy wieczorowe dla dorosłych.		96
L	Lekcje wzorowe w szkołach średnich.		44
	Lektura dla młodzieży szkolnej		50, 103, 158, 225, 280
M	Moc obowiązująca rozporządzeń władz.		261
	Miłosierdzie chrześcijańskie wśród młodzieży		87
	Msza św. wspólna.		214
N	Nauczanie religii dzieci z środowiska niereligijnego.		220
	Niedzielne nauczanie religii najmłodszych.		172
O	O nauce religii katolickiej.		262
	Ośrodek Metodyczny.		48
	Centrala przeźroczy i filmów.		50
	Spis przeźroczy.		100, 224
	Wystawa z dziedziny nauczania religii w szkołach.		47
P	Pacierz.		85
	Pierwsza Komunia św. dzieci szkolnych.		155
	Podręczników i wydawnictw szkolnych – spis.		222
	Powołania kapłańskie, ich wyszukiwanie i pielęgnowanie w szkole.		88
	Pozdrowienie chrześcijańskie w klasie.		86
	Prefekt X. – Egzorty Liturgiczne.		46
	➤ Konferencje XX. Prefektów Szkół średnich.		96

➤ Kontakt X. Prefekta z młodzieżą.		43
➤ Kursy dla XX. Prefektów i nauczycieli Szkół Powszechnych.		93
➤ Kurs pedagogiczny dla XX. Prefektów.		153
➤ Legitymacje dla nauczycieli nieetatowych.		267
➤ Obowiązki nauczyciela.		268
➤ Osobowość X. prefekta.		93
➤ Pisma w sprawach służbowych.		262
➤ Plan pracy wychowawczej.		43
➤ Praca X. Prefekta w oczach ludzi świeckich ich wychowanków.		89
➤ Prawo nauczycieli do ochrony.		270
➤ Prefekt dla młodzieży młodzież dla biednych.		44
➤ Przeszkody w wykonywaniu obowiązków służbowych.		269
➤ Przysięga służbowa nauczycieli duchownych.		261
➤ O stosunkach służbowych nauczycieli.		268
➤ Stosunku służbowego – rozwiązanie.		50, 98, 271
➤ Szkolne legitymacje służbowe.		97
➤ Uprawnienia nauczycieli do wnoszenia skarg.		266
➤ Sprawie misji kanonicznej duszpasterzy.		155
➤ W sprawie służby nieetatowych nauczycieli religii.		265
➤ Stosunek służbowy nauczycieli tymczasowych.		273

	➤ Sprawie przeniesień i zwolnień nauczycieli.		265
	➤ Zmiany w stosunku służbowym.		271
	Zawiązanie stosunku służbowego.		268
R	Rekolekcje zamknięte.		87
	Religia na kursach pedagogicznych i w liceach pedagogicznych dla dorosłych		44
S	Szkoły wyznaniowe.		261
U	Uposażenie-Dekret o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i publicznych.		274
	➤ Rozporządzenie Rady Ministrów o zasadach zaszeregowania i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia.		276
	➤ Studia wyższe upoważniające do wyższego uposażenia.		97
	➤ Wynagrodzenie Księży nauczających religii.		50
	➤ Wynagrodzenie za czynności dodatkowe.		98
	Urlopy.		273
W	Wakacyjny kurs katechetyczny dla katechetek i nauczycieli religii.		153
	Wystawa pomocy do nauczania religii.		155
	Wystawa pomocy do nauczania religii w Anglii.		99
Z	Zainteresowanie młodzieży i jej stosunek do książki.		157
	Zakłady prowadzone przez zakony i zgromadzenia zakonne.		53

C. Odgłosy naszej pracy

A	Akademia ku czci Najświętszej Marii Panny.		20
B	Bierutów uchwała rezolucje antyalkoholowe.		107
D	Dzieci apostołami.		226
	Dzień chorych we Lwówku Śl.		228
	Dwuletnia praca duszpasterska w Świebodzicach w cyfrach.		29
I	Inauguracja roku akademickiego w Wyższym Seminarium we Wrocławiu.		288
K	Konferencja regionalna.		22
	Kurs przedmałżeński urządzony staraniem Sekretariatu Sodalicji Mariańskich Administracji Apostolskiej.		106
Ł	Łamiemy zapory przeciwności i idziemy naprzód (Prochowice).		29
M	Misje w Brzeziej Łące.		28
	Misje w dekanacie Sława.		227
	Misje w Sułowie.		27
	Misje w parafii Wałbrzych – Podgórze.		159
	Misje w Żaganiu.		286
O	Otwarcie Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu.		226
P	Parafia Lwówek Śl poświęca się Najświętszemu Sercu Jezusa.		227
	Poświęcenie kościoła w Brodzi.		227
	Poświęcenie statuy M. B. przed wrocławską katedrą.		281

	Przygotowujemy się do wystawy.		26
W	Wznowienie tradycji odpustowych w Grodowcu.		287
D. Artykuły o treści ogólnej			
	Ks. M. Milewski – W czystości języka.		305
	Ks. dr P. Śledziwski – Treść – pomysł artystyczny - forma w sztuce kościelnej		302
	Ks. W. Urban - Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu.		39
	Ks. W. Urban – Eucharystia w świetle ustaw synodów wrocławskich.		229
	Ks. W. Urban- Kanonizacje i beatyfikacje polskich patronów.		292
	Ks. W. Urban – Kościoły na Ostrowiu Tumskim Wrocławiu.		165
	Ks. W. Urban- Myśli obrony ludu polskiego w kazaniach ks. P. Skargi.		36
	Ks. W. Urban- O kulcie bł. Bronisławy.		110
	Ks. W. Urban – Rytuały diecezji wrocławskiej a język polski.		296
	Ks. W. Urban-Sprawność organizacyjna pierwotnych chrześcijan w prześladowaniach.		161
	Ks. W. Urban – Z dziejów kultu św. Jadwigi na Śląsku.		32
	Recenzje.		57, 174, 136, 308
	Ogłoszenia.		55, 114, 175, 235, 309

	Poszukiwania osób i posad organistowskich.		55, 120, 238, 311
--	--	--	----------------------

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE
ROCZNIK 1949
Alfabetyczny spis treści

CZEŚĆ URZĘDOWA			
A. Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej			
	Treść dokumentu	Pozycja dokumentu	strona
D	Dekret o składaniu pięcioletniego sprawozdania przez zakony, stowarzyszenia życia wspólnego i instytuty świeckie.		151
E	Encyklika – Auspicia Quaedam.		1
K	Konstytucja Apostolska o Sodalicjach Mariańskich.		4
	Konstytucja Apostolska – udzielająca odpustów Roku świętego -1950 zakonnikom klauzurowym oraz innym osobom skrępowanym nośnie do rozgrzeszania i zamieniania ślubów.		239
	Konstytucja Apostolska – zawieszająca odpusty i pełnomocnictwa z okazji obchodzonego w roku przyszłym Powszechnego i Wielkiego Jubileuszu 1950.		236
M	Modlitwa Ojca św. Piusa XII na Rok Jubileuszowy 1950		235

O	Ojca św. Piusa XII z Bożej Opatrzności Papieża – Zapowiedź Powszechnego Jubileuszu na Rok Świąty 1950.		187
P	Pontificia Cornmissio ad Codicis Canones authentice interpretandos Response ad proposita dubia		12
R	Rok świąty – Zapowiedź Powszechnego Jubileuszu		187
	➤ Modlitwa na Rok Jubileuszowy.		235
	➤ Zawieszenie odpustów i pełnomocnictw.		236
	➤ Udzielenie odpustów zakonnicom klauzurowym i osobom skrzepowanym trwałą przeszkodą		239
S	Sacra Congregatio pro Ecclesia Orientali – Decretum de Sacramento Confirmationis administrando etiam pro fidelibus orientalium rituum a presbyteris Latini ritus.		55
	➤ Sacra Congregatio Rituum – Decretum de Missis de Requie.		111
	➤ De lampa de Ssmi Sacramenti et de luminibus in sacris functionibus adhibendis.		246
CZĘŚĆ URZĘDOWA			
A. Zarządzenia J. E. Ks. Administratora Apostolskiego			
D	Dekret erekcji parafii Pracze Odrzańskie.		191
	➤ O organizacji Komisariatu Wrocławskiego.		16
	➤ Wykonawczy w sprawie Wieczystej Adoracji.		192
E	Egzaminy trzechletnie.		62

F	Fundusz Wydawniczy im. Ks. Prymasa Kard. A. Hlonda.		23
J	Jurysdykcji – rozszerzenie.		156
	➤ przedłużenie		251
K	Katechizm jednolity dla całej Polski.		60
	Konkurs na Katechizm jednolity dla całej Polski.		60
	Księdzu Prymasowi – żywy Pomnik.		22
	Kurs Katechetyczny.		58
L	List Pastorski – na uroczystość Bożego Narodzenia.		13
M	Monitum		117
N	Nekrolog		24, 30
	Nowy Prymas Polski		112
O	Odbudowa Katedry – wykaz parafii, które złożyły największe ofiary.		255
	Ogłoszenie dekretu w sprawie pism Edmunda Bojanowskiego.		21
	Ogłoszenie dekretu w sprawie pism M. Marii Józefy Karskiej.		254
	Oleje św.		64
	Orędzie Administratora Apostolskiego – w sprawie ofiar na odbudowę Katedry Wrocławskiej.		57
	Orędzie Administratora Apostolskiego – wzywające Duchowieństwo i wiernych do nasilenia współpracy z łaską powołań kapłańskich.		156
P	Personalia.		25, 64, 115, 193, 258

	Prefektów udział w nauczycielskich konferencjach rejonowych.		61
	Powołanie kapłańskie – Orędzie Administratora Apostolskiego.		156
	➤ Modlitwa o powołanie kapłańskie.		157
	➤ Warunki przyjęcia do Niższego i Wyższego Seminarium Duchownego.		158
	Przepisy Wielkopostne.		16, 251
R	Rekolekcje dla kapłanów.		115
	Rok Święty – Zarządzenia Administratora Apostolskiego Instrukcje dla spowiedników.		244
	➤ Instrukcje dla spowiedników		248
	Rocznika diecezjalnego uzupełnienie.		252
S	Sequentia Poenalis.		12, 259
T	Trzeźwość – Akcja upowszechnienia.		19
	Tydzień Miłosierdzia		191
	Taca na K. U. L.		258
W	Wezwania do Sądu Duchownego.		27
	Wieczysta Adoracja – Dekret Wznawiający .		113
	➤ Zarządzenie wykonawcze.		192
	Wizytacje Kanoniczne parafii.		252
Z	Złoty Jubileusz Kapłaństwa Ojca św. – Wezwanie Administratora Apostolskiego do uroczystego obchodu.		58
	➤ Zarządzenia		59
Zarządzenia władzy państwowej			

U	Układ w sprawie udziału i współpracy Rady Prymasowskiej z Naczelną Radą Odbudowy Warszawy.		195
W	Wyciąg z zarządzeń Krajowej Rady Narodowej w sprawie lokali służbowych Kościoła.		259
	Wyciąg z zarządzeń Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego w sprawie udokumentowania inwentarza własnego.		197
Z	Zmiana ustawy o zbiorcach publicznych.		28
CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA			
PRZEWODNIK DUSZPASTERSKI			
A. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa ogólnego			
A	Associatio Sacerdotum Adoratorum.		
B	Błogosławieństwo wiary.		
H	Haec est dies, quam fecit Dominus.		
J	Jak ożywić działalność Kół żywego Różańca		
K	Kurs Duszpasterski w Lublinie.		
O	Odwieczne Prawdy.		
	Opłata skarbową za wydanie metryk kościelnych.		
	O twórczości artystycznej w plastyce kościelnej – stosownie do wskazań encykliki Papieża Piusa XII „Mediator Dei”.		

P	Perła Wszechświata.		
	Planowe przygotowanie parafii na uroczystość bierzmowania.		
	Psychologia religii we współczesnym duszpasterstwie.		
	Przyczyny dla uzyskania dyspensy od przeszkód małżeńskich.		
Ś	Świadkowie przy ślubie.		
	Święcenie wody w Wielką Sobotę.		
	Świętość Rodziny.		
W	Ważniejsze obowiązujące przepisy prawne w zakresie stowarzyszenia zebrań i zbiórki publicznej.		
	Wieczysta adoracja.		
	Wskazówki duszpasterskie podane w liście Ojca św. Piusa XII zapowiadającym Rok Jubileuszowy.		
	Współpraca z łaską powołań kapłanek.		
Z	Związek Misyjny Duchowieństwa w Polsce.		
	III Zakon św. Dominika.		
A. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego			
B	Biblioteka ks. Prefekta.		48, 175, 219
D	Dzieci trudne w szkole.		268
I	Ilość godzin nauki religii w szkole o 5 nauczycielach.		85
J	Jak w nauczaniu zbliżył postać Chrystusa do dzieci.		41

K	Kiedy można opuścić naukę religii.		274
	Klasyfikowanie, promowanie i wydawanie świadectw w szkołach średnich ogólnokształcących.		215
	Komitety Rodzicielskie – organizacja i zakres działania.		208
L	Lektura dla młodzieży.		48, 86, 175
O	Obrazki i rysunki na lekcjach religii.		173
	Obowiązku nauczania religii z listu arcybiskupa Bilczewskiego.		79
	O nauczaniu - kilka luźnych uwag.		218
P	Przedszkolne wychowanie dziecka.		81
R	Regulamin Rad Pedagogicznych Szkół Powszechnych.		126
	Rota ślubowania.		47
U	Urlopy i przeszkody w wykonywaniu obowiązków nauczyciela.		172
Z	Zwalnianie nauczycieli religii od praktycznego egzaminu.		273
A. Odgłosy naszej pracy			
K	Kurs przedmałżeński w Wilkanowie.		49
M	Misję św. w Braszowicach.		50
	➤ Drogosławiu		49
	➤ Gromadce		181
	➤ Jaskowej Dolnej i Górnej		182

	➤ Kątach Wrocławskich		51
	➤ Kowarach		225
	➤ Małkowicach		184
	➤ Mikorzycach		225
	➤ Prochowicach		103
	➤ Świdnicy		275
	➤ Ząbkowicach Śl.		275
P	Praca duszpasterska w Lwówku Śl.		102
R	Rekolekcje wielkopostne w Legnicy.		183
Z	Złoty Jubileusz Kapłaństwa Ojca św. we Wrocławskim Seminarium Duchownym.		227
A. Artykuły o treści ogólnej			
	Rymarczuk Br. Rys kultu Najświętszej Marii Panny na Śląsku.		220
	Ks. W. Urban – Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w roku 1948		99
	➤ Duszpasterski wkład Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku 1945-1948		131
	➤ Echa kultu bpa Nankiera w diecezji Wrocławskiej.		87
	➤ Listy pasterskie wrocławskich biskupów w języku polskim w XIX i XX wieku.		277
	➤ Wpływ kultu św. Wacława na życiorys bpa Nankiera.		176

	Recenzje.		52, 106, 141, 228, 270
	Ogłoszenia.		107, 185, 231, 280
	Poszukiwania osób i posad organistowskich.		54, 108, 142, 230, 282

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE ROCZNIK 1950

Rocznik 5 styczeń-czerwiec 1950 Numer 1-6

	Treść dokumentu	Pozycja dokumentu	strona
1.	Tekst porozumienia zawartego między Rządem R.P. i Episkopatem w dniu 14 kwietnia 1950 r.	porozumienie	1-3
2.	PROTOKOŁ Wspólnej Komisji Rządu R. P. i Episkopatu w związku z zawartym porozumieniem	Komisja wspólna	4
3.	KOMUNIKAT EPISKOPATU DO WIERNYCH	KEP	5-6
4.	Suprema Congregatio S. Officii – Responsum de validitate Baptismi in quibusdam sectis collati	Stol. Ap.	7
5.	Św. Kongregacja Rytów – Ogłoszenie w sprawie organów	Stol. Ap.	8
6.	Św. Kongregacja Seminariów – List do Ordynariuszów w sprawie śpiewu w Seminariach	Stol. Ap.	8-10
7.	Dekret znoszący tymczasową placówkę duszpasterską w Kościerzycach	Dekret	11
8.	Dekret ustanawiający nową samodzielną placówkę duszpasterską w Szczytnej Śl.	Dekret	11
9.	Dekret znoszący dekanat Bolków	Dekret	12
10.	Dekret pozwalający na antycypowanie Komunii Wielkanocnej	sakramenty	12
11.	Egzaminy trzyletnie	duchowieństwo	12-13

12.	Personalia	personalia	13-14
13.	Wspomnienia pośmiertne	Ks. Roman Kostikow	15
14.	Ogłoszenia Sądu Duchownego	Sąd	15-16
CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA			
PRZEWODNIK DU SZPASTERSKI			
A. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa ogólnego			
15.	Modlitwa o Przenajświętszym Sakramencie we Mszy św. z wystawieniem	liturgia	17-18
16.	Poświęcenie paramentów i konsekracja naczyń liturgicznych	Liturgia naczynia	18-20
17.	STOWARZYSZENIE WINIARZY ZAPRZYSIĘŻONYCH	komunikat	20-21
18.	Uzupełniamy nasze biblioteki podręczne	wydawnictwa	21
B. Aktualne zagadnienia z dziedziny duszpasterstwa szkolnego			
19.	O nauczaniu dogmatyki w szkole średniej	katecheza	22-28
C. Odgłosy naszej pracy duszpasterskiej			
20.	Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w roku 1949	biblioteka	29
21.	MISJE ŚW. W GOZDNICY, pow. ŻAGAN:	misje	29
D. Artykuły o treści ogólnej			
22.	Jan Scheffler śląski eklezjolog XVII wieku	Ks. Urban	30-35
23.	Z dziejów nawróceń. BYŁEŚ BLIŻEJ MME, NIŻ JA SAM SIEBIE.	Ks. Nieużyła	35-39
24.	E. Recenzje	Ks. Urban	40
25.	F. Ogłoszenia, poszukiwanie osób i posad		41

G. Tekst modlitw w nabożeństwie dodatkowym ustalony przez Kongregację plenarną Episkopatu na podstawie pewnych dyrektyw św. Kongregacji Obrzędów.			
26.	LITANIA O NAJŚWIĘTSZYM IMIENIU JEZUS		43
27.	LITANIA DO NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA.		45
28.	LITANIA LORETAŃSKA DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY		46-48
29.	LITANIA DO ŚW. JÓZEFA		48-49
30.	LITANIA DO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH		50-53
31.	Psalm 69		53-55
32.	W czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa		55-57
33.	Modlitwy po cichej Mszy św.		57
34.	Suplikacje		58
35.	O Salutaris Hostia		59
36.	Tantum ergo		59

ZAŁĄCZNIK 47

**WYKAZ MIEJSCOWOŚCI, W KTÓRYCH REDEMPTORYŚCI
PROWADZILI REKOLEKCJE
W LATACH 1945-1950**

Rok 1946

Parafia	data	uczestników	Komunii św.
Wrocław klaszt. redempt.	25 II - 1 III	dla kapłanów	-
Wrocław kośc. redempt.	marzec	dla akademików	-
Przyłęk	7-10 III	500	250
Brzozówek, dziś Ożary	15-18 III	450	340
Brzeźnica	27-31 III	400	320
Warta, dziś Bardo	4-7 IV	300	250 ¹¹

Rok 1947

Parafia	data	spowiedzi	Komunii	nauk
Legnica, Trójcy św. ¹²	-	-	-	-
Wrocław, św. Bonifacego	-	-	-	-
Kojęcín, dziś Braszowice	5-9 III	600	900	9
Brzozówka - Ożary	9-12 III	350	460	5
Żywica - Laski	12-15 III	600	900	5
Stara Wieś - Starczów	16-19 III	650	950	7
Kamieniec	19-23 III	450	800	6
Rychnów i Byczany - Topola i Byczeń	23-27 III	680	940	9
Warta - Bardo ¹⁵	27-30 III	300	400	4
Brzostów i Jaczów	24-27 III, dla dzieci	uczest. 270		7
Mirosław, fil. Brzegu Dol.	14-16 IV	-	215	11
Brzeg Dolny ¹⁴	16-19 IV, dla dzieci	uczest. 400		14

Rok 1948

Parafia	data	dusz	spow.	Kom.	nauk
Lubawka	31 XII - 6 I	-	1200	2000	-
Ciążyn - Radwanice	17 - 20 II	-	850	1800	17
Słup k. Jawora	luty?	1200	1000	1200	22
Męcinka	22 - 25 II	680	500	600	13
Wrocław, św. Michała	luty	12000	3000	-	8
Polanica	29 II - 5 III	3000	1100	2000	13
Starczów	29 II - 3 III	1800	900	1200	10
Byczeń	7 - 9 III	600	350	400	9
Rychnów - Topola	9 - 12 III	800	350	420	10
Kamieniec	14 - 17 III	1300	760	1050	9
Procany, dziś Zwrócona	18 - 23 III	2700	1600	2100	12
Wrocław, M.B. Pocieszenia	od 1 IV dla gim. konfekcyjnego	100	30	6	6
Laskówka	5 - 8 VII	250	90	140	10
Pilce	1 - 4 XI	200	140	160	11
Ożary	21 - 25 XI	680	450	550	14
Krzydlina	26 - 29 XI	1200	520	700	-
Laski ¹⁵	8 - 12 XII	1000	510	600	15

ZALĄCZNIK 47

Rok 1949

Parafia	data	dusz	spow.	Kom.	nauk
Żurawina	19 - 24 II	-	2000	4200	15
Krzydlina Mała	luty	1200	420	950	12
Ciążyn - Radwanice	5 - 8 III	3000	820	1250	30
Wrocław, M.B. Pocieszenia	-	500	-	-	-
Brzeźnica	19 - 21 III	-	-	-	-
Gorzanów	21 - 24 III	940	620	1220	14
Starczów	27 - 30 III	1800	850	1250	9
Kamieniec	3 - 6 IV	1740	600	1050	9
Byczeń	6 - 8 IV	700	450	550	7
Przyłęk	26 - 28 XI	dla dzieci	-	-	-

Rok 1950

Parafia	data	dusz	spow.	Kom.	nauk
Lubań	12 - 15 III	12000	4000	5000	12
Olszyny Lub.	?	3500	-	2000	12
Góra Śl.	20 - 26 III	-	-	-	-
Leśnica	29 - 2 IV	-	-	-	-
Stobno	od 2 IV	-	-	-	-
Małonice	od 21 X	-	-	-	-
Brochów	od 21 XI ¹⁶	-	-	-	-

Wykaz miejscowości, w których redemptoryści prowadzili rekolekcje

Źródło: K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych na Dolnym Śląsku 1945-1950*, w: „Dolny Śląsk” (6) 1999, s. 241-243.

ZALĄCZNIK 48

Trzebnica, dnia 1.9.1947.

Kościół Parafialny
w parafii sw. Jadwigi
w Trzebnicy K. Wrocławia D. Sl.
L.dz. 660/47.

Do

Ministerstwa Ziemi Odzyskanych

Departament Społeczno Polityczny

W Warszawie.
=====

Dzisiaj, kiedy wybiła godzina naprawienia krzywd wyrządzonych przez przemoc niemiecką, zwracamy się z uprzejmą prośbą do P.T. Ministerstwa Ziemi Odzyskanych o przekazanie kościoła św. Piotra na rynku w Trzebnicy, który to kościół wybudowany był przez Księcia Władysława II. w roku 1140 i do 17 wieku pozostawał w rękach katolików. Od roku 1671 zabrany kościołowi katolickiemu przez protestantów, którzy do dnia dzisiejszego mają go w swym posiadaniu.

Zaznaczamy przytem, że protestantów polaków i protestantów ludności autochtonicznej niema na terenie miasta i okolicy.

Kościół św. Piotra w Trzebnicy, od którego to kościoła miasto Trzebnica otrzymało swój herb, jest cennym pomnikiem polskości tych ziem i zabytkiem historycznym, a do tej pory niedosć jeszcze zabezpieczonym.

Ks. Bochenek Wawrzyniec .
/Dziekan/

Starostwo Powiatowe Referat Społeczno Polityczny.
w Trzebnicy.
=====

Wniosek podobnej treści złożyłem osobiscie
w Ministerstwie Ziemi Odzyskanych Departamencie Społeczno-
Politycznym.



Bochenek Wawrzyniec

Źródło: Archiwum Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej

1505/46

Do
 Najprzewielebniejszej Kurii Biskupiej
 we Wrocławiu.

Ludności polska rym.-kat. gromady Marszowice, gminy Popowice, parafii Olawa. prosi o przydzielenie jej do użytku kultu religijnego kościoła ewangelickiego w Marszowicach. Kościół ten, według szacunku rzeczni mieszkańca tego parostwa był przed 300 laty własnością kościoła rym.-kat. Obecnie kościół ten niszczonej jest wskutek działań wojennych ludność jednak polska jest wadać go odnowić. Odległość Marszowice do Olawy jest 7 km i ludność polska chciałaby mieć u siebie kościół ewangelicki, że prowadzący z tej okolicy nie ma korytadę a sam tamtejszy pastor osiedlił się nie ma sprowadzić się wiele w tej sprawie, gdyż ma obok w sąsiednich wsiach dwie świątynie ewangelickie. Podpisany kościółny komitet i ja, Najprzewielebniejsze Kurie Biskupie składamy prośbę o odpowiednich władz państwowych.

Olawa. 10. maja 1966

Ks. Tadeusz P. Lewy.

Materia Marian Józef Miklunsky

Brzeszcejskym Wójciechu.

Prośby kierowane do Kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska
 o przydzielenie kościoła poewangelickiego w Marszowicach

Źródło: Archiwum Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu

ZAŁĄCZNIK 50

WYKAZ MIEJSCOWOŚCI, W KTÓRYCH REDEMPTRYŚCI PROWADZILI MISJĘ ŚWIĘTĄ I ICH RENOWACJĘ W LATACH 1947-1950

Rok 1947

Parafia	data	dusz	spow.	Kom.	nauk
Milicz	12-23 III	8000	5000	8300	39
Gątkowice	24-30 III	2500	1500	2300	28
Legnica, św. Jana	-	-	-	-	-
Legnica, św. Trójcy	-	-	-	-	-
Bolesławiec	-	-	-	-	-
Parowa ³⁹	-	-	-	-	-

Rok 1948

Parafia	data	dusz	spow.	Kom.	nauk
Marciszów	7 - 15 II	2700	1800	3000	53
Jaszkowa G.	1 - 9 III	1800	1000	2550	31
Jaszkowa D.	9 - 17 III	1260	1200	2450	30
Międzylesie	3 - 11 IV	3000	2200	5000	24
Legnica, św. Piotra i Pawła	3-10 V	6000	2600	5300	34
Bardo misja dla dzieci	27-30 V	180	-	-	-
Bardo	30 V - 6 VI	2200	1230	-	30
Wygańczyce ⁴⁰	21-29 VIII	900	920	2000	30
Kielczyn renowacja	wrzesień	-	-	-	-
Bystrzyca Kl.	18-26 IX	8000	5000	8000	31
Bolesławiec	2-7 X	8000	4000	5000	25
Parowa	9-13 X	1400	1150	2600	20
Owczary	30 X - 7 XI	2500	2100	6000	52
Grodziszczce k. Świdnicy	13-21 XI	2200	1800	3600	32
Środa Śl.	26 XI - 5 XII	5000	3500	5500	32
Warta Bolesławiecka	grudzień	-	-	-	-
Brzeg Dolny	grudzień	5200	3250	4600	32

ZAŁĄCZNIK 50

Rok 1949

Parafia	data	dusz	spow.	Kom.	nauk
Borów ⁴¹	13-20 II	3000	3500	7600	30
Bożnowice	26 II - 6 III	800	650	2700	30
Bardo renowacja	kwiecień	2300	1200	2500	-
Jaszczkowa G. renowacja	-	1600	705	1202	14
Jaszczkowa D. renowacja	-	1260	632	970	14
Świdnica	29 IV - 8 V	-	-	20000	-
Bystrzyca Kl. renowacja	21-26 V	8000	2000	4000	20
Ołtaszyn	-	-	-	-	-
Żarów	18-26 VI	7000	3900	8000	-
Klecina	24 IX - 2 X	4000	2100	3200	-
Wolów	8-16 X	6000	5200	9200	36
Owczary renowacja	22-26 X	2500	1600	3200	19
Brzeg Dolny renowacja	12-16 XI	-	-	-	-
Wiry	19-26 XI	3500	2500	3800	42
Grodziszcze Mościsko renowacja	od 17 XII	2000	1000	2000	14
Strzelin	3-11 XII	12000	6000	10000	32

Rok 1950

Parafia	data	dusz	spow.	Kom.	nauk
Przenno	28 I - 5 II	2000	1400	2400	30
Jakubów	24 II - 5 III	2700	1800	3645	37
Bytom Odrz.	11-19 III	3500	2340	5625	32
Wałbrzych	17-29 V	-	-	-	-
Nowa Ruda	10-18 VI	7000	4000	5000	32
Góra Śl.	od 14 X	-	-	-	-
Ciążyn - Radwanice	od 28 X	-	-	-	-
Jakubów renowacja	29 X - 1 XI	-	574	867	15
Nielubia renowacja	1-5 XI	-	326	384	13
Bożków	od 4 XI	-	-	-	-
Wolów renowacja	od 25 XII	-	-	-	-
Bytom Odrz. renowacja	25 XI - 1 XII	3500	1875	2350	19

Wykaz miejscowości, w których redemptoryści prowadzili Misję świętą i ich renowację

Źródło: K. Plebanek, *Misje i rekolekcje w formowaniu postaw religijno-moralnych na Dolnym Śląsku 1945-1950*, w: „Dolny Śląsk” (6) 1999, s. 253-

254

**WIELKOPOSTNY LIST PASTERSKI
EPISKOPATU POLSKI
O PANOWANIE DUCHA BOŻEGO W POLSCE**

Rok upływa od pamiętnych dni, kiedy zrządzeniem Opatrzności Polska dźwigać się zaczęła do nowego życia. Zarysy odbudowującej się ojczyzny wylaniają się z wolna z pogorzeliisk miast, siół i kościołów. Od cmentarzy żołnierskich, od mogił ofiar pomordowanych płyną błogosławieństwa wiary i poświęcenia. W zhańbionych świątyniach rozbrzmiewa znowu chwała Boża. Zniesione ośrodki parafialne odradzają się, a nowe społeczności religijne powstają tam, gdzie przesiedleńcy wskrzeszają polskość i życie katolickie na popiołach praojców. Rodziny odnajdują się powoli. Zawijają się nowe ogniska domowe. Wszędzie budzi się życie. Nie ma ofiary, do której nie byłby gotów naród na rzecz kraju, Kościoła i państwa.

Ale czasy są trudne. Twarde są bowiem skutki wojny i niewoli. Zniszczenie mienia narodowego, powojenne przesilenie i niepewność tamują rozwój gospodarczy. Szerokim warstwom dolega niedostatek. Spustoszenia wojenne spowodowały niewidzialną dotąd nędzę mieszkaniową. Rodziny są zatroskane osłabieniem i chorobami dzieci. Bolesną ranę na ciele narodu stanowi niekończące się rozproszenie i tułactwo.

Poza tym wkroczyliśmy wraz z całym światem w okres wielkiej przebudowy życia. Dokonują się szybkie i głębokie przemiany, co zwykle jest połączone z napięciami i niepokojem. Skądinąd przeżycia ostatnich lat pociągnęły za sobą w jednostkach słabszych obniżenie religijności i rozluźnienie obyczajów. Z nieładu powojennego skorzystały antykościelne czynniki, które pod hasłami postępu i nowości wznawiają napady na religię.

Mnożą się pokusy odstępstwa. Powstają ruchliwe komórki sekciarskie. A jakkolwiek uznać należy masowy zwrot do Boga, a w licznych wypadkach nawet niezwykle wyrobienie wewnętrzne oraz szczerą tęsknotę za świętością i pełnią życia chrześcijańskiego, nie wolno jednak lekceważyć mobilizowania się sił, które chcą moralnie osłabić naród i oderwać go od Kościoła. Podobno najbliższe lata mają stanowić o tym, czy Polska pozostanie katolicka.

Mając na uwadze to położenie, biskupi polscy postanowili przemówić do narodu wspólnym listem wielkopostnym. Nie zamierzamy uderzać na trwogę, jakoby katolicyzmowi polskiemu groziła bliska zagłada, jesteśmy bowiem przekonani, że ani w Polsce, ani w Europie chrześcijaństwo przepaść nie może. Ale pragniemy powiedzieć wam prawdę bez ogródek i bez przesady, chcemy uświadomić i przestrzec, pobudzić do odnowienia obyczajów i zachęcić do apostołstwa, by naród uchronić od wstrząsu wiary i dotkliwych szkód moralnych. Pragniemy przypomnieć Polsce jej powołanie i drogę do ładu Bożego, który jest fundamentem szczęścia ludów: „Innego bowiem fundamentu nikt założyć nie może, oprócz tego, który założony jest, a jest nim Jezus Chrystus” (1 Kor 3,11).

Naczelnym nakazem tej dziejowej chwili jest ugruntowanie nowego życia polskiego w duchu chrześcijańskim, którego źródłem jest Ewangelia, a wykładnią - nauka Kościoła.

Ustroje mogą i powinny się przekształcać, bo życie jest rozwojem i dążeniem do ideałów, ale przemiany nie powinny zaprzeczają wartości religijnych ani odbywać się na przekór niezmiennym prawom moralnym. Ani Kościół, ani kultura katolicka, ani chrześcijańskie tradycje narodowe nie będą krępowały pochodu ku doskonalszym formom bytu, owszem, będą jak zawsze popierać postęp, wiedzę, zdrową ewolucję warunków życia. Atoli doskonalenie doczesnej cywilizacji powinno iść w parze ze wzrostem wartości moralnych, a technika powinna nie ujarzmiać, lecz pomóc wyzwalać ducha. Nie chodzi o to, by było inaczej, lecz o to, by było lepiej, także pod względem ducha. Nowoczesność nie może być równoznaczna z bezbożnictwem, a raczej

wyróżniać się powinna spotęgowaną kulturą ducha. Nowe czasy byłyby niewolą człowieka, gdyby ich duszą nie było chrześcijaństwo.

Inne stanowisko zajmuje materializm, który na szerokich połaciach ziemi współzawodniczy z chrześcijaństwem o znaczenie przodującej zasady życia, owszem, żąda dla siebie wyłącznego prawa wychowania przyszłych pokoleń. Idealem tego kierunku jest pomnażanie dóbr doczesnych, stwarzanie gospodarczej zamożności i budowanie cywilizacji materialnej, ale poza religią i normami etycznymi. Materializm nie godzi się na Boga i nie przyjmuje istnienia duszy. Odrzuca wartości duchowe, nie uznaje ani świata nadprzyrodzonego, ani pozagrobowego życia, ani wiecznego celu człowieka. Lekceważy religię, odrzuca chrześcijaństwo, a w szczególności zawział się na Kościół katolicki. Rozlewając się obecnie nurtem rewolucyjnym po krajach, odwraca uwagę współczesnego człowieka od wartości duchowych mamidłem szczęścia doczesnego w zapowiadany ustroju. Mimo że materializm zawiódł, bo duchowi ludzkiemu zgotował klęskę, a szczęścia doczesnego stworzyć nie zdołał, pozostaje on jako nęcąca nowość główną pokusą naszych czasów, poważnym zagrożeniem dla wiary i niebezpieczeństwem dla kultury chrześcijańskiego świata.

Cieżko odpowiedzielibyśmy przez Bogiem, gdybyśmy w tej zwrotnej chwili nie użyli powagi naszego pasterskiego powołania, by duszę polską przed materializmem zabezpieczyć. Polska powinna być nowoczesna, sprawiedliwa, szczęśliwa, wzbogacona zdobyczami wiedzy i techniki, kulturalna, mądrze zorganizowana. Ale Polska nie może być bezbożna. Polska nie może się wyprzeć swej przynależności do świata chrześcijańskiego. Polska nie może zdradzać chrześcijańskiego ducha swych dziejów. Polska nie może być komunistyczna. Polska musi pozostać katolicka.

Odwołujemy się więc do polskich serc i sumień. Nie dopuszczajmy do rozbratu między narodem a wiarą. Nie zaprzepaszczajmy duchowej spuścizny przodków. Religijność polską umacniajmy od wnętrza duchem Chrystusowym, Jego prawdą i prawem, Jego sakramentami i łaską. Na zewnątrz zachowujmy katolicką godność etyczną i spokój. Bądźmy niezłomnymi wyznawcami

wyższości ducha nad materią, człowieka nad przyrodą, Boga nad stworzeniem. Każdy powinien być w swym zakresie i na swój sposób apostołem Królestwa Bożego. Dbajcie tak o katolicki honor swych rodzin, miast i wiosek, by ich oblicze chrześcijańskie było wyrazem ich ducha. Nie wydajmy na poniżenie Kościoła, który jest mistycznym „Ciałem Chrystusa” (1 Kor 12,27) i arką zbawienia. Miejcie się na baczności przed zakusami sekt i herezji. Unikajcie sideł ich propagandy. Strzeżcie się błędów i zboczeń szerzonych przez obce duchowi polskiemu innowierstwo, które z zagranicy przychodzi i przez zagranicę jest podtrzymywane. W odpowiedzialności za chrześcijańskie wartości narodu bądźmy solidami, „miłością braterstwa miłując jedni drugich” (Rz 12,10) i wspólnym Stołem Pańskim umacniając się w „jedności ducha i w więzi pokoju” (Ef 4,3). Wspierajcie działalność swych kapłanów, których szeregi zrzedniały w wielkim męczeństwie. Nie składajcie na ich barki ani całego trudu, ani całej odpowiedzialności za świętą sprawę. W duchu wiary gromadźcie się naokoło pastorału swych arcypasterzy, których „Duch Święty postanowił biskupami, aby rządili Kościołem, który On nabył krwią swoją” (Dz 20,28).

Dalszym obowiązkiem jest przywrócenie ładu Bożego w obyczajach narodu. Chrześcijaństwo podaje wieczne podstawy moralne życia i jest religią odrodzenia etycznego. Tylko chrześcijaństwo ma tajemnicę leczenia wszystkich ran moralnych. W słowa: dobro, prawo, sumienie, powinność, cnota, grzech, wolność - katolicyzm wkłada znaczenie wzięte z nauczania Chrystusowego. Niezbita wyższość i wieczna ważność chrześcijańskiego prawa moralnego tłumaczy się nade wszystko tym, że ono jest z woli Bożej, ale tłumaczy się skądinąd też jego wartością wewnętrzną, jego zgodnością z naturą i celem człowieka. Żyjąc wedle objawionego prawa moralnego, człowiek jest w zgodzie z Bogiem i ze sobą, z nakazem Bożym i ze swą istotą, z planami Stwórcy i ze swym powołaniem zarówno doczesnym jak i wiecznym. Gdy życie swoje z Ewangelią uzgadnia, chrześcijanin nie tylko nie ubliża swemu człowieczeństwu, lecz uszlachetnia swe przyrodzone przymioty, a dążąc

do doskonałości w nadprzyrodzonym życiu łaski, podnosi także dostojność swej naturalnej postawy.

Natomiast etyki świeckie, chcąc uszczęśliwić człowieka samą li tylko doczesnością, krzywdzą go i poniżają. Mści się na człowieku to, że cel życia pokłada w zadowoleniu zmysłów, w gonitwie za pożytkiem materialnym i w samolubstwie. Dogadzanie bowiem niskim pożądanom, poddawanie się złym skłonnościom, nieopanowanie popędów kaleczy i rozkłada moralnie człowieka, powoduje zgubne nałogi, psuje obyczaje, prowadzi do rozpasania, zdziczenia i barbarzyństwa. Byliśmy tego w ostatnich latach świadkami i ofiarą. Jesteśmy wstrząśnięci i przerażeni potwornym upadkiem i poniżeniem, ku któremu stoczyło się człowieczeństwo po pochyłości etyki niezależnej i materialistycznego poglądu na życie.

Pochwalamy przeto wiernych, którzy w codziennym życiu spełniają swe obowiązki, postępują moralnie, cnotliwie, opierając się podszeptom zła i pokusom. Nieskazitelnością życia prywatnego i rodzinnego, pilnością w zawodzie i na stanowisku, miłością i uczciwością w stosunku do bliźnich, pracą rzetelną, zacnością swych przymiotów i budującego przykładu służą oni Bogu, przysparzają pożytku społeczeństwu, a zarazem pomnażają duchowe wartości narodu. Jesteśmy pełni czci i uznania dla wiernych, którzy w latach zalewu pogaństwa hitlerowskiego wyróżnili się wielkością katolickiego ducha, mimo grózb i nacisku dochowali wierności zakonowi Bożemu, nie zaprzędali swego sumienia, znosząc nieugięcie upokorzenia i ucisk okrutnego prześladowania za wiarę i ojczyznę, a mimo najtrudniejszych warunków nie targnęli się na cudze mienie i nie wysługiwali się dla interesu ani najeźdźcom, ani wrogom Boga.

Podnosimy zasługi kapłanów i zakonów, które odzyskawszy swobodę działania, bez zwłoki i nie bacząc na niebezpieczeństwo, przystąpiły z apostołską gorliwością do wznowienia zbawiennej działalności wśród ludu. Dziękujemy Bogu, że darami swymi umacniał tych, którzy z narażeniem wolności i życia pełnili służbę narodową, a zarazem byli stróżami świętości, ratowali od zbezczeszczenia Najświętszy Sakrament, roznosili Wiatyk

umierającym, ukrywali ściganych kapłanów, oddawali mieszkanie na tajne nabożeństwa, potajemnie uczyli młodzież religii i przygotowywali ją do sakramentów świętych, zapobiegali niszczeniu szat kościelnych i rozkradaniu naczyń liturgicznych, chowali przed łupieżstwem czcigodne obrazy ołtarzowe, gasili pożary świątyń. Hołd uwielbienia składamy błogosławionej pamięci tych biskupów, kapłanów i wiernych, którzy po udrękach więzień i obozów, z pogodą oraz męstwem bohaterów i męczenników minionych wieków umierali za Chrystusa i Kościół, za Polskę i katolickie oblicze kraju. Ufamy, że ich zasługi i modlitwy wyproszą nam rozkwit wiary i świętości życia.

Ale wyrażając szacunek dla bohaterstwa i zasług, dla cichych ofiar i codziennych cnót, przestrzegamy was przed objawami, które - niestety - dowodzą obniżenia moralności i samego poczucia moralnego. Obyczajowość prywatna i publiczna poniosły szkodę. Swawola wypiera chrześcijańską czystość życia. Zmysłowość i pijaństwo, niestety, niemal nagminne, zagrażają zdrowiu narodu. Są to plagi powojenne, które nas toczą i upokarzają, a z którymi jak najprędzej skończyć należy. Trzeba wrócić do karności ewangelicznej. Trzeba wznowić świętość rodziny polskiej, usuwając z niej niewierność małżeńską, niedozwoloną walkę z nie narodzonymi i rozwody. W młodzieży, która z Ducha Świętego ma szlachetne natchnienia i porywy, należy podtrzymywać poczucie godności moralnej, którym dziś poniekąd nad starszym pokoleniem góruje.

Podobnie należy oczyścić życie polskie z powojennej plagi niesumienności, nieuczciwości, oszustwa, kradzieży, napadów rabunkowych i bandytyzmu. Stojąc na stanowisku własności prywatnej zgodnie z siódmym przykazaniem Boskim, powinni wierni szanować cudze mienie, a skradzione rzeczy oddać. Nikomu nie powinno się wyrządzać ani prywatnej, ani publicznej krzywdy. Dotrzymywanie umów jest przykazem sumienia i czynnikiem ładu. Pracę należy pojmować jako powołanie człowieka, wykonywać rzetelnie i w myśl społecznych encyklik papieskich słusznie wynagradzać, by obywatele mieli możliwość uczciwą pracą stworzyć sobie i rodzinie warunki życia godne człowieka. Zatrzymywanie należnej zapłaty pracownikom zalicza nauka

Kościół do grzechów wołających o pomstę do nieba. Kto krzywdzi, grabi, plądruje, rozkrada majątek państwowy, napada, rabuje lub morduje, wyłącza się tym samym jako niebezpieczny szkodnik ze społeczności ludzkiej.

Życie polskie należy uleczyć z nienawiści, która jest posiewem szatana i stoi w zupełnym przeciwieństwie do nauki chrześcijańskiej. W życiu prywatnym i społecznym nienawiść jest siłą rozsadzającą i niszczącą, którą się katolikowi posługiwać nie wolno. Tak w ideowych sporach jak i w politycznych grach nienawiść uważać należy za broń zakazaną, którą bezwzględnie potępiamy. Naczelnym prawem Chrystusowym jest miłość wzajemna, która nikomu ani żadnej sprawie nie szkodzi, a nawet ludzi różnych zapatrywali zbliża i prowadzi do zgody. Hasłom nienawiści i zemsty przeciwstawić należy naukę sprawiedliwości i miłości bliźniego. Przyszła Polska to społeczność ludu, w której całkowitej jedności poglądów wprawdzie nie będzie, ale w której jak najprędzej nastąpić musi bratnie i twórcze pogodzenie się co do istotnych zasad współżycia i ich urzeczywistnienia. Wewnętrzna zgoda społeczną i polityczną oraz konieczną dla narodowego bytu solidarność braterską osiągnie Polska wtedy, gdy przejąwszy się szczerze zasadami chrześcijańskimi, we wspólnym poglądzie na życie zbiorowe i w szlachetnym patriotyzmie szukać będzie rozwiązania zagadnień swej przyszłości i takiego wcielenia ładu Bożego, aby rzetelny obywatel czuł się w Polsce dobrze i nie był krępowany w swych religijnych przekonaniach.

Jakże mądre są po wszystkie czasy upomnienia św. Pawła: „Wszyscy jednym ciałem jesteśmy w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy członkami jedni drugich. [...] Miejcie miłość bez obłudy. Brzydziecie się złym, a trzymajcie się dobrego. Miłością braterską jedni drugich miłujcie, uszanowaniem wzajemnym się uprzedzajcie. [...] Bądźcie między sobą jednomyślni. [...] Nikomu złem za złe nie odpłacajcie. [...] Jeśli być może i o ile to od was zależy, miejcie pokój ze wszystkimi ludźmi. [...] Nie daj się zwyciężać złemu, ale zwyciężaj złe dobrem” (Rz 12, 5-21).

Z różnego stanowiska zapatrywać się można na gwałtowne wydarzenia współczesnej doby. Kiedyś ludzkość wyraźniej pozna ich właściwy sens

i wtedy ujawni się, że nie był to jeden z powtarzających się dramatycznych odcinków dziejowych, lecz okres o znaczeniu całkiem wyjątkowym. Już obecnie powiedzieć można, że Bóg wkroczył w życie narodów, by je zawrócić z drogi zagłady. W obliczu pychy, odstępstwa i rozwiązłości Bóg przemówił grozą swej wszechmocy. Sprawiedliwość wieczna dosięgła hardości grzesznej i bezbożnictwa. A w rozsądzie Stwórcy objawiło się zarazem nieskończone miłosierdzie, bo rozgrom złości miał przywieść ludy do opamiętania i stać się węzłem odbudowy Bożego ładu.

W praktyce rozumieć należy ten nadzwyczajny znak wdania się Opatrzności w sprawy świata jako wezwanie do powszechnej pokuty. Na świeżych cmentarzach, na wydmiskach ludzkich popiołów, na mogiłach niewinnych ofiar, na zgliszczach i gruzach oko wiary wyczytuje przestrozę Zbawiciela: „Jeśli pokutować nie będziecie, wszyscy podobnie zginiecie” (Łk 13,5). A dla jednostki pokuta - to zwrot do Boga, zerwanie ze złem, spowiedź sakramentalna, poprawa, praktyka cnót chrześcijańskich, pielęgnowanie życia nadprzyrodzonego. Dla narodów zaś pokuta znaczy odrzucenie oficjalnego bezbożnictwa, zaprzestanie walki z chrześcijaństwem, budowanie życia społecznego, państwowego i międzynarodowego na zasadach etyki Chrystusowej.

Jeszcze nie wszyscy pojęli tę naukę, bo jest górna i człowiekowi przez doczesność opanowanemu mało dostępna. U wielu znać ociąganie się, upór w błędach, owszem, dalsze zatwardzanie się w walce z Bogiem oraz złudzenie, że i wbrew Bogu będzie można budować nowe życie. W tym nastawieniu tkwi fatalna pomyłka, której Polska uniknąć musi, by nie zginąć. Bez gruntownej naprawy moralnej na zasadzie prawa Bożego żadnymi półśrodkami nie da się powstrzymać daleko posuniętego rozkładu społeczeństw. Na trzęsawiskach moralnych nie można budować ani szczęścia, ani wielkości. Nie w modnych hasłach, lecz w duchu chrześcijańskim znajdą ludy klucz do wewnętrznej równowagi i do pokoju międzynarodowego.

Zachęcamy was przeto, by każdy szczerą spowiedzią wielkanocną naprawił przeszłość swoją i rozpoczął nowy żywot, jaki Bóg nakazał.

Zaprowadźmy Boży ład w sumieniach polskich. Niech każda rodzina zbliży się do Boga, odnowi swą religijność, utwierdzi się w wierze i cnocie i niech codziennym wspólnym pacierzem rodzinnym wyprasza sobie opiekę i błogosławieństwo Nieba. W ciągu roku bieżącego i w najbliższych latach odbędą się po parafiach wielkie misje; korzystajcie z nich wszyscy, by się w dobrym i w łasce Bożej ugruntować oraz do apostołstwa uzdolnić.

Nie odmawiajcie Chrystusowi i Kościołowi swej współpracy nad religijnym odnowieniem Narodu i życia zbiorowego. Polska bowiem ma być budowaniem Bożym nie tylko w sercach i rodzinach, lecz również w państwie. Polska urośnie do znaczenia potęgi moralnej i będzie natchnieniem przyszłości Europy, jeśli nie ulegnie bezbożnictwu, a w rozgrywce duchów pozostanie niezachwianie po stronie Boga. Jako promieniejący ośrodek chrześcijański Polska będzie powagą i może odegrać rolę wzoru oraz pośredniczki oczekiwanego braterstwa narodów, którego samą li tylko grą dyplomatyczną zbudować niepodobna. Na rozstaju dziejowym Polska nie powinna się przeto wahać, nie powinna zbaczać ze swej drogi, lecz iść za swym powołaniem, nie uczyć się zła od nikogo, ale wszystkim podawać naukę prawdy i dobra. Pogłębianą świadomością chrześcijańską powinna odgrodzić się duchowo od zmurszałego i zakłamanego świata, który przepada, a przodować w nowym życiu, które się wyłania: „Nie zaprzęgajcie się w jarzmo z niewierzącymi” - mówi św. Paweł. - Cóż bowiem za uczestnictwo sprawiedliwości z nieprawością? Albo co za towarzystwo światła z ciemnością? Albo co za zgoda Chrystusowi z Belialem? Albo co za udział wiernemu z niewiernym? I co za wspólność Kościołowi Bożemu i bałwanów? Wy bowiem jesteście Kościołem Boga żywego, jak mówi Bóg: „iż będę mieszkał i przechadzał się wśród nich i będę Bogiem ich, a oni będą mi ludem” (2 Kor 6,14-16).

Nie postąpilibyśmy zgodnie z duchem naszych dziejów ani z ciążącym na nas długiem wdzięczności, gdybyśmy na progu nowych czasów nie odnowili przymierza Polski z jej Niebieską Królową, dla której naród ma odwieczną, serdeczną i rodzimą cześć. Po szwedzkim potopie ślubował Jej „nową i gorącą służbę” król Jan Kazimierz. Teraz sam Naród i kraj cały poświęca się

uroczystym aktem Matce Najświętszej i Jej Niepokalanemu Sercu, obierając Ją znowu za Patronkę swoją i państwa oraz oddając w Jej szczególną opiekę Kościół i przyszłość Rzeczypospolitej. Przyłączmy się do tak powszechnego chóru, którym za najwyższą zachętą i przykładem Ojca Świętego Piusa XII wszystkie katolickie narody składają hołd Najświętszej Pannie jako Królowej stworzenia i Wspomożycielce Wiernych, błagając, by ludzkość wydzwignęła z toni, a Kościół osłoniła swym wszechmocnym ramieniem.

Poświęcenie odbędzie się kolejno w trzech terminach. W niedzielę po uroczystości Nawiedzenia Maryi Panny, czyli 7 lipca, dokonają ofiarowania się Najświętszej Pannie i Jej Sercu Niepokalanemu parafie. Ślubowanie to dopełni się we wszystkich kościołach parafialnych i zakonnych po sumie. Poprzedzi je triduum i Komunia święta generalna. W uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, po odpowiednim przygotowaniu, ofiarowywać będą swe diecezje poszczególni księża biskupi według osobnego obrzędu. Wreszcie w uroczystość Narodzenia Matki Bożej zebrany na Jasnej Górze Episkopat dokona tamże w obecności pielgrzymów z całego kraju poświęcenia narodu i Rzeczypospolitej.

Przywiązujemy wielką wagę do uroczystego oddania się narodu Niepokalanej Dziewicy, o ile akt ten dokonany zostanie z wiarą i uzupełniony będzie czynem. Jak serdeczny i konsekwentny kult Matki Boskiej jest pierwiastkiem religijnego odnowienia życia chrześcijańskiego, a tym samym przyczynkiem do odrodzenia jednostek, rodzin, narodów i świata, tak nie wątpimy, że nowe maryjne śluby Narodu polskiego oraz miłość i opieka Niepokalanego Serca naszej Królowej będą utwierdzeniem ładu Bożego w Rzeczypospolitej, jeżeli sami wierną służbą Bogu i Niebieskiej Królowej natchniemy polskie życie.

Niech Was w świętych a trudnych zadaniach tej chwili dziejowej umacnia i podtrzymuje łaska miłosiernego Boga, któremu służą wieki i pokolenia. Jej zadatkiem niech Wam będzie nasze arcypasterskie błogosławieństwo, którego wszystkim, ukochani w Chrystusie, z głębi serca udzielamy w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Warszawa, dnia 5 stycznia 1946 r.

(-) August Kardynał Hlond
Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński i Warszawski
Prymas Polski

Źródło: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski*, Michalineum 2003, s. 11-19.

**ORĘDZIE EPISKOPATU POLSKI
DO WIERNYCH W SPRAWIE
INSTYTUCJI MAŁŻEŃSTWA
JASNA GÓRA 1945**

I. Chrystus Pan, reformując na zdrowych zasadach życie ludzkie, nie pominął tej ważnej instytucji, którą ze swej natury jest małżeństwo. U pogan było ono wtedy w smutnym poniżeniu, a także żydowskie prawo małżeńskie nie miało już naturalnej nieskazitelności. Zbawiciel przywrócił przeto małżeństwu pierwotny ustrój jednożenny, doprowadził je do początkowej jedności i czystości, napiętnował cudzołóstwo, zniósł bezwzględnie rozwody, a chcąc zabezpieczyć małżeństwo chrześcijańskie przed upadkiem, nadał mu charakter sakramentalny i powierzył je jako instytucję religijną opiece swego Kościoła.

Wiernie spełniał Kościół ten mandat, realizując Chrystusowe zasady małżeńskie jako nietykalną spuściznę dogmatyczną! moralną. O świętość i nierozzerwalność małżeństwa oraz o jego charakter religijny staczał liczne i ciężkie walki! Szczególnego natężenia nabrała ta rozprawa, gdy mniej więcej od dwu wieków prądy naturalistyczne i materialistyczne w imię postępu stopniowo sprowadzać zaczęły małżeństwo do instytucji używania, wyzwolonej od norm etycznych, od odpowiedzialności i ciężarów, albo poniżały małżeństwo, jak w systemie hitlerowskim, sprowadzając je do planowanej hodowli niewolników państwa. I dzisiaj broni Kościół godności małżeństwa, powstrzymuje zalew doktryn i praktyk, które mają na celu zaprowadzić w społeczeństwie przyszłości, na gruzach małżeństwa i rodziny, nieskrępowaną swobodę płciową. W związku z tym pamiętna pozostanie encyklika Papieża Piusa XI o „Czystym małżeństwie” z 1930 roku, którą polecamy wiernym jako zasadniczy współczesny dokument w tym przedmiocie.

Ponieważ obecnie sprawa instytucji małżeństwa staje się także w Polsce niezwykle aktualna, przypominamy wiernym naczelną zasadę nauki katolickiej o małżeństwie.

a) Małżeństwo jest instytucją prawa naturalnego, opartą na normach etycznych i powołaną do świętych zadań w służbie ludzkości. Małżeństwo między katolikami jest nie tylko umową, lecz także sakramentem i to tak istotnym, iż umowy małżeńskiej od sakramentu oddzielić nie można. Małżeństwa katolickie powinny być zawierane wedle przepisów prawa kościelnego, a ślub katolików jest ważny, gdy się dokonuje przed właściwym kapłanem i dwoma świadkami.

b) Małżeństwo katolickie powinno być z woli Chrystusa święte i moralnie czyste. Obustronna wierność małżeńska jest obowiązkiem sumienia. Cudzołóstwo męża czy żony jest grzechem ciężkim i znieważeniem małżeństwa. Występne i z godnością małżeństwa sprzeczne jest pożycie małżonka z nałożnicą i małżonki z amantem. Ciężkim grzechem jest sztuczne i z prawem natury niezgodne unikanie potomstwa, a spędzanie płodu jest zbrodnią przeciw życiu ludzkiemu.

c) Małżeństwo katolickie, które zostało zawarte nieważnie, może być unieważnione w postępowaniu ustalonym w prawie kościelnym. Natomiast małżeństwo katolickie, ważne zawarte i dopełnione, jest nierozzerwalne i może być rozwiązane tylko przez śmierć. Nie ma na świecie władzy kościelnej czy państwowej, która by była uprawniona rozwodzić takie małżeństwo. W tym znaczeniu Chrystus orzekł nieodwołalnie: „Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza” (Mt 19,6).

d) Także państwo jest bezpośrednio zainteresowane instytucją małżeństwa, bo rodzina jest żywą podwaliną zbiorowości, a całokształt spraw, które określa się jako cywilne skutki małżeństwa, leży niemal wyłącznie w sferze zadań państwowych. Państwo spełnia jedno z najszczytniejszych zadań, gdy celowym ustawodawstwem i mądrą polityką społeczną chroni małżeństwo, a rodzinę otacza opieką.

e) Nie można atoli godzić się z teoriami, które chcą poddać przepisom państwowym wszystkie dziedziny życia, dążą do jednostronnego regulowania

także sprawy instytucji małżeństwa, nawet w krajach katolickich, bez zwracania uwagi na prawo Boże, na religijno-moralne poglądy obywateli i bez względu na Kościół, mający w tej materii szczególne mandaty od Chrystusa i posiadający własne, wypróbowane wiekami prawo małżeńskie. Jeszcze większe zastrzeżenia budzą kierunki, które pragną narzucić ludom katolickim przepisy małżeńskie, nie mające nic wspólnego z zasadą i kulturą chrześcijańską, a będące wyrazem sprzecznego z katolicyzmem poglądu na świat. Za wyraźnie destrukcyjne należy uważać te doktryny, które dążą celowo, choć etapami, do zniesienia małżeństwa i do rozbicia rodziny.

11. W świetle zasad katolickich Episkopat rozpatrzył nowe prawo małżeńskie, ogłoszone dekretem z dnia 25 września br. Przyznając, że ze względów państwowych zachodziła potrzeba jednolitego ujęcia ustawodawstwa małżeńskiego w Rzeczypospolitej, biskupi wyrażają swój żal z tego powodu, że nowe prawo małżeńskie zostało skodyfikowane i ogłoszone bez udziału narodu i ogłoszone bez wysłuchania jego woli. Zlekceważono postulaty katolickie przedłożone Rządowi, a na pismo biskupów w tej sprawie odpowiadało oświadczeniem przedstawiciela Rządu w gazecie, które nie może być uważane za godną odpowiedź na przedstawienia Episkopatu. Tak się stało, że nowe prawo małżeńskie, przeznaczone dla narodu niemal w całości katolickiego, niestety, nie uwzględnia uprawnień i prawodawstwa Kościoła i nie liczy się z religijnymi poglądami obywateli katolików, ani z ich etyką małżeńską, ani z ich obyczajami w tej dziedzinie. Z bólem stwierdzamy, że duch prawa jest laicystyczny, niezgodny z chrześcijaństwem, przeciwny katolickim tradycjom kraju. Przeto nie wchodząc w ocenę innych pierwiastków nowego prawa małżeńskiego, Episkopat zastrzega się przeciw następującym przepisom:

a) Śluby cywilne. Przepis zaprowadzający obowiązkowe śluby cywilne dla obywateli katolików nie jest uzasadniony koniecznością państwową, ale stoi w sprzeczności z poglądami religijnymi narodu. W całym szeregu państw tego przymusu nie ma. W katolickiej Polsce należało pozostawić obywatelom swobodę wyboru ślubu wedle formy wyznaniowej lub w formie tak zwanego

ślubu cywilnego. Dla katolików bowiem nie ma ważnego zawarcia małżeństwa bez ślubu kościelnego.

Państwo ma prawo i obowiązek wiedzieć o małżeństwach zawartych i rejestrować je. Ale dla celów państwowych wystarcza, by małżeństwa zawarte w formie kościelnej były obowiązkowo zgłaszane i zapisywane w urzędzie stanu cywilnego.

b) Wprowadzenie rozwodów. Episkopat potępiać musi fakt, że przepisy nowego prawa szeroko otwierają bramę rozwodom, czyli dopuszczają rozwiązywanie ważnie zawartych małżeństw i to na miarę niespotykaną w prawodawstwie chrześcijańskich narodów. W szczególny sposób piętnują biskupi przepis, który postanawia, że w ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie nowego prawa każde małżeństwo może być sądownie rozwiedzione i to bez konkretnych powodów, jeżeli małżonkowie po trzyletnim trwaniu małżeństwa zgodnie o to wniosą.

Ponieważ katolickie pojęcia w tym punkcie są dogmatycznie ścisłe i uzasadnione bezwarunkowym zniesieniem rozwodów przez Chrystusa, Episkopat i polska społeczność katolicka upatrują w rozwodowych przepisach nowego prawa małżeńskiego zasadnicze odstępstwo od nauki katolickiej, nieuwzględnienie religijno-moralnych przekonań narodu, a zarazem podważenie samej instytucji małżeńskiej i rodzinnej.

c) Poddanie małżeństw katolickich jurysdykcji sądów państwowych. Episkopat zgłasza swe zastrzeżenia przeciw tym postanowieniom nowego prawa, które z dniem 1 stycznia roku przyszłego poddają orzecznictwu sądów państwowych małżeństwa osób należących do Kościoła katolickiego, zawarte na zasadzie prawa kanonicznego. Katolicy nie mogą się na to godzić, by sądy państwowe, dla których skądinąd mamy szacunek i zaufanie, rozpatrywały w świetle nowego prawa sprawy małżeństw katolickich, zawartych w zupełnie innym duchu i na innych podstawach prawnych, bo zawartych ze świadomością i intencją nierozzerwalności oraz na zasadzie prawa kanonicznego, nie dopuszczającego rozwodu w małżeństwie ważnie zawartym. Dla sumień katolickich podobne orzeczenia rozwodowe są nieważne i nie mogą być

podstawą nowego węzła małżeńskiego. Co więcej, te wyroki rozwodowe wywoływać będą w sumieniach zamęt i niepewność, w życiu rodzinnym niepokój i rozterkę, a w następstwie odbiją się szkodliwie na żywotnych pierwiastkach społeczeństwa.

Pragnąc wedle możliwości uchronić społeczeństwo katolickie od szkodliwych skutków omawianych wyżej przepisów nowego prawa małżeńskiego, zwracamy się do wiernych z pasterskim wezwaniem, by przestrzegali następujących wskazań:

a) Zasadnicza nauka Kościoła o małżeństwie nie jest nauką ludzką, lecz nauką samego Zbawiciela. Niech przeto w obecnym kryzysie moralnym wierni jasno sobie uświadamiają katolickie zasady, według których małżeństwo jest sakramentem, a jako sakrament jest rzeczą świętą i rządzi się prawami, które Kościół zgodnie z nauką Chrystusa ustanowił.

b) Katolik zawiera małżeństwo przez ślub kościelny. Tak zwany ślub cywilny nie może zastąpić ślubu kościelnego i nie tworzy małżeństwa katolickiego. Gdyby katolicy na podstawie tak zwanego ślubu cywilnego, a bez kościelnego ślubu, prowadzili współżycie małżeńskie, żyliby w grzesznej konkubinacie i nie mogliby być dopuszczeni do świętych sakramentów, ani do prawnych aktów kościelnych. Katolicy powinni dopełniać wymaganego przez nowe prawo oświadczenia przed urzędnikiem stanu cywilnego, ale dopiero po ślubie kościelnym. To oświadczenie w urzędzie stanu cywilnego jest formalnością rejestracyjną, potrzebną dla życia państwowego i dla zapewnienia nowemu małżeństwu i przyszłej rodzinie prawnych skutków cywilnych.

c) Małżeństwo katolickie, zawarte nieważnie wskutek pominięcia istotnych warunków przy braniu ślubu kościelnego, może być uznane za nieważne, ale jedynie przez postępowanie zgodne z prawem kościelnym. Po takim orzeczeniu wolno katolikowi zwracać się jedynie do sądów kościelnych.

d) Żadna ludzka władza nie może rozwiązać katolickiego małżeństwa, które zostało ważnie zawarte i jest dopełnione. Gdyby sądy państwowe na mocy nowego prawa małżeńskiego rozwiązywały katolickie małżeństwa, ich

orzeczenia byłyby wobec prawa kościelnego nieważne i powinny być za takie uważane w sumieniu.

e) Ciężkiego grzechu dopuściłby się katolik, który by wniósł do sądu państwowego powództwo o rozwiązanie swego małżeństwa katolickiego. Gdyby zaś na podstawie rozwodu uzyskanego w sądzie państwowym wstąpił w ponowny związek małżeński, choćby przez ślub cywilny, dopuściłby się w obliczu Kościoła przestępstwa bigamii, czyli dwużeństwa, i nie tylko żyłby w grzechu i z dala od sakramentów świętych, lecz popadłby ponadto w kościelną infamię i naraziłby się na kary kościelne przewidziane w kanonie 2356 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

f) Przypominamy tu artykuł 93 Pierwszego Synodu Plenarnego w Rzeczypospolitej Polskiej: „Synod Plenarny potępia śluby małżeńskie zawierane przez katolików z pominięciem przepisów Kościoła, jako też rozwiązywanie małżeństw katolickich przez sądy świeckie i sądy innych wyznań”.

Św. Paweł pisze o małżeństwie chrześcijańskim: „Jest to tajemnica wielka, a ja mówię: w Chrystusie i w Kościele” (Ef 5,32). Znaczy to, że małżeństwo nie jest rzeczą wyłącznie doczesną, lecz sprawą świętą, wchodzącą w niezbadane plany Boże i w wieczne posłannictwa Kościoła. Miejmy w poszanowaniu godność i czystość małżeństwa katolickiego. Na przekór szerzącej się łatwiznie życiowej brońmy jego nierozzerwalności. Usuwajmy z polskiego życia rozwody, które przekreślają rodzinę, istotną komórkę i podstawę życia narodowego, i sprowadzają kary Boże. Bądźmy wyznawcami i apostołami Chrystusowych zasad małżeńskich, na których gruntuje się szczęście rodzin i pomyślność państw. Pamiętajmy wreszcie, że małżeństwo katolickie to powołanie i odpowiedzialność, a szczęście małżeńskie - to harmonia dusz, zawarunkowana miłością i wspólną wiarą, rozjaśniona uśmiechem dziecka, okupiona cierpliwością, ofiarnym spełnianiem obowiązku i poświęceniem. W tym względzie jakże mądre i wiecznie na czasie jest upomnienie, którym pierwszy Papież, św. Piotr Apostoł, kończy naukę o współżyciu chrześcijan i małżonków: „Bądźcie jednomyślni, współczujący,

braterstwa miłośnicy, miłosierni, skromni, pokorni. Nie oddawajcie złym za złe ani złorzeczeniem za złorzeczenie, lecz przeciwnie, błogosławcie, bo na to wezwani jesteście, abyście błogosławieństwo dziedzictwem posiadli” (1P 3, 8-9).

Jasna Góra, dnia 7 grudnia 1945 r.

Źródło: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski, Michalineum 2003, s. 3-8.*

ZALĄCZNIK 53

3305

X

1766

Główny Pełnomocnik
Головний Уповноважений
Тимчасового Рządu Narodowego
Тимчасового Національного Уряду
Rzeczypospolitej Polskiej
Польської Республіки

23. maj 1945

KARTA EWAKUACYJNA 9688
Ewakuacyjny list 1646

Wydano obywatelowi / Дано громадянину
Danemu / Даному
mieszkańcowi wsi (miasta) / жителю села (міста)

Luszczakowska Helena s. Jan 9/3 1911 r.
Zortkow woj. Lublino powiatu / волости

Jako dowód, że za pozwoleniem Głównego Pełnomocnika Tymczasowego Rządu Narodowego dla ewakuacji z terytorium Ukrainiejskiej SRR
в тому, що він за дозволом Головного Уповноваженого Тимчасового Національного Уряду Польської Республіки по евакуації з території Української РСР.

ewakuuje się do / евакуується до *Bożan* powiatu / волости

województwa / воеводства Польщі.

Wraz z nim ewakuuje się następujących członków jego rodziny:
З ним евакууються такі члени його сім'ї:

Nazwisko, imię, imię ojca Прізвище, ім'я та по батькові	Stosunek do rodziny В відношенні до голови сім'ї	Miejsce i rok urodz. Місце і рік народж.	Uwagi Примітка
<i>Luszczakowski Henryk s. Stanisław</i>	<i>syn</i>	<i>28/2 1940</i>	
<p>500 słownie słotych <i>pięćset</i> tytułem zapomogi doradcy wpisano p.n. poz. <i>Sanhau</i> <i>Pracownik 29. XI 45</i></p> <p>15.10.45 <i>Rudy</i></p> <p>WARSZAWA KARTY EWAKUACYJNE</p>			

Luczakowska Helena s. Jozef

Obywatel Luczakowska Helena s. Jozef
Громадянин

przewozi z sobą koni nie rogacizny nie świń nie owiec nie
з собою перевозить коней, великої рогатої худоби, свиней овець

kóz nie inwentarza: pługów nie siewników nie żniwiarek nie
кіз інвентаря плугів сівалок збиральних машин

produktów żywnościowych 15 ctn.: w tym ziarna i produktów zbożowych
продовольч. продуктів 13 цнт. з них зерна і зернопродуктів

5 ctn., przedmiotów użytku domowego **POWIATOWY KOMITET**
цнт. речей домашнього вжитку **ОПІЕКИ СПОЛЕСОБНЕЙ**

13/10.344 w Przemysłu
nr 300

UWAGA: Ewakuowanym z terytorium USRR do Polski, nie wydaje się p świadectw wzór 9 przewidzianych w punkcie 42 siódmego rozdziału instrukcji.
ПРИМІТКА: Евакуйованим з території УРСР в Польщу, посвідчення ф. 9 передбачене пунктом 42 сьомого розділу інструкції не видається.

Rejonowy Pełnomocnik
Районний Уповноважений
Storkow rejonu *Wielkopolski*
po rejonu

Rejonowy Przedstawiciel
Районний Представник
Cherikow rejonu *Wielkopolski*
po rejonu

Zarejestrowano 18.11.1940 dnia 1940
№ 3959

UWAGA: Uzzielono zapożyczenia w sumie 1250/ dwieście pięćdziesiąt rbl./
Wojakiewicz
Isięgowy
Rejonowego pełnomocnika.-
w *Wozorkowie*.-

Karta Ewakuacyjna

Źródło: Archiwum Parafii rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia NMP
we Wrocławiu-Oltaszynie

ZALĄCZNIK 54

Rozmyślanie na Dzień skupienia. *Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary.*

Kiedy się przyjrzymy dobrze życiu Pana Jezusa na ziemi, widzimy, iż to Jego życie od pierwszej chwili było życiem cierpienia, poświęcenia się i ofiary.

Oto co sam o sobie mówi przez usta Psalmisty Pańskiego: *Oto idę! W nagłówku księgi napisano o mnie, abym czynił wolę Twoją, Boże mój.* Ps. 39, 9.

I od pierwszej chwili swojego życia na ziemi spełnia tę wolę Ojca: poświęca się, cierpi i ofiaruje się za rodzaj ludzki, by go wyrwać z niewoli grzechu i szatana i doprowadzić do szczęścia wiekuistego.

Rodzi się w stajni, w największym ubóstwie i opuszczeniu...

Czterdziestego dnia po swoim narodzeniu pozwala się zanieść do świątyni, gdzie Go Maria składa Ojcu Niebieskiemu w ofierze, On zaś mówi do Ojca: *Oto Ja na bicze gotów jestem.* P. 37, 18.

Staruszek Symeon, piastując Go na swoich rękach, przepowiada całą Jego Mękę: *Oto ten położony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą.* Łuk. 2, 34.

Zaraz potem okrutny Herod szuka Go, aby Go zamordować, i Jezus, już jako mała dziecina musi iść na daleką tułaczkę do Egiptu.

Po powrocie z Egiptu do 30 roku swego życia przebywa w małej, zapadłej mieścinie, Nazarecie, ukryty zupełnie przed światem, oddany zwykłej pracy, jako prosty robotnik. *Pauper sum ego, et in laboribus a juventute mea.* P. 87, 16, mówi przez usta Psalmisty.

Potem rozpoczyna się Jego życie publiczne, życie apostołskie; życie niesłychanej pracy, trudów i cierpienia. Choć nigdy się na żadne cierpienia nie żalił, jednak, gdy Go raz ktoś zapytał: Mistrzu – gdzie mieszkasz, Jezus mu

odpowiedział: *Lisy mają jamy i ptaki niebieskie gniazda, a Syn Człowieczy nie ma, gdzieby głowę skłonił.* Mat. 8,20.

Ileż On podczas swoich wędrówek apostoelskich wycierpiał niewygód, ile razy dokuczał Mu głód; a ile doznawał na każdym kroku przykrości od faryzeuszów i doktorów żydowskich, którzy kilka razy chcieli się targnąć na Jego życie!

Wiemy z Ewangelii św., że Jezus musiał się kilka razy chronić za Jordan; nie dla tego, żeby się lękał prześladowań i śmierci, lecz że jeszcze nie przyszła Jego godzina.

Kapłanie Chrystusowy! Rzuć teraz okiem na siebie i zastanów się, czy jesteś podobnym do swojego Mistrza, Jezusa Chrystusa?

Wielu z nas przeżywało straszne rzeczy podczas ostatniej wojny...

Niejeden z nas był ścigany przez gestapo i musiał się ukrywać, jak Jezus w Egipcie. Wielu może dostąpiło tego wielkiego zaszczytu, że byli w więzieniu lub obozie, cierpieć za Wiarę i Ojczyznę... Wielu zostało wyrzuconych z rodzimej diecezji i muszą szukać pracy na nowych terenach...

Bracia, kapłani! Jeżeli nas to spotkało, cieszymy się, bo jesteśmy bardzo podobni do swego Mistrza, który jeszcze więcej był prześladowany od nas i całe Jego życie było nieustanną tułaczką.

Jezus, mimo strasznych prześladowań, niewygód, nie zrażał się nigdy niczym: On pracował wszędzie bez wytchnienia, pracował z całym poświęceniem, składając z Siebie Ojcu Niebieskiemu nieustanną ofiarę.

Pracował bez wytchnienia, pracował wszędzie, dokąd Go posłał Ojciec, bo On chciał we wszystkim wypełniać tylko wolę Ojca.

Descendi de coelo, non ut faciam voluntatem meam, sed voluntatem ejus, qui misit me, Patris. Jan. 6,38.

I nas rzucił dzisiaj los na te nowe, ale od wieków stare tereny polskie, na te prastare ziemie piastowskie, byśmy tu szerzyli Królestwo Boże.

Ciężkie jest nasze zadanie. Wielu z nas może zastało same tylko gruzy i zgliszcza; wielu musi się borykać z niesłychanymi nieraz trudnościami...

Niech nas to jednak nie zraża do pracy! Niech każdy z nas pamięta o tym, iż życie kapłana to życie trudów, pracy, cierpienia i ofiary.

Kto chce iść za Mną, mówi Chrystus, niech sam siebie zaprze i weźmie krzyż swój na każdy dzień, a naśladuje Mnie! Mat. 15,24.

Ciężkie jest nasze zadanie; ale z drugiej strony jakże mili i wdzięczni ludzie, wśród których pracujemy, toć przecież nasi bracia, rodacy...

Przyszli tu nieomal z całej Polski, głównie zaś ze Wschodu; przyszli nie tylko za chlebem, ale przede wszystkim po to, by objąć w posiadanie te nasze ziemie polskie, które nam wyrwał wróg, a które znowu teraz dzięki Opatrzności, wracają do swojej Macierzy.

Ludzie ci, wśród których pracujemy to Polacy - Katolicy, którzy aczkolwiek są różnych zapatrywań politycznych, jednak wszyscy są dziećmi jednej Matki Kościoła św. i jednej Matki Ojczyzny.

Ludzie ci nie chcą żyć bez Boga. Choć może spotykają się pomiędzy nimi dusze nieco zaniedbane i opuszczone religijnie, jednak nie chcą być bezbożnikami. Oni tęsknią za kościołem i za kapłanem katolickim, polskim.

Wielu z nich nie ma jeszcze w pobliżu tego księdza polskiego i muszą odbyć kilkanaście kilometrów drogi, zanim trafią na polskie nabożeństwo i znajdą kapłana Polaka, a jednak szukają tego kapłana i nie mogą się bez niego obejść.

Ale szukają i pragną *prawdziwych* księży. Księży, którzy pracują nie dla interesu, ale dla idei Bożej.

Niedawno jeden z księży, zwiedzający tereny Zachodnie, zapytał się grupki poważniejszych osadników polskich, czy mają już w swej miejscowości księdza polskiego, a ci tak mu na to , odpowiedzieli: *Mamy, dzięki Bogu, ale ten ksiądz więcej się zajmuje różnymi interesami doczesnymi, aniżeli kościołem i duszami: nam tu potrzeba księży, którzy naprawdę zasługivaliby na nazwę kapłanów Chrystusowych!*

Katolickie społeczeństwo polskie patrzy na sprawy religijne krytycznie, żąda i ma prawo żądać od swoich przewodników duchownych, by naprawdę byli kapłanami, którzy mają pracować *non propter esum, sed propter Jesum.*

Jeżeli zaś gdzie, to tu na Zachodzie, potrzeba nam księży wzorowych, którzy z całym poświęceniem i bezinteresownością mają się oddawać pracy nad duszami.

Prawda, że jest to praca niesłychanie trudna, ale jak wspomnieliśmy bardzo miła, wdzięczna i zasługująca.

Kapłani na odzyskanych terenach – to misjonarze, którzy niosą z sobą wiarę i polskość, to pionierzy nowej Polski. I czyż może być zaszczytniejsze powołanie?

Przyłóżmy tylko rękę do pługa i nie oglądajmy się wstecz, *bo każdy, kto przykładą rękę do pługa, a ogląda się poza siebie, nie jest Mnie godzien* mówi Chrystus!

Nie wolno nam traktować tej pracy, jako tylko tymczasowej, przejściowej, ale trzeba oddać się jej z całym zapalem i poświęceniem.

Tylko tacy kapłani, zasługą sobie na nazwę prawdziwych pionierów polskości i katolicyzmu na odzyskanych terenach, a imiona ich zapisane będą po wieczne czasy w pamięci i sercach potomności, przede wszystkim zaś w Księdze Żywota.

X S. M.

Rozmyślanie na Dzień skupienia. Życie kapłana na wzór Chrystusa winno być życiem cierpienia i ofiary, w: WK (1) 1945, nr 3-4, s. 12-13.

Rozmyślanie na dzień skupienia.
Kapłan katolicki przy ołtarzu.
To czyńcie na pamiątkę moją! Łuk. 22, 20.

Wielki Czwartek to dzień ustanowienia Kapłaństwa, i Ofiary Mszy św.

Kiedy Pan Jezus odprawił pierwszą Mszę św. w Wieczerniku i przemienił po raz pierwszy chleb i wino w Ciało i Krew Swoją, wyrzekł do Apostołów swoich te słowa: *To czyńcie na pamiątkę moją!*

Króciutkie słowa, ale jakżeż pełne głębokiej treści!

Zastanówmy się nad nimi głęboko!...

Zbawiciel tymi słowy dał Apostołom swoim, jak również ich wszystkim następcom biskupom i kapłanom władzę odprawiania Mszy św.

Tymi również słowy ustanowił P. Jezus widome Kapłaństwo Nowego Zakonu.

Tego domagała się mądrość Boża: bo gdzie jest ofiara, tam musi być także i ofiarnik, czyli kapłan: tego też dokonała miłość Boża.

I temu kapłanowi dał Chrystus władzę tak wielką, jakiej nie dał samym nawet Aniołom, ani nawet Bogarodzicy, bo dał mu władzę nad Ciałem swoim mistycznym i nad Ciałem Eucharystycznym, a więc nie tylko władzę opowiadania Jego nauki, szafowania Jego łaskami rządzenia duszami, ale także władzę odprawiania Ofiary Mszy św. i dawania duszom pokarmu niebieskiego.

Zaprawdę, sacerdos to *alter Christus!*

Słusznie mówi św. Augustyn: *Wielką jest godność kapłana, w którego rękach Pan na nowo Ciało przyjmuje, jak niegdyś w łonie Dziewicy.*

Św. Jan Vianney mawiał do swoich owieczek tak: *Sakrament kapłaństwa wynosi człowieka tak wysoko, że czyni go prawie Bogiem na ziemi. Czemże bowiem jest kapłan? Człowiekiem, który tu zajmuje miejsce samego Boga, który przyobleczon wszystką władzą, boskie sprawuje rzeczy... Bez Sakramentu kapłaństwa nie mielibyśmy Najśw. Sakramentu ... Dopiero w niebie zrozumiemy*

wielkość kapłaństwa. Gdybyśmy ją zrozumieli na ziemi, umarlibyśmy nie z przerażenia, ale z miłości.

Cóż za władza, jaką dał Chrystus kapłanom! Cóż to za łaska, że kapłan może odprawiać Mszę św.!

Przypatrzmy się bowiem kapłanowi przy ołtarzu: co on tam czyni, jakich dokonywa cudów.

Ten sam człowiek, który przed chwilą stojąc u stopni ołtarza, bił się w piersi i wyznawał się być wielkim grzesznikiem, teraz stoi na wyniesieniu, na samym środku tegoż ołtarza, jako *n a m i e s t n i k* Pana Jezusa: mówi w Jego Imieniu, i w Boskiej Jego mocy jest uczestnikiem ku spełnieniu tego cudu nad cudami, czyli raczej tego szeregu cudów, które akt konsekracji w sobie zawiera. Wznosi oczy i ręce swe w górę do Stolicy Najwyższego, aby dosięgnął tam Jednorodzonego Syna Bożego i z nieba Go sprowadził na ziemię.

A Syn Boży, posłuszny na głos kapłana swego zstępuje na ołtarz i na ręce kapłana. To dzieje się ilekroć kapłan odprawia Mszę św. i wymawia te słowa: *Hoc est Corpus meum... Hic es calix Sanguinis mei.*

Jest to chwila, w której kapłan dopełnia takiej przemiany istot, jakiej żadna moc ludzka, żadna siła stworzona dokonać nie może.

Pod postaciami chleba i wina ofiaruje się Trójcy Przenajświętszej Boskie człowieczeństwo Jezusa Chrystusa, wznawiając tym samym w sposób niekrwawy tajemnicę i Ofiarę spełnioną na krzyżu.

Z tą ofiarą w rękę staje, jako pośrednik między Bogiem a grzesznym rodzajem ludzkim, zanosząc Bogu Ofiarę najwyższą, a ludziom otwierając przystęp do samej głębi Boskiego źródła, z którego na kształt bystrej, szerokiej rzeki, łaska i żywot na cały świat wypływają.

Potem następuje komunia: sam ją kapłan naprzód spożywa, potem rozdaje wiernym, i tak wszyscy pospołu, i kapłan i lud wierny, odchodzą od ołtarza złączeni z prawdziwym szczepem winnym, nowe z niego biorąc życie i siłę.

O, jakże niewypowiedzianie wielką i wysoką jest moc i władza kapłanów, woła Autor Księgi O. Naśladowaniu Chrystusa, którym dano jest Pana

Zastępów słowami świętymi sprowadzać na ołtarz, błogosławić wargami, piastować na rękach, przyjmować własnymi usty i podawać wiernym. IV. 11, 6.

Kapłan przy ołtarzu oddaje Bogu cześć największą, bo znosi Mu Ofiarę, której cena jest nieskończoną: radość sprawia Aniołom, uszczęśliwia Świętych, gdy oglądają na ołtarzu obecną zapłatę przejrzenia i wybrania swego i swojej szczęśliwości.

Cały Kościół z każdej Mszy św. bierze nowe źródło łaski i błogosławieństwa: Dusze czyścowe dostępują ulgi i pocieszenia, a na żyjących jeszcze na ziemi hojne łaski spływają.

Zaprawdę, kapłan u ołtarza, przedstawia, temu, kto umie patrzeć na tę rzecz okiem wiary, wielki i cudowny widok.

Stoi tam wyższy od wszystkich mocarzy tej ziemi: wyższy nad samych potentatów tego świata, a przecież znowu wszystka władza Aniołów niczym jest w porównaniu z władzą kapłana. Żaden Anioł nigdy takiej władzy od Boga nie otrzymał jaką ma kapłan katolicki.

Taką to władzę piastujesz, kapłanie Chrystusowy!

Z jaką czcią spoglądają na ciebie wierni, gdy stoisz przy ołtarzu!...

Dziękuj gorąco Bogu za tę łaskę, dziękuj Mu za każdą Mszę św.!

Gdy po Mszy św. odmawiasz *Benedicite* wzywaj wszystkie stworzenia, wszystkie dzieła rąk Bożych, by razem z tobą błogosławiły Pana!

Wzywaj wszystkich przyjaciół Bożych, wszystkich Aniołów i Świętych, by wspólnie z tobą błogosławili Go za to na wieki!

Nie opuszczaj nigdy dziękczynienia po Mszy św.!

Nie czyń tak, jak niektórzy kapłani, którzy zaraz po Mszy św. załatwiają różne czynności w kościele, a nie czynią dziękczynienia.

Pamiętaj też zawsze o tym, byś godnie sprawował Najśw. Ofiarę Mszy św.

Pomnij zawsze na te słowa Księgi o Naśladowaniu: *O jak czyste powinny być te ręce, jak nieskalane mają być te usta, jak niezmazane serce kapłana, skoro tylekroć wchodzi doń dawca wszelkiej czystości!* IV. 11, 6.

Świętymi bądźcie, bom Ja święty jest, Pan Bóg wasz! woła do nas sam Bóg! Kapł. 19. 2.

Rozważaj nad tym ciągle, a zwłaszcza w Wielki Czwartek i w każdą rocznicę twoich święceń i zastanawiaj się, jak wielką władzę zlał na ciebie Bóg!

Czy jesteś naprawdę świętym kapłanem,

Takich kapłanów potrzebuje dzisiejszy zepsuty świat!

Tylko święci kapłani potrafią zatamować szerzące się zło

*Niechże nas wesprze, Wszechmogący Boże, łaska Twoja abyśmy
przyjąwszy powinności kapłańskie, mogli Ci służyć we wszelkiej czystości
i prawości sumienia!* O Naśl. IV. 11. 8.

X. S. M.

Źródło: Kapłan katolicki przy ołtarzu, „To czyńcie na moją pamiątkę”,

Łk 22, 20, w: WK (1) 1946, nr 5-6, s. 18-20.

RESPUBLICA: POLONIA.

Dioecesis: *Leopoliensis* Palatinatus: *Tarnopol*
 Parochia: *Czarnokoni Wielkie* Districtus: *Kopyczyniec*
 N-rus: *46*

Testimonium Copulationis.

Ex parte officii parochialis rit. lat. Ecclesiae sub tit. *S. Dominici Mariae* notum testatumque fit, in libris metricalibus copulationum hujus Ecclesiae destinatis pro *page Czarnokonie Wielkie* Tom. *II* Pag. *29* reperiri sequentia:

Annus 19 <i>34</i> Mensis <i>IV</i> Dies <i>8</i> copulationis	SPONSUS				SPONSA				TESTES
	Nomen, cognomen, conditio et nomen et cognomen parentum	Religio	Actas	Coel. v. vidua loco habitations et N-rus domus	Nomen, cognomen eius et parentum	Religio	Actas	Coel. v. vidua loco habitations et N-rus domus	
Anno Domini Millesimo nonagesimo triagesimo quarto	<i>Stanislaus Dzierzakowski, Director</i>	<i>Catholicus</i>	<i>23/IV 1934</i>	<i>Wielkie</i>	<i>Helena Dzigla, magistra scholae filii sui</i>	<i>Catholicus</i>	<i>9/IV 1934</i>	<i>Wielkie</i>	<i>Casimirus Wiliński, magister scholae</i>
<i>1934</i>	<i>Leonis et Agathe</i>	<i>Catholicus</i>	<i>23/IV 1934</i>	<i>Wielkie</i>	<i>Rosalia Ruczyńska, nata in Kopyczyncu, habet tenet in Wola Czarnokoniecka</i>	<i>Catholicus</i>	<i>9/IV 1934</i>	<i>Wola Czarnokoniecka</i>	<i>7 tenent, Director stationis viae ferreae.</i>

Matrimonium hoc patefecit: *Joseph Lavin parochus.*

Sacerdos benedicens: *Joseph Lavin — parochus.*

Quas testimoniales manu propria subscribo sigilloque ecclesiastico corroboro
Czarnokonie Wielkie die *23 Aprilis* A. D. 1934
Lavin

Biblioteka Bibliograf. w Lwowie.

Świadectwo ślubu zawartego na terenie Archidiecezji lwowskiej w roku 1939
 Źródło: Archiwum parafii rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia NMP
 we Wrocławiu-Oltaszynie

RESPUBLICA: POLONIA.

Dioecesis: *Lwopolensis* Palatinatus: *Garmpol*
 Parochia: *Czarnobrovia Wielka* Districtus: *Kopynycie*
 N-rus: 3

Testimonium nativitatis et baptismi.

Ex parte officii parochialis rit. lat. Ecclesiae sub tit. *Nom. B. M. V.* notum testatumque fit
 in libris metricalibus natorum hujus Ecclesiae destinatis pro *Wola Czarnobrovińska*
 Tom. *III* Pag. *97* reperiri sequentia:

Annus Mensis Dies nativitatis	Locus nativit. et N-rus domus	NOMEN	Religio	Sexus	Thori	Parentes: Nomen, cognomen et conditio	Patrini: Nomen, cognomen et conditio
<i>1940</i> <i>II</i> <i>29</i>	<i>Wola Czarnobrovińska</i>	<i>Georgius Stanislaus Briswin</i>	<i>Catholicus</i>	<i>masculini</i>	<i>legitimus</i>	<i>Duczakowski Stanislaus fil. Leonis et Rugenieae Lau- rowska.</i>	<i>Stanislaus Buryński Ewa Wil- niewska m. Lasimier</i>
<i>baptisatus</i> <i>die 9. III. 1940</i>						<i>Helenia Druata f. Joannis et Rosaliae Rze- zycka</i>	

Sacerdos baptisans: *S. Szerobowska cur. loci.*
 Obstetrix: *N. Jadaś i Proburina*
 Annotationes:

Quas testimoniales manu propria subscribo et sigillo Ecclesiae parochialis munio

Czarnobrovia Wielka die *1. Aprilis* A. D. 19 *40*
S. Szerobowska cur. loci

Biblioteka Religijna, w Lwowie.

Świadectwo narodzenia i chrztu wydane w archidiecezji lwowskiej w roku 1940
 Źródło: Archiwum parafii rzymskokatolickiej pw. Wniebowzięcia NMP
 we Wrocławiu-Oltaszynie